

Gwary Dziś

14.

POZNAŃSKIE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ NAUK
WYDZIAŁ FILOLOGICZNO-FILOZOFICZNY
KOMISJA JĘZYKOZNAWCZA
INSTYTUT FILOLOGII POLSKIEJ
UNIwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

GWARY DZIŚ

14.

Rocznik poświęcony dialektologii słowiańskiej



Poznań 2021

WYDAWNICTWO POZNAŃSKIEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK

GŁÓWNY REDAKTOR WYDAWNICTW PTPN /
CHAIRMAN OF PTPN PUBLISHING HOUSE
Jakub Kępiński

REDAKCJA / EDITORIAL BOARD

Redaktor naczelny – Jerzy Sierociuk
Sekretarz redakcji – Błażej Osowski
Redaktorzy tematyczni – Justyna Kobus, Tadeusz Lewaszewicz, Irena Sarnowska-Gieffing,
Jerzy Sierociuk, Bogdan Walczak
Redaktorzy językowi – Irina Baklanova (język rosyjski), Libuše Čizmarová (język czeski),
Maryna Tkachuk (język ukraiński), Vasilka Radeva (język bułgarski)

RADA NAUKOWA / SCIENTIFIC BOARD

Luchia Antonova-Vasileva (Sofia), Pavlo Hrytsenko (Kijów), Halina Karaś (Warszawa),
Józef Kąś (Kraków), Hanna Martynova (Czerkasy), Sergei Myznikov (Petersburg),
Elena E. Nefiedova (Moskwa), Milena Šipková (Brno), Jožica Škofic (Lublana),
Bogusław Wyderka (Opole)

RECENZENCI / REVIEWERS

Kateryna Hlukhovtseva (Ługańsk), Józef Kąś (Kraków),
Andrei Kolesnykov (Izmail), Tadeusz Lewaszewicz (Poznań)

KOREKTA / PROOF READING

Marta Andrzejak

Copyright © by Authors and PTPN, 2021



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Dofinansowano z programu „Doskonała nauka” Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

ISSN 1898-9276

Spis treści

Od Redakcji	9
Martina Ireinová, <i>Úkoly české dialektologie na počátku 21. století</i>	11
Jožica Škofic, <i>Narečna poimenovanja za kmečke posestnike kot motivacija hišnih imen na Gorenjskem</i>	17
Dorota Krystyna Rembiszewska, <i>Metody opracowywania historycznych materiałów gwarowych na przykładzie ankiet Georga Wenkera</i>	35
Лучия Антонова-Василева, <i>Диалектни успореџици между славянския север и юг</i> ...	45
Katarzyna Sicińska, <i>Archaiczność polszczyzny południowokresowej. Zagadnienia teoretyczno-metodologiczne</i>	59

* * *

Natalia Ananiewa, <i>Słownictwo polskie w gwarach rosyjskich (na podstawie materiałów Словаря русских народных говоров)</i>	71
Helena Grochola-Szczerpanek, <i>Badanie pola tematycznego z zakresu stroju ludowego na podstawie danych z Korpusu Spiskiego</i>	81
Irena Jaros, <i>Synonimia słowotwórcza przymiotników w gwarach – wybrane problemy interpretacyjne</i>	95
Halina Kurek, <i>Zanikanie formantów rodzinnych w gwarach a nietypowe problemy badawcze współczesnej dialektologii (na przykładzie wsi poddukielskich w Beskidzie Niskim)</i>	105

* * *

Тетяна Ястремська, <i>Концепт низ: семантика базових слів</i>	113
Tomasz Jelonek, <i>Badania leksyki gwarowej w dobie przemian i globalizacji</i>	139
Halina Karaś, <i>Rzeczownik hasen i formacje pochodne w gwarze Bugaja na Pogórze na tle innych gwar</i>	153
Katarzyna Konczewska, <i>Dialektologiczne badania terenowe na podstawie kolekcji muzealnej jako metoda budowania nowych kontekstów kulturowych</i>	165
Михаил Кондратенко, <i>Понятие «ВРЕМЯ» в нижнелужицком языке</i>	175
Anna Mlekodaj, <i>O gwarowej artystycznej metaforze niekonwencjonalnej na przykładzie poezji Podhala</i>	183
Sergiej Skorwid, <i>Kalki semantyczne, strukturalne i kolokacyjne z języka rosyjskiego w gwarach polskich na terenie Rosji</i>	199

Katarzyna Zagłoba, <i>Klasyfikacja słownictwa z zakresu pola WYPOSAŻENIE I WYSTRÓJ WNĘTRZ</i>	209
---	-----

* * *

Błażej Osowski, <i>Wykładowi ekwiwalencji w wybranych inwentarzach z XVIII wieku</i> ..	219
Anna Piechnik, <i>Teksty urzędowe autorstwa mieszkańców wsi jako materiał do badania ich kompetencji komunikacyjnych – problemy i wyzwania metodologiczne</i>	227
Людвиг Селимски, <i>Диалектна основа на „Pastirska knigha” (1848) от Андреа Канова. I. Фонетика</i>	235
Kazimierz Sikora, <i>Gwarowa etykieta językowa i religia</i>	247

* * *

Józef Kaś, <i>Ikonografia w słowniku gwarowym</i>	265
Halina Pelcowa, <i>Hasło w słowniku gwarowym – problem metodologiczny współczesnej dialektologii</i>	277
Jerzy Sierociuk, <i>Wielkopolskie Słowniki Regionalne – założenia leksykograficzne serii</i> ..	289

Contents

From the Editors	9
Martina Ireinová, <i>The tasks of Czech Dialectology at the beginning of the 21st century</i> ...	11
Jožica Škofic, <i>Dialect lexemes for peasant landowners as motivation for house names in the Gorenjska/Upper Carniola region</i>	17
Dorota Krystyna Rembiszewska, <i>Methods of processing historical subdialectal material: the example of George Wenker's questionnaire</i>	35
Luchia Antonova-Vasileva, <i>The dialectal parallels between the Slavic North and South</i>	45
Katarzyna Sicińska, <i>The archaic nature of the Polish language in the southern part of Eastern Borderland. Theoretical and methodological issues</i>	59

Natalia Ananiewa, <i>Polish vocabulary in Russian dialects (based on the materials from the Dictionary of the Russian Folk Dialects)</i>	71
Helena Grochola-Szczepanek, <i>Research into the lexis in the field of folk costumes based on the Spiš Dialect Corpus data</i>	81
Irena Jaros, <i>Formative synonymia of adjectives in dialects – selected interpretative issue</i>	95
Halina Kurek, <i>Disappearance of family formants in local dialects vs. non-typical research issues in contemporary dialectology (based on the example of villages located near Dukla in the Low Beskids)</i>	105

Tetyana Yastremska, <i>The concept of bottom: the semantics of the base words</i>	113
Tomasz Jelonek, <i>Researches of subdialectal vocabulary in time of transformations and globalisation</i>	139
Halina Karaš, <i>The noun hasen [profit, benefit] and its derivatives in the local dialect of Bugaj (the Carpathian Foothills) against the other local dialects</i>	153
Katarzyna Konczewska, <i>Dialectological field research based on a museum collection as a method of providing a new cultural contexts</i>	165
Mikhail Kondratenko, <i>The concept of TIME in the Lower Sorbian language</i>	175
Anna Mlekodaj, <i>A subdialectal, unconventional artistic metaphor: the example of poetry from Podhale, Poland</i>	183

Sergiej Skorwid, <i>Russian semantic, structural and collocation calques in Polish subdialects spoken in Russia</i>	199
Katarzyna Zagłoba, <i>Classification of vocabulary in the semantic and thematic field EQUIPMENT AND INTERIOR DESIGN</i>	209

Błażej Osowski, <i>Exponents of equivalence in inventories from the 18th century</i>	219
Anna Piechnik, <i>Official texts written by villagers as material for communicative competence research – the methodological problems and challenges</i>	227
Ludwig Selimski, <i>The dialectal basis of “Pastirska knižha” (1848) by Andrea Canova. I. Phonetics</i>	235
Kazimierz Sikora, <i>Rural dialect etiquette and religion</i>	247

Józef Kaś, <i>Iconography in a dialect dictionary</i>	265
Halina Pelcowa, <i>The structure of a dialect dictionary entry – a methodological problem of contemporary Dialectology</i>	277
Jerzy Sierociuk, <i>Greater Poland Regional Dictionaries – the lexicographic assumptions of the series</i>	289

Od Redakcji

Rocznik 14 (2021) „Gwar Dziś” zawiera drugą część referatów przygotowanych na międzynarodową konferencję **Aktualne problemy metodologiczne współczesnej dialektologii** organizowaną przez Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk oraz Pracownię Dialektologiczną Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Konferencja ta wstępnie planowana na maj 2020 roku ze względu na sytuację pandemiczną musiała zostać przesunięta na termin późniejszy. Z przyczyn organizacyjnych jednak – rozliczenie grantu konferencyjnego – podjęliśmy decyzję o publikacji nadesłanych referatów na kolejnych stronach „Gwar Dziś”. Pierwszą część prac zamieściliśmy w roczniku 12 (2020) naszego pisma.

Mamy nadzieję, że – zgodnie z sugestiami większości Referentów – będziemy mogli spotkać się osobiście (w połowie września 2021). W ostateczności pozostanie nam kontakt online.

Jerzy Sierociuk

Martina Ireinová

Ústav pro jazyk český Akademie věd České republiky

Dialektologické oddělení

Brno

ORCID: 0000-0002-7112-9827; e-mail: ireinova@ujc.cas.cz

Úkoly české dialektologie na počátku 21. století

Abstrakt: Pracovníci dialektologického oddělení Ústavu pro jazyk český Akademie věd České republiky se zabývají výzkumem tradičních teritoriálních dialektů v českém národním jazyce. Vypracovali šest svazků *Českého jazykového atlasu* (knižně vydáno v letech 1992–2011), dostupný je též v elektronické podobě. Čeští dialektologové zpracovávají *Slovník nářečí českého jazyka* a *Slovník pomístních jmen na Moravě a ve Slezsku*. Spolupracují na jednotlivých svazcích *Evropského jazykového atlasu* (*Atlas linguarum Europae*) a *Slovanského jazykového atlasu* (*Общеславянский лингвистический атлас*).

Klíčová slova: dialektologie, dialekty, jazykový zeměpis, jazykový atlas, nářeční slovník.

Abstract: The tasks of Czech Dialectology at the beginning of the 21st century. The researchers from the Department of Dialectology of the Czech Language Institute of the Czech Academy of Sciences have been involved in research into traditional territorial dialects within the Czech national language. They have compiled six volumes of the *Czech Linguistic Atlas* (published in 1992–2011) while its electronic version is being finalised. Czech dialectologists have been compiling the *Dictionary of Czech Dialects* and the *Dictionary of Minor Place Names in Moravia and Silesia*. They collaborate on the individual volumes of the *Linguistic Atlas of Europe* (*Atlas linguarum Europae*) and the *Slavic Linguistic Atlas* (*Общеславянский лингвистический атлас*).

Keywords: dialectology, dialects, geolinguistics, linguistic atlas, dialect dictionary.

Jediným akademickým pracovištěm v Česku, které se systematicky zabývá zkoumáním nespisovných útvarů českého národního jazyka – zejména problematikou tradičních teritoriálních dialektů – je dialektologické oddělení Ústavu pro jazyk český Akademie věd České republiky, v. v. i., v Brně. Brněnští dialektologové se věnují vlastním projektům, spolupracují s dalšími akademickými a univerzitními pracovišti a podílí se na plnění úkolů mezinárodních projektů.

Mnohé z projektů mají své počátky v době, kdy se při excerpci a zpracovávání shromážděného nářečního materiálu používaly pouze pero, tužka, psací stroj a při mapování šablona. Dnes je samozřejmostí práce s počítačem: pro zpracování slovníkových hesel využívají dialektologové elektronické formuláře a pro tvorbu jazykových map speciální počítačové programy. Nezbytnou součástí vědecké práce vždy byla a je prezentace výsledků, nestačí však publikovat v odborném tisku, vystupovat na vědeckých konferencích, důležité je zpřístupňovat výsledky práce co nejširšímu publiku odbornému i laickému,

umožnit využití vědeckých poznatků při výuce na základních, středních i vysokých školách. Místem, odkud se informace dostanou k velkému počtu percipientů, je internet. Dialektogové tedy zveřejňují své výstupy na webových stránkách, prostřednictvím internetu jsou v kontaktu se zájemci o nářečí a také sledují laické aktivity zaměřené na prezentace charakteristických lokálních nářečních rysů a nářečních diferencí¹.

Jedním z velkých projektů české dialektologie je šestidílný *Český jazykový atlas* (dále ČJA), který představuje na 1 558 mapách (a v 1 578 komentářích) první úplný obraz územního rozrůznění českého národního jazyka. Byl připravován již od poloviny 60. let 20. století. Podle *Dotazníku pro výzkum českých nářečí* (1964–1965), obsahujícího 2 649 položek, byl v letech 1964–1972 realizován přímý terénní výzkum ve 420 venkovských lokalitách, mezi něž bylo zařazeno i pět vesnic ležících v dnešním Polsku nedaleko česko-polských hranic, a to dvě ze starého českého osídlení na Kladsku (Słone, Jakubowice) a tři z bývalého opavského Slezska (Branice, Pietrowice Wielkie, Krzanowice). Mimo tuto síť obcí se podle téhož dotazníku zkoumala též nářečí v dalších 13 zahraničních lokalitách obývaných od 18./19. století českými osídlenci a jejich potomky, a to v Polsku (Gęsiniec), v bývalé Jugoslávii (sedm lokalit) a v Rumunsku (pět lokalit). Výzkum se neomezil jen na venkovské prostředí, ale v letech 1973–1976 pokračoval také v 57 městech. Zkoumalo se podle *Dotazníku pro výzkum českých nářečí* (byly však eliminovány položky zaměřené na venkovské realie, např. součásti pluhu, cepu) a podle zvláštního lexikálního dotazníku, obsahujícího 139 položek zaměřených na realie spojené s městským životem (např. tramvaj, biograf); část dotazů byla určena pouze mládeži s cílem zachytit slangové výrazy ze studentského prostředí (např. žvýkačka, školník, školní předmět český jazyk).

První tři svazky ČJA jsou věnovány nářečnímu lexiku, zachycují výrazy, které byly součástí každodenního života na venkově, lidé se s jejich pomocí dorozumívali při práci na poli, v hospodářství, v domácnosti, popisovali jimi okolní přírodu. Čtvrtý svazek představuje územní difference forem všech ohebných slovních druhů. Základem pátého svazku je kapitola o vybraných hláskoslovných jevech; zpracovány byly též jevy syntaktické a tvoření adverbii, jsou zde prezentovány výsledky doplňkového výzkumu ve městech a mapy svazků izoglos excerpovaných z celého ČJA (tyto mapy přinášejí nový pohled na členění našich nářečí a zobrazují i dosud nepopsané areály).

Dodatky, šestý svazek ČJA, neobsahuje mapy, ale přinášejí informace, které tvoří z ČJA kompletní, ucelené dílo: rejstřík nářečních dokladů z ČJA 1–5, rozsáhlý soupis bibliografie české dialektologie od roku 1968, charakteristiky zkoumaných lokalit a dotazníky, podle nichž se nářeční výzkum uskutečnil. Součástí tohoto svazku jsou dvě CD, na nichž je zaznamenáno 70 vyprávění, která byla pořízena během nářečního výzkumu pro ČJA. V *Dodatcích* jsou k dispozici i přepisy těchto ukázek a stručná charakteristika nářečních jevů v nich obsažených. Posluchač nejen že získá konkrétní představu o zvukové podobě našich nářečí, ale také se z vyprávění dozví, jak se dříve lidem na vesnici žilo, jak hospodařili, jaké udržovali zvyky, jak osobně prožívali období, která pro nás představují už jen kapitoly v učebnicích dějepisu (zajímavé jsou např. vzpomínky na druhou světovou válku).

Na tvorbě ČJA se podílelo několik generací českých dialektologů (knižně vyšel 1992–2011), práce však definitivně neskončily – na webových stránkách Ústavu pro jazyk český

¹ Existují různé lokální a regionální laické nářeční slovníky, webové stránky psané místním dialektem, videa o nářečích, o významu nářečních slov, o územních nářečních diferencích.

byl postupně zveřejněn v PDF verzi celý ČJA (<https://cja.ujc.cas.cz/>) a v HTML verzi (<https://cja.ujc.cas.cz/e-cja/>) jsou zatím dostupné první čtyři svazky.

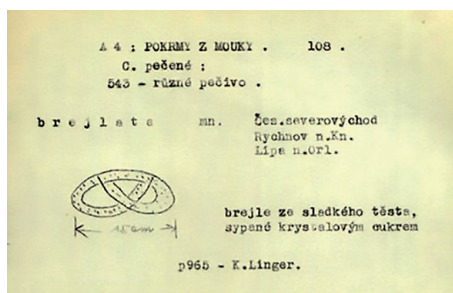
Připravuje se interaktivní propojení ČJA s lexikografickými díly vznikajícími v dialektologickém oddělení a gramatická data získaná při výzkumech pro ČJA jsou využívána při zpracovávání projektu *Nářečí českého jazyka interaktivně. Dokumentace a zpřístupnění mizejícího jazykového dědictví jako nedílné součásti regionálních identit* (2020–2022). Jedná se o společný úkol brněnských dialektologů a geoinformatiků² z Univerzity Palackého v Olomouci, jež položí základ interaktivní celouzemní nářeční gramaticy, jednotlivé gramatické jevy budou prezentovány na mapách a doloženy textovými a zvukovými nářečními ukázkami³.

Etapa lexikografického zpracování nářečního materiálu byla v dialektologickém oddělení Ústavu pro jazyk český započata roku 2011 zahájením prací na celonárodním *Slovníku nářečí českého jazyka* (dále SNČJ). Cílem je podat ucelený pohled na lexikum českých dialektů, které v souvislosti se změnami způsobu života nenávratně mizí.

Slovník je vytvářen ve speciálním počítačovém programu a díky tomu vzniká podklad jak pro elektronickou, tak pro tištěnou podobu. Je koncipován jako interaktivní a bude propojen s dalšími výstupy dialektologického oddělení. Slovníková hesla jsou pro potřeby odborné i laické veřejnosti postupně zveřejňována na webových stránkách Ústavu pro jazyk český (<https://sncj.ujc.cas.cz/>), prozatím je dostupných více než 10 tisíc hesel s náslovím A–Č.

Materiálovou základnou pro SNČJ jsou písemné nářeční doklady uchovávané v archivu dialektologického oddělení Ústavu pro jazyk český, jež byl založen již v roce 1952. Základ archivu tvoří excerpcce z tištěných i rukopisných prací dialektologického zaměření z různých oblastí Česka (monografie, slovníky, soukromé sběry, časopisecké příspěvky, rukopisné záznamy získávané od 80. let 19. století). Do archivu bylo zařazeno také zhruba 25 tisíc slov a slovních forem z ČJA, další materiál je doplňován z regionálních slovníků, z diplomových i disertačních prací dialektologického zaměření. Významnou součástí archivu představují též excerpta z autentických nářečních promluv, získaných jednak během terénních výzkumů pro ČJA, jednak při dalších výzkumech, na které dialektologové pravidelně vyjíždějí.

I v archivování nářečních materiálů se využívají nové technické možnosti. Dříve byl materiál evidován v podobě excerptních kartotéčních lístků (příslušný nářeční výraz je v některých případech kromě exemplifikace přiblížen i ilustrativním nákresem s popiskami, viz obrázek 1).



Il. 1. Excerptní lístek, výraz *brejlata*

² Prvním společným výstupem je *Atlas nářečí českého jazyka – krácení vokálů* (ANČJ), v němž je představeno šestnáct vybraných map z 5. dílu ČJA v nové grafické podobě a zcela nové mapy typizace a regionalizace. Díky geoinformatickému zpracování je nářeční materiál zobrazen inovativním způsobem, který umožní hlubší analýzy v rámci jazykovězeměpisných bádání.

³ Podrobněji viz Stupňánek 2020.

SNČJ Vyhledávání Heslář Rejstřík Aktuality O slovníku ▾

brýlata n. pl. (*brejlata*)
pečivo tvarem podobné brýlím: *u Švorcu a u Brandejsu pekli*
brejlata Lípa nad Orlicí RK; *pečení brejlata* Třebechovice pod Orebem
HK
Ir

 Slovník nářečí českého jazyka vznikl za přispění projektu GA ČR č. P406/11/1786 Slovník nářečí českého jazyka (2011–2015). Copyright © 2016–, Ústav pro jazyk český AV ČR, v. v. i., dialektologické oddělení.

II. 2. *Slovník nářečí českého jazyka*, heslo brýlata (<https://snj.ujc.cas.cz/>)

Dnes jsou nově získané materiály ukládány v elektronické podobě. Lístkový archiv byl digitalizován a v současné době se hledají způsoby, jak převést do elektronické podoby rukopisné materiály ze starších nářečních výzkumů tak, aby bylo možné využívat funkce automatického vyhledávání.

Zájemcům o česká nářečí z řad odborné i laické veřejnosti, pedagogům a jejich žákům jsou na internetu k dispozici další výsledky práce brněnských dialektologů. Na mapě českých nářečí *Jak se kde mluví* (<http://www.ujc.cas.cz/sd/publikace/knizni/dialektologicke-odd-publikace/Mapa-ceskych-nareci.html>) jsou přehledně představeny nářeční skupiny, podskupiny a typy spolu s nářečními znaky charakteristickými pro příslušnou oblast. V edici *Věda kolem nás* (řada *Pro všední den*; <http://www.vedakolemnas.cz/pro-vsedni-den/>) vyšly dva propagační sešity, a to *Slovník nářečí českého jazyka* (tiskem 2016), jenž popisuje vznikající SNČJ, a *Nářečí dříve a nyní. Český jazykový atlas* (tiskem 2015), přinášející jednak informace o vzniku ČJA, jednak ukázky nářečních promluv ze všech nářečních skupin, doplněné nejcharakterističtějšími rysy dané nářeční oblasti.

Onomastickým projektem dialektologického oddělení je *Slovník pomístních jmen na Moravě a ve Slezsku* (dále SPJMS)⁴, který v elektronické podobě vzniká od roku 2005 (<https://spjms.ujc.cas.cz>). Sběr anoikonym (pomístních jmen) probíhal v 60.–80. letech 20. století prostřednictvím soupisové ankety, terénního výzkumu a též pomocí studentských prací (seminárních, diplomových, disertačních). Cílem bylo shromáždit stará i novější anoikonyma z každé obce s převahou obyvatelstva české národnosti. V archivu dialektologického oddělení je uloženo zhruba 225 tisíc záznamů.

⁴ V onomastickém oddělení Ústavu pro jazyk český Akademie věd české republiky vzniká *Slovník pomístních jmen v Čechách* (<https://spje.ujc.cas.cz/>).

Anoikonyma jsou živou součástí komunikačních aktivit obyvatelstva, slouží k identifikaci objektů, usnadňují lidem orientaci v prostředí, ve kterém se pohybují a pracují, ale jsou složkou velmi proměnlivou. Vzhledem k tomu, že se od dob výzkumu podstatně změnil způsob života (lidé tráví v krajině mnohem méně času než předcházející generace) a vzhled krajiny (např. dřívější pole a louky jsou dnes zastavěny), velké množství anoikoným zachycených před zhruba 40 lety již zejména dnešní nejmladší generace nezná. Anoikonyma dokládají hláskoslovný a tvaroslovný charakter místních nářečí, často uchovávají nářeční lexémy, ale svědčí i o mezijazykových kontaktech. Naším úkolem je tedy uchovat je i pro další generace jako cenný pramen pro poznání historie jazyka a pro zkoumání vývoje společnosti.

Po interaktivním propojení SPJMS, ČJA a SNČJ bude zprostředkován komplexní pohled na materiál shromážděný v archívech dialektologického oddělení (v současné době jsou již funkční odkazy na ČJA ve SPJMS, viz např. heslo Babulka), viz <https://spjms.ujc.cas.cz/entry/4410>).

Pracovníci dialektologického oddělení Ústavu pro jazyk český se významnou měrou zapojují též do projektů nadnárodních. Výsledkem kooperace s dalšími národními kolektivy jazykovědců akademických a univerzitních pracovišť jsou jednotlivé svazky *Evropského jazykového atlasu* (*Atlas linguarum Europae*; dále ALE; vzniká pod patronací UNESCO) a nejvýznamnějšího projektu slovanské jazykovědy *Slovanského jazykového atlasu* (*Общеславянский лингвистический атлас. Atlas Linguistique Slave. Slavic Linguistic Atlas*; dále OLA). Pracovnice dialektologického oddělení zpracovaly pro již vydaný, devátý svazek ALE (ALE I.9) mapu a komentář *játra* (I-181 foie / liver) a do plánovaných svazků mapy a komentáře *zub* (ALE I.10, I-159 dent / tooth) a *včela* (ALE I.11, I-342 abeille / bee). V dialektologickém oddělení byl k vydání připraven 9. svazek foneticko-gramatické série OLA *Reflexy *tort, *tolt, *tert, *telt, *ort, *olt* (na 79 mapách jsou představeny výsledky metatezí likvid v dialektech slovanských jazyků; tiskem 2019, je též dostupný na <http://slavatlas.org/files/publications/atlas/ola9a/ola-9.pdf>).

I výsledky mezinárodní spolupráce dialektologů zajímají veřejnost, proto jsou pořádány přednášky pro laiky a pro studenty vysokých škol. V edici *Věda kolem nás* (řada *Prostory společné paměti*; <http://www.vedakolemnas.cz/prostory-spolecne-pameti/>, též tiskem 2020) byl vydán propagační sešit *Slovanský jazykový atlas*.

Význam výše uvedených děl a nářečního materiálu uloženého v archívu dialektologického oddělení stále roste, protože každodenní mluva nářečních mluvčích je v 21. století velmi odlišná od mluvy předcházejících generací. Způsob života se během uplynulého půlstoletí výrazně proměnil, nepoužíváme předměty a pracovní postupy, jež byly běžné např. ještě 60. letech 20. století, tedy v době výzkumů pro *Český jazykový atlas*, takže i mnohé výrazy spojené s tehdejšími realii již upadly v zapomnění, hláskové a morfologické diference se postupně stírají. Vše je uchováno jen díky záznamům z nářečních výzkumů. Výrazný ústup nářečí lze pozorovat zejména u současné mladé generace. Slova, která jsou součástí mluvy nejstarší generace, střední generace zčásti používá též aktivně, zčásti je má alespoň uložena ve svém povědomí. Tatáž slova však nejmladší mluvčí už mnohdy neznají ani pasivně.

Během výzkumů a při kontaktu se studenty se však setkáváme i s takovými jedinci, kteří si uvědomují, že nářečí je součástí jejich regionální identity a každodenního života a že je potřeba své nářečí chránit a udržovat, aby bylo zachováno i pro další generace.

Úkolem dialektologů je tedy nejen zpracovat archivovaný nářeční materiál, publikovat výsledky své práce a seznamovat s nimi veřejnost, ale také pokračovat v obohacování archivu o současné záznamy mluvených projevů, protože i ty se časem stanou cenným svědectvím o stavu dnešní každodenní běžné mluvy. Zajímavé výsledky by zcela jistě přinesl nový celouzemní nářeční výzkum a jeho zpracování pomocí současných metod a prostředků a komparace s rezultáty výzkumů minulých⁵.

Literatura

- ALE, Šipková M., Čižmárová L. (2015), *Komentář k mapě: 1.102 Foie (QI: 181). Carte de motivations; Mapa a legenda: 1.102 Foie (QI: 181)*, [in:] *Atlas linguarum Europae*, vol. I: *Neuvième fascicule: Commentaires*, sv. 9, red. N. Saramandu, M. Nevaci, I. Geană, București, s. 391–426; 206–223.
- ANČJ, Ireinová M., Voženilek V., Pospíšil M., Koniček J., Vondráková A. (2020), *Atlas nářečí českého jazyka – krácení vokálů*, Olomouc.
- Čižmárová L., Kloferová S., Šipková M., *Jak se kde mluví*, <http://www.ujc.cas.cz/sd/publikace/knizni/dialektologicke-odd-publikace/Mapa-ceskych-nareci.html>, 10.12.2020.
- ČJA, *Český jazykový atlas* (HTML verze), <https://cja.ujc.cas.cz/e-cja/>, 10.12.2020.
- ČJA, *Český jazykový atlas* (PDF verze), <https://cja.ujc.cas.cz/>, 10.12.2020.
- Ireinová M., Konečná H. (2015), *Nářečí dříve a nyní. Český jazykový atlas*, Praha.
- Ireinová M., Konečná H. (2016), *Slovník nářečí českého jazyka*, Praha.
- Ireinová M., Přadková P., eds. (2019), *Obščeslavjanskij lingvističeskij atlas, serija fonetiko-grammatičeskaja, vypusk 9. Refleksy *tort, *tolt, *tert, *telt, *ort, *olt*, Praha.
- OLA, *Общеславянский лингвистический атлас [Obščeslavjanskij lingvističeskij atlas]*, <http://slavatlas.org/>, 10.12.2020.
- Přadková P. (2020), *Slovanský jazykový atlas*, Praha.
- SNČJ, *Slovník nářečí českého jazyka*, <https://sncj.ujc.cas.cz/>, 10.12.2020.
- SPJMS, *Slovník pomístních jmen na Moravě a ve Slezsku*, <https://spjms.ujc.cas.cz/>, 10.12.2020.
- Stupňánek B. (2020), *Metodologie interaktivního mapového zpracování systematických gramatických struktur*, „Gwary Dziś”, t. 12, s. 269–279.

⁵ Příspěvek vznikl na základě řešení projektu č. DG20P02OVV029 *Nářečí českého jazyka interaktivně. Dokumentace a zpřístupnění mizejícího jazykového dědictví jako nedílné součásti regionálních identit*; poskytovatel podpory Ministerstvo kultury České republiky, Program NAKI II. Práce používá také data, která poskytuje výzkumná infrastruktura LINDAT/CLARIAH-CZ (<https://lindat.cz>) podporovaná Ministerstvem školství, mládeže a tělovýchovy České republiky (projekt č. LM2018101).

Jožica Škofic

Znanstvenoraziskovalni center Slovenske akademije znanosti in umetnosti

Inštitut za slovenski jezik Frana Ramovša

Ljubljana

ORCID: 0000-0003-3478-5056; e-mail: jozica.skofic@zrc-sazu.si

Narečna poimenovanja za kmečke posestnike kot motivacija hišnih imen na Gorenjskem

Povzetek: V prispevku so predstavljena s poimenovanji za kmečke posestnike motivirana narečna hišna imena na Gorenjskem, zbrana v večletnem projektu *Kako se pri vas reče?* (2009–2020). Gradivo je primerjano z narečnimi apelativi, zbranimi z enotno anketno metodo v izbranih krajevnih govorih *Slovenskega lingvističnega atlasa* (SLA), tj. V181 *kmet*, V185 *gruntar* in V186 *bajtar*, kar omogoča primerjalno analizo občnoimenskega in lastnoimenskega narečnega gradiva na vseh jezikovnih ravneh – fonološki, morfološki, leksični (z etimologijo) in sintaktični.

Ključne besede: dialektologija, geolingvistika, *Slovenski lingvistični atlas* (SLA), Gorenjska, mikrotoponimija, hišna imena

Abstract: Dialect lexemes for peasant landowners as motivation for house names in the Gorenjska/Upper Carniola region. The article presents dialect house names in the Gorenjska/Upper Carniola region, motivated by names for peasant landowners, collected as part of the project *What do you call your house?* (2009–2020). The material has been compared with dialect appellatives collected by means of a uniform survey method in selected local dialects within the *Slovenian Linguistic Atlas* (SLA), i.e. V181 *farmer*, V185 *big farmer* and V186 *cottager*, which enables comparative analysis of dialect appellatives and proper names on all linguistic levels: phonological, morphological, lexical (with etymology) and syntactic.

Keywords: dialectology, geolinguistics, *Slovenian Linguistic Atlas* (SLA), Upper Carniola, microtoponyms, house names.

Uvod

Lastna imena (osebna, zemljepisna in stvarna) so pomemben del jezika, saj s svojo individualizacijsko, diferenciacijsko in lokalizacijsko vlogo postavljajo poimenovane objekte v miselni in stvarni prostor ljudi, ki poimenujejo svet okoli sebe. Pri raziskovanju (hišnih) imen je treba upoštevati

(1) ime z vsemi oblikoslovnimi značilnostmi in njegovo družino v celoti, (2) ustrezno interpretacijo narečnih podatkov, (3) srednjeveške zapise, če so na voljo, sicer pa čim starejše, (4) terenske podatke, zlasti kadar domnevamo izvor v občnem imenu, (5) starejšo

krajevno zgodovino, če je znana, (6) lokalno imenotvorno tipologijo in (7) primerljivo občno- in lastnoimensko gradivo iz drugih jezikov (Snoj 2009, 8).

Lastna imena, predvsem zemljepisna, kamor uvrščamo tudi hišna imena, so zanimiva tudi za dialektološko raziskovanje, saj so bogata zakladnica informacij o jeziku, njegovem razvoju in zemljepisnih različicah (narečjih), o ljudeh, ki ta jezik in njegove organske, tj. nenormirane, zemljepisne različice govorijo, ter o naravnem in družbenem okolju, v katerem so ta imena nastala in kjer se uporabljajo. Slovenski narečni mikrotoponimi (tudi hišna imena) so pomemben del nacionalne žive kulturne dediščine in so zanimivi tako za različne humanistične, družbene in naravoslovne vede (ob jezikoslovju tudi za geografijo, etnologijo, zgodovino...) kot tudi za nestrokovno javnost. Hišna imena oz. njihova raba so bila leta 2020 kot posebna enota vpisana tudi v nacionalni register nesnovne kulturne dediščine pri Ministrstvu za kulturo Republike Slovenije.

V tej razpravi¹ so predstavljena hišna imena, ki so bila sistematično in z enotno metodo² zbiranja, narečnega zapisovanja in poknjževanja ter interpretacije poimenovalne motivacije zbrana v projektih *Kako se pri vas reče*³? in FLU-LED⁴ – njihov cilj je ohraniti nesnovno kulturno dediščino in obujati rabo narečnih imen v vsakdanjem življenju domačinov.

Hišna imena v slovenskem jezikoslovju pojmujejo kot poimenovanja najmanjših naselitenih enot – hiš s pripadajočimi posestmi (zemljo, gospodarskimi poslopji) in njihovimi prebivalci. Hišna imena se redko spreminjajo, čeprav hiše z dedovanjem ali prodajo menjajo lastnika – ohranjajo se z ustnim posredovanjem iz roda v rod. Hišna

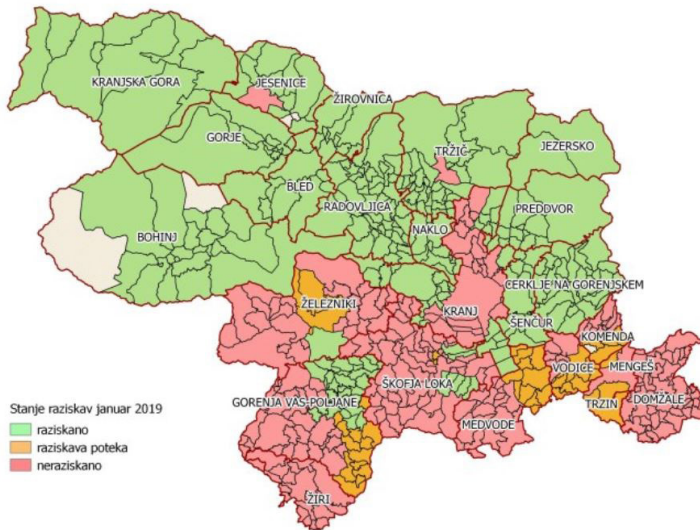
¹ Prispevek je nastal v okviru programa Slovenski jezik v sinhronem in diahronem razvoju (P6-0038, 1. 1. 2004 – 31. 12. 2021), ki ga financira ARRS, in projekta *i-SLA: interaktivni atlas slovenskih narečij* (L6-2628, 1. 9. 2020 – 31. 8. 2023), ki ga sofinancirata ARRS in SAZU.

² Metoda je predstavljena v Klinar, Škofic, Šekli, Piko-Rustia 2012, publikaciji, ki je nastala v okviru projekta FLU-LED.

³ Projekte (z različnimi delovnimi imeni) zbiranja hišnih imen vodi Klemen Klinar iz Razvojne agencije Zgornje Gorenjske (RAGOR) že od leta 2009. Sofinancirani so bili s strani Evropske unije, programa LEADER, delno so jih financirale tudi v projekt vključene gorenjske občine. V raziskavi *Kako se pri vas reče?* je sodelovalo okrog 1200 domačinov različnih starosti, ki so na terenu posredovali domača, tj. narečna ledinska in hišna imena v različnih slovničnih oblikah (imenovalnik, roditelj, mestnik, orodnik), skupaj z izpeljankami za pridevnik, lastnika in lastnico, ter jih z zapisovalcem umestili na zemljevid. Imena so bila na terenu posneta in zapisana v poenostavljeni narečni transkripciji, v sodelovanju z dialektologji je bil zapis ponovno pregledan in dopoljen, imena pa nato glasoslovno-pravopisno poknjžena. Do konca leta 2020 je bilo tako zbranih in objavljenih že čez 12.100 hišnih imen v 380 naseljih 22 občin, s tablicami s hišnimi imeni je bilo označenih okrog 7000 domačij. Doslej je bilo izdanih 46 publikacij s hišnimi imeni. Septembra 2020 je bila enota *Raba hišnih imen* vpisana v nacionalni Register nesnovne kulturne dediščine (<http://www.nesnovnadediscina.si/sl/register/raba-hisnih-imen>).

⁴ FLU-LED je bil mednarodni projekt Slovenske prosvetne zveze in Krščanske kulturne zveze iz Avstrije ter Razvojne agencije Zgornje Gorenjske in Gornjesavskega muzeja Jesenice iz Slovenije ter strokovnih partnerjev Slovenskega narodopisnega inštituta Urban Jarnik iz Celovca in Inštituta za slovenski jezik Frana Ramovša ZRC SAZU iz Ljubljane. Projekt, ki je potekal v letih 2011–2014 na območju Južne Koroške (Avstrija) in Zgornje Gorenjske (Slovenija), je bil financiran v okviru evropskega Programa čezmejnega sodelovanja INTERREG IV SI-AT 2007–2013. Čezmejni projekt s svojim nadaljevanjem je bil leta 2020 izbran v nabor dobrih praks Evropske unije (<http://www.culturalheritageinaction.eu/culture/resources/GORENJSKA-REGION-Name-it-in-Slovenian-Cross-border-collaboration-and-citizens-engagement-to-preserve-traditional-house-and-field-names-WBP-BWXLJR>).

Pregled pokritosti raziskav hišnih imen na Gorenjskem



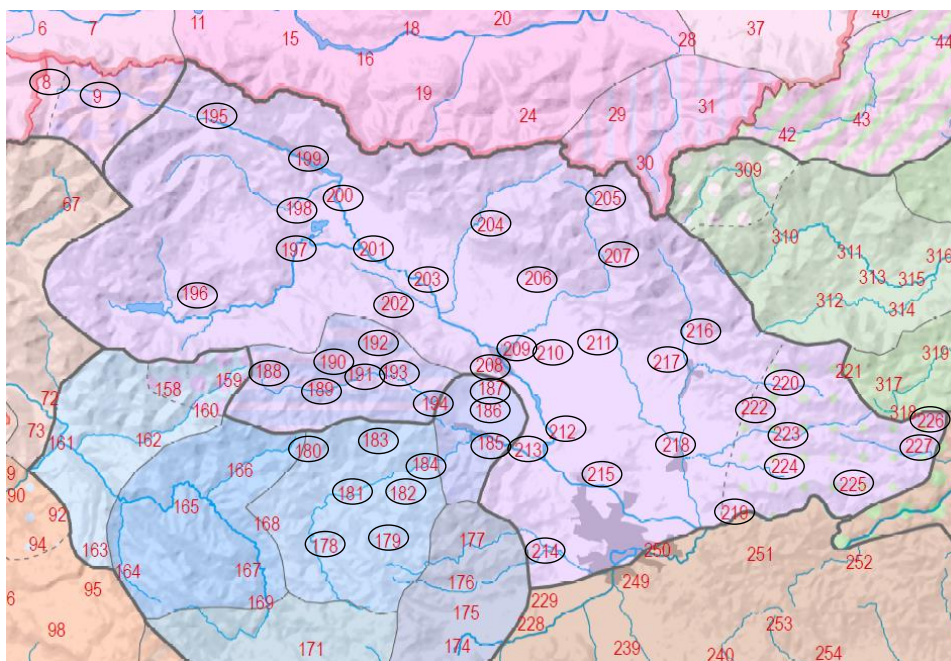
Il. 1. V projektu *Kako se pri vas reče?* obravnavano območje
(https://www.hisnaimena.si/o_projektu/)

imena imajo pri identifikaciji domačinov pogosto celo pomembnejšo vlogo kot njihov priimek in posameznike običajno spremljajo vse življenje – pogosto so ob imenu in priimku zapisana tudi na nagrobnikih. Tvorjena so lahko iz osebnih lastnih imen (rojstnih imen, priimkov, vzdevkov) gospodarjev in (redko) gospodaric, iz njihovega geografskega porekla, poimenovanj za poklic ali družbeni status lastnika, poimenovanj za vrste stavb (glede na njihov videz ali funkcijo), iz poimenovanj značilnih rastlin in živali, lokacije domačije ipd.

Narečni leksemi s pomenom ‘kmet’, ‘gruntar’ in ‘bajtar’ v *Slovenskem lingvističnem atlasu* (SLA)

V članku⁵ so izbrana hišna imena primerjana z apelativi, zbranimi v okviru dolgoročnega projekta *Slovenski lingvistični atlas* (SLA), kamor je bilo v letih 1947–2020 na Gorenjskem z enotno anketno metodo zajetih 52 krajevnih govorov. Ti krajevni govori spadajo tako v narečja gorenjske narečne skupine (gorenjsko narečje v T195–T218, vzhodnogorenjsko podnarečje v T219–T227 in selško narečje v T188–T194) kot tudi rovtarske narečne skupine (škofjeloško v T185–T187 in poljansko narečje v T178–T184) ter koroške narečne skupine (ziljsko narečje v T008 in kranjskogorsko podnarečje v T009).

⁵ Besedilo je bilo pripravljeno z vnašalnim sistemom ZRCola (<http://zrcola.zrc-sazu.si>), ki ga je na Znanstvenoraziskovalnem centru SAZU v Ljubljani (<http://www.zrc-sazu.si>) razvil Peter Weiss.



Il. 2. V raziskavo zajete točke *Slovenskega lingvističnega atlasa* na Gorenjskem (podlaga: *Karta slovenskih narečij, Slovenski lingvistični atlas 2.1*, www.fran.si, 26. 2. 2021)

Vsi informanti⁶ so odgovarjali na vprašanja iz vprašalnice za *Slovenski lingvistični atlas* (prim. Benedik 1999, 15–17). Tu obravnavana vprašanja V181 *kmet*, V185 *gruntar* in V186 *bajtar* so uvrščena v poglavje Vas⁷, zapisano gradivo pa je del indeksov za omenjena vprašanja, obravnavana v SLA 3 (v nastajanju).

Za razumevanje zgodovinskega in sodobnega položaja kmečkega posestnika v slovenski družbi in njegove vloge v javnem življenju je pomembna označitev kmečkega prebivalstva po njegovem premoženjskem stanju in s tem povezanim družbenem položaju. Na Slovenskem se je na podlagi presoje obsega lastništva zemlje in grajenih stavb, nepremičnih in premičnih naprav, orodij, prevoznih sredstev, strojev idr. izoblikovala razdelitev kmetov po njihovem gmotnem položaju. Zato je tudi popis in ovrednotenje zemljišč, npr. v franciscejskem katastru (FK) iz srede prve polovice 19. stoletja, temeljil na označevanju kmetov po njihovem gmotnem položaju. Najbolj značilna in splošno razumljiva družbena delitev kmetov tako v njihovem okolju kot v državnopravnih ustanovah in zakonodaji je (bila) delitev na velike, srednje in male kmete ter lastnike

⁶ Informanti so bili domačini, rojeni večinoma v 1. polovici 20. stoletja, ki so večji del svojega življenja preživeli v domačem kraju in so bili tako kompetentni govorci krajevnega govora in dobri poznavalci domačega okolja.

⁷ Gradivo je v skladu z dogovorom pri projektu SLA navedeno tako, kot je zapisano v arhivu Dialektološke sekcije Inštituta za slovenski jezik Frana Ramovša ZRC SAZU v Ljubljani, čeprav se je na način fonetične transkripcije v času zbiranja gradiva nekoliko spreminjal (prim. Benedik 1999, 20–22).

Preglednica 1. Narečni apelativi s pomenom 'kmet', 'gruntar' in 'bajtar'
v *Slovenskem lingvističnem atlasu*

Točka	Kraj in leto zapisa	V181.01 <i>kmet</i>	V185.01 <i>gruntar</i>	V186.01 <i>bajtar</i>
ziljsko narečje				
T008	Rateče (1952)	kmět, pávər; k'met	béläk kmět; grù:ntar	bāitar, kâjzar, mîxɤ kmět; kâ:jzar
kranjskogorsko podnarečje				
T009	Kranjska Gora (1959, 1969)	kmət, pâuər; kmət	grūntar; grūntar	kâjzar; bāitar
poljansko narečje				
T178	Dobračeva (1972)	kmət	γrūntar	bāitar
T179	Lučine (1982)	x'met, k'met	γ'runtar	bá:jtar
T180	Leskovica (1966)	xmět	xmět	bāitar
T181	Gorenja vas – Poljane (1946–1952)	xmět; k'met	γrūntar; γ'runtar	bāitar; bá:itar
T182	Bukov Vrh (1983)	x'met	γ'runtar	bá:jtar
T183	Javorje (1948)	xmět	γrūntar	bāitar
T184	Gabrk (1964)	kmět	γrūntar	bāitar
škofjeloško narečje				
T185	Pungart (1971)	kmět	γrūntar	bāitar
T186	Žabnica (1960)	kmět	γrūntar	bāitar
T187	Zgornje Bitnje (1948, 1963, 1971, 1972)	kmět; kmět; kmět, pāvər; pāvər, kmět	γrūntar; γrūntar; γrūntar; grūntar	bāitar, γostāč; bāitar; bāitar; bāitar
selško narečje				
T188	Zgornja Sorica (1947)	kmět	γrūntar	kâjzar
T189	Zali Log (1947)	kmět	γrūntar	bāitar, kâjzar
T190	Podlonk (1947)	kmět	γrūntar	bāitar
T191	Železniki (1947, 1979)	kmět; kmět	γrūntar; grūntar	bāitar, xlēvər; bāitar
T192	Dražgoše (1947)	/; k'mət	γrūntar; γrù:ntar	/; kâ:jzar, bà:jtar
T193	Selca (1947, 1968–1969)	kmět; kmět	γrūntar; grūntar	bāitar; bāitar, kâjzar
T194	Praprotno (1947)	/	γrūntar	bāitar
gorenjsko narečje				
T195	Dovje (1947)	kmět, pâuər	grūntar	bāitar
T196	Srednja vas v Bohinju (1954)	pâuər	/	bāitar
T197	Bohinjska Bela (1959–1960)	kmět	grūntar, kâjzar	bāitar
T198	Zgornje Gorje (1976)	kmèt, pāvər	grūntar, kmèt	bāitar, kâjzar

T199	Slovenski Javornik (1959)	kmĕt	grũntar	bãjt̃ar
T200	Breg (1962)	kmĕt	grũntar, kmetãuzar	bãjt̃ar, kãjzar
T201	Radovljica (1959, 2009)	kmĕt; grũ:ntar, k'met	grũntar; grũ:ntar	bãjt̃ar; bã:jt̃ar
T202	Kropa (1952, 1975, 1993)	kmĕt; kmĕt; k'met	/; kmĕt, grũntar; grũ:ntar, vé:løk k'met	/; bãjt̃ar, kãjzar [!]; kã:jzar
T203	Ljubno (1959)	kmĕt	grũntar	bãjt̃ar
T204	Lom pod Storžičem (1967)	kmĕt	grũntar	bãjt̃ar
T205	Zgornje Jezersko (1953)	kmĕt	/	kãjzlar
T206	Bašelj (1947, 1971)	kmĕt; kmĕt	grũntar; yrũntar	bãjt̃ar; bãjt̃ar
T207	Kokra (1959)	kmĕt, pâwør	yrũntar	bãjt̃ar
T208	Stražišče (Kranj) (1947, 1959, 1967)	kmĕt; kmĕt; kmĕt	yrũntar; yrũntar; grũntar	bãjt̃ar; bãjt̃ar; bãjt̃ar
T209	Primskovo (Kranj) (1959–1960)	kmĕt	yrũntar	bãjt̃ar
T210	Šenčur (1961)	kmĕt	yrũntar	bãjt̃ar
T211	Cerklje na Gorenjskem (1947, ?)	kmĕt, pâwør; kmĕt, pãwør	yrũntar; yrũntar	bãjt̃ar; bãjt̃ar
T212	Valburga (1959–1960)	kmĕt	yrũntar	bãjt̃ar
T213	Spodnja Senica (1998)	k'met, k'me:t	yrũntar	bãjt̃ar, kã:jzør
T214	Dobrova (?)	kmĕt	yrũntar	bãjt̃ar
T215	Zgornje Gameljne (1959)	kmĕt	yrũntar	bãjt̃ar
T216	Črna pri Kamniku (1960)	pãwør, kmĕt	yrũntar	kãjzar
T217	Tunjice (1974)	kmĕt	yrũntar	bãjt̃ar
T218	Srednje Jarše (1983)	kmè:t	yrũ:ntar	bã:jt̃ar
vzhodnogorenjsko podnarečje				
T219	Dolsko (1960)	kmĕt	yrũntar	bãjt̃ar
T220	Stebļjevek (1951)	kmĕt	vjĕlk yrũntar	bãjt̃ar
T221	Okrog pri Motniku (1960–1961)	kmĕt	yrũntar	bãjt̃ar
T222	Obrše (1951)	kmĕt	yrũntar	bãjt̃ar
T223	Krašnja (1951)	kmĕt, pâwør; k'met	yrũntar; y'ru:ntar, 'vé:løk k'met	bãjt̃ar; 'bã:jt̃ar
T224	Moravče (1951)	kmĕt	yrũntar	bãjt̃ar
T225	Vače (1952)	kmĕt, kmãt, pâwør	/	/
T226	Čemšenik (1952)	kmĕt, pâvar	vĕlk pâvar	kũočar
T227	Izlake (1952)	pãwør	grũntar, vjĕlk pâwør	bãjt̃ar, kōčar

nadpovprečno obsežnih zemljišč – veleposestnike, ponekod tudi gruntarje, in lastnike zelo majhnih zemljiških posesti z le eno ali dvema stavbama – bajtarje. Vrednost kmečkih posesti so ocenjevalci in odmerjevalci davkov praviloma določali ne le glede na površinski obseg kmetiji pripadajočih zemljišč, ampak tudi glede na njihovo donosnost – z donosnostjo zemljišč so se izoblikovale tudi različne predstave o dohodkovnem in s tem premoženjskem stanju kmetov. Pojmovanje razlik v velikosti kmečke posesti in družbenem položaju kmetov je bilo zato v različnih (naravnih) okoljih zelo različno⁸.

Kmet

Kmet je oseba, ki je lastnik zemlje, ki jo obdeluje in se s tem povsem ali deloma preživlja. Najpogosteje je kmet posestnik njiv, travnikov in gozdov ter ponekod tudi senožeti in gorskih pašnikov, pa tudi manj rodnih ali povsem kamnitih gorskih površin. Gospodarske in politične spremembe po 2. svetovni vojni so v Sloveniji zmanjšale število kmetov – po uveljavitvi zemljiškega maksimuma in omejevanju nekaterih pravic do uporabe vodnih virov so se namreč občutno krčile možnosti samozadostnega kmečkega gospodarjenja, zato so se številni kmetje zaposlovali v industriji, postali so t. i. polkmetje, nekateri so celo opustili kmetovanje⁹.

Morfološka analiza narečnih leksemov:

kmet < *(*kъmet*)-ъ ← rom. **comete* < lat. *comes*, rod. *comitis* ‘spremljevalec, družabnik’ (z narečno asimilacijo *km* ≥ *xm* v T179, T181–T183 [Ramovš 1924, 230]);

paver < *(*pavr*)-ъ ← nem. *Bauer* ‘kmet’ v bav. nem. izgovoru (*b*- > *p*-);

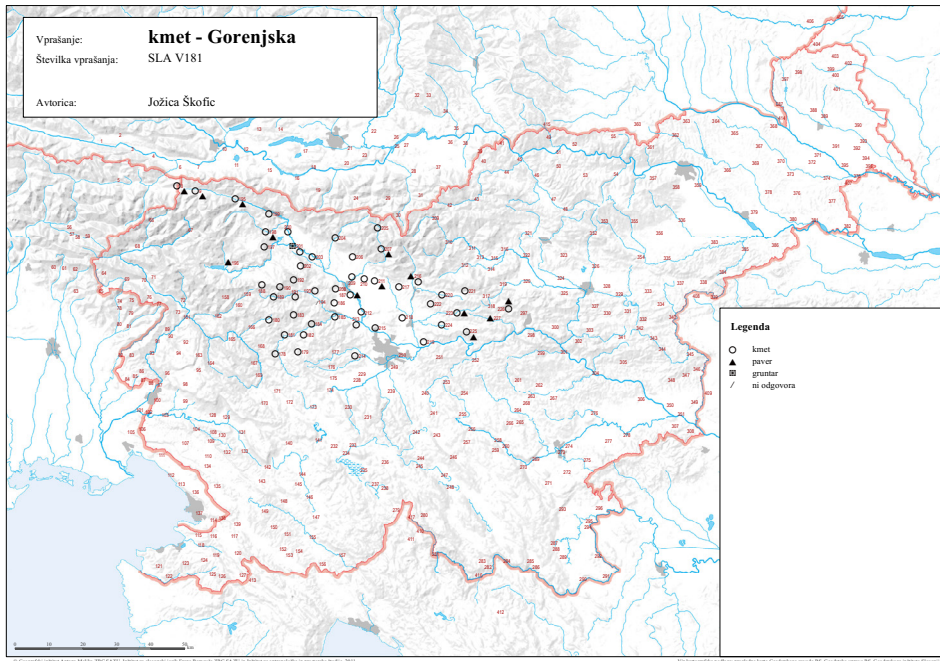
gruntar < *(*grunt*)-ar’-ъ ← srvnem. *grunt* ‘tla, zemlja, posestvo’, nem. *Grunt* ‘tla, zemlja, temelj, osnova’.

Gruntar

Gruntar je oseba, ki ima v lasti večje površine obdelovalne zemlje in gozda – gruntarska kmetija, v fevdalizmu tudi huba, je v našem prostoru običajno zavzemala okrog 12 hektarjev obdelovalne zemlje, tj. toliko, da je na njej lahko preživela ena družina. V nekaterih vzhodnih delih osrednje Slovenije se je beseda *gruntar* obdržala predvsem kot oznaka za nadpovprečno premožnega kmeta, mlinarja, žagarja in trgovca z lesom, ki je bil lastnik ne le obsežnih gozdov in obdelovalne zemlje, ampak lahko tudi več arhitekturno prestižnejših stanovanjskih stavb in različnih gospodarskih poslopij. Vidne in v prvotni podobi zadovoljivo ohranjene gruntarske posesti in predvsem njihove

⁸ Družbenozgodovinska in etnološka predstavitev kmečkih posestnikov je v tem članku povzeta po Etnoloških pojasnilih, ki jih je za vprašanja V181 *kmet*, V185 *gruntar* in V186 *bajtar* za *Slovenski lingvistični atlas 3* pripravil prof. dr. Vito Hazler s Filozofske fakultete Univerze v Ljubljani.

⁹ Po podatkih Statističnega urada Republike Slovenije je v Sloveniji okrog 70.000 kmetijskih gospodarstev – vsako „obdeluje povprečno 6,8 hektarja kmetijskih zemljišč v uporabi, gospodari s povprečno 5,6 hektarja gozda in redi povprečno 6,0 glave velike živine” (vir: <https://www.stat.si/StatWeb/News/Index/6208>, dostop 1. 3. 2021.) Približno 80 % kmetij se ukvarja z živinorejo.



Il. 3. Leksemi s pomenom 'kmet' v krajevnih govorih *Slovenskega lingvističnega atlasa* na Gorenjskem

stanovanjske in gospodarske stavbe so od 80. let 20. stoletja tudi predmet spomeniško-varstvenih obravnav.

Morfološka analiza narečnih leksemov:

kmet < **(k̄met)-b* ← rom. **comete* < lat. *comes*, rod. *comitis* 'spremljevalec, družabnik' (z narečno asimilacijo *km ≥ xm* v T180 [Ramovš 1924, 230]);

velik kmet < **vel-ik-b(-j-b)* (*k̄met)-b* ← **vel-ik-b* 'velik' (← **vel-b* 'velik') + rom. **comete*;

kmetavzar¹⁰ < **(k̄met)-av-bz-ar-b*;

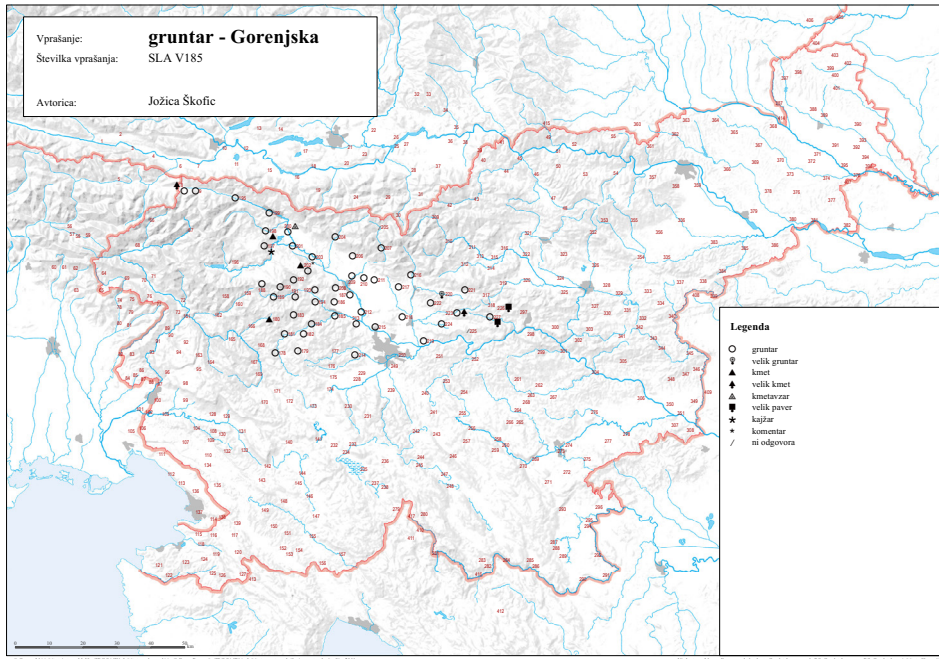
gruntar < **(grunt)-ar-b* ← srvnem. *grunt* 'tla, zemlja, posestvo', nem. *Grunt* 'tla, zemlja, temelj, osnova';

velik gruntar < **vel-ik-b(-j-b)* (*grunt)-ar-b* ← **vel-ik-b* 'velik' (← **vel-b* 'velik') + srvnem. *grunt*;

velik paver < **vel-ik-b(-j-b)* (*pavr)-b* ← **vel-ik-b* 'velik' (← **vel-b* 'velik') + nem. *Bauer* 'kmet';

kajžar < **(kajž)-ar-b* ← **(kajž)-a* ← bav. nem. *Kaise, Kaische, Keische* 'kajža, koča' (pred prehodom **ž > š*).

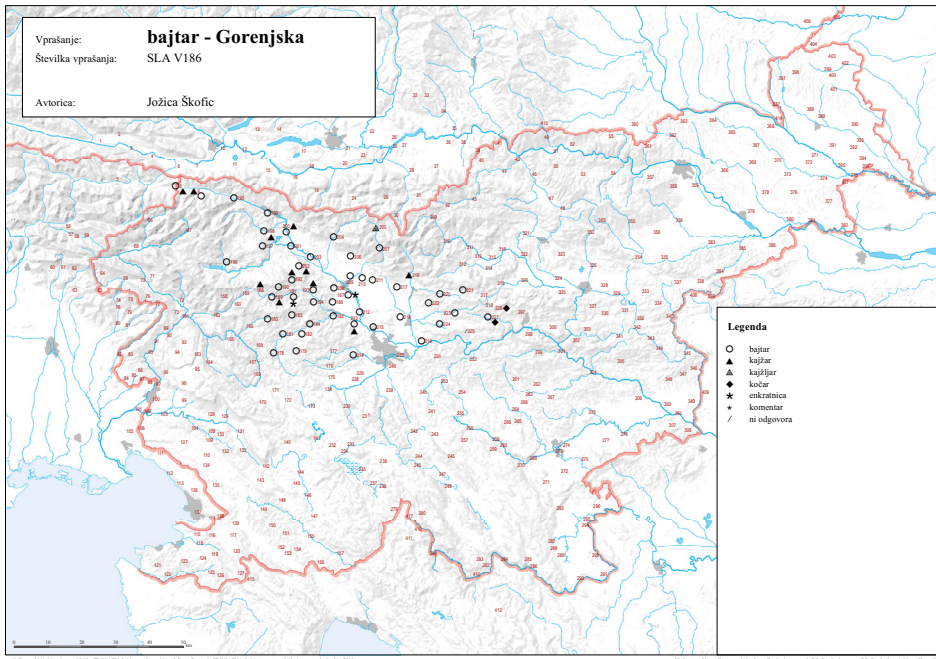
¹⁰ Beseda ima v slovenskem knjižnem jeziku slabšalno konotacijo.



Il. 4. Leksemi s pomenom 'gruntar' v krajevnih govorih *Slovenskega lingvističnega atlasa* na Gorenjskem

Bajtar

Bajtar je bil manjši posestnik, ki je z družino ali tudi sam stanoval v manjši, delno leseni stanovanjski hiši, ki se je ponekod podaljševala v manjši, največkrat le enoprostorni gospodarski prostor. Bajtar je imel v lasti zelo malo zemlje, ponekod dovolj le za rejo nekaj perutnine ali tudi eno ali dve kozi ali ovci. Po gmotnem položaju je bil večinoma v ugodnejšem položaju od najemniških kočarjev, ki so prebivali v lesenih ali delno lesenih najetih kočah kmečkih gospodarjev. V stavbnem in družbenem okolju bajtarjev so se še v 1. polovici 20. stoletja dlje kot pri drugih družbenih skupinah ohranile prvobitne enoprostorne hiše ognjiščnega in kasnejšega dimničnega tipa ter preproste hiše s samo dvema prostoroma, odprto vhodno vežo z odprtim kuriščem za peč v sosednji bivalni hiši, kakor so v večini slovenskega ozemlja imenovali osrednji bivalni prostor, kjer so stanovalci bivali, se prehranjevali, prenočevali, opravljali različna hišna in rokodelska dela. Kljub skromni bivalni rávni bajtarjev zlasti s primerljivim večinskim kmečkim prebivalstvom ter obrtniškim in delavskim prebivalstvom v vaseh, trgih in mestih pa urejenost in čistoča bajtarskih domov ni bila vedno nizka, pogosto je celo bistveno presegala raven nekaterih gmotno močnejših kmetov in tudi delavstva. Hiše bajtarjev pa so bile zaradi njihovih gmotnih razmer pogosto slabše gradbene kakovosti, zato so te stavbe dajale videz dotrajanih, pogosto tudi slabo vzdrževanih stavb.



Il. 5. Leksemi s pomenom 'bajtar' v krajevnih govorih *Slovenskega lingvističnega atlasa* na Gorenjskem

Morfološka analiza narečnih leksemov:

bajtar < **(bajt)-ar'-b* ← **(bajt)-a* ← ben. it. *baita*, furl. *baite* 'koča, bajta';

kajžar < **(kajž)-ar'-b* ← bav. nem. *Kaische*, *Keische* 'kajža, koča' (pred prehodom *ž > š);

kajžljar < **(kajžlár)-b*, avstr. nem. *Keuschler* v nar. nem. izgovoru (*eu* > *ai*, pred prehodom ž > š);

majhen kmet < **mal-ix-ɔn-ɔ* (*kɔmet*)-ɔ ← **mal-ɔ* 'majhen' + **(kɔmet)-ɔ* ← rom. **comete* < lat. *comes*, rod. *comitis* 'spremljevalec, družabnik';

gostač < **gost-ač-b* ← **gost-b* 'gost';

hlevar < **xlěv-ar'-b* ← **xlěv-ɔ* 'hlev, staja'.

Hišna imena, nastala iz poimenovanj za kmečke posestnike

Hišna imena na Gorenjskem so praviloma sestavljena iz predloga *pri* (< **pri* 'pri') in samostalnika – lastnega ali občnega imena, ki je motiviralo nastanek hišnega imena, v mestniku ednine (s končnico *-u* za samostalnike moškega spola, ki pa je v narečjih lahko oslabela v polglasnik ali onemela). Na Gorenjskem so hišna imena, nastala iz poimenovanj za večje kmečke posestnike, kmete in gruntarje, zelo redka, pogostejša pa

so hišna imena, nastala iz občnih poimenovanj manjših posestnikov, bajtarjev in kajzarjev¹¹. Lastna imena, nastala iz apelativa *gruntar*, na Gorenjskem doslej sploh še niso bila zabeležena.

V nadaljevanju je predstavljeno zbrano imensko gradivo, ki je tudi morfološko analizirano.

Hišna imena, tvorjena iz apelativa *kmet*¹²

Pri Kmetu	Gospodar	Kraj	Zgodovinski zapis
<i>Pər Kmét</i>	<i>Kmèt</i>	Bohinjska Bistrica	FK ¹³ 1827: <i>Kmet</i>
<i>Pər Kmét</i>	<i>Kmèt</i>	Mavčiče	SA 1823–1829: <i>Kmet</i>
<i>Pər Kmét</i>	<i>Kmèt</i>	Nemilje	RK 1869: <i>Kmet</i> , SA 1812–1906: <i>Kmet</i>
<i>Pər Kmèt</i>	<i>Kmèt</i>	Javornik	SA 1803–1910: <i>Kmet</i>

pri kmetu < **pri* ‘pri’ + (*ḳmet*)-*ɔ* (← rom. **comete* < lat. *comes*, rod. *comitis* ‘spremljevalec, družabnik’);

Pri Kmetiču	Gospodar	Kraj	Zgodovinski zapis
<i>Pər Kméč</i>	<i>Kméč</i>	Bukovica pri Vodica	FK 1827: <i>Kmetizh</i> , SA 1751–1863: <i>Kmetizh</i>

pri kmetiču < **pri* ‘pri’ + (*ḳmet*)-*it’-ɔ* (← (*ḳmet*)-*ɔ*).

Narečna oblika *kméč* je nastala po onemnitvi ponaglasnega *-i-* v priponi *-ič* in nato asimilaciji soglasnikov na korenskem šivu *-tč-* v *-č-*.

Hišna imena, tvorjena iz apelativa *paver*

Pri Pavru	Gospodar	Kraj	Zgodovinski zapis
<i>Pər Pávrvə</i>	<i>Pávər</i>	Ovsiše	FK 1827: <i>Paver</i> , SA 1774–1855: <i>Pauer</i> , SA 1814–1894: <i>Paver</i>
<i>Pər Pávrvə</i>	<i>Pávər</i>	Žiganja vas	/
<i>Pər Pávrvə</i>	<i>Pávər</i>	Mlaka	SA 1902: <i>Pauer</i>

pri pavru < **pri* ‘pri’ + *(*pavr*)-*ɔ* (← nem. *Bauer* ‘kmet’ v bav. nem. izgovoru [*b- > p-*]).

¹¹ Velike kmetije imajo pogosto svoja imena motivirana z rojstnimi imeni, priimki, vzdevki prvotnih gospodarjev, pogosto tudi z geografsko lego domačije.

¹² Slovanske razlage so iz Slovarja slovenskega knjižnega jezika, dostopnega na www.fran.si: *kmet* ‘kmet ima zemljo in jo obdeluje ter se s tem preživlja’.

¹³ FK – *Franciscejski kataster* 1827, RK – *Reambulančni kataster* 1867–1869, SA – *Status animarum* (župnijski popis duš).

Hišna imena, tvorjena iz apelativa *bajta*¹⁴

Na Gorenjskem je bilo zabeleženih več hišnih imen, nastalih iz apelativa *bajta*. Večinoma so to besedne zveze iz levega pridevniškega prilastka, ki označuje (nekdanjega) lastnika, in apelativa *bajta* v jedru samostalniške besedne zveze. Pridevniški prilastek je navadno tvorjen s svojilno pripono *-ov-a* (< **-ov-a*) oz. *-ev-a* (< **-ev-a*)¹⁵, tj. *Ahčova bajta*, *Anžkova bajta*, *Arnešova bajta*, *Boštjanova bajta*, *Frjanova bajta*, *Govčeva bajta*, *Habjanova bajta*, *Hočevanjeva bajta*, *Jelerjeva bajta*, *Jerajova bajta*, *Jožkova bajta*, *Jurčeva bajta*, *Koblančeva bajta*, *Končeva bajta*, *Koroščeva bajta*, *Kosova bajta*, *Kovkarjeva bajta*, *Lenartova bajta*, *Makekova bajta*, *Maželjnova bajta*, *Mihovčeva bajta*, *Mikvavova bajta*, *Murenčeva bajta*, *Petrovčova bajta*, *Rakova bajta*, *Rebovova bajta*, *Repnekova bajta*, *Roblekova bajta*, *Robovčova bajta*, *Rojčova bajta*, *Rotarjova bajta*, *Skubrova bajta*, *Šepcova bajta*, *Španova bajta*, *Vorvova bajta*, *Žerovčeva bajta*, *Žmitkova bajta*. Redkejšje so pripone *-ja* (< **-bj-a*), tj. *Bužeča bajta*, *Bvagneča bajta*, *Smoleča bajta*, *Žimanča bajta*, pripona *-na* (**ьп-a* oz. **-ьп-ь-j-a*), tj. *Cestna bajta*, in pripona *-ska* oz. *-ška* (< **-ьsk-a-j-a*), tj. *Videmška bajta*, *Žagarska bajta*.

Take samostalniške zveze se kot hišno ime pojavljajo tako v imenovalniku ednine kot v obliki mestnika ednine skupaj s predlogoma *pri* ali *v* (< **вь(n)* ‘v’): *Pri Gvahkovi bajti*, *Pri Nančni bajti* ter *V Benetkovi bajti*, *V Janezovi bajti*, *V Jernejcovi bajti*, *V Jesenkovi bajti*, *V Kožuhovi bajti*, *V Lazarjevi bajti*, *V Mežnarjevi bajti*, *V Mrakovi bajti*, *V Muhovi bajti*, *V Oblakovi bajti*, *V Opočenovi bajti*, *V Pečelarjevi bajti*, *V Prodovski bajti*, *V Španovi bajti*, *V Žagarjevi bajti*.

Apelativ *bajta* se kot hišno ime v mestniku ednine s predlogom *pri* ali *v* uporablja tudi brez pridevniškega prilastka: *Pri Bajti*, *V Bajti*.

Hišno ime, nastalo iz apelativa *bajtar*, je na Gorenjskem redko:

Pri Bajtarju	Gospodar	Kraj	Zgodovinski zapis
<i>Pər Bajtari</i>	<i>Bajtari</i>	Četena Ravan	SA 1820–1900: <i>Bajtar</i>
<i>Pər Bajtarijə</i>	<i>Bajtari</i>	Železniki	SA 1850–1970: <i>Bajtar</i>

Narečna končnica *-i* je nastala po podaljšavi osnove na *-r* z *-j-* in oslabitvi izglasnega *-u* v polglasnik ter nato asimilaciji *-j-ə > -i*.

Druge izpeljanke, ki označujejo lastnika ali stanovalca bajte, so tvorjene s priponami *-en* (< **-ьп-ь* oz. **-ьп-ь-j-ь*) kot posamostaljeni svojilni pridevnik v ednini ali množini ter *-nik* (< **-ьп-ik-ь*), *-njak* (**-ьп-ak-ь*) in *-ež* (< **-ьп-ež-ь*):

Pri Bajtini	Gospodar	Kraj	Zgodovinski zapis
<i>Pər ta Bajtina</i>	/	Žeje	SA 1814–1906: <i>Rantčeva bajta</i>

¹⁴ SSKJ (*Slovar slovenskega knjižnega jezika*): *bajta* ‘majhna, preprosta hiša’ in ‘zelo majhno posestvo’.

¹⁵ Preglas *-o-* > *-e-* za palatali je v narečjih redek.

pri bajtini (sg.) < *pri 'pri' + *(bajt)-bn-aj-a (Lsg. *-ij-i) (← *(bajt)-a ← ben. it. *baita*, furl. *baite* 'koča, bajta');

Pri Bajtinih	Gospodar	Kraj	Zgodovinski zapis
<i>Pər Bajtneh</i>	<i>Bajtən</i>	Ambrož pod Krvavcem	/
<i>Pər Bajtneh</i>	<i>Ta Bajtən</i>	Breg ob Savi	SA 1900–1950: <i>Polenčeva kajža</i>
<i>Pər Bajtneh</i>	<i>Bajtən ...</i>	Cerklje na Gorenjskem	/
<i>Pər Bajtneh</i>	<i>Bajtən ...</i>	Moste	SA 1902: V Bajti

pri bajtinih (pl.) < *pri 'pri' + *(bajt)-bn-bj-b (Lpl. -ij-ixʷ) (← *(bajt)-a ← ben. it. *baita*, furl. *baite* 'koča, bajta');

Pri Bajtniku	Gospodar	Kraj	Zgodovinski zapis
<i>Pər Bajtnek</i>	<i>Bajtnek</i>	Pevno	SA 1830–1950: <i>Kajža</i>
<i>Pər Bajtnek</i>	<i>Bajtən ...</i>	Smladnik	/
<i>Pər Bajtnek</i>	<i>Bajtən ...</i>	Vodice	/

pri bajtniku < *pri 'pri' + *(bajt)bnik-ʷ (← ben. it. *baita*, furl. *baite* 'koča, bajta');

Pri Bajtnjaku	Gospodar	Kraj	Zgodovinski zapis
<i>Pər Bajtneko</i>	<i>Bajtnek</i>	Srednja vas v Bohinju	FK 1827: <i>Baitnek</i> , SA 1821: <i>Bajtnek</i>

pri bajtnjaku < *pri 'pri' + *(bajt)bnak-ʷ (← *(bajt)-a ← ben. it. *baita*, furl. *baite* 'koča, bajta');

Pri Bajtnežu	Gospodar	Kraj	Zgodovinski zapis
<i>Pər Bajtnež</i>	<i>Bajtnež</i>	Moste	SA 1902: <i>V Bajti</i>

pri bajtnežu < *pri 'pri' + *(bajt)-bn-ež-b (← ben. it. *baita*, furl. *baite* 'koča, bajta').

Hišna imena, tvorjena iz apelativa *kajža*¹⁶

Besodotvorno bolj raznolika so poimenovanja, tvorjena iz apelativa *kajža*. Le enkrat se ta apelativ kot lastno ime pojavlja v imenovalniku ednine (*Kajža*), sicer pa so hišna imena predvsem besedne zveze. Pogoste so besedne zveze iz levega pridevniškega prilastka, ki označuje (nekdanjega) lastnika, in apelativa *kajža* v jedru samostalniške besedne zveze. Pridevniški prilastek je navadno tvorjen s svojilno pripono *-ov-a*

¹⁶ SSKJ: *kajža* 'majhna, preprosta hiša'.

(< *-ov-a) oz. -ev-a (< *-ev-a), tj. *Brusova kajža*, *Dovžanova kajža*, *Jurčeva kajža*, *Krvinova kajža*, *Kušpergarjeva kajža*, *Lenartova kajža*, *Magušarjeva kajža*, *Mulejeva kajža*, *Murnčeva kajža*, *Oštrmanova kajža*, *Pičmanova kajža*, *Podršnikova kajža*, *Pstotarjeva kajža*. Apelativ v mestniku ednine pa je lahko del imena v obliki predložne zveze s predlogom v (*V Kajži*) ali, redkeje, *pri* (*Pri Kajži*).

Večina hišnih imen, tvorjenih iz apelativa *kajža*, so predložne zveze s predlogom *pri* in tvorjenko, ki poimenuje lastnika oz. prebivalca *kajže*. Izpeljanke so tvorjene s priponami -ar (< *-ar-b), -nik (< *-bn-ik-b), -njak (*-bñ-ak-b), -ec (< *-bc-b), -ov-ec (< *-ov-bc-b oz. *-ev-bc-b), -on-ka (< *-on-ak-a), -ič (< *-it-b), -elj (< *-bĭ-b), -ø (-b).

Pri Kajžarju ¹⁷	Gospodar	Kraj	Zgodovinski zapis
<i>Pər Kajžarjə</i>	<i>Kájžar</i>	Babni Vrt	SA 1880, 1900: <i>Kajžar</i>
<i>Pər Kajžarjə</i>	<i>Kájžar</i>	Kovor	RK 1867: <i>Kajžar</i> , SA 1768–1859: <i>Kajshar</i>
<i>Pər Kajžarjə</i>	<i>Kájžar</i>	Podjelje	FK 1827: <i>Kaischar</i> , SA 1891: <i>Kajshar</i> , 1882: <i>Kajžar</i>

pri kajžarju < **pri* 'pri' + *(*kajž*)-ar-b (← *[*kajž*]-a ← bav. nem. *Kaische*, *Keische* 'kajža, koča' [pred prehodom *ž > š]).

Izglasna -ə in -o sta se razvila po oslabitvi nenaglašene končnice -u.

Pri Kajžniku ¹⁸	Gospodar	Kraj	Zgodovinski zapis
<i>Pər Kajžənk</i>	<i>Kájžənk</i>	Rateče	FK 1827: <i>Kaishenk</i> , SA 1846: <i>Kaishnik</i>
<i>Pər Kajžənk</i>	<i>Kájžnek</i>	Javorniški Rovt	RK 1868: <i>Kajžnek</i>
<i>Pər Kajžənk</i>	<i>Kájžənk</i>	Zgornja Besnica	SA 1785–1894, 1793–1901: <i>Kaižnik</i>
<i>Pər Kajžneko</i>	<i>Kájžnek</i>	Mevkuž	FK 1827: <i>Kaischouz</i> , SA 1790–1905: <i>Kajžnjek</i> , 1900: <i>Kajžnik</i>
<i>Pər Kajžnek</i>	<i>Kájžnek</i>	Skaručna	SA 1774–1870: <i>Žepančeva kajža</i>

pri kajžniku < **pri* 'pri' + *(*kajž*)-bn-ik-b (← *[*kajž*]-a ← bav. nem. *Kaische*, *Keische* 'kajža, koča' [pred prehodom *ž > š]).

Pripona -nik se je zaradi narečne samoglasniške oslabitve ponaglasnega -i- v tej priponi razvila v -nek ali -ənk.

Pri Kajžnjaku	Gospodar	Kraj	Zgodovinski zapis
<i>Pər Kajžnjeko</i>	<i>Kájžnjek</i>	Srednji Vrh	FK 1827: <i>Kaisnek</i>

pri kajžnjaku < **pri* 'pri' + *(*kajž*)-bñ-ak-b (← *[*kajž*]-a ← bav. nem. *Kaische*, *Keische* 'kajža, koča' [pred prehodom *ž > š]).

¹⁷ Naveden je le del gradiva – na Gorenjskem je doslej zabeleženih 19 hišnih imen *Pri Kajžarju*.

¹⁸ Naveden je le del gradiva – na Gorenjskem je doslej zabeleženih 13 hišnih imen *Pri Kajžniku/Pri Kajžneku/Kajženku*.

Pri Kajžcu	Gospodar	Kraj	Zgodovinski zapis
<i>Pər Kájšcu</i>	<i>Kájšc</i>	Praproše	SA 1795–1889: <i>Bajtar</i>

pri kajžcu < **pri* ‘pri’ + *(*kajž*)-*bc-b* (← *[*kajž*]-*a* ← bav. nem. *Kaische*, *Keische* ‘kajža, koča’ [pred prehodom *ž > š]).

Pri Kajževcu ¹⁹	Gospodar	Kraj	Zgodovinski zapis
<i>Pər Kájžovc</i>	<i>Kájžovc</i>	Begunje na Gorenjskem	SA 1750–1859: <i>Kajskouz</i> , SA 1750–1873: <i>Kajskovz</i>
<i>Pər Kájžovc</i>	<i>Kájžovc</i>	Breg o Kokri	FK 1827: <i>Kaishoutz</i> , SA 1771: <i>Kaishouz</i> , SA 1880: <i>Kajžovec</i>
<i>Pər Kájžovco</i>	<i>Kájžovc</i>	Breg o Kokri	SA 1891: <i>Grabnar Kajshouz</i> , SA 1882: <i>Kajžovc</i>

pri kajževcu < **pri* ‘pri’ + *(*kajž*)-*ev-bc-b* (← *[*kajž*]-*a* ← bav. nem. *Kaische*, *Keische* ‘kajža, koča’ [pred prehodom *ž > š]).

Pridevnik iz hišnega imena je lahko *Kájžov* (npr. Nova vas pri Lescah) ali *Kájžovčov* (npr. Jereka).

Pri Kajžiču	Gospodar	Kraj	Zgodovinski zapis
<i>Pər Kájšč</i>	<i>Kájšč</i>	Begunje na Gorenjskem	SA 1750–1859: <i>Kovazhiova Kaisha</i> , SA 1750–1873: <i>Kovazhjova Kajsha</i>

pri kajžiču < **pri* ‘pri’ + *(*kajž*)-*it-b* (← *[*kajž*]-*a* ← bav. nem. *Kaische*, *Keische* ‘kajža, koča’ [pred prehodom *ž > š]).

Pri Kajželjnu	Gospodar	Kraj	Zgodovinski zapis
<i>Pər Kájžəlno</i>	<i>Kájžəl</i>	Potoki	FK 1826: <i>Kaischel</i>

pri kajželjnu < **pri* ‘pri’ + *(*kajž*)-*bl-b* (← *[*kajž*]-*a* ← bav. nem. *Kaische*, *Keische* ‘kajža, koča’ [pred prehodom *ž > š]).

Osnova, ki se končuje na (sicer depalatalizirani) *-lj-* se podaljšuje z *-n-*.

Pri Kajžu ²⁰	Gospodar	Kraj	Zgodovinski zapis
<i>Pər Kájžo</i>	<i>Kájž</i>	Bled - Rečica	FK 1827: <i>Kaisoutz</i> , SA 1830: <i>V Kaishi</i>
<i>Pər Kájžo</i>	<i>Kájž</i>	Gozd Martuljek	FK 1827: <i>Kaischouz</i> , SA 1903: <i>Kajžen</i>
<i>Pər Kájžo</i>	<i>Kájžovc</i>	Nemški Rovt	FK 1827: <i>Kaisouz</i> , SA 1921: <i>Kajžar</i>
<i>Pər Kájž</i>	<i>Kájž</i>	Brezje	/

pri kajžu < **pri* ‘pri’ + *(*kajž*)-*b* (← *[*kajž*]-*a* ← bav. nem. *Kaische*, *Keische* ‘kajža, koča’ [pred prehodom *ž > š]).

¹⁹ Naveden je le del gradiva – na Gorenjskem je doslej zabeleženih 7 hišnih imen *Pri Kajžovcu*, brez preglasa *-o-* v *-e-* za palatali.

²⁰ Naveden je le del gradiva – na Gorenjskem je doslej zabeleženih 19 hišnih imen *Pri Kajžu*.



Il. 6. *Pri Kajžu* na Hrušici (vir: dokumentacija Slovenskega etnografskega muzeja; avtor: Rado Kregar)

Pri Kajžonki	Gospodar	Kraj	Zgodovinski zapis
<i>Pər Kajžónke</i> ²¹	<i>Kajžónka</i>	Gozd Martuljek	SA 1903: <i>Robičeva</i>

pri kajžonki < **pri* 'pri' + *(*kajž*)-*on-ŷk-a* (← *[*kajž*]-*a* ← bav. nem. *Kaische*, *Keische* 'kajža, koč'a' [pred prehodom *ž > š]).

Hišna imena, tvorjena iz apelativa *gost*²¹

Redko se kot hišna imena na Gorenjskem pojavljajo druga poimenovanja kmečkih posestnikov ali najemnikov. Sem je mogoče uvrstiti hišna imena s korenem *gost*, tj. *gostač* in *gostak*

Pri Gostaču	Gospodar	Kraj	Zgodovinski zapis
<i>Pər Gustáč</i>	<i>Gustáč</i>	Križ	SA 1843: <i>Goshataž</i> , SA 1903: <i>Gostač</i>

²¹ SSKJ: *gost* 'kdor se [k]je' začasno mudi, stanuje'.

<i>Pər Gostkə</i>	<i>Gostək</i>	Breg ob Kokri	FK 1827: <i>Gosdek</i> , SA 1771, 1880: <i>Gostek</i>
<i>Pər Gustkə</i>	<i>Gustək</i>	Zgornje Piriče	SA 1795–1900: <i>Gostek</i>

pri gostaču < **pri* 'pri' + **gost-ac-b* (← **gost-b* 'gost');

pri gostku < **pri* 'pri' + **gost-ɤk-b* (← **gost-b* 'gost').

Hišna imena, tvorjena iz apelativa *hlev*²²

Pri Hlevarju	Gospodar	Kraj	Zgodovinski zapis
<i>Pər Hlévarjə</i>	<i>Hlévar</i>	Bohinjska Bela	SA 1900–1910: <i>Hlevar</i>
<i>Pər Hlévarjə</i>	<i>Hlévar</i>	Ljubno	/
<i>Pər Hlévarjə</i>	<i>Hlévar</i>	Šenčur	FK 1827: <i>Hlevar</i>
<i>Pər Hlévari</i>	<i>Hlévar</i>	Podlonk	SA 1850–1960: <i>Hlevar</i>

pri hlevarju < **pri* 'pri' + **xlěv-a'-b* ← **xlěv-ɤ* 'hlev, staja'.

Sklep

Na Gorenjskem so hišna imena pogosto motivirana tudi z občnimi imeni/apelativi za velike in manjše kmečke posestnike – kmeta (*kmet*, *gruntar*, *paver*), gruntarja (*kmet*, *velik kmet*, *kmetavzar* ter *gruntar*, *velik gruntar* in *velik paver*) in bajtarja (*bajtar*, *kajžar*, *kajžljar*, *majhen kmet*, *gostač*, *hlevar*). V raziskavi so hišna imena s temi apelativi (prikazanimi tudi na jezikovnih kartah) predstavljena predvsem s stališča tvorjenosti (večinoma gre za besedne zveze iz predloga in samostalnika ali samostalniške besedne zveze), opozorjeno pa je tudi na v njih izkazane glasoslovne narečne značilnosti. Hišna imena izkazujejo precej večjo tvorbeno/izpeljavno raznolikost kot danes živi narečni apelativi, v katerih besedno družino jih je mogoče uvrstiti (*kmet* in *kmetič*, *bajtar*, *bajtni*, *bajtnik*, *bajtnjak* in *bajtnež*, *kajžar*, *kajžnik*, *kajžnjak*, *kajžec*, *kajževcevec*, *kajžič*, *kajželj*, *kajž* in *kajžonka*, *gostač* in *gostek*). Raziskovanje hišnih imen torej omogoča tako poglobljanje glasovnorazvojnih raziskav narečij kot tudi raziskave s področja narečnega besedotvorja in so zato dragocen vir ne le za onomastiko, ampak tudi za dialektologijo.

Literatura

Baš A. (1980), *Slovensko ljudsko izročilo*, Ljubljana.

Baš F. (1984), *Stavbe in gospodarstvo na slovenskem podeželju: izbrani etnološki spisi*, Ljubljana.

²² SSKJ: *hlev* 'stavba, prostor za bivanje domačih živali, zlasti večjih'.

- Baš A. (2004), *Slovenski etnološki leksikon*, Ljubljana.
- Benedik F. (1999), *Vodnik po zbirki narečnega gradiva za Slovenski lingvistični atlas (SLA)*, Ljubljana.
- Čop D. (1983), *Imenoslovje Zgornjesavskih dolin*, disertacija, Ljubljana.
- Klinar K., Škofic J., Šekli M., Piko-Rustia M. (2012), *Metode zbiranja hišnih in ledinskih imen: projekt FLU-LED v okviru Operativnega programa Slovenija-Avstrija 2007–2013*, Jesenice.
- Logar T. (1981), *Govor Repenj – Kopitarjevega rojstnega kraja*, „Seminar slovenskega jezika, literature in kulture”, zv. 17, str. 129–141 [ponatis v: Logar T. (1996), *Dialektološke in jezikovnozgodovinske razprave*, ur. K. Kenda-Jež, Ljubljana, str. 173–179].
- Sedej I. (1983), *Kmečki dvorci na Slovenskem*, „Varstvo spomenikov”, št. 25.
- Sedej I. (1989), *Sto najlepših kmečkih hiš na Slovenskem*, Ljubljana.
- Snoj M. (2009), *Etimološki slovar slovenskih zemljepisnih imen*, Ljubljana.
- Sławski F. (1974–1979), *Zarys słowotwórstwa prasłowiańskiego*, [v:] *Słownik prasłowiański*, t. I: A–B, 1974, str. 43–141; t. II: C–davьnota, 1976, str. 13–60; t. III: davьnъ–dobъrati, 1979, str. 11–19, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Striedter-Temps H. (1963), *Deutsche Lehnwörter im Slovenischen*, Berlin.
- Škofic J. et al. (2011), *Slovenski lingvistični atlas*, zv. 1: *Človek (telo, bolezni, družina)*, d. 1: *Atlas*, d. 2: *Komentarji*, Ljubljana.
- Škofic J. et al. (2016), *Slovenski lingvistični atlas*, zv. 2: *Kmetija*, d. 1: *Atlas*, d. 2: *Komentarji*, Ljubljana.

Viri

Gradivo za *Slovenski lingvistični atlas*. Arhiv Dialektološke sekcije Inštituta za slovenski jezik Frana Ramovša ZRC SAZU v Ljubljani.

Spletni viri

FLU-LED, Kulturni portal ledinskih in hišnih imen / Kulturportal der Flur- und Hausnamen, <http://fluled.szi.at/>, 14.02.2020.

Fran, slovarji Inštituta za slovenski jezik Frana Ramovša ZRC SAZU, 2014–, različica 6.0, www.fran.si, 14.02.2020.

Hišna imena na Gorenjskem, <https://www.hisnaimena.si/>, 28.02.2021.

Digitalne zbirke Slovenskega etnografskega muzeja, <https://www.etno-muzej.si/sl/digitalne-zbirke>, 28.02.2021.

Dorota Krystyna Rembiszewska

Polska Akademia Nauk w Warszawie

Instytut Sławistyki

ORCID: 0000-0003-0339-0879; e-mail: dorota.rembiszewska@ispan.waw.pl

Metody opracowywania historycznych materiałów gwarowych na przykładzie ankiet Geорга Wenkera

Abstrakt: W artykule przedstawiono ogólną charakterystykę ankiet Geорга Wenkera do *Niemieckiego atlasu językowego* zapisanych w językach słowiańskich (ankiety czeskie, łużyckie, kaszubskie, polskie) i metody ich opracowywania. Szczegółowiej omówiono materiały z Mazur wschodnich (m.in. cechy fonetyczne, leksykę). W tekście wskazano na znaczenie ankiet w odtwarzaniu dawnego systemu gwarowego oraz badaniu zmian językowych, szczególnie na obszarach pogranicznych. Zwrócono również uwagę na wykorzystanie ankiet jako źródła informacji o dawnych zwyczajach, strojach ludowych, praktykach religijnych.

Słowa kluczowe: dialektologia historyczna, kontakty językowe, geografia lingwistyczna, Centrum Badań Niemieckiego Atlasu Językowego, gwary Mazur wschodnich.

Abstract: Methods of processing historical subdialectal material: the example of George Wenker's questionnaire. The article presents the general characteristics of Georg Wenker's questionnaires for the *German Language Atlas* written in Slavonic languages (Czech, Lusatian, Kashubian, and Polish) and the methods used to compile them. The materials from East Masuria (e.g. phonetic features, lexis) are discussed in detail. The text points out the importance of questionnaires in the reconstruction of the old dialect system and the study of language change, especially in border areas. Moreover, attention has been drawn to the use of surveys as a source of information on old customs, folk costumes and religious practices.

Key words: historical dialectology, language contact, linguistic geography, German Language Atlas Research Centre, east Masuria ethnolects.

W obecnym czasie, kiedy obserwujemy właściwie całkowity zanik gwar rozumianych jako mowa mieszkańców wsi, szczególnie cenne jest docieranie do źródeł rejestrujących dawny stan języka w poszczególnych regionach kraju. Gwary, jako ta nieskodyfikowana część zasobu języka, pozostają trudnym do utrwalenia w piśmie świadectwem dawności. Mamy stosunkowo niewiele dokumentów pisanych zawierających duże partie materiału gwarowego. Tym bardziej cenne pozostająankiety Geорга Wenkera.

Ankiety Georga Wenkera do *Niemieckiego atlasu językowego*

Ważnym źródłem utrwalającym polską gwarę w XIX wieku są ankiety do *Niemieckiego atlasu językowego*. Opracował je Georg Wenker¹ w celu ukazania zróżnicowania gwar północnoniemieckich. Ankieta składała się z 40 zdań w języku niemieckim skonstruowanych tak, aby ukazać dyferencję fonetyczną i leksykalną wymienionych gwar. Ankiety były rozsyłane do szkół na terenie Rzeszy Niemieckiej w latach 1876–1887 wraz z instrukcją o sposobie ich wypełniania. Piszący (nauczyciele lub uczniowie) mieli za pomocą powszechnie używanego alfabetu („allgemein gebräuchliche Alphabet”) zanotować zdania w miejscowej gwarze (por. www.regionalsprache.de). Poza zdaniami, na drugiej stronie ankiety, znajdowały się pytania o wymowę poszczególnych samogłosek oraz formy miejscownika od nazwy wsi. Ponadto należało jeszcze podać informacje dotyczące miejscowego stroju ludowego i lokalnych zwyczajów.

Stosunkowo niedawno Alfred Lameli dotarł do rękopisów Wenkera w Berlińskiej Bibliotece Państwowej (Berliner Staatsbibliothek), które dotyczą prac nad tym atlasem, i opublikował je we współredakcji (Wenker, Lameli, Heil, Wellendorf 2013a; 2013b). Dzięki temu jest możliwe kompleksowe spojrzenie nie tylko na układ cech gwar niemieckich, ale także innych gwar, w tym słowiańskich, używanych w Rzeszy Niemieckiej w drugiej połowie XIX wieku. Komentarze Wenkera zawierają wiele szczegółowych informacji m.in. na temat gwar polskich.

Ankiety dotyczące języków słowiańskich częściowo doczekały się opracowania filologicznego. Są to inwentarze łużyckie, czeskie z pogranicza polsko-czeskiego, kaszubskie oraz polskie z obszaru Mazur wschodnich i kilka z powiatu prudnickiego na Śląsku. W omówieniu szczegółowym skupię się przede wszystkim na metodach zastosowanych w opracowaniu materiałów kaszubskich i polskich z części wschodniej Mazur.

Opublikowane ankiety Georga Wenkera z obszarów słowiańskich

Gerald Stone opublikował i przeprowadził analizę językową zbiorów zdań zapisanych po łużycku. Monografia, która ukazała się w 2003 r., zawiera materiał z 84 miejscowości należących do Dolnych i Górnych Łużyc – od Gubina (Guben) na północy po Löbau na południu.

Ważny w tym opracowaniu jest indeks, który daje zestawienie form i wyrazów łużyckich. Jest on swego rodzaju uzupełnieniem podrozdziału *Lexikalische Merkmal* zawierającego rejestr wyrazów łużyckich jako ekwiwalentów dla leksemów w języku niemieckim (Stone 2003, 34–35).

Pierwsi do materiałów polskich dotarli i wskazali na ich wartość Janusz Siatkowski i Kazimierz Feleszko (Feleszko, Siatkowski, 1994). W 1990 r. Janusz Siatkowski wykonał mikrofiszę ankiet z obszaru Kaszub, Pomorza, Śląska, Warmii i Mazur.

¹ Johann Arnold Georg Wenker (1852–1911) jest uznawany za twórcę geografii językowej. Był m.in. kustoszem w bibliotece w Marburgu. Zainicjował prace nad *Niemieckim atlasem językowym*.

Podobny jak u Stone'a sposób analizy materiałów do *Niemieckiego atlasu językowego* znajdziemy w monografii Hanny Popowskiej-Taborskiej i Ewy Rzetelskiej-Feleszko *Dialekty kaszubskie w świetle XIX-wiecznych materiałów archiwalnych: prezentacja i opracowanie kaszubskich materiałów językowych zebranych przez Georga Wenkera w latach 1879–1887* (2009). Na podstawie 81 ankiet z obszaru Kaszub ukazano charakterystyczne zjawiska fonetyczne i morfologiczne. Wskazano także podziały słownictwa. Odrębny rozdział stanowi omówienie germanizmów.

Robert Hammel (2020, 443–444) w obszernym artykule *Das Polnische und Kaschubische in der Fragebogenerhebung Georg Wenkers* (2020) dał m.in. szczegółowe wykazy kwestionariuszy z przyporządkowaniem do poszczególnych regionów i obszarów dialekalnych. Wyróżnił on:

- dialekty wielkopolskie z podziałem na Kociewie i Malbork (1), Bory Tucholskie (2), ziemię chełmińsko-dobrzyńską (3), Krajnę (4), Kujawy (5), Wielkopolskę północną (6, *Nordgroßpolnisch*), Wielkopolskę centralną (7), Wielkopolskę wschodnią (8), Wielkopolskę południową (9);
- dialekty śląskie wewnątrznie zróżnicowane na Śląsk północny (10), Śląsk centralny (11);
- dialekty mazowieckie, które dzielą się na: Mazury (12), Warmię (13), Ostródę (14), Lubawę (15);
- dialekty kaszubskie (16);
- dialekty małopolskie: sieradzkie (18), krakowskie (19).

Kazimierz Feleszko opublikował sześć tekstów z powiatu prudnickiego na Górnym Śląsku z miejscowości: Prężynka, Józefów, Żabnik, Oracze, Zwiastowice, Strzeleczyki (Feleszko 1999a). Materiały te są tym bardziej cenne, że stanowią uzupełnienie źródeł do dwutomowej monografii Feliksa Pluty poświęconej gwarze głogóweckiej (Pluta 1963, 1964).

Pogranicze śląskie reprezentująankiety przepisane i omówione przez Janusza Siatkowskiego (2017). Te materiały ze ścisłego pogranicza polsko-czeskiego obejmują 40 kwestionariuszy. Jak napisał autor we wstępie:

Przejrzałem ponadto kilka punktów sąsiednich, ale nie wносиły one nic nowego do czesko-polskiego podziału językowego, więc z dalszego szczegółowego zestawienia tych materiałów zrezygnowałem (Siatkowski 2017, 8).

W monograficznym opracowaniu wycinka wschodnich gwar mazurskich znalazło się 81 ankiet z powiatów ełckiego, oleckiego i gołdapskiego (Rembiszewska 2020). Materiały Wenkera posłużyły w tej publikacji do częściowego zrekonstruowania gwary mazurskiej w XIX wieku. Jednym z zamierzeń badawczych było również przedstawienie zróżnicowania geograficznego wybranych wyrazów w gwarach polskich rozwijających się w otoczeniu niesłowiańskim. Umożliwiło to nie tylko wskazanie zasięgów leksemów gwarowych, ale także unaocznienie obecności wyrazów ogólnopolskich (często archaicznych) na omawianym obszarze.

Ankiety Geoga Wenkera jako źródło do charakterystyki systemów gwarowych

Materiały zawarte w ankietach pozwalają na odtworzenie niektórych cech systemów gwarowych. Jan Balhar, analizując ankiety z obszarów laskich, podkreślił, że Wenker dał do tłumaczenia zdania, które mają oddawać zróżnicowanie dialektów niemieckich (Balhar 1968, 495). Stąd niekiedy nie pojawiają się cechy najbardziej charakterystyczne w odniesieniu do gwar słowiańskich. Należy jednak zwrócić uwagę, że mimo specyfiki zdań zaproponowanych przez Wenkera, możliwe jest wychwycenie najbardziej typowych elementów dla poszczególnych gwar.

Hammel z kolei zwrócił uwagę, że zwykle o podziale dialektów polskich decydowały dwie cechy fonologiczne: mazurzenie i upodobnienia międzywyrazowe. Ich reprezentacji można poszukiwać w omawianych ankietach (Hammel 2020, 438). W przypadku Mazur wschodnich trudno jednoznacznie określić, czy mamy do czynienia z występowaniem mazurzenia, czy też w grę wchodzi zagadnienia ówczesnej grafii. Można jedynie pokusić się o wskazanie przewagi tej cechy w poszczególnych kwestionariuszach (por. Rembiszewska 2020, 201). W zbiorze kaszubskim poświadczono są egzemplifikacje tzw. kaszubienia: *pinc* ‘pięć’, *dzewinc* ‘dziewięć’ (Popowska-Taborska, Rzetelska-Feleszko 2009, 269).

Gerald Stone w artykule na temat kaszubszczyzny w materiałach do *Niemieckiego atlasu językowego* przedstawił m.in. typowe dla tego obszaru cechy dialektalne, jak: wspomniane kaszubienie; kaszubskie „szwa”; przejście prasłowiańskiego niezdyspalatyzowanego **e* > *i*; zmiana miękkich *k*, *g*, *ch* na *ć*, *dź*, *ś*; zmiana długiego *a* w kaszubskie *o* (Stone 1996).

W ankietach z Mazur wschodnich zwraca uwagę kilka cech systemowych. Na przykład w zakresie fonetyki staropolskie *ā* długie realizowane jest jako *a* jasne: *czarno*, *dwanaście*, *gospodarze*, *jajka*, *kolacze*; kontynuantem dawnego *ē* długiego jest *e* jasne: *mleko*, *prendzey*, *śnieg*; dochodzi do utożsamienia *y* z *i*: *czteri*, *domi*, *gnadi*, *kielbasi*, *midla*, *stari*, *u niewiasti*; występuje palatalizacja spółgłosek tylnojęzykowych przed kontynuantami *y* i *e*: *butelkie*, *gięsi*, *chwilkie*; zachowały się archaiczne, nieskontrahowane formy czasowników *stać* i *rozumieć*:: *stoić*, *stajał*; *rozumieie*, *rozumegje*, które utrzymały się w gwarze do drugiej połowy XX wieku (Rembiszewska 2020, 273–275).

Znaczenie ankiet Geoga Wenkera dla geografii językowej

Ankiety Wenkera dzięki gęstej siatce punktów są cennym źródłem do ustalania zasięgów zjawisk językowych. Na ten ważny aspekt zwracali uwagę opracowujący materiały słowiańskie do *Niemieckiego atlasu językowego*. Zastosowanie metod geografii lingwistycznej stwarza możliwość porównania ich z innymi arealami gwarowymi, a z drugiej strony pokazuje zmiany (przez zestawienie z materiałami późniejszymi), jakie dokonują się na danym terenie.

Stone w swojej pracy zamieścił mapy przedstawiające zróżnicowanie leksykalne 11 wyrazów: *onhe*, *gut*, *Flasche*, *sagen*, *Kleider*, *sehr*, *hinter*, *Garten*, *wer*, *Kuchen*,

Schwester oraz 2 mapy ukazujące rozwój *r po k (*kša(dnuł)/kra(nył*) ‘ukradł’) i *r po p (*pšawje/prawje*) (‘prawie’) (Stone 2003, 132–145).

Popowska-Taborska na 39 mapach zilustrowała zróżnicowanie słowotwórcze i leksykalne wybranych wyrazów. Na przykład na mapie 4. umieszczono zróżnicowanie geograficzne desygnatu ‘kobieta’ reprezentowanego przez wyrazy: *białka, kobieta, niewiasta, żona* (Popowska-Taborska, Rzetelska-Feleszko 2009, 219). Materiały Wenkera dają pełniejszy obraz wobec tego, który został przedstawiony na odpowiedniej mapie AJK (II, 87–88, m. 72). Do tej mapy nawiązuje kartogram 14. zamieszczony w monografii mazurskiej, na którym oprócz wymienionych znalazła się sporadycznie notowana nazwa *pani* (Rembiszewska 2020, 243).

Z pracy poświęconej gwarom Mazur wschodnich wyraźnie wynikają korzyści z ukazywania dyferencji leksykalnych dla analizy wpływów językowych. Egzemplifikację kontaktów językowych w perspektywie zróżnicowania terytorialnego pokazuje chociażby mapa 17. *Do mlócenia*, gdzie pojawia się *do mlócenia, do draszowania* (Rembiszewska 2020, 249) oraz mapa 20. *Ubrania* z wyrazami *ubranie, klejdy, szaty* (Rembiszewska 2020, 259).

Leksyka dawna i regionalna w ankietach Geoga Wenkera

Na ankiety Wenkera można również spojrzeć jak na źródło do badań leksyki dawnej i regionalnej. Ten aspekt omawianych materiałów uwypukliła np. Ewa Rzetelska-Feleszko, omawiając odpowiedniki niemieckiego *Löffel* ‘warząchew’ i *Frau* ‘kobieta’. Zapisy potwierdzają utrzymywanie się na Kaszubach takich archaizmów, jak *korzkiew* ‘warząchew’ i *białka* ‘kobieta’ (Rzetelska-Feleszko 2009 [1999]).

Dawną leksykę obszaru Górnego Śląska wyekscerpowaną z ankiet Wenkera uczyniła obiektem analizy Małgorzata Iżykowska. Omówiła m.in. takie archaizmy, jak *hnet* ‘zaraz’, *kąsek* ‘trochę’, *potrzebno* ‘trzeba’, *siodlak* ‘bogaty gospodarz’ (Iżykowska 2020).

W materiałach z Mazur wschodnich także można odnaleźć kilkanaście wyrazów dawnych, które z powodu izolacji od polszczyzny ogólnej przetrwały w miejscowych gwarach. Można tu chociażby wymienić *warzyć* ‘gotować’, *głodać, ogłodować* ‘obdzierać, oskubywać’, *dłabić, dlawić* ‘dusić, gnieść’.

Analiza zmian językowych na podstawie ankiet Geoga Wenkera

Zapisy z ankiet Wenkera, jak wskazują niektóre opracowania, to także dobry materiał porównawczy do badania dynamiki gwar. Z całą dokładnością widać to na przykładzie zestawień, jakie poczynił Siatkowski. Pokazał on zmiany, jakie zaszły na pograniczu polsko-czeskim, porównując późniejsze opracowanie – *Polsko-laskie pogranicze językowe na terenie Polski* (Dejna 1951–1953). Badacz dowiódł, że ankiety Wenkera dają dość przejrzysty obraz polsko-czeskiego pogranicza językowego na Śląsku raciborskim i głubczyckim w ostatnim ćwierćwieczu XIX wieku (Siatkowski 2017, 79).

Opracowanie Siatkowskiego ukazuje kolejny walor Wenkerowskich materiałów. Mianowicie, dzięki nim udaje się wyznaczyć podziały językowe. Badacz, korzystając

z danych ankiety, wskazuje miejscowości pod Raciborzem i Głubczycami, w których konsekwentnie występują cechy polskie: Rudyszwałd, Krzyżanowice², Odra, Olza, Cyprzanów, Bojanów, Studzienna, Nieboczowy, Tłustomosty, Kornica, Pawłów, Markowice, Sudół i Buków (Siatkowski 2017, 12–13), miejscowości polskie z pewnymi cechami czeskimi: Chałupki, Tworków, Maków (m.in. *siedlocy* ‘wieśniacy’ – bez przegłosu, *cerze* ‘córce’; formy beznosówkowe, np. z *masym* ‘z mięsem’; przejście *g* w *h*: *snih* ‘śnieg’, *hory* ‘góry’) (Siatkowski 2017, 33) oraz punkty czeskie: Owsiszcze, Hat’, Jakubowice, Kalduny, Niekaznice, Chruścielów, Lubotyń, Ściborzyce Wielkie, Rohow, Krzanowice, Szamarzowice (Samborowice), Baborów. Poza tym wyróżniono miejscowości czeskie z pewnymi cechami polskimi: Borucin, Bolesław, Sulków i Piotrowice Wielkie (m.in. polskie kontynuanty samogłosek nosowych w formach 3. osoby liczby mnogiej, np. *sum* ‘są’, *bolum* ‘bolą’ – przy przeważającej liczbie ich kontyuantów czeskich) (Siatkowski 2017, 66).

Zamieszczona mapa *Pogranicze językowe czesko-polskie* odzwierciedla ukazane podziały, które wyznaczają obszary z punktami polskimi, czeskimi i niemieckimi, wskazanymi przez Geoga Wenkera (Siatkowski 2017, 87).

Informacje pozajęzykowe zawarte w ankietach Geoga Wenkera

W ankietach oprócz 40 zdań, na drugiej stronie, Wenker zamieścił m.in. pytania o miejscowe zwyczaje, stroje ludowe, wierzenia oraz zamieszkiwanie ludności nieniemieckiej. Nie wszyscy wypełniający odpowiedzieli na pytania w sposób wyczerpujący, ale w niektórych ankietach można znaleźć wiele interesujących danych.

W ankietach ze zdaniem zapisanym po polsku również podawano tego typu informacje (po niemiecku). Feleszko nazwał je informacjami mikrosocjolingwistycznymi (Feleszko 1999, 177).

Popowska-Taborska w jednym z artykułów poświęconych kaszubskiemu materiałowi Wenkera podjęła problem przedstawienia w nich kaszubszczyzny i kaszubskiej mniejszości etnicznej. Autorka podała m.in. sposoby określania kaszubszczyzny i jej cech przez nauczycieli wypełniających ankietę (Popowska-Taborska 2007).

W ankietach z Mazur wschodnich informatorzy wskazywali dobrą znajomość polszczyzny i jej przewagę w codziennej komunikacji, np.

Hier ist kein Deutsch bei der Bevölkerung vorhanden. Die Schuljugend lernt zwar Deutsch aus den Schulbüchern, also die Schriftsprache ohne besondere Eigentümlichkeiten, nur ist die Aussprache wie in den vorstehend bezeichneten Wörtern. – Eine Umschreibung des Zettels im Deutschen ist zwecklos. Da man unter sehr geringen Versetzungen der Wörter im Satze, auch bei uns so spricht, wie der Zettel besagt (ankieta nr 53 667, Schwirgstein, Kreis Ortelsburg [Dźwiersztyny, powiat szczycieński])³.

² W Zbiorach Specjalnych Instytutu Slawistyki Polskiej Akademii Nauk znajdują się materiały gwarowe zbierane w Krzyżanowicach w latach pięćdziesiątych XX wieku pod kierunkiem Zdzisława Stiebera.

³ Pol.: Wśród tutejszej ludności nie występuje język niemiecki. Młodzież szkolna uczy się wprawdzie niemieckiego z podręczników, a więc języka pisanego, lecz bez szczególnych odrębności, jedynie wymowa

Zu der hiesigen Schule gehören 3 Ortschaften mit über 500 Einwohnern und unter diesen ist außer der Familie des Lehrers nur noch eine deutsche Person. Die ortsübliche Umgangssprache ist die polnische, wie sie bei der Übersetzung der 40 Sätze angewandt ist (ankieta nr 57005, Lissen, Kreis Johannisburg [Lisy, powiat piski])⁴.

Ankiety przynoszą także informacje o warunkach mieszkaniowych Mazurów, np.

Sie bauen einzelne Häuser mit sehr großer Vorderstube und kleiner Hinterstube (zapiecek genannt) und sehr großem Flur, an welchen ein Schweinestall anstößt. Gute Wirtinnen füttern ihre Schweine sodann im Flur, wo selbst oben an der Decke Stangen gezogen sind und Hühner daselbst gehalten werden. Das Fenstergesims ist mit einer Fensterbekleidung versehen, welche weiß oder blau wie die Fensterladen angestrichen sind. Als Zierat in der Stube gilt noch allgemein ein offener breiter Schrank mit Fächern („politzen“ genannt) versehen, in welchen bunte Teller, Schüsseln und Löffel aufgestellt werden (ankieta nr 56 984, Michelsdorf, Kreis Ortelsburg [Michałowó, powiat szczycieński])⁵.

Problem statusu języka polskiego w szkołach powszechnych od 1872 r. w Rzeszy Niemieckiej podjął również Hammel (2020, 422–427).

Ankiety Geoga Wenkera jako świadectwo istnienia wsi, których obecnie nie ma

Wśród ankiet wypełnianych po polsku znajdują się takie, które zapisano we wsiach obecnie nieistniejących. Dla przykładu można tu wymienić miejscowości z powiatów wschodnich i środkowych Mazur, na terenie obecnej gminy Pisz: Schiast (Szast), Dziadowen (Dziadowo), Lipnicken (Lipniki); gminy Biała Piska: Ossranken [Glombowsken] (Osranki [Głębowskie]); gminy Orzysz: Lipinsken [od 1935 r. Seebrücken] (Lipińskie), gminy Prostki: Hellmahnen (Chochołki / Helmany).

Wnioski

Z przedstawionego przeglądu materiałów i literatury dotyczącej ankiet Wenkera do *Niemieckiego atlasu językowego* wyraźnie widać, z jak istotnym źródłem dla lingwistyki gwarowej mamy do czynienia. Spora liczba danych do zestawień i porównań przy-

jest taka jak w wyżej wymienionych słowach. Tłumaczenie podanego tekstu na niemiecki jest bezcelowe, jako że przy niewielkim przestawieniu słów w zdaniu, mówi się u nas tak jak to jest w tekście.

⁴ Pol.: Pod tutejszą szkołę podlegają 3 miejscowości z ponad 500 mieszkańcami, wśród których poza rodziną nauczyciela znajduje się tylko jeden Niemiec. Potocznym językiem obiegowym jest polski, taki, jak w tłumaczeniu 40 zdań.

⁵ Pol.: Budują wolnostojące domy z dużą izbą frontową i małą izbą z tyłu (zwaną zapiekiem) i dużą sienią, do której przylega chlew. Dobre gospodynie karmią świnie w sieni, gdzie przy suficie przytwierdzone są żerdzie, na których chowa się kury. Gzyms okienny jest ozdobiony na biało lub niebiesko tak jak pomalowane są okiennice. Jako ozdoba w izbie służy szeroki otwarty kredens z półkami (zwanymi „Politze”), na których stoją kolorowe talerze, miski i łyżki).

nosi olbrzymie możliwości ilustrowania faktów językowych z przeszłości na dużych arealach. Gęsta siatka punktów, w wymiarze niespotykanym w atlasach gwarowych, otwiera pole do wielu analiz. Dotychczasowi badacze w swoich opracowaniach skupili się głównie na ujęciu materiału w kontekście geografii językowej, co wydaje się najlepszym sposobem interpretacji tego typu źródła.

Literatura

- AJK, *Atlas językowy kaszubszczyzny i dialektów sąsiednich*, oprac. Zespół Zakładu Słowianoznawstwa PAN, tom wstępny, t. I–VI kier. Z. Stieber, t. VII–XV kier. H. Popowska-Taborska, Wrocław 1964–1978.
- Balhar J. (1968), *Lašská nářečí v marburském archívu*, „Slezský sborník”, t. 66, s. 494–510.
- Dejna K. (1951–1953), *Polsko-laskie pogranicze językowe na terenie Polski*, t. I–II, Łódź.
- Feleszko K. (1999a), *Sześć tekstów prudnickich z archiwum Wenkera*, [w:] *O kształcie języka. Studia i rozprawy*, red. B. Wyderka, Opole, s. 65–73.
- Feleszko K. (1999b), *Charakterystyka punktów prudnickich w archiwum Deutscher Sprachatlas*, „Prace Filologiczne”, t. 44, s. 173–178.
- Feleszko K., Siatkowski J. (1994), *Polskie XIX-wieczne materiały gwarowe w Marburgu*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego”, t. 45, 52–57.
- Hamel R. (2020), *Das Polnische und Kaschubische in der Fragebogenerhebung Geord Wenkers*, [w:] *Minderheitensprachen und Sprachminderheiten. Deutsch und seine Kontaktsprachen in der Dokumentation der Wenker-Materialien*, Hrsg. J. Fleischer, A. Lameli, Ch. Schiller, L. Szucsic, Hildesheim–New York–Zürich, s. 413–474.
- Iżykowska M. (2020), *Zur polnischen Lexik anhand der Wenkerbogen aus dem oberschlesischen Raum*, [w:] *Minderheitensprachen und Sprachminderheiten. Deutsch und seine Kontaktsprachen in der Dokumentation der Wenker-Materialien*, Hrsg. J. Fleischer, A. Lameli, Ch. Schiller, L. Szucsic, Hildesheim–New York–Zürich, s. 485–515.
- Pluta F. (1963), *Dialekt glogówecki*, cz. 1: *Fonetyka*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Pluta F. (1964), *Dialekt glogówecki*, cz. 2: *Słowotwórstwo, fleksja, teksty gwarowe*, Wrocław.
- Popowska-Taborska H., Rzetelska-Feleszko E. (2009), *Dialekty kaszubskie w świetle XIX-wiecznych materiałów archiwalnych: prezentacja i opracowanie kaszubskich materiałów językowych zebranych przez Georga Wenkera w latach 1879–1887*, Warszawa.
- Popowska-Taborska H. (2007), *Problem mniejszości etnicznych w świetle ankiety Georga Wenkera przeprowadzonej na Kaszubach w drugiej połowie XIX wieku*, „Zeszyty Łużyckie”, t. 41, s. 60–72.
- Rembiszewska D.K. (2012), *Gwary mazurskie w świetle materiałów Georga Wenkera*, „Z polskich studiów slawistycznych”, seria XII: Językoznawstwo, Warszawa, s. 135–141.
- Rembiszewska D.K. (2020a), *Gwary Mazur wschodnich w XIX wieku (na podstawie ankiet Georga Wenkera do Niemieckiego atlasu językowego)*, Warszawa.
- Rembiszewska D.K. (2020b), *Die Wenkerbögen zu den polnischen Mundarten in Ermland und Masuren*, [w:] *Minderheitensprachen und Sprachminderheiten. Deutsch und seine Kontaktsprachen in der Dokumentation der Wenker-Materialien*, Hrsg. J. Fleischer, A. Lameli, Ch. Schiller, L. Szucsic, Hildesheim–New York–Zürich, s. 475–484.

- Rzetelska-Feleszko E., 2009 [1999], *Rozważania o kaszubskiej warząchwii i białce (w związku z materiałami Georga Wenkera)*, [w:] Popowska-Taborska H., Rzetelska-Feleszko E. (2009), *Dialekty kaszubskie w świetle XIX-wiecznych materiałów archiwalnych: prezentacja i opracowanie kaszubskich materiałów językowych zebranych przez Georga Wenkera w latach 1879–1887*, Warszawa, s. 179–185.
- Siatkowski J. (2017), *Czesko-polskie pogranicze językowe w świetle ankiet Georga Wenkera*, Warszawa.
- Stone G. (1996), *Kaszubszczyzna w archiwum Niemieckiego atlasu językowego*, [w:] *Symbolae slavisticae dedykowane Pani Profesor Hannie Popowskiej-Taborskiej*, Warszawa, s. 281–286.
- Stone G. (2003), *Der erste Beitrag zur sorbischen Sprachgeographie: aus dem Archiv des Deutschen Sprachatlas*, Bautzen.
- Wenker G., Lameli A., Heil J., Wellendorf C. (2013a), *Schriften zum Sprachatlas des Deutschen Reichs, Gesamtausgabe*, Bd 1: *Handschriften: Allgemeine Texte. Kartenkommentare 1889–1897*, Hildesheim [u. a.].
- Wenker G., Lameli A., Heil J., Wellendorf C. (2013b), *Schriften zum Sprachatlas des Deutschen Reichs*, Bd. 2: *Kartenkommentare 1898–1911, Druckschriften: Veröffentlichungen 1877–1895*, Hildesheim [u. a.].

Лучия Антонова-Василева

Институт за български език «Проф. Любомир Андрейчин» към БАН

София

ORCID: 0000-0003-2108-4082; e-mail: luch_antonova@abv.bg, luchantonova@gmail.com

Диалектни успоредици между славянския север и юг

Резюме: Докладът разглежда произношението на назални гласни като специфично фонетично явление, разпространено днес в южния и в северозападния дял на славянските езици. Разглеждат се примери за назализация в българските говори от различни части на българското езиково землище. Обсъждат се схващанията за произхода на назалите в славянските и в индоевропейските езици във връзка с въпроса за наличието на назализация в съседните на българските селища области, населени с носители на албански, арумънски и гръцки диалекти, в които са отбелязани фонетични явления, сходни със славянския назализъм.

Ключове думи: диалектология, фонетика, назализация, български език, славянски езици.

Abstract: The dialectal parallels between the Slavic North and South. The paper considers the pronunciation of nasal vowels as a specific phonetic phenomenon prevailing in the Southern and North-Western parts of the Slavic language region. Examples of nasalization in the Bulgarian dialects from different parts where Bulgarian is spoken, have been considered. Conceptions about the origin of nasals in the Slavic languages and in the Indo-European languages are discussed in connection with the issue of nasalization in the neighbouring Bulgarian settlements, inhabited by speakers of Albanian, Aromanian and Greek dialects, in which phonetic phenomena similar to Slavic nasalisation have been noted.

Keywords: dialectology, phonetics, nasalization, Bulgarian language, Slavic languages.

Според изтъкнатия български лингвист Ст. Младенов въпросът за носовите (назалните) гласни принадлежи към най-трудните проблеми на славянската звукова история (Младенов 1979, 120).

Между учените, които отбелязват наличието на назализъм в полски и в български език, един от първите вероятно е К. Зеленецкий, който през 1846 г. пише: «Буква юс, характеризующая собою древния Церковно Славянские рукописи, в живом произношении не встречается ни у одного из Славянских племен, кроме Болгар. Они произносят ее не как польское *q*- и *ę*- но как нечто среднее между звуками: *o* и *y*, сообщающая при том этой букве носовой отголосок» (Зеленецкий 1846, 55).

Самуил Борисович Бернщейн откроява ясно въпроса за наличието на паралели между диалектите, които лежат в основата на «лехитската и на българо-македонската група» още в праславянски» (Бернщейн 1965, 33). Той определя три периода в развитието на полско-южнославянските връзки: 1) древен период,

характеризиращ се с наличието на лехитско-българска езикова област; 2) период, свързан с карпатската миграция на славяните; 3) период, отразяващ южнославянското езиково влияние в областта на животновъдската терминология (Берщейн 1965, 36). И според В. В. Иванов, носовите звуци са почти неизвестни в съвременните славянски езици с изключение на полски и на някои диалекти в Македония (Иванов 1983, 16–17). По-конкретно тук трябва да се посочат езиците от лехитската група – полски, отделилия се като самостоятелен кашубски, както и полабски – срв. полски *imię*, полабски *jaimq* ‘име’; полски *geś*, полабски *gqs*, *gęs* ‘гъска’ и др.

Л. Лашкова посочва, че към полския и българския диалектен ареал в Солунско и в Южна Албания трябва да се добавят и архаичните словенски диалекти (зилски декомпонирани носовки, подунавски – чисти назални вокали със задна артикулация *-q-*, *-ǝ-* (Лашкова 2004, 155).

При проследяването на паралелите по отношение на наличието на носовки в лехитските и в южнославянските български диалекти от областта на Македония трябва да се обърне внимание и на хронологията на тяхното развитие. Очертава се мнението, че те са се образували през втория период на праславянски – след Новата ера. Според Ив. Леков тяхната поява е свързана с най-рано извършените промени във фонологичните системи на славянските езици. Той посочва, че според преобладаващото мнение са съществували две носови гласни *ǝ* и *ǝ*. В цялата лехитска област, според Леков, носовите фонемни са имали вокален изговор с носов призвук, а не разложен, асинхроничен изговор ($A + N$), който се развива в част от областта сравнително късно. Някои праславянски области са запазили по-силен носов призвук (назализация), а други отрано са били склонни към освобождаване от това качество (деназализация) и това обяснява по-късните разлики между славянските езици. Така на една страна стои полско-поморската област с някогашната силна назализация, а на друга останалите славянски езици, между които български и словенски, които са имали доскоро острови на разпространение със запазени носовки. Широкият праславянски характер на *ǝ* довежда в края на праславянската епоха до сближаване на *ǝ* и *ǝ*, или до две носовки – *ǝⁿ* и *q*. В полски език това сближаване се развива в смесване в следствие на квантитетни, а може би и на други неясни още причини. Въпросът за това дали устойчивостта на носовките в полския език се дължи на външна мотивираност (аварско, балтийски и др. влияние) или има чисто вътрешна обусловеност може да подлежи на дискусия. Ив. Леков приема, че по-вероятно е да се допусне вътрешно развитие, като не е изключено да се допусне и ограничено влияние от страна на балтийските езици, с които лехитските диалекти са контактни (Леков 1960, 34–35).

Подробен преглед на схващанията за произхода и същността на носовките в славянските езици прави Л. Лашкова. Тя подчертава, че образуването на носовките е вид специфична монофтонгизация на съчетанията от вокал (*-a-*, *-o-*, *-u-*, *-e-*, *-i-*, *-ъ-*, *-b-*) и носови консонанти (*-m-*, *-n-*), при което се образуват качествено нови дълги водали с характерен назален призвук (Лашкова 2004, 121). Л. Лашкова цитира мнението на Н. Трубецкой, според когото същински носовки никъде не е имало, а чистите носовки в полски са продукт на новия езиков развой на

праславянските дифтончини съчетания. Според Х. Бирнбаум носовките са алофони до изпадането на еровете, според Здз. Щибер ρ и ϱ през VII в. са съществували не като фонемни, а само като съчетания, които са могли да се употребяват в средата или в края на думата. Това мнение не се споделя от Т. Лер-Сплавински и С. Бернщайн (Лашкова 2004, 121–123, 126). Според Фр. Мареш назалността е допълнителен акустичен маркер на тембъра (призвук). Той предлага следната схема за развитие на праславянските носовки в лехитските езици: $-an-$ > $-aN-$ > $-q-$ > $-a(N)$. И според Р. Екблом носовият признак в славянските езици е бил слаб, поради което се губи или се разлага на съчетания от вокал + назал (Лашкова 2004, 153). Изследователите предполагат, че носовките не са се произнасяли еднакво на цялата праславянска територия – някъде те са били по-отворени, някъде – по-затворени (Лашкова 2004, 154). Деназализация също не е настъпила едновременно на цялата славянска територия и дори в отделните диалекти на един и същи език. За развитието на този процес от значение е била позицията на назала в думата. В полабски носовките са се изменили в зависимост от фонетичната позиция и квантитета (Лашкова 2004, 158). Схващането за образуване на два носови назала в късния праславянски показва, че съвременното положение в полски, където всички гласни имат носови съответствия е по-ново. От тези шест носови гласни в полски само две $[\varrho]$ и $[\rho]$ (правописно q) са наследници на праславянските носовки. В днешния полски книжовен език носовите гласни се произнасят в средислове пред проходни съгласни. В останалите позиции, т.е. пред други съгласни, старите ρ и ϱ се изговарят като съчетания от o и e + носов съгласен – dqb , $pięć$. Полските носови гласни се изговарят асинхронно, т.е. първо се артикулира гласен o или e и с малко закъснение се проявява носов резонанс (СЕГО 1994, 386–387).

Назализмът в българските диалекти се отбелязва от В. Григорович, който през 1877 г. пише: «българите на юг от Битоля и Охридското езеро, в Корча, Бобошица са съхранили в няколко думи пълен назализъм като в думата *мъндръ* (*mendr*) и в поздравата: „*да бждеш жив*“ (*da bades živ*) чух същия този звук» (Григорович 1877, 165). В тази диалектна зона на първо място трябва да се отбележи Корчанско, разположено в югоизточна Албания на границата с Гърция. Там е отбелязано съчетание *ам*, *ан* на мястото на стб. ж: *кàшча*, *мàка*, *маш*, *рàка*, *вàглен*; *гàмба*, *дàмбо*, *зàмби*, *самбòта*, *голàмби*; *грàнди*, *кандèла*, *мàндар*, *пàнда*, *сàнди*, *крàнго* (Mazon 1936; Стойков 1993, 180).

Общност между полски език и българските диалекти от Корчанско в ареала на крайните югозападни говори освен наличието на разложен назализъм е и наличието на рефлекс с по-широк изговор на вокалния елемент на мястото на предната носова гласна в позиция под ударение: *гр'анда*, *з'ант*, *й'андро*, *п'анда*, *р'ант* и др., както и *й'ачмен*, *й'азик*, *м'äco*, *н'äт* и др. при загуба на назализацията за разлика от по-голямата част от южната славянска зона, в която е обобщен вокален елемент *e* като застъпник на ϱ (Mazon 1936, 28–31; Стойков 1993, 180; Лашкова 2004, 159). Това наблюдение съвпада с идеята на А. Ваян за дифтонгичен характер на носовките – $-ea^n$, $-uo^n$ (Лашкова 2004, 125). Същите схващания се повтарят от Мареш, който приема развой от $eN > \tilde{e}$, като дългото \tilde{e} «се сметало за \tilde{a} + назалност», а не за « e + назалност», според разбирането на Бл. Конески

и Б. Видоески за по-ранното завършване на фонетичния преход $eN > \tilde{e}$ от прехода $\varepsilon(\tilde{\varepsilon})N > \tilde{\varepsilon}(\tilde{\varepsilon})$. Носовката ε т.е. $eN > \tilde{e}$ можела да се деназализира в \tilde{a} , дългото \tilde{e} се смятало за \tilde{a} + назалност, а не за e + назалност. Според Джеймс Петифър легенда от Корчанско гласи, че селото е основано от полски заселници, изостанали след един кръстоносен поход (Petiffer 2001). Р. Иванов, който извършва последното и подробно изследва демографията на района не посочва данни за преселници от Полша в него. Той отбелязва сведенията на професора по история от Република Северна Македония от хърватски произход, според когото в района на Прилепско, Ресенско, Охридско и Корчанско са едни от първите заселвания на прабългарите в днешна Албания (Иванов 2019; Микулчич 2019, 44–45, 61). Аз лично също съм записвала подобни предания за преселници от Полша в района, за които не бих могла да кажа доколко са старинни и доколко почиват на реални исторически податки. Трябва да се има предвид, че назалността е известна характерна черта на полски език. Не е изключено тази прилика да е породила идеята у по-просветени посетители и изследователи на селището, от които тя да е усвоена и от местните жители. Важно е да се изтъкне, че назализмът в българските диалекти не се ограничава само до говорите в Крочарнско и освен това, както вече бе показано, според Берщейн връзката между лехитските и южните славянски диалекти не се ограничава само до назализма.

Остатъци от назализъм, запазени по-добре при предната носова гласна, се срещат в Преспанско: срв. – гласна \tilde{v} < стб. **ж** : *гъска, зъби, йъже* (въже), *йъглен* (въглен), *лъчит, мъжи, мътно, ръка, пърт ен* < стб. **а**: *грѣнда, пѣнда, пѣндесе* (Шклифов 1979; Vaillant 1924, 53–66; Христова 1999).

Остатъци от назализъм се открива и в съседните говори в Костурско на територията на Гърция – срв.: *-ън, -ъм, -ен, -ем* на мястото на стб. **ж, а**: *пънда, бънда, крѣнго, сънт, грѣнди, гъмба, гълъмп, съмбѣта, зъмп, ръмп; ѣндар, говѣндо, грѣнда, глѣндам, пѣнда, прѣнда, ѣнзик, свѣнтѣц, чѣндо, еремѣйца*. Срещат се и случаи без назален компонент и с разнообразие на гласната: *мъка, къпа, път, ръка, мака, пѣт, мѣка, пѣт, рѣка, мака, пат, рака* и др. (Шклифов 1968, 20; Małeckі 1934, 66–287).

Многобройни следи от назализъм са описани в говорите в Солунско: *гъмба, дъмп, ръмп, скъмп, съмбута; вѣнзил, вѣнжи, канду, кѣнт, мѣнч* (мъж), *мѣндру, мѣнка, съ мѣнчиш, прѣнт, прѣнчка, рѣнка; грѣнда, клѣнтфа, пѣнт', пѣнтук, ѣндру, жѣнтфа, чѣнду* (Голомб 1960–1963, 113–182, 173–276; Кочев 1987; Милетич 1936; Минчева 1987; Стоилов 1901; Małeckі 1933; 1934; 1936; Oblak 1896).

Остатъци от назализъм се откриват и в говора на преселници от Македония в Брацигово. Мицкова разкрива, че темата за наличието на следи от носовост в този говор води началото си от един коментар на Ив. Богоров от 1878 г. И тук отново се изтъква близостта с полски език: «Па що трябва да ходим толкова далеч, в Полония, нека идем по-добре в село Брацигово, на раздалеч 10 часа от Пловдив, и там ще чуем да изговарят: една грѣнда пѣнтъ пѣнди; та не щеше ли да е подобре вместо се да пишем и изговаряме сен както в старо време?» Въпросът за новките в брациговския говор е разглеждан и от Ал. Т. Балан. Той посочва, че в Брацигово и съседните му села Паталеница и Стрънча, заселени с бежанци от Македония в средата на XVIII век, се срещат форми с остатъци от носовост

с ЪМ като застъпник на ж и ЕН и ЕМ на л като гЪМба, ДЪМбене, зЪМби, сЪМбота, гълЪМби; и съответно чЕНдо, прЕНде, пЕНдесе, девЕНдесе, рЕНдове, грЕМбло. Подобни примери отбелязва и К. Иречек: «длЪМбоко (рядко, покрай обикновеното дълбок) [...], грЕНда (грета), грЕНда – идъ (но вече се казва и кой греди?) [...], гълЪМби (рядко, ед. ч. само гълъб) [...], рЕНдове в гюловете (но ед.ч. само ред)». В останалите случаи старото ж и л у брациговци са заместени с чисто ъ и е, както въобще в днешния български език. Както посочва Мицкова, на назализма в българските говори обръщат внимание видни български и чужди слависти, между които А. Лескин, Ал. Потенбя Фр. Миклошич, В. Ягич и др. (Мицкова 2017, 154).

Л. Милетич прави своя принос към изследването на езика на преселниците от крайните югозападни краища в Североизточна България в статията си за «арнаутите» в Силистренско (Милетич 1901). Той изтъква: «Като се вземат под внимание речените свойщини заедно с други от фонетиката и морфологията [...], дохожда се [...] до речи сигурно заключение, че нашите арнаути ще да са доста стари преселници от Костурско-Воденско». За малката носовка той посочва двойко произношение – като ен и 'ан, напр. м'ансу (масо) и мѐнси (3 л. ед. ч. маситъ), *приндиву* (прадиво); *п'анда* (пада), мн. ч. пѐнди и пр. (Милетич 1901, 627, 648). Отделни примери за наличие на назализъм са изнесени и от районите на Сливенско, Търновско и Шуменско: *двайси, трийси, пинсе; пендесет и девендесет* (Мицкова 2017, 152). През 1868 г. Ст. Веркович в своето «Описание на бита на македонските българи» съобщава за същата особеност в езика на *бандовците* (от *банда* = бъда) – преселници от Костурско и Корчанско в Константинопол (Мицкова 2017, 150).

Според В. Облак откриването на следи от разложен назализъм наред с другите старинни особености в диалектите на Костурско, Корчанско, Преспанско и особено в околностите на Солун, слага край на спора за родината на Кирило-Методиевия език, като утвърждава тезата за неговия български характер (Oblak 1894, 518; Младенов 1979, 43). Особено важно е наличието на вокален елемент ъ в застъпниците на задната носова гласна, характерно за заровския говор в Солунско *дъмп, ринка* и др. (вж. и Вачева-Хотева, Керемидчиева 2000, 30–36). Застъпникът ъ на стб. носова гласна представлява характерна черта на българския език, която, както личи и от посочените по-горе примери, се среща макар факултативно в Костурско и Преспанско.

Според възгледите на езиковедите от Македония носовите гласни са характерна част от вокалната система на диалектите там. Като се опира на трудове на Бл. Конески, Б. Видоески и редица други езиковеди Ф. Мареш ги отбелязва в източния солунски диалект, който приема като основа на глаголическата азбука. Той привежда редица схеми на историческия развой на диалектни вокални системи, които включват различни варианти на корелацията по назалност и нейното преобразуване: система на солунския диалект – (*q*) ~ *q* и *q*' / *q*'' (-*q*); *e* ~ *q* и *o* ~ *q*; «општомакедонска» схема *q* ~ *e*; *o* ~ *q*; схема на северните и някои югозточни диалекти *q* ~ *e* ~ *э* (*ə*) ~ *o* ~ *q*; в останалите диалекти *e* ~ *eN* ~ *э*(*ə*)*N* (Мареш 1983, 5–21).

Според Б. Велчева преди преобразуването на вокалната система, в един стадий от развойа преди възникването на глаголицата, за българските славянски

говори са били характерни съчетания от високи гласни и назална веларна съгласна [ŋ] – срв.:

Високите гласни са били *ĩ* и *ũ* (ъ и ъ), като за фонологичност на признака лабиалност на задната гласна няма сигурни данни. Освен това глаголицата свидетелства, че в старинни говори до късно се е пазело и съчетание от предна ниска напрегната гласна [(j)ä + ŋ], което в глаголицата се бележи с [...] и се е срещало на мястото на ие. *jāN в окончанията на 1 л. ед. ч. сегашно време, вин. и тв. падеж единствено число. при имената от а-основи и в 3 л.мн.ч. сегашно време на глаголите от *-je* спрежение, срв. *зѣмѣжъ, зѣмѣжѣтъ, зѣмѣжъ* и под. [...] В среднобългарските паметници [...] се предава с малка носовка *вола, воѣра, вонѣ* (винителен падеж ед.ч., често пъти *зѣмѣ* (1 л.ед.ч. сегашно време). Съчетанията от гласна и назална съгласна пред съгласна и в краесловие са били неустойчиви и са претърпели някои изменения (Велчева 1980, 139–140).

Освен в посочените диалекти в Корчанско, Костурско, Преспанско и Солунско, както и в езика на преселници от тези райони в различни краища на българското езиково землище – Силистренско, Брациговско, Цариградско и др., назализъм се открива и в езика на седмиградските българи. Това е диалект, запазен в писмени паметници от XVII в., разпространени на територията на днешна Румъния (Трансилвания или Седмиградско) – текстовете на Чергедските молитви, преведени от немски протестантски и религиозни химни, в които се изписва *an, en* вътре в думата на мястото на носовите гласни. Те отразяват говора на българи от XIII в., които са напуснали България по това време. Според Л. Милетич – езикът на паметниците има отношение към североизточното българско *o*-наречие; носовки, *pěŋse, děvěŋse, greděŋ', on ěnzi, тѣмнан; glěnda, těŋski, čensto* и др. (Милетич 1926, 4, 18, 20 и др.).

Текстовете на Чергетските молитви показват, че назализмът е бил разпространен и в североизточната част на българското езиково землище – областта, в която е действала Преславската книжовна школа (Цонев 1984, 17). Поначало в редица думи от български произход, заети в румънски, Б. Цонев описва замяна на носовите със съчетания от гласна и вокал *-ĭn* или *ĭn* за ж и *ĭn* за л или *-un* за ж и *in* за л. Замяната *un* за ж и *in* за л предполага по-стара заемка, а замяната *ĭn* – по-нова.

Освен следите от носовост в североизточните диалекти в българските паметници в Румъния и в заемките от български произход в румънски език, на българската езикова територия съществува и едно югоизточно огнище на назалността, разположено в Източните Родопи. Там Ст. Кабанов описва произношение на едносъставни носови гласни в глаголни окончания. Застъпниците на назалите в средисловие и в окончанията на съществителните се изговарят без носов призвук, но с по-силна лабиализация. Това, както вече бе показано, съответства на основните тенденции в разволя на носовките в българското езиково землище и в групата на лехитските езици (Кабанов 1963, 69–82). В говора на с. Тихомир, в морфемите на глаголни окончания: *o''* – 3 л.мн.ч. аорист и имперфект при смесване на окончанията и на основите на минало свършено (аорист) и минало несвършено (имперфект) време; *e''* – 1, 2 и 3 л. ед.ч. имперфект – (*x*)*òðĕšen*.

Окончанието *-шен* изтласква звук *x* от 1 л., тъй като звук *x* изобщо е нестабилен. Процесът на смесване на съчетанието *-ен* и вокала *-е* е жив. Налице са тенденции за разширяване на *-ен* на мястото на *-е* и обратното и в други форми – срв. *итен* – спомагателен глагол; *-сте*; *-меⁿ*, *-теⁿ* – окончания за 1, 2 л. аорист, имперфект и сегашно време – *(x)одихмен*, *(x)одихтен*; *(x)одимен*, *(x)одитен*; *-теⁿ* – окончание за 2 л.мн. повелително наклонение – *(x)òттен*. Носовките се чуват в селата Стрижба, Протогерово, Лозенградци. В редки случаи *o* се редуцира в *y* и още по-рядко в *ъ* и се чува *-yⁿ* и *-ъⁿ*. Винителен падеж ед.ч. ж.р. се чува *-y*, но не чисто *-y*, а по-широко в посока към $o < y < ж$. Ст. Кабасанов обръща внимание на въпроса защо $y < ж$ не се среща в друг родопски говор, а е по-характерно за някои западни говори. Според него това може да се обясни като рефлекс на стб. $ж > он$, при което след като изпадне носовият призвук в вокалния елемент *o* се засилва лабиализацията в посока към *y*. В съгласие с общата тенденция да се пази в краесловна носовост *o* се стеснява в *y*: *зѝмаме вòду*, *фàти лисѝу*. Когато при членуване ударението падне върху акузативното окончание, в ж.р. често се изговаря с *ò* – *женòту*, но и *женѝту*. В с. Стрижба окончанието се чува като *-аⁿ*, при наличието на изговор *a* в средсловие на мястото на стб. $ж$: *гàби*, *рàки*, *зàби*, *кàшти*. Според Ст. Кабасанов съчетанието *-ан* в с. Стрижба можем по-лесно да обясни родопското *ò* не като вторично изяснен $ъ > o$, а като естествен преход $a > o$, след като $ан < ж$ е изгубил носовия си призвук. Родопското *o* е среден вокал с изговор между *o* и *a*. Този изговор лесно може да се добие от *a* чрез по-засилена лабиализация. В говора на с. Стрижба има думи освен с рефлекс *a* и с рефлекс *ò* за $ж$, $д$ и $ъ$: *зув'òда*, *пòт'a* и *пàт'a*, *вòрша*, *вòздух*, *даржòт*. В повечето от тези думи *ò* стои след устнени съгласни. Затова е по-правдоподобно да се обясни родопското *ò*, ако не направо от $ж$, то от междинен етап $ан > ò$. Към този изговор на $ò < он$ и *ен* по-късно се е изравнил и изговора на $ъ$ под ударение.

От прегледа на произхода и разпространението на носовите гласни в двата славянски ареала – лехитския и българския може да се направи изводът, че макар и в различна степен и с различна реализация, назализмът е съхранен и в двата от тях. Явлението проявява редица характерни общи развойни тенденции, между които на първо място тенденцията към разлагане на артикулацията в посока към изговор на съчетание от гласна + консонантен назал. Преобладаващата част от учените приемат наличието на следи от назализъм в диалектите в Македония за архаична черта. Обяснението за следите от назалните гласни в диалектите се дължи на тяхната териториална близост с районите на старобългарските паметници, в които именно са регистрирани носовите гласни. Става въпрос за диалектни области в непосредствена близост със Солунско и с Охридското книжовно огнище, което личи от картите на *Български диалектен атлас. Обобщаващ том* – срв. наличието на разложен назализъм – изговор от типа *замп*, *мани*, *зòмп*, *мòниш* (срв. БДА ОТ 2001, к. № Ф 21; к. № Ф 25 *глендам*, *зент* – Корчанско, Преспанско, Костурско, Солунско; к. № Ф 26 *жентва* – Солунско). Подробни карти за наличието на назалност на територията на Македония и България, на различните застъпници на носовите гласни, както и обстойни исторически и фонетични интерпретации на различните застъпници, публикува и Й. Дума (Duma 1991, 63–112).

В доклад на XVI-я международен конгрес на славистите в Белград, 2018 г., В. Фридман развива тезата, че съчетанието от гласна + носова съгласна за носовките в югозападните «македонски» говори е стар балканизъм, а не славянски архаизъм. Според него старата взаимна многоезичност в Костурско и близките села е довела до една фонологична конвергенция във връзка с назалността в македонски, албански, гръцки и арумънски (Фридман 2018). По същество неговият доклад продължава тезата на И. Савицка, която по-рано публикува изследвания на тази тема (Sawicka 1991, 113–124). Савицка отбелязва, че тази идея се свързва преди всичко със случаите на вторичния (немотивиран, ненаследен от старобългарски назализъм), но това дава повод за проследяването на възникването на назалните гласни в индоевропейски и в романските езици, които са оказали съществено влияние върху арумънски и албански, а същевременно и на проявите на назализъм в гръцки език.

Според Вл. Георгиев индоевропейските (и балтославянските) крайни съгласни са отпаднали с изключение на назалите (m/n) след дълга гласна, запазени като назален елемент на предходната гласна, при което дългата гласна е съкратена – срв. напр.: ие. $\bar{a}m/n$, $\bar{o}m/n$, $\bar{u}m/n$ = стб. ж (q); $\bar{e}m/n$, $\bar{i}m/n$ = стб. л (ç) (Георгиев 1969, 42). Сигурни примери за $\bar{u}m/n$ = стб. ж няма, но все пак тази промяна би могла да се предположи въз основа на принципа на изоморфизъм при фонетичните промени, както и въз основа на стб. бждж ие. **bhünd(h)*-. Вл. Георгиев посочва примери на възникване на съчетания с назал, които съответстват на примери от стб. език, изписвани с носови гласни – срв.: ие. съчетание вокал + назал + s/t в изглас ие. $\bar{a}ns/t$, $\bar{o}ns/t$, $\bar{u}ns/t$ = стб. ж (q); $\bar{e}ns/t$, $\bar{i}ns/t$ = стб. л (ç) – стб. мжжъ, идж – 3 л.мн.ч. аорист, с ж от ие. -ont, мрѣша – 3 л.мн.ч. аорист, с л от балтосл. -int < ие. -nt. гжсъ, гжстъ, сжсъдъ, гжсъ, кжсъ винителен падеж мн.ч. конд се изменя фонематично правилно в стб. ж (Георгиев 1969, 43).

Относно проявите на назализъм в гръцки език бихме могли да се позовем на трудовете на Ал. Милев и Г. Михайлов, според които съгласната изпада при определени фонетични условия, което показва, че в съвременния гръцки език склонността за проява на същински или разложен назализъм е ограничено – срв.: *ῥίς* – нос от **ῥινς* (Милев, Михайлов 1979, 24). Същевременно съгласната γ пред κ , γ , χ , ξ предава мек звук n : *ἄγκυρα* (*анкюра*) ‘котва’; *ἄγγελος* (*ангелос*); *λόγῃ* (*лонхе*) ‘копие’; *Σφίγξ* (*сфинкс*) (Милев, Михайлов 1979, 8). Съчетания с назална съгласна се явяват при склоненията на имената: Асс. sing. *Τήν στραίαν*; *χώραν*; *σφαίραν*; *γέφυραν*; Gen. pl. *τῶν στραίων*, *χωρῶν*, *σφαιρῶν*, *γέφυρῶν* и т.н., както и в глаголните окончания и в това отношение може да се търси връзка между флективните системи на български, гръцки и албански език – срв. възвратен или среден залог окончание за ед.ч. сегашно време -*μαι* – истор. вр. -*μην*; мн.ч. актив. -*μεν*; *ἄγω* – имперф. *ἴγον* – водех; мин. несв. – имперфект 3л.ед.ч. *ἔ-παίδεν-ε(ν)*; 3 л.мн.ч. *ἔ-παίδεν-ο-ν* и др. (Милев, Михайлов 1979, 33, 96, 97, 104).

От прегледа на особености на говорите в Кърджалийски Ст. Кабасанов стига до извода, че в говора на с. Тихомир носовките в глаголните окончания са се запазили в най-стар старобългарски изговор, а в средсловие то посредством *ан* са минали в *о*. Средсловният изговор на застъпниците на носовките без носов презвук, но с по-силна лабиализация, представляват своеобразна последица от

развитието на назализма. В говора на с. Тихомир, Кърджалийско може да се открият успоредици между назализма в диалекта и в старогръцки език, но той не сочи към влияние отстрана на гръцки, а по скоро към близост, наследена от античността. Както отбелязва Кабасанов, влиянието на гръцки би могло да бъде по-скоро охраняващ фактор за запазването на старинната назалност.

Относно успоредиците с арумънските диалекти при търсенето на паралели би могло да се обърне внимание на историческата граматика на Л. Ванков. Според нея всички монофтонги и дифтонги на старофренски са били назализирани от начото на 10 в., но в различни епохи според повечето от романистите. По силно са засегнати средисловните съгласни (*chante, montrer*), а краесловните – по слабо (*portent*). Тембърът на назалните съгласни е бил затворен, докато назалните гласни в съвременния френски имат отворен тембър. Назализацията на гласните е имала следния ред: *ã, ê, ô, ï, û*. Има разлика между назални и назализирани гласни. По всичко изглежда, че абсорбцията на консонантите от предходните съгласни се е извършила до 16 в. и оттогава френски език има назални гласни (Van-kov 1987, 81, 82).

Според данните от *Атласа на арумънските диалекти* (Saramandu 2014) може да се посочат следните примери за думи с разложен назализъм в арумънски и мегленорумънски диалекти:

- к. № 3 фр. *cerveau* – бълг. ‘мозък’; рум. *creier* – мозък; арум. Диал. *mâdúu, mâdúã, midúo, mindúu* – алб. *mendimi*;
- к. № 25 рум. *minte* – бълг. ‘ум’; мегленорум. *minti*;
- к. № 5 фр. *bosse*, рум. *cucui* – бълг. ‘подутина’, арум. *gúmbã, cúmbã, rúmbali*;
- к. № 21 фр. *lente* – бълг. ‘гнида’, рум. *lindinã*, арум. *linde, lindinã*, мегленорум. *lindin*;
- к. № 50 фр. *je pleure* – бълг. ‘плача’, рум. *plâng*, арум. *plãng...* мегленорум. *plong, plonđ*;
- к. № 75 фр. *lurette* – бълг. ‘мъжец’, рум. *omușor*; арум. *limba țeánica...*; мегленорум. *cãrj dîșpãrti*;
- к. № 101 фр. *langue* – бълг. ‘език’, рум. *limbã*, арум. *limbã*, мегленорум. *limbã, limbi*;
- к. № 84 фр. *je mange* – бълг. ‘ям’, рум. *mãnânc*, арум. *mângu*, мегленорум. *mãnânc*;
- к. № 103 фр. *je lèche* – бълг. ‘лижа’, рум. *ling*, арум. *aliŋg*, мегленорум. *liŋg*.

От прегледа на лексемите, в които в арумънски и мегленорумънски диалекти е отбелязан разложен назализъм, може да се направи изводът, че те често съответстват на корените в латинските лексеми – срв.: *lente* – бълг. ‘гнида’, рум. *lindinã*, арум. *linde, lindinã*, мегленорум. *lindin*; фр. *langue* – бълг. ‘език’, рум. *limbã*, арум. *limbã*, мегленорум. *limbã, limbi*; фр. *je mange* – бълг. ‘ям’, рум. *mãnânc*, арум. *mângu*, мегленорум. *mãnânc*. В някои случаи назализмът в арум. и мегленорум. се явява като собствено диалектна особеност, но при сходни условия с тези, в които той се проявява в латинските по произход лексеми – срв. фр. *je pleure* – бълг. ‘плача’, рум. *plâng*, арум. *plãng...* мегленорум. *plong, plonđ*; фр. *je lèche* – бълг.

‘лижа’, рум. *ling*, арум. *aling*, мегленорум. *liŋg*. Срещат се обаче и някои случаи, в които назализмът в арум. и мегленорум. форми съответства на формите в славянските лексеми фр. *bosse*, рум. *cucui* – бълг. ‘подутина’, арум. *gumbă* – срв. стб. гжмба, *čumbă*, *rumbali*. Следователно може да се заключи, че в арум. и мегленорум. диалекти назализмът се проявява във връзка с тенденциите, наследени от влиянието на латински език, както и във връзка с наследените от контактите със славянските диалекти особености. Съществуващите податки за по-силни прояви на назализма в арум. и мегленорум. диалекти не могат да се разглеждат като «собствено арумънски», изолирани от латинското и славянското езиково наследство.

И. Савицка свързва появата на вторичния назализъм в диалектите Македония – случаи като *фамбрика*, *мангла*, *лънджа*, *стънглу* и др., както и случаите на запазване на праславянския назализъм с влияние отстрана на контактните балкански езици (Sawicka 1991, 117). Тя обръща внимание на комбинаторните изменения на консонантна система – тенденция към образуване на съгласкови съчетания, завършващи на вторична назална съгласна. Явлението е разпространено в гръцки, в албански гегски диалекти, в Централна и Южна Италия. Някои от тези случаи са наследени в балканските езици от античността. Както отбелязва Савицка, в гръцки език промяната на интервокалния звук във фрикативен се развива преди 2000 г. (Sawicka 1991, 115): гръцки *menda//meda* < *menta* алб. арбреш. *dhezënj* < *ndez* [mbdha]; *sonte* – итал. ‘днес’, алб. южни гегски диалекти; *sot* – алб.; *sembri* < *sempre* ‘винаги’ итал. Освен тях съществуват и вторични асимилативни носови съгласни: в гегски алб. *mret* < *mbret* < лат. *imperator* ‘цар, крал’, *nira* < *ngjira* ‘цвят’, *kanga* < *kënga* ‘песен’, итал. *liŋŋa* < *lingua* ‘език’; алб. *zemra//zëmbra* ‘сърце’, *emër//ember* ‘име’. Според П. Асенова в тези съгласкови съчетания в гръцки и албански се развива соноризация на консонантни групи с назални съгласни или преход *mp* > *mb* (*nt* > *nd*, *nk* > *ng*), което се тълкува като балканизъм, но има различен развой в двата езика (Асенова 2016: 421). Правейки преглед на различните случаи на вторичен назализъм И. Савицка достига до заключение, че те са толкова чести, че могат да се открият дори и в праславянски – срв. *стегнат*, *стегна*, *стегнувам* или *тѣгл’ам*, *тѣгл’а*; *жѣдна* < стб. *жѣдън-* (Sawicka 1991, 118). Тя свързва с този тип явления и дублетните форми в солунско *мѣсу//мѣнсу*, както и появата на немотивирани назали в заемки от гръци *baraŋga* ‘баракка’. Според нея в диалектите на албански език на тоскийското редуцираното *ë* отговаря гегското назално *â*. В стандартния албански клъстера от типа *eN* често отговаря на диалектно *əN* – *zemra//zëmbra*. В гегски назализма е синхронен и много слаб. В говора на Бобошица, според Савицка, има същите вторични назали, както в албански – срв. *фамбрика*. В Егейска Македония най-силния фактор за запазване на назалността е гръцкото влияние. Гръцко влияние се търси и в случаи като *рет* – *рендови*, но *зъмп* – *зъмби*.

Всички тези примери, които показват успоредици между български диалектни явления и явления в гръцки, албански език и арумънски диалекти, засягат различни случаи, между които има, както такива, които се свързват с исторически унаследените форми с назали в старобългарски, така и случаите на поява на вторичен, етимологично необоснован назализъм. Те не може да се разглеждат

откъснато от проявите на етимологично обоснован назализъм в българските говори в западния и в източния дял на Егейска Македония. Тяхната поява в българските диалекти не може да се свърже с появата на вторични назални съгласни пред гласна и пред съгласна в албанските диалекти или пък с появата на експлозивна съгласна след назал, широко разпространени в албански език. В българските диалекти вторичния назализъм се проявява, защото съществува в думи от домашен произход, наследени от традиционната реч на дедите, в които се пазят следи от разложен назализъм. Факт е, че явленията назализъм и назализация се среща в две напълно изолирани днес части на славянското езиково землище, които обаче показват общи черти. В исторически план самата поява на назализма е свързана с комбинаторни промени на гласните и съгласните, които са се извършвали не само в славянските, а и в други контактни езици. Назализмът обаче не се е развил като стабилна диференциална характеристика на вокалите във фонетичната система на славянските езици, поради което на север и на юг неговата пълна или частична загуба (наличието на разложен назализъм), както и неговото вторично развитие (разширяване на случаите предимно с разложен (асинхронен) назализъм) настъпва пак поради комбинаторни фонетични причини от различно естество, чиято проява вероятно само се подкрепя от наличието на подобни явления в контактните диалекти и езици, но има домашен произход.

Литература

- Асенова П. [Asenova P.] (2016), *Избрани статии по балканско езикознание [Izbrani statii po balkansko ezikoznanie]*, София.
- Бернштейн С.Б. [Bernshteyn S.B.] (1965), *К изучению польско-южнославянских языковых связей [K izucheniyu polysko-yuzhnoslavyanskikh yazykovyhsvyazey]*, „Studia z Filologii Polskiej i Slowiańskiej”, nr 5, с. 33–36.
- БДА ОТ [BDA OT], Български диалектен атлас. Обобщаващ том [Balgarski dialekten atlas. Obobshtavasht tom], ч. I–III: Фонетика. Акцентология. Лексика [Fonetika. Aktsentologia. Leksika], София 2001.
- Велчева Б. [Velcheva B.] (1980), *Праславянски и старобългарски фонологически изменения [Praslavyanski i starobalgarski fonologicheski izmenenia]*, София.
- Георгиев Вл. [Georgiev Vl.] (1969), *Основни проблеми на славянската диахронна морфология [Osnovni problemi na slavyanskata diahronna morfologia]*, София.
- Григорович В. [Grigorovich V.] (1877), *Очерк путешествия по Европейской Турции [Ocherk puteshestvia po Evropeyskoj Turtsii]*, Москва.
- Голомб Зб. [Golomb Zb.] (1960–1963), *Два македонски говора (на Сухо и Висока во Солунско). Јазична обработка [Dva makedonski govora (na Suxo i Visoka vo Solunsko). Jazichna obrabotka]*, «Македонски јазик» [«Makedonski jazik»], № 1–2, с. 113–182; № 1–2, с. 173–276.
- Зеленецкий К.П. [Zelenetskiy K.P.] (1846), *О языке церковнославянском, его начале, образователях и исторических судьбах [O yazyke tserkovnoslavyanskom, ego nachale, obrazovatelyah i istoricheskikh sudybah]*, Одесса.

- Иванов В.В. [Ivanov V.V.] (1990), *Историческая грамматика русского языка [Istoricheskaja gramatika russkogo jazyka]*, Москва.
- Кабасанов Ст. [Kabasnov St.] (1963), *Един старинен български говор. Тихомирският говор [Edin starinen balgarski govor. Tihomirskiyat govor]*, София.
- Кочев Ив. [Kochev Iv.] (1987), *Старобългарските диалектни явления и понятието солунски говор [Starobalgarskite dialektni yavlenia i ponyatiето solunski govor]*, «Български език» [«Balgarski ezik»], № 3, с. 167–178.
- Лашкова Л. [Lashkova L.] (2004), *Увод в сравнителната граматика на славянските езици [Uvod v sravnitelnata gramatika na slavyanskite ezitsi]*, София.
- Леков Ив. [Lekov Iv.] (1960), *Насоки в развоја на фонологичната система на славянските езици [Nasoki v razvoja na fonologichnata sistema na slavyanskite ezitsi]*, София.
- Мареш Ф.В. [Maresh F.V.] (1983), *Историскиот развој на македонскиот вокален систем [Istoriskiot razvoj na makedonskiот vokalen sistem]*, «Македонски јазик» [«Makedonski jazik»], XXXIV, с. 5–21.
- Микулчич Ив. [Mikulchich Iv.] (1996), *Средновековни градови и тврдини во Македонија [Srednovekovni gradovi i tvrdini vo Makedonija]*, Скопје.
- Милев Ал., Михайлов Г. [Milev Al., Mihaylov G.] (1979), *Старогръцка граматика [Starogrątska gramatika]*, София.
- Милетич Л. [Miletich L.] (1901), «*Арнаутите*» в Силистренско и следи от носовки в техниј говор [«Arnautite» v Silistrensko i sledi ot nosovki v tehniya govor], «Периодическо списание на БКД в София» [«Periodichesko spisanie na BKD w Sofia»], кн. LXI, с. 623–666.
- Милетич Л. [Miletich L.] (1926), *Седмоградските българи и технијат език [Sedmogradskite balgari i tehniyat ezik]*, «Списание на Българската академия на науките» [«Spisanie na Balgarskata akademia na naukite»], кн. XXXIII: *Клон историко-филологически и философско общество* [Klon istoriko-filologicheski i filosofsko obshtestven], 18.
- Милетич Л. [Miletich L.] (1936), *Една особено забележителна форма в македонските говори около Солун, [Edna osobeno zabelezhitelna forma v makedonskite govori okolo Solun]*, «Македонски преглед» [«Makedonski pregled»], № 1–2, с. 1–8.
- Минчева Анг. [Mincheva, Ang.] (1987), *Диалектът на Кирил и Методиј и балканизмите в старобългарскијат език [Dialektat na Kiril i Metodiy i balkanizmitе v starobalgarskiа ezik]*, Български език [«Balgarski ezik»], № 1–2, с. 23–30.
- Мицкова М. [Mitskova M.] (2017), *Остатъци от назализъм в българските говори (По описания от втората половина на XIX в.) [Ostatatsi ot nazalizam v balgarskite govori (Po opisania ot vtorata polovina na XIX v.)]*, Пловдивски университе «Паисий Хилендарски». Научни трудове [Plovdivski universite «Paisiy Hilendarski». Nauchni trudove], т. 55, кн. 1, СБ. А: Филология [Filologia], с. 147–160.
- Младенов Ст. [Mladenov St.] (1979), *История на българскијат език [Istoria na balgarskiа ezik]*, превод от немското изд. Лайпциг 1929 [prevod ot nemskoto izd. Layptsig 1929], София.
- Стойков Ст. [Stoykov St.] (1993), *Българска диалектология [Balgarska dialektologia]*, София.
- СЕГО [SEGO] 1994, *Славянски езици. Граматични очерци [Slavyanski ezitsi. Gramatichni ochertsī]*, София.

- Стоилов А.П. [Stoilov A.P.] (1901), *Остатъци от назализъм в солунските села Зарово и Висока* [Ostatatsi ot nazalizam v solunskite sela Zarovo i Visoka], «Периодическо списание» [«Periodichesko spisanie»], № 61, с. 703–712.
- Фридман В. [Fridman V.] (2018), *Уште еднаш за рафлексите на јусовите во југозападните македонски говори: ареално и балканолошко истражување. Тезе и резимеи у два тома* [Ushet ednash za rafleksite na jusovite vo jugozapadnite makedonski govori: arealno i balkanoloшко istrazhuвање. Teze i rezimei u dva toma], т. 1. *Језик* [Jezik], Меѓународни конгрес слависта [Meѓunarodni kongres slavista] 20–27. VIII 2018, Београд, с. 206–207.
- Христова Ев. [Hristova Ev.] (1999), *Остатъци от разбожен назализъм в един краен југозападнобългарски говор* [Ostatatsi ot razbozhen nazalizam v edin kraen jugozapadnobalgarski govor], «Македонски преглед» [«Makedonski pregled»], кн. 1, с. 61–66.
- Цонев Б. [Tsonev B.] (1984), *История на българския език* [Istoria na balgarskia ezik], т. 2, фототип. изд. от 1934 [fototip. izd. ot 1934], София.
- Шклифов Бл. [Shklifov Bl.], (1979), *Долнопреспанският говор* [Dolnoprespanskiyat govor], Трудове по българска диалектология [Trudove po balgarska dialektologia], т. 11, София.
- Шклифов Бл. [Shklifov Bl.] (1968), *Костурският говор* [Kosturskiyat govor], София.
- Duma J. (1991), *The development of the vowels *o, *ę in the South-Eastern Slavic dialects*, Studies in the Phonetic Typology of the Slavic Languages, Warszawa.
- Małeckі M. (1933), *Drobjazgi z Macedonji*, «Lud Słowiański» 2, с. 106–109.
- Małeckі M. (1934), *Drobjazgi z Macedonji*, cz. 4: *O rozwoju samoglosek nosowych w Kosturskiem*; cz. 5: *O «polskim» przycisku w gwarach kostursko-lerinskich*, «Lud Słowiański» 3, nr 2, с. 66–287.
- Małeckі M. (1934, 1936), *Dwie gwary macedońskie. Sucho i Wysoka w Soluńskim*, cz I: *Teksty*; cz. II: *Słownik*, Kraków.
- Małeckі M. (1936), *O różnicowaniu gwar Bogdanskia w pd.-wschodniej Macedonji*, «Lud Słowiański» 5, nr 1, 90–106.
- Mazon A. (1936), *Documents, contes et chansons slaves de l'Albanie du sud*, Paris.
- Oblak V. (1896), *Macedonische Studien. Die slavischen Dialekte des südlichen und nordwestlichen Macedoniens*, Wien.
- Petiffer J. (2001), *Blue Guide Albania & Kossovo*, London.
- Saramandu N. (2014), *Atlasul lingvistic al dialectului aromân*, vol. I, ed. M. Nevaci, București.
- Sawicka I. (1991), *The Problem of the Prenasalization of Stops in Soutern Slavic*, Studies in the Phonetic Typology of the Slavic Languages, Warszawa, с. 113–124.
- Vaillant A. (1924), *Les pariere de Nivica et de Turija*, «Revue des études slaves» 4, с. 53–66.
- Vankov L. (1987), *Grammaire historique de la langue française*, Nauka i izkustvo, Sofia.

Katarzyna Sicińska

Uniwersytet Łódzki

Instytut Filologii Polskiej i Logopedii

ORCID: 0000-0003-4080-1497; e-mail: katarzyna.sicinska@uni.lodz.pl

Archaiczność polszczyzny południowokresowej. Zagadnienia teoretyczno-metodologiczne

Abstrakt: W artykule został omówiony problem archaiczności polszczyzny południowokresowej. Przedstawiono podstawy teoretyczne zagadnienia archaiczności odmian terytorialnych języka (teoria falowa J. Schmidta, poglądy neolingwisty włoskiego M. G. Bartoliego). Zreferowano wyniki badań autorów polskich na temat archaizmów i innowacji w kontekście centrum i peryferii językowych: T. Milewskiego, Z. Stiebera, H. Popowskiej-Taborskiej. Na tym tle przedstawiono cechy archaiczne polszczyzny południowokresowej w odniesieniu do XVII–XVIII wieku. Zwrócono uwagę na problemy metodologiczne oraz interpretacyjne dotyczące funkcjonowania archaizmów w tej odmianie języka (konieczność zastosowania metod językoznawstwa konfrontatywnego oraz historyczno-porównawczego, trudność w odróżnieniu archaizmu od zapożyczenia).

Słowa kluczowe: polszczyzna południowokresowa, archaizm językowy, peryferie etniczno-językowe, interferencja.

Abstract: The archaic nature of the Polish language in the southern part of Eastern Borderland. Theoretical and methodological issues. The author discusses the issue of the archaic nature of the Polish language spoken in the southern part of Eastern Borderland. She presented the theoretical basis of the archaic quality of the territorial variants of the language (J. Schmidt's wave theory, the opinions of M. G. Bartoli, an Italian neo-linguist). The results of the research into archaisms and innovations in the context of the centre and peripheries of the language by Polish authors T. Milewski, Z. Stieber and H. Popowska-Taborska, have also been presented. Against this background, the archaic features of the Polish language spoken in the southern part of Eastern Borderland were presented with reference to the 17th and 18th centuries. Attention has been drawn to the methodological and interpretational problems of archaisms in this variant of the language (the requirement of using historic-comparative and confrontational linguistic methods, the difficulty with distinguishing archaisms and loan-words).

Keywords: Polish language in the southern part of Eastern Borderland, language archaism, ethnic and linguistic peripheries, interference.

Polshczyzna południowokresowa należy do historycznych odmian terytorialnych języka polskiego¹. Zaczęła się kształtować w XIV–XV w. na południowo-wschodnich rubieżach dawnego państwa polskiego, następnie przez stulecia odgrywała rolę istotnego środka komunikacji społecznej w I Rzeczypospolitej, wpływając m.in. na kształt

¹ Na temat statusu kresowej odmiany języka polskiego zob. Sicińska 2020.

polskiego języka literackiego, a ostatecznie swoją naturalną żywotność i rozwój zakończyła w połowie XX w. Momentem przełomowym stały się wydarzenia II wojny światowej, które położyły kres istnieniu południowokresowej wspólnoty komunikatywnej. Współcześnie polszczyzna południowokresowa ma charakter reliktowy a jej przyszłe losy pozostają niepewne².

Od innych wariantów geograficznych języka polskiego odróżnia polszczyznę południowokresową w sposób zasadniczy geneza. Odmiana ta uformowała się bowiem poza granicami etnicznej Polski, na terenie Rusi Czerwonej, Podola, Wołynia i Kijowszczyzny, wchodzących niegdyś w skład I Rzeczypospolitej, czyli na obszarze określanym jako Kresy Południowo-Wschodnie³. Ze względu na zasięg występowania była to więc odmiana peryferyczna, kształtująca się z dala od polskiego centrum etniczno-językowego, a ponadto pozostająca w nieustannym kontakcie z innym językiem etnicznym, występującym na tych terenach, mianowicie językiem ruskim (ukraińskim). Na jej powstanie złożyły się dwa procesy: polonizacja wyższych warstw społeczeństwa ruskiego, a tym samym nakładanie się polskiego superstratu na ruski (ukraiński) substrat językowy, oraz przeniesienie języka polskiego przez osadników z Małopolski, Mazowsza i innych regionów Polski na tereny ruskie (ukraińskie), a tym samym podleganie przez polszczyznę wpływom adstratowym ruszczyzny (języka ukraińskiego).

Od końca XIX w. począwszy aż po czasy współczesne polszczyzna dawnych Kresów Południowo-Wschodnich cieszy się dużym zainteresowaniem językoznawców, a literatura poświęcona różnym aspektom i okresom jej funkcjonowania tworzy wcale pokaźny zbiór⁴. W opracowaniach poświęconych tejże odmianie pojawia się stały pogląd, stanowiący już swego rodzaju *communis opinio* dialektologii historycznej, iż **peryferyczność polszczyzny południowokresowej skutkuje jej archaicznością**. Zachowanie dawnych cech językowych, wypartych poza normę języka literackiego, na obszarach oddalonych od centrum etniczno-językowego postrzegane jest jako jeden z wyznaczników peryferyczności wszelkich odmian językowych.

Źródłem tezy o archaiczności peryferii językowych i o istnieniu archaizmów peryferycznych jest teoria falowa (niem. *Wellentheorie*) niemieckiego językoznawcy Johannesa Schmidta. W myśl owej teorii każda zmiana językowa powstaje w określonym miejscu, w określonym punkcie geograficznym, z którego rozchodzi się następnie w otoczeniu w sposób koncentryczny, na coraz większych obszarach. Proces ten przypomina rozchodzenie się fal na powierzchni wody po wrzuceniu do niej kamienia (zob. Heinz 1983, 172–173). Punkt, w którym powstała innowacja językowa, to centrum, a obrzeża obszaru objętego zmianą to peryferie językowe. Rozprzestrzenianie się zmian przebiega w kierunku od centrum do peryferii, zaś dynamika procesu największa jest

² O prognozach dotyczących żywotności bądź też zaniku polszczyzny kresowej zob. Rieger 2019; Zielińska 2003.

³ Przez Kresy Południowo-Wschodnie rozumiem południowo-wschodnie województwa Rzeczypospolitej Obojga Narodów, czyli województwa: ruskie, podolskie, wołyńskie, braclawskie, kijowskie (województwo siewierskie należało do państwa polskiego jedynie przez 33 lata, od 1635 do 1667 r., w związku z czym trudno brać je pod uwagę). Szerzej na temat pojęcia Kresów zob. Sicińska 2013, 17–45.

⁴ Stan badań nad tą odmianą polszczyzny zawierają m.in. następujące prace: Dziegiel 2003; Krasowska 2015; Sawaniewska-Mochowa 1991; 1995; Sicińska 2013, 49–55, 69–72; 2018c.

właśnie w centrum, słabnie zaś w miarę oddalania się od niego. Słabnąca tendencja może nie dotrzeć na obszary peryferyczne, na których zachowują się w związku z tym cechy wcześniejsze, starsze, czyli archaizmy (Mańczak 1970, 232; Długosz-Kurczabowa, Dubisz 2006, 73).

Idea zawarta w teorii falowej Schmidta znalazła swoją kontynuację w poglądach neolingwistów włoskich i francuskich, zwłaszcza w pracach włoskiego romanisty Matteo Giulio Bartoliego, twórcy szkoły neolingwistycznej. W publikacji z 1925 r. Bartoli sformułował pięć zasad, zwanych przez niego normami, które w założeniu mają służyć określeniu chronologii względnej zjawisk językowych. Należy zwrócić uwagę zwłaszcza na dwie spośród nich. Pierwsza zakłada, że na izolowanych terenach danego języka narodowego występuje większe nasilenie zjawisk archaiczných niż w jego centrum, stanowiącym obszar wspólnotowy. Wprawdzie zdaniem Witolda Mańczaka zasada ta nie stanowi żadnego novum, ponieważ językoznawcom wiadomo było od dawna, że gwary występujące na obszarach trudno dostępnych, np. na wyspach, obszarach bagnistych czy w górach itp., mają charakter archaiczny, niemniej należy przyznać, że wskazana zależność jest słuszna i możliwa do prostego wyjaśnienia (Mańczak 1970, 229–233).

Drugą istotną z punktu widzenia archaizmów tezę Bartoliego współtworzą dwa poglądy szczegółowe. Pierwszy (właściwa norma Bartoliego) głosi, że jeśli zjawisko A występuje na krańcach obszaru językowego, a zjawisko B w centrum tegoż obszaru, to zjawisko A jest na ogół starsze od B. Drugi pogląd, będący uzasadnieniem owej normy, sprowadza się do sądu, że innowacje powstają częściej w centrum obszaru językowego niż na jego krańcach, co jest równoznaczne z twierdzeniem, że obszary peryferyczne mają charakter bardziej archaiczny od obszarów centralnych (Mańczak 1970, 232). Witold Mańczak dowodzi, że sama „norma” Bartoliego jest słuszna (gdyż potwierdzają ją liczne przykłady), natomiast uzasadnienie normy jest błędne, nie ma bowiem żadnych powodów, dla których innowacje miałyby się pojawiać częściej w centrum niż na obszarach peryferycznych (badacz udowadnia to na przykładzie leksyki języków romańskich; Mańczak 1970, 232–238).

Niezależnie od tego, jakie stanowisko przyjmujemy w kwestii norm Bartoliego, istnienie archaizmów peryferycznych pozostaje niezaprzeczalnym faktem. Zdaniem Mańczaka nie można zaprzeczyć istnieniu archaizmów peryferycznych, należy jednak odrzucić przekonanie, że języki lub gwary używane na peryferii danego obszaru mają charakter bardziej archaiczny od języków lub narzeczy występujących w centrum tegoż obszaru. Skoro jednak archaizmy peryferyczne istnieją, ich występowanie musi mieć jakąś przyczynę. Badacz tłumaczy ów fakt rachunkiem podobieństwa: bardziej prawdopodobne jest, że spośród dwu różnych wyrazów, z których jeden występuje w centrum, a drugi na peryferii, ten peryferyczny występował niegdyś na całym obszarze, a centralny jest rezultatem innowacji, niż to, że oba te wyrazy są rezultatami dwu niezależnych, paralelnych innowacji, które wyszły z dwu różnych punktów (Mańczak 1970, 235 i inne; por. też Mańczak 1996, 178; Mańczak 2007, 280).

W językoznawstwie polskim problem relacji archaizmów i innowacji do peryferii i centrum obszarów etnicznych znalazł się w kręgu zainteresowań Tadeusza Milewskiego. Jako punkt wyjścia badacz przyjął założenie propagowane przez neolingwistów, iż innowacje biorą początek w centrum obszaru etnicznego, zaś na peryferiach ulegają całkowitemu lub częściowemu wygaszeniu. Na podstawie zasięgu siedmiu procesów

fonetycznych różnicujących obszar prasłowiański, takich jak metateza, przejście samogłosek nosowych w ustne, zwężenie wymowy *ě* do *e* (lub nawet *é* czy *i*), przejście psł. *y* w *i* (lub dźwięk zbliżony do *i*), zanik prasłowiańskich intonacji, dyspalatalizacja spółgłosek miękkich przed samogłoskami przednimi, przejście *g* w *h*, próbował określić centrum Słowiańszczyzny. Zdaniem autora, wszystkie wymienione procesy dokonały się późno, między VIII a XII w., a więc już po rozpadzie wspólnoty prasłowiańskiej, zaś centrum, z którego się one rozszerzały na dalsze tereny, leżało na południe od Karpat. Peryferie, do których omawiane tendencje nie dotarły lub dotarły, ale słabo się na nich zaznaczyły, to obszary słoweńsko-czakawskie i południoworuskie (peryferie bliższe), obszary północnoruskie i polskie (peryferie średnie) oraz obszary bułgarsko-macedońskie i połabsko-pomorskie (peryferie dalekie) (Milewski 1965, 135–137).

Hipotezę dotyczącą archaizmów peryferycznych rozwinął następnie Zdzisław Stieber (1974). Badacz przytoczył na jej poparcie różnorodne przykłady. W zakresie Słowiańszczyzny wskazał przede wszystkim zachowanie zwartej *g* na obszarze trzech wielkich peryferii słowiańskich, tj. w językach z grupy lechicko-dolnołużyckiej, północnorosyjskiej i południowosłowiańskiej. W centrum słowiańskiego obszaru językowego, czyli na obszarach czesko-słowackim, górnołużyckim, ukraińskim i białoruskim oraz w dialektach południoworosyjskich i północno-zachodnich dialektach słoweńskich, a także w części czakawskich zaszła natomiast w XII–XIII w. zmiana zwartej *g* na szczelinowe *h*. W zakresie polszczyzny jako wyrazisty archaizm peryferyczny jawi się zdaniem Stieberta zachowanie bifonematycznej wymowy *ř* na Kaszubach i na południowym zachodzie Polski. Innowacja centralna polegająca na zmianie *ř* na *ž* lub *š* na te peryferie nie dotarła (Stieber 1974, 239).

Jednocześnie jednak badacz zwrócił uwagę, że obok archaizmów peryferycznych istnieją także innowacje peryferyczne. W ten sposób Stieber zakwestionował, krytykowane również przez Mańczaka, przekonanie, iż innowacje szerzą się z obszarów centralnych, zaś archaizmy utrzymują się głównie na peryferiach różnych obszarów językowych. Jako przykład innowacji peryferycznej z obszaru Słowiańszczyzny podał Stieber zmianę krótkich samogłosek *i*, *u* w „szwa” w dialekcie kaszubskim oraz w dialektach słoweńskich (Stieber 1974, 240). Inną bardzo wyrazistą zdaniem badacza innowacją peryferyczną jest powstanie szeregu *š̌, ž̌, č̌, ě̌* wskutek spłynięcia się szeregów *š, ž, č, ě* oraz *s, z, c, ě*, charakterystyczne dla trzech małych peryferii: gwar jabłonkowskich na pograniczu polsko-czeskim w Cieszyńskim, gwar lubawskich na północy Polski oraz południowego pasa dialektu wschodniosłowackiego. Obszarem centralnym jest w stosunku do owych peryferii zwarty obszar niemazurzących gwar polskich oraz przyległy pas gwar czeskich oraz sąsiadujące z polskimi gwary ukraińskie i większość dialektu wschodniosłowackiego (Stieber 1974, 240).

Problematykę archaizmów i innowacji oraz ich relacji do centrum i peryferii podjęła w swoich pracach także Hanna Popowska-Taborska, zarówno w odniesieniu do Słowiańszczyzny (w związku z badaniami nad etnogenezą Słowian; m.in. Popowska-Taborska 1980b; 1981), jak i w odniesieniu do polskiego obszaru etnicznego (Popowska-Taborska 1986).

Inspiracją do rozważań nad tą drugą kwestią, czyli nad zagadnieniem centrum i peryferii w świetle archaizmów i innowacji na polskim obszarze językowym stało się dla Popowskiej-Taborskiej opublikowanie *Atlasu polskich innowacji dialektalnych* Karola

Dejny. To dzięki temu „opracowaniu przedstawiającemu w plastyczny sposób zasięgi wszystkich istotnych zachodzących na polskim obszarze językowym innowacji fonetycznych, akcentowych, słowotwórczych i fleksyjnych” możliwy stał się przegląd zasięgów cech archaicznych i innowacyjnych (Popowska-Taborska 1986, 173). Autorka przeprowadziła analizę wielu zjawisk.

W zakresie zjawisk archaicznych wskazała: osiemnaście archaizmów peryferycznych na polskim obszarze językowym (m.in. kaszubskie *tart* < *tort* i utrzymanie się miękkości spółgłosek przed *'ar* < *ǫT*; zachowanie frykatywnego *ř* charakterystyczne dla peryferii północnych oraz spotykane w bardzo ograniczonych zasięgach na peryferii zachodniej i południowo-zachodniej; zachowanie miękkości wargowych w wygłosie ogarniające znaczną część północno-zachodnią i pojawiające się reliktoowo na Kaszubach; brak przejścia *i* > *y* po stwardniałym frykatywnym *ř*, charakteryzujący kraniec południowo-zachodni); dwa archaizmy wyspowe (m.in. zachowanie grup *šž*, *žž* < *šř*, *žř*); kilka archaizmów tworzących układ dwudzielny: archaizm–innowacja, dzielących obszar mniej więcej na połowę; jeden i to nieco wątpliwy archaizm centralny (zachowanie form *z* *z* w wyrazach *zban*, *zbanek*) (Popowska-Taborska 1986, 173–175).

Wśród innowacji badaczka wymieniła: pięć cech innowacyjnych o bardzo szerokich zasięgach terytorialnych, zajmujących prawie cały polski obszar językowy i będących odwrotnością faktów archaicznych o zasięgu peryferycznym (m.in. formy ze stwardniałą spółgłoską przed *ar* < **ǫT*); siedemnaście innowacji peryferycznych (np. kaszubski zanik ruchomego *e* w bezkońcówkowych formach rzeczowników z przyrostkiem *-ek*, *-ec*; wyodrębnienie *i* przed spółgłoskami palatalnymi, obejmujące zachodni kraniec Polski); siedem faktów innowacyjnych związanych z reguły z peryferycznymi obszarami, lecz mających znacznie większe zasięgi (m.in. rozłożenie miękkich wargowych na grupy spółgłoskowe, obejmujące Polskę północną oraz w określonych wypadkach sięgające po centrum; przejście *χ* > *f* (kraniec Małopolski południowo-wschodniej) i *χ* > *k* (typowe dla krańca południowej Małopolski, lecz zaświadczone też na znacznie większym obszarze Polski południowo-zachodniej); fakty innowacyjne obejmujące peryferie, ale występujące też w centrum (zjawiska zbliżone do poprzedniej kategorii; np. zatrata dwuwargowego *w* i związane z nią dalsze konsekwencje fonetyczne), zjawiska innowacyjne zajmujące w przybliżeniu połowę obszaru, podczas gdy drugą część cechuje stan bardziej archaiczny (np. stwardnienie staropolskiego *l* przed *i* zajmujące całą Polskę północno-wschodnią); innowacje, które występują na obszarach zwartych, a dodatkowo też w rozproszeniu na pozostałych terenach (np. uproszczenie grup *stř*, *tř*, *zdř*, *dř* na *šč*, *č*, *žž*, *ž* charakterystyczne dla peryferii zachodniej i południowej, a notowane też sporadycznie na pozostałym obszarze); nieliczne innowacje o zasięgu centralnym, tzn. niewystępujące na peryferiach (przede wszystkim mazurzenie oraz zastępowanie sufiksu bezokolicznika *-eć* przez *-ić* || *-yc*) (Popowska-Taborska 1986, 175–178).

Po przeanalizowaniu wielu zjawisk dialektalnych autorka doszła do wniosku, że materiał językowy z polskiego obszaru językowego: po pierwsze, mocno podbudowuje tezę o istnieniu archaizmów peryferycznych oraz w zasadzie zaprzecza istnieniu archaizmów centralnych, niespotykanych na peryferiach obszaru, po drugie, pozwala mówić o licznych innowacjach peryferycznych, po trzecie wreszcie, ukazuje problem innowacji centralnych jako zagadnienie znacznie bardziej skomplikowane, niż to się zwykło

przedstawiać (Popowska-Taborska 1986, 178–179). Autorka wyraziła zarazem przekonanie, że kaszubszczyzna z racji swego peryferycznego położenia jest bardziej archaiczna od polskiego języka literackiego (Popowska-Taborska 1980a).

Wątek archaizmów peryferycznych oraz nasilonej archaiczności obszarów peryferycznych w stosunku do obszarów centralnych przywoływany jest też w wielu pracach dotyczących polszczyzny kresowej, zajmującej położenie peryferyczne wśród pozostałych odmian języka. Są to przede wszystkim prace Zofii Kurzowej i Józefa Kościa.

Zofia Kurzowa proces wytworzenia się polszczyzny kresowej jako nowej, odrębnej odmiany językowej o zasięgu terytorialnym ograniczonym do terenów ruskich przedstawiała w wielu swoich opracowaniach. W skrócie pogląd badaczki można ująć następująco: język polski przeniesiony na obce (ruskie) tereny etniczne, na peryferie ówczesnego państwa polskiego, rozwijał się następnie w oderwaniu od polszczyzny terenów rdzennych, nakładając się na obce podłoże językowe, czyli na substrat ukraiński, a zarazem podlegając jego wpływowi adstratowemu (związanym z sąsiedztwem), wytwarzał przy tym własne, swoiste cechy innowacyjne oraz konserwował pewne cechy archaiczne, usunięte poza obręb normy ogólnopolskiej (zob. m.in. Kurzowa 1997, 126–128).

W szczególach proces ten badaczka przedstawiała następująco:

Związki dialektu południowokresowego z polskim superstratem przejawiały się, z jednej strony, jako kontynuacja wszystkich starych, systemowo ważnych cech polskich, jak np. rozwój psł. grup *tolt*, *tort*, psł. sonantów, polskich przegłosów, samogłosek nosowych, dawnych jerów, z drugiej zaś – jako wspólna z językiem literackim, choć może nieco wolniejsza, ewolucja w kierunku przystosowania się do polskich, literackich norm językowych.

Wspólny rozwój dialektu kresowego z językiem literackim napotykał jednak dwie przeszkody: oddalenie terytorialne od centrum etnicznie polskiego oraz obce otoczenie, które sprawiało, że ogólnopolskie normy językowe nie były nigdy wyraziście uświadamiane przez użytkowników, a dążenie do nich wywoływało wiele hiperpoprawności.

Usytuowanie na peryferiach państwa polskiego oddalało dialekt od głównego rozwojowego nurtu językowego i nadawało mu pewne znamiona archaiczności. Natomiast powiązanie dialektu z ruskim substratem polegało na wchłanianiu pewnych cech ruskich, lecz nie starych i ważnych w rodzaju pełnogłosu, *l* epentetycznego, ikawizmu, braku miękkości przed dawnym *e*, ale nowych, fonetycznie aktualnych i żywych, jak np. redukcja i ścieśnienia samogłosek nieakcentowanych, dźwięczny krtaniowy fonem *h*, dwuwargowa wymowa *w*, wprowadzanie na miejsce polskich połączeń *xy*, *xe*, *ke*, ruskich *x'i*, *x'e*, *k'e* i inne [...].

Polszczyzna południowokresowa ewoluowała więc zgodnie z ogólnymi tendencjami polszczyzny literackiej, natomiast nawiązywała do ruskiego podłoża poprzez pewien zasób cech zapożyczonych, które w tej samej liczbie i w tej samej dystrybucji utrzymywały się w południowokresowym dialekcie przez wieki.

Ruski substrat i adstrat językowy nie tylko wprowadziły do dialektu pewien zasób obcych elementów językowych. Zderzenie się w mowie jednostek dwóch systemów, polskiego i ruskiego, wytworzyło w nim cechy innowacyjne, nie znane ani polszczyźnie, ani ruszczyźnie. Występowały one w postaci różnego rodzaju form analogicznych, uproszczonych i hiperpoprawnych.

W ciągu wielu wieków dialekt południowokresowy rozwinął w swoim systemie wiele cech osobliwych z punktu widzenia normy ogólnopolskiej, dających się sprowadzić do

trzech typów: archaizmów, ukrainizmów oraz innowacji na wszystkich płaszczyznach systemu⁵ (Kurzowa 1997, 127–128).

Temat archaiczności polszczyzny południowokresowej rozwinął następnie w swoich pracach Józef Kość (2000). Badacz stwierdza, że regionalny wymiar polszczyzny południowokresowej jako odmiany peryferycznej wyraża się w archaiczności, czyli dłuższej egzystencji cech archaicznych, a zarazem w innowacyjności na różnych poziomach języka. Archaiczność i innowacyjność stanowią zatem dwa bieguny osi rozwojowej polszczyzny południowokresowej, przy czym, co niezmiernie istotne, oba zjawiska mogą mieć charakter albo niezależny, albo stymulowany przez presję języka ukraińskiego jako substratu/adstratu (w językach blisko spokrewnionych mamy do czynienia z równoczesnym rozwojem tych samych elementów językowych) (Kość 2000, 453).

Warto zaznaczyć, że cechy innowacyjno-archaiczne stanowią jeden z podstawowych wyróżników odmian językowych używanych przez wspólnoty komunikatywne poza granicami kraju. Taki zestaw cech dowodzi, zdaniem Stanisława Dubisza, tezy o samodzielnym rozwoju polszczyzny poza granicami państwa etnicznego (Dubisz 1999, 91; 2000, 170).

Przyjrzyjmy się teraz bezpośrednio polszczyźnie południowokresowej pod kątem obecnych w niej cech archaicznych. Przykłady dotyczyć będą jej stanu z XVII i XVIII wieku.

Do cech archaicznych polszczyzny południowokresowej, którym można przyznać status regionalizmów funkcjonalnych w stuleciach XVII i XVIII, zaliczymy następujące właściwości:

a) na poziomie fonetycznym: miękka realizacja *l* w pozycji przed samogłoskami innymi niż *i*, np. *alie*, *poufalie* (w odniesieniu do XVIII w.); wolniejsze identyfikowanie się *r* frykatywnego (*ř*) z *ž*, tj. utrzymywanie się bifonematycznej wymowy *ř*⁶; formy typu *koždy* (dla XVIII w.), *jako*, *dopioro*; brak joty w formach typu *przydzie* (w odniesieniu do XVII–XVIII w.) oraz *ocieć*, *mieśće* (w odniesieniu do XVIII w.); archaiczne formy z grupą *šč*, np. *deszczki* (Kość 1999, 74–76; Sicińska 2013, 185);

b) w zakresie słowotwórstwa: pojedyncze formacje, które w dobie średniopolskiej wychodziły lub wyszły z użycia jako jednostki leksykalne, podlegały zmianom semantycznym lub strukturalnym; nieliczne przykłady tego typu stanowią czasowniki prefiksalne: *poranić* ‘zabrać się do czego rano, wstać rano’, *wyzwać* ‘pozwąć do sądu’ (Sicińska 2013, 409);

c) w zakresie fleksji: końcówka *-ej* w dopełniaczu, celowniku i miejscowniku lp. rzeczowników żeńskich miękkotematowych, np. *okazyjej*, *nadziejiej*; archaiczne formy przypadków zależnych zaimka *nico*, np. *wniwecz*, *wniwczym*; dawne formy zaimka *on*

⁵ Model typologiczny cech polszczyzny południowokresowej, na który składają się archaizmy, zapożyczenia ukraińskie (jako rezultat interferencji języka ludności autochtonicznej), innowacje niezależne, a także, co należy dodać, dialektyzmy, wraca także w późniejszych opracowaniach (zob. m.in. Sicińska 2013).

⁶ Warto przypomnieć, że zachowanie bifonematycznej wymowy *ř* w gwarach kaszubskich oraz na południowym zachodzie Polski jest też postrzegane jako archaizm na terenach etnicznie polskich (Stieber 1974, 239; Popowska-Taborska 1986, 173).

tworzone od tematu *on-*, np. *onego*⁷, końcówka *-am* w celowniku l.mn. rzeczowników rodzaju żeńskiego, np. *zakonniam*; dominacja końcówki *-emy* nad *-imy* (*-ymy*) w l. os. lm. czasowników koniugacji *-ę*, *-isz* (*-ysz*) zarówno w XVII, jak i w XVIII w., np. *musiemy* (Kość 1999, 81–82, 100–101; Sicińska 2013, 253–254);

d) w zakresie składni: podmiot w mianowniku przy orzeczeniu wyrażającym istnienie zaprzeczone, np. *zeby [...] Condemnata nie była*; dominowanie w XVIII w. mianownika w pozycji orzecznika przymiotnego wbrew tendencji do szerzenia się narzędnika, np. *Ja do wszystkiego jestem gotowy*; dopełnienie porównawcze w dopełniaczu z przysłówkiem w stopniu wyższym (składnia *genetivus comparationis*), np. *gorzej zdrajców i przekonanych złoczyńców, gorzej nieprzyjacieli krzyża*; składnia biernikowa przy czasowniku *wiedzieć*, np. *abym wiedział dyspozycją Jego, wiedząc krzywdę Ojca mego*; okolicznik miary wyrażony dopełniaczem po przysłówku w stopniu wyższym (składnia *genetivus comparationis*), np. *więcej czterech niedziel*; okolicznik miejsca w postaci wyrażenia *w* + biernik zastąpiony później wyrażeniem *do* + dopełniacz, np. *w dom odesłać, wysłać w Trojanów*; zastosowanie przyimka *w* w znaczeniu ‘do’, np. *w dom* (Sicińska 2013, 336);

e) w zakresie leksyki: mieszanie znaczeń czasowników *wiedzieć* i *znać* (Sicińska 2013, 451).

Na utrzymanie się części wymienionych archaizmów w polszczyźnie południowokresowej wpłynął zapewne język ukraiński, w którym funkcjonują analogiczne formy i konstrukcje. Do **kategorii archaizmów wspartych interferencją języka ukraińskiego** należą:

a) na poziomie fonetyki: zachowanie miękkiego *l* oraz bifonematycznej wymowy *ř*;
 b) w zakresie słowotwórstwa: zachowanie czasownika *poranić*;
 c) w zakresie fleksji: końcówka *-am* w celowniku l. mn. rzeczowników rodzaju żeńskiego;

d) w zakresie składni: składnia *genetivus comparationis* po przysłówkach w stopniu wyższym (wyrażenia występujące w funkcji dopełnienia lub okolicznik miary); składnia biernikowa przy czasowniku *wiedzieć*;

e) w zakresie leksyki: mieszanie znaczeń czasowników *wiedzieć* i *znać*.

Problem funkcjonowania archaizmów w polszczyźnie południowokresowej łączy się więc z kwestią interferencji językowych. Ewokuje to niejednokrotnie trudności w rozpoznaniu naczelnego czynnika sprawczego danego zjawiska językowego, a ponadto wymaga stosowania w badaniach tej odmiany języka metod językoznawstwa konfrontatywnego oraz metody historyczno-porównawczej (zob. Sicińska 2018b).

Archaiczne kresowizmy południowe muszą być zawsze rozpatrywane w **określonej perspektywie chronologicznej**, ponieważ status danego zjawiska podlega zmianie w czasie, jest zależny od stanu rozwojowego języka etnicznego. I tak na przykład miękka realizacja *l* w pozycji przed samogłoskami innymi niż *i* może być traktowana jako archaizm o funkcji regionalizmu dopiero w odniesieniu do XVIII w., ponieważ w stuleciu wcześniejszym relikty miękkiej wymowy zdarzały się w tekstach z różnych regionów Polski (zob. Sicińska 2013, 164–165). Zarazem jest to taki rodzaj archaizmu,

⁷ Szerzej o tych trzech archaizmach peryferycznych z zakresu fleksji imiennej mowa jest w odrębnym artykule (Sicińska 2016).

który utrzymuje się w tej odmianie polszczyzny po dziś dzień (zob. m.in. Dzięgiel 2003, 148; Kurzowa 1983, 90–91; 2006, 347; Lehr-Spławiński 1914, 45; 1966, 134).

Zdarza się, że jakaś archaiczna właściwość polszczyzny południowokresowej charakteryzuje się na różnych etapach jej rozwoju **rozbieżnym zakresem**, co skłania badaczy do odmiennej kwalifikacji i oceny przyczyn zjawiska. Przykładem może być wspomniana już miękka wymowa *l* przed samogłoskami innymi niż *i*. Zapisy wskazujące na taką właśnie realizację głoski, np. *polie, liata, w niedziele*, występują licznie w różnego typu tekstach z XVII i XVIII w. (zob. Kosyl 1978, 116; Kość 1999, 76, 98; Rykiel 1963, 34; Sicińska 2013, 164; Wiśniewska 1975, 35), a ponieważ wymowa taka istniała w polszczyźnie ogólnej do połowy XVI w., cechę tę należy uznać w odniesieniu do XVII, a zwłaszcza XVIII w., za archaizm peryferyczny polszczyzny południowokresowej, na którego podtrzymanie wpłynął język ukraiński (w jego systemie istnieje tylko miękka głoska *l*). Większość badaczy dwudziestowiecznej polszczyzny południowokresowej również traktuje ten typ wymowy jako archaiczny (zob. m.in. Dzięgiel 2003, 148; Kurzowa 1997, 129). Obserwacja odmiennego zakresu zjawiska może jednak prowadzić do odmiennych wniosków. I tak T. Lehr-Spławiński stwierdził występowanie w Galicji Wschodniej miękkiego *l* w pozycji przed *i* oraz przed dawną jotą, np. *sol'i, ro'la, l'ulka*, ale nie przed *e*, np. *lekki, daleko*, co pokrywa się z zakresem miękkiego *l* w języku ukraińskim, w którym *l* przed *e* przeszło w *l*. To zaś dało autorowi podstawę do wniosku, iż miękkie *l* jest wynikiem wpływów ukraińskich (Lehr-Spławiński 1914, 45; 1966, 134)⁸. Przykład miękkiego *l* dowodzi także, jak trudno niekiedy odróżnić archaizm od zapożyczenia.

Niekiedy z punktu widzenia dzisiejszej normy językowej dana właściwość nie jawi się ani jako regionalizm, ani jako archaizm, a tymczasem w dawnej epoce miała charakter regionalnego archaizmu w stosunku do szerzącej się, lecz efemerycznej, ostatecznie nieutrwalonej w języku innowacji. Na przykład w niektórych tekstach południowokresowych z XVIII w. obserwuje się dominację mianownika w pozycji orzecznika przymiotnego typu *do wszystkiego jestem gotowy, jestem bardzo umartwiony*. Na tle ówczesnej polszczyzny, w której szerzył się w tej pozycji narzędnik, wycofany z końcem XIX w., właściwość tę możemy postrzegać jako archaiczną (zob. Sicińska 2013, 268–269).

Polszczyzna południowokresowa jako odmiana terytorialna o skomplikowanej i odmiennej w stosunku do pozostałych wariantów geograficznych języka genezie wykształciła szczególnie cechy systemowe. Brak łączności z polszczyzną terenów etnicznych oraz wpływy substratowe i adstratowe języka ruskiego (ukraińskiego) zadecydowały o dwóch przeciwstawnych tendencjach rozwojowych tej odmiany: innowacyjności oraz archaiczności. Innowacyjność wyrażała się zarówno w wytwarzaniu cech nowych, swoistych wskutek wewnętrznej ewolucji językowej, ale też w postaci zapożyczeń z języka ukraińskiego będących efektem procesów interferencyjnych (regionalizmy kontaktowe). Była to więc innowacyjność o różnorodnej proveniencji. Archaiczność, polegająca na konserwowaniu cech dawnych, miała charakter zjawiska niezależnego jako skutek oddalenia od centrum innowacji (archaizmy peryferyczne), albo też stymulował ją wpływ

⁸ Na temat rozbieżności interpretacyjnych dotyczących tej i innych właściwości polszczyzny południowokresowej zob. Sicińska 2018a.

języka ukraińskiego (podtrzymywanie cech archaicznych polszczyzny dzięki ich analogicznemu rozwojowi w blisko spokrewnionym języku ukraińskim). Na kwestię owego opozycyjnego układu cech regionalnych zwracają uwagę liczni badacze polszczyzny kresowej, nie tylko jej odmiany południowej, ale i północnej (Kość 2000; Kurzowa 2006; Nowowiejski 1996, 51–52; Urbańczyk 1979, 210). Choć należy zaznaczyć, że odmiana południowa rozwijała się mimo wszystko w większej łączności z rdzennym językiem polskim (dzięki bliższym związkom terytorialnym dawnych Kresów Południowo-Wschodnich, zwłaszcza Rusi Czerwonej, z terenami etnicznej Polski), przez co nie była ani tak konserwatywna, ani tak archaiczna jak odmiana północna (por. Dzięgiel 2003, 85; Kurzowa 1983, 68–72; 2006, 19–42; Rieger 2001, 582–585).

Literatura

- Długosz-Kurczabowa K., Dubisz S. (2006), *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa.
- Dubisz S. (1999), *Status polszczyzny Kresów północno-wschodnich wobec języka innych polonocentrycznych wspólnot komunikatywnych poza granicami kraju*, „Acta Baltico-Slavica” 24, s. 87–93.
- Dubisz S. (2000), *Regionalizmy w polszczyźnie poza granicami kraju*, [w:] *Kultura, język, edukacja*, t. 3, red. R. Mrózek, Katowice, s. 167–172.
- Dzięgiel E. (2003), *Polszczyzna na Ukrainie. Sytuacja językowa w wybranych wsiach chłopskich i szlacheckich*, Warszawa.
- Heinz A. (1983), *Dzieje językoznawstwa w zarysie*, Warszawa.
- Kosyl C. (1978), *Właściwości fonetyczne polszczyzny kresowej w I. połowie XVIII wieku (na przykładzie języka mieszczan hrubieszowskich)*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, t. 17, s. 105–121.
- Kość J. (1999), *Polszczyzna południowokresowa na polsko-ukraińskim pograniczu językowym w perspektywie historycznej*, Lublin.
- Kość J. (2000), *Archaizmy a interferencje w strefie polsko-ukraińskich kontaktów językowych*, „Slavia Orientalis”, t. 49, nr 3, s. 451–462.
- Krasowska H. (2015), *Stan badań nad polszczyzną południowokresową. Przeszłość i perspektywy badawcze*, [w:] *Język polski i polonistyka w Europie Wschodniej: przeszłość i współczesność*, red. I. Bundza, E. Kowalewski, A. Krawczuk, O. Slyvynskij, Kijów, s. 55–68.
- Kurzowa Z. (1983), *Polszczyzna Lwowa i kresów południowo-wschodnich do 1939 roku*, Warszawa–Kraków.
- Kurzowa Z. (1997), *Historia i współczesność języka polskiego na Kresach południowo-wschodnich*, [w:] *Historia i współczesność języka polskiego na Kresach Wschodnich*, red. I. Grek-Pabisowa, Warszawa, s. 111–165.
- Kurzowa Z. (2006), *Język polski Wileńszczyzny i kresów północno-wschodnich XVI–XX w.*, [w:] Z. Kurzowa, *Prace językoznawcze*, t. 2, wybór i oprac. M. Szpiczakowska, M. Skarżyński, Kraków.
- Lehr-Spławiński T. (1914), *O mowie Polaków w Galicji Wschodniej*, „Język Polski” 2, z. 2–3, s. 40–51.

- Lehr-Splawiński T. (1966), *Wzajemne wpływy polsko-ruskie w dziedzinie językowej*, [w:] T. Lehr-Splawiński, *Studia i szkice wybrane z językoznawstwa słowiańskiego*, seria 2, Warszawa, s. 130–142.
- Mańczak W. (1970), *Z zagadnień językoznawstwa ogólnego*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Mańczak W. (1996), *Problemy językoznawstwa ogólnego*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Mańczak W. (2007), *Rzekoma archaiczność obszarów peryferycznych*, „Jezikoslovni zapiski” 2007, 13, 1–2, s. 279–283.
- Milewski T. (1965 [1966]), *Archaizmy peryferyczne obszaru prasłowiańskiego*, „Sprawozdania z Posiedzeń Komisji PAN”, Oddział w Krakowie, s. 134–137.
- Nowowiejski B. (1996), *Kresowizm – co to takiego?*, [w:] *Wilno i Kresy północno-wschodnie*, t. 3, *Polszczyzna kresowa*, red. E. Feliksiak, B. Nowowiejski, Białystok, s. 43–61.
- Popowska-Taborska H. (1980a), *Kaszubszczyzna. Zarys dziejów*, Warszawa.
- Popowska-Taborska H. (1980b), *Problem południowosłowiańskiej peryferii językowej w dociekaniach nad etnogenezą Słowian*, [w:] *Etnogeneza i topogeneza Słowian*, red. I. Kwilecka, Poznań, s. 55–63.
- Popowska-Taborska H. (1981), *Połabszczyzna jako północno-zachodnia peryferia Słowiańszczyzny*, [w:] *Słowiańszczyzna połabska między Niemcami a Polską*, red. J. Strzelczyk, Poznań, s. 95–108.
- Popowska-Taborska H. (1986), *Problematyka centrum i peryferii obszaru etnicznego w świetle archaizmów i innowacji dialektalnych (na podstawie analizy obszaru polskiego)*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica” 12, s. 171–180; [przedruk w:] Popowska-Taborska H. (2004), *Z językowych dziejów Słowiańszczyzny*, Warszawa, s. 269–277.
- Rieger J. (2001), *Język polski na Wschodzie*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 575–590.
- Rieger J. (2019), *Szanse przetrwania czy odrodzenia się polszczyzny kresowej*, „Prace Filologiczne”, t. LXXIII, s. 343–368.
- Rykiel B. (1963), *O języku Wilczków – mieszczan lwowskich XVII wieku*, „Poradnik Językowy”, z. 1, s. 32–39.
- Sawaniewska-Mochowa Z. (1991), *Bibliografia prac o polszczyźnie kresowej*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 6, red. J. Rieger, W. Werenicz, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 223–254.
- Sawaniewska-Mochowa Z. (1995), *Bibliografia prac o polszczyźnie kresowej za lata 1989–1993 (z uzupełnieniami do roku 1988)*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 8, red. J. Rieger, Warszawa, s. 265–282.
- Sicińska K. (2013), *Polszczyzna południowokresowa XVII i XVIII wieku (na podstawie epistolografii)*, Łódź.
- Sicińska K. (2016), *Archaizmy fleksyjne w polszczyźnie południowokresowej XVII i XVIII wieku*, [w:] *Dawne z nowym łącząc... In memoriam Mariani Kucala*, red. J. Klimek-Grądzka, M. Nowak, Lublin, s. 39–55.
- Sicińska K. (2018a), *Dylematy interpretacyjne badacza dawnej polszczyzny południowokresowej*, [w:] *Historia języka w XXI wieku. Stan i perspektywy*, red. M. Pastuch, M. Siuciak, przy współpracy K. Wąsińskiej, W. Wilczek, Katowice, s. 415–435.
- Sicińska K. (2018b), *Jak badać polszczyznę południowokresową XVII i XVIII wieku? Z problemów metodologicznych dialektologii historycznej*, [w:] *Metodologie językoznawstwa. Od diachronii do panchronii*, red. P. Stalmaszczyk, Łódź, s. 11–42.

- Sicińska K. (2018c), *Z historii badań nad polszczyzną południowokresową XVII i XVIII wieku*, [w:] *Historia języka, dialektologia i onomastyka w nowych kontekstach interpretacyjnych*, red. R. Przybylska, M. Rak, A. Kwaśnicka-Janowicz, Kraków, s. 289–302.
- Sicińska K. (2020), *O statusie i nazewnictwie odmian języka polskiego na dawnych Kresach Wschodnich*, „Prace Filologiczne”, t. LXXV, część 2, s. 200–220, <https://doi.org/10.32798/pf.468>.
- Stieber Z. (1974), *O archaizmach i innowacjach peryferycznych*, [w:] *Studia indoeuropejskie. Études indo-européennes*, red. J. Kuryłowicz, Wrocław, s. 239–241.
- Urbańczyk S. (1979), *Przyczyny zaniku samogłosek pochylonych w języku polskim*, [w:] S. Urbańczyk, *Prace z dziejów języka polskiego*, Wrocław, s. 265–277.
- Wiśniewska H. (1975), *Polszczyzna przemyska wieków XVII–XVIII*, Wrocław.
- Zielińska A. (2003), *Czy polszczyzna północnokresowa ma szanse przetrwania? (w świetle koncepcji dyglosji i żywotności etnolingwistycznej ethnolinguistic vitality)*, „Acta Baltico-Slavica”, s. 97–109.

Natalia Ananiewa

Uniwersytet Moskiewski imienia Łomonosowa
Katedra Filologii Słowiańskiej Wydziału Filologicznego
ORCID: 0000-0003-1626-2243; e-mail: ananeva.46@mail.ru

Słownictwo polskie w gwarach rosyjskich (na podstawie materiałów *Словаря русских народных говоров*)

Abstrakt: Na podstawie materiałów pierwszych tomów Słownika rosyjskich gwar ludowych w artykule dokonano analizy rosyjskiego słownictwa gwarowego, które prawdopodobnie powstało na skutek oddziaływania języka polskiego. Główne uzasadnienie kwalifikacji rosyjskiego wyrazu gwarowego jako ewentualnej pożyczki z polszczyzny stanowi jego lokalizacja: Smoleńszczyzna, Litwa, Łotwa i niektóre inne regiony. Analizowane są poszczególne części mowy i klasy leksykalno-semantyczne wyrazów samodzielnych.

Słowa kluczowe: język rosyjski, język polski, gwara, słownictwo, pożyczka, lokalizacja.

Abstract: Polish vocabulary in Russian dialects (based on the materials from the Dictionary of the Russian Folk Dialects). With reference to the materials of the first volumes of the Dictionary of the Russian Folk Dialects, the article analyses the vocabulary of Russian dialects which was probably originated by Polish words. The main principle behind qualifying a Russian dialectal word as a borrowing from Polish is its location: the region of Smolensk and its surroundings, the territories of Lithuania and Latvia and some other areas. Different parts of speech and lexical and semantic classes of independent words are considered.

Keywords: Russian, Polish, dialect, vocabulary, borrowing, location.

Problematykę wpływów polszczyzny na język rosyjski w wiekach XV–XVIII, a nawet w okresie wcześniejszym niejednokrotnie poruszali zarówno badacze polscy, jak i rosyjscy (Kochman 1967; 1975; Милейковская 1984; Witkowski 2000; 2018; Шетеля 2008; 2011 i in.). Zauważono, że polonizmy występują nie tylko w rosyjskiej odmianie literackiej, lecz również w gwarach rosyjskich, w tym nawet w okolicach Moskwy (Wójtowicz 2018, 553–564). Oczywiście chodzi tu nie o wspólne dziedzictwo z prasłowiańszczyzny, a o słownictwo powstałe w gwarach rosyjskich na skutek oddziaływania na nie żywołu polskiego (bezpośrednio lub poprzez pośrednictwo białoruskie bądź ukraińskie, czyli te języki, które w swoim czasie wchłonęły dużą dawkę polszczyzny).

Zadaniem niniejszego artykułu jest przedstawienie materiału gwar rosyjskich zaczerpniętego głównie z pierwszych tomów *Словаря русских народных говоров* (СРНГ, *Słownik rosyjskich gwar ludowych*), który można ewentualnie uważać za przejaw wpływu polszczyzny. Główną zasadą, na podstawie której określamy leksem

jako ewentualny polonizm, jest jego lokalizacja (kwalifikatory lokalizacyjne w СРНГ):

- Kwalifikatory lokalizacyjne wskazujące na występowanie wyrazu jedynie w gwarach rosyjskich na obszarze Litwy, Łotwy, rządziej Estonii („Йонав. Лит. ССР, Прейл. Латв. ССР, Ёыгев Тарт. Эст.”). Funkcjonowanie tych ewentualnych polonizmów wyłącznie na terenie republik nadbałtyckich na tle braku przykładów z innych części rosyjskiego kontinuum gwarowego świadczy o powstaniu tych wyrazów pod wpływem polszczyzny, której użytkownicy na tych terenach od dawna znajdowali się w stałych kontaktach z nosicielami gwar rosyjskich.
- Kwalifikatory lokalizacyjne wskazujące na Smoleńszczyznę (Смол.) – strefę przejściowych gwar rosyjsko-białoruskich historycznie związaną z Rzeczpospolitą – albo jako jedyne, albo obok wyżej wymienionych. Większość wyrazów wspólnych dla języka polskiego i białoruskiego ma rodowód polski. To samo można powiedzieć także o języku ukraińskim. Choć i w polszczyźnie znajdujemy dużo rutenizmów (np. *czub*, *czupryna*, *oseledec*). Język białoruski na tym obszarze mógł zatem przyczynić się do rozpowszechnienia polonizmu, odegrać rolę pośrednika. Okresowa przynależność tego terytorium do państwa polskiego wzmacniała oddziaływanie polszczyzny na gwary smoleńskie.
- Kwalifikatory lokalizacyjne „zachodni” (Зап.) albo „południowy” (Южн.) jako jedyne w Słowniku Włodzimierza Dała, którego materiały były wykorzystane w СРНГ. W pierwszym wypadku (Зап.) wyraz mógł być albo bezpośrednią pożyczką z polskiego albo wejść do gwary rosyjskiej za pośrednictwem języka białoruskiego. W drugim (Южн.) rolę takiego pośrednika mógł odegrać język ukraiński. Przypuszczam, że podobne jest pochodzenie odpowiedników polskich z kwalifikatorami lokalizacyjnymi w guberniach woroneskiej (Ворон., dziś obwód woroneski) i tambowskiej (Тамб., dziś obwód Tambowski).

Oprócz wymienionych obszarów często wyrazy analogiczne do leksemów polskich występują również w gwarach pskowskich i archangielskich (zjawisko częstej zbieżności materiału gwar archangielskich ze słownictwem polszczyzny potwierdza kierowniczka Pracowni Słownika Gwar Archangielskich Wydziału Filologii Uniwersytetu Moskiewskiego prof. Jelena Niefiedowa). Przyczyny powstania takich odpowiedników mogą być różne. Możliwe jest, że niektóre z nich należą do tak zwanych izoglos północnosłowiańskich. Dla gwar pskowskich, przynajmniej w tej ich części, którą badacze gwar rosyjskich określają jako wywodzącą się z białoruszczyzny, możliwe jest takie samo tłumaczenie występowania polonizmów jak dla gwar Smoleńszczyzny.

Wychodząc ze sformułowanych tu założeń, przejrzałam materiał niektórych tomów СРНГ, głównie pierwszych. Już początkowe stadium badań pozwala na stwierdzenie występowania słownictwa o rodowodzie polskim bądź nawiązującego do polszczyzny, z jednej strony należącego do różnych części mowy, a z drugiej – do różnych klas leksykalno-semantycznych (przede wszystkim w obrębie rzeczowników i czasowników).

Przynależność do określonych klas leksykalno-gramatycznych lokuje domniemane pożyczki przede wszystkim wśród rzeczowników, czasowników i przymiotników. Zantowano także przysłowki, spójniki i nawet wykrzykniki. Rzuca się w oczy

niekonsekwentne podawanie ekwiwalentów polskich, np. dla rzeczowników *альмана, брама, аркуш, варта, агрест* takie odpowiedniki są przytoczone. Natomiast dla szóstego znaczenia czasownika *править* ('mówić', 'opowiadać'), dla którego podany jest tylko jeden przykład użycia w gwarze rosyjskiej powiatu jonawskiego na Litwie – byłej Litewskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej (skrót w CPHG – Лит. ССР), dla rzeczownika *властитель* ('gospodarz'), który też jest zapisany w gwarach nadbałtyckich, dla czasownika *вендить* (przykład z Litwy) oraz dla adresatywów *васпан* i *васпани* (zapisy z powiatu jonawskiego na Litwie i z gwar smoleńskich) takich odpowiedników w CPHG nie ma. W dalszej części tekstu podaję hasła słownikowe w ten sam sposób, w jaki one są przedstawione w CPHG, czyli używam języka rosyjskiego dla wyrazu gwarowego, jego odpowiednika w rosyjskiej odmianie literackiej i kwalifikatora lokalizacyjnego.

Wśród rzeczowników występują następujące klasy leksykalno-semantyczne:

- **Osoby i zbiór osób**

Przykłady:

Банкарт. 'Незаконнорожденный ребенок'. Йонав. Лит. ССР 1963 (CPHG II 1966, 94). Polski *bękart* (z niem. *Bankart*). Poszerzona samogłoska (*a* na miejscu pol. *e*) w pierwszej sylabie świadczy o tym, że ten wyraz znalazł się w gwarze rosyjskiej na Litwie jako pożyczka z miejscowych gwar polskich, których cechą charakterystyczną jest tak zwane akanie na miejscu ogólnopolskiego *e* (w tym na miejscu nosówki *ę*): por. gwar. *ida f ta strona, stołam, nasza ojcy* – liter. *Idę w tę stronę, stołem, nasi ojcowie*. Lokalizacja leksemu nie pozwala na przypuszczenie bezpośredniego zapożyczenia z niemieckiego *Bankart*.

Блазен/Блазень. 1. 'Шалун, баловень'. 2. 'Человек, любящий шутить'. Смол., Пск., Южн. Зап. Даль. Polskim odpowiednikiem i jednocześnie ewentualnym źródłem jest *blazen*. Nieprzypadkowo pochodny od *блазен* wyraz *блазенство* w znaczeniu ros. 'шутовство, балагурство, повесничанье' podany jest w słowniku Włodzimierza Dała z kwalifikatorem lokalizacyjnym Зап. i właśnie z taką lokalizacją został przeniesiony do CPHG (II 1966, 313).

Варта. 'Караул, стража'. Смол. Смол. 1902–1904.: *Как выгоняют с понеделку. Держат до субботы. А в субботу на работу. А в воскресенье на варту*. Смол. Добровольский (CPHG IV 1969, 60). W przytoczonym kontekście wyraz *варта* występuje w znaczeniu 'pewien rodzaj służby wykonywany przez jedną osobę lub przez szereg osób'. W CPHG podane jest polskie źródło.

Васпан, Васпаня i pochodne od nich adresatywy. *Васпан* występuje w funkcji grzecznego zwracania się do osoby płci męskiej (ros. 'господин, сударь'): *Куды ты идешь, васпан?* Смол. Смол. 1919–1934; *Васпан* – вы (ironicznie) Йонав. Лит. ССР (CPHG IV 1969, 66). Zdrobnienie *васпаник* w formie wołacza: *Потерпи, васпаннику мой!* Смол. Смол. 1919–1934 (CPHG IV 1969, 67). *Васпаня* występuje w funkcji grzecznego zwracania się do osoby płci żeńskiej (ros. госпожа, сударыня). Adresatywy *васпан* i *васпаня* powstały z polskich zwrotów *waszmość pan, waszmość pani*, które przekształciły się w *wasan, wasani* i *wasanna* (z *waszmość panna*). Z kolei *waszmość* jest uniwerbem od zwrotu *wasza miłość*. W CPHG, jak już zasygnalizowałam, zabrakło polskich odpowiedników.

Властитель. ‘Хозяин. владелец, владетель’: *Властитель* дому своему и хозяйству. Йонав Лит. ССР 1963. Теперика никто не *властитель* ни над кем, ни над чем. Прейл. Латв. ССР. *А ты какой-такой властитель* мне приходишься Йыгев. Тарт. Эст. ССР (СРНГ IV 1969, 318). Brakuje polskiego odpowiednika/źródła właściciel.

• Świat roślinny

Przykłady :

Агрост/Агрест. ‘Крыжовник.’ Forma z *a* w drugiej sylabie występuje w przykładzie zapisanym w gwarze rosyjskiej funkcjonującej na obszarze Litwy, czyli mamy tu do czynienia z tym samym zjawiskiem fonetycznym co w wyrazie *банкарт*. *Агрост* *зеленый ядут* (СРНГ I 1965, 202). Wariant *агрест* zarejestrowany jest na Smoleńszczyźnie i w gwarze na terenie Łotwy: *Агрест* *ядут* *подуростки*, *я их за каршень*. *Ноньч агрест* *такой не пошлый* (СРНГ I 1965, 202). W słowniku Dala przytoczony wyraz występuje z kwalifikatorem lokalizującym Южн., co wskazuje na ewentualne bezpośrednie źródło ukraińskie. Z kolei do języka ukraińskiego ten leksem na pewno przedostał się z polszczyzny.

Do wyrazu *агрост/агрест* w СРНГ podany jest odpowiednik polski i wskazane jest źródło tego wyrazu w polszczyźnie (nowołacińskie *agrestia*, włoskie *agresto*).

Баня. ‘Тыква’ (Зап. u Dala; СРНГ II 1966, 93).

Блаватка. ‘Василек’. Przynależność do polonizmów tego wyrazu jest względna: jeżeli kwalifikator Петерб. (od nazwy miasta Petersburg) u Dala, biorąc pod uwagę dużą liczbę polskiej ludności w dziewiętnastowiecznym Petersburgu, może w pewnym sensie świadczyć o polskim rodowodzie leksemu, to występowanie tego wyrazu w guberni jarosławskiej (kwalifikator Ярослав.) jest trudne do wyjaśnienia. Chociaż odnalezienie polonizmów w gwarach rosyjskich aż pod Moskwą i tłumaczenie tego zjawiska jako śladu dawniejszych wpływów polszczyzny na język rosyjski w różnych jego odmianach może rzucić światło na tę kwestię. W СРНГ przytoczony jest odpowiednik ukraiński: *блават* (prawdopodobne źródło w ukraińskim stanowi pol. *blawat*, *blawatek*, którego zabrakło w СРНГ; w języku ukraińskim rozpowszechniona jest inna nazwa tego kwiatu – *волошки*).

Брусквиня. ‘Персик’ (kwalifikator Южн. u Dala). Por. pol. *brzoskwinia*. Aleksander Brückner uważa wcześniejsze *brzосkiew*, *brzосkinia* i *brzeskinia* za zachodniosłowiańskie pożyczki z niemieckiego, do którego ten wyraz przedostał się z łaciny (Brückner 1970, 45).

• Świat zwierzęcy

Przykłady :

Бомка/Бонка. 3. ‘Овод, слепень’ (pol. ‘gierz’): *Бонки* – *большие слепни*, *больше пчел*, *очень больно кусаются*. Йонав. Лит. ССР 1963; *Бонки*, *как пчелы*, *большие*. Прейл. Латв. ССР (СРНГ III 1968, 95). Leksem występuje w gwarach polskich na terenie Litwy i odpowiada pol. *bąk* (ros. *слепень*, *овод*).

Бевёрка. ‘Белка’. Зап. Даль (СРНГ IV 1969, 89). Ten sam model słowotwórczy mamy w pol. *wiewiórka* (ros. *белка*).

Dla pskowskiego leksemu *ботян* (‘аист’) poprzestaję na stwierdzeniu obecności jego odpowiednika w polszczyźnie (*bocian*).

- **Odzież**

Przykład:

Ватувка. То само со ватовка: На вате такая одежда сделана, называют *ватувка*. Йонав. Лит. ССР 1963 (СРНГ IV 1969, 73) W СРНГ podane jest polskie źródło – *watówka* (ros. *ватник; телогрейка*).

- **Potrawy**

Przykład :

Бикус. ‘Окрошка’. То же *Пикус*. Зап. Даль (СРНГ II 1966, 305). Przytoczony jest polski odpowiednik/źródło *bigos* (ros. *род мясной солянки, бигос*). W polszczyźnie należy do germanizmów.

- **Naczynia**

Przykład:

Бляха. Oznacza i materiał – ros. *жесть*, i naczynia z tego materiału – brytfannę oraz przedmiot podobny do dzbana z kurkiem. Większość przykładów pochodzi z powiatu jonawskiego na Litwie, jest przykład z Łotwy, a jeden kwalifikator lokalizacyjny wskazuje na gwarę pskowską. Przykłady kontekstów: znaczenie ‘materiał’ – *Ну на что эта бляха, бросай*. Преил. Латв. ССР. *Крыши бывают с соломы, гонту, бляхи*. Йонав. Лит. ССР; znaczenie ‘brytfanna’ – *Насадили целую бляху булок* Йонав. Лит. ССР 1963; znaczenie ‘naczynie’ (‘жестяная посуда с краном, похожая на бидон, в который ставят молоко в холодную воду для отстаивания сливок’) – *Кто-то опять бляху с молоком в ключ впустил*. Йонав. Лит. ССР 1963 (СРНГ III 1968, 34). W tej samej rosyjskiej gwarze na Litwie w znaczeniu ‘naczynie’ występuje także leksem *бляшанка*. Por. pol. *blacha, blacharz, blaszanka* wywodzące się z niem. *Blech*. Za pośrednictwem polszczyzny ten germanizm rozpowszechnił się na Rusi (Brückner 1970, 28). W СРНГ z kwalifikatorem Зап. według Dala podana jest nazwa garnka, który składa się z dwu części: *близняты/близнята*. Nasuwa się tu analogia do pol. *bliźniaki* (oraz gwarowego *dwojniaki*).

- **Budowle (w tym nawierzchnie dróg), części budowli, materiał budowlany**

Przykłady:

Альтана. ‘Беседка’. Зап. Даль. Podany jest polski odpowiednik *altana* (z włoskiego) (СРНГ I 1965,246).

Брама. ‘Крепостные, монастырские и т.п. ворота’. Смол. Даль. ‘Ворота’. Йонав. Лит. ССР 1961 (СРНГ III 1968, 148). Podany jest polski odpowiednik/źródło *brama* (ros. *ворота*).

Брук. 1. ‘Булыжная мостовая’. Йонав. Лит. ССР 1961 (СРНГ III 1968, 201). W СРНГ przytoczony jest polski odpowiednik – bezpośrednie źródło *bruk*. W drugim znaczeniu – ‘mielizna’ występuje na Smoleńszczyźnie.

Будынок. *Будинок*. ‘Небольшое каменное здание’. Южн. Зап. Даль; *будынок* – ‘постройка, здание’. *Тута в лесу стоит будынок*. Смол. 1919–1934. W СРНГ podane są odpowiedniki z języka ukraińskiego i białoruskiego (ukr. *будинок*, białoruski *будынок*), jednak nie ma odpowiednika polskiego *budynek*, który na pewno był źródłem dla tych wyrazów w ukraińskim i białoruskim. Tu jeszcze raz możemy

podkreślić pewną niekonsekwencję w przytaczaniu odpowiedników polskich w СРНГ: dla czasownika *будовать* mamy taki odpowiednik („укр. *будувати* из польск. *budować*”), a dla rzeczownika *будынок/будинок* zabrakło analogicznego wyrazu polskiego. W СРНГ podane są również różne formacje modyfikacyjne z pierwiastkiem *буд-*, które występują w gwarach smoleńskich i w gwarze rosyjskiej na terenie Litwy: *будыночек* Смол. 1902–1904, *будыня* i *будынина* Смол. 1914, *будынка* Йонав. Лит. ССР 1961 i in. (СРНГ III 1968, 248).

Ванна. ‘Известь, известка’. Новорос. Даль. *Тута, на берегу Днепра, добывают ванну*. Смол. **Ванной** печки и стены белят. В этой яме **ванны** не было. Йонав. Лит. ССР. *Надо достать ванну – побелить печку*. Прейл. Латв. ССР. Kwalifikator lokalizacyjny Новорос. u Dala nie przeczy przypuszczeniu o polskim *wapno* (*wapień*) jako źródle leksemu *ванна*, ponieważ Новорос. (czyli południowe) mogło powstać pod wpływem języka ukraińskiego, w którym (tak samo jak w białoruszczyźnie) ten wyraz pochodzi z polskiego. Zresztą pierwiastek *wap-* ‘farba’ nawiązuje do prasłowiańszczyzny, wyraz *wapa* w znaczeniu ‘bagno’ znany jest językowi słoweńskiemu i występuje w Rękopisie Supraskim (Brückner 1970, 61; Старосл. слов. 1994, 108).

Свирна. 1. ‘Амбар’. У поляков **свирна**. Себеж. Великолуцк. 1959; *Зерно храним в свирне*. Даль (СРНГ III6 2002, 295). Poza tym u Dala z kwalifikatorem lokalizacyjnym зап. podane są warianty *свирон* i *свирень* (‘амбар, житница’), których zabrakło w СРНГ (Даль IV 1955, 150). Por. pol. *świron* (ros. *амбар*).

• **Przedsiębiorstwa**

Приклад:

Бровар 1. ‘Винокурный завод’. Йонав. Лит. ССР 1961 (w tej samej gwarze występuje w znaczeniu ‘przrząd do pędzenia bimbru’) obok wyrazu *броварня* – 1. ‘Пивоваренный завод’. Зап. Даль (drugie znaczenie z tą samą lokalizacją: 2. ‘Медоваренный завод’).

Броварь to же, что *бровар*. Смол. 1835 (СРНГ III 1968, 183). W СРНГ przytacza się niem. *Brauer*, ale brak pol. *browar*, stanowiącego bezpośrednie źródło odpowiedniego rosyjskiego wyrazu gwarowego.

• **Przedmioty użytku domowego , narzędzia godpodarcze, przyrządy**

Арфа. ‘Решето, грохот’. *Когда арфы не было, всякам зерняты сеяли*. Йонав. Лит. ССР 1963; por. pol. *arfa* i ros. 1. ‘грохот (решето)’, 2. ‘сортировка, веялка’ (młynek do wiania zboża).

Бизун. ‘Плеть, кнут, хлыст’. Пск. Ворон. Даль (z kwalifikatorem polsk.), Смол. *Отлупили как следует бизуном. А бизуна не хочешь?* Йонав. Лит. ССР. **Бизун** – это кнут. **Бизун** поляки говорят. Прейл. Латв. ССР 1963. ‘Кнут, плеть, жгут, сделанный из узкого полотенца’. Смол. 1919–1934. ‘Наказание плетью, хворостинной’. *Дай ему бизуна*. Пск. Ворон. Даль, por. pol. *bizun* (odpowiednik czy źródło?).

Бэмбен. ‘Барабан конной молотилки’. Йонав. Лит. ССР (СРНГ III 1968, 358), por. pol. *bęben*, odpowiadający ros. *барабан* w wielu znaczeniach, w tym i w znaczeniu technicznym, w którym występuje przytoczony wyraz gwarowy – *bęben młockarni* (ros. *барабан молотилки*).

Вага. ‘Весы’. Przykład pochodzi z gwary rosyjskiej na Łotwie (*Садись здесь на вагу Саня*), por. pol. *waga* (ros. *весы; вес*). Do polszczyzny weszło z języka niemieckiego (*Wage*), a z ziem polskich rozpowszechniło się w językach wschodniosłowiańskich: jak pisze Brückner, „od nas na całą Ruś przeszło” (Brückner 1970, 598).

- **Przejaw działań fizycznych**

Przykład:

Буся. ‘Поцелуй’. *Дать бую поцеловать*. Красл. Смол. 1914. *Бусяк* 1. ‘Поцелуй’. Смол. (СРНГ III 1968, 308), por. wyraz polski z dźwięcznym *ż*: *buzia* (ros. *ротик, личико; даć бузи* ros. *поцеловать*).

- **Jednostki administracyjne**

Przykład:

Вёска. ‘Деревня, деревенька’ (СРНГ IV 1969, 183). Możliwy jest wpływ polskiego modelu słowotwórczego – *wioska* (ros. *деревня, деревенька*).

- **Zjawiska natury**

Przykład :

Ветрик. ‘Ветерок’. *Славный сегодня ветрик*. Смол. 1918–1934 (СРНГ IV 1969, 292), por. ten sam model słowotwórczy w pol. *wietrzyk* (ros. *ветерок*).

Wśród czasowników wyodrębniły się następujące klasy leksykalno-semantyczne:

- **Przygotowanie jedzenia**

Przykład:

Вендить. ‘Коптить что-либо’: *Вендить сало, колбасу*. Йонав. Лит. ССР 1961. *Вендить* мясо, колбасы, кумпаки. Мясо *вендят* вересом. Вересом сало можно *вендить*. Лит. ССР (СРНГ IV 1969, 111), por. pol. *wędzić* (ros. *коптить*).

- **Stawianie oporu**

Przykład:

Вальчиться. 3. ‘Бороться’, a także ‘драгаться’ (pol. *bić się*), ‘судиться’ (pol. *процесовать się*), występujące na tym samym terenie Smoleńszczyzny – Смол.1914 (СРНГ IV 1969, 33), por. polski odpowiednik/źródło *walczyć* (ros. *бороться, сражаться, воевать*).

- **Ochrona czegoś lub kogoś**

Przykład :

Вартовать. ‘Сторожить, охранять’: *Кто ночью вартовал коней*. Смол. 1919–1934 (СРНГ IV 1969, 60). Polski odpowiednik podano w błędnej formie: *watrować* zamiast *wartować*.

- **Działania kreatywne**

Przykład:

Будовать. ‘Строить’. Зап. Южн. Даль: *Колядки настают. Детки терем будущот с тремя окнами*. Красн. Смол.1914, Йонав. Лит. ССР (СРНГ III 1968, 245).

Podane są odpowiednik ukraiński i jego bezpośrednie źródło polskie: *будувати, будова́ти*.

- **Działania destrukcyjne**

Przykłady :

Брукать. ‘Пачкать, гадить’. Зап. Даль (2-е изд.) (СРНГ III 1968, 201). Przytoczone jest odpowiednie polskie źródło *brukać* (ros. *пачкать, марать*).

Сбанкрутовать. ‘Обанкротиться’: *Он скоро **сбанкрутовал**, всю скотину распродал, затем землю продал*. Йонав. Лит. ССР 1960 (СРНГ XXXVI 2002, 163). Brak polskiego odpowiedniego wyrazu *zbankrutować*. W rosyjskim języku literackim występował polonizm *банкрут* (wywodzący się z włos. *bancarotta*), który z biegiem lat zmienił swoje oblicze fonetyczne: w drugiej sylabie zamiast pierwotnego *u* pojawiła się samogłoska *o* – *банкрот*. W СРНГ zarejestrowany jest także wyraz *банкрутина* w znaczeniu ‘oszust’ (ros. *плут*): Ворон. Смол. 1850 (СРНГ II 1968, 95).

Сбуцвель. Сопреть, истлеть, сгнить: *Картошка **сбуцвела***. Лит. ССР 1960 (СРНГ XXXVI, 2002, 196). Brak w СРНГ pol. *zbutwieć* (ros. *сопреть, истлеть, прогнить*).

- **Mówienie**

Przykład:

Править. ‘Говорить, рассказывать’: *Любит байки **править*** Йонав Лит. ССР (СРНГ XXXI 1997, 57). W СРНГ zabrakło polskiego odpowiednika *prawić* (ros. *говорить, рассуждать, рассказывать*).

- **Ruch**

Przykład:

Блондаты. ‘Блуждать’: *Скрозь день **блондала** по лесу, грибов искала. Где ты **блондаеш** без меня?* Йыгев. Тарт. Эст. ССР 1963 (СРНГ III 1968, 27). W СРНГ brak polskiego odpowiednika *blądzić* (ros. *блуждать*).

Przykłady przymiotników i przysłówków z СРНГ, którym odpowiadają identyczne lub podobne wyrazy polskie:

Безмаетный. ‘Беспоместный’ (dawniej o obszarniku bądź dziedzicu). Зап. Даль (СРНГ II 1966, 192). Por. pol. *majętny* (ros. *зажиточный, состоятельный, богатый*).

Бляшанный. Йонав. Лит. ССР, Прейл. Латв. ССР (o wyrazach *бляха, бляшка* już pisałam), por. pol. *blaszany* (ros. *жестяной*).

Бридкий. ‘Противный’ – «вдоль западной границы РСФСР», Русская диалектология. *Бридной* – ‘гадкий, отвратительный’. Соседние с Украиной губернии Даль. *Бридный*. Смол. 1914 (СРНГ III 1968, 179), por. pol. *brzydki* (brak w СРНГ). W СРНГ jest także przysłówek *брудко* i nie ma jego polskiego odpowiednika *brzydko*.

Брудный. ‘Грязный, мутный’. Смол. 1914. *Текет река, мутна – **брудна**, нельзя воды питу* (песня) Смол. Добровольский, Йонав. Лит. ССР (СРНГ III 1968, 200). W СРНГ zabrakło odpowiednika polskiego *brudny*. Jeśli chodzi o rzeczownik *бруд*, który również jest znany językowi polskiemu (*brud* – ros. *грязь*), to jego zasięg wystę-

powania jest szerszy: oprócz kwalifikatorów lokalizacyjnych Йонав. Лит. ССР, Смол. (por. przykład ze Smoleńszczyzny: *По речке пошёл бруд*), Зап. i Южн. według Dała, Пск., mamy dla tego wyrazu kwalifikatory Орл., Курск. (СРНГ III 1968, 200).

Властный. ‘Собственный’: *Подписал рукою властною*. Зап. Даль. (СРНГ IV 1969, 318) W SRGL brak odpowiednika polskiego *własny* (ros. *собственный*).

Z wyrazów niesamodzielných, mających odpowiedniki polskie, w СРНГ występuje spójnik *але/али* (w piątym z przytoczonych w СРНГ siedmiu znaczeń – ros. ‘но’). Przykłady pochodzą z rosyjskich gwar Litwy i Łotwy, np.: *Деньги в кассу не складаем, али без денег не живем. И его хотели втянуть в свою компанию, али он был хитрей*. Лит. ССР (СРНГ I 1965, 237).

Mamy w СРНГ także wykrzykник *бодай*, dla którego podane są polskie odpowiedniki *bogdai* i *bodai* (z *i* w wygłosie zamiast *j*). Kwalifikatory lokalizacyjne: nie tylko Смол., lecz także Ворон. i Тамб. (СРНГ III 1968, 47). Z językiem polskim kojarzy się również występowanie nagłosowego *a* w wykrzykniku używanym na Smoleńszczyźnie dla odpędzania ptactwa domowego – *акыш!* (ros. *кыш!*), por. pol. *apsik!* (ros. *брысь!*), *a kysz!* (ros. *кыш!*). Ostatni wyraz występuje w gwarach polskich na Białorusi i Litwie.

Badania materiałów СРНГ, które mają na celu odnalezienie w rosyjskim słownictwie gwarowym odpowiedników polskich, znajdują się dopiero w stadium początkowym. Po analizie wszystkich tomów СРНГ, które ukazały się w druku, możliwe będzie w przybliżeniu (bo wydanie СРНГ jeszcze nie jest doprowadzone do końca) ustalenie tego, jaki procent w systemie leksykalnym gwarowej odmiany języka rosyjskiego stanowią wyrazy kojarzące się z polszczyzną.

Literatura

- Brückner A. (1970), *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa.
- Kochman S. (1967), *Polsko-rosyjskie kontakty językowe z zakresu słownictwa w XVI–XVII w.*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Kochman S. (1975), *Polsko-rosyjskie stosunki językowe od XVI do XVIII w. Słownictwo*, Wrocław.
- Witkowski W. (2018), *O polonizmach w języku rosyjskim raz jeszcze*, [w:] „Rozprawy Komisji Językowej”, t. LXVI, Łódź, s. 531–552.
- Witkowski W. (2020), *Zapożyczenia z polskiego w rosyjskiej terminologii medycznej*, [w:] *Kontakty językowe polszczyzny na pograniczu wschodnim*, red. E. Wolnicz-Pawłowska, W. Szulowska, Warszawa, s. 273–279.
- Wójtowicz M. (2018), *O zapożyczeniach polskich w słownictwie gwar okolic Moskwy*, [w:] *Rozprawy Komisji Językowej*, Tom LXVI, Łódź, s. 553–564.
- Даль В. [Dal’ V.] (1955) *Толковый словарь живого великорусского языка [Tolkovyi slovar’ zhivogo velikorusskogo iazyka]*, t. IV, Москва [Moskva].
- Милейковская Г. [Mileikovskaia G.] (1984), *Польские заимствования в русском литературном языке XV–XVIII веков [Polskie zaimstvovaniia v russkom literaturnom iazyke XV–XVIII vekov]*, Warszawa.

- СРНГ [SRNG], *Словарь русских народных говоров* [*Slovar russkikh narodnykh govorov*], Москва–Ленинград–Санкт–Петербург 1965–.
- Старославянский словарь (по рукописям X–XI веков)* [*Staroslovianskii slovar (po rukopisiam X–XI vekov)*], ред. Р.М. Цейтлин, Р. Вечерка и Э. Благова [R.M. Tseitlin, R. Vecherka, È. Blagova], Москва 1994.
- Шетеля В. М. [Shetelia V.M.] (2008), *Историко-этимологический словарь полонизмов русских текстов XIX–XX в.в.* [*Istoriko-etimologicheskii slovar polonizmov russkikh tekstov XIX–XX v.v.*], Москва.
- Шетеля В. [Shetelia V.] (2011), *О польских заимствованиях в русской литературной речи XIX в.* [*O pol'skikh zaimstvovaniiaĭkh v russkoĭ literaturnoi rechi XIX v.*], [w:] *Русско-польские языковые, литературные и культурные контакты* [*Russko-polskie iazykovye, literaturnye i kulturnye kontakty*], Москва, s. 25–31.

Helena Grochola-Szczepanek

Polska Akademia Nauk w Krakowie

Instytut Języka Polskiego

ORCID: 0000-0002-1511-0486; e-mail: helena.grochola@ijp.pan.pl

Badanie pola tematycznego z zakresu stroju ludowego na podstawie danych z Korpusu Spiskiego

Abstrakt: Celem artykułu jest omówienie leksyki z zakresu stroju ludowego, utrzymującej się współcześnie w mowie mieszkańców Spisza. Powszechnie wiadomo, że archaiczne nazwy zanikają wraz z wymieraniem tradycyjnych form życia wiejskiego, a ich miejsce zastępują nowe, ogólne określenia. Dane do badania pola tematycznego pochodzą z Korpusu Spiskiego. Otrzymane wyniki stanowią zbiór ok. 150 nazw elementów stroju ludowego. W opisie stosuje się podział na makro- i mikropola w obrębie stroju męskiego oraz kobiecego. Leksyka zróżnicowana jest pod względem formalnym, semantycznym, geograficznym oraz frekwencyjnym.

Słowa kluczowe: pole tematyczne, strój ludowy, badania korpusowe.

Abstract: Research into the lexis in the field of folk costumes based on *the Spiš Dialect Corpus data*. The purpose of the article is to discuss the names of folk costumes from contemporary speech of the inhabitants of Spiš in Poland. It is common knowledge that as the traditional forms of rural life disappear, so do archaic names replaced by new, more general terms.

The data come from the Spiš Dialect Corpus. The obtained results consist of a collection of about 150 names of elements of folk costumes. The description is divided into thematic fields concerning men's and women's outfits. The names vary in terms of formality, semantics, geography and frequency.

Keywords: thematic vocabulary, folk costume, corpus data.

Wprowadzenie

Podział tematyczny słownictwa, polegający na łączeniu leksemów w określone grupy, pozwala usystematyzować pewien fragment rzeczywistości pozajęzykowej. Zastosowanie teorii pól semantycznych i podziału na kręgi znaczeniowe służy różnym celom. Jest to metoda na przedstawienie zasobu słownictwa wspólnego w różnych odmianach terytorialnych i środowiskowych danego języka. Jednocześnie może prezentować zasób leksyki w określonej dziedzinie, np. budownictwo, odzież, uprawa roli. Tworzenie sieci pól jest także dodatkową informacją o sposobie postrzegania świata, ponieważ zasób danego pola wiąże się z określoną społecznością, która używa takiego, a nie innego zasobu wyrazów, w taki, a nie inny sposób pojmuje świat i nazywa pojęcia, rzeczy, czynności (Rembiszewska 2005). Pogrupowanie słownictwa

umożliwia przeprowadzanie różnorodnych badań na poszczególnych grupach oraz analizę powiązań między wyrazami. Ponadto podział tematyczny może uwydatnić polisemię jednostek zaliczonych do odrębnych makro- i mikropól tematycznych.

Teoria pola semantycznego omówiona została w pracach Władysława Miodunki (1980) oraz Andrzeja Markowskiego (1992). Rozwój badań na gruncie polskim prezentują teksty: *Słownictwo tematyczne w dwudziestowiecznych opracowaniach leksyko-graficznych* (Rembiszewska 2005) oraz *Słownictwo tematyczne w teorii i praktyce językoznawstwa polskiego* (Cygalski-Krupa 2017).

Klasyfikacje tematyczne uprawiane są w wielu dziedzinach humanistycznych. Znajdują zastosowanie także i w opracowaniach dialektologicznych, m.in. w kwestionariuszach do badań terenowych (np. Doroszewski 1958), atlasach (np. AJKLW), słownikach (np. Kucała 1957), monografiach (np. Krawczyk-Tyrpa 2001).

Głównym zamierzeniem niniejszego opracowania jest omówienie nazw tradycyjnego stroju ludowego aktualnie występujących w mowie mieszkańców Spisza na terenie Polski. Analizę pola tematycznego przeprowadzimy na danych językowych pozyskanych z Korpusu Spiskiego (2015–2019).

Przez określenie *strój ludowy* rozumiemy specjalny ubiór zakładany okazjonalnie przez lokalną społeczność podczas świąt, uroczystości kościelnych i rodzinnych oraz imprez regionalnych. Nazwa ta odwołuje się do tego, co pierwotnie stanowiło normalny, powszechny, chociaż odświętny ubiór mieszkańców wsi. Stroje ludowe z różnych regionów Polski omawia seria wydawnicza Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego pt. *Atlas Polskich Strojów Ludowych* (1949–2008). Ewolucję stroju ludowego przedstawia praca *Tam na Podlasiu. Codzienny i świąteczny ubiór ludności południowego Podlasia* (Adamowski, Wójcicka 2014). Gwarowe nazwy tradycyjnego stroju omawiają artykuły: *Gwarowe nazwy ubiorów w Słowniku warszawskim* (Borejszo 2013), *Tradycja utrwalona w nazewnictwie stroju ludowego Księżaków Łowickich* (Marciniak-Firadza 2016).

Strój górali spiskich odzwierciedla wpływy wielu grup etnicznych, które pojawiły się na tym terenie (m.in. Węgrów, Niemców, Wołochów), co wpłynęło na jego niejednorodność. Wykształciły się trzy jego odmiany: kacwińska, trybska i jurgowska (od nazw miejscowości), różniące się krojem i zdobieniami. Szczegóły stroju spiskiego z początków ubiegłego wieku omawia jeden z zeszytów serii *Atlas Polskich Strojów Ludowych* pt. *Strój spiski* (Starek 1954).

Źródło danych i metoda badań

Jak wspomniano we wstępie, posłużymy się tutaj danymi językowymi z elektronicznego korpusu języka mówionego mieszkańców Spisza (Korpus Spiski 2015–2019). Jego twórcy pozyskali materiały z wywiadów z respondentami we wszystkich miejscowościach na polskim Spiszu. Nagrania zarejestrowali w latach 2015–2018, zatem są to współczesne dane. W sumie kolekcja liczy 250 godzin nagrań przetranskrybowanych, co przekłada się na ok. 2 mln słowoform (Grochola-Szczepanek i in. 2019). Korpus notuje nazwy tradycyjnej kultury związanej z życiem i pracą mieszkańców tego regionu. W bazie odnajdujemy fragmenty dotyczące stroju ludowego, w których respondenci nazywają elementy ubioru, opisują jego cechy oraz czynności z nim związane.

W niniejszej analizie ujmujemy tylko nazwy odnoszące się do elementów stroju tradycyjnego, pozostałe leksemy nie są tutaj uwzględniane. Tematyka stroju ludowego poruszana jest przez respondentów ze średniego i starszego pokolenia, głównie przez kobiety. Szczegółowe opisy elementów stroju występują w wypowiedziach osób zajmujących się szyciem i produkcją regionalnych strojów i ozdób.

W opisie słownictwa przyjmujemy podział na pola tematyczne, inspirowane schematami klasyfikacyjnymi z innych opracowań, m.in. Andrzeja Markowskiego (1990, 1992), Marii Borejszo (2001), Renaty Marciniak-Firadzy (2016) oraz Barbary Batko-Tokarz (2019). Podstawy klasyfikacji odwołują się do teorii Wilhelma von Humboldta mówiącej o podziale percypowanej przez człowieka rzeczywistości na centra tematyczne (sfery, sfery pojęciowe), którym przypisuje się w opisie makro- i mikropola tematyczne, nazywane też polami leksykalno-semantycznymi.

Dane zebrane z Korpusu Spiskiego podzielono na trzy główne grupy: nazwy ogólne stroju, strój męski i strój kobiecy. Dalszych podziałów tematycznych dokonano osobno w obrębie stroju męskiego i kobiecego. W stroju męskim wyodrębniono następujące mikropola: spodnie, kamizela, koszula, pozostała odzież wierzchnia, nakrycie głowy i obuwie. Tak samo w stroju kobiecym wyróżniono grupy: spódnica, kaftanik, koszula, pozostała odzież wierzchnia, nakrycie głowy i obuwie. W obrębie siatki pól omówiono wszystkie nazwy wydobyte z korpusu, podając kolejno określenia powszechne, typowe oraz rzadkie i dawne. Nazwy materiałów, tkanin oraz ozdób wymieniane są przy elementach, z którymi mają związek. Nie wydziela się także osobnych pól dla elementów stroju ślubnego. Nieliczne występujące nazwy ślubne omówiono w istniejących polach tematycznych.

Nazwa ogólna

Kiedy mowa jest o tradycyjnym ubiorze, respondenci zwykle używają ogólnej nazwy *strój*, np.: *No bo był okres taki że po prostu w **strojach** się mało chodziło mało był używany* (M1-1960-NowaBiała)¹. Określenie *strój* występuje w korpusie ponad 450 razy. W jednej trzeciej wyników wyraz *strój* połączony jest z przymiotnikami: *góralski, spiski, ludowy, regionalny*, np.: *Mało chodzą już teraz w **spiskich strojach*** (K4-1976-Trybsz), *Teraz jeszcze do dziś chodzą na odpust w **strojach regionalnych** ale ino te panny co noszą feretrony a reszta już nie* (K9-1963-LapszeWyzne), *Nie ukrywam że ten **strój góralski** bardziej mi się widzi* (K10-1989-Jurgow). Tradycyjny spiski strój bywa określany rzadziej nazwą *krój*: *Ja nie pamiętam żeby tu w **krojach** brali ślub. [...] Druszczyki ... nedy nas było tylko dwóch tych **drużbów** siadły za stół a my w tych **krojach** Jezus Maryjo z trzydzieści pięć stopni ciepła w portkach góralskich i obsługi gości* (M3-1949-Jurgow).

¹ Cytaty podajemy w zapisie standaryzowanym, jaki zastosowano w Korpusie Spiskim (Grochola-Szcze-panek i in. 2019, 170–173). Po cytowanym fragmencie podawany jest identyfikator respondenta, np. (M1-1960-NowaBiała), w którym zawarte są podstawowe metadane o informatorze: płeć, numer porządkowy, rok urodzenia, miejscowość, z której pochodzi nagranie. System identyfikatorów wykorzystuje konwencję przyjętą przez twórców korpusu: dwuczłonowe nazwy miejscowości typu Nowa Biała mają ciągłą pisownię, ponadto nie zawierają znaków diakrytycznych, czyli mamy zapis *NowaBiała*.

Strój męski

Spodnie

Występujące na całym terenie tradycyjne sukienne spodnie, nazywane są *portkami*: *To były portki na powszedni dzień były jedne a na święto były drugie tak było zawsze* (K2-1935-LapszeNizne), niekiedy także opisowo: *portkami suknianymi*. Sporadycznie wystąpiły nazwy: *sukniaki*, *sukniaczki* oraz *sabałówki*. Ta ostatnia nazwa ma oznaczać typowo podhalańskie *portki*. Za najstarszy typ spodni z sukna podaje się tzw. *wołoskie portki*: *Starodawne takie pierwsze te co nazywali że włoskie portki* (M5-1967-Jurgow). Szyte były z białego sukna i nie posiadały żadnych zdobień, jedynie cieniutki sznureczek, zwany *oblamką* lub *oblamówką*. Obecnie *portki* mają wiele odmian, różnią się nieco krojem i zdobieniami. W odmianie jurgowskiej noszone są *portki góralskie*², czyli podhalańskie. Wokół *przyporów*, czyli rozporków w górnej części przodu, *portki* zdobione są *parzenicami*, czyli kolorowym haftem w formie gwiazdy połączonej z ornamentem roślinnym. Niektórzy respondenci wspominają o starszych *portkach* z jednym *przyporem*. W odmianie trybskiej i kacwińskiej zdobienia spodni są skromniejsze. Zamiast *parzenicy* występują tzw. *cyfry* lub *borytasy*, czyli hafty w kształcie pętli, zwane także *węzłem kacwińskim*. Na spodnie z pętlowymi ozdobami pada określenie *portki cyfrowane*. Ogólnie zdobienia na *portkach* wokół rozcięć przy pasie określa się jako *wyszywane przypory*. W zdobieniu *przyporów* wymieniane są różne motywy roślinne oraz zwierzęce, np. *dziwięciornik*, *gadzik* ‘w kształcie wężyka’, *kogutki*, *kwiateczki*, *lilijki*, *pawie oczka*, *pieski*. Nazwy zdobień pochodzą także od kształtu haftowanych elementów, np. *krokiewka*, *kule*, *serduszko*, ponadto pomponik nazwany jest *kistką* lub *kiecką*, szpic – *madziarskimi kleszczami* lub *szpiczykiem*, a pętla – *witką*. Zdobienia na *portkach* wyszywane są specjalnymi nićmi wełnianymi, zwanymi *harasem*. Kolor *sznurów*, czyli lampasów uzależniony jest od odmiany, czerwony występuje w kacwińskiej i trybskiej, a czarny – w jurgowskiej. Ilość nitek w *sznurze* ma świadczyć o majątności właściciela: *To też gadali że jak już ktosi miał jedenaście sznurów na portkach tu na lampasie nie? e to już był bogacz bo nici były strasznie ... ten haras był drogi no to nie każdego było stać* (M5-1967-Jurgow). Rozcięcie u dołu w *portce*, czyli nogawce, nazywane jest *strzygą*, a zawinięta w talii warstwa sukna na *rzemień*, czyli pasek, to *obalek*.

Kamizela

Charakterystyczne w stroju męskim kamizele nazywane są powszechnie *lajbikami*: *U nas chodziły chłopcy w takich zielonych lajbikach jak na przykład odpust albo Boże Ciało feretrony jak się nosiło nie?* (K11-1968-Trybsz). Sporadycznie występuje także forma *lejbik*. *Lajbiki* szyte są z zielonego sukna, zwanego *anglią*, zapinane z przodu na metalowe *gombiczki*, czyli guziki. Kamizele ozdabiane są kolorowymi haftowanymi

² W gwarze spiskiej *Góral* to ‘mieszkaniec Podhala’, *góralski* to ‘mający związek z Podhalem’.

wzorami zarówno z przodu, jak i z tyłu. *Lajbiki* nie występują w odmianie jurgowskiej, gdzie nosi się typowe podhalańskie *serdaki* ze skóry owczej: *Były dwie skrzynie były w kumorze i tam były ubrania no nie było tak jak teraz dużo bo to ino portki były i serdak tam był* (M2-1934-Jurgow).

Koszula

Pod *lajbiki* i *serdaki* zakłada się białe koszule z *galerami*, czyli kołnierzami. Na ten element stroju używa się ogólnej nazwy koszula. Na tle wszystkich odmian wyróżnia się koszula jurgowska, która w starszej wersji była dosyć krótka i miała szerokie rękawy. Obecnie szyje się dłuższe koszule z węższymi rękawami. W odmianie jurgowskiej koszulę ozdabia metalowa spinka oraz szeroki skórzany *pas*, zdobiony żłobieniami, sprzączkami oraz ćwiekami. Sprzączki nazywane są *kuklami*. Oprócz ogólnej nazwy *pas*, pojawia się także określenie *opasek* oraz struktury informujące o ilości sprzączek, np. *pięciosprzączkowiec*, *trzyprzączkowiec*.

Pozostała odzież wierzchnia

W zimowe dni mężczyźni noszą sukienne płaszcze zwane *sukmanami* lub *cuchami* oraz kozuchy. Sukienne płaszcze zdobione kolorowymi haftami i aplikacjami występują w białym i brązowym kolorze. Te ostatnie nazywane są także *burkami*. Wymienia się dwa rodzaje kozuchów, tzw. *trojaki*, czyli kozuchy o długości sięgającej do kolan oraz *kozuchy białczańskie*, czyli typowe dla mody podhalańskiej.

Respondenci wspominają, że dawniej oprócz *lajbików* i *serdaków* były także tzw. *katany*, czyli coś w rodzaju kurtek lub marynarek o kroju zbliżonym do munduru wojskowego: *Katany wolali te ne marynarki wolali katany no to tak tu był takie krawcy byli to szyli z materiału te chłopom te katany* (K2-1937-Frydman). Na tego typu odzież pada także określenie *gerok*: *Marynarka można powiedzieć tak jak do garnituru czy coś na zasadzie takiego niby-płaszczka niby to ... że to gerok nazywali też nie?* (M5-1987-Krempachy).

Nakrycie głowy

Mężczyźni noszą czarne kapelusze ozdobiane czerwonymi wstążkami. Kapelusze mają wysokie rondo i krezy podwinięte do góry. W odmianie jurgowskiej występują kapelusze typowe dla stroju podhalańskiego. Ozdobiane są wokół ronda tzw. *kostkami*, czyli rzędem małych muszelek na czerwonym pasku. Ozdoba ta określana jest także jako *koronka*. Kapelusze mogą mieć również ozdobne *rzeciazki*, czyli łańcuszki. Baco wie i juhasi noszą tzw. *objańce*, czyli kapelusze zdobione ćwiekami.

Kapelusz pana młodego ma tzw. *piórko*, czyli ozdobę uformowaną z gęsich piór oraz kolorowych kawałków *anglii*, czyli cienkiej wełny: *Miał kapelusz i piórka u nas takie cudowne piórka z gęsich piórek i z takich kawałeczków, to się nazywała anglija*.

Takie twarde płótno czerwone niebieskie żółte wszelakie gdzieś tam ... ja nie wiem skąd to nazganiali i tak i to było słomą ... na drucie słoma i kawaleczki płótna a na ostatku potem gęsie pióreczka (K12-1939-Jurgow). Piórka robione są także z kwiatów, delikatnych drucików oraz cekinów i zwane wątryszem: To był wątrysz. [...] Takie kuleczki złote były takie niby plastikowe niby nie plastikowe na takich cienkich druczyczkach i takie kwiateczki sztuczne to młody pan sobie kładł tu za kapelusz wątrysz to się nazywał wątrysz (M5-1967-Jurgow). Piórka przypinane są także do kapeluszy družbów. Tę samą nazwę mają mniejsze bukieciki, noszone na piersi pana młodego, družbów oraz świadków.

Obuwie

Powszechnym obuwie są wysokie czarne buty z cholewami, sporadycznie określone jako *ciżmy*. Występują także *kierpce*, szczególnie w odmianie jurgowskiej.

Najstarsi respondenci wspominają, że w czasach ich młodości noszono zimowe obuwie zwane *kapcami*, *kolczanami* lub *papuciami*. Były to buty szyte z sukna, sięgające do kostki, zwykle sznurowane. Także podeszwa, czyli *tałpa* była pierwotnie sukienna, z czasem – gumowa.

Strój kobiecy

Spódnica

Strój kobiecy wyróżniają liczne odmiany spódnic. Najstarszym typem spódnicy jest tzw. *kanafaska*, uszyta z płótna o lnianej osnowie oraz wątku z nici fabrycznych, zwanego *kanafasem*. Nie jest już powszechnie używana, ale jak mówią respondenci, archiwalne egzemplarze zachowały się jeszcze w niektórych domach: *No kanafaska to jest to co tu widzicie no to jest kanafaska i to jest płótno to akurat będzie miało około sto roków osiemdziesiąt sto roków na pewno to ma bo to już tu u mnie wisi trzydzieści pięć roków (K4-1950-Frydman), A jeszcze przedtem jeszcze mieli kanafaski takie czerwone były z pasami takie z grubego materiału jak płótno (K6-1948-Kacwin). Kanafaski charakterystyczne są dla odmiany kacwińskiej i trybskiej. Zwykle mają czerwony kolor z delikatnymi pasami w dowolnej barwie.*

Spódnice szyto także z kupnych materiałów, np. z cienkiej welenki, zwanej *szofofem* lub *tybetem*, z adamaszku oraz kretonu. Tego typu spódnice nazywane są *szofofkami*, *tybetkami*, *tybetem*, *kidlami*, *burkami* lub *kartunkami*, sporadycznie – *sukniami*. Nazwy *burka*, *kidel* i *kartunka* występują także w szerszym znaczeniu, używane są jako ogólne określenia spódnic lub nawet całego stroju damskiego. Pojawiły się także wyrażenia *kidel paradny* i *burka świętalna* w odniesieniu do spódnic noszonych na wyjątkowe okazje, *kidel starodawny* jako synonim *kanafaski* oraz *kidel z punktami*, czyli ozdobiony powtarzającym się motywem na całej tkaninie.

Starodawne spódnice w odmianie jurgowskiej wykonywano z samodzielnego płótna, barwionego na kolor granatowy i nazywano je *farbankami*. Niecodzienny

charakter miały tzw. *fartuchy*, czyli białe spódnice z bardzo cienkiego płótna z tkany mi na nim wzorami. Obecnie białe *fartuchy* spotyka się już rzadko. W odmianie jurgowskiej występują najczęściej spódnice z czerwonej *anglii*, zdobione złotą tasiemką u spodu. Informatorzy nazywają je *fartuchami* lub *sukniami*.

Na spódnice kobiety zakładają zapaski, zwane *fartuchami* lub rzadko *siurcami*, zwykle w kolorze białym lub czarnym i ozdobione *forbótkami*, czyli koronką. Pod spódnicą noszona jest mocno usztywniona półhalka z białej bawełny, która określana jest jako *spodek*, *spodnik*, *spódnica* lub rzadziej *kidel*. Dawniej noszono także spodnią spódnicę z płótna lnianego o nazwie *będlaczka*.

Występujące na niektórych spódnicach lub bawełnianych *spodnikach* poziome zakładki, nazywane są *zawijańcami*. Naszywane są w celu ozdobienia spódnicy lub zwiększenia usztywnienia *spodnika*. Dawniej była to także metoda na podłużenie spódnicy, kiedy dziewczyna podrosła. *Obrąbkem* nazywa się brzeg, szew lub zagięcie spódnicy.

Kaftanik

Górna część damskiego stroju regionalnego to krótki dopasowany kaftanik bez rękawów, zwany *lajbikiem*. Najczęściej szyty jest z *barsianu*, czyli aksamitu, niekiedy z *tybetu* lub *delinu*, czyli cienkiej welenki. Z przodu zapinany jest na guziki, zwane *gombiczkami*, *bulkami* lub *bobulkami*. *Lajbik* zdobiony jest naszytymi wzorami z cienkiej tasiemki, zwanej *sutaszem*, oraz wykończeniem u dołu w postaci fałdek lub zakładek, nazywanych *kaletkami* lub *garządkami*. W odmianie jurgowskiej kaftanik szyje się z czerwonej *anglii* i ozdabia złotą tasiemką. Jest krótszy od *lajbików* kacwińskich i trybskich, bo nie posiada *kaletek*. Nazywany jest *kabatkiem*, sporadycznie *lejbike*.

Wśród danych z korpusu często pojawia się także nazwa *gorset*, charakterystyczna dla kaftanika w stroju podhalańskim. *Gorsety* szyte są z aksamitu i zdobione motywami kwiatowymi, wyszytymi z koralików i cekinów. Respondenci stosują tę nazwę głównie w odniesieniu do kaftanika podhalańskiego, ale także używają tego określenia jako zamiennika spiskiego *lajbika*.

Koszula

Damską koszulę ozdabiają szerokie bufiaste rękawy zakończone haftowaną koronką, która określana jest na wiele sposobów: *cipka*, *forbótką*, *szytkieraj* lub sporadycznie *kruszek*. W zależności od długości rękawa mowa jest o *koszulach długich* lub *koszulach krótkich*. Krótkie rękawy ozdabiane są czerwoną *sznurką*, czyli wstążką, zawiązywaną w kokardkę, czyli *maszłą*. W odmianie jurgowskiej występują brązowe lub czarne wzory haftowane na rękawach.

Pozostała odzież wierzchnia

Nieczęsto w damskim stroju występują także kaftaniki z rękawami, nazywane *ka-tankami*, *kabatkami* oraz rzadziej *relikami* lub *gerokami*. Zwykle uszyte są z zamszu lub aksamitu.

Dawniej na wyjątkowe okazje kobiety nosiły na ramionach szale zwane *rańtuchami*. Wykonane one były z bardzo delikatnego lnianego płótna: *To był specjalny nawet len jak na rańtuchy siali nazywał się prażec to była taka odmiana ... strasznie cienutka nitka z tego wychodziła* (M5-1967-Jurgow). Noszono także *obrusy* lub *obruski*, czyli białe duże bawełniane szale z frędzlami zwanymi *strzępkami*: *To mi babka opowiadali że miała biały obrusek z frędzlami do zaczepienia i tak na ramiona* (K9-1955-Niedzica). Jak wspominają informatorzy, wykorzystywano do tego celu specjalne obrusy, co tłumaczy takie określenie.

W chłodne dni kobiety otulały ramiona i tułów dużymi grubymi chustami z wełny, zwanymi *odziewaczkami* lub *grubymi chustkami*. Chusty z tkaniny o splocie pętłkowym nazywano *barankowymi*. Innym typem ciepłych chust noszonych na ramionach były tzw. *sztrykowanki*, plecione maszynowo lub ręcznie na drutach.

Nakrycia głowy

Do niedawna chustka stanowiła nieodłączny element stroju każdej zameżnej kobiety. Kiedy mowa o chustce, najczęściej używana jest forma *chusteczka*, mająca tu znaczenie neutralne. Występuje kilka popularnych rodzajów chustek, m.in. *delinki*, *sztofki*, *tybetki*. Chustki wykonane są z cienkiej wełenki, różnią się tylko wzorami. Występujący w niektórych wsiach charakterystyczny sposób ułożenia i wiązania chustki na głowie w postaci stożka u góry określany jest *kokoszką*: *Odziało się chusteczkę a tu nad czołem się ścisnęło tak co była kokoszka wołało się że chusteczki z kokoszkami* (K11-1931-Niedzica).

Informatorki wspominają, że dawniej mężatki nosiły pod chustkami także *czepce*. Sporadycznie wystąpiła nazwa *czepidło*. Na najważniejsze święta i okazje kobiety zakładały na głowy specjalne białe chustki, tzw. *tulówki*, które były wykonane z bardzo cienkiego płótna lnianego: *Czepili tu takie czepce były i takie tulówki i neji zawijali tu* (K7-1926-Rzepiska). Odświętną chustką była także *rypsówka*. Z opisu informaterek wynika, że chodzi o chustkę z delikatnie wytłaczanymi wzorami.

Kiedy mowa o kobiecym nakryciu głowy, informatorzy wspominają także o uczesaniu kobiet. W przeszłości wszystkie kobiety miały długie włosy. Dziewczyny zaplatały warkocze, a mężatki nosiły tzw. *kółka*, czyli upięte na głowie warkocze w formie koła, lub zaczesywały włosy w kok, czyli tzw. *czubę*.

Głowę panny młodej przystrajano dawniej *koronką*, czyli wieńcem z *wątryszem*, inaczej zwanym także *trzepiotkami*. Ozdoba ta uformowana była z delikatnych drucików i cekinów, które pod wpływem ruchu się *trzepały*, czyli poruszały. Mówi się także o *piórku* lub *piórku wątryszonym*. Niewielkie bukieciki, zwane również *piórkami* przypinano do włosów drухen. Na welon pada określenie *szlajer*, ale jednocześnie dowiadujemy się, że w najdawniejszych czasach nie nosiło się welonów. Na głowę i ramiona panna młoda zakładała *rańtuch* lub wspomniany wcześniej *obrus*.

Obuwie

W damskim stroju ludowym występują dwa rodzaje obuwia: *kierpce* oraz wysokie czarne buty z luźną cholewką zakończoną czerwoną wstawką. Na czarne eleganckie buty pada określenie *cyganki*. Damskie półbuty sznurowane lub zapinane na sprzączkę nazywane są *topankami* i *półtopankami*.

W dawnych czasach podczas zimy kobiety nosiły obuwie sukienne: *kapce*, *kołczany* lub *papucie*. Zwykle były wysokie i zapinane z tyłu na ozdobne sprzączki. Sporadycznie wymienia się także dawne, niewystępujące już *kierpce* ze świnińskiej skóry, czyli *szperczaiki* oraz tzw. *szangrinki*, czyli sznurowane wysokie buty z niewielkimi *napiętkami*, czyli obcasami.

Najstarsze informatorki wspominają o *onuckach*, które zastępowały skarpety i pończochy. Były to pasy materiału, którymi owijano stopy oraz nogi: ***Onucki miały takie białe poowijane noji kierpce*** (K11-1931-Niedzica).

Charakterystyka derywatów

Formy ogólne i gwarowe

W zebranych zbiorze nazw stroju ludowego z Korpusu Spiskiego występują formy znane zarówno z polszczyzny ogólnej, jak również struktury w niej niewystępujące. Nazwy bliskie wyrazom ogólnym pod względem formalnym zachowują zwykle pewne cechy gwarowej wymowy, np. *czepiec* [cepiec], *chusteczka* [chustecka], *fartuch* [fartuf], *kapeć* [kapiec], *tybetka* [tebetka], o czym można się przekonać z warstwy dźwiękowej korpusu. Różnice widoczne są także we fleksji, m.in. w rozpowszechnionej dystrybucji końcówki *-ów* w dopełniaczu liczby mnogiej, np. *chusteczków*, *sukniów*, *tybetków*. Ogólne i gwarowe nazwy homonimiczne różnią się pod względem semantycznym. W gwarze formy występują w innych znaczeniach, niż notują to słowniki języka ogólnego. Przykładem może być wyraz *burka*, znany jako ‘okrycie wierzchnie w formie peleryny z kapturem, używane dawniej podczas podróży’ (SJP PWN). W stroju ludowym na Spiszu określenie to oznacza: 1. ‘spódnicę’, 2. ‘męski płaszcz sukienny’. Nazwy tożsame w gwarze oraz języku ogólnym występują często w pracach leksykograficznych z kwalifikatorami typu: przestarzały, dawny lub regionalny, np. *kabatek*, *kierpce*, *lajbik*, *przypor*, *rańtuch*. Niektóre terminy z gwar góralskich weszły do odmiany ogólnej, np. *kierpce*, *parzenica* (SJP PWN).

Drugą klasą nazw są formy nieznanne w polszczyźnie ogólnej i nienotowane w słownikach. Są to formacje typowo gwarowe, powstałe od nazw m.in. materiałów, z których były wytwarzane, np. *kanafaska*, *sukniaczki*, miejsc, w których są używane, np. *napiętek*, *spodnik*, sposobu ich wykonania, np. *sztrykowanka*, *zawijaniec*, lub funkcji, które spełniają, np. *opasek*, *odziewaczka*. Nazwy gwarowe podane są w pisowni standaryzowanej, zgodnie z zasadami przyjętymi w Korpusie Spiskim (Grochola-Szczepanek i in. 2019). Udostępnione nagrania pozwalają zapoznać się z autentyczną wymową, np. *napiętek* [nopyntek], *odziewaczka* [odzywacka], *sukniaczki* [sukniocki], *sztrykowanka* [strykuwanka].

W tej klasie nazw dosyć liczne są zapożyczenia z innych języków, głównie z niemieckiego i węgierskiego, a także słowackiego. Rolę pośredniczącą w przejmowaniu wyrazów niemieckich i węgierskich odegrał język słowacki, jednak samo występowanie formy zapożyczonej także i w tym języku, nie zawsze pozwala na jednoznaczne ustalenie bezpośredniego lub pośredniego kierunku przejęcia zapożyczeń. Do wyrazów zapożyczonych z języka niemieckiego należą m.in.: *gerok* (Gehrock 'surdut'), *lajbik*, *lejbik* (Leibchen 'stanik, gorset', także w słowac. dial. *lajbliček*, *lajbiček* 'gorset, stanik'), *maszla* (Máschel 'pętla, węzeł', także w słowac. dial. *mašl'a*, *mašlička* 'kokarda'), *szlajer* (Schleier 'welon, woal'), *sztof* (Stoff 'materiał, tkanina'), *sztrykowanka* (stricken 'robić na drutach'). Z języka węgierskiego pochodzą następujące przykłady: *barszan* (bársony 'aksamit', także w słowac. dial. *baršan* 'aksamit'), *gombiczek* (*gomb* 'guzik'), *katana* (*katona* 'żołnierz'), *reklik* (*rékli* 'koszulka', także w słowac. *reklík* 'szlafrok'). Pojawiają się także pożyczki z innych języków: tureckiego, np. *kołczan*, francuskiego, np. *szangrinki*, rumuńskiego, np. *talpa*.

Struktura i znaczenie

Obok derywatów właściwych typu *czepidło*, *opasek*, *tybetka*, występuje pokaźna liczba struktur zleksykalizowanych, np. *cucha*, *lajbik*, *portki*, *sukmana* oraz asocjacyjnych, np. *anglia*, *kokoszka*, *madziarskie kleszcze*. Nazwy stroju w większości są strukturami odrzeczownikowymi, tylko nieliczne oparte są na podstawach czasownikowych, np. *obijaniec*, *sztrykowanka*, *zawijaniec*. Chociaż w polach tematycznych uwzględniono tylko formy neutralne, warto nadmienić, że produktywną grupą derywatów odrzeczownikowych są formy deminutywne typu *bureczka*, *cuszka*, *farbaneczka*, *tybeteczka*, *cepioszek*, *kapcoszek*, *kabaciczek*, *rekliczek*, *maśliczka*. Rzadko pojawiają się nazwy zgrubiałe: *burczyisko*, *cepidło*, *portczyśka*. Występują także struktury wielowyrazowe typu *burka świętalna*, *kidel z punktami*, *portki wołoskie*, *węzeł kacwiński*.

Niektóre z przywołanych nazw odnoszą się do kilku desygnatów i występują w kilku mikropolach. Przykładem są miana *sztofka*, *tybetka*, określające spódnicę lub chustkę. Tym, co łączy te części jest rodzaj materiału: *sztof* lub *tybet*. Nazwy spódnic typu *kanafaska*, *kartunka*, *kidel* oprócz podstawowego znaczenia, bywają także używane w szerszym kontekście jako ogólne określenia damskiego stroju tradycyjnego. W jednej z miejscowości wyraz *kidel* funkcjonuje ponadto jako określenie bawełnianej półhalki, używanej w stroju tradycyjnym. Niektóre nazwy pierwotnie nazywające części stroju ludowego przeniesiono i rozszerzono ich znaczenia na elementy ubrania nietradycyjnego. Przykładem może być nazwa *będlaczka*, która oprócz podstawowego znaczenia 'półhalka' w stroju tradycyjnym, obecnie używana jest także w odniesieniu do każdej długiej, szerokiej spódnicy. Innym przykładem jest *fartuch* określający w tradycyjnym stroju zapaskę oraz spódnicę z cienkiego płótna lnianego lub czerwonej wełny. W powszechnym użyciu występuje w znaczeniu 'podomka'.

Proces przenoszenia nazw z tradycyjnego stroju na elementy zwykłego, codziennego ubioru wpłynął najprawdopodobniej na pojawienie się określeń typu *burka świętalna*, *kidel paradny*, które mają świadczyć o tym, że dany strój, dany element wyróżnia się na tle innych zwykłych, codziennych ubiorów.

Zjawisko wieloznaczności nazw obejmuje także elementy w męskim stroju, np. wyraz *burka* odnosi się nie tylko do spódnicy, ale także do męskiego płaszcza sukienego. Podobnie nazwa *lajbik* oznacza męską kamizelę, jak również damski kaftanik bez rękawów.

Poszczególne elementy stroju ludowego na Spiszu mogą być określane różnorodnymi nazwami synonimicznymi, np. kaftanik to *lajbik*, *gorset*, *kabatek*, spódnica to *burka*, *kartunka*, *kidel*, *fartuch*, *suknia*, półhalka – *spódnica*, *spodnia spódnica*, *spodnik*, *spodek*, *kidel*, koronka – *cipka*, *forbótka*, *szykieraj*, *kruszek*.

Frekwencja i geografia nazw

Z Korpusu Spiskiego uzyskano łącznie ponad 150 nazw elementów stroju ludowego, co przekłada się na ponad 2 tys. form tekstowych. Mamy tutaj nazwy elementów, które występują współcześnie w stroju ludowym, np. *fartuch*, *gorset*, *kartunka*, *kierpce*, *lajbik*, *portki*, *serdak* oraz takie, których obecnie się już nie używa, np. *kapce*, *katana*, *kolczany*, *obrus*, *reklik*, *rańtuch*, *szangrinki*, *szperczaki*. Te ostatnie pojawiają się rzadko, głównie w wypowiedziach starszych informatorów, którzy wspominają te elementy z czasów swojej młodości. Nazwy stare wymieniane są także przez respondentów, którzy żywo interesują się tradycyjną kulturą tego regionu.

W wypowiedziach ankietowanych najczęściej pojawiają się nazwy elementów najbardziej charakterystycznych dla stroju ludowego: *fartuch*, *kartunka*, *kierpce*, *lajbik*, *portki*. Każdy z tych leksemów ma liczne poświadczenia w korpusie (120–230 wystąpień). Często wymieniane są także nazwy: *burka*, *gorset*, *kapce*, *kidel*, *parzenica*, *papucie*, *tybetka* (50–100 wystąpień). Nie tak często przywoływane są określenia: *delinka*, *kolczany*, *maszla*, *rańtuch*, *serdak*, *sukmana*, *sznurka*, *sztofka*, *tybet* (20–49 wystąpień). Rzadko występują formy typu *cucha*, *farbanka*, *haras*, *kabatek*, *katana*, *katanka*, *oblamka*, *obrus*, *przypery*, *reklik*, *sznur*, *sztof*, *tałpa*, *topanki* (5–19 wystąpień). Do sporadycznych określeń należą: *anglia*, *borytasy*, *cyfra*, *oblamówka*, *półtopanki*, *szangrinki*, *szperczaki* (poniżej 5 wystąpień).

Na liczbę rezultatów wpływa na pewno zasięg występowania danej nazwy we wszystkich odmianach stroju spiskiego (kacwińska, trybska i jurgowska) lub tylko w jednej z tych odmian. Nazwy powszechne we wszystkich odmianach, np. *fartuch*, *lajbik*, *portki*, mają liczne poświadczenia prawie z całego regionu. Nazwy występujące tylko w jednej odmianie, np. *borytasy*, *cyfra*, *farbanka*, *reklik*, mają mało wystąpień w korpusie oraz geograficznie zawężoną do kilku wsi.

Metadane pozwalają przyjrzeć się zasięgom geograficznym nazw. Możemy to prześledzić na przykładzie nazw spódnicy (tabela 1). Najwięcej wystąpień mają nazwy *kartunka* (124) i *kanafaska* (88), obejmują one swym zasięgiem większość spiskich wsi, z wyjątkiem miejscowości, w których występuje odmiana jurgowska stroju. Licznie poświadczone są nazwy *burka*, *kidel*, charakterystyczne dla zwartego obszaru kilku sąsiadujących ze sobą wsi. W różnych miejscowościach występują nazwy *tybetka* oraz *tybet*. Zasięg nielicznie poświadczonych nazw typu *farbanka*, *fartuch*, *sztofka*, *suknia* ogranicza się tylko do dwóch wsi.

Tabela 1. Geografia i frekwencja nazw spódnic z danych w Korpusie Spiskim

nazwa	liczba wystąpień	miejsowość
<i>burka</i>	86	Dursztyn, Frydman, Krempachy, Nowa Biała
<i>farbanka</i>	6	Czarna Góra, Jurgów
<i>fartuch</i>	4	Jurgów, Rzepiska
<i>kanafaska</i>	88	Dursztyn, Falsztyn, Frydman, Kacwin, Krempachy, Łapszanka, Łapsze Niżne, Łapsze Wyżne, Niedzica, Nowa Biała
<i>kartunka</i>	124	Dursztyn, Falsztyn, Frydman, Kacwin, Krempachy, Łapszanka, Łapsze Niżne, Łapsze Wyżne, Niedzica, Niedzica-Zamek, Nowa Biała, Trybsz
<i>kidel</i>	65	Kacwin, Łapsze Niżne, Łapsze Wyżne, Niedzica, Niedzica-Zamek
<i>suknia</i>	23	Jurgów, Nowa Biała
<i>sztofka</i>	2	Kacwin, Niedzica
<i>tybetka</i>	20	Dursztyn, Frydman, Krempachy, Niedzica-Zamek, Nowa Biała, Trybsz
<i>tybet</i>	15	Dursztyn, Frydman, Łapszanka, Łapsze Wyżne, Rzepiska, Trybsz

Źródło: opracowanie własne.

Nazwy wynotowane z Korpusu Spiskiego nie ograniczają się tylko do gwary spiskiej, spotykamy niektóre także w innych regionach Polski. Najwięcej wspólnych określeń znajdujemy w sąsiedniej gwarze podhalańskiej, np. *będlaczka*, *delinka*, *farbanka*, *forbótka*, *garządka*, *kanafaska*, *spodek*, *sztofka* (Kąś 2015–2019). Wiele nazw występuje na większych obszarach dialektalnych, np. *lajbik* (Małopolska południowa, Śląsk), *napiętek* (Małopolska, Śląsk, Mazowsze północne, Pomorze południowe), *odzieżaczka* (Małopolska południowa), *opasek* (Małopolska południowo-zachodnia, Śląsk południowy), *sztof* (Śląsk, Kaszuby), *tybetka* (Małopolska południowa, Śląsk południowy) (MSGP).

Podsumowanie

Przedstawione na podstawie danych korpusowych pole tematyczne prezentuje wszystkie istotne elementy tradycyjnego stroju ludowego. Należy zwrócić uwagę, że wywiady z respondentami w Korpusie Spiskim nie były specjalnie nakierowane na pozyskanie słownictwa z zakresu stroju, lecz dotyczyły różnych tematów związanych z życiem na wsi. Dane otrzymane z badań korpusowych jednakowoż są bogate i różnorodne, tak pod względem formalnym, semantycznym, jak i geograficznym oraz frekwencyjnym.

Zebrana kolekcja charakteryzuje się dużą liczbą nazw nieznanymi w języku ogólnym, właściwych dla odmiany gwarowej na Spiszu, tudzież i innych regionów. Formy zapożyczone z innych języków mają związek z historią tego regionu, m.in. ze zmianą granic i państwowości oraz wieloetnicznością osadników. Nazwy brzmieniowo podobne lub tożsame z językiem ogólnym, różnią się zwykle znaczeniem, ponadto notowane są w słownikach jako formy archaiczne.

Wydzielone mikropola związane są z poszczególnymi elementami stroju męskiego oraz kobiecego. Podział ujawnia, że w niektórych grupach upowszechniło się znacznie więcej różnorodnych nazw, niż w pozostałych. Wybrane elementy mają dosyć pokaźną liczbę form synonimicznych. Występuje także zjawisko polisemii między nazwami z wybranych makropól i mikropól tematycznych. Zaobserwowano proces tworzenia jednostek wielowyrazowych na bazie istniejących już leksemów. Dane korpusowe pozwalają także na porównanie frekwencji oraz geografii nazw dotyczących konkretnego mikropola, co zostało pokazane na przykładzie nazw spódnicy.

Trudno ocenić w pełni stan zachowania wszystkich nazw, gdyż nie było to celem tego badania. Porównanie kolekcji korpusowej z opracowaniem Edyty Starek z 1954 roku będzie tematem osobnego artykułu. Korzystne byłoby także rozszerzenie studiów nad zapożyczeniami z tego pola tematycznego.

Literatura

- Adamowski J., Wójcicka M. (red.) (2014), *Tam na Podlasiu*, t. V: *Codzienny i świąteczny ubiór ludności południowego Podlasia*, Wola Osowińska.
- AJKLW – *Atlas języka i kultury ludowej Wielkopolski*, red. Z. Sobierajski, J. Burszta, Poznań 1970–1976.
- Atlas Polskich Strojów Ludowych (1949–2008)*, <http://apsl.ptl.info.pl>. 9.09.2020.
- Batko-Tokarz B. (2019), *Tematyczny podział słownictwa współczesnego języka polskiego. Teoria, praktyka, leksykografia*, Kraków.
- Borejszo M. (2013), *Gwarowe nazwy ubiorów w Słowniku warszawskim*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza”, t. 20, z. 2, s. 59–72.
- Cygal-Krupa Z. (2017), *Słownictwo tematyczne w teorii i praktyce językoznawstwa polskiego*, [w:] *Terminologia specjalistyczna w teorii i praktyce językoznawców słowiańskich*, red. R.Przybylska, W. Śliwiński, Kraków, s. 97–118.
- Doroszewski W. (red.) (1958), *Kwestionariusz do badań słownictwa ludowego*, cz. 1–4, Wrocław.
- Grochola-Szczepanek H., Górski R.L., von Waldenfels R., Woźniak M. (2019), *Korpus języka mówionego mieszkańców Spisza*, „LingVaria” LV/1, s. 165–180.
- Kąs J. (2015–2019), *Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej*, t. I–XII, Bukowina.
- Korpus Spiski (2015–2019), *Język mieszkańców Spisza. Korpus tekstów i nagrań gwarowych*, <https://www.spisz.ijp.pan.pl>. 9.09.2020.
- Krawczyk-Tyrpa A. (2001), *Tabu w dialektach polskich*, Bydgoszcz.
- Kucała M. (1957), *Porównawczy słownik trzech wsi małopolskich*, Wrocław.
- Marciniak-Firadza R. (2016), *Tradycja utrwalona w nazewnictwie stroju ludowego Księżaków Łowickich*, „Rocznik Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”, t. LXIII, s. 53–67.
- Markowski A. (1990, 1992), *Leksyka wspólna różnym odmianom polszczyzny*, t. I–II, Warszawa.
- Miodunka W. (1980), *Teoria pól językowych: społeczne i indywidualne ich uwarunkowania*, Warszawa–Kraków.
- MSGP, *Mały słownik gwar polskich*, red. J. Wronicz, Kraków 2009.

Rembiszewska D.K. (2005), *Słownictwo tematyczne w dwudziestowiecznych opracowaniach leksykograficznych*, „Poradnik Językowy”, z. 8, s. 37–51.

SJP PWN, *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/>. 9.09.2020.

Starek, E. (1954), *Strój spiski, Atlas Polskich Strojów Ludowych*, t. 10, cz. V: *Małopolska*, z. 15, Wrocław.

Irena Jaros

Uniwersytet Łódzki

Instytut Filologii Polskiej i Logopedii

ORCID: 0000-0001-6397-5890, e-mail: irena.jaros@uni.lodz.pl

Synonimia słowotwórcza przymiotników w gwarach – wybrane problemy interpretacyjne

Abstrakt: Autor prezentuje wybrane problemy analizy odprzymiotnikowych derywatów, które wchodzą w relacje synonimii słowotwórczej. Na przykładzie występujących w gwarach Polski centralnej przymiotników ekspresywnych oraz oznaczających intensyfikację cechy lub jej osłabienie omawia trudności związane z interpretacją znaczenia derywatów oraz funkcji formantów, które je tworzą. Przymiotniki oznaczające wysoki stopień natężenia danej cechy tworzą szeregi synonimów bliskoznacznych, których formanty, pełniąc różną funkcję – ekspresywną (np. *-uchny*, *-uški*, *-utki*, *-usi*, *-usieńki*) oraz wzmacniającą i wyolbrzymiającą nazywaną cechą (np. *-chny*, *-achny*, *-alachny*, *-aśny*, *-aški*). Szczególną uwagę zwraca się na kontekst, który odgrywa podstawową rolę w prawidłowym odczytaniu znaczenia przymiotników o znaczeniu cechy niepełnej. Jest on podstawowym narzędziem selekcji materiału, w którym te same formanty (np. *-awy*, *przy-*, *przy-/(-awy)*) tworzą derywaty wskazujące na osłabienie cechy podstawowej oraz jej nadmiar.

Słowa kluczowe: dialektologia, słowotwórstwo, synonimia, przymiotnik.

Abstract: Formative synonymia of adjectives in dialects – selected interpretative issue. The author presents selected issues of an analysis of adjectival derivatives which are parts of formative synonymia. She discusses difficulties with the interpretation of the meaning of derivatives and the function of the formants that create them. The analysis is based on expressive adjectives that indicate intensification and weakening of a feature. These adjectives occur in the dialects of central Poland. The adjectives indicating a high degree of intensity of a given feature result in a number of synonyms whose formants fulfil different functions: expressive (e.g. *-uchny*, *-uški*, *-utki*, *-usi*, *-usieńki*), strengthening and exaggerating (e.g. *-chny*, *-achny*, *-alachny*, *-aśny*, *-aški*). Special attention has been paid to the context that plays a primary role in the understanding of adjectives of an incomplete feature. It is a major tool of selecting the material in which the same formants (e.g. *-awy*, *przy-*, *przy-/(-awy)*) create derivatives indicating the weakening or excess of the primary feature.

Keywords: dialectology, word formation, synonymia, adjective.

W polskich gwarach bardzo często spotykamy się z redundancją współtematycznych formacji słowotwórczych funkcjonujących w tym samym znaczeniu. Występujące w polskich pracach językoznawczych pod różnymi nazwami, np. słowotwórczych dubletów (Witkowska-Gutkowska 1999), synonimów (Jadacka 1986; Kaliszan 2000; Kaproń-Charzyńska 2009; Kowalska 2011, 214–125; Szczaus 2005; Zarebski 2015; Jaros 2016a, 2016b, 2017), wariantów (Burska-Ratajczyk 2001; Jaros 2002; Sierociuk 1991,

2004, 2006), derywatów paralelnych (Kleszczowa 2003), pary lub szeregi wyrazów typu: *gwizdek/gwizdak/gwizdka* ‘to co służy do gwizdania’ łączy: 1) takie samo znaczenie strukturalne i przynależność do tej samej kategorii słowotwórczo-semantycznej; 2) identyczna podstawa słowotwórcza; 3) różne formanty o tej samej funkcji semantycznej¹. Tak rozumiane synonimy słowotwórcze były wielokrotnie przedmiotem zainteresowań historyków języka (zob. Janowska 2007; Kleszczowa 1998, 2003; Peplowski 1974; Szczaus 2005; Witkowska-Gutkowska 1999), badaczy współczesnego języka polskiego (zob. GWJP; Jadacka 1986; Kaproń-Charzyńska 2009; Satkiewicz 1987, 247–439) oraz dialektologów, którzy podejmowali się omówienia tego zjawiska w zakresie poszczególnych części mowy i kategorii leksykalnych (zob. Burska-Ratajczyk 2001; Jaros 2002, 2009, 2016a, 2016b, 2017; Sierociuk 1991, 2004, 2006; Marciniak-Firadza 2013). Najczęściej przedmiotem badań opartych na materiale gwarowym były rzeczowniki, np. *jąkacz/jąkatal/jąkajło* (Marciniak-Firadza 2013, II, 74; I, 188–204), *kurnik/kurzyniec* (Kowalska 2011, 124–125). Przymiotnikowe synonimy słowotwórcze w niewielkim stopniu zostały omówione w pracach dialektologicznych i historycznojęzykowych, w których materiał gwarowy często pełnił funkcję ilustracyjną dla rozwoju danych typów słowotwórczych. Nieliczne informacje dotyczące występowania na polskim obszarze językowym synonimicznych derywatów przymiotnikowych odnajdujemy m.in. w monografiach (Winkler-Leszczynska 1964; Szymczak 1961, 208; Dobrzyńska 1967, 61–65; Bąk 1968, 109; Cyran 1960, 188–189; 1977, 120; Gala 1994, 88–91; Jaros 2001, 105–107), mniejszych rozprawach i artykułach (Chłudzińska-Świątecka 1956, 26; Krupska-Perek 1988; Osowski 2012), jak i w opracowaniach z zakresu kartografii lingwistycznej (MAGP, m. 150, 505; AGP, m. 126–128; AJK, m. 410–420, AJŚ, m. 1276–1302; Gala 1994, I, m. 145–152; Jaros 2001, m. 35, 36; Marciniak 2008, m. 24, 25), w których nierzadko zostały zaprezentowane przy okazji przedstawiania na mapach zagadnień leksykalnych (zob. MAGP, m. 529, 536) czy fonetycznych (zob. MAGP, m. 154, 232). Najczęściej informacje na temat przymiotnikowych synonimów słowotwórczych ograniczają się do zarejestrowania faktu ich występowania w danej gwarze lub w większym kompleksie gwar, bez ich bardziej szczegółowej analizy, dociekań na temat przyczyn istniejącej wariantowości, spojrzenia na nią z punktu widzenia geografii lingwistycznej. Gwary rozumiane jako odmiany języka etnicznego ze względu na swą specyfikę warunkowaną rozwojem w kontakcie z wariantem normatywnym polszczyzny obok słownictwa historycznego, ustalonego w różnym czasie, mają w swoim zasobie również leksykę ogólnopolską. Obserwacja ścierania się poszczególnych typów słowotwórczych prowadząca do wykrystalizowania się ich względnie stabilnej funkcji semantycznej oraz wskazanie typowo gwarowych formantów, stojących w opozycji do ich ogólnopolskich ekwiwalentów, staje się bardzo interesującym zadaniem badawczym. Niemniej badanie funkcjonujących w gwarach słowotwórczych dubletów czy szeregów synonimicznych natrafia w praktyce na szereg problemów, w tym również natury interpretacyjnej. Kilka z nich zasygnalizujemy na podstawie analizy wybranych przymiotni-

¹ Część z badaczy przyjmuje za synonimy słowotwórcze wyrazy, których znaczenia strukturalne się pokrywają, zaś znaczenia leksykalne są równo- lub bliskoznaczne, co umożliwia ich wymienialność w podobnych kontekstach (Szczaus 2005, 8–9). Inni obok takiego samego znaczenia strukturalnego dopuszczają takie samo lub różne znaczenie leksykalne (zob. Jadacka 1986, Domaradzki 1992).

kowych formacji słowotwórczych pochodzących z gwar Polski centralnej. Teren badań wyznaczają dzisiejsze granice województwa łódzkiego, w skład którego wchodzi w dużej części teren historycznej ziemi łęczycko-sieradzkiej.

Materiał egzemplifikujący został zgromadzony przez pracowników i doktorantów Katedry Dialektologii Polskiej UŁ w latach 2005–2007 podczas eksploracji terenowej w 10 wsiach². Został on uzupełniony o dane pochodzące ze źródeł publikowanych, tzn. *Słownictwa ludowego z terenu byłych województw kieleckiego i łódzkiego* Karola Dejniny (SL), z punktów zlokalizowanych na omawianym obszarze³, *Słownika gwary Domaniewka w powiecie łęczyckim* Mieczysława Szymczaka (Szym) oraz mniejszych opracowań odnoszących się do badanego terenu, tzn. Anny Krupskiej-Perek, *Ludowe cechy słowotwórstwa przymiotników w gwarach centralnej Polski* (Kr) i Zdzisławy Staszewskiej, *Przymiotniki stopnia natężenia w gwarze okolic Radomska* (St).

Są to materiały pochodzące od informatorów urodzonych w przedziale czasowym od końca XIX do lat trzydziestych XX wieku, którzy na co dzień posługiwali się gwarą w niewielkim stopniu narażoną na wpływ polszczyzny ogólnej. Dane gwarowe gromadzone były od połowy wieku XX do początków wieku XXI. Rozległy przedział czasowy, jak pokazuje praktyka, nie stanowi przeszkody w badaniach słowotwórczych, ściśle związanych z funkcjonującą w gwarach leksyką o różnej proveniencji – gwarowej i ogólnopolskiej, ustalonej w różnym czasie. Ta heterogeniczność słownictwa zarówno w wymiarze genetycznym, jak i czasowym implikuje zjawisko synonimii również w wymiarze słowotwórczym. Pojęcie synonimii czy też wariantowości słowotwórczej obejmuje derywaty współlistniejące w systemie w tym samym czasie, zróżnicowane chronologicznie, pokoleniowo (wariant dawny–nowy), geograficznie (o zasięgu regionalnym, lokalnym, idiolektalnym) lub ze względu na zasięg uzualny (dialektalny–ogólnopolski) (zob. Skubalanka, Książek-Bryłowa 1992). W większości zlokalizowane przykłady⁴ omawianych przymiotników pozwalają na obserwację ich wariantowości geograficznej, głównie o wymiarze regionalnym, z uwagi na ograniczony do obszaru województwa łódzkiego teren badań oraz o wewnątrzgwarowym (lokalnym) i idiolektalnym zasięgu. Zróżnicowanie formalne formacji wchodzących w skład par synonimicznych ma przede wszystkim charakter uzualny, krzyżujący się z wariantowością motywowaną chronologicznie (zob. Jaros 2016b, 2017).

Szczególną grupę derywowanych przymiotników funkcjonujących w gwarach stanowią odprzymiotnikowe formacje modyfikacyjne, wskazujące na wzmocnienie lub osłabienie cechy wskazanej w podstawie. Tworzą one dość dużą liczebnie grupę przymiotników, charakteryzującą się stosunkowo szerokim wachlarzem środków słowotwórczych. Bogactwo formantów tworzących nawet wieloelementowe synonimiczne szeregi zwłaszcza intensiwów przymiotnikowych wynika zdaniem Krupskiej-Perek

² Są to: Brodnia, pow. poddębicki (B), Chojny, pow. wierszowski (Chy), Chojne, pow. sieradzki (Che), Domaniewice, pow. łowicki (D), Popów, pow. łowicki (P), Słupia, pow. skierniewicki (S), Turowa Wola, pow. skierniewicki (TW), Zalew, pow. pabianicki (Z), Lubochnia, pow. tomaszowski (L) oraz Wąsosz położony na granicy woj. łódzkiego i świętokrzyskiego, pow. koneckim (W).

³ Cytowany materiał pochodzi z punktów: 15L, 15T, 19, 19J, 71, 77, 79, 80a, 82a, 84, 85, 87, 87S, 89, 90, 91, 92, 93, 93C, 96, 97, 104, zob. SL.

⁴ Brak dokładnej lokalizacji przykładów zamieszczonych w pracy A. Krupskiej-Perek (Kr).

z „większego w mówionej realizacji języka nastawienia na ekspresywność” (Kr, 100). Opis relacji synonimicznych tej kategorii przymiotników następuje jednak pewne problemy, zwłaszcza w zakresie interpretacji ich znaczenia.

Wśród przymiotników odprzymiotnikowych odnajdujemy derywaty wyrażające wysoki stopień natężenia danej cechy, wskazujące na jej występowanie ponad miarę. Zbiór środków derywacyjnych wykorzystywanych do tworzenia tego typu formacji, występujących w omawianych gwarach, obejmuje sufiksy zaklasyfikowane przez Władysława Cyrana do formantów gwarowych „oznaczających stopień natężenia cechy określonej w przymiotniku podstawowym”, tzn. *-chny*, np. *dalechny*⁵, *głębochny*; *-achny*//*-alachny*, np. *dalekachny*, *długachny*; *-aśny*, np. *długaśny*, *głębokaśny*; *-(l)aśki*, np. *grubaśki*, *głębolaśki*, *szerolaśki*; *-ki*, np. *daleczki*; *-alki*, np. *długalki*, *grubalki* (Cyrana 1977, 106–107) oraz sufiksy ekspresywne znane z polszczyzny ogólnej: powszechnie występujące *-utki*, *-uśki*, *-uchny*, np. *malutki*, *maluśki*, *maluchny* oraz ich warianty rozszerzone *-uteńki*, *-usieńki*, *-uteczki*, *-utenieczki*, *-usienieczki* i „zupełnie rzadkie” *-eńki*, np. *maleńki*, *-aśny*, *-aśki*, *-usi*, *-uni*, np. *grubaśny*, *grubaśki*, *malusi*, *maluni* (GWJP, 506–507). Bliższy ogląd znaczeń utworzonych za ich pomocą przymiotników, wydobytych na podstawie analizy kontekstów, zmusza do refleksji nad równoznacznością, czy też bliskoznacznością, przynajmniej niektórych z nich.

Na pozór wydaje się, że nie stwarzają problemów interpretacyjnych przymiotniki, które wyrażają przede wszystkim intensyfikację cechy wskazanej w podstawie i zazwyczaj odnoszącej się już do jej wysokiego stopnia. Są to derywaty tworzone głównie za pomocą formantów o komponencie *-ch-*: *-(a)chny*, *-(a)lachny*. Tak utworzone przymiotniki wchodzą w relacje synonimiczne z formacjami o innych formantach: *-aśny*, *-(l)aśki*, *-erny*, *-asierny*, *-ki*, które pełnią podobną funkcję, np.:

- *wielchny*⁶ Szym / *wielachny* Szym, D, P / *wielgachny* SL, Szym, Che, Chy, P, S, TW / *wielgarny* St / *wielgaśny* SL, St / *wielaaśki* Szym / *wielgaśki* Szym ‘bardzo wielki’;
- *głębochny* Szym / *głębokachny* SL, Chy, P / *głębolachny* Szym, TW / *głębolaśki* SL, Szym ‘bardzo głęboki’;
- *wysochny* SL, Szym / *wysokachny* SL, St, Che, P, S / *wysolachny* Szym / *wysokalachny* P / *wysokaśki* Chy / *wysoaśki* Szym / *wysolaśki* SL, Szym ‘bardzo wysoki’;
- *dalechny*, *dalchny* Szym / *dalekachny* SL, Szym, P / *dalekaśny* SL / *dalekaśki* Szym / *daleczki* SL ‘bardzo daleki’;
- *długachny* SL, Szym, St, Che, Chy, P / *długalachny* Szym / *długaśny* SL / *długaaśki*, *długacki* SL, Szym, Chy, TW / *długalaśki* Szym / *długasierny* St / *dłuczki* SL ‘bardzo długi’ itp.

Niewątpliwie główną funkcją omawianych formantów jest ich funkcja modyfikacyjna, polegająca na wzmocnieniu, wyolbrzymieniu cechy wyrażonej w podstawie, co

⁵ Przykłady oraz konteksty są zapisane na ogół grafia ogólnopolską. Zastosowano jedynie znak [u] na oznaczenie labializacji i [ɲ] jako komponentu grupy głosek powstałej z rozłożonej artykulacji samogłoski nosowej. Pozostałe cechy gwarowe zapisano ortograficznie.

⁶ Przykłady derywatów są opatrzone skrótami źródeł publikowanych, z których pochodzą (Szym, SL, Kr, St) lub symbolami wsi, w których zostały zanotowane, zob. przypis 2.

poświadczają konteksty, np. *wielgachnom te fure napakowališta; wielchny taki, co pojińćo ni ma Szym, szerokachno droga; okropne miechy, szerochne; wielgachne motyle; za długachno kiecka; długachnom źmije nius SL, cieplarkowe ogórki takie długachne; wielgachny agrest; takie ziemniory, takie wielgarne; chłopisko wysokachne z niego takie St, te buty s tymy śpicamy takie wielgachne wyglondajom; głębolachna duża woda; nieraz takie długąskie te powrozy poskrencały TW, tako wielachno stodoła D. Wspólne: funkcja formantów i znaczenie strukturalne derywatów w połączeniu z tą samą podstawą słowotwórczą uzasadniają uznanie ich za synonimy słowotwórcze, choć nie możemy być do końca pewni, czy ładunek ekspresji zawarty w poszczególnych sufiksach, np. *-achny* i *-aški*, jest identyczny. Ta wątpliwość zyskuje na znaczeniu, gdy w szeregach synonimicznych przymiotników intensywnych znajdziemy także derywaty powstałe od tych samych podstaw, ale za pomocą innych formantów, np. *-uchny*, *-(l)asiuchny*, *-utki*, *-uni*, *-usi*, które wyraźniej wskazują na dodatkowy czynnik emocjonalny, istotny w chwili kreacji derywatu, np.:*

- *szerochny* SL, Szym / *szerokachny* SL, St, Chy / *szerolachny* SL, Szym, TW / *szerokalachny* P / *szerolaški* SL, Szym / *szeroški*, *szerocki* Szym oraz *szeroluchny* / *szerutki* / *szerzuni* / *szerzusi* / *szerolasiuchny* Szym ‘bardzo szeroki’;
- *tuściachny* SL, Chy / *tuściałachny* SL, Szym, P oraz *tuściuchny* Szym / *tuściutki* Szym, Chy, D, S ‘bardzo tłusty’;
- *grubachny* SL, Szym, St / *grubalachny* SL, Szym, P / *grubaśny* SL, St / *grubaški* SL, Szym, D, *grubački* SL / *grubalaški* SL, Szym oraz *grubuchny* Szym / *grubiutki* Szym, TW, P, D / *grubusi* Szym.

Przytoczone przykłady synonimicznych przymiotników nie tylko wyrażają większe natężenie cechy wskazanej w podstawie, ale także pełnią różną funkcję ekspresywną. Niektóre z nich (np. *tuściuchny*, *tuściutki*, *szerutki*, *szerzuni*, *szerzusi*, *grubuchny*, *grubiutki*, *grubusi*) wyraźnie mają znamiona spieszczeń wskazujących na pozytywne zabarwienie emocjonalne i pozostają w pewnej opozycji w stosunku do pozostałych współtematycznych wariantów o funkcji potęgowania nazywanej cechy. Nasuwa się więc pytanie, czy w związku ze zróżnicowaniem derywatów wynikającym z różnej pragmatycznej funkcji formantów wszystkie współtematyczne warianty przymiotników należy klasyfikować jako synonimy słowotwórcze? W odniesieniu do rozpatrywanego problemu trzeba zauważyć, że ogólne znaczenie strukturalne omawianych przymiotników jest zbieżne (intensyfikacja cechy), ale wzajemna substytucja w tych samych kontekstach ujawnia duże różnice o charakterze stylistycznym, por. *Ich dziecko jest takie grubachne!* (określenie pejoratywne) i *Ich dziecko jest takie grubiutkie!* (określenie pozytywne, pieszczotliwe), pozwalające co najwyżej rozpatrywać ich synonimiczność w kategorii bliskoźnaczości i to w dość szerokim ujęciu⁷. W tym konkretnym wypadku możliwe staje się utworzenie dwóch szeregów synonimów skupiających derywaty o w miarę wyraźnym wspólnym znaczeniu stylistycznym i podobnej pragmatycznej funkcji formantu.

⁷ Relacja semantyczna formacji adiektywnych oparta na bliskoźnaczości ograniczona pragmatycznie odnosi się także do derywatów z wykładnikami *-ny*, *-owy*, np. *wieczorowy* i *wieczorny*, *polowy* i *polny*, które nie zawsze są w polszczyźnie ogólnej i w gwarach używane wymiennie, por. *wieczorny chłód, udój* ale *wieczorowe kursa* Szym, *polowe roboty*, ale *polna droga, kwiat* (zob. Satkiewicz 1987, 351; Jaros 2020).

Bliskoznaczną relację derywatów należy także interpretować w odniesieniu do współtematycznych przymiotników intensywnych o pozytywnym zabarwieniu emocjonalnym, utworzonych za pomocą ekspresywnych formantów zdrabniających *-uchny*, *-uśki*, *-utki*, *-usi*, *-usieńki*, np.:

- *lekuchny* Szym, *leciuchny* P / *leciutki* Szym, TW, P, *lecutki* Szym, Chy / *lekuśki* Chy / *lekusieńki* Szym, Chy, *leciusieńki* Szym ‘bardzo lekki’;
- *mięciuchny* P, Chy / *mięciutki* Chy / *mięciutki* Szym, P, Chy, TW / *mięciusi* Szym / *mięciusieńki* P, Chy ‘bardzo miękki’;
- *cieniuchny* Szym Sł / *cieniutki* Szym, Br, Chy, Sł / *cieniusi* Szym / *cieniutki* Szym, TW / *cieniuteńki* Br / *cieniusieńki* Szym, Chy ‘bardzo cienki’;
- *siwiuchny* Szym, P / *siwiutki* Szym, Chy, P / *siwusi* Szym / *siwiuteńki* Szym, Chy, Sł, P, D / *siwiusieńki* Chy ‘bardzo siwy’.

Analizując semantykę wyrazów wchodzących w skład poszczególnych szeregów derywacyjnych, nie możemy być pewni, że ich wartości semantyczne są tożsame. O tym, że przymiotniki z formantami *-utki* i *-uteńki* nie są jednoznaczne, pisał już przed laty Andrzej Bogusławski (1991, 174–179). Możemy więc przypuszczać, że również inne warianty derywatów z sufiksami ekspresywnymi *-uchny*, *-usi*, *-uni*, *-usieńki* różnią się między sobą ładunkiem emocjonalnym. W związku z powyższym możemy co najwyżej uznać je za synonimy bliskoznaczące, wskazać ich wspólne znaczenie strukturalne i podobną, ekspresywną funkcję formantu.

Kolejny problem, z którym stykamy się przy próbie analizy słowotwórczych wariantów w gwarach, dotyczy derywowanych przymiotników gradacyjnych o znaczeniu cechy niepełnej. Wskazanie formacji synonimicznych wśród przymiotników należących do tej kategorii derywatów rodzi pewne problemy, wynikające z różnej funkcji semantycznej poszczególnych formantów, np. sufiksu *-awy* oraz prefiksu *przy-*. Hanna Jadacka (1978), bazując na analizie kontekstów pochodzących z materiału ogólnopolskiego, już w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku udowodniła, że relacje semantyczne między przymiotnikowymi derywatami na *-awy*, typu *brudnawy*, *nudnawy*, *białawy* a ich podstawami są niejednorodne. Nie wszystkie z nich wskazują intensywność poniżej normy. Ich kontekstowe znaczenia mogą być tożsame z podstawą, por. *nudnawy wykład* ‘nudny’ (Jadacka 1978, 147), *przygłuchy człowiek* ‘eufemistycznie: głuchy’ (Jadacka 1978, 157) lub różne od niej, niekiedy zaś mogą wskazywać na nadmiar cechy, np. *szerokawe rękawy* ‘za szerokie’ (zob. Osowski 2009, 36), *przydługi kij* ‘za długi’ (Jadacka 1978, 157). W przypadku nazw kolorów, np. *białawy*, *niebieskawy*, *szarawy* mamy do czynienia nie tyle z derywatami modyfikacyjnymi, co mutacyjnymi, dokładniej symilatywnymi, wskazującymi na podobieństwo do innego koloru, czy też domieszkę innej barwy.

W odniesieniu do analizy omawianych formacji odprzymiotnikowych, funkcjonujących w gwarach, problemem staje się ustalenie znaczenia niektórych z nich. Szczególnie trudne jest to w przypadku przykładów pochodzących ze zbiorów leksykograficznych, w których nie zawsze posiadają one eksplikację tekstową, podstawową – jak się okazuje – w określeniu ich semantyki. Nie zawsze również mogą być pomocne zamieszczone w poszczególnych artykułach hasłowych parafrazy, ponieważ nie są one identyczne we wszystkich źródłach, np. *przymiękki* to ‘trochę miękki’ SL i ‘trochę za miękki, zbyt miękki’ Szym, *przyszcupły* ‘trochę szczupły’ SL i ‘za szczupły, zbyt

szczyplę’ Szym. Zdarza się także, że posiadając konkretne użycia, konteksty pochodzące od informatorów – mieszkańców jednej lub kilku wsi, nie jesteśmy w stanie jednakowo zinterpretować tych samych struktur morfologicznych, np. przymiotnik *dlugawy* może wskazywać osłabienie cechy podstawowej: *ogun miał długawy, troche długi* D, P lub jej nadmiar, np. *dlugawe mogom być rejkawy, czyli troche za długie* B; *nie za długi ten sznurek?* L.

Te problemy zmuszają do uważnej selekcji materiału, aby wydobyć spośród zgromadzonych przymiotników gradacyjnych tylko te derywaty, które bezspornie oznaczają mniejszą intensywność cechy lub jej niepełność w stosunku do określonej w podstawie wartości i wchodzą ze sobą w relacje synonimiczne, np.:

- *bladawy* St, TW / *przyblady* SL, P: *bladawy na twarzy, troche blady* TW ‘trochę blady’;
- *gorzkawy* Szym, SL, TW, S, Chy, W, Z, P / *przygorzkawy* Che: *gorzkawy smak, trochę gorzki* Z ‘trochę gorzki’;
- *pustawy* Szym, St / *półpusty* SL ‘nie całkiem pusty’;
- *suchawy* SL, St, B, Chy, D, P, S / *półsuchy* S: *takie jag jest niedosuszone, to jest suchawe* B, *suchawe to prawie suche* P ‘prawie suchy’;
- *chytrawy* Z / *pólchtry* Z / *przychytry* P ‘trochę, nieco chytry’;
- *cienkawy* Szym, SL, St, B, P / *półcienki* Z / *obcienkawy* St ‘trochę cienki’;
- *głuchawy* Szym, SL B, S, D, P / *półgłuchy* Z / *przygłuchy* SL / *przygłuchawy* Chy: *na jedno ucho nie słysy, głuchawa jakaś* S, *przygłuchawy troche jest* Che; *głuchawy niedosłyszony, jak jo teraz* S ‘trochę głuchy’ itp. (zob. Jaros 2017).

Nie można zaliczyć do nich formacji o charakterze eufemizmów, których znaczenie jest równe podstawie, np. *podrobny* ‘drobny’ SL, *przygłupi* ‘głupi’ Szym oraz derywatów, które posiadają tylko znaczenie symilatywne, np. *białowaty* ‘podobny do białego’ SL. Szczególną uwagę należy zwrócić na występujące w parafrazach wykładniki gradacji cechy, takie jak: *za...*, *trochę za...*, *zbyt...*, *bardzo...*, *bardziej...*, *dość...*, *dosyć...*, wyrażające jej nadmiar lub wystarczającą ilość (zob. Janus 1981, 33; Bałabaniak 2013, 68). Mimo charakterystycznych dla derywatów gradacyjnych o znaczeniu cechy niepełnej formantów: *-awy*, *przy-*, *przy-/awy* itp., nie można zaliczyć do tej grupy wyrazów wielu formacji słowotwórczych, które pragmatycznie wyrażają inne wartości semantyczne – nadmiar cechy lub jej wystarczającą ilość, np.

- *ciasnawy* Szym, P / *przyciasny* Szym, L, Z / *przyciasnawy* Szym, P: *ciasnawe te pończochy* P, *przyciasnawe te kamasze na mnie; ji wjazd przyciasny ji wjazd* Szym; *przyciasnawe te buty, noga mi nabrzmiała* L ‘trochę za ciasny; zbyt ciasny’;
- *przycienki* Szym / *przycienkawy* B, P, Szym: *przycienkie na koryta, grubsze by się zdały, na kozły tasa [olcha] przycienkawa* Szym ‘za cienki, trochę za cienki’;
- *przyciężki* Szym L, P / *przyciężkawy* Szym, Z: *przyciężko ta torba, wyjmij troche tych kłamotoów* L, *do noszynio przyciężki* [kożuch]; *to je na pore [koni] na jednygo przyciężkawy* [wóz] Szym ‘trochę za ciężki’;
- *dlugawy* L / *przydługi* Szym, L, P, Z / *przydługawy* Szym, L, P: *dlugawe mogom bydź rejkawy, czyli troche za długie; przydługi tyn kijek, trza go uobciuńc* L, *przydługawe to przydługawe, to sie zaloży* Szym ‘zbyt długi, trochę za długi’;

- *krótkawy* Szym / *przykrótki* Szym, Chy, Z / *przykrótkawy* Szym: *wyrosłaś z ty kiecki, troche jest przykrótko Z, krótkawy troche tyn powrozek; jeszcze przykrótki dzień; na zime przykrótkawy [kożuch] Szym ‘zbyt krótki, trochę za krótki’*;
- *przymały* Szym, B, Chy, P / *przymalawy* Szym: *no, to ubranko może być przymale B, przymale buty Chy, na takie gospodarstwo przymalawy [koń]; uuny [buty] bydum na mnie przymale Szym ‘trochę za mały, zbyt mały’*;
- *przymiękki* Szym, P / *przymiękkawy* Szym: *rocny [źrebak] to jeszcze przymintkawy do roboty Szym ‘za miękki, zbyt miękki; trochę za miękki’*,
- *niskawy* Szym / *przyniski* Szym / *przyniskawy* Szym: *niskawe te kozielki; jeszcze przynisko [sterta], żeby jom cubić; przyniskawy kurnik Szym ‘dość niski, trochę za niski’*;
- *przyszczipły* Szym, L / *przyszczipławy* Szym: *uupasteś się i marynarka jes przyszczipło L ‘zbyt szczupły, trochę za szczupły, za ciasny’*;
- *tęgawy* TW / *przytęgi* Szym / *przytęgawy* Szym, P: *ta ji sukinka to na mnie troche tyngawa była TW, przytyngawy [wóz siana] jag na jednogo konia Szym, ‘zbyt tęgi, dość tęgi, trochę za tęgi, za duży’*;
- *wąskawy* P / *przywąski* Szym, B, L, TW / *przywąskawy* Szym: *wąskawe to trochę za wąskie P, przywąsko ta wstunżko, uodniejszo była ta serso L, ta spódnica jes na niom przywąska, chodzi w nij jak spentana TW, przywąskawo do nakrywania Szym ‘trochę za wąski, trochę zbyt wąski, za wąski’*.

Analiza i interpretacja przymiotników odprzymiotnikowych nie należy do zadań najłatwiejszych, gdy chce się wśród nich wskazać te, które wchodzą w relacje synonimiczne. Wymagają one przede wszystkim uważnej selekcji, opartej na analizie kontekstów i parafraz, które są kluczowe dla zrozumienia ich semantyki. Podjęty temat badawczy jest jednak na tyle interesujący, że warto podjąć trud opisu synonimii słowotwórczej przymiotników w gwarach i próbować pokonać pojawiające się problemy.

Literatura

- AGP, Dejna K. (1998), *Atlas gwar polskich*, t. 1: *Małopolska*; Dejna K., Gala S., Zdaniukiewicz A.A., Czyżewski F. (2000), *Atlas gwar polskich*, t. 2: *Mazowsze*; Dejna K., Gala S. (2001), *Atlas gwar polskich*, t. 3: *Śląsk*; Dejna K. (2002), *Atlas gwar polskich*, t. 4: *Wielkopolska, Kaszuby*, Warszawa.
- AJK, *Atlas językowy kaszubszczyzny i dialektów sąsiednich*, t. I–XV, red. Z. Stieber, H. Popowska-Taborska, Wrocław 1964–1978.
- AJŚ, Zaręba A. (1969–1996), *Atlas językowy Śląska*, t. I–VIII, Warszawa.
- Bałabaniak D. (2013), *Polskie intensyfikatory leksykalne na tle wyrażen gradacyjnych*, Opole.
- Bąk P. (1968), *Gwara okolic Kramsk w powiecie konińskim. Zarys fonetyki i słowotwórstwa*, Wrocław.
- Bogusławski A. (1991), *Polski sufiks -utki*, „Poradnik Językowy”, s. 174–179.
- Burska-Ratajczyk B. (2001), *Wariantywność gwarowych formacji słowotwórczych – współczesność wobec tradycji*, [w:] *Leksyka a gramatyka w tekście językowym*, red. K. Wojtczuk, Siedlce, s. 205–222.

- Chludzińska-Świątecka J. (1956), *Przymiotniki w gwarach Warmii i Mazur. (Uwagi słowotwórczo-semantyczne)*, „Poradnik Językowy”, z. 1, s. 21–27.
- Cyran W. (1960), *Gwary polskie w okolicach Siedlec*, Łódź.
- Cyran W. (1977), *Tendencje słowotwórcze w gwarach polskich*, Łódź.
- Dobrzyński W. (1967), *Gwary powiatu niemodlińskiego, cz. 2: Morfologia, teksty gwarowe*, Wrocław.
- Domaradzki M. (1992), *O szeregach synonimów tworzonych przez współtematyczne formacje atrybutywne*, „Poradnik Językowy”, z. 6, s. 447–454.
- Gala S. (1994), *Małopolsko-śląsko-wielkopolskie pogranicze językowe, cz. I–II*, Łódź.
- GWJP, *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, red. R. Grzegorzcyk, R. Laskowski, H. Wróbel, Warszawa 1998.
- Jadacka H. (1978), *O interpretacji derywatów odprzymiotnikowych z sufiksem -awy*, „Poradnik Językowy”, z. 4, s. 146–159.
- Jadacka H. (1986), *Synonimia słowotwórcza – perspektywy badawcze*, „Poradnik Językowy”, z. 6, s. 404–412.
- Janus E. (1981), *Wykładniki intensywności cechy (na materiale polskim i rosyjskim)*, Wrocław.
- Janowska A. (2007), *Polisemia staropolskich czasowników. Źródła, swoistość, konsekwencje*, Katowice.
- Jaros I. (2001), *Gwary opoczyńskie na tle językowego pogranicza Małopolski i Mazowsza*, Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica, t. 40, Łódź.
- Jaros I. (2002), *Zagadnienie wariantywności słowotwórczej na przykładzie nazw środków czynności*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” XLVII, s. 51–70.
- Jaros I. (2009), *Nazwy środków czynności w gwarach łączyczo-sieradzkich. Studium słowotwórczo-leksykalne*, Łódź.
- Jaros I. (2016a) *Przymiotnikowe synonimy słowotwórcze w gwarach polskich (zarys problemu)*, [w:] *Dawne z nowym łącząc... In memoriam Mariani Kucala*, red. J. Klimek-Grądzka, M. Nowak, Lublin, s. 23–37.
- Jaros I. (2016b), *Przymiotnikowe derywaty o znaczeniu niepełnej cechy i ich prefigowane synonimy w gwarach Polski centralnej*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”, t. 63, s. 17–34.
- Jaros I. (2017), *O synonimii słowotwórczej przymiotników temporalnych w gwarach Polski centralnej*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica” 51/2, s. 129–139, <http://dx.doi.org/10.18778/0208-6077.51.2.10>.
- Kaliszan J. (2000), *Synonimia słowotwórcza rzeczowników w języku polskim i rosyjskim*, Poznań.
- Kaproń-Charzyńska I. (2009), *O synonimach słowotwórczych w aspekcie normatywnym*, [w:] *Kształtowanie się wzorów i wzorców językowych*, red. A. Piotrowicz, K. Skibski, M. Szczyszek, Poznań, s. 103–112.
- Kleszczowa K. (1998), *Staropolskie kategorie słowotwórcze i ich perspektywiczna ewolucja. Rzeczowniki*, Katowice.
- Kleszczowa K. (2003), *Staropolskie derywaty przymiotnikowe i ich perspektywiczna ewolucja*, Katowice.
- Kowalska A. (2011), *Apelatywne nazwy miejsc w dialektach polskich. Derywacja sufiksalna*, Poznań.

- Kr, Krupska-Perek A. (1988), *Ludowe cechy słowotwórstwa przymiotników w gwarach centralnej Polski*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”, t. XXXIV, s. 97–103.
- MAGP, *Mały atlas gwar polskich*, t. 1–13, Warszawa 1957–1970.
- Marciniak R. (2008), *Gwary łowickie dawniej i dziś na tle innych gwar polskich*, Łódź.
- Marciniak-Firadza R. (2013), *Nazwy osobowych wykonawców czynności w gwarach małopolsko-mazowieckiego pogranicza językowego*, cz. I: *Studium słowotwórczo-leksykalne*, cz. II: *Słownik*, Łódź.
- Osowski B. (2009), *Przymiotniki z elementem -w- w części sufiksальной w „Tekstach gwarowych ze środkowej Wielkopolski” Zenona Sobierajskiego*, [w:] *Język z różnych stron widziany*, red. M. Skarżyński, A. Czelakowska.
- Osowski B. (2012), *Morfologiczne i leksykalne wykładniki gradacji cechy wyrażonej przymiotnikiem w języku mieszkańców dwóch miejscowości w Wielkopolsce*, „Poradnik Językowy”, z. 8, s. 76–78.
- Pepłowski F. (1974), *Odczasownikowe nazwy wykonawców czynności w XVI w.*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Satkiewicz H. (1987), *Zagadnienia poprawności słowotwórczo-semantycznej*, [w:] *Kultura języka polskiego, Zagadnienia poprawności leksykalnej (słownictwo rodzime)*, Warszawa, s. 229–439.
- Sierociuk J. (1991), *W sprawie wariantywności słowotwórczej w gwarach*, [w:] *Wariancja w języku*, red. S. Gajda, Opole, s. 175–178.
- Sierociuk J. (2004), *Niektóre aspekty wariantywności słowotwórstwa gwarowego*, [w:] *Slovenčina na začiatku 21. storočia, Na počest’ profesora Ivora Ripku*, red. M. Imrichová, Prešov, s. 24–29.
- Sierociuk J. (2006), *Specyfika wariantywności słowotwórczej w gwarach*, [w:] *Gwary dziś*, t. 3: *Wewnętrzne zróżnicowanie języka wsi*, red. J. Sierociuk, Poznań, s. 209–214.
- Skubalanka T., Książek-Bryłowa W. (1992), *Wariantywność polskiej fleksji*, Wrocław.
- SL, Dejna K. (1974–1975), *Słownictwo ludowe z terenu województw kieleckiego i łódzkiego*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”, (A–B), XX, s. 189–277; (C–D), XXI, s. 135–290; Dejna K. (1976–1985) *Słownictwo ludowe z terenu byłych województw kieleckiego i łódzkiego*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, (E–J), XXII, s. 135–268; (K), XXIII, s. 147–290; (L–M), XXIV, s. 149–274; (N–Ó), XXV, s. 123–276; (Pa–Por), XXVI, s. 117–257; (Pos–R), XXVII, s. 129–281; (Sa–Sy), XXVIII, s. 119–261; (Sz–U) XXIX, s. 83–233; (W), XXX, s. 91–213; (Z–Ż), XXXI, s. 143–265.
- St, Staszewska Z. (1982), *Przymiotniki stopnia natężenia w gwarze okolic Radomska*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”, t. XXVII, s. 71–97.
- Szczaus A. (2005), *Rzeczownikowe synonimy słowotwórcze w polszczyźnie XVI wieku*, Szczecin.
- Szym, Szymczak M. (1962–1973), *Słownik gwary Domaniewka w powiecie łęczyckim*, cz. 1–8, Wrocław.
- Szymczak M. (1961), *Gwara Domaniewka i wsi okolicznych w powiecie łęczyckim*, Łódź.
- Winkler-Leszczyńska I. (1964), *Sufiksy przymiotnikowe -ity, -isty, -aty, -asty w języku polskim na tle ogólnosłowiańskim*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Witkowska-Gutkowska M. (1999), *Staropolskie prefiksalne dublety czasownikowe i ich współczesne odpowiedniki*, Łódź.
- Zarębski R. (2015), *Synonimia słowotwórcza w świetle derywacji z udziałem sufiksów obcych (perspektywa historyczno-językowa)*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, LXXI, s. 127–140.

Halina Kurek

Uniwersytet Jagielloński

Wydział Polonistyki

ORCID 0000-0002-9578-7293; e-mail: halina.kurek@uj.edu.pl

Zanikanie formantów rodzinnych w gwarach a nietypowe problemy badawcze współczesnej dialektologii (na przykładzie wsi poddukielskich w Beskidzie Niskim)

Abstrakt: Przedmiotem artykułu są nietypowe problemy badawcze, na które od przełomu wieków XX i XXI natrafiają współcześni badacze języka mówionego wsi. W opisie przemian językowych społeczności wiejskich muszą oni bowiem uwzględniać zarówno przeobrażenia dokonujące się w gwarach, jak i w języku ogólnopolskim, ponieważ przedmiotem ich analiz staje się substandard wiejski, dodatkowo nieustannie modyfikowany przez polszczyznę medialną i wzorce angloamerykańskie. Nietypowe problemy badawcze pokazują na przykładzie zanikających „formantów rodzinnych”, czyli przyrostków służących w gwarach do tworzenia nazw żon, synów i córek, zebranych we wsiach poddukielskich w Beskidzie Niskim. Materiał obejmujący cały wiek XX i początek wieku XXI zawiera też przykłady wskazujące na zjawisko odflexyjniana imion i nazwisk w substandardzie wiejskim in strukturach składniowych typu: imię + *od* + *gen. sg.* nazwiska // imienia // przezwiska ojca lub matki.

Słowa kluczowe: zmiany językowe, formanty rodzinne w gwarach, nietypowe problemy badawcze.

Abstract: Disappearance of family formants in local dialects vs. non-typical research issues in contemporary dialectology (based on the example of villages located near Dukla in the Low Beskids.

The subject of the article includes non-typical research issues faced by contemporary researchers of the language spoken in the village since the late 20th and the early 21st century. In the description of the linguistic changes of the village communities, the researchers need to take into account the changes taking place both in dialects and in the general Polish language. This is because the subject of their analyses includes the rural sub-standard which is also constantly modified by the media Polish and the English-language standards. I have shown non-typical research problems based on the examples of disappearing “family formants”, i. e. suffixes which, in local dialects, are used to create the names of wives, sons and daughters. These formants have been collected in villages near Dukla in the Low Beskids. The material, which encompasses the entire 20th century and the early 21st century, also contains some examples showing the phenomenon of removing the inflection of first names and surnames in the rural sub-standard in the syntactic structures like first name + *od* + *gen. sg.* surname // first name // nickname of father or mother.

Keywords: linguistic changes, family formants in local dialects, non-typical research problems.

Przemiany społeczno-ekonomiczne powojennej wsi a zmiany językowe

Po 1945 roku polska wieś znalazła się w nowej rzeczywistości politycznej, która na tych obszarach wywołała poważne zmiany gospodarczo-ekonomiczne, demograficzne,

społeczne i etniczno-kulturowe. Migracja do miast doprowadziła do deformacji struktury społeczno-demograficznej wsi: odchodzenia od zajęć w rolnictwie, co skutkowało powstaniem bardzo licznej grupy ludności dwuzawodowej – chłopów-robotników oraz jednozawodowej – robotników, spadku i tak bardzo niskiego poziomu wykształcenia społeczności wiejskich oraz tzw. starzenia się wsi (Kurek 2019b, 25–26).

Z drugiej strony, rozbudowa przemysłu i upowszechnienie szkolnictwa poprzez wprowadzenie obowiązku ukończenia szkoły podstawowej oraz zniesienie opłat za naukę umożliwiające młodzieży, zwłaszcza ze środowisk robotniczych i chłopskich, szeroki dostęp do szkół, wpływ prasy, a także środków masowego przekazu: radia i telewizji, spowodowały natomiast na wsi nasilenie się kontaktów z polszczyzną potoczną oraz z mówionym i zapisanym językiem ogólnopolskim.

Kolejne zmiany polityczne i początek rzeczywistej transformacji gospodarczej, społeczno-ekonomicznej i kulturowej obszarów wiejskich przyniósł rok 1989, a przyjęcie Polski do Unii Europejskiej 1 maja 2004 roku spowodowało, że przekształceniami strukturalnymi polskiej wsi zajęła się również Komisja Europejska. Po roku 1989 „w ciągu życia jednego pokolenia radykalnie zmieniły się [więc – uzupełnia H.K.] relacje ekonomiczne i kulturowe [...] wsi, a nasze rolnictwo przeżyło niebywały skok jakościowy od tradycyjnych metod uprawy roli i hodowli do nowoczesnych technologii produkcji roślinnej i zwierzęcej – technologii już przemysłowych” (Ożóg 2007, 214).

W okresie transformacji ustrojowej na obszarach wiejskich zanotowano nie tylko spowolnienie procesu migracji do miast, lecz także tendencję przeciwną, tzn. przeprowadzanie się na wieś mieszkańców pobliskich aglomeracji miejskich. Jest to związane z szybkim zacieraniem się różnic cywilizacyjnych pomiędzy wsią i miastem, zwłaszcza dzięki powszechnemu dostępowi do mediów elektronicznych: komputera, telefonu komórkowego oraz telewizji satelitarnej i kablowej. Nowe technologie, umożliwiając wspólnotom wiejskim szybki dostęp do informacji i niemal nieograniczone możliwości komunikacyjne, jednocześnie wprowadziły polską wieś w obręb globalnej kultury technomenedżerskiej w stylu amerykańskim (Kurek 2018, 85–86).

Zmiany ustrojowe i społeczno-ekonomiczne zachodzące na obszarach wiejskich nie pozostały bez wpływu na język ich mieszkańców. Dominująca do połowy XX wieku gwara po wojnie zaczęła ustępować prestiżowej polszczyźnie ogólnej. W nowej rzeczywistości znaczenie i siła dialektów okazały się bowiem mniejsze niż język normalizowany, „który cieszy się większym prestiżem, gdyż prestiż ten tworzy i podtrzymuje literatura piękna, naukowa i popularnonaukowa, całe piśmiennictwo, instytucje naukowe i kulturalne [...] kraju” (Miodunka 2003, 13). W pierwszej fazie omawianego procesu gwarę usuwano z komunikacji oficjalnej, w drugiej – z kontaktów językowych o charakterze nieformalnym. Zawsze jednak przeobrażenia wiejskiego systemu językowo-kulturowego rozpoczynały się w pokoleniu najmłodszym. W rezultacie, w drugiej połowie XX wieku społeczność wiejska stopniowo stawała się bilingwalna, i był to bilingwizm typu dialekt : substandard wiejski (Kurek 2019b, 29–30).

Na przełomie XX i XXI wieku „językiem codziennej komunikacji” (Handke 2008, 272–273) najmłodszego pokolenia mieszkańców wsi była już wyłącznie polszczyzna substandardowa typu wiejskiego (Kurek 2019, 31), od lat dziewięćdziesiątych XX wieku nieustannie modyfikowana przez polski język medialny i, na skutek procesów globalizacyjnych, przez amerykańskie wzorce językowo-kulturowe (Ożóg 2007, 217–218).

Od około trzydziestu lat substandard wiejski pełni więc na wsi funkcję bazy służącej do „kształtowania nowego wzorca językowego, odległego od kanonów kulturalnej polszczyzny drugiej połowy XX w.” (Markowski 2005, 144), a także od macierzystych gwar.

Od przełomu wieków XX i XXI dialektolodzy natrafiają zatem na wsi na nietypowe problemy badawcze, ponieważ w opisie przemian językowych społeczności wiejskich muszą uwzględniać zarówno przeobrażenia dokonujące się w gwarach, jak i w języku ogólnopolskim. Przedmiotem ich analiz staje się bowiem substandard wiejski, dodatkowo nieustannie modyfikowany przez polszczyznę medialną i wzorce angloamerykańskie.

Zanikanie formantów rodzinnych w polszczyźnie ogólnej i w gwarach

Powojenne zmiany językowe wiejskiego obszaru kulturowego objęły wszystkie płaszczyzny systemu dialektalnego, w tym również słowotwórstwo. Z tego zakresu jednym z ważniejszych problemów badawczych podejmowanych często przez opracowania naukowe jest zanikanie tzw. formantów rodzinnych, czyli przyrostków służących do tworzenia nazw żon, córek i synów od nazwisk (imion, przezwisk) mężów i ojców. Ich zasób zarówno w polszczyźnie ogólnej, jak i w gwarach ludowych, jest bowiem od wieków nieustannie ograniczany i modyfikowany (Karaś 2017, 156).

W języku ogólnopolskim najwcześniej, bo już w XVIII wieku, zaprzestano używać formantów patronimicznych oznaczających synów (*-ic/zl*, *-owic/zl*) (Kosyl 1993, 434). Przyrostki tworzące formy odmężowskie i odojcowskie określenia córek (*-owa*, *-ina/-yna*, *-ówna*, *-anka*) w ogólnej odmianie polszczyzny mówionej zachowały się, co prawda, do dziś, jednak już w postaci szczątkowej (Karaś 2017, 155–156).

W gwarach ludowych nawet w okresie powojennym zakres użycia formantów rodzinnych był jeszcze stosunkowo szeroki. Mieczysław Karaś w artykule zatytułowanym *O gwarowych formantach onomastycznych*, wydanym po raz pierwszy w 1968 roku, pisał, że w systemie słowotwórczym

do ważniejszych różnic między językiem literackim a gwarami ludowymi trzeba zaliczyć zróżnicowanie morfologiczne z zakresu nazw żon, synów i córek [...] W porównaniu z językiem literackim dialekty ludowe reprezentują [bowiem – uzup. H.K.] stan znacznie bardziej pierwotny i od strony morfologicznej o wiele bogatszy. [...] I co ciekawsze, w ostatnim okresie jesteśmy niemal świadkami pogłębiania się różnic (Karaś 2017, 157).

Zanikanie formantów rodzinnych w gwarach poddukielskich

W niniejszym artykule zanikanie formantów rodzinnych w dialektach pokazuję na materiale zaczerpniętym z gwar poddukielskich (Beskid Niski), obejmującym cały wiek XX i niemal pierwszą ćwierć wieku XXI (por. Kurek 2019a; Kurek 2020). Osobno rozpatruję tzw. feminatywa odmężowskie, oddzielnie zaś formacje odojcowskie, czyli gwarowe określenia synów i córek. Analizowany zbiór antropimów obejmuje

niespełna 400 nazw własnych kobiet zamężnych i 220 patronimicznych form oznaczających synów i córki. Aby lepiej zobrazować proces zanikania formantów rodzinnych, nazwy kobiet zamężnych analizuję w grupach obejmujących cztery pokolenia żon, a formacje odojcowskie – w trzech grupach wiekowych synów i córek.

W gwarach Dukielszczyzny zarówno nazwy żon, jak i określenia odojcowskie w zdecydowanej większości tworzone są od: 1) nazwiska męża/ojca, 2) imienia męża/ojca, 3) przezwiska męża/ojca.

Zanikanie formantów rodzinnych w nazwach kobiet zamężnych

W pokoleniu respondentek urodzonych na Dukielszczyźnie na przełomie XIX i XX wieku do tworzenia nazw kobiet zamężnych używano przyrostków: *-ino*, *-ka* oraz *-owo*. Najbardziej produktywnym formantem (ok. 57% zebranych antropimów) był wówczas sufix *-ka*, por. *Baranka* < *Baran*, *Boczarka* < *Boczkar*, *Czarniczka* < *Czarnik*, *Głódka* < *Głód*, *Korzeńka* < *Korzeń*, *Krocza* < *Krok*, *Maciejka* < *Maciej*, *Moskalka* < *Moskal*, *Wielgoska* < *Wielgos*, *Zajączka* < *Zajęc*. Mniej produktywny był przyrostek *-owo* (ok. 30% formacji odmężowskich), por. *Kumciowo* < *Kumcio*, *Pawłowo* < *Paweł*, *Psiakościowo* < *Psiakość*, *Szczurkowo* < *Szczurek*, *Szymonowo* < *Szymon*, *Wawrzkowo* < *Wawrzek*, a tylko ok. 3% nazw żon utworzono wtedy za pomocą formantu *-ino*, por. *Jakielino* < *Jakiela*, *Nabaglino* < *Nabagło*, *Rachwalino* < *Rachwał*¹.

Przyrostka *-ino* nie używano już jednak do tworzenia nazw kobiet zamężnych urodzonych w latach trzydziestych i na początku czterdziestych XX wieku. W tej grupie pokoleniowej dominował sufix *-owo* wyżej społecznie wartościowany w marytonimicznym systemie polszczyzny ogólnopolskiej. W zebranych materiałach pojawił się on w ok. 53% odmężowskich feminatywów, por. *Adasiowo* < *Adaś*, *Brajowo* < *Braja*, *Drozdowo* < *Drozd*, *Kordysiowo* < *Kordyś*, *Noszczykowo* < *Noszczyk*, *Pacowo* < *Pac*, *Wolkowiczowo* < *Wolkowicz*, obok nieco mniej liczniejszego formantu *-ka* (ok. 44% nazw żon), por. *Cyranka* < *Cyran*, *Drajewiczka* < *Drajewicz*, *Durałka* < *Durał*, *Matusiczka* < *Matusik*, *Nawratowiczka* < *Nawratowicz*. Przyrostek *-owo* zanotowałam też w wariancie z tzw. *-a* jasnym, por. *Belczykowa*, *Kleinowa*.

W pokoleniu żon urodzonych pod koniec lat pięćdziesiątych i w latach sześćdziesiątych XX wieku wyraźnie widać stopniowe zanikanie obu sufixów tworzących formacje odmężowskie. Nadal dominuje przyrostek *-owo/-owa* (ok. 37% zebranych w tej grupie antropimów), por. *Knajzłowo* < *Knajzel*, *Piotrkowa* < *Piotrek*, *Stasiakowo* < *Stasiak*, *Szepielakowo* < *Szepielak*, ale typowy dla gwar formant *-ka* tworzy już tylko ok. 20% określeń żon, por. *Draganka* < *Dragan*, *Liska* < *Lis*, *Penarka* < *Penar*.

Do nazywania mężatek urodzonych w dziewięćdziesiątych latach XX wieku oraz na początku wieku XXI nie używa się już formantów rodzinnych. W badanych wsiach ta grupa kobiet identyfikowana jest za pomocą: 1) przypisanych im w młodości określeń odojcowskich, czyli – struktur składniowych, a zwłaszcza związków z przyimkiem

¹ Od męskich nazwisk o charakterze przymiotnikowym formy żeńskie tworzone odpowiednio: *Jasiński* > *Jasińsko*, *Przybytkowski* > *Przybytkowsko*, *Biały* > *Biało*, *Gniady* > *Gniado*. W materiale zanotowałam też przyrostki ruskiego pochodzenia, por. *Chłapcia* < *Chłap*.

i dopełniaczem typu: imię + *od* + *gen. sg.* nazwiska/imienia/przezwisea ojca lub matki, por. *Hanka od Durała, Gośka od Kogutki* lub 2) imienia (często w formie zdrobniałej) i nazwiska, por. *Jolka Krowicko/Krowicka, Aneta Szczurek*.

Zanikanie formantów rodzinnych w nazwach synów

Do tworzenia nazw synów urodzonych na Dukielszczyźnie w dwudziestych i trzydziestych latach XX wieku sporadycznie już wykorzystywano tzw. formanty rodzinne, aczkolwiek pojawiały się jeszcze trzy przyrostki: 1) *-ik/-yk* – *Staszek Chłapik*, 2) *-ów* – *Mietek Seredów* oraz 3) *-in/-yn* – *Staszek Chłapcin, Jasiek Karolczyn, Staszek Milczyn, Tadek Karolczyn, Zbyszek Boczarzyn, Zdziszek Karolczyn*. Powszechnie stosowano natomiast formacje z przyimkiem i dopełniaczem typu: imię + *od* + *gen. sg.* nazwiska/imienia/przezwisea ojca lub matki, por. *Edek od Jantka, Fredek od Boczarki, Mundek od Józka, Tosiek od Głoda*.

Za pomocą sufiksów *-ik/-yk* oraz *-ów* nie identyfikowano już jednak synów urodzonych w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku, a przyrostek *-in/-yn*, por. *Wacek Marysin, Wojtek Janczyn*, pojawiał stosunkowo rzadko. Powszechnie używano natomiast struktur składniowych typu: *Józek od Barana, Leszek od Mundka, Manek od Wielgosa, Wojtek od Bolka*.

Tego typu formacje notowałam również w najmłodszym pokoleniu synów, ale na początku XXI wieku w omawianej grupie wiekowej zaczęły dominować identyfikatory w postaci imienia i nazwiska, por. *Michał Wielgos, Sławek Knajzel*.

Zanikanie formantów rodzinnych w nazwach córek

We wsiach poddukieleńskich do identyfikacji córek urodzonych w dwudziestych i trzydziestych latach XX wieku rzadko używano tzw. formantów rodzinnych. W zebranym materiale zanotowałam tylko dwa sufiksy: *-ina/-yna*, por. *Dziunia Chłapcina, Talusia Marysina, Janka Milczyna* oraz *-owa*, por. *Mańcia Baranowa, Władzia Szczurkowa, Marysia Wielgosowa*. Powszechnie były natomiast struktury typu: *Jagniszka od Barana, Cesia od Psiakościa, Władka od Kumcia*.

W pokoleniu córek urodzonych w pięćdziesiątych i sześćdziesiątych latach XX wieku sporadycznie pojawiał się jeszcze sufiks *-owa*, por. *Basia Szepielakowa, Lucyna Bolkowa*, ale zdecydowanie dominowały już struktury składniowe typu: imię + *od* + *gen. sg.* nazwiska/imienia/przezwisea ojca lub matki, por. *Hania od Durała, Jadzia od Kobieli, Jaśka od Stasiaka, Tereska od Pawłowy*.

W XXI wieku na Dukielszczyźnie nie tworzy się już nazw córek za pomocą formantów słowotwórczych. Ciągłe produktywne są natomiast struktury typu: *Marynia od Kozubala, Weronika od Drozda, Zosia od Gniadego*.

Nazwy żon, synów i córek w substandardzie wiejskim a nietypowe problemy badawcze współczesnej dialektologii

W XXI wieku w substandardzie wiejskim Dukielszczyzny do nazywania żon nie używa się już tzw. formantów rodzinnych. Ich miejsce zajęły określenia córek nadane mężatkom w dzieciństwie. Córki i synów urodzonych w XXI wieku identyfikuje się podobnie, bo za pomocą struktur składniowych typu: imię + *od* + *gen. sg.* nazwiska/imienia/przezwiseka ojca lub matki (albo za pomocą imienia i nazwiska). Z jednej strony stan ten jest z pewnością swoistą zmodyfikowaną kontynuacją gwarowego nazewnictwa żon, synów i córek (już bez formantów słotwórczych), ale z drugiej – idealnie wpisuje się w proces upowszechniania się konstrukcji przyimkowych w polszczyźnie ogólnej.

Od przełomu wieków XX i XXI w języku ogólnopolskim nasila się proces nominatywizacji imion i nazwisk, a zmiany te nie omijają też substandardu wiejskiego. W bogatym materiale zebranym we wsiach poddukielskich notowałam bowiem struktury typu: *Julka od Artura Drozd*, *Zosia od Michała Wielgos*, *Jasiek od Tomka Nabagło*, *Piotrek od Tomka Kolanko*, *Marysia od Artura Rzońca*, *Jagusia od Danki Kobiela*, *Patrycja od Anety Jakiela*. W grupach nominalnych: imię + nazwisko rządzonych przez przyimek *od* drugi człon – nazwisko – pozostawiono w formie nieodmiennej, a to oznacza, że fleksyjne funkcje antroponimu jako całości przejęło imię. Ten model fleksji zakorzenił się już na Dukielszczyźnie w zapisanych intencjach mszy świętych, por. *intencja od Danuty Rykała* (Danuta Rykała), *intencja od Władysława Rykała* (Władysław Rykała), *od rodziny Szyszlak*, *od rodziny Kielar*, *od rodziny Ciula*. Lektura intencji mszalnych z regionu dukielskiego wyraźnie wskazuje też na kierunek ewolucji systemu fleksyjnego antroponimów na badanym terenie. Otóż w celu zachowania jednoznaczności strukturalnej imienia i nazwiska w zapisanych intencjach zaprzestano bowiem również odmieniania imion, por. *módlmy się za Władysław Kobiela*, *za zmarłego Eugeniusz Wierdak*, *za zmarłego Lucjan Czaja*, *za zmarłego Tadeusz Wołosz*, *za zmarłą Beata Wojdyła*, *za zmarłą Zdzisława Ziębka*. Stąd w substandardzie wiejskim już tylko krok do struktur: *Julka od Artur Drozd*, *Zosia od Michał Wielgos*, *Jasiek od Tomek Nabagło*, *Piotrek od Tomek Kolanko*, *Marysia od Artur Rzońca*, *Jagusia od Danki Kobiela*, *Patrycja od Aneta Jakiela*, które szerzą się przecież w zapisanej (i mówionej) polszczyźnie ogólnopolskiej, por. *Dyplom dla Gabryś Paweł*, *Sędzia komisarz postępowania upadłościowego prowadzonego wobec: Mikulski Stanisław*, *Sędzia komisarz postępowania upadłościowego prowadzonego wobec KRZANAK Bogumiła* (Kurek 2019b, 57, 77).

W prognozowanych formacjach odměżowskich oraz w nazwach synów i córek typu: *Julka od Artur Drozd*, *Zosia od Michał Wielgos*, *Jasiek od Tomek Nabagło*, *Patrycja od Aneta Jakiela*, które nie dublują już dopełniaczowych funkcji pełnionych jednocześnie przez przyimek oraz przez końcówki fleksyjne imienia i nazwiska, rolę końcówki przypadku zależnego – dopełniacza przejmuje przyimek *od*, precyzyjnie wpisując się w system przypadkowy imion i nazwisk. Konsekwencją zastępowania dopełniacza neutralną formą mianownikową (*Artura Drozda* > *Artur Drozd*, *Michała Wielgosa* > *Michał Wielgos*, *Tomka Nabagły* > *Tomek Nabagło*, *Anety Jakiely* > *Aneta Jakiela*) będzie więc wzrost frekwencji konstrukcji przyimkowych w substandardzie

wiejskim paralelnie do form występujących już często w zapisanej i mówionej polszczyźnie ogólnej, zwłaszcza w Internecie, por. *odbierz wiadomość od Jarek Fazan, badania lekarskie dla pan Marian*.

Badania substandardowej polszczyzny najmłodszego pokolenia mieszkańców wsi wymagają dziś zatem skupienia się zarówno na problemach wynikłych z zastępowania systemów dialektalnych przez bardziej prestiżowy język ogólnopolski, jak i z przejmowania przez substandard wiejski tych samych wzorców ewolucyjnych, jakie obserwujemy w zapisanym i mówionym języku ogólnym. Nominatywizacja imion i nazwisk prowadząca do uproszczenia systemu przypadkowego polszczyzny, która, moim zdaniem, jest początkiem głębokich i gruntownych zmian w systemie fleksyjnym języka polskiego, dotknie bowiem również substandard wiejski, a w tym funkcjonujące w gwarach struktury składniowe służące do nazywania żon, synów i córek.

Współczesna dialektologia – pisał Jerzy Sierociuk – musi [więc – uzup. H.K.] poszukiwać nowych rozwiązań metodologicznych. Język mieszkańców współczesnej wsi zmienia się [bowiem – uzup. H.K.] na naszych oczach; jednocześnie zmiany te dokonują się w sposób bardziej złożony, niż by to wynikało z obserwacji pojedynczych idiolektów (Sierociuk 2012, 233).

Literatura

- Handke K. (2008), *Socjologia języka*, Warszawa.
- Karaś M. (2017), *O gwarowych formantach onomastycznych*, [w:] M. Karaś, *Ze studiów leksykologicznych i onomastycznych*, Kraków, s. 155–163.
- Kosyl C. (1993), *Nazwy osobowe*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław, s. 423–437.
- Kurek H. (2018), *Kultura ludowa przełomu wieków XX i XXI. Tradycja i zmiana*, „Słowo. Studia językoznawcze”, nr 9, s. 84–91.
- Kurek H. (2019a), *Obraz społeczności wiejskiej Dukielszczyzny zakrzepły w nazwach kobiet zamężnych. Tradycja i zmiana*, *Studia Dialektologiczne V*, red. B. Grabka, R. Kucharzyk, A. Tyrpa, Kraków, s. 203–213.
- Kurek H. (2019b), *Przemiany fleksji nominalnej w polszczyźnie przełomu wieków XX i XXI (na przykładzie imion i nazwisk oraz appellativów)*, Kraków.
- Kurek H. (2020), *Obraz społeczności wiejskiej zakrzepły w nazwach synów i córek. Tradycja i zmiana (na przykładzie wsi poddukielskich w Beskidzie Niskim)*, „LingVaria”, XV, nr 2 (30), s. 121–132.
- Markowski A. (2005), *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, Warszawa.
- Miodunka W. (2003), *Moc języka i jej znaczenie w kontaktach językowych i kulturowych*, [w:] *Współczesna polszczyzna. Wybór opracowań*, t. 2: *Warianty języka*, red. J. Bartmiński, J. Szadura, Lublin, s. 12–16.
- Ożóg K. (2007), *Konteksty kulturowe współczesnej polskiej wsi*, [w:] *Gwary dziś*, t. 4. *Konteksty dialektologii*, red. J. Sierociuk, Poznań, s. 213–220.
- Sierociuk J. (2012), *Dialektologia wobec językowo-kulturowych przeobrażeń współczesnej wsi*, [w:] *Gwary dziś*, t. 6. *Aktualne problemy dialektologii słowiańskiej*, red. J. Sierociuk, Poznań, s. 219–234.

Тетяна Ястремська

Інститут українознавства ім. І. Крип'якевича НАН України

Львів

ORCID: 0000-0001-9619-7730; e-mail: tetyana.yastremska@gmail.com

Концепт *низ*: семантика базових слів

Реферат: *ВЕРХ* / *НИЗ* – просторова опозиція, яка не тільки демонструє орієнтацією об'єктів у просторі, уточнює просторову кваліфікацію частини об'єкта, а й окреслює і формує систему координат мовної (resp. діалектної) картини світу.

У статті проаналізовано лексико-семантичні особливості одного із полюсів цієї опозиції – концепту *низ*, який у говорах української мови репрезентують базові слова *низ*, *діл*, *нід* (*снід*). Семантику базових слів досліджено в межах семантичних полів («Рельєф», «Будівля», «Тіло», «Одяг і взуття», «Сінозаготівля», «Соціум» та ін.), а також відповідно до семантичних субкомплексів ('частина об'єкта', 'край, межа', 'поверхня'). У дослідженні застосовано ономасіологічну модель опису – від значення до слова.

Корпус джерел сформували діалектні й етнографічні тексти, словники, регіональні атласи та записи діалектного мовлення носіїв говорів української мови, а також історичні словники, які документують семантичні зміни в часі.

Ключові слова: діалекти української мови, діалектна картина світу, семантична опозиція *ВЕРХ* / *НИЗ*, семантика, семантичне поле, концепт.

Abstract: The concept of *ВОТТОМ*: the semantics of the base words. The *ТОП* / *ВОТТОМ* is a binary opposition. It describes the orientation of objects in the space; it also identifies the spatial qualification of an object, and models the coordinate system of the linguistic (dialectal) worldview.

This article deals with the issue of the lexical-semantic interpretation of one of the extremes of this opposition, the concept of *ВОТТОМ*. It is represented by base words *низ*, *діл*, *нід* (*снід*) in the dialects of the Ukrainian language. The author scrutinizes the semantics of the base words. The semantic features of the basic words are analysed within the semantic fields ("Relief", "Building", "Body", "Clothing & Shoes", "Haying", "Society", etc.), as well as in accordance with the semantic sub-complexes ("the part of the object", "limit", "surface"). The meanings of these words represent different aspects of the Ukrainian life. This study applied the traditional onomasiological model of description, shifting the stress from the meaning to the word.

The sources include historical and regional dictionaries and texts, as well as linguistic atlases. As based on an analysis of historical sources and manuscripts of the Ukrainian language, semantic changes were recorded at different historical stages.

Keywords: dialects of the Ukrainian language, dialectal worldview, semantic opposition *ТОП* / *ВОТТОМ*, semantic field, semantics, concept.

Концепт *низ* – один із полюсів бінарної опозиції *верх–низ*, яка описує орієнтацією об'єктів у просторі, уточнює просторову кваліфікацію частини об'єкта

і відтак – окреслює і формує систему координат мовної, а радше діалектної, картини світу (детально див.: Ястремська 2019б, 163).

Мета статті – з'ясувати місце та функції концепту *низ* у бінарній опозиції на підставі аналізу семантичних особливостей базових слів *низ*, *діл* та *під* (*спід*), засвідчених у зразках діалектного мовлення, змодельовати узагальнену семантичну структуру лексем.

Джерелами дослідження слугували діалектні словники, тексти, регіональні атласи й записи діалектного мовлення носіїв говорів української мови, а також історичні словники й пам'ятки української мови, що документують семантичні зміни в часі.

Опрацьовані тексти містять інформацію не тільки про семантику і сполучуваність слів, а й відображають світогляд діалектоносіїв, їхні знання про світ, ставлення до життя та ін.

Концепт vs антиконцепт

Верх–низ – не тільки спосіб організації моделі світу, універсальний засіб пізнання та відтворення світу у свідомості мовців, а й єдність протилежностей, які доповнюють одна одну, існують завдяки одна одній переважно як заперечення протилежного. Однак постає запитання, чи елементи опозиції варто сприймати як одне ціле, чи як «два в одному»?

Полярність, двоїстість закладена і у сприйнятті світу як єдиного та неподільного, й у фундаментальних категоріях буття, розкриваючи їхню внутрішню суперечливість. На основі «подвійних» ознак конструюються універсальні знакові комплекси, за допомогою яких і засвоюється світ. Елементи опозиції, *верх–низ* розділити досить складно: вони формують єдиний семантичний простір, репрезентуючи позитивний і негативний стан речей. Людська свідомість часто структурує світ у вигляді діад, адже важко окреслити верх, не апелюючи до низу, чи добро, не знаючи, що таке зло. Полюси бінарної опозиції, з одного боку, заперечують одне одне, а з іншого – кожне з них існує остільки, оскільки існує його протилежність. І навіть більше, концепт *верх*, його семантика певною мірою передбачає, моделює семантичну структуру *низу*, адже:

існування в лінгвокультурі концептуальних пар і концептуальних трійок свідчить про те, що об'єктивація концепту – це процес, у якому одна ментальна одиниця актуалізується через іншу, бо концепт не існує сам по собі, а є інтегрованим у систему собі подібних (Приходько 2008, 108).

«Подвійні» концепти викликали зацікавлення науковців, зокрема щодо того, чи варто їх вважати єдиним цілим. Важко заперечити, що такі концепти, справді, є особливими, а тому потребують посиленої – «подвійної» – уваги. Дискусії тривають і щодо того, як називати такі концепти: «подвійний концепт» (Степанов 2007, 22), «бінарні, опозиційні концепти» (Пименова 2014, 78), «ідеальні антонімії надконцепти» (Погребная 2006, 273), «подвійні гештальтні» концепти

(*життя–смерть, любов–ненависть, чоловік–жінка*) – «такі, що припускають вживання у вигляді одиничних концептів, проте завжди мають корелятивну пару, формуючи з нею цілісний гештальт» (Воробйова 2011, 7) та ін. На позначення елементів опозиції в науковій літературі фігурують назви *концепт/антиконцепт* (Степанов 2007, 22; Приходько 2012, 38; Воркачев 2015, 53–54). Юрій Степанов назвав *антиконцепт*:

одним із найяскравіших, найбільш привабливих або відразливих, невивчених і спірних – одним словом, актуальних явищ культури. [...] Протиставлення якогось іншого слова того ж загального значення, але саме протиставленому, як «поганий» «хорошому» або «фальшивий» «справжньому» або, навпаки, як «добрий» «поганому» (Степанов 2007, 147–148).

Розвиваючи ідею концепту/антиконцепту, Анатолій Приходько пропонує протиставляти концепти за «позитивною» (концепт) і «негативною» (антиконцепт) семантикою на підставі аксіологічної оцінки, оскільки «концептуальний корпус мови формується не тільки ціннісними орієнтирами зі знаком плюс, а й зі знаком мінус», які репрезентують, відповідно, цінність і антицінність, а також уточнює, що визначення концепту стосується тільки «позитивних» концептів (*любов, радість, щастя, добро* тощо), натомість для наділених «негативною» оцінкою пропонує термін *антиконцепт* (Приходько 2012, 37–38). Також він виділяє критерії, за якими «негатив і позитив» співіснують у вигляді антиномій/діад (*добро–зло, гордість–сором, життя–смерть, світло–тьма, рай–пекло* та ін.). Це

дає право говорити про бінарність і протиставлення як про два основні принципи впорядкування концептокорпусу. У таких опозиціях відбувається розподіл векторної семантики: один її член передбачає заперечення того, що позначає другий (Приходько 2012, 41).

Саме на основі подвійних ознак конструюються універсальні знакові комплекси, за допомогою яких мовець пізнає та структурує світ.

«Я-контекст»

Для аналізу концептів мовної картини світу важливі такі основні чинники, як: **лінгвальний** (вербальний, номінативний), який демонструє, вербалізує мовну картину світу, та **позалінгвальний** (когнітивний), тобто позиція спостерігача, мовець («Я-контекст»), який пояснює, мотивує і принципи членування світу на основі архетипів, і способи за засоби його номінації, а відтак окреслює поняття верху і низу.

Спосіб зберігання та відтворення інформації про явища дійсності залежить не тільки від ментальності мовця, а й від соціальних, вікових, професійних, географічних чинників. Як слушно зазначив Р. Голик,

вираження етнокультурних концептів, пов'язаних із мовною категорією простору, усе ще потребує глибоких досліджень. До прикладу, категорія гори й суміжні з нею поняття формують не лише фольклорні стереотипи; для таких етнодіалектних груп, як, наприклад, гуцули чи бойки, вони (прямо чи опосередковано) становлять вісь, довкола якої будується мовна картина світу загалом. Натомість такі категоріальні форми простору, як «степ» чи «байрак», для мешканців гірських регіонів є радше периферійними й, імовірно, викликають у них зовсім інші асоціації, ніж у сільських жителів сходу та півдня України (для яких своєю чергою мовний образ гірського пейзажу є менш виразний (Голик 2003, 551).

Важливим є зв'язок *діалектоносій – територія – семантика*, адже, як влучно наголосив Микита Толстой, «семантика слова (терміна) часто безпосередньо залежить від його географії» (Толстой 1969, 15), як і від світобачення мовця.

Мовець не тільки формує власну «діалектну картину світу», а й «організовує семантичний простір тексту, [...] є тим орієнтиром, щодо якого в акті комунікації починається відлік часу і простору» (Апресян 1995, 274). Саме тому для формування семантики важливо виокремити просторові параметри, які усвідомлює мовець; «не загубити» його у формуванні семантики. Від світобачення мовця чи від місця його перебування може залежати і точка відліку, орієнтир (лінія/точка), яка розділяє об'єкт на дві частини – верхню і нижню, адже «для семантичного аналізу слів зі значенням просторової орієнтації важливе поняття осі симетрії предмета (лінія, площина, тіло), які будемо вважати заздалегідь заданими, і поняття сторони і протилежності» (Апресян 1974, 109–110); тобто: *верх* (чи *низ*) – це «частина предмета, що є результатом його поділу на дві приблизно рівні частини реальною чи уявною лінією», тоді *A протилежне B* = «*A* знаходиться з іншого, ніж *B*, боку осі симетрії предмета, на тій самій відстані» (Апресян 1974, 110). Однак, зазначу, що ця лінія поділу є досить умовною, а просторові характеристики дещо суб'єктивними, відносними; пор., напр., «поділ» гори на вершину і підніжжя, дерева – на верхівіття і нижню частину, будівлі – на дах (або горище) і основну частину будівлі чи верхній та нижній поверхи; тіла – на верхню (до пояса) і нижню (від пояса) частини та ін.

Вербалізація концепту

У мові концепт вербалізується за допомогою системи номінацій, яка охоплює базові слова, пряме номінативне значення яких виражає концепт у мові, їх синоніми, які в діалектах актуалізують основну семантичну ознаку концептів, а також деривати, словосполучення, фразеосполуки, порівняння та паремії (детально див.: Ястремська 2020, 405–406). Ці номінації моделюють номінативний простір (форму) концепту. У статті зосереджено увагу на аналізі базових, ключових назв концепту – слові *низ* та його синонімах *діл*, *під* (*сnid*¹), які в діалектах актуалізують основну семантичну ознаку – «розташований унизу».

¹ Як базове слово аналізуємо варіант *сnid*, який не тільки репрезентує основні особливості семантики інших базових слів, а також є твірною базою для численних дериватів.

Семантику (зміст) концепту формують значення усіх одиниць номінативного простору; це «збірна» семантика мовних одиниць, які його вербалізують. Тому для дослідження обрано ономазіологічну модель опису – від значення до слова, щоб продемонструвати семантичне наповнення концепту *низ*, виявити семантичні трансформації одиниць.

Моделювання семантичного простору концептів передбачає: дослідження етимології базових слів, вичерпний аналіз семантики одиниць, окреслення семантичних полів (СП) концептів, які, з одного боку, акцентують на семантиці, а з іншого – виявляють системну організацію.

Сегментація семантичного простору

Усі базові слова концепту *низ* сягають праслов'янського фонду, номінуючи поняття низу: *низ* < псл. *nizъ* 'униз, унизу' (ЕСУМ, 4, 86; Rudn., 2, 857; Brück., 364; Фасм., 3, 73; ЭССЯ, 25, 145–148); *діл* < псл. *dolъ* 'низ, долина' (ЕСУМ 2, 89; Rudn., 2, 140–141; Brück., 92; Фасм., 1, 523; ЭССЯ, 5, 61–65); *нід* < псл. *podъ* 'низ; дно; підошва' (ЕСУМ, 4, 387–388; Rudn., 2, 419; Brückner, 424–425; Фасм., 3, 295–296).

Семантичні структури аналізованих лексем, які змодельовано на підставі аналізу словникових дефініцій та контекстуального вживання в діалектних та історичних джерелах, слугували основою для укладання синопсису² – узагальненої семантичної структури концепту, яка репрезентує такі СП, як: «Рельєф», «Будівля», «Рослина», «Тіло», «Одяг і взуття. Текстиль», «Сінозаготівля», «Їжа, продукти» та «Соціум» (таблиця 1), які поділяються на семантичні субполя (ССП) та семантичні мікрополя.

Таблиця 1. Синопсис базових слів *низ*, *діл*, *(с)нід*

	діл	низ	(с)нід
«Рельєф»			
1. 'долина; улоговина, западина (перев. у горах чи між горами)'	+	+	+
1.1. [частини яру, долини]			
1.1.1. 'днище яру'	+		
1.2. 'провалля'		+	
1.3. [частини гори]			
1.3.1. 'підніжжя гори'		+	+

² Синопсис, за словами Ю. Апресяна, – «короткий путівник по словниковій статті» (Апресян 2009, 228), який системно репрезентує семантику базових слів: фіксує значення і підзначення, виявляє співвідношення і сражію за допомогою цифрової послідовності.

2. 'низинна місцевість; низина, низовина (до 200 м)'	+	+	+
2.1. [види низин]			
2.1.1. 'низина біля річки'	+	+	
2.1.2. 'заболочена низина'	+	+	
2.1.3. 'мокра низина, залита водою'		+	
2.1.4. 'низина, поросла травою, деревами'		+	+
3. 'рівна простора місцевість, рівнина (до 200 м)'			
3.1. [види рівнин]			
3.1.1. 'рівнина біля річки'		+	
3.2. 'рівне місце, поле в низині'		+	+
4. 'частина регіону, розташована нижче за іншу'		+	
4.1. [регіон не у високогір'ї, у низині]			
4.1.1. 'Покуття'	+		
4.1.2. 'Поділля'	+		
4.1.3. 'східні області України'	+		
4.2. [мешканець частини регіону, розташованої нижче за іншу]			
4.2.1. 'мешканець Надсяння'	+		
4.3. 'частина населеного пункту, розташована нижче за іншу'	+		
5. 'пониззя, гирло річки'; 'нижня течія річки'	+	+	
5.1. 'місцевість поблизу пониззя річки'		+	
5.1.1. 'місцевість біля пониззя Дніпра'		+	
5.1.2. 'південна частина Дністровського лиману'		+	
6. 'берег річки, лиману'		+	
7. [дно водойми]			
7.1. 'глибина'			+
7.2. 'нижній прошарок речовини, рідини'			+
8. 'річкова долина'	+		
9. 'яма, заглибина'	+		
9.1. 'яма для покійника; могила'	+		
10. 'поверхня землі'	+		+
10.1. 'простір над поверхнею землі'		+	
10.2. [простір під землею]			
10.2.1. 'штольня, шахта'			+
10.2.2. 'пекло; підземне царство'	+		

«Будівля»					
1. 'нижня частина будівлі'	1* 'верхня частина будівлі'		+	+	x ^{<?>}
2. 'балка, підвалина'	2* 'дах'			+	x
	2.1* 'нижня частина даху, стріхи'		+		x
3. 'підвал, пивниця'	3* 'горище'		+	+	x
4. 'нижній поверх'	4* 'верхній поверх'		+		x
4.1. 'тераса'				+	
5. 'підлога, долівка'	5* 'стеля'	+		+	x
5.1. 'поміст на підлозі для снання'		+			
«Рослина»					
1. 'нижня частина крони дерева'			+		
«Тіло»					
1. 'нижня частина тіла людини (униз від пояса); тіла тварини'			+	+	
1.1. 'нижня частина живота'			+		
«Одяг і взуття, текстиль»					
1.1. 'одяг, який покриває нижню частину тулуба'			+		
1.2. 'нижній край сорочки, сукні, спідниці та ін.'	+		+		
1.2.1. '~ рушника'					+
1.3. 'внутрішній, зворотний бік; виворіт'			+	+	
1.3.1. '~ одягу; підкладка'					+
1.3.2. 'вид вишивальної техніки із вивороту'			+		
2. 'нижня частина взуття'			+	+	
2.1. 'устілка'					+
«Їжа, продукти»					
1. 'збиране молоко'					+
2. 'нижня частина хліба'					+
«Сінозаготівля»					
1. 'основа під копицю'	1* 'оборіг'			+	x
2. 'місце, де стояла копиця'					+
«Соціум»					
1. 'нижні верстви суспільства за соціальною ерархією'		+	+		

СП «Рельсф» формують передусім назви негативних форм рельєфу, зокрема долини, яру та їх частин:

1. 'долина; улоговина, западина (перев. у горах чи між горами)³

діл (р/л **до́ли**): ■ (Жел., 1, 185 «niedrig gelegener Ort <долина>»; Гр., 1, 189 «низь, долина»); КСГГ; ГГ, 60; Дзендз., 18; Потап., 258, 264; Данил., 44; Лич., 286; *Дóломъ, дóломъ, та й долино́ю, Гей, вандру́й, вандру́й, дѣвчи́но зо мно́ю* (Гол., 382, 542); *Серед дьіла́ зеленого крыга леду студеного* (Верхр_ЗнД, 184); *Іде вода, іде долом на Войову, / Вольіла бы іти долом иншим двором* (Верхр_Л, 251); *Ой долом, долом тай сухим ломом, / Гой дай Боже! / Лежйшла-ж туда здавна стежечка* (Шух., 4, 108); *Тогó так се <Т'у-диу> назива́йіі / це вит то́го / шо дил / доліна / ... / тутки дóбре ві́дко / шо вин мі́жи го́рами / але ни на горба́х / а на ріу́ному / то лиш вид це́го / шо ў до-лі́н'і* (Голян., 978) ■ (Б-Н, 117 «доль: долина»; Гром., 10–12) □ (Череп., 177); *Пішли дівчата по грицики на доли* (Гр., 1, 327) ● (Марус., 226) ① *До-ломъ прямо черезъ поперекъ бору* (XV) (МСДЯ, 1, 696 696 «долина»); *Поставили... хотари... о(т) могилы выше дуба та прости на доль; А хотар... отъ дола до стола* (СУМ¹⁴⁻¹⁵, 1, 316); *Потоки крѣвавыи текли по всѣ(х) гора(х) и дола(х) вифлешмскы(х); Продали Имѣня ... и доль Сѣмкови ше(в) цеви* (СУМ¹⁶⁻¹⁷, 8, 112; 13, 60); *Доль барзо глубокий* (XVII); *Низше монастиря на доли церковь* (XVIII) (Тимч_МС, 1, 220; Тимч_ІС, 774)

низ: ■ (Потап., 281; Лич., 349); *Подáлис'а низóм віу́ц'і* (Гриц., 84 «низьке місце в полонині») ■ (Гром., 15) □ <Ліс> *'в'ікарчавал'і / бо там ... там н'із та'к'іі / шо так йак от 'нач'е 'йамка / 'наш'е с'єло* (ГЧЗ, 172–173) ● (Марус., 238); *Пішли низами* (Гр., 2, 563)

під (р/л **пóді**): ● (Марус., 241)

1.1. [частини яру, рідко – долини]

1.1.1. 'днище яру'

низ: ① *Границя ... з вершини на низ яру ведмежого* (XVIII) (Тимч_ІС, 203)

1.2. 'провалля'

низ: ■ (Піпаш, 116)

Слова *низ*, *під* (*спід*) номінують також нижню частину гори – 'підніжжя':

низ: ■ (Потап., 281; Лич., 349) □ (Череп., 176)

під: □ (Череп., 176, *под* «подножъ») ① *Бахоу болота пришли, но шли на подь горы* (XV) (МСДЯ, 2, 1050, *подь* «подошва горы»)

спід: ■ *Рідко коли лучає ся в Карпатах бачити геологічний перекрый так виразно від вершка до споду гори, як власне на «Каменистім»* (Шух., 1, 11)

Території України властиве розмаїття природних ландшафтів. Рельєф України «йде смугами», які, однак, «не творять цілоти, але часто перериваються», а характерною рисою смугового укладу рельєфу України є те, «що, за винятком

³ Після значення подано інваріант базового слова (відповідник літературної мови, хоча до аналізу залучено усі засвідчені в говорах фонетичні варіанти слів), відтак – засвідчені в говірках української мови лексикографічні фіксації та мовні ілюстрації, цитовані за першоджерелами. Інформацію з різних нарічч української мови диференційовано й наведено після відповідних знаків: ■ – південно-західне наріччя; ■ – південно-східне; □ – північне; ● – загальноукраїнський контекст. Історичні матеріали зафіксовано після знака ① (у дужках перед джерелом вказано дату фіксації). У лапках у разі потреби зазначено дефініцію автора чи укладача словника (Голян., 415 «низовина»), у кутових дужках – уточнення, коментарі, необхідні для розуміння цитати.

західної частини українських земель, низовини непомітно, поступово переходять у височини, а далі круто й нагло спадають до наступної низовини, яка, в свою чергу, знову підноситься і знову обнижується» (Дольницький 1949, 60, 62). Це своєю чергою зумовлює змішування понять *рівнина*, *низина*, *долина* у сприйнятті мовців, які «часто для передачі відмінних сем [...] послуговуються тими ж самими лексемами. Це пов'язано зі специфікою сприйняття таких географічних реалій мовцями» (Потап., 84). Саме тому до цього СП належать назви рівнини як нейтральної форми рельєфу, яку носії говорів можуть сприймати як понижену територію (пор.: Череп., 174; Потап., 84; Лич., 87, 90; Слоб., 44).

Засвідчені номінації значною мірою передають світобачення мовця, який додає «власні» диференційні ознаки (деталізована локалізація, болотистість, водянистість, наявність рослинності), описуючи певну реалію, та акцентує на різних ознаках форм рельєфу.

2. 'низинна місцевість; низина, доли'

діл (pl доли): ■ (Жел., 1, 185, «niedrig gelegener Ort <низина>; *доли pl, na dóлах* «in flach gelegenen Gegenden, in Ebenen, Thälern <на рівнинах, на долинах>»); Он., 1, 220 («низи»); SŁ, 45 (*doły* «doliny»); Мат., 130; Лич., 286); *Борейкова дружніонька воліє доліми, Едєнь кáже до дрúгого «вже пáна не мáмы»* (Гол., 382); *Звичаю, аби обливали ся, як на долах, нема у горах, бо гуцульське лудине дороге, тому вони єго дуже шанують* (Шух., 4, 241); *Сеповіско (Вышатичі коло Перемішля) – дóлы, в котрых збирає сь вода, колі повіде; саповище* (Верхр_Д, 121); *Не один Бойко, заходячи на доли на роботу, не може навіть привикнути до квасного і соленого хліба* (Фр., 1, 102); *На долах ліпше жити, ніж в горах* (Кміт, 61); *Пропала би, ек панчіна на долах* (Шек., 430–431); *Але «доли» – це не гори, все тут інакше, як у Карпатах* (Лом₁, 119); *Na doły (chodzili, na žniwa)* (SŁ, 45); *Дóнька жіє з гúнджою <'волоцюга'>, котрóго си віпорóла на дóлах; На дóлах трóхи тепліше* (Мат., 104, 130); *Тих простих людей, що говорять невибагливою мовою, що в них матюк є на кожному слові, тих із полонин і долів* (ЛЛ, 709); пор.: *Ja przyjechał ucziera z dołu* <'z miasta'> (Jan., 43) □ (Данил., 44) ♣ (Марус., 226)

низ (pl низі): ■ (Піп., 116; Потап., 281; Лич., 349); *На тому місці, де сьогодні Рахів, сходилися опришки, як вертали з низів і тут рахували награбовані гроші ... звідси пішла назва пізнішого тут села Рахів – від рахувати* (Лом₂, 38) ■ (Гр., 2, 563 («низь, ниже лежащее мѣсто»); Гром., 6–15; Слоб., 378) *На низу 'р'ечка/а так с'кел'а* (Сіден., 51–53) □ (Череп., 177); *Пос'їйаў на низу́ жїто, да вонó ви'мóкло* (Лис., 137)

під (pl пóді): ■ *Перепелиця сіла на поду* (Гр., 3, 158 під «низь, низменное мѣсто, западина»; пор.: Гр., 3, 240 *поді* «низменныя мѣста, долина»); *Сьогодні ми цілий день пасли корів на поду, там добра паша* (Ващ., 73 «місцина ніколи не орана, на ній пасуть худобу, переважно низина») ♣ (Марус., 241)

2.1. [види низин]

2.1.1. 'низина біля річки'

діл: ■ (Марус., 226)

низ (pl низі): ■ (Сіден., 51–53) □ (Данил., 86)

2.1.2. 'заболочена низина'

діл: ■ (Потап., 258)

низ: ■ (Потап., 281)

2.1.3. 'мокра низина, залита водою'

низ: □ (Данил., 86)

2.1.4. 'низина, поросла травою, деревами'

низ: ■ (Марус., 238)

під: ■ (Марус., 241)

3. 'рівна простора місцевість, рівнина (до 200 м)'

низ: ■ (Потап., 281; Лич., 349) ■ (Гром., 6–15) ♣ (Марус., 238)

під: ♣ (Марус., 241)

3.1. [види рівнин]

3.1.1. 'рівнина біля річки'

низ: ■ (Марус., 238; Гром., 6–15)

3.2. 'рівне місце, поле в низині'

низ: ■ (Сіден., 51–53)

Особливе зацікавлення викликають назви регіонів, розташовані на різній висоті над рівнем моря, а також назви частини регіону, розташованої нижче за іншу. Важливим у цьому випадку є «Я-контекст», відповідно до якого, напр. гуцули, мешканці високогірних Карпат, називали *долами* Покуття чи Поділля, натомість для галичан *долами* є терени всієї Східної України.

Назву *доли* зафіксував І. Верхратський у лемківській говірці на позначення мешканців Надсяння, зазначивши, що так «зовуться у західно-галицьких руских гірняків жителі околиць Перемишля і Ярославля» (Верхр_Д, 6–7).

4. 'частина регіону, розташована нижче за іншу'

низ: ■ *Вінók на низові Гуцул'ичин'і плетут з кукурудзіў* (КГ)

4.1. [регіон не у високогір'ї, у низині]

4.1.1. 'Покуття'

діл (*pl* до́ли): ■ *Ті гончарі достачують глиняних судин не тільки на усю галицьку Гуцульщину, але і на буковинську Гуцульщину, надто на галицькі «доли», як: на повіт Снятинський, Городенський, Коломийський, Печеніжинський, Надвірнянський* (Шух., 2, 271); *«Товклися» десь там, – «на долах», на Покутті і понад рікою Дністром, а то й за ним, – усякі дикі наїзники, які нищили людей і їхнє майно, але в Карпати не заходили* (Лом₁, 8)

4.1.2. 'Поділля'

діл (*pl* до́ли): ■ *Ой ходив Джуман сім рік по долу, / Немав же він пригодоньки на свою худобу; Джуман мав бути великим богатирем з волоського боку (Буковини), що їздив заєдно сімома парами волів по долах (Поділю)* (Шух., 3, 164); *Доходили слухи, що діють ляхи з нашими людьми – не лише там «на долах», на Поділлю, але починають уже пхатися і в глибину гір, над Прут і над Черемош; Як ляхи знуцаються над нашими людьми там, на «долах», поза Дністром і ще далше* (Лом₁, 179)

4.1.3. 'східні області України'

до́ли (*pl*): ■ *Поїхали хлопці на до́ли на за́робітки; Загарáтав гáздик хáту, бо подáвся на до́ли; У трійцять трéтому на до́лах влáда с по́ля всьо зéрно*

загріфала (Мат., 130, *дóли* «східні області України», 149, 150); пор. також композит *степи-доли*: *Коли то прапредки верховинців покинули степи-доли, де жили, десь там ген над глибокими морями та широкими ріками й пустилися в далеку мандрівку шукати нового краю* (Лом₁, 81)

4.2. [мешканець частини регіону, розташованої нижче за іншу]

4.2.1. ‘мешканець околиць Перемишля і Ярослава; надсянець’

дóли (рl): ■ *Дальше в напрямі на схід, де Лемки стикають ся з Долами і Бойками, прокидають ся в поодиноких словах і формах акценти, котрі однакож досить хиткі* (Верхр_Д, 7); *Назвучне я переходить на є ... декуди у Доливі коло Перемишля пр. в Поздячи* (Верхр_Д, 6–7)

4.3. ‘частина населеного пункту, розташована нижче за іншу’

діл: ■ *На ділу – то є, як Довжанська вулиці, а їхні городи сходилиси на діл, де там кар’єр тепер зробили. ... Там є такій потічок, а за їхними хатами, де дзвіниці, де церква – то вже є діл* (СБ, 336 на ділу «місцевість у південній частині міста»)

Наступні семантичні ССП (5–8) репрезентують водний простір, а саме:

5. ‘пониззя, гирло річки (поток, джерела)’; ‘нижня течія річки та прилегла до неї територія’

діл: ■ *Vík Tусы и d’íl* (Паньк., 186)

низ: ■ (Бонд., 136 «південна частина Дунаю, гирло») ① *На Масиегъ, низъ Сяси* (XII) (МСДЯ, 2, 449 «мѣстность на нижнемъ теченіи рѣки»: низъ «на нижнемъ теченіи»)

5.1. ‘місцевість поблизу пониззя річки’

низ: ■ (Жел., 1, 528 «das der Mündung e. Flusses nähere, unterwärts liegende Land <місцевість біля гирла річки; низов’я>»)

5.1.1. ‘місцевість біля пониззя Дніпра (землі Війська Запорозького)’

низ: ■ (Писк., 67, *низ* «нынѣшнія губернії Херсонская и Екатеринославская или Новороссійскій Край»); *Сидів він зимовником <‘зимарка’> серед дикою степу на Низу; Славна Чута товстими дубами, ще славніша Низом, козаками* (Гр., 2, 153, 563 «земли Войска Запорожскаго») ① *(Козаки) жонокъ охочихъ тыхъ намовляли и закликали, абы зъ ними на низъ ишли* (XVI); *Аже на Запорожу зоставати не могъ за-для залоги... пойшошь на Низъ ку мору* (XVII) (Тимч_ІС, 4, 9); *Прислалъ до насъ листокъ, писаный до тебе отъ козаковъ зъ Низу* (СУМ¹⁶⁻¹⁷, 16, 47)

5.1.2. ‘південна частина Дністровського лиману (поблизу гирла р. Дністер)’

низ: ■ *А дивис’ ус’а т’агул’а побігла <‘поплила’> на низ* (Берл., 29, 56 «велика південна частина лиману, яка знаходиться нижче основної частини по відношенню до течії Дністра»)

6. ‘берег річки, лиману’

низ: ■ *Ви уже одбивали <‘напинати’> пароса і одійжали од берега, йак йа зійшоу на низ (берег)* (Берл., 57)

7. [дно водойми]

7.1. ‘глибина; глибоке місце в річці’

спід: ■ (Лич., 395) ♣ (Гр., 4, 177 «глибина, глубъ»)

7.2. ‘нижній прошарок речовини, рідини’

спід: ① *Чистый воскъ безъ подьсады, безъ смолы, безъ сала, какъ вѣрхъ тако исподъ* (XIV) (МСДЯ, 1, 466, пор.: «нижня часть товара»)

8. 'річкова долина'

діл: ① *Сътворивъ премоудрый бѣъ ... доли же для проходѣ рѣкъ, и источникѣ водныхъ* (СУМ¹⁶⁻¹⁷, 8, 112)

Із цією групою назв тематично пов'язані назви ями, заглибини, а також могили, ями для померлого, які репрезентує в говірках української мови слово діл:

9. 'яма, заглибина'

діл: ■ (AGB, 1, к. 52, *диц, div* «вибоїна на дорозі»; Дзендз., 18 «*рідк. застар.* яма»; пор.: Данил., 44 «місце, де вибрали глину»); *Обрубѣе з ялиці галуззя, очищує з чатиння та рубає на кусні. Викопує діл, всипує порубане галуззя та підпалює* (Коб., 21) ① *Аще кто... створилъ долъ (= ямъ)* (XII) (МСДЯ, 1, 696 «яма [in fovea <в ямі>]»); *Єгда слѣпный слѣпного провадитъ, тогда оба ... въ долъ впадаютъ* (XVI); *Долъ выкопаныи*; (Ольга) *казала долъ глубокой въ дворѣ своемъ выкопать* (XVII) (Тимч_МС, 1, 220 «яма, рів»; 2, 244; Тимч_ІС, 774); *Ровъ: Долъ, рѣвъ* (СУМ¹⁶⁻¹⁷, 8, 112–113 «яма»)

9.1. 'яма для покійника; могила'

діл: ■ *Як упусят грішне тѣло у глубоки доли,/ Засыплют мі піском очи, не глядну николи!*; *Душа піде несмертельна на вічній муки./ Як упуцат грішне тѣло в глубокой доли,/ Засыплют ми піском очи, не глядну николи* (Верхр_Л, 234, 351) □ (Арк., 130 «яма для покійника; могила») ① *Долъ на погребѣ тѣла копати казали* (Тимч_ІС, 774; СУМ¹⁶⁻¹⁷, 8, 112 «[могила] діл»); *Заразѣ и долъ казали наготовати* (XVII) (Тимч_ІС, 774); пор.: *Нашли єсмо тое мѣсто, ажѣ уже свежо въ ночи тое тѣло вынето и долъ замѣтано, а предъ ся у доли кровъ знати* (XVI) (Тимч_МС, 1, 220 «низ, земля», 332; Тимч_ІС, 774 «гріб, яма ховати мерця»)

СП «Рельєф» охоплює також назви, пов'язані з поверхнею землі, зокрема із простором *над–під* її поверхнею. З образним значенням 'земля – місце проживання людей' пам'ятки української мови XVI–XVII ст. документують словосполуки *діл плачу́* та *діл земній*: *З долѣ плачѣ в Небо вѣместила; Наклони верхѣ з по(д) нѣба до земного долѣ* (СУМ¹⁶⁻¹⁷, 8, 112–113: *земный долъ* «паділ», *дол плачу* «юдолъ печалі»).

10. 'поверхня землі'

Реалізація значення 'поверхня землі' викликає деякі суперечності, пов'язані з проблемою неможливості диференціювати прийменниково-іменникові конструкції та прислівники (див.: Ястремська 2019а). Слушним є коментар Леоніда Іюмдіна, що:

верх має семантично дефектну парадигму і в найбільш затребуваних конструкціях, пов'язаних із просторовою локалізацією конструкцій, що вказують на місце чи напрямок, замінюється похідними від нього прислівниками *вверх, наверх, наверху, сверху*. [...] Що ж до абстрактних *верх, низ* і т.д., то вони поступово зникають, оскільки в них відпадає потреба: для просторової орієнтації використовують прислівники (Іюмдин 1996, 382).

Діалектні матеріали фіксують чимало прикладів вживання прислівників *додолу*, *додолочку*, *наділ*, *наспід* зі семантикою 'униз на землю', зокрема й із займенником *самий* (напр.: *Кинуў Ва'сил' 'косу/ до 'самого 'долу/ ўз'аў сво'йу дитину та' п'ішоў до'дому*; ВГХ, 83), однак, приклади його поєднання з іменниками, що позначають *верх* або *низ*, свідчать радше на користь прислівникового значення, адже значення верху і низу в таких контекстах нівелюється. Тобто засвідчені приклади підтверджують припущення, що «в поєднаннях на зразок *на самому верху* маємо справу вже не з іменником *верх*, а з прислівником *наверху* (зі зміщенням прийменника всередину цього слова)» (Йомдин 1996, 377).

Проте хочу виокремити слово *спід*, яке наводить Б. Грінченко: *Чому люде не позаливаютьс'я кров'ю, он ті, що під сподом землі живуть?* (Гр., 3, 256). Можна припустити, що часом у діалектних текстах слова *верх* та *низ* є «надлишковими», такими, які нормативні конструкції «витісняють», залишаючи тільки об'єкт, напр.: *ті, що під землею живуть*. Що один приклад – *Моливсь за них, як сонце світ на землю рано розсипало, моливсь, як промені спускало воно під спід землі* – лексикограф подає як ілюстрацію до гасла *спід* «сподъ, низъ, нижня часть» (Гр., 4, 177). Однак, імовірно, ідеться про горизонт, лінію горизонту; пор. також значення, яке наводить без цитати Михайло Онишкевич – «(сонця) схід» (Он., 2, 241), хоча, можемо припустити, що ідеться все-таки про лінію горизонту, за яку ховається або з-за якої з'являється Сонце.

Засвідчено такі приклади вживання слова *спід* зі значеннями:

10.1. 'простір над поверхнею землі'

низ (рІ **низі**): □ *'Сам'е по дуб'ін'е/ по н'і'зах/ по н'і'зах/ 'л'іц'а прогр'ебайе-'ац/ а во'ни/ .../ се'д'ат'/ аж 'л'убо/ йак разгр'еб'еш 'дак аж ду'ша 'ра-дуйец'а* (ГЧЗ, 108–109)

10.2. [простір під землею]

10.2.1. 'штольня, шахта'

спід: ■ *У споду' (Жел., 2, 902 «Erd schacht, Stollen <шахта, штольня>»); Тато відгарували ў шахті/ у споді/ були дуже добрим кріпильщиком; Йа у шахті робила ... у сімнаціт' рік н'ішла у спід/ у шахту* (Лес., 269, 310)

10.2.2. 'пекло⁴; підземне царство'

діл: ① *Адъ: Мѣстце которого нѣзнаємо нѣ видимо... або пекло, долъ; Подо мною Долъ, в нимъ Стоць дровъ* (СУМ¹⁶⁻¹⁷, 8, 113)

СП «**Будівля**» формують п'ять ССП, а саме:

1. 'нижня частина будівлі'

спід: ■ *Там утак тото сп'ід із дерева; посл'і того вир'х, дах* (УГР, 233)

2. 'дерев'яна основа будівлі; балка, підвалина'

спід: ■ (Жел., 2, 902 «der Grund» <очевидно, основа, фундамент>; Он., 2, 241 «підвалина»); *Гинь тамъ Волóси цѣрковъ мурутъ, Ой ко́ло спóду камені-чейкомъ, А въ середінѣ деревічѣйкомъ, А къ верьшечкови сребломъ, золотомъ* (Гол., 510–511); *Jag za't'agli 'peršoj 'derevo/ 'spody/ č'otyr'i 'spody jag za't'agli tak toh'dy 'vyrubali 'kreš'š'iky* (РП, 150)

⁴ Цікаво, що в західнополіських говірках засвідчено слово *пекло* із семантикою 'яма (природна)' (Череп., 181).

3. 'підвал, пивниця'
низ: ■ (Жел., 1, 528 «Souterrain <підвал, сутерини>»)
спід: ① *На исподе же подъ помостомъ соуды смерътнныи вчинены были* (XV) (СУМ¹⁶⁻¹⁷, 13, 183 *исподъ* «пивниця, підвал»)
4. 'нижній поверх'
низ: ■ *Маруська записала низ на дочку, а верх – на сина* (3А)
- 4.1. 'тераси'
під: ■ (Гр., 3, 86)
5. 'підлога, долівка'
під: ■ (Жел., 1, 185 «Boden, Fussboden <підлога>»; ГГ, 60 «помазана глиною утрамбована долівка⁵»; Дзєндз., 18 «земляна долівка»); *<На святий вечір> мати розм'итовала по д'їл'ови с'їно солѡму* (УЗГ, 41) ■ (Б-Н, 117 «поль»; 127 «поль; земля»); *Як мертва на дїл повалилась* (Гр., 1, 189 «поль земляной»); *У нас у хаті щотижня дїл мажуть глиною* (Ваш., 30 «земляна підлога в хаті») ① *Якожь дей мене колко разъ въ шию гайдуки ударили, жемъ дей ажъ зъ лавокъ на долъ испаль* (СУМ¹⁶⁻¹⁷, 8, 113 «долівка, земля»)
під: ■ (Ваш., 73, *под* «підлога, підстилка в хліві») □ (Лис., 180, *пуд* «долівка в хаті»)
спід: ① *3 городища а бодре голове(н)ские ве(р)хъ криють ве(р)хъ зрѹбленъ але исподъ згниль* (СУМ¹⁶⁻¹⁷, 13, 183)
- 5.1. 'настил, поміст на підлозі з дерев'яних дощок для спання'
під: ■ (Б-Н, 127 «нара въ избе»; Писк., 67 «долъ, помостъ»)
 Це СП викликає особливе зацікавлення, оскільки репрезентує обидва полюси опозиції. Варіанти *під* (*спід*) у говірках української мови активно вживаються на позначення і нижніх, і верхніх елементів будівлі:
- 1*⁶ 'верхня частина будівлі'
під: ■ *Хлѡрс'и и нас там на под'ї и цѣркви, а д'ївчѣата и низу* (ТГ, 142, 219)
- 2* 'дах'
під: ■ (ММАГ, 32 «цілий дах»)
- 2.1* 'нижня частина даху, стріхи'
спід: ■ *Сніпки, кички пошивати спід і верх стріхи* (Кміт, 47)
- 3* 'горище (над хатою чи стайнею)
під: ■ (Жел., 2, 637 «Dachboden, das obere Stockwerk, Geschoss in der Muhle, in d. Scheune etc. <горище; горище, надбудова в млині, господарському приміщенні тощо>»; Гр., 3, 158 [за О. Кольбергом]; AGB, 2, к. 5; ЛАЗО, 3, к. 294 «горище [приміщення або простір між стелею і дахом]»; ММАГ, 32 «стрих [під, гора]; горище»; Jan., 163 «strych nad chłurą»; Горб., 150; Піп., 139; Гав., 197; ТГ, 142; SŁ, 98); *Щезла би біда на поди* (Мос., 103); *Хпала бочка с пода, а нема такого боднаря, жебы ей побїѹ (яйце); Потім ідут молодята на під, де дружба ім стелит післань, так їх положит на ту післань, та бе їх пропорцем* (Верхр_Л, 226, 289, 449 «Boden <горище>»);

⁵ Значення 'підлога' та 'глиняна підлога' здебільшого складно диференціювати, якщо цього не зазначено в коментарі або не актуалізовано в цитаті.

⁶ Для диференціації полюсів опозиції енантіосемічні значення позначено знаком *.

Люде позвозять кендеріцю <‘кукурудзу’> домѡв а я по осени нá зиму пѡду на пѡд та буду готовое їсти на подѣ; Така бочка, як іс пѡда упаде, то не є такого боднарика, абы єїї ісправіуѡ (Верхр_ЗнД, 137, 159); Кед мя младу чепілі, / Куры с поду злетілі (Верхр_ЗнС, 195); Іване, висади кіт на під, блохи попутай тай сьїдь собі! – «жартують із жидівського наймита, коли сей жалує ся, що май багато роботи» (Фр., 1, 187); Штефан з поду з рушніці у голову стрілив; Там иміли двох на поді и питают їх... (Шух., 5, 183, 189); *Nasuš'yla sŏbĭ i'ablok ta s'ypala na pŭd... . Na pŏd'ĭ byu medv'ĭd' ta i'ablyka poĭ'ĭu* (Паньк., 469; УЗГ, 245); *Us'e b'yla na ch'yzĭ na pod'ĭ. ... Tam ž'yla na pod'ĭ jak l'ĭto tak ž'uti* (Паньк., 465); У тот раз причюлоси йиму, шо шош ходит хатним подом. ... На поду шош так пудно гренуло; На йго хатених подах такий страшний гвавт завівси (Шек., 79, 200, 419); Але на другу ніч після відвідин цвинтаря, чує Олекса, щось товчеться на поду (Лом., 80); Час'тина 'комина, шо ле'жит на 'под'і, у нас то с'і назі'ває ле'жак (Шило, 160, 202 «горище над хатою»); *Идѣ бѡвтаѡчи таг, гей бы скѡчив с поду (иде з соломоѡу, посипаѡучи); Требá бы мѡ два бѡлты скѡвáтѡ на пудѡ (КГ); Ус'о с'ĭно ув'ĭĭшлѡси на п'ĭд; Иван ѡл'ĭтоѡ спаѡ на под'ĭ; О, та гримĭ'т на под'ĭ, ш'е пид завалĭ'т (КСГГ «горище над хатою»; ГГ, 149 «горище [над хатою]»); На мешкáл'ні хáт'ĭ ѡе пĭд (Он., 1, 438; 2, 65); Трѣба вĭверечи змĭтки с пѡду; На поді с'ушїме гербáту (Мат., 59, 95); На пѡд'і шчос' грим'їло ... пол'їзли на п'їд ... ѡже нич ни грим'їло на пуд'ї (УЗГ, 128); Колис комена ни було, були димники, на поді був дим, а тепер добре, усе там кладут; Штефанко ... буѡ на под'ĭ, гор'ĭ, і так ис пушки у праве плі'че jeho дур, стр'їл'їѡ (УГР, 141); На пуд'ĭ 'держїме 'зерно, па'сул'ї, му'ку (Саб., 298); На поді вона розпріс'терла сорочки і рушніки, бо доц паде (БГ, 95, 416); Піти на під по порожні бáньки (ЛЛ, 594) ■ Зніми з поду корзини з качанами (Ващ., 74 «горище на хаті»; пор. також фраземи: *впáсти с пѡду* ‘бути розсіяним, дивакуватим’: *Вїнь упáв с пѡду, ни див'уїся з ньѡго*; Мат., 348); *їїк с пѡду ѡпасти* 1) ‘не бути здатним логічно мислити, реально оцінювати ситуацію’: *Ти беленї обїї'усе/ ци с:пѡду ѡпаѡ?! ... бо до тебе н'їц ни дохѡди*; 2) ‘не бути обізнаним із тим, що відоме всім, що для багатьох не є новим’ (Голян., 703)*

4* ‘верхній поверх’

під: ■ (ТГ, 142)

5* ‘стеля’

під: ■ *Нараз отвїрає сї віконце від поду (в давніх курних хатах були такі віконця в стелі над постілю, куди виходив дим із хати)* (Фр., 1, 28; пор.: Он., 2, 65); *Пуд біленый, маїч'єный, вакѡванный* (ЛАЗО, 1, к. 18 «дощана стеля в селянському житловому будинку»); *На старых 'хыжах пуд был из д'алованных дош'чок, а тїпир го ва'куїут (штука'тур'ат); По пѡдови л'ї-зайут мухы* (Саб., 298 «стеля»)

СП «Рослина» представлене спорадично словом низ (р/і низи): ■ *Йѣблука обрївалї по низáх/ лиш по верш'їкáх се лишїло* (Голян., 137), яке засвідчене зі значенням 1. ‘нижня частина крони дерева’.

Компоненти СП «Тіло» демонструють асоціативний зв'язок «простір – тіло». Дослідники припускають, що фундаментальною основою їх зв'язку є тривимірність простору: «незважаючи на те, що розв'язати цю проблему непросто, безперечною є відповідність між тривимірністю простору і трьома основними координатами, які «передає» тіло – верх : низ, права сторона : ліва сторона, передня частина : задня частина» (Топоров 1983, 252–253).

Базові слова *низ* і *спід* репрезентують такі значення:

1. 'нижня частина тіла людини (униз від пояса); ~ тіла тварини'

низ: ■ *Їрка непогану фігуру майє, але низ трóха зат'єжкій* (ЗА)

спід: ■ *Дуже примітне зложене приіменника під з приложником для вираження барви споду (спідної сторони) звірят пр. птиць і проч. підчервонявній, підпалистый, підбілий, піджоўтый* (Верхр_Д, 59); «Ганя» ...; *чоло і шия біляві, груди ясно брунатні, спід білий з брунатними поперечками; Готур незвичайно гарно упірений: ... спід тіла чорний з білими цятками* (Шух., 1, 23; 2, 237)

- 1.1. 'нижня частина живота'

низ: ■ *Коноп'яну чи л'яну полову па'рили і к'лали на низ:ивота/ шоб швидше 'роди поча'лис'а* (Тиш., 110)

СП «**Одяг і взуття. Текстиль**» викликає дослідницьке зацікавлення передусім тому, що засвідчені назви фіксують різні семантичні субкомплекси (детально див.: Гриценко 1990, 153): 'частина об'єкта' (значення 1.1., 2, 2.1), 'край, межа' (1.2, 1.2.1) і 'поверхня' (1.3, 1.3.1, 1.3.2) (див. також: Ястремська 2019а, 169–170), останній з яких активізує зв'язок із семантичною опозицією *лице–вिवоріт*:

- 1.1. 'одяг, який покриває нижню частину тулуба'

низ: ■ *Ў шкóл'і не́ма́ тепéрка фóрми – с'в'ітлі́й верх, темні́й низ – та́й ўс'а фóрма* (ЗА)

- 1.2. 'нижній край сорочки, сукні, спідниці та ін.'

діл: ■ *Пазуха й діл сорочки мають рубець; «Запаска» ... складається з двох «полів» (дві півкі), зшитих посередині мережкою. Боки, – це край полотна, а діл є зарублений* (Кобз., 78, 81, 87) ■ (Яв., 189 («подоль (спідниці)»))

низ: ■ *Низ сорочки опускали поверх штанів* (Гав., 156) ■ *Ком'ір/ рукави і низ сорочки л'ах'іўкойу оп'шит'і* (Берез., 146)

- 1.2.1. 'край рушника'

спід: ■ *Ой сидит, сидит, роботу робит,/ Роботу робит, ширеньку <'рушник'> шиет./ Ой шила, шила, спід золотила* (Шух., 4, 80)

- 1.3. 'внутрішній, зворотний бік; виворіт'

низ: ■ *Оба шитя <«нізіне́» і «нізіне́ у стріть»> називають ся від того «нізіне», бо шваля шие з «низу», по лівім боці, а взір виходить на правім боці полотна* (Шух., 2, 159)

спід: ■ (Он., 2, 241 «зворотний бік»; СБ, 519 «зворотний, неліцьовий бік; виворіт, спід») ■ (Гр., 4, 177 «изнанка»)

- 1.3.1. 'внутрішній бік одягу та ін.; підкладка'

спід: ■ (Жел., 2, 902 «Unterlage <підкладка>»); *Спід маі бути з моцної марфи <'фабрична тканина'>* (БГ, 512 «підкладка торби»); *Стилеві сукні. На коліровому споді гарно виглядає чорна коронка, біля ший кольорова лямівка*

(ЛЛ, 457) ■ (Гр., 4, 177 «подбой») ① (МСДЯ, 1, 1130 XVI, *исподъ* «подкладка»)

1.3.2. 'вид вишивальної техніки із вивороту'

низ: ■ *Запаска/ а́бо низом вишива́дас'а/ а́бо х'рестиком* (ПЗН, 140)

2. 'нижня частина взуття'

низ: ■ *Закоп'янки – чоботи, в яких низ зі шкiри, а хал'ави з білого сукна* (Шило, 121)

спід: ■ *У фабрики одні мійут вер'хі, а другі прибива́ют" споді на топáнки* (КГ); *Споді дуже" тонк'і, скоро зйли"си, д'істали д'еркі* (КСГГ); *Кундурі <'вид чобіт'> були курудзяні, жовті, як холєви, так і спід Як добрі споді, то моцні чиривики* (БГ, 221)

2.1. 'устілка'

спід: ■ *Підошви вже маю, але шче треба споді купити, то мож б́уди нести робити чиривики до шивца* (БГ, 512 «устілка до підошви взуття»)

СП «**Їжа, продукти**» вербалізує слово *спід*:

1. 'збиране молоко (з якого знято вершки)'

спід: ■ *Аж дубка́йес'а жбатал'їу у дно, та д́обре б́їе, аж лиш л'опоніт вер'х, а спід самукіша, то нид́обре* (Гриц., 172)

2. 'нижня частина хліба'

спід: ■ *Як упаде <кращун> тим, щ́о са пік – спод́ом на зімльу, то ка́жсьут, жсьи д́обре є, а як н́йт, як упаде до ѓори, то пророку́ют, щ́о б́уде вмирлиць* (Кміт_В, 6)

У СП «**Сінозаготівля**» слово *під* активно вживається на позначення і низу, і верху:

1. 'основа під копицю (з каміння, гілляк, соломи та ін.)'

під: ■ *П'ід рóбл'ет з найту́жчої солóми* (КСГГ) ■ (Б-Н, 280 «низь на гумн́ підь скирдами»); *Поді́ під стіжки* (Гр., 3, 158 «основаніє, м́есто для основанія чєго либо, напр. стога, печи и пр.») □ (Арк., 396 «спеціальна підстилка з гілок під снопи або сіно»)

1.1. '*pl* місце, де стояла копиця'

поді́ (*pl*): ■ (Горб., 201 «місце, де був стіжок»)

1* 'пристосування для зберігання сіна; оборіг'

під: □ (Арк., 401).

Останнє з аналізованих СП – «**Соціум**» – репрезентує соціальний простір та ерархічні відношення, а саме значення:

1. 'нижні верстви суспільства за соціальною ерархією':

до́ли (*pl*): ■ *Де високі гори, там глубокі доли – «де великі богачі, там і крайні бідаки: контрасти трафляють ся скрізь у житю»* (Фр., 1, 412)

низі́ (*pl*): ■ *Яка наша біда?! Низи не можуть нічого змінити, в верхи не хочуть* (ЗА)

В опозиції *верх–низ* збережено відносну симетрію: семантичні ознаки переважно виявлені в обох полюсах – у верхньому і в нижньому, однак *низ* представлений вужчим і номінативним полем, і семантичним (пор. аналіз базових слів

концепту *верх*: Ястремська 2019а). Дослідники припускають, що це, імовірно, може бути зумовлено тим, що

верх і *низ* несиметрично влаштовані щодо сприйняття. Коли людина стоїть, простір перед нею і над землею є оптимальним для сприйняття зором, слухом і дотиком, тому напрямки вгору і вперед є позитивними, на противагу напрямкам вниз і назад (Мазурова 2007, 6).

* * *

Діалектна картина світу є фрагментом національної картини світу, адже чимало рис є спільними для українців із різних теренів. Однак важливими є специфічні риси, які проявляються передусім у тому, як носії говорів сприймають довкілля і як репрезентують світ. Порівнюючи кількість фіксацій, що ілюструють вживання назв низинних, рівнинних ділянок поверхні землі (рівнини, долини, низовини, поляни, яри) та назв гірських (і навіть високогірних) ландшафтів засвідчує поділ у мовній картині світу українців: у сприйнятті світу носіїв говорів південно-західного наріччя центральне місце посідають назви, в семантичній структурі яких наявний компонент 'високий', натомість південно-східного та північного наріччя – компонент 'низький'. Проведений аналіз засвідчив відмінності у світосприйнятті носіїв різних говорів, адже мешканці степів і гір по-різному сприймають ландшафти та пов'язані з ними явища.

Важливим для аналізу є час фіксації назв, що своєю чергою підтверджує тезу те, що *верх* і *низ* сягають найдавніших форм усвідомлення і моделювання світу. Чимало лексичних одиниць документують пам'ятки української мови, при цьому найдавніші номінації датовані XII ст. – *низ* 'нижня течія річки', *діл* 'яма', XIV ст. – *снід* 'нижній прошарок речовини, рідини', XV ст. – *діл* 'долина', *під* 'підніжжя гори', *снід* 'підвал, пивниця'.

Семантика базових слів-репрезентантів концепту *низ-діл, низ, під (снід)* – представляє різні фрагменти картини світу українців, а саме СП «Рельєф» (найчисельніше), «Будівля», «Рослина», «Тіло», «Одяг і взуття. Текстиль», «Сінозаготівля», «Їжа, продукти» та «Соціум».

Для семантичних структур аналізованих лексем характерний паралелізм розвитку семантики, наявність тотожних семантичних компонентів, при цьому найбільш розгалуженою є семантична структура лексем *під (снід)* (33 фіксації) та *низ* (30), менш повною – *діл* (21). Особливістю лексеми *під* є наявність енантіосем, що номінують і низ об'єкта, і верх.

Семантичні особливості базових слів підпорядковуються трьом субкомплексам – 'частина об'єкта', 'край, межа' і 'поверхня', виокремлених на підставі диференційних ознак, спільних компонентів значення, із-поміж яких найбільш репрезентований перший, елементи якого об'єднано за диференційною ознакою 'розташований угорі'.

Базові слова *низ, діл, під (снід)* (як і *верх, гора*) – «особливі», оскільки вони не завжди цілком семантично самостійні, вони ніби пропонують, передбачають певний об'єкт (пор., напр.: *низ яру, снід землі, под (снід) гори, снід зьвірят (тіла)*,

низ живота, низ сорочки, об'єктом може бути й топонім: *низ Гуцул'щин'і, діл Тиси, низь Сяси* та ін.).

Верх і *низ* – це не просто максимальна і мінімальна точки вертикальної осі координат, які слугують для опису просторової кваліфікації частин об'єкта чи для визначення місця об'єкта в просторі, це базові поняття, концепти, які формують уявлення про простір в інтерпретації простої людини – носія говору, моделюючи їхню власну систему координат.

Джерела

- Арк., Аркушин Г. [Arkushyn H.] (2016), *Словник західнополіських говірок* [Slovnuk zakhidnopoliskykh hovirok], Луцьк.
- БГ, Гуйванюк Н.В., Лук'янюк К.М. [Huivaniuk N.V., Lukianiuk K.M.] (ред.) (2005), *Словник буковинських говірок* [Slovnuk bukovynskykh hovirok], Чернівці.
- Берез., Березовська Г. [Berezovska H.] (2010), *Словник назв одягу та взуття у східноподільських говірках* [Словник назв одягу та взуття у східноподільських говірках], Умань.
- Берл., Берлізов А.А. [Berlizov A.A.] (1959), *Лексика рибальства українських говорів Нижнього Подністр'я* [Leksyka rybalstva ukrainykykh hovoriv Nyzhnoho Podnistrov'ia], Чернівці.
- Б-Н, Білецький-Носенко П.П. [Biletskyi-Nosenko P.P.] (1966), *Словник української мови* [Slovnuk ukrainskoï movy], Київ.
- Бонд., Бондар О.І. [Bondar O.I.] (ред.) (2011), *Словник українських говорів Одещини* [Slovnuk ukrainskykh hovoriv Odeshchyny], Одеса.
- Ващ., Ващенко В.С. [Vashchenko V.S.] (1966), *Словник полтавських говорів* [Slovnuk poltavskykh hovoriv], Харків.
- ВГХ, Коваленко Н.Д., Коваленко Б.О. [Kovalenko N.D., Kovalenko B.O.] (упор.) (2019), *Волинські говірки Хмельниччини. Збірник діалектних текстів* [Volynski hovirky Khmelnychchyny. Zbirnyk dialektnykh tekstiv], Кам'янець-Подільський.
- Верхр_Д, Верхратский І. [Verkhratskyi I.] (1990), *Про говор долівський* [Pro hovor dolivskyi], [в:] *Записки Наукового товариства імені Шевченка* [Zapysky Naukovoho tovarystva imeny Shevchenka], т. 35–36, Львів.
- Верхр_ЗнД, Верхратский І. [Verkhratskyi I.] (1899), *Знадоби до пізнання угорско-руських говорів. Говори з наголосом дивижимим* [Znadoby do piznania uhorsko-ruskykh hovoriv. Hovory z naholosom divyzhymym], [в:] *Записки Наукового товариства імені Шевченка* [Zapysky Naukovoho tovarystva imeny Shevchenka], т. 27–30, Львів.
- Верхр_ЗнС, Верхратский І. [Verkhratskyi I.] (1901–1902), *Знадоби для пізнання угорско-руських говорів. Говори з наголосом сталим* [Znadoby do piznania uhorsko-ruskykh hovoriv. Hovory z naholosom stalym], [в:] *Записки Наукового товариства імені Шевченка* [Zapysky Naukovoho tovarystva imeny Shevchenka], т. 40, 44–45, Львів.
- Верхр_Л, Верхратський І. [Verkhratskyi I.] (1902), *Про говор галицьких лемків* [Pro hovor halytskykh lemків], [в:] *Збірник філологічної секції Наукового товариства імені Шевченка* [Zbirnyk filologichnoi sektsyi Naukovoho tovarystva imeny Shevchenka], т. 5, Львів.
- Гав., Гавука П.Д. [Havuka P.D.] (2017), *Тлумачний словник гуцульських говірок* [Tlumachnyi slovnuk hutsulskykh hovirok], Косів.

- ГГ, Закревська Я. [Zakrevska Ya.] (ред.) (1997), *Гуцульські говірки. Короткий словник* [Hutsulski hovirky. Korotkyi slovnyk], Львів.
- Гол., Головацкий Я.Ф. [Holovatskyi Ya.F.] (1982), *Материалы для словаря малорусского наречия* [Materiyaly dlia slovaria maloruskoho narechyia], [в:] *Науковий збірник Музею української культури у Свиднику* [Naukovyi zbirnyk Muzeiu ukrainskoi kultury u Svydnyku], т. 10, Пряшів, с. 311–612.
- Голян., Голянич М. [Holianych M.] (2018), *Мовний портрет села Тюдів* [Movnyi portret sela Tiudiv], Івано-Франківськ.
- Горб., Горбач О. [Horbach O.] (1997), *Південно-буковинська гуцульська говірка с. Бродина, пов. Радівці Румунія* [Pivdenno-bukovynska hutsulska hovirka s. Brodyna, pov. Radivtsi Rumuniiia], [в:] *Зібрані статті* [Zibrani statti], вип. 12, т. 8: Історія мови. Діалектологія. Лексикологія, Мюнхен, с. 135–275.
- Гр., Грінченко Б. [Hrichenko B.] (1907–1909), *Словарь української мови* [Slovar ukrainskoi movy], т. 1–4, Київ.
- Гриц., Грицак М. [Hrytsak M.] (2008), *Скарби гуцульського говору: Росішка (вівчарство в текстах)* [Skarby hutsulskoho hovoru: Rosishka (vivcharstvo v tekstakh)], Львів.
- Гром., Громко Т.В. [Hromko T.V.] (2000), *Семантичні особливості народної географічної термінології Центральної України (на матеріалі Кіровоградщини)* [Semantychni osoblyvosti narodnoi heohrafichnoi terminolohii Tsentralnoi Ukrainy (na materialii Kirovohradshchyny)], Кіровоград.
- ГЧЗ, Гриценко П.Ю. [Hrytsenko P.Yu.] (ред.) (1996), *Говірки Чорнобильської зони: тексти* [Hovirky Chornobylskoi zony: teksty], Київ.
- Данил., Данилюк О.К. [Danyliuk O.K.] (2013), *Словник народних географічних термінів Волині* [Slovyk narodnykh heohrafichnykh terminiv Volyni], Луцьк.
- Дзездз., Дзездзелівський Й.О. [Dzendzelivskiy Y.O.] (1958), *Практичний словник семантичних діалектизмів Закарпаття* [Praktychnyi slovnyk semantychnykh dialektyzmiv Zakarpattia], Ужгород.
- ЕСУМ, Мельничук О.С. [Melnychuk O.S.] (ред.) (1982–2012), *Етимологічний словник української мови* [Etymolohichnyi slovnyk ukrainskoi movy], т. 1–6, Київ.
- Жел., Желеховський Є., Недільський С. [Zhelekhovskiy Ye., Nedilskiy S.] (1885), *Малоруско-німецький словар* [Malorusko-nimetskyi slovar], т. 1–2, Львів.
- ЗА, записи авторки [zapysy avtorky].
- КГ, Грицак М.А. [Hrytsak M.A.], *Картотека Словника українських говірок Закарпатської області* [Kartoteka Slovyuka ukrainskykh hovirok Zakarpatskoi oblasti], зберігається в Інституті української мови НАН України, Київ.
- Кміт_В, Кміт Ю. [Kmit Yu.] (1935), *Ще про Волосатий* [Shche pro Volosatyi], [в:] *Літопис Бойківщини* [Litopys Boikivshchyny], ч. 6, Самбір, с. 1–9.
- Кміт, Кміт Ю. [Kmit Yu.] (1934–1939), *Словник бойківського говору* [Slovyk boikivskoho hovoru], [в:] *Літопис Бойківщини* [Litopys Boikivshchyny], ч. 3–11, Самбір.
- Коб1, Кобільник В. [Kobilnyk V.] (1936), *Матеріальна культура села Жукотина, турчанського повіту* [Materiialna kultura sela Zhukotyina, turchanskoho povitu], [в:] *Літопис Бойківщини* [Litopys Boikivshchyny], ч. 7, Самбір, с. 16–65.
- Коб3, Кобільник В. [Kobilnyk V.] (1937), *Матеріальна культура села Жукотина, турчанського повіту* [Materiialna kultura sela Zhukotyina, turchanskoho povitu], ч. 3, [в:] *Літопис Бойківщини* [Litopys Boikivshchyny], ч. 9, Самбір, с. 76–115.

- КСГГ, *Картотека Словника гуцульських говірок* [Картотека Словника гуцульських говірок], зберігається в Інституті українознавства ім. І. Крип'якевича НАН України, Львів.
- ЛАЗО, Дзєндзелівський Й.О. [Dzendzelivskiy Y.O.] (1958–1993), *Лінгвістичний атлас українських народних говорів Закарпатської області УРСР* [Linhvistychnyi atlas ukrainskykh narodnykh hovoriv Zakarpatskoi oblasti URSR], ч. 1–3, Ужгород.
- Лес., Лєсюк М. [Lesiuk M.] (2008), *Мовний світ сучасного галицького села (Ковалівка Коломийського району)* [Movnyi svit suchasnoho halytskoho sela (Kovalivka kolomyiskoho rajonu)], Івано-Франківськ.
- Лис., Лисенко П.С. [Lysenko P.S.] (1972), *Словник поліських говорів* [Slovyk poliskykh hovoriv], Київ.
- Лич., Личук С.В. [Lychuk S.V.] (2015), *Семантика та структура народних географічних назв Івано-Франківщини* [Semantyka ta struktura narodnykh heohrafichnykh nazv Ivano-Frankivshchyny], дис. ... канд. філол. наук, Івано-Франківськ.
- ЛЛ, Хобзей Н., Сімович К., Ястремська Т., Дидик-Меуш Г. [Khobzei N., Simovych K., Yastremska T., Dydyk-Meush H.] (2015), *Лексикон львівський: поважно і на жарт* [Leksykon lvivskiy: povazhno i na zhart], Львів.
- Лом1, Ломацький М. [Lomatskiy M.] (1965), *Заворожений світ. По той бік Чорногори* [Zavorozheniy svit. Po toi bik Chornohory], ч. 1, Мюнхен – Нью Йорк.
- Лом2, Ломацький М. [Lomatskiy M.] (1966), *Заворожений світ. По той бік Чорногори* [Zavorozheniy svit. Po toi bik Chornohory], ч. 2, Мюнхен – Нью Йорк.
- Марус., Марусенко Т.А. [Marusenko T.A.] (1968), *Матеріали к словарю украинских географических апеллятивов (названия рельефов)* [Materyaly k slovariю ukrainskikh heohraficheskikh apelliativov (nazvaniya reliefov)], [в:] Полесье: Лингвистика. Археология. Топонимика [Polesie: Lymphvystyka. Arkheolohyia. Toponymyka], Москва, с. 206–255.
- Мат., Матіїв М. [Matiiv M.] (2013), *Словник говірок Центральної Бойківщини* [Slovyk hovirok Tsentralnoi Boikivshchyny], Київ – Сімферополь.
- ММАГ, Караś М. (ed.) (1975), *Studia nad dialektologią ukraińską i polską. Z materiałóв b. Katedry Języków Ruskich UJ* [w:] Zeszyty naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, t. 362, Kraków – Warszawa.
- Мос., Мосора М. [Mosora M.] (1885–1896), *Словар гуцульський зібраний Михайлом Мосорою (рукопис)* [Slovar hutsulskiy zibranyi Mykhailom Mosoroiu (rukopys)], зберігається в архіві І. Франка, Київ, №3/100.
- МСДЯ, Срезневский И.И. [Sreznevskij I.I.] (1893–1912), *Матеріали для словаря древнерусского языка по письменным памятникам* [Materialy dlia slovaria drevnerusskogo yazyka po pismennym pamiatnikom], т. 1–3, С.-Петербург.
- Он., Онишкевич М.Й. [Onyshkevych M.Y.] (1984), *Словник бойківських говірок* [Slovyk boikivskykh hovirok], ч. 1–2, Київ.
- Паньк., Панькевич І. [Pankevych I.] (1938), *Українські говори Підкарпатської Русі і сумежних областей* [Ukrainski hovory Pidkarpatskoi Rusy i sumezhnykh oblastei], ч.1, Прага.
- ПЗН, Глібчук Н.М. [Hlibchuk N.M.] (упор.) (2005), *Українські говірки південно-західного наріччя: тексти* [Ukrainski hovirky pivdenno-zakhidnoho narichchia: teksty], Львів.
- Писк., Пискунов Ф.М. [Piskunov F.M.] (1882), *Словарь живаго народнаго, письменнаго и актоваго языка русскихъ южанъ Россійской и Австро-Венгерской имперіи* [Slovar zhyvaho narodnaho, pismennaho i aktovaho yazyka russkikh yuzhan Rossiiskoi i Avstro-Venherskoi imperiy], Київ.

- Піп., Піпаш Ю.О., Галас Б.К. [Pipash Yu.O., Halas B.K.] (2005), *Матеріали до словника гучульських говірок (Косівська Поляна і Росішка Рахівського району Закарпатської обл.)* [Materialy do slovnyka hutsulskykh hovirok (Kosivska Poliana i Rosishka Rakhivskoho raionu Zakarpatskoi obl.)], Ужгород.
- Потап., Потапчук І.М. [Potapchuk I.M.] (2012), *Народна географічна термінологія в західноподільських говірках* [Narodna heohrafichna terminolohiia v zakhidnopodilskykh hovirkakh], дис. ... канд. філол. наук, Кам'янець-Подільський.
- РП, Лешка О., Шішкова Р., Мушинка М. [Leshka O., Shishkova R., Mushynka M.] (упор.) (1998), *Розповіді з Підкарпаття: Українські говірки Східної Словаччини* [Rozpovidi z Pidkarpattia: Ukrainski hovirky Skhidnoi Slovachchynu], Нью-Йорк – Прага – Київ.
- Саб., Сабадош І.В. [Sabadosh I.V.] (2008), *Словник закарпатської говірки села Сокирниця Хустського району* [Slovyk zakarpatskoi hovirky sela Sokyrnytsia Khustskoho raionu], Ужгород.
- СБ, Гнагишак Ю., Сімович О., Хобзей Н., Ястремська Т. [Hnatyshak Yu., Simovych O., Khobzei N., Yastremska T.] (2017), *Слова з Болехова* [Slova z Volechova], Львів.
- Сіден., Сіденко Н.П. [Sidenko N.P.] (2003), *Географічна апелятивна лексика східностепових говірок Центральної Донеччини* [Heohrafichna apeliatyuna leksyka skhidnostepovykh hovirok Tsentralnoi Donechchynu], дис. ... канд. філол. наук, Донецьк.
- Слоб., Слободян О.В. [Slobodian O.V.] (2017), *Географічна народна термінологія українських східнословобожанських говірок Луганщини* [Heohrafichna narodna terminolohiia ukrainskykh skhidnoslobozhanskykh hovirok Luhanshchynu], дис. ... канд. філол. наук, Старобільськ.
- СУМ14-15, Гумецька Л.Л. [Humetska L.L.] (ред.) (1977–1978), *Словник староукраїнської мови XIV–XV ст.* [Slovyk staroukrayinskoï movy XIV–XV st.], т. 1–2, Київ.
- СУМ16-17, Гринчишин Д.Г., Чікало М.І. [Hrunchyshyn D.H., Chikalo M.I.] (ред.) (1994–), *Словник української мови XVI – першої половини XVII ст.* [Slovyk ukrayinskoï movy XVI – pershoï polovyny XVII st.], вип. 1–, Львів.
- ТГ, Николаев С.Л., Толстая М.Н. [Nikolaiev S.L., Tolstaia M.N.] (2001), *Словарь карпатоукраїнського торунського говора (с грамматическим очерком и образцами текстов)* [Slovar karpatoukrainskoho torunskoho hovora (s hrammatycheskim ocherkom i obraztsamy tekstov)], Москва.
- Тимч_ІС, Тимченко Є. [Tymchenko Ye.] (1930–1932), *Історичний словник українського язика* [Istorychnyi slovyk ukrainskoho yazyka], зош. 1–2 (А–Ж), Харків – Київ.
- Тимч_МС, Тимченко Є. [Tymchenko Ye.] (2002), *Матеріали до словника писемної та книжної української мови XV–XVIII ст.* [Materialy do slovnyka pysemnoi ta knyzhnoi ukrainskoï movy XV–XVIII st.], кн. 1–2, Київ – Нью-Йорк.
- Тиш., Тищенко Т. [Tyshchenko T.] (2014), *Східноподільський родильний обряд: лексикографічний і текстовий описи* [Skhidnopodilskyi rodylnyi obriad: leksykohrafichnyi i tekstovyi opysy], Умань.
- УГР, Павлюк М., Робчук І. [Pavliuk M., Robchuk I.] (2003), *Українські говори Румунії. Діалектні тексти* [Ukrainski hovory Rumunii. Diialektni teksty], Едмонтон – Львів – Нью-Йорк – Торонто.
- УЗГ, Миголинець О., Пискач О. [Myholynets O., Pyskach O.] (упор.) (2004), *Українські закарпатські говірки. Тексти* [Ukrainski zakarpatski hovirky. Teksty], Ужгород.

- Фасм., Фасмер М. [Fasmer M.] (1964–1973), *Этимологический словарь русского языка* [Etimologicheskij slovarj russkogo yazyka], т. 1–4, Москва.
- Фр., Франко І.Я. [Franko I.Ya.] (1901–1910), *Галицько-руські народні приповідки* [Halytsko-ruski narodni prypovidky], ч. 1–3, [в:] *Етнографічний збірник* [Etnografichniy zbirnyk], т.10, 16, 23–24, 27–28, Львів.
- Череп., Черепанова Е.А. [Cherapanova E.A.] (1983), *Географическая терминология Черниговско-Сумского Полесья (опыт семантической классификации)* [Neoraficheskaia terminolohiia Chernihovsko-Sumskoho Polesia (opyt semanticheskoi klassifikatsii)], [в:] *Полесский этнолингвистический сборник* [Poleskii etnolinhvisticheskii sbornik], Москва, с. 173–190.
- Шек., Шекерик-Доників П. [Shekeryk-Donykiv P.] (2007), *Дідо Іванчик* [Dido Yvanchik], Верховина.
- Шило, Шило Г.Ф. [Shylo H.F.] (2008), *Надністрянський регіональний словник* [Naddnistrianskyi regionalnyi slovnyk], Львів – Нью-Йорк.
- Шух., Шухевич В. [Shukhevych V.] (1899–1908), *Гуцульщина* [Hutsulshchyna], ч. 1–5, Львів.
- ЭССЯ, Трубачев О. [Trubachev O.] (ред.) (1974–), *Этимологический словарь славянских языков. Праславянский лексический фонд* [Etimologicheskij slovarj slavyanskikh yazykov. Praslavianskij leksicheskij fond], вып. 1–, Москва.
- Яв., Яворницький Д.І. [Yavornytskyi D.I.] (1920), *Словник української мови* [Slovnuk ukrainскоi movy], т. 1 (А–К), Катеринослав.
- AGB, Rieger J. (kier.) (1980–1991), *Atlas gwar bojkowskich*, т. 1–7, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź.
- Brück., Brückner A. (1957), *Słownik etymologiczny języka polkiego*, Kraków.
- Jan., Janów J. (2001), *Słownik huculski*, Kraków.
- Rudn., Rudnyč'kyj J. (1962–1972), *An Etymological Dictionary of the Ukrainian Language*, v. 1, p. 1–10. Winnipeg.
- SL, Rieger J. (1995), *Słownictwo i nazewnictwo lemkowski*, Warszawa.

Література

- Апресян Ю.Д. [Apresian Yu.D.] (1974), *Лексическая семантика (синонимические средства языка)* [Leksicheskaia semantika (sinonimicheskie sredstva yazyka)], Москва.
- Апресян Ю.Д. [Apresian Yu.D.] (1995), *Избранные труды. Т. II: Интегральное описание языка и системная лексикография* [Izbrannyye trudy. T. II: Intehralnoie opisanie yazyka i sistemnaia leksikohrafia], Москва.
- Апресян Ю.Д. [Apresian Yu.D.] (2009), *Исследования по семантике и лексикографии. Т. I: Парадигматика* [Issledovaniia po semantike i leksikohrafii. T. I: Paradihmatika], Москва.
- Воркачев С.Г. [Vorkachev S.H.] (2015), *Studia selecta: избранные работы по теории лингвокультурного концепта* [Studia selecta: izbrannyye raboty po teorii lnhvokulturnoho kontseptu], Москва.

- Голик Р. [Holiuk R.] (2003), *Гори, долини і тексти: етносеміотика фольклорного простору Яна Адамовського і «культурологія природи» Яцека Возняковського* [Hory, dolyny i teksty: etnosemiotyka folklorneho prostoru Yana Adamovskoho i «kulturolohiia pryrody» Yatsyka Vozniakovskoho], [в:] Гриценко П., Хобзей Н. [Hrytsenko P., Khobzei N.] (ред.), *Діалектологічні студії. 3: Збірник пам'яті Ярослави Закревської* [Dialektolohichni studii. 3: Zbirnyk pam'iaty Yaroslavy Zakrevskoi], Львів, с. 546–552.
- Гриценко П. [Hrytsenko P.] (1990), *Ареальне варіювання лексики* [Arealne variuvannia leksyky], Київ.
- Дольницький М. [Dolnytskyi M.] (1949), *Рельєф і морфологічні краєвиди* [Relief i morfologichni kraievudy], [в:] *Енциклопедія українознавства. Загальна частина: у 2 т.* [Entsyklopediia ukrainoznavstva. Zahalna chastyna: u 2 t.], т. 1, Мюнхен – Нью-Йорк, с. 58–82.
- Иомдин Л.Л. [Iomdin L.L.] (1996), *Семантическая неполнота русских именных парадигм* [Semanticheskaia nepolnota russkikh imennykh paradimh], [в:] *Die Welt der Slaven*, vol. XVI, München, p. 361–384.
- Мазурова Ю.В. [Mazurova Yu.V.] (2007), *Типология средств выражения пространственной локализации (вертикальная ось)* [Tipolohiia sredstv vyrazheniia prostranstvennoi lokalizatsii (vertikalnaia os)], автореф. дисс. ... канд. филол. наук, Москва.
- Пименова М.В. [Pimenova M.V.] (2014), *Языковая картина мира* [Yazykovaia kartina mira], Москва.
- Погребная Н.А. [Pohrebnaia N.A.] (2006), *Антонимические концепты СЧАСТЬЕ – НЕСЧАСТЬЕ, HAPPINESS – MISFORTUNE, РАДОСТЬ – ГРУСТЬ, JOY – SADNESS в наивной картине мира* [Antonimicheskiie kontsepty SCHASTIE – NESCHASTIE, HAPPINESS – MISFORTUNE, RADOST – HRUST, JOY – SADNESS v naivnoi kartine mira], [в:] *Концептосфера русского языка* [Kontseptosfera russkoho yazyka], Минск, с. 270–273.
- Приходько А.М. [Prykhodko A.M.] (2006), *Концепты і концептосистеми в когнітивно-дискурсивній парадигмі лінгвістики* [Kontsepty i kontseptosystemy v kohnityvno-dyskursyvni paradymhi linhvistyky], Запоріжжя.
- Приходько А.М. [Prykhodko A.M.] (2012), *Антиконцепт как лингвокультурный феномен: партонимическое, стигматическое, эссенциальное* [Antikontsept kak linhvokulturnyi fenomen: partonimicheskoe, stihmaticheskoe, essentsialnoie], [в:] *Когниция, коммуникация, дискурс* [Kohnitsyia, kommunikatsyia, diskurs], 2012, № 5, с. 37–51.
- Степанов Ю.С. [Stepanov Yu.S.] (2007), *Концепты. Тонкая плёнка цивилизации* [Kontsepty. Tonkaia plionka tsyvilizatsii], Москва.
- Толстой Н.И. [Tolstoi N.I.] (1969), *Славянская географическая терминология (семасиологические этюды)* [Slavianskaia heoraficheskaia terminolohiia (semasiolohicheskiie etyudy)], Москва.
- Топоров В.Н. [Toporov V.N.] (1983), *Пространство и текст* [Prostranstvo i tekst], [в:] *Текст: Семантика и структура* [Tekst: Semantika i struktura], Москва, с. 227–285.
- Ястремська Т. [Yastremska T.] (2019a), *Проблема частиномовного (не)розрізнення: прислівник чи конструкція «прийменник + іменник»? [Problema chastynomovnoho (ne)rozriznennia: pryslivnyuk chy konstruksiiia «prymennyk + imennyk»?]*, [в:] Зелінська О. [Zelinska O.] (ред.), *Філологічний часопис* [Filolohichni chasopys], №1(13), Умань, с. 165–175.
- Ястремська Т. [Yastremska T.] (2019b), *Концепт «верх»: лексико-семантична інтерпретація в діалектному просторі* [Kontsept «verkh»: leksyko-semantychna interpretatsiia v dialektnomu prostori]

prostori], [в:] Гриценко П., Хобзей Н. [Hrytsenko P., Khobzei N.] (ред.), *Діалектологічні студії. 12. Діалект і пам'ятка* [Dialektolohichni studii. 12. Dialekt i pamiatka], Львів, с. 163–239.

Ястремська Т. [Yastremska T.] (2020), *Картина світу і концепт: проблема (пере)осмислення* [Kartyna svitu i kontsept: problema (pere)osmyslennia], [в:] *Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність* [Ukraina: kulturna spadshchyna, natsionalna svidomist, derzhavnist], вип. 33, Львів, с. 394–410.

Tomasz Jelonek

Uniwersytet Jagielloński

Wydział Polonistyki

ORCID: 0000-0002-4771-0021; e-mail: tomasz.jelonek@uj.edu.pl

Badania leksyki gwarowej w dobie przemian i globalizacji

Akstrakt: Główny cel artykułu stanowi próba zarysowania problemów związanych z gromadzeniem leksyki gwarowej w dobie przemian językowo-kulturowych i globalizacji. W opracowaniu wykorzystano m.in. wnioski z eksploracji terenowej, którą autor prowadzi od roku 2011 w gminie Wręczyca Wielka na północy województwa śląskiego w powiecie kłobuckim.

W pierwszej części tekstu omówiono pokrótce wpływ przemian cywilizacyjno-kulturowych i procesów globalizacyjnych na słownictwo mieszkańców współczesnej wsi. Przybliżono także specyfikę badań terenowych z pierwszej połowy XX w. W drugiej części przedstawiono natomiast trudności, na jakie natyka współczesny badacz gwar. Zaproponowano również kilka rozwiązań metodologicznych, które mogą ułatwić gromadzenie materiału leksykalnego.

Słowa kluczowe: leksyka gwarowa, przemiany cywilizacyjno-kulturowe, procesy globalizacyjne, współczesna wieś, badania terenowe, badania dialektologiczne.

Abstract: Researches of subdialectal vocabulary in time of transformations and globalisation. The main purpose of this article is a description of research into subdialectal vocabulary in time of changes and globalization. The article contains conclusions of geographical research carried out by the author since 2011 in the area of Wręczyca Wielka community near Kłobuck in the north of Silesia.

The first part of the article provides a short description of the impact of civilization and cultural transformations coupled with globalization processes on the vocabulary in the language spoken in rural areas. The specificity of field research from the first half of the 20th century has also been shown. In the second part of the article, the author shows the difficulties faced by contemporary researchers and suggests a few methodological solutions which can simplify collection of the lexical material.

Keywords: subdialectal vocabulary, civilisation and cultural transformations, globalisation processes, contemporary rural areas, field research, dialectological research.

Jeden z najważniejszych elementów niematerialnego dziedzictwa kulturowego mieszkańców wsi tworzy słownictwo gwarowe. W dobie postępujących i niekontrolowanych przemian językowo-kulturowych oraz szerzącej się globalizacji badanie leksyki stanowi próbę uchwycenia reliktywów lokalnych zwyczajów językowych. Prowadzenie rozległej eksploracji terenowej w XXI w. ma szczególne znaczenie na obszarach, na których gwara bezpowrotnie zanika (np. wsie w okolicach wielkich miast), a wcześniej nikt nie podjął się jej kompleksowego opisu. W takiej sytuacji wszelkie dane uzyskane od autochtonów są cenne dla dialektologa. Może on wówczas – przez rzetelną

dokumentację faktów językowych – ocalić elementy szeroko pojętego dziedzictwa przodków i przyczynić się do upowszechnienia wiedzy na jego temat (zob. Karaś 2015).

Praca współczesnego dialektologa nie jest łatwa. Zdaniem Jerzego Reichana (1999, 265) „w ostatnich latach [...] zaczyna przypominać badania archeologa: jest to uciążliwe doszukiwanie się u najstarszych osób we wsi resztek gwarowego systemu”. Trzeba jednak podkreślić, że trud badawczy rekompensuje nie tylko satysfakcja z poszerzenia stanu badań w zakresie danej gwary oraz przyczynek do jej ochrony i archiwizacji. Cenne jest również to, że w dobie poszukiwania własnego rodowodu, kultuwowania silnych związków z lokalną wspólnotą istnieje zainteresowanie publikacjami stanowiącymi pokłosie badań terenowych. Praca dialektologa – oprócz wymiaru typowo naukowego – zyskuje ponadto wymiar społeczny. Jest potrzebna współczesnym mieszkańcom wsi, którzy w dobie globalizacji i unifikacji kultury coraz częściej przejawiają zainteresowanie m.in. słownictwem gwarowym, odzwierciedlającym kulturę ludową „małej ojczyzny” (por. Karaś 2015, 87), por. wypowiedź 53-letniej mieszkanki Truskolas na temat eksploracji prowadzonej przez autora: *jaḡ¹ dobże że ktoś f kojn̄cu v̄zoū še za te- naš teren i začyna opisyvać to co naše ||² fčesněj to n̄igd n̄e pisaū³*.

Główny cel niniejszego opracowania stanowi przybliżenie specyfiki prowadzenia badań leksyki dyferencyjnej na początku XXI w., na obszarach, gdzie gwara zachowała się w niewielkim stopniu. W artykule omówiono m.in. trudności, na jakie napotyka badacz, oraz przedstawiono kilka propozycji metodologicznych, które mogą ułatwić gromadzenie słownictwa gwarowego we współczesnej wsi, w dobie przemian i globalizacji.

W opracowaniu wykorzystano m.in. wnioski z badań terenowych⁴, które autor prowadzi od roku 2011 w gminie Wręczyca Wielka (26 wsi)⁵ na północy województwa śląskiego⁶ w powiecie kłobuckim. Wspomniany region znajduje się w zasięgu występowania dialektu małopolskiego. Na podstawie eksploracji należy stwierdzić, że w języku mieszkańców gminy Wręczyca Wielka nie ma obecnie konsekwencji w zachowaniu cech gwarowych – nawet u najstarszych przedstawicieli mikrowspólnoty (Jelonek 2018a, 53). Elementy leksyki dyferencyjnej stanowią głównie bierny zasób słownictwa średniego i najstarszego pokolenia. Potwierdzają to obserwacje m.in. Haliny Karaś (2010), która pisze, że są takie obszary w Małopolsce, głównie w okolicach wielkich miast (np. Częstochowy), gdzie gwara zachowała się w niewielkim stopniu.

¹ System fonologiczny i fonetyczny gwary gminy Wręczyca Wielka autor omówił w odrębnym opracowaniu, zob. Jelonek 2018a, 50–53.

² Typy pauz w transkrypcji fonetycznej wprowadzono za Haliną Kurek (1979, 15–16).

³ Wszystkie cytaty gwarowe są autentycznymi wypowiedziami mieszkańców gminy Wręczyca Wielka. Zdecydowano się zapisać je fonetycznie, stanowią one bowiem przykład polszczyzny mówionej mieszkańców wspomnianej gminy. Zawierają fonetyczne i leksykalne cechy gwarowe.

⁴ Pokłosie eksploracji stanowi m.in. *Słownik mikrotoponimów gminy Wręczyca Wielka* (zob. Jelonek 2018b), który rejestruje nie tylko nazwy obiektów fizjograficznych, lecz zawiera także obszernie konteksty kulturowe poszczególnych mikrotoponimów, wskazane przez respondentów.

⁵ Szerzej na temat gminy Wręczyca Wielka autor pisze w odrębnym opracowaniu, zob. Jelonek 2018a, 23–41.

⁶ Przed ostatnią zmianą podziału administracyjnego Polski, która miała miejsce 1 stycznia 1999 r., region ten należał do województwa częstochowskiego.

Na temat językowo-kulturowych przemian polskiej wsi powstała do tej pory obszerna literatura. Zagadnienie to stało się przedmiotem badań m.in.: Mariana Kucalę (1960), Zuzanny Topolińskiej (1990), Haliny Kurek (1995, 1998, 2003, 2006, 2010, 2012a, 2012b, 2014, 2018a, 2018b), Józefa Kąsia (1994), Haliny Pelcowej (1999, 2012, 2016, 2019), Haliny Kurek i Józefa Kąsia (2001), Renaty Kucharzyk (2001, 2002, 2012), Kazimierza Ożoga (2001, 2002, 2007), Heleny Grocholi-Szczepanek (2007, 2013) i Tomasza Kurdyły (2016). O specyfice prowadzenia badań gwarowych, w tym leksykalnych, w dobie przemian i globalizacji pisali m.in.: Halina Kurek (1997), Halina Pelcowa (1998, 2002), Józef Kaś (1999, 2001), Jerzy Sierociuk (2007), Helena Grochola-Szczepanek (2013), Justyna Kobus (2016) i Beata Ziajka (2019).

Postępujące zmiany cywilizacyjno-kulturowe przyczyniły się do tego, że współczesna wieś znacznie różni się od tej z pierwszej połowy XX w. W dawny obraz mikro-wspólnoty wpisana była zawsze praca na roli, z którą wiązało się poszanowanie tradycji i kultywowanie religii. Mieszkańcy wiejskich wspólnot na co dzień posługiwali się gwarą i rzadko mieli kontakt z polszczyzną ogólną. Byli ponadto słabo wykształceni, nie mieli dostępu do elektryczności oraz środków masowego przekazu. Taki obraz wsi tkwi głównie w pamięci najstarszego pokolenia. Wielu przedstawicieli tej grupy społecznej „żyje [...] w dwóch przestrzeniach socjosemantycznych – w tradycyjnej wiejskiej, która ustępuje, i w przestrzeni nowej, takiej samej jak w mieście, w cywilizacji współczesnej kultury konsumpcyjnej” (Ożóg 2001, 216). W wypowiedziach mieszkańców gminy Wręczyca Wielka pamięć o dawnej wsi łączy się z charakterystyką współczesnej cywilizacji, por.:

doşuo do tego że budyńki gospodarskije iakije byuuy | iakije byuuy zagospodarovane | no to tak | popşerabijane to ies | abo sobije ktoż varştađ zrobiu | abo garaże | abo to zostauo rozebrane || na fşi to şum tero tyko pjeski jorki | takije ozdobne | ne kundle | pjeski şum barzo şanovane | barzo se tym pjeskum povozi | natomijast ni ma żodnego zvięzińca gospodarskiego | ni ma ter obur stajni xlyvif kurńikuf || na podvurkax to ies tero kostka | eleganco vykostkovane | o | şum iakies kşevy uozdobne | travńiki || no dovnij krova vyjadua na podvurku | a žišej se şysko maşynkum gofi | koşarkum

(męczyzna, lat 74, Truskolasy⁷);

teros to już na podvurku ni gażiny ne čymo | v ogule ni ma żodnyj gażiny | teroz ne şmierzi gnojym | kura ne byže po kostce pşece paradovać | nasrauyaby i zabruziua | na podvurkax teroz ies čysto barzo | luže dbajum o to | majum uadne puoty s klińkjeru a ne ze ştaxyt | gřil stoi | leżak i parasole | podvurko ci projektand użunzo

(męczyzna, lat 80, Truskolasy);

tu se žeci xustauy | bapki se zeşuy | şumşatki seżauy şpiyvauy | tyn grou | tu se xustałi | byuo vesouo | bįyda byu ale byuo vesouo || a teros tyn mo to tyn mo tamto | tyn mo meble takije | tyn ovakije | tyn mo dyvan i gżeż no to co se pşeżyuo | pşečeż vjadumo krova byua

⁷ W nawiasie podano miejscowość, w której odnotowano cytaty.

dŭm v dŭm | kozy byuŭy | Ńf'ine | Ńf'ine byuŭy i vjadŭmo || na cornym zuŭe vyxovany jez a potym bo mu krova Ńmjerŭzi

(kobieta, lat 81, Kuleje).

Szeroko pojęte przemiany, jakie wciąż zachodzą na obszarach wiejskich, znajdują odzwierciedlenie w słownictwie. Do zasobu leksykalnego mieszkańców wsi, nawet tych najstarszych, oprócz nazewnictwa ogólnopolskiego wkraczają wyrazy, zwroty i wyrażenia związane z nową techniką, kulturą konsumpcyjną i globalizacją, por.:

paŭne tomku | jagby pan xcau to moŭemy teŭz na skejpie porozmaŭjać || ja mam laptopa v domu | ja umjem bo ja ze synem z angl'ii čysto rozmaŭjam || podam panu Ńf'iu login | pan mŭne znajŭze bo ja Ńe umjem vyŃukać || mam kamerke mikrofon | mama moja usŭnŭze i moŭzna rozmaŭjać⁸ [...] || do viŭeŭna | ŭyče panu mŭiego ŭikendu

(kobieta, lat 66, Wręczyca Mała);

teros to te kobŭjty juŃ Ńum i-ne || my to byuŭy takŭie starodovne kobŭjty | za gospodarkŭm | za tym | robiuo Ńe ŭeby byuo i ŭeby ŭeći mŭiaŭy co iŃeŃ || a tero to paŭne ŭebyŃ pan robiu i umnyj dou | tak | tyj co pan xoŭŭiŭ do niŭ | ŭebyŭ iŭy dou | to tak | a jag iŭy Ńe doŃ to pana vyŭŭni f pieruŭy || tero Ńum i-ne kobŭjty | umny kcum tero xŭopa takigo co by robiu a umna Ńe upudrovaŭa umalovaŭa i kuŭnec | i Ńeŭaŭa jak paŭni || paŭne tag jag juŭ my robiu to juŃ kobŭy- takŭy Ńe byŭŭe | Ńe byŭŭe juŃ | a tero to kobŭjta pačy xŭopa vykoŭŭyŭtać | ŭeby xŭob mŭioŭ duŭo pŭyŭynŭy | aŭto ŭadne | do reŭteŭrac'ii iŭm broŭ | do kaviarni || tero to kobŭjty f polu Ńe byndŭm robiŭŭ bo by Ńe im tipsy poŭomaŭy

(kobieta, lat 95, Hutka);

mŭj boŭe | tero to kobŭjty dbaiŭm o Ńebŭe | Ńe tag jag doŭniŭ | do fryz'jera xoŭŭi | do kosmetyčki xoŭŭi | na paznokće xoŭŭi | brvi se zroŭb- i iŃeŃe Ńe otxuŭo bo za grŭbo | na aŭerobiki iakŭeŃ xoŭŭi

(kobieta, lat 82, Hutka).

Zdaniem Józefa KaŃsia (1999, 60) „płaszczyzna leksykalna jest tą płaszczyzną systemu języka, na której powojenne przeobrażenia gwar dokonują się najszybciej i są najłatwiej postrzegane. Wynika to z najmocniejszego związku tego właśnie podsystemu z rzeczywistością pozajęzykową”. Przeobrażenia słownictwa, jakim posługują się współcześni mieszkańcy wsi, stanowią wynik dwu uzupełniających się procesów. Do zasobu leksykalnego, oprócz nazewnictwa ogólnopolskiego, przenikają obecnie jednostki odzwierciedlające przemiany społeczno-kulturowe i procesy globalizacyjne. Z drugiej strony, w związku z zanikiem wielu desygnatów gwarowych, technicyzacją i wszechobecną nobilitacją polszczyzny ogólnej, następuje zanik słownictwa dyferencyjnego (KaŃs 1999, 60–61). Dynamika zmian w leksyce jest już widoczna nie tylko na obszarach wiejskich, które sąsiadują z dużymi miastami (por. Źebrowska 2017, 238), lecz także w tych regionach Polski (np.: Podhale, Orawa, Spisz), które do tej pory

⁸ W cytacie mowa o respondentce urodzonej w 1921 r.

zachowywały i pielęgnowały swoją kulturową odrębność (Grochola-Szczepanek 2013). Postępująca urbanizacja polskiej wsi z pewnością nie ułatwia badania leksyki gwarowej. Współczesne zmiany leksykalne stanowią złożony problem, który należy rozpatrywać „z punktu widzenia zmian systemowych oraz funkcjonowania słownictwa gwarowego i niegwarowego (w uproszczeniu ogólnopolskiego) w zróżnicowanych sytuacjach komunikacyjnych” (Kąs 1999, 60; por. Pelcowa 2002, 390–392). Postulowany przez badacza dwuaspektowy opis zmian w systemach leksykalnych gwar nie jest zadaniem łatwym do wykonania, współczesny dialektolog już bowiem na etapie gromadzenia materiału badawczego napotyka na duże trudności.

Uwarunkowania społeczno-kulturowe współczesnej wsi oraz zmiany w mentalności jej mieszkańców powodują, że metody i techniki badań dialektologicznych wypracowane w pierwszej połowie XX w.⁹ często są już niewystarczające. Specyfikę tradycyjnej eksploracji z lat pięćdziesiątych XX w., której pokłosie stanowi *Atlas językowy kaszubszczyzny i dialektów sąsiednich* (AJK), dobrze ilustrują wspomnienia Ewy Rzetelskiej-Feleszko (1997, 40):

W badaniach posługiwaliśmy się własnym „kaszubskim” kwestionariuszem liczącym około dwóch tysięcy pytań [...]. Bardzo dużą wagę przywiązywaliśmy do właściwego doboru badanej wsi i informatorów. Wieś musiała być w znacznej większości zamieszkała przez rodziny z dawna w niej osiadłe, powinna być położona w pewnej odległości od większych miast i ważnych linii kolejowych (chodziło o możliwie słabe kontakty zawodowe mieszkańców z ośrodkami, które mogły wpływać na zmiany zachodzące w gwarze). Informatorzy musieli być starsi [...], inteligentni, z dobrą dykcją, urodzeni i – w miarę możliwości – mieszkający przez całe życie w danej wsi. Taki dobór badanej wsi i informatorów gwarantował jednolitość metodologiczną całego atlasowego obszaru oraz uzyskanie obrazu gwary jak najmniej zmienionego pod wpływem polszczyzny ogólnej i czynników cywilizacyjnych.

Podobne zasady prowadzenia badań terenowych towarzyszyły także twórcom innych atlasów językowych (AGP, AJPP, MAGP). Postępująca globalizacja oraz zmiany w wiejskiej obyczajowości spowodowały, że współczesny dialektolog, chcąc zgromadzić materiał leksykalny, musi dostosować metodologię pracy w terenie do specyfiki współczesnej wsi i jej mieszkańców.

W XXI w. zasadniczy problem badaczy gwar stanowi trudność w nawiązaniu kontaktu z potencjalnymi respondentami. Wsie w okolicach wielkich miast są często wyludnione. Większość mieszkańców czynnych zawodowo i uczniów szkół średnich w ciągu dnia przebywa w pobliskim mieście, a rodzinną miejscowość traktuje jako „noclegownię” (Żebrowska 2017, 238). Nawiązanie relacji z osobami starszymi, szczególnie autochtonami jest zatem często kłopotliwe, a niekiedy wręcz niemożliwe. Barbara Żebrowska (2017, 238) na podstawie doświadczeń z badań dialektologicznych prowadzonych w okolicach Krakowa pisze, że „osoby starsze, nauczone (nie bez przyczyny) współczesnej nieufności, często boją się przyjmować obcych w domu nawet po rekomendacji przez kogoś znajomego, nawet miejscowego proboszcza” (Żebrowska 2017, 238). Próba pozyskania informatorów kończy się często po identyfikacji

⁹ Szerzej na ten temat pisał Alfred Zaręba (1955) w artykule *O metodach i technice badań gwarowych*.

eksploratora przez domofon. Badacz gwar jest zazwyczaj utożsamiany przez mieszkańców wsi z natrętnym ankieterem, który zadaje dużo pytań, a jego praca – według członków wiejskich mikrowspólnot – jest bezproduktywna. Aby pozyskać respondentów do badań, eksplorator powinien – po uprzednim wylegitymowaniu się odpowiednim dokumentem (np.: legitymacją służbową, zaświadczeniem wydanym przez promotora, informującym o zbieraniu materiału badawczego do pracy licencjackiej/magisterskiej/doktorskiej) – nawiązać kontakt z sołtysami, wójtami, proboszczami, miejscowymi nauczycielami, leśniczymi, a także kołami gospodyń wiejskich, zespołami regionalnymi, ochotniczymi strażami pożarnymi czy pracownikami instytucji kultury. Interesująca prezentacja celu badań, które prowadzi dialektolog, może przyczynić się do pozyskania informatorów już spośród wymienionych osób. Przedstawiciele organizacji społecznych, kulturalnych i oświatowych mogą także wskazać najstarsze osoby we wsi, z którymi warto nawiązać kontakt, i – przede wszystkim – zaanonsować przybycie dialektologa lub nawet towarzyszyć mu podczas przeprowadzania wywiadu. Zapowiedź wizyty badacza przez osobę powszechnie znaną we wsi zmniejsza nieco dystans społeczny i zwykle gwarantuje to, że próba nawiązania kontaktu nie zakończy się podczas krótkiej rozmowy przy furtce.

Jak już wspomniano, współcześni mieszkańcy wsi są bardzo nieufni względem osób, które nie są autochtonami. Nawet zapowiedź wizyty osoby trzeciej przez innego mieszkańca nie zapewnia możliwości swobodnej rozmowy. Społeczność mikrowspólnoty, szczególnie ta najstarsza, jest świadoma różnego rodzaju zagrożeń (np. kradzieży, włamań), przed którymi przestrzegają środki masowego przekazu. Niektórzy mieszkańcy wsi – w ramach działalności klubów seniora czy lokalnych uniwersytetów trzeciego wieku¹⁰ – biorą udział w różnego rodzaju pogadankach organizowanych przez policję. Głównym celem takich spotkań jest wzmoczenie czujności i ostrzeżenie osób starszych przed czyhającymi na nie niebezpieczeństwami, w tym nieznanymi osobami, np. potencjalnymi eksploratorami. Biorąc pod uwagę współczesne uwarunkowania społeczno-kulturowe, uznać trzeba, że z najlepszym rozwiązaniem mamy do czynienia wówczas, kiedy dialektolog jest autochtonem prowadzącym badania w obrębie regionu, z którego się wywodzi. W takiej sytuacji miejscowa społeczność identyfikuje eksploratora jako mieszkańca wsi (por. *tomůs | ty jestež z našej ulicy | ty jestež naš | my će od žecká znamy i či pomožemy*), a jeśli go bezpośrednio nie zna, utożsamia z przedstawicielami konkretnej rodziny (por.: *a | ty jestež od iůzka ielůňka z dymbięčnyj; ty syn baši ielůňkovej jesteš; ty jestež od ielůňkuf | jo s tfoim vůjčkem do škouy xožiuem*). Jeżeli eksplorację prowadzi grupa dialektologów, warto zadbać o to, aby chociaż jedna osoba spośród nich była identyfikowana przez lokalną społeczność jako mieszkaniec regionu. Wówczas ułatwi ona nie tylko dostęp do potencjalnych informatorów, ale może też wprowadzić pozostałych badaczy w realia społeczno-kulturowe danej wsi.

Rola dialektologa-autochtona nie ogranicza się tylko do ułatwienia pozyskania potencjalnych informatorów. Wspomniany eksplorator ma także korzystny wpływ na

¹⁰ Na przykład w gminie Wręczyca Wielka (gmina wiejska) funkcjonuje Wręczycka Akademia Seniora, która integruje mieszkańców powyżej 60. roku życia. W ramach działalności Akademii seniorzy uczą się m.in. języka angielskiego, obsługi komputera i tabletu, a ponadto aktywnie spędzają czas podczas wspólnych treningów *nordic walking* lub wycieczek krajoznawczych.

przebieg badań i jakość gromadzonych materiałów. Może on bowiem analizować gwarrę obecną w środowisku domowo-rodzinnym, ponieważ nie jest traktowany przez swoich rozmówców jako przedstawiciel innego kręgu kulturowego, np. miejskiego (zob. Kurek 1994). Helena Grochola-Szczepanek (2006, 26) zwraca uwagę na to, że

osoba badacza nieznaną mieszkańcowi wsi, będąca reprezentantem innej kultury, tzw. miejskiej i innego języka, nie wzbudza zaufania badanego. Rozmówca w takiej sytuacji próbuje wykluczyć z użycia swój kod gwarowy i przejść na kod osoby prowadzącej rozmowę, co wpływa niekorzystnie na wynik badania. [...] nieznajomość gwary i kultury danego regionu przez osobę badającą może wpłynąć [też – T.J.] na pewne nieporozumienia językowe czy wręcz niewłaściwą interpretację pewnych faktów językowych i kulturowych.

W trakcie prowadzenia eksploracji przez dialektologa-autochtona zostają ograniczone problemy związane z negatywnym wartościowaniem gwary oraz nieznajomością uwarunkowań historyczno-kulturowych. Eksplorator jest postrzegany jako przedstawiciel tej samej mikrowspólnoty, do której należy badana społeczność.

Karol Dejna we *Wstępie* do I tomu *Atlasu gwar polskich* (AGP) pisze, że „do połowy naszego stulecia eksplorator miał możliwość [...] poznania systemu językowego badanej gwary w toku rozmowy z każdym prawie mieszkańcem wioski” (AGP I, 8). We współczesnej wsi odpytywanie przypadkowych respondentów, którzy wyrażą zgodę na przeprowadzenie wywiadu, może prowadzić do uzyskania niepełnych bądź zafałszowanych wyników eksploracji. Aby zbadać „resztki gwarowego systemu” w danej miejscowości, trzeba zadbać przede wszystkim o właściwy dobór respondentów. Na obszarach w okolicach wielkich miast, gdzie gwara zachowała się bardzo słabo, należy pozyskać – w miarę możliwości – jak najstarszych informatorów, którzy w ciągu całego życia nie byli zbyt mobilni. W badaniach trzeba uwzględnić czynniki socjolingwistyczne, m.in. wiek i płeć respondenta, jego wykształcenie, pochodzenie i status społeczny, informacje na temat ewentualnej pracy zawodowej w mieście oraz dane o koligacjach rodzinnych (Dunaj 1986, 20; Pelcowa 1998). Warto szukać takich informatorów, którzy całe życie spędzili w badanej wsi i nie uwikłali się w żadne związki (np. małżeństwo) z przedstawicielami pobliskich lub odległych regionów. Uwzględnienie tego typu parametrów w trakcie doboru respondentów podnosi nie tylko jakość i rzetelność prowadzonych badań gwarowych, ale pozwala także uniknąć zarejestrowania przez dialektologa słownictwa, które nie należy do systemu leksykalnego danej wsi, a zostało przyniesione wraz z migracjami ludności.

Oprócz prawidłowego doboru respondentów badacz leksyki gwarowej powinien również zadbać o własne, gruntowne przygotowanie do rozmowy z informatorami. Rozpoczęcie badań dialektologicznych należy poprzedzić przestudiowaniem literatury z zakresu historii i kultury regionu, na którym zaplanowano eksplorację. Warto też, w kontekście wspomnianej współpracy z organizacjami kulturalno-oświatowymi, poprosić o dostęp do źródłowych materiałów rękopiśmiennych, np. kronik kół gospodyń wiejskich, zespołów regionalnych, OSP i szkół. Wnikliwa lektura tego typu materiałów wskaże te elementy wiejskiej obyczajowości, które dla mieszkańców eksplorowanego regionu są szczególnie ważne. Pozyskane informacje należy uwzględnić w planowaniu tematyki rozmowy z informatorem. Przy doborze zagadnień do wywiadu warto

zapoznać się ponadto z opracowaniem Ludwika Stommy (1975) pt. *Stan badań nad obrzędowością polską od połowy XVIII w. Część I. Analiza statystyczna bazy materiałowej*¹¹. We wspomnianym artykule badacz przedstawia liczbę odnalezionych opisów obrzędów (np. zwyczajów związanych z narodzinami i śmiercią, weselami, za-pustami, ostatkami, adwentem) w poszczególnych regionach etnograficznych Polski. Opracowanie Stommy stanowi dobrą wskazówkę do prowadzenia badań leksyki związanej z obrzędowością. Na jego podstawie można łatwo stwierdzić, o które zwyczaje warto pytać respondentów w trakcie eksploracji.

W dobie przemian językowo-kulturowych i postępującej globalizacji należy zadbać o to, aby badania leksyki gwarowej miały charakter dwuetapowy (por. Jelonek 2018a, 19). Celem pierwszej wizyty u informatora jest przede wszystkim nawiązanie swobodnego kontaktu z respondentem. Dialektolog w trakcie takiego spotkania powinien – w przystępny dla mieszkańca wsi sposób – określić cel swojej wizyty oraz przedstawić tematykę dotyczącą przedmiotu jego zainteresowań. Ponieważ leksyka dyferencyjna stanowi głównie bierny zasób słownictwa, informator musi mieć czas, by z pokładów pamięci przywołać interesujące badacza słownictwo gwarowe¹². Ograniczenie eksploracji do jednego spotkania z respondentem wpływa niekorzystnie na samego informatora, który często denerwuje się, że nic nie pamięta, por. *jo to xyba nic panu ne povjëm | bo jo niz ne pamjyntum || starši ody mne to by vježeli*. Kolejna wizyta u autochtona – po wcześniejszym ustaleniu z nim terminu – powinna odbyć się za kilka lub kilkanaście dni od momentu pierwszego spotkania. Badacz gwar musi w taki sposób prowadzić rozmowę, aby odpytywanie respondenta nie zakłóciło swobodnej i nieoficjalnej atmosfery (por. Kobus 2016, 335). Jeśli mieszkaniec wsi wyrazi zgodę, warto utrwalić jego wypowiedzi za pomocą rejestratora cyfrowego. Dialektolog powinien jednak ocenić, w jaki sposób propozycja nagrania zostanie odebrana przez respondenta. Jeśli nie jest on zbyt przychylny do tego typu działań, lepiej nie proponować użycia dyktafonu, ponieważ chęć zarejestrowania rozmowy może wpłynąć negatywnie na jakość badań, np. mieszkaniec wsi będzie unikał kodu gwarowego lub nawet poprosi o zakończenie spotkania. Należy pamiętać o tym, aby nie przyspieszać procesu odpytywania i każdemu respondentowi pozwolić wypowiedzieć się na różne tematy – nawet te, które nie stanowią przedmiotu badań. Umiejętność prowadzenia rozmowy ze starszymi ludźmi oraz chęć słuchania ich opowieści umożliwią – w trakcie długich monologów mieszkańców wsi – dopytanie o te kwestie, które dla badacza są szczególnie interesujące. W zależności od przedmiotu badań (np. leksyka związana z pracą na roli) i typu informatora¹³ należy zastosować odpowiedni kwestionariusz leksykalny lub prowadzić rozmowę tematyczną. Jeśli pytania z kwestionariusza wprowadzają respondenta w zakłopotanie i nie potrafi on udzielić na nie odpowiedzi, warto automatycznie przejść do swobodnej rozmowy na interesujący badacza temat, aby nie zniechęcić respondenta do dalszej części badań. Podczas wywiadu dobrze jest mieć ze sobą zdjęcia

¹¹ Informacje bibliograficzne na temat wspomnianego artykułu przekazała autorowi Pani dr hab. Barbara Grabka, prof. IJP PAN, za co autor składa serdeczne podziękowania.

¹² Warto poprosić także informatora o to, aby słowa, które sobie przypomniał, zapisywał.

¹³ O typach informatorów ze względu na sytuację komunikacyjną i przełamywanie barier pisała m.in. J. Kobus (2016, 333–335).

lub ryciny interesujących eksploratora desygnatów. Ich prezentacja może bowiem pomóc w gromadzeniu materiału leksykalnego (por. Kobus 2016, 335).

Zdaniem Grocholi-Szczepanek (2006, 34)

wywiad indywidualny daje lepsze wyniki przy zagadnieniach drażliwych lub krępujących uczestnika przed „otwarcie się” w grupie. Poza tym jest to metoda łatwiejsza technicznie do przeprowadzenia oraz do interpretacji danych z nagrania (wypowiedzi jednego rozmówcy). W trakcie badania tą metodą badacz ma szansę poznać dogłębnie opinie, skojarzenia i wypowiedzi jednego rozmówcy.

Przemiany języka i kultury polskiej wsi powodują jednak, że indywidualny wywiad z respondentem nie zawsze jest wystarczający. Dane uzyskane od jednego mieszkańca mikrowspólnoty warto skonfrontować z informacjami zgromadzonymi podczas wywiadów grupowych. Założenia metodologiczne tego typu wywiadów oraz ich przydatność do badań leksyki gwarowej szczegółowo omówiła wspomniana badaczka w artykule pt. *Badania fokusowe mowy mieszkańców wsi* (Grochola-Szczepanek 2006). Zastosowanie metody fokusowej wymaga uprzedniego zaplanowania spotkania grupy mieszkańców. Do tego typu przedsięwzięcia warto wykorzystać na przykład zebrania kół gospodyń wiejskich lub posiedzenia kół emerytów, rencistów i inwalidów. W zmieniającej się rzeczywistości wiejskiej można nawiązać również współpracę z lokalnymi uniwersytetami trzeciego wieku, które funkcjonują nie tylko w miastach, lecz także coraz częściej przy wiejskich ośrodkach kultury. W trakcie dyskusji na dany temat mieszkańcy wsi wzajemnie się uzupełniają, a wspólne „rozmowy [...]” stymulują uczestników do większej aktywności, co skutkuje pojawieniem się opinii, skojarzeń i sformułowań, które zwykle nie występują w rozmowie z jednym rozmówcą. Dzięki temu otrzymuje się bogaty i różnorodny materiał” (Grochola-Szczepanek 2013, 50).

Ekspłorator, który zajmuje się badaniem słownictwa dyferencyjnego, powinien pamiętać także o tym, że leksyka gwarowa stanowi odzwierciedlenie ludowej wizji świata. Użycie danej nazwy, która nie ma odpowiednika w języku ogólnym, może być podyktowane tradycją danej wsi lub wynikać z kontekstu kulturowego. „Nie wystarczy [sama – T.J.] znajomość słowa, ale należy poznać jego strukturę, uwikłania kontekstowe i charakter nazywanego desygnatu: do czego służy (np. jest przedmiotem, zjawiskiem, całością lub częścią czegoś, jaki ma kształt, kolor, jaką pełni funkcję, dlaczego używa się nazwy i przedmiotu, kto używa, w jakiej sytuacji)” (Pelcowa 2011, 126). Dopiero uwzględnienie w badaniach leksykalnych wymienionych postulatów gwarantuje prawidłowe odczytanie i zrozumienie ludowej wizji świata zakrzeplej w słownictwie.

Na koniec warto również wspomnieć o tym, że współczesny mieszkaniec wsi, który wyrazi zgodę na rozmowę z eksploratorem, jest często zainteresowany wynikiem prowadzonych badań. Respondent niejednokrotnie oczekuje od dialektologa informacji na temat tego, gdzie zostaną opublikowane zgromadzone materiały. Chęć zapoznania się członków wiejskich mikrowspólnot z rezultatami eksploracji ma zazwyczaj dwojaką motywację. Z jednej strony wynika ze wspomnianego już podkreślenia związków z „małą ojczyzną” i potrzebą wzbogacenia szeroko pojętej wiedzy na jej temat, a z drugiej – jest podyktowana zamiarem późniejszego pochwalenia się w lokalnym

środowisku informacją o publikacji, w której wykorzystano wypowiedzi informatora (kryterium prestiżu). Współczesny dialektolog musi mieć świadomość tego typu uwarunkowań społeczno-kulturowych. Aby podtrzymać kontakt z gronem informatorów w celu prowadzenia nowych eksploracji, powinien on udostępnić zainteresowanym mieszkańcom oraz instytucjom kulturalno-oświatowym wyniki swoich badań¹⁴. Warto również zadbać o to, aby informator miał stały kontakt z eksploratorem, np. przez wymianę numerów telefonów. Z doświadczeń badań terenowych, które prowadzi autor, wynika, że niektórzy respondenci przez długi czas od przeprowadzenia wywiadu wracają do spotkania z badaczem gwary. Często przypominają sobie nowe nazwy, które nie zostały omówione podczas rozmowy z eksploratorem. Niektórzy mieszkańcy wsi odczuwają potrzebę podzielenia się tego typu informacjami z badaczem. Stały kontakt z informatorem jest również cenny dla eksploratora. Podczas ewentualnych problemów z analizą materiału leksykalnego i brakiem bezpośredniego dostępu do informatorów (np. w dobie pandemii) może on poprosić autochtona o krótką konsultację telefoniczną.

Problematyka badań leksyki gwarowej w dobie przemian i globalizacji została w niniejszej pracy jedynie zasygnalizowana. Dynamicznie zmieniająca się rzeczywistość językowo-kulturowa polskiej wsi wymaga nie tylko opracowania nowego instrumentarium badawczego, lecz także sposobu opisu zróżnicowania języka mieszkańców współczesnych mikrowspólnot (Grochola-Szczepanek 2013, 51). W pierwszej kolejności należy badać wsie w okolicach wielkich miast, w których do tej pory nie prowadzono eksploracji. Jest to ostatni moment, aby na podstawie rozmów z najstarszymi przedstawicielami lokalnych społeczności odnotować leksykalne i fonetyczne cechy gwarowe. Badanie słownictwa dyferencyjnego w XXI w. wymaga nie tylko dobrego przygotowania teoretycznego w zakresie podstaw dialektologii i specyfiki kultury ludowej danego regionu. Należy wykazać się również dużą determinacją w poszukiwaniu respondentów. Później z kolei w taki sposób trzeba poprowadzić rozmowę, aby na podstawie wypowiedzi informatora zrekonstruować „zamknięty w języku stary świat” (Pelcowa 2009, 97).

Bibliografia

- AGP (1998–2002), *Atlas gwar polskich*, t. I: Dejna K., *Małopolska*, t. II: Dejna K., Gala S., Zdaniukiewicz A., Czyżewski F., *Mazowsze*, t. III: Dejna K., Gala S., *Śląsk*, t. IV: Dejna K., *Wielkopolska, Kaszuby*, Warszawa.
- AJK (1964–1978), *Atlas językowy kaszubszczyzny i dialektów sąsiednich*, oprac. przez Zespół Zakładu Słowianoznawstwa PAN w Warszawie, t. I–VIII kier. Z. Stieber, t. IX–XV kier. H. Popowska-Taborska, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.

¹⁴ Warto zatem przemyśleć kwestię zapisu cytatów gwarowych w postaci transkrypcji fonetycznej. Mieszkańcy wsi mają duże trudności z odczytaniem tekstów we wspomnianej formie, o czym przekonał się sam autor po przedstawieniu wyników eksploracji informatorom z gminy Wręczyca Wielka, por. *jo to xćou pšęcytać coź napisou | ale to po x'ijku xyba napisane | same znački x'ijskię*.

- AJPP (1934), Małecki M., Nitsch K., *Atlas językowy polskiego Podkarpacia*, cz. 1–2, Kraków [cz. 1: 500 map; cz. 2: Wstęp, objaśnienia, wykazy wyrazów].
- Dunaj B. (1986), *Dialektologia a socjolingwistyka*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica” XII, s. 15–23.
- Grochola-Szczepanek H. (2006), *Badania fokusowe mowy mieszkańców wsi*, „Socjolingwistyka” XX, s. 19–35.
- Grochola-Szczepanek H. (2007), *Wpływ przemian społecznych i kulturowych na mowę mieszkańców wsi (na przykładzie wsi Rzepiska)*, [w:] *Gwary dziś*, t. 3. *Wewnętrzne zróżnicowanie języka wsi*, red. J. Sierociuk, Poznań, s. 167–174.
- Grochola-Szczepanek H., 2013, *Badania języka mieszkańców wsi w kontekście przemian społecznych*, „Socjolingwistyka” XXVII, s. 43–53.
- Jelonek T. (2018a), *Językowo-kulturowy obraz wsi i jej mieszkańców utrwalony w mikrotoponimach*, Kraków.
- Jelonek T. (2018b), *Słownik mikrotoponimów gminy Wręczyca Wielka*, Kraków.
- Karaś H. (2015), *Zadania dialektologii w zakresie ochrony ginących gwar*, „Gwary Dziś”, t. 7, s. 83–95.
- Karaś H. (red.), (2010), *Dialekty i gwary polskie. Kompendium internetowe*, <http://www.dialektologia.uw.edu.pl/index.php?11=opis-dialektow&l2=dialekt-malopolski&l3=dialekt-malopolski-wczoraj-i-dzis>, 14.09.2020.
- Kąś J. (1999), *Socjalno-językowe uwarunkowania rozwoju słownictwa gwarowego*, [w:] *Collectanea linguistica in honorem Casimiri Polański*, red. M. Brzezina, H. Kurek, Kraków, s. 59–64.
- Kąś J. (2001), *Metodologia badań leksyki gwarowej w kontekście współczesnych przemian kulturowych i społecznych*, [w:] *Gwary dziś*, t. 1. *Metodologia badań*, red. J. Sierociuk, Poznań, s. 191–200.
- Kąś J., Kurek H. (2001), *Język wsi*, [w:] *Najnowsze dzieje języków słowiańskich. Język polski*, red. S. Gajda, Opole, s. 440–459.
- Kobus J. (2016), *Na ile informator jest wiarygodnym źródłem danych dialektologicznych?*, [w:] *Zielonogórskie Seminaria Językoznawcze 2015. Kontakty językowe w komunikowaniu*, red. M. Steciąg, M. Adamczyk, M. Biszczyński, Zielona Góra, s. 329–338.
- Kucała M. (1960), *O słownictwie ludzi wyzbawiających się gwary*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, z. 19, s. 141–156.
- Kucharzyk R. (2001), *Gwara w ocenie jej użytkowników*, „Język Polski” LXXXI, s. 98–103.
- Kucharzyk R. (2002), *Język wsi z perspektywy autochtonów*, [w:] *Dialektologia jako dziedzina językoznawstwa i przedmiot dydaktyki. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Karolowi Dejniewi*, red. S. Gala, Łódź, s. 277–286.
- Kucharzyk R. (2012), *O potrzebie socjolingwistycznego badania zmian w słownictwie gwarowym*, [w:] *Języki słowiańskie w ujęciu socjolingwistycznym. Prace przygotowane na XV Międzynarodowy Kongres Słowistów Mińsk 2013*, red. H. Kurek, t. 15, Kraków, s. 67–76.
- Kurdyła T. (2016), *Kilka refleksji o stanie gwar w Polsce południowo-wschodniej*, [w:] *Globalizacja a przemiany języków słowiańskich*, red. H. Kurek, M. Świąćicka, M. Peplińska, Bydgoszcz, s. 254–264.
- Kurek H. (1979), *Zasady zapisu tekstów języka mówionego mieszkańców Krakowa*, [w:] *Wybór tekstów języka mówionego mieszkańców Krakowa*, red. B. Dunaj, Kraków, s. 15–16.

- Kurek H. (1994), *Zachowania komunikacyjne mieszkańców współczesnej wsi*, [w:] *Kształcenie porozumiewania się. Materiały konferencji naukowej. Opole 26–28.09.1994 r.*, red. S. Gajda, J. Nocoń, Opole, s. 109–114.
- Kurek H. (1995), *Przemiany językowe wsi regionu krośnieńskiego. Studium socjolingwistyczne*, Kraków.
- Kurek H. (1997), *Tradycje badań dialektologicznych a przemiany językowe*, [w:] *Tradycja badań dialektologicznych w Polsce*, red. H. Sędziak, Olsztyn, s. 129–133.
- Kurek H. (1998), *Przemiany społeczno-ekonomiczne w Polsce a zmiany językowe*, Z Polskich Studiów Slawistycznych, seria 9: *Językoznawstwo. Prace na XII międzynarodowy Kongres Slawistów w Krakowie 1998*, red. H. Dalewska-Greń, J. Rusek, J. Siatkowski, Warszawa, s. 169–174.
- Kurek H. (2003), *Przemiany leksyki gwarowej na Podkarpaciu*, Kraków.
- Kurek H. (2014), *Tożsamość kulturowa polskiej wsi w epoce globalizacji i przemian społeczno-ekonomicznych*, [w:] *Badania dialektologiczne. Stan, perspektywy, metodologia. Materiały konferencji naukowej „Gwara i tekst” Kraków, 27–28 września 2013 r.*, red. M. Rak, K. Sikora, t. 17, Kraków, s. 45–54.
- Kurek H. (2018a), *Globalizacja a językowo-kulturowe przemiany polskiej wsi*, Z Polskich Studiów Slawistycznych”, seria 13, t. 2: *Językoznawstwo. Prace na XVI Międzynarodowy Kongres Slawistów w Belgradzie 2018*, red. Z. Greń, Poznań, s. 155–162.
- Kurek H. (2018b), *Słownictwo gwarowe w epoce globalizacji*, [w:] *Historia języka, dialektologia i onomastyka w nowych kontekstach interpretacyjnych*, red. R. Przybylska, M. Rak, A. Kwaśnicka-Janowicz, Kraków, s. 203–209.
- MAGP (1957–1970), *Mały atlas gwar polskich*, oprac. przez Pracownię Atlasu i Słownika Gwar Polskich Zakładu Językoznawstwa PAN w Krakowie, t. I–II, kier. K. Nitsch, t. III–XIII kier. M. Karaś, Wrocław.
- Ożóg K. (2001), *Polszczyzna przelomu XX i XXI wieku. Wybrane zagadnienia*, Rzeszów.
- Ożóg K. (2007), *Konteksty kulturowe współczesnej polszczyzny wsi*, [w:] *Gwary dziś*, t. 4. *Konteksty dialektologii*, red. J. Sierociuk, Poznań, s. 213–220.
- Pelcowa H. (1998), *Zmiany językowe jako problem badawczy współczesnej dialektologii*, [w:] *Teoretyczne, badawcze i dydaktyczne założenia dialektologii*, red. S. Gala, Łódź, s. 105–117.
- Pelcowa H. (1999), *Przeszłość w językowym obrazie świata współczesnej wsi*, [w:] *Przeszłość w językowym obrazie świata*, red. A. Pajdzińska, P. Krzyżanowski, Lublin, s. 253–267.
- Pelcowa H. (2001), *Metodologia badań leksyki gwarowej u schyłku XX wieku*, [w:] *Gwary dziś*, t. 1. *Metodologia badań*, red. J. Sierociuk, Poznań, s. 183–189.
- Pelcowa H. (2002), *Dialektologia wobec wyzwań XXI wieku*, [w:] *Dialektologia jako dziedzina językoznawstwa i przedmiot dydaktyki. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Karolowi Dejniewi*, red. S. Gala, Łódź, s. 383–392.
- Pelcowa H. (2009), *Trwanie i przemijanie w języku i obyczajowości wiejskiej*, [w:] *Tradycja w tekstach kultury*, red. J. Adamowski, J. Styka, Lublin, s. 89–100.
- Pelcowa H. (2011), *Tradycja utrwalona w słowach*, [w:] *Tradycja w kontekstach kulturowych*, t. 4, red. J. Adamowski, M. Wójcicka, Lublin, s. 125–132.
- Pelcowa H. (2016), *Tendencje globalizacyjne w języku i kulturze a koncepcja „małych ojczyzn”*, [w:] *Globalizacja a przemiany języków słowiańskich*, red. H. Kurek, M. Święcicka, M. Peplińska, Bydgoszcz, s. 89–99.

- Pelcowa H. (2019), *Zmiany językowe we współczesnej wsi (na wybranych przykładach z Lubelszczyzny)*, [w:] *Studia Dialektologiczne V*, red. B. Grabka, R. Kucharzyk, A. Tyrpa, Kraków, s. 307–314.
- Rejchan J. (1999), *Gwary polskie w końcu XX wieku*, [w:] *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, red. W. Pisarek, Kraków, s. 262–278.
- Rzetelska-Feleszko E. (1997), *Moje doświadczenia dialektologiczne*, [w:] *Tradycja badań dialektologicznych w Polsce*, red. H. Sędziak, Olsztyn, s. 39–43.
- Sierociuk J. (2007), *Socjologiczny kontekst badań języka mieszkańców wsi*, [w:] *Gwary dziś*, t. 4. *Konteksty dialektologii*, red. J. Sierociuk, Poznań, s. 325–336.
- Stomma L. (1975), *Stan badań nad obrzędowością polską od połowy XVIII w. Część I. Analiza statystyczna bazy materiałowej*, „Etnografia Polska, t. XIX, z. 1, s. 83–92.
- Topolińska Z. (1990), *Charakter i dynamika językowych procesów integracyjnych w powojennej Polsce*, „Socjolingwistyka” IX, s. 29–35.
- Zaręba A. (1955), *O metodach i technice badań gwarowych*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” XIV, s. 140–156.
- Ziąjka B. (2019), *Dialektolog w terenie na tropie nazw o zatartej semantyce. Problemy i wyzwania*, [w:] *Studia Dialektologiczne V*, red. B. Grabka, R. Kucharzyk, A. Tyrpa, Kraków, s. 215–224.
- Żebrowska B. (2017), *Perspektywy badań ludowego słownego folkloru dziecięcego na przykładzie gwar okolic Krakowa*, [w:] *Dynamika rozwoju gwar słowiańskich w XXI wieku*, red. D.K. Rembiszewska, Warszawa, s. 235–241.

Halina Karaś

Uniwersytet Warszawski

Instytut Języka Polskiego

ORCID: 0000-0003-4383-9626; e-mail: h.a.karas@uw.edu.pl

Rzeczownik *hasen* i formacje pochodne w gwarze Bugaja na Pogórze na tle innych gwar

Abstrakt: Celem artykułu jest przedstawienie rzeczownika *hasen* / *hasyn* / *hasynt*, czasownika *hasnować* i jego derywatów prefiksalnych funkcjonujących w gwarze Bugaja na Pogórze (gm. Biecz, pow. Gorlice). Czasownik *hasnować* ‘zyskiwać, przynosić korzyść, pożytek’ – derywat od słowacyzmu pochodzenia węgierskiego *hasen* ‘zysk, korzyść, pożytek’ (przez niektórych uznawanego za bezpośredni hungaryzm) – w gwarze okolic Biecza zyskał nowe znaczenie ‘trwonić, marnować’, wykazując się łączliwością leksykalną z określeniami dóbr materialnych, pieniędzy, majątku itp. W artykule przedstawiono stan udokumentowania leksykograficznego omawianej grupy wyrazów, ich zasięg terytorialny, etymologię, znaczenia i hipotezę dotyczącą przyczyn zmian semantycznych.

Słowa kluczowe: leksyka gwarowa, gwary małopolskie, zapożyczenia, zmiany semantyczne.

Abstract: The noun *hasen* [profit, benefit] and its derivatives in the local dialect of Bugaj (the Carpathian Foothills) against the other local dialects. The article focuses on the noun *hasen* / *hasyn* / *hasynt*, as well as the verb *hasnować* together with its prefix derivatives as they function in the local dialect of the village Bugaj at the Carpathian Foothills (Biecz commune, Gorlice county). In the local dialect of the Biecz region, the verb *hasnować* ‘to benefit from sth., to be profitable, beneficial’) – a derivative from the Slovak word *hasen* ‘profit, benefit, income,’ itself being of Hungarian origin (or considered to be a direct Hungarian borrowing) – has gained a new meaning: ‘to waste, to squander,’ and has come to collocate with names of material goods, money, property, etc. The article presents the lexicographic documentation of the analysed group of words, the territorial range of their usage, origin, meanings, as well as a hypothesis on the reasons underlying the semantic changes.

Keywords: dialectal lexis, dialects of Małopolska (Lesser Poland), loan words, semantic changes.

Przeprowadzone przeze mnie ostatnio badania gwary mojej rodzinnej wsi Bugaj na Pogórze wschodnim w okolicach Biecza i Gorlic wykazały sporo interesującego słownictwa gwarowego. Opublikowany słowniczek dyferencyjny liczy ok. 3 tys. wyrazów (Karaś 2020). Są wśród nich zarówno słowa używane jeszcze i dobrze znane, jak i takie, które zachowały się jedynie w pamięci najstarszych mieszkańców wsi. Większość zgromadzonej leksyki pochodzi z wypowiedzi mojej Mamy urodzonej w Bugaju w 1933 roku. Jej charakterystykę jako informatorki gwarowej oraz opis wsi i uwarunkowań społeczno-kulturowych zawiera wspomniana książka (Karaś 2020), tu zatem pominię te informacje, odsyłając zainteresowanych czytelników do omawianej monografii. Leksykę tę następnie sprawdzałam w okolicznych wsiach: Sitnicy, Raclawicach,

Roznowicach, dzięki czemu można było uzyskać pewność, że funkcjonuje ona nie tylko w mojej rodzinie. Można było również zweryfikować znaczenia, zwłaszcza wyrazów rzadkich. Jedyne fragmenty zbiorów leksykalnych został opublikowany we wspomnianej monografii, część natomiast zebranych wyrazów jest dopiero opracowywana.

Przeprowadzone badania pozwoliły na zebranie rzadkiego niekiedy słownictwa, słabo udokumentowanego w literaturze dialektologicznej, wyrazów południowomałopolskich o niewielkim stosunkowo zasięgu (Karas 2019). Wśród zebranej leksyki liczna jest grupa słownictwa określającego 'marnowanie, trwonienie' czegoś, (pieniędzy, majątku, rzeczy, jedzenia itp.) różnego w stosunku do polszczyzny ogólnej, a więc dyferencyjnego, np. *tryźnić, tryźnica, tryźnik, przetryźnić, roztryźnić, stryźnić, hasnować, przehasnować, rozhasnować, zhasnować, przeputać, przepultać, przełufarzyć, przełufkać, przełufkać, przetyrmanić, roztyrmanić, przelechmanić, przelumpić/przelompić, przemarnować*.

W przywołanej grupie słownictwa o znaczeniu 'marnować, trwonąć' wyróżnia się czasownik *hasnować* i jego trzy derywaty prefiksalne: *przehasnować, rozhasnować, zhasnować*. Czasownik *hasnować* pochodzi natomiast od rzeczownika *hasen* występującego w gwarze okolic Biecza w trzech wariantach formalnych *hasen/hasyn/hasynt*, ale jedynie we frazie *coś [nie] / wysło / [nie] wyjdzie komuś na hasen/hasyn/hasynt*. Celem niniejszego artykułu jest zatem omówienie odnotowanych wyrazów, ich udokumentowania leksykograficznego, zasięgu terytorialnego, etymologii i zmian semantycznych.

W literaturze dialektologicznej wyraz *hasen* notowany w kilku wariantach fonetycznych (*hasen, hasent, hasyn, hasynt*) bywa też zapisywany jako *chasen* (Rieger 2011, HERNICZEK-MOROZOWA 1976). Określa się go jako hungaryzm (lub raczej słowacyzm pochodzenia węgierskiego) typowy dla gwar Małopolski górskiej, zwłaszcza dla gwary podhalańskiej.

Etymologię wyrazu omówiła Wanda HERNICZEK-MOROZOWA w monografii poświęconej terminologii pasterskiej. Wyraz zapisany w postaci *chasen* 'zysk, dochód' odnotowała w gwarze spiskiej i uznała na Spiszu za zapożyczenie bezpośrednie z języka węgierskiego, por. węg. *haszon* 'korzyść, pożyteczność, użyteczność, pożytek, zysk, profit, zarobek' (HERNICZEK-MOROZOWA 1976, 96).

Szczegółowiej etymologię rzeczownika *hasen* 'korzyść, zysk, pożytek z czegoś lub z kogoś', w tym jego drogę z języka węgierskiego do gwary orawskiej, zbadał Michał NEMETH. Podobnie jak przywołana badaczka uznał go za zapożyczenie z języka węgierskiego, ale dokonane za pośrednictwem słowackim, por. słowackie gwar. *chasen, chasent, chašen, chosen, chasoň, chašen, choseň, haseň, hosen*, przy czym postaci z *h*-są wschodniosłowackie (NEMETH 2008, 57). Argumentami na rzecz pośrednictwa słowackiego są szerokie rozpowszechnienie się w gwarach słowackich zróżnicowanego formalnie wyrazu, fonetyka (tj. postać z *-en*, jak w wyrazach słowackich) oraz geografia językowa (NEMETH 2008, 58). Oznacza to, że w świetle teorii leksykalistycznej stosowanej w badaniach zapożyczeń można wyraz uznać za słowacyzm pochodzenia węgierskiego. Czasownik *hasnować* 'zyskiwać, zarabiać, osiągać' jest opisywany natomiast jako derywat czasownikowy pochodny od rzeczownika *hasen* (NEMETH 2008, 57).

Rzeczownik *hasen* i pochodny od niego czasownik *hasnować* to ogólnie wyrazy rzadkie w gwarach polskich, ograniczone do Małopolski południowej. Ich użycie w gwarze Bugaja i okolicznych wsi na tle innych gwar południowomałopolskich jest

specyficzne. Poniżej przedstawiam artykuły hasłowe poświęcone omawianym wyrazom ze słownika gwary Bugaja (za: Karaś 2020, 189, 295, 271), w tym z jego wersji rozszerzonej, jeszcze nieopublikowanej (uzupełnionej o nowe hasła, m.in. o hasła HASEN [HASYN, HASYNT], PRZEHASNOWAĆ lub o nową ilustrację przykładową).

HASEN / HASYN [HASYNT]] *rzecz. mnżyw.* ‘pożytek, korzyść, zysk’, tylko we frazie *COŚ (NIE) WYSŁO / (NIE) WYJDZIE KOMUS NA HASEN / HASYN / HASYNT* ‘coś (nie) wyszło / (nie) wyjdzie komuś na dobre’: *I tatuś i mamusia nieroz godali: a nie wysło mu to na hasynt. Jak ktosik chytrus był 'okropny i tak skómpił, a późni nic z tego ni miał, to godali: to mu na hasynt nie wysło. Nieroz tyz mamusia godali: o nie wydzie mu to na hasynt!* Bug.BK; *Na hasyn ci to nie wysło, tak nieroz mama i jesce dziadek i babka godali w Raclawicak. O nie wysło mu to na hasyn! Tylo sie orobił, tylo naspóndzoł, a potym to przepadło.* Bug.SK; *Słyszałam nieraz, jak mama opowiadała, że cosi komusik nie wyszło na hasyn. Jo już tego słowa hasyn nie używałam.* Bug.AJ; *Tak downi, a i jesce teraz godajóm, a to mu nie wysło na hasen.* Rac.BR; *Nie wysło mu na hasen, jak cosi sie nie tak ułożyło, nie tak posło, to tak godali, a nie wysło mu na hasen, to nie wysło mu to na dobre.* Rac.JR; *Tak mama moja mówiła, nie wyszło ci to na hasyn, jak cosi sie nie udało, to znaczyło, nie wyszło na dobre.* Sit.TK.

HASNOWAĆ *czas. ndk.* ‘trwonić, marnować, używać bez umiaru’: *Wszystkiego przecie nie bede hasnować. Hasnuje tak tymi pinióndzmi, ino mo, to 'od razu rozhasnuje, szuwo tymi pinióndzmi i nic ni mo. Przecie to jesce dobre, a ty kces wyrzucać. Jak bym to wszystko tak hasnowała, to przecie nic nigdy bym ni miała.* Bug.BK. Por. ROZHASNOWAĆ, ZHASNOWAĆ.

PRZEHASNOWAĆ *czas. dk.* ‘przepuścić, przetrwonić, zmarnować’: *Tak jak tyn z Kwiatonowic tylo piniyndzy przehasnowoł. Przehasnować to tak przepuścić. To i godali przepultać, tylo piniyndzy przepultoł.* Bug.BK. Por. HASNOWAĆ.

ROZHASNOWAĆ *czas. dk.* ‘przepuścić, roztrwonić, zmarnować’: *Hasnuje tak tymi pinióndzmi, ino mo, to 'od razu rozhasnuje, szuwo tymi pinióndzmi i nic ni mo.* Bug.BK; *Pozwolala se na jakiesi fidrygołki, co miała, to wszystko rozhasnowała.* Rac.JR; *Te pinióndze, co miał, to pryndko rozhasnowoł* Rac.BR; *Całóm wyplate rozhasnowoł i nic ni mo.* Rac.TR. Por. HASNOWAĆ.

ZHASNOWAĆ *czas. dk.* ‘zniszczyć, poniszczyć, zmarnować’: *Tak zhasnowała te sukinyne, wszystko tak zhasnowała, ze jej. Tam tylo wszystkiego było, g'ospodara 'okropno, to wszystko zhasnowały i nic ni majóm. Tylo zhasnować majóntku!* Bug.BK; *Juześ wszystko zhasnowała, nic nie 'oscyndzos, ino hasnujes.* Bug.ZJ. Por. HASNOWAĆ.

Kwerenda słownikowa pokazała, że omawiane wyrazy są bardzo słabo udokumentowane. Sprawdziłam te cztery czasowniki oraz ich podstawę słotwórczą – zapożyczenie *hasen* [*hasyn, hasent, hasynt*] w ponad 40 słownikach gwarowych¹, w tym:

¹ Nie podaję pełnego ich wykazu w bibliografii, gdyż w większości tych słowników omawiane wyrazy nie zostały odnotowane.

- ogólnogwarowych (SGPPAN lub Kartoteka SGPPAN, *Słownik gwar polskich* Jana Karłowicza, *Mały słownik gwar polskich*);
- dialektalnych: *Słownik gwar małopolskich*;
- regionalnych: słowniki obejmujące gwary małopolskie różnych regionów, Gór, Pogórza, Krakowskiego, Małopolski środkowo-północnej, Lubelszczyzny, Lasowiaków, Pogranicza wschodniego nowszego (w tym Przemyskie, Rzeszowskie); dawne i współczesne;
- lokalnych, dotyczących gwary jednej lub kilku wsi (np. pobliskiego Rzepiennika Strzyżewskiego, Woli Radziszewskiej, gminy Wiśniowej, Rycerki Górnej).

Zamieszczona niżej tabela ukazuje wyniki przeprowadzonej kwerendy. Przedstawiłam w niej tylko te słowniki i opracowania dialektologiczne, w których został poświadczony choć jeden wyraz z interesującej nas rodziny wyrazowej, także w innym znaczeniu.

Tabela 1. Stan udokumentowania rzeczownika *hasyn*, czasownika *hasnować* i jego derywatów w słownikach gwarowych oraz w opracowaniach dialektologicznych

Słownik	hasen / hasyn / hasent/ hasynt	hasnować	przehasno- wać	rozhasno- wać	zhasnować
SGPPAN/ Kartoteka	+ hasen, hasen	+ (inne znaczenie)	–	–	Kartoteka: (s) <i>xasnuować</i>
SGPK	+	+ (inne znaczenie)	–	–	–
MSGP	–	–	–	–	–
SGM	–	–	–	–	–
ILGiKP	+ hasen, hasyn, hasent, hasynt	+ (inne znaczenie)	–	–	–
ZborSGZ	+ hasen	+ (inne znaczenie)	–	–	–
DembSGP	+	+ (inne znaczenie)	–	–	–
KosGZ	+	+ (inne znaczenie)	–	–	–
GoszczTatr	+	+ (inne znaczenie)	–	–	–
MalinPodh	+	+ (inne znaczenie)	–	–	–
WrześSWP	+	+ (inne znaczenie)	–	–	–
GuttMSP	+ hasynt	+ (inne znaczenie)			
GuttHPE	+ hasent	–	–	–	–
ŁojasRD	+ hasen	–	–	–	–
JanczyGSW	+ hasen	–	–	–	–
FitSGS	+ hasen	–	–	–	–
KąśSGO	+ hasen, hasyn	–	–	–	–
AJPP m. 416	+ xasen, xasyn, xas, xosen	–	–	–	–
Małecki 1938	+ hasen	–	–	–	–
Herniczek-Morozowa 1976	+ chasen	–	–	–	–
Nemeth 2008	+ hasen	+ (inne znaczenie)	–	–	–
Rieger 2011	+ chasen	–	–	–	+ schasnować

W dalszej części tekstu omawiam szczegółowo poświadczenia leksykograficzne jedynie zapożyczenia *hasen* i czasownika *hasnować*, gdyż trzy pozostałe czasowniki pochodne – formacje prefiksalne z przedrostkami *prze-*, *roz-*, *z-*, tj. *przehasnować*, *rozhasnować* i *zhasnować* nie zostały odnotowane ani w słownikach ogólnych języka polskiego, dawnych i współczesnych, ani w żadnym z uwzględnionych słowników gwarowych: ogólnogwarowych, dialektalnych, regionalnych i lokalnych.

Jedynie czasownik *zhasnować*, zapisany jako *schasnować*, został potwierdzony we wisach południowomałopolskich na styku polsko-łemkowskim (Jasionka k. Dukli, Ropa, Niebieszczany) i w wyspach polskich wśród Łemków (Posada Jaśliśka, Kurdyłówka – przysiółek Daliowej) w znaczeniu ‘zabrać co komu’, a więc już w znaczeniu nieco odbiegającym od powszechnie znanego ‘zyskiwać, przynosić zysk, korzyść, pożytek’, ‘używać czegoś z korzyścią, pożytkiem’ (Rieger 2019, 169). Badacz ten odnotował również w wymienionych wsiach rzeczownik *chasen*. Zbadane przez Janusza Riegera wsie są położone blisko mojej wsi rodzinnej Bugaj położonej na północy powiatu gorlickiego. Omawiane wyrazy są znane także gwarom łemkowskim na południe od Gorlic i Jasła (por. Rieger 1995, Hojsak 2016).

Możliwość funkcjonowania czasownika prefiksального *zhasnować* została zasygnalizowana także w Kartotece SGPPAN – w cytacie z Lubatowej krośn.: *žeby tó uõny um’aly (s)xasnuõvać, tó by šy jym õplãcila ta rubuõta*; wskazano na możliwość użycia zarówno formy czasownika niedokonanego *hasnować*, jak i dokonanego prefiksального *zhasnować* (fonetycznie [s]xasnuõvać).

Najlepiej udokumentowane leksykograficznie i najszerszej znane jest zapożyczenie – rzeczownik *hasen*.

W *Słowniku gwar polskich* Jana Karłowicza (SGPK II 172) *hasen* ‘zysk’ został przytoczony ze słowniczków i opracowań dotyczących gwary podhalańskiej, a więc z *Dziennika podróży do Tatrów* Seweryna Goszczyńskiego (GoszczT 132), *Spisu wyrazów podhalskich* Augusta Wrześniowskiego (WrześSWP 9); artykułu Lucjana Malinowskiego (za: Rozpr. XVII, 22); z *Przyczynku do gwary zakopiańskiej* Władysława Kosińskiego (z cytatami): *Nie wielgi bedzies miál z tego hasen, Z tego nima wielgiego hasnu* (KosPGZ, 281, 254) i ze *Słownika gwary podhalskiej* Bronisława Dembowskiego: „Nie mieć. Hasen, hasnu = zysk. ‘S tego nima nijákiego hasnu’. Nie wielgi hasen’ (za: Spr. V, 360)”. Ponadto rzeczownik w postaci wariantywnej *chosen* został zilustrowany przykładem z okolic Drohobycza ze słownika Piotra Paryłaka: „Nie mieć z czego chosna = pożytku (za: Zb. I 72)”. W świetle egzemplifikacji zawartej w słowniku Karłowicza rzeczownik *hasen* jawi się przede wszystkim jako dialektyzm podhalański, odosobniony jest przykład przytoczony z Kresów południowych z okolic Drohobycza.

Szerszy zasięg terytorialny omawianego rzeczownika można natomiast zrekonstruować na podstawie mapy nr 416 w AJPP i przykładów zawartych w SGPPAN. Mapa AJPP wskazuje na dość szeroki zasięg wyrazu *hasen*, który ma także postaci wariantywne *xasan*, *xasyn*, *xosen*, od Orawy po sanockie. W największym nasileniu wyraz występuje na Spiszu (w części słowackiej: Żdziar, Družbaki, Kacze, Pławnica) i Podhalu (Łopuszna, Witów, Jaworki), w powiecie nowosądeckim Litacz-Brzezna, jasielskim (Przysieki) i w sanockim (Królik Wołoski) *xosen*. Warto zauważyć, że w okolicach Nowego Sącza (Litacz-Brzezna) wyraz w postaci *has* zyskał nowe znaczenie ‘ochota’.

W SGPPAN w haśle *hasen* odnotowano obok tej postaci podstawowej także warianty fonetyczne: *hasan* (AJPP 416) i *hosen* (Lwów, Ukraina – Zb. I 72). Wariant podstawowy został udokumentowany z Podhala (ZborSł 115, SKJ V 360, Zakopane Lud XVI 196), Spiszu (Jop 298), Orawy (za KąsSł 230), Podkarpacia (AJPP 416) oraz z Ukrainy (Lwów – Zb. I 72). Przytoczono następujące przykłady świadczące o odmianie omawianego wyrazu: *S tego ni ma nijakiego hasnu, nie wielgi hasen* n-tar SKJ V 360; *Cym pierwięż kupis kónia, to twój hasen* ZborSGZ 115; *Ale wam powiem, że kieby tę wodę z flaszcetek wylał i pokropił zboże, to może by i szyćko lepiej rosto, i hasen by był większy* n-tar Spisz, Frydman Jop 298; *Nieroz zbójnik umieroł w hareście, to przed śmierciom natyrkowoł towarzysom o hojcem, a jak sie zawadziel taki clek, co to se pozbiereł do głowy, a mioł oleju w niej krapkę, to pote móg z takik słówek przyńść mu hasen.* Zakopane Lud XVI 196; *Nie póde jo za starego, bo jo ni mom haśnu ś niego [pśn]* n-tar PPh II 177 (Międzyzyczerwienne). Ponadto odesłano (bez cytatów) do poświadczeń wyrazu z gwar polskich na Spiszu na Słowacji, w AJPP (m. 416), na Orawie (KąsSGO 230) i na Ukrainie (Zb. I 72).

Zarejestrowano również frazeologizm (**coś**) (**komuś**) **wyjdzie na hasen** ‘ktoś będzie miał z czegoś korzyść, pożytek’ zilustrowany dwoma przykładami z gwar Pogórza. Warto zwrócić uwagę na te poświadczenia wyrazu *hasyn* z dwóch miejscowości: Sękowej w powiecie gorlickim, a więc z terenu tego samego powiatu co Bugaj, oraz z Lubatowej w powiecie krośnieńskim, wsi położonej na wschód od mojej rodzinnej miejscowości. Z gwar obu wspomnianych wsi pochodzą cytowane dwa przykłady ilustrujące znaną z Bugaja frazę **coś (nie) wyjdzie komuś na hasyn**, por. *uodebroj m’i to pōty, ale mu to nie wyjże na xasyn* Sękowa gorl.; [...] *ni ma za co płacić, nex ci na xasyn wyjży* Lubatowa kros. Z poświadczeń tych wynika, że w gwarach Pogórza – inaczej niż w gwarach pasa górskiego – wyraz *hasyn* był żywy tylko w przywoływanej frazie.

W *Ilustrowanym leksykonie gwary i kultury podhalańskiej* Józefa Kąsia (ILGiKP IV 70–71) znajdują się cztery artykuły hasłowe dotyczące omawianego rzeczownika: *hasen*, *hasent* (hasło odesłane do *hasyn*), *hasyn* i *hasynt*, wszystkie opatrzone kwalifikatorem chronologicznym *pok. III*, a więc wskazującym na ograniczenie użycia wyrazu do języka osób reprezentujących pokolenie najstarsze.

Hasło HASEN ‘pożytek, korzyść, zwłaszcza materialna’ posiada stosunkowo ubogą egzemplifikację, por.: *Niewielgi bedzies miol z tego hasen; z tego ni ma wielgiego hasnu* (KosPG 281); *Neji prziwiedla tam od sobie jakiegosi młodego siugraja, niby do pomocy. Mnie strasnie dogodzala: warzyla, przypiekala, przysmozala, doprawiala cymisi, neji cobyk jod. Ale mi to nijako na hasen nie slo, jacy na gorse. Bo ona mie wereda, przitruwala. Prziuwozylek, ze sie z tym siugrajem skupcyła* (Pit-Nieb 8–9), ale za to poświadczone zostało w ośmiu wsiach.

Z kolei artykuł hasłowy HASYN zawiera 10 bardzo obszernych cytatów, głównie z tekstów zapisanych (Gazeta Podhalańska, teksty Józefa Pitonia, Wandy Czubernatowej, ks. Józefa Tischnera, Franciszka Sikonia, Anieli Gut-Stapińskiej), por. np. skróconą wersję: *Rolnicy góralscy nie placom podatkw, nie przinosom hasnu, ino nieporzondek cyniom w gminie gumiakami* (CzubUgw 150); *Powiedzże nom, Jyndruś, cemu ty tak chodzisz po Mieście, z ludziami godos, naprawiać ik fces, a hasnu z tego nijakiego ni mos, ino same klopoty?* (TischHFG 58); *Nyndza jako Nyndza; był dziod i dziadyom ostol. Telo ino miol hasnu, co sie z tyk jabłek uradowoł, a ludziom ozdol* (FlorTatr

208); *Ale zazdrościć nie trza, bo to strasznie brzydźko, a i hasnu z tego nijakiego ni ma* (FsikCoby 122). Wariant *hasyn* poświadczony jednak został w mniejszej liczbie miejscowości (5).

Podobnie w haśle HASYNT znajduje się 5 obszernych cytatów, głównie z twórczości Jana Gutta-Mostowego, por. np. *Dzieci podrosnom, to bedziecie mieć z nik hasynt dobry, to wom pomogom cosik przy gazdówce* (Dsz); *Narobiom te baby montu, jak tak dalej pudzie, ale jo hasynt z tego miol bedym, kie ino bedym uwazowol, ze storyj storny duje wiatery* (GuttUtw 68); *Coby tyz i kóniusiowi i krowickom nie brakowało nigdy siana, a my cobymy mieli z tyk nasýk żwýrzontek hasynt* (GuttUtw 466).

Józef Kąs przedstawił terytorialny zasięg przytoczonych wariantów: **hasen** – Białka Tatrzańska, Łopuszna, Poronin, Sromowce Wyżne, Witów, Zakopane; **hasent** – Białka Tatrzańska; **hasyn** – Kościelisko, Leszczyny, Poronin, Raba Wyżna, Szaflary; **hasynt** – Dzianisz, Poronin. Najszerszy zasięg na Podhalu ma zatem wariant *hasen*, następnie *hasyn*, *hasynt*, najrzadszy jest *hasent*.

Poświadczają omawiany rzeczownik w różnych wariantach fonetycznych autorzy współczesnych słowników profesjonalnych i amatorskich:

- gwary podhalańskiej, zazwyczaj bez przykładów użycia, por. np. GuttMSP 13 *hasynt* ‘korzyść’; GuttHP-E 25 *hasent* ‘korzyść’; HodSGGSP 75; ŁojasRD *hasen* ‘pożytek, zysk’ 261; jedynie w *Słowniku gwary Zakopanego i okolic* Juliusza Zborowskiego, opracowanym przez dialektologów, w haśle **hasen** ‘korzyść, zysk, pożytek z czego, kogo’ znajdują się trzy cytaty: *Cym pierwiój kupis kónia, to twój hasen*; *Z tego smreka ni mom hasnu, sýtek dudlawy, ino cérlina*; *Ino mi gwados robote, nijakiego hasnu ni ma ś niój* (ZborSGZ 115);
- gwary spiskiej, np. FitSGS 19 *hasen* (węg. haszon) – korzyść, zysk;
- ogólniej z gwar pasa górskiego, np. JancyGSW 79 *hasen* – dochód, zysk;
- gwary orawskiej, notuje wyraz KąsSGO I 319 w trzech wariantach w gwarze orawskiej z kwalifikatorem *pok. III: hasen* bez przykładu użycia (Lipnica Wielka), podobnie *has* (Piekielnik) oraz *hasyn* z cytatem z piosenki ludowej znanej w całym pasie gór, por. *Nie póde já za starego, bo já ni mám haśnu ś niego. Jacy legnie zaráz chrapi, ani ráz mie nie oblapi* (Zubrzyca Górna).

Omawiany rzeczownik został zarejestrowany także w dwóch dawnych słownikach ogólnych języka polskiego, tj. w *Słowniku wileńskim*, por. SWil **hasen** *prow.* (u Podhalan) zysk; oraz w *Słowniku warszawskim*, por. SW hasło **Hasen** jako dialektyzm ‘zysk, zarobek’: *S tego nima nijakiego hasnu* <węg. Haszon = korzyść, zysk>. Jak widać z przytoczonych zapisów słownikowych, wskazano w nich na źródło węgierskie wyrazu i na ograniczenie użycia do gwary podhalańskiej.

Czasownik **hasnować** również został udokumentowany w słownikach, ale nie w znaczeniu znanym z gwary Bugaja.

W *Słowniku gwar polskich* Jana Karłowicza (SGPK II 179) czasownik **hasnować** ‘zyskiwać, zarabiać, pożytek mieć’ został zilustrowany krótkimi przykładami ze słowniczków gwary podhalańskiej albo został przytoczony bez egzemplifikacji jedynie z określeniem znaczenia: ze *Słownika gwary podhalskiej* Bronisława Dembowskiego: *Jemu wódka hasnuje* = idzie w (na K) pożytek (Spr. V 360); z *Dziennika podróży do Tatrów* Seweryna Goszczyńskiego *Hasnować* = zyskiwać (Goszcz. 133); z *Przyczynku do gwary zakopiańskiej* Władysława Kosińskiego (Rozpr. X, 281); z artykułu Lucjana

Malinowskiego, *O niektórych wyrazach ludowych polskich*, z części zatytułowanej *Ślady wpływu węgierskiego w mowie górali na Podhalu* (Rozpr. XVII 22) oraz ze *Spisu wyrazów podhalańskich* Augusta Wrześniowskiego: *Hasnować* = zarabiać, zyski ciągnąć, zarobek dawać, zyski przynosić (Wrześ. 9).

W *Słowniku gwar polskich* opracowywanym w Pracowni Dialektologicznej PAN (SGPPAN IX 4 [31]) poświadczono czasownik *hasnować* w dwóch bliskich sobie znaczeniach, por. 1. ‘używać czegoś z korzyścią dla siebie, mieć z czegoś pożytek’ z cytatami z gwar wsi powiatu gorlickiego i krośnieńskiego: *io ta duguo teguo xasnować nie bede, byo mo^m zdrow’e baš k’epsk’e Sękowa gorl; żeby to uo^{ny} um’ały xasn^uo^ować, to^{by} sy iym o^{pl}aćiła ta rubuota Lubatowa krošn* oraz poświadczeniami (bez przykładów) z Liptowa na Słowacji, ze *Spisu wyrazów podhalańskich* Wrześniowskiego i z gwar pow. nowotarskiego; 2. ‘przynosić komuś pożytek, być korzystnym dla kogoś’ z cytatami z Podhala: *Jemu wódka hasnuje; Kurskie mięso hasnuje niemocnému* (za: ZborSGZ).

Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej Józefa Kąsia (ILGiKP IV 70) notuje *hasnować* ‘przynosić dobry skutek, dawać pożytek (też korzyść materialną)’ z kwalifikatorem chronologicznym *pok. III*, wskazującym na znajomość wyrazu już tylko przez przedstawicieli najstarszego pokolenia. Egzemplifikacja przykładowa pochodzi głównie z tekstów pisanych; z *Gawęd Skalnego Podhala: Okropnom mo boleść wrodnom po sobie, a woda z dziewiyńciu źródeł juz mu nic nie hasnuje* (GawSP 187); i przede wszystkim z tekstów Józefa Pitonia: *Jo od wojny kurzym i choć mi to nijako nie hasnuje, ni mom w sobie telo twardości, coby prasnońć* (PitNŚw 62); *Doktorka przepisała lyki, pedziała, jako i co robić, neji babka wydobrzała. Takom miała juz nature, ze jej sýćkie lyki hasnowały* (PitNŚw 92); *O trzi roki baba przijechała nazod, chudo i zmarniono. – Cosi ci ta Amaryka nie hasnowała – ośmioł sie Paweł* (PitNŚw 8). Ponadto w artykule hasłowym znalazły się odwołania do dawnych słowników gwary podhalańskiej: Dembowskiego (DembSGP 360), Kosińskiego (KosPG 281) i Wrześniowskiego (WrześSWP 9). Poświadczenia pochodzą z Białki Tatrzańskiej, Kościeliska, Poronina, Zakopanego.

Czasownik *hasnować* ‘przynosić pożytek, być korzystnym’ rejestruje także Juliusz Zborowski, ilustrując go dwoma cytatami: *Trzymze na dalej tén grónt, kie ci hasnuje; Kurskie mięso hasnuje niemocnému* (ZborSGZ 115).

Omawiany czasownik poświadcza w dwóch swoich słownikach gwary podhalańskiej (amatorskich) Jan Gutt-Mostowy, por. *hasnować* ‘posłużyć, korzystnie podziałać’ GuttMSP 13; GuttHPE 25.

Spośród słowników ogólnych języka polskiego czasownik *hasnować* został odnotowany jedynie w dwóch: w *Słowniku wileńskim* jako regionalizm (zgodnie z dawniejszą nomenklaturą: prowincjonalizm), por. SWil I 394 *hasnować* *pro*w. (u Podhalań) zyskiwać; oraz jako dialektyzm w *Słowniku warszawskim*, por. SW II 22 [*hasnować*] 1. ‘zarabiać, zyskiwać, zyski ciągnąć, pożytek mieć’; 2. ‘zarobek dawać, zyski przynosić, iść na pożytek’: *Jemu wódka hasnuje*; z odsyłaczem do hasła *hasen*.

Warto się zastanowić, jak doszło do ukształtowania się nowego znaczenia czasownika *hasnować* w gwarach okolic Biecza i do utworzenia kilku formacji prefiksalnych motywowanych tym czasownikiem, nieznanych szerzej gwarom polskim w Małopolsce południowej czy może jedynie nieudokumentowanych leksykograficznie.

Wydaje się, że punktem wyjścia do zmian semantycznych była częściowa leksykalizacja rzeczownika *hasen* – podstawy słowotwórczej czasownika, ograniczenie głównie do frazy *coś komuś [nie] wyszło* || *[nie] wyjdzie na hasyn* || *hasynt* ‘coś komuś [nie] wyszło || [nie] wyjdzie na dobre’. Pierwotne znaczenie wyrazu *hasen* ‘korzyść, zysk, pożytek’ nie jest już tak wyraźne, a ponadto fraza uzyskała nacechowanie negatywne jako stosowana najczęściej w sytuacjach niekorzystnych dla osób, w stosunku do których jej używano (*coś nie wyszło / nie wyjdzie komuś na hasen*). Skoro zatem użycie rzeczownika motywującego omawiany czasownik było ograniczone głównie do przywołanej frazy, a jego znaczenie niewyraziste, to czasownik *hasnować* stał się podatny na zmiany łączliwości leksykalnej. Następnie zaś pod wpływem zmian kontekstowych mogło dojść do zmiany semantycznej, ukształtowania się znaczenia przeciwnego w stosunku do funkcjonującego znaczenia ‘przynosić zysk, korzyść’. Punktem wyjścia mogły być konteksty typu *Jemu wódka hasnuje*, *Kurskie mięso hasnuje niemocnému*, w których znaczenie czasownika nie jest jasne. Na jego odczytanie mógł mieć wpływ także schemat składniowy *komuś coś hasnuje*, na co mógł się nałożyć schemat *komuś coś szkodzi*. Na skutek takich skojarzeń mogło dojść do wytworzenia się negatywnego emocjonalnego zabarwienia wyrazu, a częsta z kolei łączliwość leksykalna *hasnować* z określeniami dóbr materialnych, majątku, pieniędzy mogła przyczynić się do ukształtowania się nowego znaczenia o wyraźnym nacechowaniu negatywnym ‘trwonić, marnować, wydawać, niszczyć itp.’ Od tak ukształtowanego semantycznie czasownika mogły zatem powstać formacje utworzone typowymi dla określonej funkcji semantycznej prefiksami *prze-*, *roz-*, *z-*, które wyspecjalizowały się w określonych funkcjach.

Już cytaw w SGPPAN z gwar powiatu gorlickiego, ale z miejscowości położonej na południe od Gorlic (Sękowa) jest niejasny: *io ta duguo teguo xasnować ñe bede, byo mo^um zdrow'e baš k'epšk'e gorl 2*.

W tych gwarach, w których znany jest rzeczownik *hasen/hasyn* ‘korzyść, zysk, pożytek’ i funkcjonuje nie tylko szcątkowo jako element cytowanej wyżej frazy, istnienie podstawy słowotwórczej wyraźnie podtrzymywało znaczenie pierwotne ‘zyskiwać, przynosić korzyść, zysk, pożytek’.

Okazuje się, że derywat czasownikowy *hasnować* oderwał się od swojej podstawy, której użycie zostało wyraźnie ograniczone, głównie do jednej frazy, i upowszechnił się w gwarach na wschód od wskazywanego wcześniej przez dialektologów zasięgu (gwary pasa górskiego: orawska, podhalańska, spiska). Przykłady z Kartoteki SGPPAN (powiat gorlicki, krośnieński), z gwary mojej rodzinnej wsi Bugaj i wsi okolicznych (w części północno-zachodniej powiatu gorlickiego) i poświadczenia z AJPP świadczą, że rzeczownik *hasen/hasyn* i czasownik *hasnować* sięgał i sięga jeszcze daleko na wschód od gwar pasa górskiego na Pogórze i w głąb południowej części późniejszej Małopolski wschodniej. Można zatem postawić pytanie, czy omawiane wyrazy upowszechniły się ze swojego centrum, jakim jest niewątpliwie gwara podhalańska i spiska (szerzej gwary góralskie), na gwary Pogórza, czy też może ich obecność w gwarach Pogórza można wyjaśnić inaczej.

Cały pas gwar polskich na Pogórzu (wschodnia część Pogórza i część południowa tzw. pogranicza wschodniego młodszego) sąsiedował z gwarami łemkowskimi, w których również funkcjonowały omawiane wyrazy. Odnotował je w gwarach łemkowskich

m.in. Janusz Rieger jako wyrazy genetycznie węgierskie w postaci *chosen/chasen* ‘korzyść, zysk’ i *chasnuваты* ‘korzystać, mieć korzyść, zysk’ (Rieger 1995: 21), a także Oleksandr Hojsak *chosen* ‘korzyść, zysk’, *chisnuваты* ‘wykorzystywać’ i *schisnuваты* ‘wykorzystać (sensownie, z pożytkiem)’ w gwarze łemkowskiej wsi Wysowa (Hojsak 2016, 117). Ze słowniczka Hojsaka pochodzi zatem poświadczenie również czasownikowego derywatu prefiksального *schisnuваты*. Można zatem domniemywać, że do gwar polskich Pogórza mógł zarówno rzeczownik, jak i czasownik zostać zapożyczony za pośrednictwem łemkowskim lub przynajmniej funkcjonowanie w gwarach łemkowskich tych wyrazów podtrzymywało żywotność tego słowacyzmu pochodzenia węgierskiego w sąsiadujących gwarach polskich. Tezę o pośrednictwie łemkowskim sformułował Janusz Rieger, stwierdzając po przytoczeniu szeregu zapożyczeń słowacko-węgierskich i rumuńskich w gwarach polskich na styku polsko-łemkowskim, że „zostały zapożyczone niewątpliwie poprzez gwary ukraińskie (występują one m.in. w gwarach łemkowskich, bojkowskich, zakarpaccich)” (Rieger 2011, 169).

Jeśli hipoteza o pośrednictwie łemkowskim byłaby słuszna, to należałoby drogę rzeczownika do gwar polskich Pogórza zrekonstruować następująco: węgierskie *haszon* ‘korzyść, pożyteczność, użyteczność, pożytek, zysk, profit, zarobek’ > słowackie gwar. *chasen*, *chasent*, *chašen*, *chosen*, *chasoň*, *chašen*, *choseň*, *hasen*, *hosen* (postaci z *h*-wschodniosłowackie) > łemkowskie *chasen*, *chosen*, *chasnuваты*, *chisnuваты* > pol. gwar. (południowomałopolskie) *hasen*, *hasent*, *hasyn*, *hasynt*. Za tą hipotezą przemawia m.in. zbieżność derywatów łemkowskiego i polskiego, por. łemk. *schasnuваты* – pol. *zhasnować* (*schasnować*), odnotowanych jedynie w gwarach polskich na styku z łemkowszczyzną (Rieger 2011, 169, KartSGPPAN, Karas 2020, 371).

Takie wyjaśnienie może być odpowiednie dla rzeczownika *hasen/hasyn/hasynt*, czasownika *hasnować* i jego derywatów prefiksalnych w gwarach Pogórza, które sąsiadowały bezpośrednio z gwarami łemkowskimi, ale zastosowanie tej hipotezy do omawianych wyrazów funkcjonujących w gwarach pasa górskiego: spiskiej, podhalańskiej i orawskiej może być problematyczne. Bliska styczność z gwarami łemkowskimi niewątpliwie dotyczy także Spiszu, ale już w nieco mniejszym stopniu Podhala i Orawy. Tu należałoby mówić przede wszystkim o pośrednictwie słowackim. Może zatem właśnie w różnym pośrednictwie należy upatrywać nieco innego rozwoju omawianych wyrazów na Pogórzu i innego – w gwarach góralskich.

Literatura

- AJPP, Małecki M., Nitsch K. (1934), *Atlas językowy polskiego Podkarpacia*, cz. 1 [500 map], cz. 2 [wstęp, objaśnienia, wykazy wyrazów], Kraków.
- DemSGP, Dembowski B. (1894), *Słownik gwary podhalskiej*, „Sprawozdania Komisji Językowej Akademii Umiejętności w Krakowie” V, s. 339–444.
- FitSGS, Fitak F. (2004), *Słownik gwary spiskiej*, Szczawnica.
- GoszczT, Goszczyński S. (1835), *Podróż do Tatrów. Górale tatrańscy*, „Powszechny Pamiętnik Nauk i Umiejętności” I, t. 2, s. 373–374.
- GutHPE, Gutt-Mostowy J. (1995), *Highlander Polish – English / English – Highlander Polish Dictionary*, New York.

- GutMSP, Gutt-Mostowy J. (2002), *Mały słownik podhalański – wybór górskich wyrazów gwarowych*, wyd. III, Wrocław.
- Herniczek-Morozowa W. (1975), *Terminologia polskiego pasterstwa górskiego*, cz. 1, Wrocław–Kraków–Warszawa–Gdańsk.
- Herniczek-Morozowa W. (1976), *Terminologia polskiego pasterstwa górskiego*, cz. 2–3, Wrocław–Kraków–Warszawa–Gdańsk.
- HodSGGSP, Hodorowicz S.A. (2004), *Słownik gwary górali Skalnego Podhala*, Nowy Targ [wyd. II uzup. 2005].
- Hojsak O. (2018), *Słownik gwary lemkońskiej wsi Wysowa*, opr. M. Aleksiejewa, K. Rieger, Warszawa.
- ILGiKP, Kaś J. (2017), *Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej*, t. IV: *Gu–Kol*, Kraków.
- JancyGSW, Jancy W., *Gwara Sromowiec Wyżnich*, „Materiały i Prace Komisji Językowej Akademii Umiejętności” 1901, t. I, z. 1, s. 51–87 [słowniczek: s. 65–87].
- Karaś H. (2019), *Jeszcze o potrzebie dokumentowania leksyki gwarowej (na przykładzie wybranych wyrazów południowomałopolskich z okolic Biecz)*, „Gwary Dziś”, t. 11, s. 19–27.
- Karaś H. (2020), *Gwara Bugaja na Pogórzu (gm. Biecz, pow. Gorlice)*, Warszawa.
- KartSGPPAN, Kartoteka Słownika gwar polskich PAN, <https://rcin.org.pl/dlibra/metadata/action=AdvancedSearchAction&type=-3&vall=anothtitle:%22Kartoteka+SGP%22>.
- KaśSGO, Kaś J., *Słownik gwary orawskiej*, t. I–II, wyd. II poprawione i poszerzone, Kraków 2011.
- KosPGZ, Kosiński W. (1884), *Przyczynek do gwary zakopiańskiej*, „Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału Filologicznego Akademii Umiejętności” X, s. 225–309.
- ŁojasRD, Łojas-Kośla F. (2004), *Rodowe dziedzictwo*, Poronin [Słownik wyrazów gwarowych: s. 248–304].
- ŁomnSGG, Łomnicka-Dulak W. (2005), *Matusine słowecka. Słownik gwary górali nadpopradzkich*, Piwniczna Zdrój.
- MalinWL, Malinowski L. (1893), *O niektórych wyrazach ludowych polskich. Zapiski porównawcze*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny”, t. I (17), s. 6–96.
- Małecki M. (1938), *Język polski na południe od Karpat*, [przedruk w:] M. Małecki (2004), *Dialekty polskie i słowiańskie*, red. J. Rusek, Kraków, s. 49–90.
- Nemeth M. (2008), *Zapożyczenia węgierskie w gwarze orawskiej i drogi ich przenikania*, Kraków.
- Rieger J. (1995), *Słownictwo i nazewnictwo lemkońskie*, Warszawa.
- Rieger J. (2011), *Ukraińskie interferencje w słownictwie polszczyzny w Galicji*, [przedruk w:] J. Rieger (2019), *Język polski na Kresach*, Warszawa, s. 164–177.
- SGM, *Słownik gwar małopolskich*, red. J. Wronec, t. 1–2, Kraków 2016–2017.
- SGPK, Karłowicz J. (1900–1911), *Słownik gwar polskich*, t. 1–6, Kraków.
- SGPPAN, *Słownik gwar polskich*, opr. i wyd. IJP PAN, red. M. Karaś (*Źródła*, z. 1–2), J. Reichan (z. 3–15), J. Okoniowa (z. 16–23), Kraków 1979–2010.
- WrześnSWP, Wrześniowski A. (1884), *Spis wyrazów podhalskich*, „Sprawozdania Komisji Językowej Akademii Umiejętności”, t. III, s. 361–375.
- ZborSGZ, Juliusz Zborowski, *Słownik gwary Zakopanego i okolic*, opr. i uzup. IJP PAN, kier. J. Okoniowa, Zakopane–Kraków 2009.

Katarzyna Konczewska

Polska Akademia Nauk w Krakowie

Instytut Języka Polskiego

ORCID: 0000-0002-3605-9974; e-mail: katarzyna.konczewska@ijp.pan.pl

Dialektologiczne badania terenowe na podstawie kolekcji muzealnej jako metoda budowania nowych kontekstów kulturowych

Abstrakt: Dialektologiczne badania terenowe w arealach charakteryzujących się skomplikowaną sytuacją socjolingwistyczną wymagają od eksploratora wiedzy także historycznej i etnograficznej. W artykule została przedstawiona metoda badań kontaktów językowych na pograniczu w oparciu o materiały archiwalne i obiekty muzealne. Korzystając z tej metody, badacz otrzymuje możliwość odczytania nowych kontekstów kulturowych, pozyskania nowego materiału gwarowego, a nawet łatwiejszego nawiązania kontaktu z informatorami. Metoda ta pozwala także spojrzeć na muzealia jako pomocne instrumentarium w dialektologicznych badaniach terenowych, a nie wyłącznie „martwą” materię.

Słowa kluczowe: dialektologia, badania terenowe, muzealia, kontakty językowe na pograniczu.

Abstract: **Dialectological field research based on a museum collection as a method of providing a new cultural contexts.** Dialectological field research in areas with a complicated sociolinguistic situation requires the explorer to have historical and ethnographic knowledge. This paper presents a method of examining language contacts in a borderland based on archival materials and museum objects. By using this method, a researcher learns about new cultural contexts, obtains new dialect material; it also facilitates contacts with the informants. This method allows us to look at museum materials as helpful instruments in dialectological field research rather than only “dead” matter.

Keywords: dialectology, field research, museum materials, language contacts in a borderland.

Wprowadzenie

Przedmiotem moich badań są kontakty językowe na pograniczu słowiańsko-bałtyckim. W latach 2015–2019 prowadziłam systematyczne eksploracje terenowe¹ w wąskim areale po obydwóch stronach granicy polsko-białoruskiej², na terenie wchodzącym

¹ Rozpoczęłam je w ramach samodzielnych badań (Konczewska 2021a). W 2016 r. zrealizowałam ich część w ramach programu stypendialnego dla zagranicznych naukowców Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego *Thesaurus Poloniae*. W latach 2017–2019 prowadziłam je we współpracy z Muzeum Etnograficznym im. Seweryna Udzieli w Krakowie (MEK) w ramach projektu „Grodzienszczyzna – symbol wielokulturowych Kresów. Badania i edukacja w oparciu o zbiory MEK oraz współpracę terenową”.

² Pomiędzy miejscowościami: Geniusze i Odelsk po stronie białoruskiej oraz Krynki i Minkowce po stronie polskiej.

przed ostatecznym ustanowieniem granicy państwowej w 1946 r. w skład jednej parafii usnarskiej³ i jednego okręgu⁴ powiatu grodzieńskiego. Te pojaćwieskie niegdyś tereny o złożonym przebiegu osadnictwa nadal pozostają lakuną badawczą, a część miejscowości nie jest uwzględniona w znanych polskich i białoruskich atlasach gwarowych oraz opracowaniach leksykograficznych.

Skupiłam swoją uwagę na tym wąskim areale z kilku powodów. Po pierwsze praktycznie nie prowadzono w nim dotąd badań, być może ze względu na trudną dostępność spowodowaną lokalizacją miejscowości w ścisłej strefie przygranicznej. Po drugie z powodu bliskości granicy zamieszkują ten obszar przeważnie autochtoni, co zwiększa wiarygodność pozyskiwanego materiału gwarowego. Po trzecie jest tu usytuowane jedno z trzech zachowanych do naszych dni skupisk okolic (zaścianków) szlachty grodzieńskiej. Obecnie mieszczą się one po różnych stronach granicy, co predestynuje do badań porównawczych. Ponadto uważam, że eksploracje mikroregionów są niezwykle ważne w badaniach nad sytuacją socjolingwistyczną i kontaktami językowymi na terenach pogranicznych, bowiem pomagają sporządzić dokładny opis wszystkich lokalnych odrębności i ustalić zasięg zjawisk językowych. Na potrzeby badań opracowałam własną metodę eksploracji terenowych w oparciu o materiały archiwalne i obiekty muzealne postrzegane jako obraz przemian społeczno-kulturowych. W ten sposób obiekty muzealne uzyskują tożsamość, materiały archiwalne pomagają odtworzyć historyczną sytuację socjolingwistyczną, a badacz otrzymuje możliwość odczytania nowych kontekstów.

Dlaczego uznałam za potrzebne poszukiwanie nowej metody? Owszem, na temat prowadzenia badań nad wielojęzycznością i kontaktami językowymi na pograniczach zostało powiedziane już wiele; literatura przedmiotu jest bogata (Thomason 2001). Zagadnienia związane z założeniami metodologicznymi zarówno „tradycyjnej” dialektologii, jak i nowoczesnej socjolingwistyki rozwinął Janusz Rieger (2019, 99–110). Interesujące spostrzeżenia o metodologii badań na terenach pogranicznych przedstawił Björn Wiemer (2003, 212–229). Swoje uwagi o formule eksploracji terenowych na pograniczach Białorusi zaproponowały Elżbieta Smułkowa i Anna Engelking (2007, 15–18). Anna Zielińska zastosowała ciekawą metodę w badaniach na ziemi lubuskiej, terenie o skomplikowanej sytuacji socjolingwistycznej (Zielińska 2013). Jednak każdy badacz terenowy wie, że najlepsze metody eksploracji to takie, które dają efekty w określonym miejscu i czasie, czyli tu i teraz. Martyn Hammersley i Paul Atkinson zwracali uwagę, że katalog zasad i udanych przepisów na dobre badania terenowe nie istnieje, są jedynie dyskusje na temat głównych założeń metodologicznych (Hammersley, Atkinson 2000).

Badania na pograniczu wymagają od eksploratora opanowania aparatu pojęciowego w zakresie nie tylko dialektologii, ale także lingwistyki diachronicznej, porównawczej, arealnej, kulturowej oraz socjo- i etnolingwistyki. Należy jednak wziąć pod uwagę, że uniwersalne pojęcia wypracowane na przestrzeni kilkudziesięciu lat na podstawie

³ Po ustanowieniu granicy parafię, której centrum pozostało po stronie białoruskiej, przemianowano na makarowiecką, od nazwy wsi Makarowce (dawniej – Usnarz-Makarowce), gdzie znajduje się kościół parafialny.

⁴ W okresie przynależności tych ziem do imperium rosyjskiego był to okręg numer 2.

obserwacji kontaktów różnych języków świata nie zawsze znajdują zastosowanie w złożonym świecie pogranicza.

Specyfika terenu eksploracji

Krzysztof Zajas trafnie zauważył o pograniczu, że jest to „nasz specyficzny, środkowoeuropejski wynalazek, który zawdzięcza swoją popularność wieloznaczności samego terminu «pogranicze», niosącego konotacje nie tylko przestrzenne, ale także kulturowe, polityczno-społeczne, językoznawcze, a nawet egzystencjalne” (Zajas 2012, 7–8). Pogranicze uparcie opiera się na konceptualizacji. Andrzej Sadowski zwrócił uwagę, że na pograniczu polsko-białoruskim „[...] podziały kulturowe nie mają charakteru dwudzielnego. Stanowią wzajemnie powiązaną całość wielokulturową, złożoną z podziałów religijnych, narodowych, językowych, regionalnych, lokalnych, których nie można sprowadzić do jakiegokolwiek jednego kryterium” (Sadowski 1997, 127).

Biorąc pod uwagę powikłane dzieje osadnictwa i skomplikowaną sytuację historyczno-polityczną w badanym areale, wydaje się, że w odniesieniu do niego bardziej precyzyjne jest określenie nie *border* (pogranicze), lecz *transfrontalier* (coś, co granicę przekracza). Tereny, leżące obecnie po obydwóch stronach granicy polsko-białoruskiej, przez stulecia tworzyły całość i pełniły funkcję tygła politycznego i narodowościowo-wyznaniowego. Na przestrzeni lat wchodziły one w skład różnych państw: ruskiego Księstwa Grodzieńskiego (XII – pierwsza połowa XIV); województwa trockiego Wielkiego Księstwa Litewskiego, a następnie Rzeczypospolitej Obojga Narodów (XIV–XVIII); guberni słonimskiej, litewskiej, grodzieńskiej imperium rosyjskiego (XVIII – początek XX); województwa białostockiego II Rzeczypospolitej (dwudziestolecie międzywojenne), a następnie Białoruskiej Sowieckiej Socjalistycznej Republiki Związku Radzieckiego (1939–1941); w czasie drugiej wojny światowej – okręgu białostockiego (Bezirk Białystok) Rzeszy Niemieckiej. W 1946 r. jednolity terytorialnie od ponad 500 lat obszar został podzielony granicą i obecnie należy do Polski i Białorusi. Te ciągle zmieniające się państwowości wymownie przedstawił nieżyjący już pisarz Sokrat Janowicz, którego małą ojczyzną było miasteczko Krynki:

W 1936 roku powiększyłem liczbę obywateli Rzeczypospolitej Polskiej. Po trzech latach moją dużą ojczyzną stał się ZSSR, a po kolejnych dwóch latach znalazłem się w Nowych Prusach Wschodnich, czyli w III Rzeszy Niemieckiej, anektującej tę ziemię. Ciągle biegając po tych samych zaułkach swego miasteczka lub kąpiąc się w pobliskiej rzeczulce Kryńka, nigdzie nie ruszając się poza wzniesienie Prafitka na skraju horyzontu, odbyłem jak gdyby parę podróży zagranicznych... Różne ojczyzny pochłaniały moją jedyną małą (Janowicz 1993, 62).

Bardzo ważnym dla zrozumienia sytuacji tego subregionu jest fakt, iż jego tożsamość wykształciła się pod wpływem styku trzech religii monoteistycznych: chrześcijaństwa, judaizmu aszkenazyjskiego i islamu. Ponadto podział na chrześcijaństwo wschodnie (prawosławie) i zachodnie (katolicyzm, protestantyzm) przebiegał wzdłuż

całego regionu. Specyficznym był też przebieg osadnictwa. Najpierw tereny te zamieszkiwały plemiona Bałtów, później dotarło tutaj osadnictwo Słowian. Jan Feliks Jakubowski, charakteryzując terytorium powiatu grodzieńskiego w XVI w., określał skład etniczny jego środkowej części jako mieszany litewsko-białoruski, jednak z przewagą liczebną elementu białoruskiego (Jakubowski 1935, 102). Zwracał też uwagę na osady drobnej szlachty o nazwiskach ruskich i litewskich⁵. *Ustawa na wołoki* z 1557 r. potwierdziła prawo do zamieszkiwania tych pogranicznych terenów przez bojarów putnych, pamięć o których jest zachowana w licznych toponimach i antroponimach subregionu. Już w XIV w., jako następstwo pierwszych unii polsko-litewskich, rozpoczął się napływ na te ziemie drobnej szlachty mazowieckiej i budników, wzmożony po unii lubelskiej 1569 r. Dodać należy, że ten areał zamieszkiwali także Tatarzy, którym darowali tu ziemię Witold (XIV w., nad rzeką Łosośną niedaleko Grodna, była to najliczniejsza wówczas wspólnota tatarska w Wielkim Księstwie Litewskim; obecnie Białoruś) i Jan III Sobieski (przełom XIV i XV w. wieś Kruszyniany, obecnie Polska). Ponadto z XIV w. w tej części Wielkiego Księstwa Litewskiego zaczęli osiedlać się Żydzi. Na terenie badanego areału najwięcej ich było w miasteczkach Indura, Krynki i Odelsk; pod Odelskiem do 1941 r. mieściła się Kolonia Isaaka, której mieszkańcy trudnili się rolnictwem.

Już w XVII w. subregion uformował się jako wielonarodowościowy (Litwini, Rusini, Polacy, Tatarzy, Żydzi), wielowyznaniowy (chrześcijaństwo, islam, judaizm) i wielostanowy (bojarzy, szlachta, chłopci). Tatarzy dość szybko zasymilowali się z miejscową ludnością⁶. Skutkiem rozbiorów Rzeczypospolitej i wejścia jej wschodnich terenów w skład imperium rosyjskiego była masowa, przymusowa depolonizacja i rusyfikacja. W trakcie drugiej wojny światowej zagładzie uległa ludność żydowską. Po wojnie na terenach, które znalazły się ponownie w Związku Radzieckim, prowadzono nagminną rusyfikację, a znaczna część miejscowych Polaków wyjechała w ramach dwóch fal tak zwanej repatriacji do Polski. Z kolei na terenach, które weszły w skład Polski, mieszkańcy pochodzenia białoruskiego byli polonizowani i przez długi okres czasu nie przyznawali się do białoruskości i wyznania prawosławnego. Tuż po wojnie miało też miejsce przymusowe, rzadziej dobrowolne ich przesiedlenie na tereny sowieckie.

Ważnym składnikiem tożsamości w badanym areale był język⁷. Stąd twarda samo-identyfikacja: język polski – szlachta, Polacy, mówienie „po prostu” – chłopci, „tutejsi”. Ciągłe zmiany przynależności państwowej tych terenów przejawiały się nie tylko w postaci kolejnego dokumentu tożsamości z wpisanymi na nowo imieniem i nazwiskiem, lecz także w języku, wyznaniu, światopoglądzie mieszkańców. W miejscowościach przygranicznych, tak jak w opisywanych przez Janowicza Krynkach, prawie każdy był poliglotą:

⁵ Od strony antroponimicznej zbadała je Julia Górka (Гурка 2012,142–150; 2014,182–206).

⁶ W ostatnich latach aktywnie się odradza wspólnota tatarska w Kruszynianach.

⁷ Analiza wyników spisu ludności na wschodnich terenach, przeprowadzona przez Eugeniusza Romera (1920), wykazała, że wyznanie i narodowość nie zawsze się pokrywają, mylna więc jest identyfikacja katolik = Polak i prawosławny = Białorusin.

Białoruszczyzna uchodziła za normalną w codziennym bytowaniu, rosyjski nadawał się do cerkwi i konwersacji z Panem Bogiem, polski znakomicie dowartościowywał jednostkę w jej chętkach wywyższenia się ponad pospólstwo, po niemiecku pisano podania do różnych „amtów” lub listy do mężów i ojców w niewoli gdzieś w Saksonii albo w Prusach; ukraiński pasował do anegdot. Niemal pięcioletnie indukowało schizofreniczne rozszczepienie jaźni, a w praktyce kończyło się tym, że w miarę przyzwoicie nie potrafiono posługiwać się żadnym z wymienionych języków (Janowicz 1993, 64).

Obecnie badany obszar zamieszkują katolicy i prawosławni, przeważnie Polacy i Białorusini, będący potomkami drobnej szlachty lub chłopów, a wspomniane przez S. Janowicza czterojęzyczne (wyłączywszy niemiecki) pozostało do naszych dni. Po rosyjsku modlą się w cerkwi prawosławni po obydwóch stronach granicy, a po polsku – katolicy w kościele. Po stronie białoruskiej język polski poza sferą sacrum jest językiem domowym mieszkańców dawnych okolic szlacheckich. Gwarą białoruską posługują się mieszkańcy dawnych wsi chłopskich po stronie zarówno białoruskiej, jak i polskiej, przy tym wyraźnie odróżniając mówienie „po białorusku” od mówienia „po prostu”. Ten drugi idiolekt oznacza dla nich język, którym posługują się na co dzień, w kontaktach domowych i sąsiedzkich; ta „prosta mowa” może mieć podstawę zarówno białoruską, jak polską, w zależności od aspektów socjolingwistycznych. Elementy ukraińskie można dostrzec w języku osób prawosławnych.

Metodologia w praktyce

Badania prowadzę na poziomie makro- (ujęzykowanie pamięci o historycznej i obecnej wspólnocie komunikatywnej, jej świadomości językowej i tożsamościowej) i mikrojęzykowym (materiał gwarowy), z uwzględnieniem aspektu socjolingwistycznego, kulturoznawczego i antropologicznego. Specyfika moich badań polega nie tylko na eksploracji areału transgranicznego jako całości, lecz także na nietradycyjnym założeniu metodologicznym polegającym na badaniu całokształtu kontaktów językowych. Takie podejście, z uwzględnieniem czynników ekstralingwistycznych, w tym wyznaniowego i socjalnego, przynosi nową wiedzę o rzeczywistości językowej i zdecydowanie rozszerza dotychczasowe badania nad gwarami tego pogranicza praktykowane zazwyczaj w zakresie jednego języka, co dawało efekt poznawczy ograniczony do rozpoznania tylko jednego aspektu wielojęzyczności. W swoich badaniach próbuję wyjść poza modele badawcze tradycyjnego językoznawstwa, uwzględniając także dorobek etnografów i ethnohistoryków. Wykorzystuję różne narzędzia opisu, stosuję podejście diachroniczne i analizę porównawczą, konfrontując perspektywy badawcze polską i białoruską w celu obiektywnego spojrzenia na problematykę. Prowadzone w ten sposób badania są istotne zarówno dla komparatystycznych rozważań sławistycznych, jak i rozwoju dialektologii, a także dla antropolingwistycznych studiów nad pograniczem. Przynoszą nową wiedzę w zakresie wciąż niewystarczająco zbadanych kontaktów bałto-słowiańskich, stanu polszczyzny północno-wschodniej oraz rozwoju gwar pogranicza. Poza tym wprowadzanie ich wyników do polskiej i białoruskiej przestrzeni kulturowej pozwala na stworzenie płaszczyzny do lepszego zrozumienia się i docenienia wspólnego dziedzictwa.

Przedstawiona wyżej w znacznym skrócie specyficzna sytuacja socjolingwistyczna badanego arealu wymaga równie specyficznego podejścia. Założyłam, że najlepiej będzie zacząć od materiałów archiwalnych, które pomogą odtworzyć jego historyczną sytuację socjolingwistyczną. Przeprowadziłam kwerendę w Państwowym Archiwum Historycznym Białorusi w Grodnie, gdzie są przechowywane księgi parafialne z tego subregionu, a także różnorodne niezwykle szczegółowe sprawozdania statystyczne sporządzone przez carskich urzędników. Wynikiem tej kwerendy było ustalenie historii osadnictwa, sytuacji stanowej każdej z miejscowości, sporządzenie list zamieszkujących je rodów, prześledzenie zmian socjolingwistycznych zachodzących w ciągu stuleci. W 2018 r. otrzymałam drugie stypendium badawcze *Thesaurus Poloniae*, dzięki któremu mogłam przeprowadzić dokładną kwerendę w archiwum i inwentarzach MEK. Wychodziłam z założenia, że skoro było to jedno z pierwszych polskich muzeów etnograficznych, a w czasie jego powołania poszukiwania etnograficzne prowadzono na szeroką skalę i były one wręcz modne wśród inteligencji nawet w najmniejszych miejscowościach, uda mi się znaleźć coś wartego uwagi o badanym terenie, mimo że jest dość odległy od Krakowa. I rzeczywiście tak się stało. Kwerenda wykazała, że na początku XX w. muzeum prowadziło szeroką działalność badawczą, a liczni darczyńcy przesyłali tu swoje materiały ze wszystkich zakątków Polski, w tym z okolic Grodna⁸. Wówczas pojawiło się pytanie, w jaki sposób materiały kwerendy mogą służyć obecnie prowadzonym badaniom, co należy uczynić, by je wykorzystać, traktując jako materiały pomocnicze, a nie wyłącznie „martwe” eksponaty. Powstał pomysł, by poszerzyć wiedzę o wyekscerpowanej przeze mnie kolekcji, którą umownie nazwałam „białoruską”, na drodze badań terenowych, a nie tylko przy pracy ze źródłami. Zależało nam, wspólnie z Magdaleną Zych, opiekującą się ze strony MEK projektem „Grodzieńszczyzna – symbol wielokulturowych Kresów. Badania i edukacja w oparciu o zbiory MEK oraz współpracę terenową”, na zbudowaniu wokół wybranych obiektów kontekstów kulturowych.

Punktem wyjścia była przeprowadzona kwerenda oraz praca z archiwaliami i muzealiami MEK, którą podejmowałam w latach 2017–2018 poza okresami badań terenowych. Zadaniem rozpoznania w terenie było ustalenie funkcji poszczególnych elementów wybranych obiektów oraz odpowiedź na pytanie, co dzisiaj mogą powiedzieć obiekty muzealne o mieszkańcach tych terenów i co mówią im samym. Chodziło o spojrzenie na obiekty muzealne jak na obraz przemian społeczno-kulturowych, nieuniknionych w tak specyficznej sytuacji jak ustalenie granicy państwowej skutkujące podzieleniem terenów wspólnych niegdyś kulturowo i językowo. W ten sposób obiekty muzealne uzyskują tożsamość, a badacz ma możliwość odczytania nowych kontekstów kulturowych.

Na podstawie materiałów kolekcji muzealnej przeprowadziłam dwie ekspedycje terenowe w latach 2018 i 2019, dalsze badania zahamowała pandemia. Przedmiotem ekspedycji z 2018 r. było tkactwo i obróbka lnu⁹, a ekspedycji z 2019 r. – budownic-

⁸ Wynikiem kwerendy jest przygotowanie opracowania o kolekcji MEK z białoruskich terenów dawnej Rzeczypospolitej.

⁹ Wyniki przedstawiłam w artykule *Regionalne słownictwo gwarowe dotyczące obróbki lnu i tkactwa na terenie dawnej parafii usnarskiej na Grodzieńszczyźnie* (Konczevska 2020, 175–189).

two¹⁰. Pierwszą ekspedycję przeprowadziłam w areale po obydwóch stronach granicy, a punktem jej wyjścia były obiekty muzealne. Drugą zrealizowałam tylko po stronie polskiej, na podstawie niepublikowanych materiałów rękopiśmiennych zdeponowanych w archiwum MEK będących pokłosiem wyprawy badającej budownictwo, organizowanej przez Romana Reinfussa w 1967 r., jedynej jak dotychczas na tych terenach.

Podczas eksploracji przeprowadzonej w 2018 r. w trakcie wywiadów prezentowałam informatorom poszczególne zdjęcia wyekscerpowanych muzealiów pochodzących z tych terenów i prosiłam o swobodną wypowiedź na ich temat. Zostały rozpoznane prawie wszystkie z dwudziestu wybranych obiektów, z wyjątkiem dwóch prastarych, jednak nie każdy informator rozpoznał wszystkie. Z wypowiedzi informatorów można wnioskować, że część obiektów była używana wyłącznie przez mieszkańców dawnych wsi chłopskich i była nieznaną w okolicach szlacheckich. Wśród przedstawionych do zidentyfikowania obiektów były liczne próbki samodziału wełnianego, kolorowego, a także następujące wyroby samodziałowe: koszula pastusza z grubego szarego płótna (nr inw. 2082)¹¹, kurtka pastusza z grubego włochatego samodziału brunatnego (nr inw. 2084), spódnica samodziałowa wełniana, uszyta z 4 brytów (nr inw. 66326), spódnica uszyta z 3 brytów tkaniny, samodziałowa (nr inw. 66440), świtka kobieca uszyta z grubego szarego sukna, długa, wcięta w stanie (nr inw. 8259), zapaska z białego płótna (nr inw. 8258), pas wełniany domowego wyrobu (nr inw. 2085).

Ekspedycja ta poza nagraniami miejscowych gwar polskich i białoruskich zaowocowała bogatym materiałem leksykalnym z następujących pól semantycznych: uprawa lnu, wstępna obróbka lnu, przygotowanie włókna do tkania, tkactwo, materiał i wyroby samodziałowe. Ponadto zebrałam materiał faktograficzny pomocny w zrekonstruowaniu procesu tkactwa na dzisiejszym pograniczu polsko-białoruskim. Wyniki badań potwierdziły wyraźną różnicę w języku, obyczajach, prowadzeniu gospodarki i tradycyjnych rzemiosłach, w tym tkactwie, w dawnych okolicach szlacheckich i wsiach chłopskich. Jako przykład przytoczę różne określenia tych samych desygnatów pozyskane w okolicy szlacheckiej i wsi chłopskiej: *kijanka/pranik* ‘drewniana łopatka służąca do prania bielizny i obijania lnu’, *międliec/tarkować* ‘poddawać słomę lnianą lub konopną łamaniu i zginiataniu w celu oddzielenia paździerzki od włókien’, *pakuly/pakule/kłocza* ‘krótkie, splątane włókna lnu lub konopi’, *szczotka/szczotka/czesalka* ‘narzędzie składające się z oprawki z umocowanym w niej pionowo drutem, służące do wyczesywania lnu’, *terlica/c’ernica* ‘drewniany przyrząd używany dawniej do międlenia lnu i konopi’, *bierdo/berdko/bierda* ‘grzebień tkacki, część warsztatu tkackiego do przybijania wątku’, *trzepak/trepaczka* ‘narzędzie do wytrzepywania paździerzki z włókien lnu’, *warsztat/krosna* ‘warsztat tkacki’, *dygun/dzygun* ‘dywan tkany jednym kolorem’.

Ekspedycję 2019 r. dotyczącą budownictwa przeprowadziłam na podstawie archiwaliów z zasobów Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk zdeponowanych w MEK¹². Materiały z badań terenowych zrealizowanych w 1967 r. pod kierunkiem Romana Re-

¹⁰ Jej materiały zaprezentowałam na konferencji „Język w regionie – region w języku 4” w 2020 r. (Konczewska 2021b).

¹¹ Opisy inwentarzowe muzealiów są podane w skrócie.

¹² I/1235, sygn. II/936.

infussa zasługują na uwagę z dwóch powodów. Po pierwsze były to jedne z nielicznych prowadzonych na wschodnich terenach Polski, w wąskim pasie przy granicy polsko-białoruskiej, w miejscowościach pomiędzy Supraślem a Krynkami. Po drugie niektóre z notatek zawierają ciekawy materiał nie tylko z dziedziny budownictwa, ale także z zakresu życia dawnej wsi, stosunków wyznaniowych i stanowych, obrzędów dorocznych i tradycji, pracy na roli. Planowe badania terenowe nad całokształtem sztuki ludowej tak dawnej, jak i współczesnej na terenie całej Polski, w tym jej najdalejszych wschodnich terenów, zapoczątkowano w latach powojennych. Przeważnie kilkuosobowe zespoły docierały do najbardziej odległych zakątków kraju. Efektem tych eksploracji były zarówno rysunki oraz zdjęcia, jak i niezwykle ciekawe rękopiśmienne sprawozdania i wywiady. Materiały gromadzone w latach 50.–60. oraz 70.–90. XX w. dotyczące obszarów wschodnich nie są liczne, jednak dotąd nie zostały należycie opracowane, a w związku z tym stanowią cenne źródło wiedzy. Szczególnie ciekawe są notatki z dawnego powiatu białostockiego i sokólskiego sporządzone przez Jerzego Czajkowskiego i Bogumiłę Dziki. Raporty i spisane wywiady z autochtonami autorstwa tych badaczy szczegółowo przedstawiają miejscowe zwyczaje, obrzędy, ówczesną sytuację na wsi, a także w niektórych przypadkach lokalne słownictwo gwarowe, co dało możliwość do przeprowadzenia badań porównawczych. Zainteresowały mnie przede wszystkim materiały autorstwa profesora Czajkowskiego, który jako jedyny z eksploratorów nie tylko szczegółowo precyzował informacje o badanej miejscowości (wieś białoruska, wieś polska czy osada szlachecka), ale także sporządzał na kwestionariuszu eksploracyjnym słowniczek dotyczący słownictwa z zakresu budownictwa. Pod koniec 2019 r., 4 listopada pojechałam do Sanoka, gdzie spotkałam się z badaczem¹³ i przeprowadziłam wywiad w celu uzyskania informacji o przebiegu eksploracji w latach 60. XX w., wykorzystanej wówczas metodologii i przyczynie wyboru terytorium, co dało mi rozeznanie w kwestii sposobu materiałów. Efekty badań zespołu stały się podstawą mojej ekspedycji, w trakcie której odwiedziłam te same miejscowości, konfrontując wyekscerpowany materiał z wypowiedziami moich informatorów. Do badań także wybrałam różne typy osad: wieś prawosławna, katolicka i okolica szlachecka. W ten sposób mogłam zweryfikować materiał i sprawdzić obecną znajomość leksemów zarejestrowanych w latach 60. XX w., co pozwoliło na wysunięcie wniosków o zachowaniu bądź modyfikacji gwary i prześledzenie jej rozwoju. Zauważę, że część tego materiału nie jest poświadczona w znanych źródłach leksykograficznych i atlasach, czyli w trakcie tak prowadzonych badań mamy możliwość pozyskania nowego materiału gwarowego. Wywiady przeprowadziłam z sześcioma informatorami w różnym wieku, w tym dwoma ze wsi prawosławnej, dwoma ze wsi katolickiej i dwoma z okolicy szlacheckiej. W każdej grupie doбираłam przedstawicieli różnych pokoleń w celu zweryfikowania znajomości leksemów u każdego z nich. Wyniki eksploracji wykazały, że leksyka w zakresie budownictwa, tak jak uprawy lnu i taktwa, różni się w języku potomków szlachty i chłopów, np.: *wystawa/akap* ‘okap poszerzony nad frontem budynku’, *cioska/brusy* ‘bale w ścianie’, *czapka/dymnik* ‘kapa nad kuchnią’, *podwalina/podruba* ‘fundament’, *spichrz/stodoła* ‘osobny budynek na zboże’, *pogrze-*

¹³ Profesor J. Czajkowski od stycznia 1972 r. do kwietnia 1999 r. pełnił funkcję dyrektora Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku; obecnie, będąc na emeryturze, mieszka na jego terenie.

bacz/kluczka ‘pręt stalowy używany do wygarniania węgla z paleniska’. Niektóre leksemy mają inną postać w dawnych okolicach szlacheckich, wsiach katolickich i wsiach prawosławnych: *pulap/polap/hara* ‘miejsce pod strzechą’, *bale/brusy/bruse* ‘gruby, budulcowy pień drzewa’. Pozyskany materiał poświadcza w języku mieszkańców wsi prawosławnych cechy białoruskiej gwary grodzieńskiej: *bruse* (akcentowana końcówka *-e* w mianowniku liczby mnogiej rzeczowników rodzaju męskiego, których temat kończy się na spółgłoskę twardą), *padworko* (akanie niepełne, rozróżnienie samogłosek *o* i *a* w końcowej sylabie otwartej po spółgłoskach twardych). Zarejestrowano także leksemy niepoświadczone w znanych źródłach leksykograficznych, np. *leżajka* ‘część pieca chlebowego służąca do spania’¹⁴.

Podsumowanie

Dialektologiczne badania terenowe w arealach charakteryzujących się skomplikowaną sytuacją socjolingwistyczną wymagają od eksploratora wiedzy nie tylko językoznawczej i socjologicznej, ale także historycznej i etnograficznej. Pomocne w przygotowaniu i prowadzeniu takich eksploracji mogą być materiały archiwalne i muzealne pochodzące z penetrowanych obszarów. W trakcie badań terenowych obiekty muzealne uzyskują tożsamość, a także mogą się przyczynić do pozyskiwania nowego materiału gwarowego i historii mówionej, stając się punktem wyjścia ciekawych wywiadów. Materiały archiwalne pomagają odtworzyć historyczną sytuację socjolingwistyczną, co jest niezbędne do zrozumienia jej aktualnego stanu, a także mogą być źródłem do badań wielojęzyczności historycznej oraz wyekscerpowania materiału leksykalnego stanowiącego podstawę weryfikacji w trakcie ekspedycji dialektologicznej. Korzystając z tej metody, badacz otrzymuje możliwość odczytania nowych kontekstów kulturowych, pozyskania nowego materiału gwarowego, a nawet łatwiejszego nawiązania kontaktu z informatorami, ponieważ ma do zaoferowania część ich historii. Prowadzone w ten sposób badania pomagają także uniknąć błędów wynikających z niezajomości przez eksploratora specyfiki konkretnej miejscowości lub dawnego bytu wiejskiego, ponieważ opierają się na udokumentowanej bazie materiałowej. Przedstawiona metoda badań pozwala również spojrzeć na kolekcję muzealną jako na pomocne instrumentarium w dialektologicznych badaniach terenowych, a nie wyłącznie „martwą” materię.

Literatura

- Hammersley M., Atkinson P. (2000), *Metody badań terenowych*, Poznań.
Jakubowski J.F. (1935), *Powiat grodzieński w w. XVI (mapa z tekstem)*, „Prace Komisji Atlasu Historycznego Polski”, z. III, Kraków, s. 99–114.
Janowicz S. (1993), *Terra incognita: Białoruś*, Białystok.

¹⁴ To ją właśnie miała na myśli Leonia Kowalska, matka głównego bohatera filmu *Sami swoi*, narzekając na kuchenkę w poniemieckim domu: „Upiec upieczesz, ale spać gdzie?”.

- Konczewska K. (2020), *Regionalne słownictwo gwarowe dotyczące obróbki lnu i tkactwa na terenie dawnej parafii usnarskiej na Grodzieńszczyźnie*, [w:] *Język w regionie, region w języku*, t. 3, red. B. Osowski, J. Kobus, P. Michalska-Górecka, A. Piotrowska-Wojaczyk, Poznań, s. 175–189.
- Konczewska K. (2021a), *Polacy i język polski na Grodzieńszczyźnie*, Kraków.
- Konczewska K. (2021b), *Podlaskie słownictwo gwarowe z zakresu budownictwa (na podstawie niepublikowanych materiałów archiwalnych Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk i współczesnych badań terenowych)* (w druku).
- Rieger J. (2019), *Język polski na Kresach*, Warszawa.
- Romer E. (1920), *Prace geograficzne*, z. VII: *Spis ludności na terenach administrowanych przez zarząd cywilny ziem wschodnich (grudzień 1919) z mapą*, Lwów.
- Sadowski A. (1997), *Identyfikacja narodowa na pograniczu polsko-białoruskim*, „*Studia Etnologiczne i Antropologiczne*”, t. 1, s. 115–127.
- Smułkowa E., Engelking A. (2007), *Uwagi o metodzie badań terenowych na pograniczach Białorusi*, [w:] *Pogranicza Białorusi w perspektywie interdyscyplinarnej*, red. E. Smułkowa, A. Engelking, Warszawa, s. 15–18.
- Thomason S. (2001), *Language contact*, Edinburgh.
- Wiemer B. (2003), *Zur Verbindung dialektologischer, soziolinguistischer und typologischer Methoden in der Sprachkontaktforschung (am Beispiel slavischer und litauischer Varietäten in Nordostpolen, Litauen und Weißrußland)*, „*Zeitschrift für Slawistik*”, Bd. 48 (2), s. 212–229.
- Zajas K. (2012), *Widnokregi literatury*, [w:] *Na pograniczach literatury*, red. J. Fazan, K. Zajas, Kraków, s. 7–8.
- Zielińska A. (2013), *Mowa pogranicza. Studium o językach i tożsamościach w regionie lubuskim*, Warszawa.
- Гурская Ю. [Gurskaia Yu.] (2012), *Древние фамилии в онимических системах славянских и балтийских языков [Drevnie familii v onimicheskikh sistemakh slavianskikh i baltiiskikh iazykov]* „*Respectus Philologicus*”, т. 21 (26), с. 142–150.
- Гурская Ю. [Gurskaia Yu.] (2014), *Деантропонимные топонимы белорусско-польского пограничья [Deantroponimnye toponimy belorusko-polskogo pograničia]*, „*Acta Baltico-Slavica*”, т. 38, с. 182–206.

Михаил Кондратенко

Ярославский государственный педагогический университет

им. К. Д. Ушинского

ORCID: 0000-0002-8777-541X; e-mail: mmkondratenko@gmail.com

Понятие «ВРЕМЯ» в нижнелужицком языке

Аннотация: Определение сущности времени в языковом его представлении включает множество аспектов, но для выявления и классификации качественных характеристик данного объекта номинации целесообразно рассматривать некоторые семантические модели, которые складываются вследствие опосредованных языком закономерностей интерпретации понятия 'время'. Такими моделями являются манифестации этого понятия полисемичными лексемами, раскрывающими при переносе наименования специфический образ времени; выражение связи между прошлым, настоящим и будущим; мотивация наименований периодов времени разновидностями сельскохозяйственных и иных работ; репрезентация аксиологических характеристик.

Ключевые слова: категории времени, нижнелужицкий язык, диалектология, семантические модели.

Abstract: The concept of TIME in the Lower Sorbian language. There are many aspects of the definition of the nature of time in language but in identifying and classifying the characteristics of the object category, some of the semantic models prove useful. They result from indirect language patterns used to interpret the concept of 'time'. These models are manifestations of this concept by polysemy lexemes, which reveal a specific image of time when transferring a notion; it is an expression of the connection between the past, present and future; motivation of notions of time periods by varied agricultural and other works; representation of axiological characteristics.

Keywords: categories of time, Lower Sorbian language, dialectology, semantic models.

Понятие времени наряду с понятием пространства является одним из самых важных в системе восприятия мира человеком и поэтому одним из центральных объектов номинации. Время как объект исследования вызывает интерес у представителей разных наук, по-своему интерпретирующих его сущность и категории.

Как отмечала С.М. Толстая,

пространство и время, важнейшие онтологические параметры жизни, постоянно входят в круг интересов самых разных наук [...] Для гуманитарных наук это, естественно, не объективные (физические, геометрические, географические) характеристики пространства и времени и не научные методы их описания, а их «наивные» образы, субъективные способы их восприятия, познания, переживания и освоения человеком и социумом, т. е. «антропологические» аспекты их изучения (Толстая, 2011, 7–8).

Отсюда возникает вопрос о критериях для описания лексики времени, ее релевантных свойствах и классификации, причем этот вопрос сохраняет актуальность на протяжении столетий.

Какова же суть времени с точки зрения ее репрезентации в языке? Важнейшим атрибутом, традиционно приписываемым времени, является движение: «ведь время или то же самое, что движение, или некоторое свойство движения» (Аристотель 1975, 307).

И. Ньютон выделял такие разновидности времени, как абсолютное и относительное, определяя их следующим образом:

1. Абсолютное, истинное математическое время само по себе и по самой своей сущности, без всякого отношения к чему-либо внешнему, протекает равномерно, и иначе называется длительностью [...].
2. Относительное, кажущееся или обыденное время есть или точная, или изменчивая, постигаемая чувствами, внешняя, совершаемая при посредстве какого-либо движения, мера продолжительности, употребляемая в обыденной жизни вместо истинного математического времени: час, день, месяц, год (Ньютон 1989, 30).

И. Кант констатировал субъективный характер восприятия времени: «различные времена суть лишь части одного и того же времени [...] время есть не что иное, как форма внутреннего чувства, то есть созерцания нас самих и нашего внутреннего состояния» (Кант 2015, 39–40).

Безусловно, анализ понятия «время» через призму взглядов математиков или физиков не может автоматически переноситься на субъективное его восприятие, запечатленное в языке. В качестве одного из аргументов можно привести следующий пример. Р. Карнап отмечает: «мы не можем сдвигать во времени события вокруг нас, как мы можем перемещать ребра физических тел» (Карнап, 1971, 127). Однако зафиксировано множество народных магических текстов, передающих практику воздействия человека на время с помощью его компрессии или растягивания (Толстая 2010, 176–178).

В этом отношении большой интерес вызывает то, каким образом время интерпретируется самим языком, а в особенности – диалектом. В процессе номинации те или иные названия фиксируют ощущения человека. Результатом этой фиксации являются не только языковые единицы, но и определенные семантические феномены, в частности, особые способы семантической мотивации наименования. Среди них можно выделить формирование образов обозначаемых явлений как результата кристаллизации ощущений человека в их связи с традиционной материальной и духовной культурой.

Определение сущности времени в языковом его представлении включает множество аспектов, но для выявления и классификации качественных характеристик данного объекта номинации целесообразно исходить из констатации некоторых семантических моделей.

С этим связано одно из актуальных направлений исследования, а именно: изучить семантические оттенки лексем со значением времени, исходя из контекста,

а также семантические цепочки, сдвиги на материале диалектных микроузлов, хорошо представленных в лексикографических и иных источниках.

В этом отношении большое значение имеют лексические данные периферийных говоров Славии, которые в силу своей консервативности лучше сохраняют наиболее архаичные языковые черты и культурные стереотипы. О роли центральных и периферийных славянских диалектных зон писал Н.И. Толстой (1995, 50). Из более поздних работ можно отметить исследования А.А. Плотниковой по Южной Славии (Плотникова 2004). К подобным славянским говорам можно отнести лужицкие, достаточно репрезентативные в славянской лексикографии (словари К. Пфуля (Pfuhl 1866), А. Муки (Muka 1966), Х. Шустер-Шевца (Schuster-Šewc 1978–1996), А. Ивченко-С. Вёльке (Ivčenko, Wölke 2004).

Особый интерес вызывает решение некоторых ономаσιологических задач, а именно, как их определял Й. Шрёпфер (Schröpfer 1979): собрать, описать и объяснить средства, с помощью которых обозначается понятие. Таким образом можно выяснить его содержание. Из работ последнего времени в развитии этого направления можно отметить труд М. Якубович (Jakubowicz 2010).

Время в ижнелужицких говорах выступает как категория, синтезирующая разные аспекты жизни человека в единую систему мировосприятия. Обозначения времени являются мотивационной основой для наименований различных реалий хозяйственной деятельности человека, а также его духовной жизни, в частности народной мифологии: *pětula* ‘корова, родившаяся в пятницу’ (Muka 1966, II, 38), *sobota* ‘корова, купленная или отнятая от груди в субботу’ (Muka 1966, II, 477), *lětoškař* ‘годовая рыба, особенно щука’ (Muka 1966, I, 825). Данные обозначения образованы от лексем с временным значением *sobota*, *lěto*. В обозначениях мифологических персонажей можно отметить *směrkawa* ‘привидение, появляющееся в сумерки’ (Muka 1966, I, 461). С другой стороны, различные бытовые реалии оказываются мотивирующей основой для народной хрономии: *pódřeńca* (букв. ‘ссадина’) ‘среда на первой неделе великого поста’ (по характерному обычаю бить ивовым прутом) (Muka 1966, II, 99), *pokoj* ‘время, когда запрещено охотиться’ (Muka 1966, II, 113).

Само обозначение родового понятия «время» отличается полисемичностью, в рамках которой, благодаря семантической связи значений лексемы, раскрывается образ этого понятия, его внутренняя форма: *cas* ‘время’ и одновременно ‘погода’ (Muka 1966, I, 115), *cera* ‘время жизни’ и ‘канавка, незамерзающая часть водоема с быстрым течением’ (Muka 1966, I, 118–119), *gód(a)* ‘время’ и ‘случай, повод’ (Muka 1966, I, 287), *chyla* ‘некоторое количество времени’ и ‘минутка, досуг’ (Muka 1966, I, 510), *gód(a)* ‘время’ (Muka 1966, I, 287) и *gódy* ‘новый год’ (Muka 1966, I, 441).

В ижнелужицких говорах представлена семантическая универсалия – использование одной лексемы или устойчивого словосочетания для обозначения как пространственных, так и временных параметров: *žyn a žyn* ‘здесь и там’, ‘иногда’. Понятие синхронности представлено как равенство: *zrowńiu* ‘в то же время, одновременно’ (Muka 1966, II, 1112), а начало временной последовательности – как его передняя часть: *sprědka/u* (Muka 1966, II, 500–501).

Время получает качественную оценку или маркирует те или иные события в жизни человека благодаря дополнительным определениям, приобретаемым

существительным с родовым значением в составе словосочетания: *žniski, žnowny cas* ‘время жатвы’ (Muka 1966, II, 1150), *wójnski cas jo žurny cas* (военное время – тяжелое время) (Muka 1966, II, 1162), *žělabny, žělawy žeń* ‘рабочий день’ (Muka 1966, II, 1179), *zgotowny žeń (na jatšownicu)* (подготовительный день к Пасхе) (Muka 1966, II, 1085), *spytuje casy* ‘время искушения’ (Muka 1966, II, 287).

Время в его обозначениях в качестве родового понятия может быть представлено как бесконечность, что выражается в наличии общего фрагмента семантической сферы когнатов праславянского **věkъ*. В нижнелужицких говорах лексема *wěk* обладает значением не только ‘столетие’, но и ‘вечность’ (Muka 1966, II, 851).

Одним из типов осмысления времени в языке является его представление как подходящей или неподходящей поры для определенной деятельности: *doba* ‘удобное время, пора’ (Muka 1966, I, 174–175) наряду с *tudobu* ‘тогда, в то время’ (Muka 1966, II, 810). Благоприятное время может обозначаться как *godnosť* (Muka 1966, I, 289). Время может характеризоваться по степени его использования в некоторых целях и в этом отношении быть оставшимся от первоначальной величины – *zwóstatny cas* (Muka 1966, II, 1128). Время может быть упущенным – *skomužony cas*, однако его можно наверстать – *cas pósporiš* (Muka 1966, II, 498), а также назначить, установить – *hustawjony cas* (Muka 1966, II, 527). Кроме того, нечто проявляющееся до поры, в неподходящее время характеризуется как «вневременное»: *ńecasny pórod* (Muka 1966, II, 142) ‘преждевременные роды’.

Одной из граней языкового представления движения времени является особая связь прошлого, настоящего и будущего, в частности картины их расположении относительно друг друга на временной оси. Нижнелужицкое *dawetko*, обозначающее такие понятия, как ‘прежде, недавно, доньше’ и ‘только что’ представляет связь прошлого и настоящего как «перерастания» одного в другое (Muka 1966, I, 161).

Взаимоотношения между прошлым и будущим, с точки зрения их расположения относительно линейной последовательности, раскрывают производные от праславянского **chod-*: *pšichod* ‘будущее’ (наряду с ‘адвент’, ‘приход’) (Muka 1966, II, 248), а также *zachod* ‘прошлое’ и ‘заход солнца’, *zachadnosť* ‘прошлое’ (Muka 1966, II, 1012), *zachadny tyžen* – ‘прошлая неделя’ (Muka 1966, II, 1012). Прошлое предстает в нижнелужицкой лексике как нечто первое, начальное: *perwota, perwotnosť* (Muka 1966, II, 44–45); подобным же образом передается значение ‘позавчера’: *přenžeń* (из *předny žeń*) (Muka 1966, II, 181).

Настоящее в лексике народных говоров ассоциируется со временем жизни человека. В нижнелужицких говорах окончание этого «настоящего» интерпретируется как уход, выход: *huchod* – ‘смерть’ наряду со значениями ‘выход, исход, отъезд’ (Muka 1966, I, 430); более отвлеченное значение окончания, конца чего-либо также представлено в языке лужичан: *wukhód* (Pfuhl 1866, 906).

Настоящее время, или время жизни, нередко получает оценочное значение, положительное или отрицательное. Зачастую оно, с точки зрения народной аксиологии, уступает по своему качеству прошлому: *w nětejšnym casu* (в настоящее время) *by se rampa wózenila, gaby peńeze měla* (в настоящее время и свинья бы вышла замуж/женилась, если бы имела деньги) (Muka 1966, II, 1144).

Время жизни манифестируется как свое: *swójogo casa pšawé póžyś* (правильно использовать свое время), *za mój cas* (в мое время) (Muka 1966, II, 998). При этом границы настоящего, или времени жизни, не зависят от человека согласно поговорке *śmėrs źeglěda na lěta* (смерть не смотрит на годы) (Muka 1966, II, 462).

Значение жизненного пути человека (то есть его настоящего) как непостоянного, временного, преходящего представлено в лужицких говорах лексемой *zachodnosć: zachodnosć wobzan(m)knyć* (закрыть преходящее, временное – то есть, умереть) (Pfuhl 1866, 974). Противопоставление земной жизни вечности реализуется в словосочетаниях *casna a wěcna śmėrs* (временная (земная) и вечная смерть) (Muka 1966, I, 115). Настоящее может интерпретироваться как присутствие: *pšitomnosć* ‘настоящее, присутствие’ (Muka 1966, II, 266).

В нижнелужицких говорах процесс постепенного перерастания одного вида времени в другое демонстрируют также номинации различных осенних и весенних периодов, а именно: по их предшествованию зиме или следованию за ней: *póžymski mjasec* ‘март’; *wotzymk* ‘поздняя зима’ (Muka 1966, II, 963) и *hobnazyme* ‘осень’ (Muka 1966, I, 372), *nazymnik* ‘ноябрь’ (Muka 1966, I, 1001).

Подобный «синтез» времен в рамках значения одной лексемы, по-видимому, представляет собой древний семантический архетип, поскольку характерен и для немецкого диалектного материала: *allweil* (и.-е. **kueie* ‘находиться в состоянии покоя’ (Kluge 2002, 980) ‘всегда’ и наряду с этим значением – ‘ныне, в настоящее время’ (WvMF 2000, 36).

Одна из самых многочисленных по количественному составу групп слов с временным значением – наименования периодов времени, мотивированных обычной для них разновидностью сельскохозяйственных работ или связанных с ними торжественными мероприятиями. Лексика нижнелужицких говоров свидетельствует о том, что обозначения времени наглядно характеризуют и интерпретируют различные виды деятельности человека, в том числе – трудовую. Об этом говорит особая сегментация не воскресного, рабочего дня – *ńenezela* (Muka 1966, I, 1044).

В исследуемом материале отмечены лексемы, обозначающие время окончания жатвы: таким образом в нижнелужицких говорах дается название восьмому месяцу года, то есть августу – *žėńc* (Muka 1966, II, 1144), лексема *dožneše* имеет значение ‘время, когда заканчивается жатва’ (Muka 1966, I, 196). Ноябрь может именоваться по процессу молотбы – *młošny mjasec* (Muka 1966, I, 910–911), июль – быть «ржаным» месяцем: *ržyński mjasec* (Muka 1966, II, 364–365), июнь – месяц парового поля (Brachemonat) *sma(ž)ski* (как субстантивированное прилагательное и в сочетании с существительным *mjasec*) (Muka 1966, II, 460), октябрь – месяц вина: *winski mjasec* (Muka 1966, II, 882).

Специфику восприятия последовательности событий традиционной народной культуры демонстрируют такие нижнелужицкие наименования, как *baranowa swajžba* (свадьба баранов) ‘праздник пастухов, во время которого они нанимались на работу’ (Muka 1966, I, 14); *dołamowak* ‘последний вечер перед Рождеством, когда можно прясти (после чего веретено ломали)’ (Muka 1966, I, 184), *za(do) palowak* ‘вечер четверга после масленицы (когда сжигают остатки прялок)’ (Muka

1966, II, 1031), *hoklepice* (от глагола со значением ‘выколотить’) – ‘день сдачи отчета волостного старшины (в период празднования Троицы)’ (Muka 1966, I, 396).

Народные праздники составляют одну из важнейших сторон восприятия времени, так как обозначают определенные вехи, переводящие одно его качество в другое: время работы – во время отдыха и наоборот. Понятие отдыха связывается в нижнелужицких говорах с окончанием работы, пахоты: *dowor* ‘свободное время’ и *doworaś* ‘допахать’ (Muka 1966, I, 194).

Характерным для нижнелужицких говоров является также обозначение периода времени по моменту его начала или завершения, при этом маркером выступает характерная реалия, сопутствующая этому моменту. Набор подобных реалий может, в свою очередь, служить основанием для семантической типологии. Такие наименования отмечены в лексике, обозначающей интервалы и периоды в рамках суток. Ряд названий утра указывают на появление солнца как определяющий фактор: раннее утро в нижнелужицких говорах может обозначаться как *shuńco* (солнце) (*wót shuńca až do čmy* (от раннего утра до позднего вечера) (Muka 1966, II, 439). В этом названии содержится не прямое свидетельство «промежуточного» статуса такого времени суток, как утро (и, возможно, вечера) и одновременно более значимой роли дня (по-видимому, наряду с ночью). Возможно, именно этим фактором объясняется употребление многих слов для названия утра в переносном, метафорическом или метонимическом, значении как наступления дня, появления солнечного света.

Наступление утра может быть представлено как проявление дневного света также другим образом: *do dña* (Muka 1966, I, 173), *až do bělego dña, stawaj, běhy žeń bywa* (Muka 1966, I, 28), *pśed switanim* (Muka 1966, II, 1127). В нижнелужицких говорах утро может рассматриваться как окончание ночи, в таком случае его обозначения мотивированы серым цветом, то есть ослаблением темноты: в нижнелужицких говорах *žeń se šeri* ‘светает’ (буквально: день становится серым) (Muka 1966, II, 630).

В рамках данной семантической модели вечер представлен, соответственно, как период времени «после солнца»: *póshyńco* ‘сумерки, время после захода солнца’ (Muka 1966 II, 147), а также «после сумерек»: *pó zmyrkańu* (Muka 1966, II, 1101).

В названиях праздников также отмечены определенные семантические модели, в частности в наименовании своеобразного «маленького» праздничного дня, наступающего через неделю после основного, подразумеваемого как «большой», например: *male jatšy* (малая Пасха) ‘следующее воскресенье после Пасхи’ в нижнелужицких говорах (Muka 1966, I, 536). Вероятно, здесь идет речь о семантическом архетипе, что подтверждается семантическими и лексическими параллелями в других славянских, а также немецких диалектах. Так, модель «маленьких» праздников повторяется также в южнонемецких говорах в виде *Kleinneujahr* (буквально: малый Новый год) ‘день поклонения волхвов’, то есть праздника через неделю после Нового года в говорах Средней Франконии (WvMF 2000, 10) и *mal-kata чорква* в говорах Болгарии (Koseska-Toszewa 1972, 75).

Одним из способов номинации периодов, интервалов времени, а также дат народного календаря являются заимствования. Для нижнелужицкого языка – это,

прежде всего, немецкие заимствования. Контактam славянских языков с немецким уже посвящены многочисленные работы, в частности труды М. Лазинского (Łaziński 2008), С.М. Неверклы (Newerkla 2011), Я. Сятковского (Siatkowski 2015) и других.

Важнейшей проблемой в этой области исследований остается, пожалуй, выявление критериев для разграничения случаев семантических заимствований и явлений параллельного семантического развития. Лексические заимствования распознаются по различным внешним признакам, например по фонетическому облику слова. Ситуация с семантическими заимствованиями представляется более сложной.

К числу семантических заимствований относится в ижнелужицких говорах наименование даты народного календаря *hopalony swěžeń* < *Brandbustag* (*hopalony* < *Brand*, *swěžeń* ‘Feiertag’) (Muka 1966, I, 404).

Среди лексических заимствований можно отметить следующие: *balabnica* ‘Palmsonntag, вербное (пальмовое) воскресенье’ < *Palm* (Muka 1966, I, 12); *biře* ‘Pfungsten, Троица’ < ahd. *fira* ‘праздник’ (Muka 1966, I, 35); *campor* ‘масленица’ (Muka 1966, I, 110), *c(w)hyla* < ‘промежуток времени, досуг’ (Muka 1966, I, 510), *jastry* < ‘Ostern, Пасха’ (Muka 1966, I, 534), *jatšman* ‘der Ostermonat, пасхальный месяц, апрель’ (Muka 1966, I, 536), *holparga* < ‘Walpurgisnacht, Вальпургиева ночь’ (Muka 1966, I, 399), *kermuša* < *Kirmess* ‘храмовый праздник, отмечаемый ежегодно’ (Muka 1966, I, 591), *štunda* < *Stunde*, *štundka* ‘часок’ (Muka 1966, II, 674).

Еще одну разновидность заимствований составляют смешанные, состоящие из лексического и семантического заимствований: *běrtyllětny* ‘трехмесячный’ < *Viertel* (четверть) und *lěto* ‘год’ (Muka 1966, I, 319), *bjatowny žeń* < *Bettag* (день молитвы), *bjatowna šroda* ‘среда перед поминальным воскресеньем (буквально: молитвенная)’ (Muka 1966, I, 40), *male jašy* (малая Пасха) < ‘воскресенье после Пасхи’ (Muka 1966, I, 536), *młoda kermuša* (молодой кирмес) ‘праздник через неделю после настоящего кирмеса’ (Muka 1966, I, 591), *martrowy tyžeń* ‘die Marterwoche, Страстная неделя’ (Muka 1966, I, 864); *stara holparga* (старая Вальпургиева ночь) ‘через неделю после настоящей Вальпургиевой ночи’ (Muka 1966, I, 400).

Таким образом, исследование обозначений понятия «время» в ижнелужицком языке приводит к выводу о том, что основная функция времени как категории народного мышления заключается в создании целостной картины восприятия мира из отдельных ее фрагментов, что манифестируется темпоральной лексикой и фразеологией.

Литература

- Аристотель [Aristotel] (1975), *Сочинения в четырех томах* [Sochineniia v chetyrekh tomakh]. Т. 1, Москва.
- Кант И. [Kant I.] (2015), *Критика чистого разума* [Kritika chistogo razuma], Москва.
- Карнап Р. [Carnap R.] (1971), *Философские основания физики* [Filosofskie osnovaniia fiziki], Москва.

- Ньютон И. [Newton I.] (1989), *Математические начала натуральной философии* [Matematicheskie nachala naturalnoi filosofii], Москва.
- Плотникова А. А. [Plotnikova A. A.] (2004), *Этнолингвистическая география Южной Славии* [Etnolingvističeskaja geografija Južnoi Slavii], Москва.
- Толстая С. М. [Tolstaia S. M.] (2010), *Семантические категории языка культуры* [Semantičeskie kategorii iazyka kultury], Москва.
- Толстая С. М. [Tolstaia S. M.] (2011), *Пространство и время в этнолингвистической перспективе // Пространство и время в языке и культуре* [Prostranstvo i vremja v etnolingvističeskoj perspektive // Prostranstvo i vremja v iazyke i kulture], Москва.
- Толстой Н. И. [Tolstoj N. I.] (1995), *Проблемы реконструкции древнеславянской духовной культуры. В: Язык и народная культура. Очерки по славянской мифологии и этнолингвистике* [Problemy rekonstrukcii drevneslavjanskoj dukhovnoi kultury. V: Iazyk i narodnaia kultura. Očerki po slavjanskoj mifologii i etnolingvistike], Москва.
- Ivčenko A., Wölke, S. (2004), *Hornjoserbski frazeologiski słownik*, Budyšin.
- Jakubowicz M. (2010), *Drogi słów na przestrzeni wieków. Zarys słownika motywacji semantycznych na materiale przymiotników słowiańskich odziedziczonych z prasłowiańszczyzny*, Warszawa.
- Kluge F. (2002), *Etymologisches Wörterbuch der deutschen Sprache*, Berlin–New York.
- Koseska-Toszewa V. (1972), *Bułgarskie słownictwo meteorologiczne na tle ogólnosłowiańskim*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Łaziński, M. 2008, *Słownik zapożyczeń niemieckich w polszczyźnie*, Warszawa.
- Muka A. (1966), *Słownik dolnosorbskeje rěcy a jeje narěcow. Wörterbuch der niedersorbischen Sprache und ihrer Dialekte. B. 1-2*, Budyšin.
- Newerkla S. M. (2011), *Sprachkontakte Deutsch-Tschechisch-Slowakisch*, Frankfurt am Main.
- Pfuhl C. T. (1866), *Lausitzisch Wendisches Wörterbuch*, Budyšin.
- Schröpfer J. (1979), *Wörterbuch der vergleichenden Bezeichnungslehre*, Heidelberg.
- Schuster-Šewc H. (1978–1996), *Historisch-etymologisches Wörterbuch der ober- und niedersorbischen Sprache*, Bautzen.
- Siatkowski J. (2015), *Studia nad słowiańsko-niemieckimi kontaktami językowymi*, Warszawa.
- Wörterbuch von Mittelfranken. Eine Bestandsaufnahme aus den Erhebungen des Sprachatlas von Mittelfranken* (2000), Würzburg.

Anna Mlekodaj

Podhalańska Państwowa Uczelnia Zawodowa

Nowy Targ

ORCID 0000-0001-9883-2320; e-mail anna.mlekodaj@ppuz.edu.pl

O gwarowej artystycznej metaforze niekonwencjonalnej na przykładzie poezji Podhala

Abstrakt: W gwarowej poezji Podhala obok nurtu ludowego wyodrębnił się także nurt zindywidualizowanej liryki, prezentującej subiektywną wizję świata, przefiltrowaną przez wrażliwość poety. Teksty należące do tego nurtu cechuje niekonwencjonalna metaforyka, polegająca na zastosowaniu figur stylistycznych świadomie i twórczo modyfikujących konwencje ludowego stylu artystycznego lub też inspirujących się innymi wzorcami. Celem niniejszego artykułu jest analiza czterech przykładów niekonwencjonalnych metafor gwarowych o różnym stopniu złożoności. Wszystkie zostały zaczerpnięte z tekstów współczesnych poetów Podhala. W nawiązaniu do interakcyjnej teorii metafory M. Blacka zostaną omówione przekształcenia semantyczne, którym poddano poszczególne wyrażenia gwarowe w celu wydobycia z nich nowych znaczeń.

Słowa kluczowe: gwara podhalańska, poezja, metafora, przekształcenia semantyczne.

Abstract: A subdialectal, unconventional artistic metaphor: the example of poetry from Podhale, Poland. Poetry written in Podhale includes the folk trend together with individualised poetry, presenting a subjective vision of the world, processed by the poet's sensitivity. The texts attributed to this trend present unconventional poetic metaphors where use is made of stylistic devices purposefully and creatively modifying the conventions of the folk style or inspired by other standards. The aim of this article is to analyse four examples of unconventional poetic metaphors of varying complexity. All of them come from the texts written by contemporary poets from Podhale. With reference to M. Black's interactive theory of metaphor, the semantic transformations of individual dialectal expressions are discussed in order to decipher new meanings.

Key words: Podhale dialect, poetry, metaphor, semantic transformations.

Wprowadzenie

Literatura gwarowa, jeśli w ogóle istnieje, z wielu powodów rozwija się wolniej i cieszy mniejszym zainteresowaniem niż jej ogólnopolska odpowiedniczka. Nie chodzi tu wyłącznie o tendencję do unifikacji językowej; wiadomo bowiem, że gdzie gwara jest w regresie, tam raczej nie wykorzystuje się jej w procesie twórczym. Wciąż jednak istnieją regiony, w których gwary wykazują znaczną żywotność, co między innymi manifestuje się twórczością literacką. Być może zresztą oba te fakty należy połączyć, przyjmując tezę, że gwary, które wykształciły literaturę, przetrwały i nadal

cieszą się dobrą kondycją, podczas gdy inne, oparte wyłącznie na przekazie ustnym, uległy częściowej lub całościowej dezintegracji.

Jakie więc są powody trudnej sytuacji literatury gwarowej?

Pierwsza grupa przyczyn tego stanu rzeczy pozostaje w ścisłym związku z oralną naturą gwary, która dopiero w XX w. zaczęła sobie stopniowo przyswajać pismo. Mimo to nawet tak zaawansowana literacko jak podhalańska w dalszym ciągu nie ma wypracowanej jednolitej ortografii i wciąż sprawia problemy zarówno piszącym, jak i czytelnikom¹. Po drugie użytkownik gwary z trudem przyswaja sobie pisane teksty gwarowe. Mówienie gwarą nie jest wcale jednoznaczne z biegłością w jej czytaniu². Dla dużej części odbiorców gwara w zapisie jest wciąż zjawiskiem nowym i częściowo obcym, a jego upowszechnienie wymagałoby stosownej edukacji, której z wielu powodów nie ma i jeszcze zapewne długo nie będzie. Po trzecie wreszcie w piśmie gwara z konieczności wprowadza pewnego rodzaju unifikację; utrwała i popularyzuje zjawiska, które w żywej mowie charakteryzowały mieszkańców jakiegoś wyodrębnionego subregionu. Ze swej natury pismo zmienia gwarę, czyniąc ją w miarę sprawnym narzędziem komunikacyjnym w obrębie całego regionu, niwelując różnice, dzięki którym w bezpośrednim kontakcie rozmówca identyfikował w przybliżeniu miejsce, skąd pochodził jego interlokutor. Z tego też powodu gwara utrwalona w piśmie często spotyka się u autochtonów z opinią, że to nie jest do końca *po naszymu*. Bo też i być nie może.

Druga grupa powodów trudnej sytuacji literatury gwarowej wiąże się z brakiem lub ograniczonym zakresem zjawiska, które można by określić jako kultura literacka. Według Michała Głowińskiego zjawisko to obejmuje kompleks sądów dotyczących literatury, jej znaczenia, wartości, istoty, celów, świadomość jej podziałów i wewnętrznego zróżnicowania, który charakteryzuje w danym czasie określoną grupę społeczną, dzielącą zainteresowania sztuką (Głowiński 1988, 245). Janusz Sławiński natomiast upatruje w kulturze literackiej rodzaj „systemu orientacyjnego”, który pozwala jej współtwórcom na skuteczne porozumiewanie się przez dzieła. Łączy się to z kompetencją w zakresie rozumienia i wartościowania znamiennych dokonań z zakresu literatury, gustem rozumianym jako szczególne upodobanie określonych form, a także tzw. odczytaniem, dającym możliwość odpowiedniego zaklasyfikowania nowo powstałych dzieł (Sławiński 1998, 37–39)³. W tradycyjnych społecznościach wiejskich, dla których

¹ Wielkie znaczenie dla ujednoczenia zapisu gwary podhalańskiej ma *Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej* Józefa Kąsia, a mimo to wciąż jeszcze ortografia pozostaje rozchwiana i nie nie wskazuje na to, aby w najbliższym czasie uformowało się u piszących Podhalańców poczucie gwarowej normy ortograficznej.

² Problem z czytaniem tekstów gwarowych uwidocznił się przy okazji konkursu literacko-plastycznego „Góralskie czytanie”, który odbywa się na Podhalu, Spiszu, Orawie i ziemi zagórzańskiej od kilku lat. Dzieci pracują z odpowiednio dobranymi do wieku tekstami z czytanek gwarowych, w których są opowiadania w ich rodzimej gwarze (każdy region ma własną czytanekę), a mimo to, jak podkreślają przygotowujący uczniów nauczyciele, czytanie gwary nie przychodzi im łatwo. O wiele łatwiej jest im recytować z pamięci wycudzony wiersz niż czytać fragment opowiadania, a następnie opowiadać jego treść własnymi słowami (w gwarze).

³ Próby integracji środowiska poetów tworzących gwarą były widoczne już w latach 70. XX w. Najstarszą z nich jest formuła „Święta góralskiej poezji”, które ma już blisko czterdziestoletnią tradycję. Organizowane corocznie w Rabie Wyżnej (Mlekodaj 2014), w latach 90. przeżywało swój renesans. W tym samym

gwara była podstawowym narzędziem komunikacji, wszelką twórczość słowną regulowały zasady wpisane w naturę folkloru. Funkcjonujące w jego przestrzeni teksty cechowały: wspólnotowość, wykluczająca pojęcia autorstwa w rozumieniu, które przyniosła literatura, oralność połączona z synkretyzmem środków i sposobów przekazu typowym dla naturalnej sytuacji folklorystycznej oraz estetyzm, oparty na stałym repertuarze konwencji utrwalonych w kolejnych przekazach i akceptowanych przez wszystkich uczestników (Bartmiński 1990, 10–11). W miarę ustępowania folkloru jego miejsce zaczęła zajmować twórczość literacka. Na Podhalu częściowo nawiązuje ona do tradycji folkloru i także współcześnie nie wychodzi poza jego estetykę. Metaforyka, do której odwołują się twórcy tego nurtu, mieści się w interpretacyjnych ramach ludowego stylu artystycznego (Bartmiński 2001, 223–234). Równoległe jednak funkcjonuje drugi typ gwarowej poezji, który świadomie kreuje odmienną wizję świata. Cechuje się on wysokim poziomem indywidualizmu oraz twórczą interpretacją konwencji utrwalonych przez poetykę folkloru, a niekiedy wręcz całkowitym ich odrzuceniem na rzecz inspiracji współczesną polską poezją. Konsekwencją takich założeń jest odmienne podejście do gwary. Jako tworzywo poezji jest ona w procesie twórczym poddawana niekonwencjonalnym semantycznym przekształceniom, w tym różnym formom metaforyzacji. Ze względu na innowacyjność i związaną z nią trudność w lekturze, a także właśnie brak koniecznej do ich odbioru kultury literackiej, utwory poetów tego nurtu nie cieszą się zbyt wielką popularnością. Tomiki ich poezji rozchodzą się w niskich nakładach (od 100 do 300 egzemplarzy). Rzadko też bywają wznawiane. Wśród odbiorców dominują uczestnicy lub organizatorzy licznych na Podhalu konkursów recytatorskich. Pozostałą część stanowi wąska grupa miłośników góralskiego słowa, ni rzadko także spoza Podhala. Mimo to właśnie poetom o twórczym i niekonwencjonalnym podejściu do gwary zawdzięcza ona żywotność w czasach, kiedy jej naturalne źródła straciły już swoją siłę.

Cel

Celem niniejszego artykułu jest analiza gwarowych poetyckich metafor niekonwencjonalnych. Rozumiem przez nie takie przekształcenia semantyczne, które świadomie modyfikują metaforykę mieszczącą się w konwencji ludowego stylu artystycznego lub też realizują zupełnie inne wzorce. Zakres problemu badawczego artykułu wyznaczają następujące pytania:

okresie w wyniku łatwiejszego dostępu do publikacji, gwarowa poezja Podhala znacznie się wzbogaciła i rozwinęła. Poeci zaczęli także inicjować kameralne otwarte spotkania, w celu czytania wierszy. W MOK-u w Nowym Targu w latach 2004–2016 odbywały się cykliczne spotkania poetyckie pod nazwą warsztatów literackich. Z inicjatywy podhalańskich poetów (Krzysztofa Kokota, Wandy Szado-Kudasikowej, Renaty Lipkowskiej) organizowano (przed pandemią wirusa Covid19) podhalańsko-śląskie biesiady literackie, odbywane naprzemiennie w Nowym Targu i w Katowicach lub Rybniku. Efektem tych działań jest, poza popularyzacją gwarowej poezji, wytworzenie w środowisku osób piszących świadomości warsztatowej oraz kryształizacja tego, co Sławiński określa terminem „gust”, a co jest składową kultury literackiej. Zjawiska te mają jednak ściśle elitarny charakter i tylko w niewielkim stopniu przekładają się na świadomość literacką ogółu mieszkańców regionu.

- czy metafora gwarowa różni się od klasycznej metafory literackiej, a jeśli tak, to w jakich aspektach?
- jakie są podstawowe mechanizmy tworzenia gwarowych metafor niekonwencjonalnych?
- kiedy metafory takie można uznać za udane oraz czy rozwijają one gwarę, a jeśli tak, to w jakim zakresie?

Materiału badawczego dostarczyły gwarowe utwory podhalańskich poetów, opublikowane na przełomie XX i XXI wieku w samodzielnych tomikach poetyckich. Z poszczególnych wierszy wybrano wyrażenia metaforyczne, które na tle gwarowej poezji Podhala⁴ charakteryzują się indywidualizmem oraz twórczym podejściem do językowego tworzywa.

Metoda

Ze względu na to, iż analizie zostaną poddane gwarowe metafory artystyczne, wykreowane przez poetę na potrzebę wypowiedzi funkcjonującej w obrębie literackiej komunikacji językowej, za podstawę metodologiczną przyjmuje się klasyczną teorię metafory Maxa Blacka (1971, 1983). Wyróżnia on trzy mechanizmy, które na różne sposoby tłumaczą fenomen powstawania przenośnego sensu wypowiedzi.

Pierwszy polega na tym, iż wyrażenie metaforyczne po prostu zastępuje wyrażenie literalne. Powodem tego zastąpienia jest potrzeba powiedzenia czegoś w niebanalny sposób (względy stylistyczne) lub też uzupełnienie braku w słowniku (względy praktyczne – katachreza). Sformułowana na tej podstawie substytucyjna teoria metafory głosi, że każde wyrażenie metaforyczne jest możliwe do zrozumienia dzięki znajomości literalnego odpowiednika słowa użytego przenośnie lub też na mocy leksykalizacji pewnych sposobów przenośnego opisywania rzeczywistości (por. Lakoff, Johnson 1988).

Drugi mechanizm metaforotwórczy wywodzi się z dostrzeżenia i wyeksponowania ukrytego, mniej lub bardziej nieoczywistego podobieństwa między znaczeniem słowa użytego przenośnie, a znaczeniem słowa rozumianego literalnie. Dało ono podstawę porównaniowej teorii metafory, głoszącej, iż sens przenośny wyrażenia jest wynikiem zagęszczonego lub skróconego porównania, do którego zawsze można sprowadzić daną metaforę. Porównaniowa teoria metafory obejmuje wyrażenia tworzone drogą zestawienia dwóch rzeczowników z pominięciem językowego sygnału porównania. W gruncie rzeczy metafory wywodzące się z eliptycznych porównań są odmianą metafor substytucyjnych, ponieważ słowo użyte metaforycznie daje się w nich zastąpić słowem rozumianym literalnie, choć zastąpienie takie wprowadza wyraźne uszczuplenie treści.

Trzeci mechanizm metaforyzacji polega na uaktywnieniu w świadomości odbiorcy „systemu banalnych skojarzeń” ewokowanych przez zestawienie w wyrażeniu metafo-

⁴ Ogólne tło gwarowej poezji Podhala jest możliwe do uchwycenia dzięki antologiom, które dają wgląd w jej rozwój na przestrzeni XX i XXI wieku. Mam tu na myśli następujące zbiory: *Nuty serdeczne*, red. i oprac. A. Kudasik i in., Nowy Targ 1998; *Bukowińskie nuty*, oprac. A. Mlekodaj, Bukowina Tatrzańska 2005; *Góralskie serce w zielonym liściek pieśni. Antologia poezji regionu Podtatrza*, red. i oprac. A. Mlekodaj, Ludźmierz 2006; *Na pokrzepę tobie. Antologia*, red. i oprac. A. Mlekodaj, Raba Wyżna 2014.

rycznym pojęć, z których jedno jest przedmiotem głównym, a drugie – pomocniczym. W omawianej przez Blacka metaforze *człowiek jest wilkiem*, pojęcie *człowiek* jest przedmiotem głównym. Rozumiane literalnie stanowi ono ramę metafory, w której mieszczą się tylko pewne, wybrane cechy przedmiotu pomocniczego – *wilka*, będącego źródłem metafory. Interakcja zachodząca między zestawionymi pojęciami jest zaprogramowana tak, aby w świadomości odbiorcy zaktywizować wyłącznie te cechy *wilka*, które najlepiej posłużą zdefiniowaniu *człowieka* w odpowiednim kontekście. Interakcja ta jest więc projekcją wybranych cech pola semantycznego wyrazu pomocniczego na przedmiot podstawowy, przywoływany w znaczeniu literalnym i wyznaczający ramę akceptowalnych asocjacji. Metafory tego typu odwołują się do powszechnej wiedzy o świecie, ujętej w poznawcze stereotypy, dlatego też interakcyjna teoria metafory zawsze odsyła do kulturowych aspektów języka. W jej świetle metafora przede wszystkim wydobywa nowe, dotychczas nieekspozowane znaczenie słowa, które choć rozumiane literalnie, nabiera innego nieznanego wcześniej wymiaru.

Według Blacka jednak metafora nie tylko wydobywa, ale w niektórych przypadkach wręcz stwarza nowe znaczenie. Dzieje się tak, gdy żaden z jej składników w złożonym procesie metaforyzacji nie oznacza już tego, co wypełnia jego wartość semantyczną poza daną metaforą, lecz każdy sygnalizuje zupełnie nowe treści. Rozwijając teorię metafory w kierunku jej twórczego aspektu Black wyodrębnił metaforę emfaticzną, czyli taką, której źródło (tj. wyraz lub zwrot wprowadzony w dosłowne ramy w celu nadania mu sensu przenośnego) jest ze swej istoty niezastępowalne. Emfaza jest więc antonimem ekwiwalencji i wyklucza możliwość interpretacji metafory tego typu w ramach teorii substytucyjnej. Obok emfazy cechą twórczych metafor jest rezonans, który sprawia, że metafora nigdy nie wybrzmiewa do końca, nigdy też nie da się jej znaczeniowo domknąć. Między źródłem metafory a jej przedmiotem głównym (wyznaczającym ramę) nieustannie trwa oddziaływanie zachęcające do poszukiwania coraz to nowych znaczeń i sensów. Napięcie semantyczne, wynikające z projekcji źródła metafory na ramę, w której się ona dokonuje, zostało określone jako rezonans. Rezonans i emfaza mogą w różnym stopniu cechować wypowiedzi metaforyczne, pozostają jednak z sobą w pewnym związku. Zazwyczaj metafory o wysokim natężeniu emfazy są równocześnie silnie rezonujące. Ponadto cechujące się współistnieniem obu tych zjawisk wyrażenia metaforyczne mogą być mocne lub słabe. Za kryterium tego podziału Black uznał poziom ich nasycenia emfazą i rezonansem. Moc lub słabość metafory wiąże się więc bezpośrednio z ich wyrazistością emfaticzną i siłą rezonansu. Najwyższy poziom mocy okazują metafory poetyckie, które zbudowane na odległych, zaskakujących, lecz ciągle możliwych skojarzeniach, otwierają rozległą przestrzeń hermeneutyczną.

Analiza materiału gwarowego

Metafory proste

W pierwszej części proponuję poddać analizie wyrażenia metaforyczne o najprostszej konstrukcji rzeczownikowej, typu: *snopek zycio*, *odzywacka nocy*, *wojki cetyny*, *kapeluse chalup*, *kozusek mrozu*, *zoglówek zorzy*. We wszystkich zarówno źródła

metafory, jak i jej ramy są wyrażone za pomocą pojedynczego słowa i odsyłają do codziennego doświadczenia życia. Źródła metafory: *snopek*, *odzywacka*, *wojka*, *kapelus*, *kozusek*, *zoglówek* w pełni należą do porządku gwary podhalańskiej. Jeśli zaś chodzi o ramę, w którą zostały wprawione, pojawiają się w jej roli wyrazy funkcjonujące zarówno w gwarze podhalańskiej (*cetyna*), jak i w innych (*chalupa*), a także w języku literackim (*zorza*, *noc*, *życie*, *mróz*). Zestawienie: gwarowe źródło, niegwarowa rama pozwala tym ostatnim nadać swojski wymiar i w ten sposób wprowadzić je do góralskiej mowy, wzbogacając jej zasoby leksykalne. Zakorzenie zarówno przedmiotu metafory, jak i jej źródła w codziennym doświadczeniu sprawia, że przywołane zestawienia są odbierane jako naturalne, mimo że tworzące je przedmioty zwykle nie występują w takich konfiguracjach. Wszystkie przytoczone wyżej zestawienia są poetycką kreacją.

Przyjrzyjmy się bliżej wyrażeniu: *odzywacka nocy*. Aby pojąć jego metaforyczny sens, należy rozumieć znaczenie słowa *odzywacka* oraz znać wiążące się z nim potoczne skojarzenia. *Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej* (Kąs 2018, 261) podaje, iż *odzywacka* to ‘gruba wełniana chusta z frędzlami, noszona głównie przez kobiety starsze, okrywająca głowę, ramiona i plecy’. Do lat 80. XX w. była ona popularna wśród góralek, z czasem wyparta przez kurtki lub płaszcze, choć ciągle jeszcze spotykana na Podhalu. Mimo zmian *odzywacka* jest słowem powszechnie znanym i używanym. W zestawie banalnych skojarzeń związanych z tym przedmiotem pojawiają się następujące asocjacje:

- duża chusta, zdolna okryć niemal całą postać;
- gruba tkanina;
- ochrona przed zimmem, deszczem, wiatrem;
- szczelne kobiece okrycie wierzchnie;
- raczej ciemny lub stonowany kolor (*odzywacki*, ponieważ były noszone głównie przez kobiety zamężne, przybierały zazwyczaj odcienie brązu, zieleni lub czerni, choć zdarzały się także i jaśniejsze barwy);
- wyznacznik zamożności (*odzywacki* świadczyły o bogactwie gaźdżiny – im lepsza jakość materiału i oryginalniejszy wzór, tym większe bogactwo gospodyni).

Zestawienie *odzywacki* z *nocą* uaktywnia najoczywistsze cechy wspólne – np. ciemność, która jest wynikiem szczelnego przykrycia ziemi chustą z grubego materiału, ale też odkrywa inne, zaskakujące cechy nocy, które twórczo poszerzają jej znaczenie, przesuując akcent z doświadczenia codziennego na poetyckie. Podkreśla m.in. przewagę nocy nad światem – jest od niego większa, może go spowić w całości. Niweluje jej grozę – noc otula ziemię szczelnie, aby ją chronić przed zimmem lub wiatrem, dzięki czemu mimo swej tajemniczości i ciemności jawi się ona jako coś swojskiego i bezpiecznego. Szlachetna uroda *odzywacek* zamożnych gospodyń potęguje odczucie piękna nocy i jej dostojności. W perspektywie powszechnej w folklorze skłonności do personifikacji zjawisk natury, wynikającej z bliskiej zażyłości człowieka z jej prawami, metafora *odzywacka nocy* przywołuje skojarzenia nocy z dojrzałą lub starszą kobietą, być może matką, która swoją *odzywackom* troskliwie okrywa świat. Z drugiej jednak strony można tę metaforę zinterpretować personifikując nie noc, lecz ziemię, która owija się szczelnie ciemną *odzywackom*. Niejednoznaczność tego

wrażenia sprawia, że jego ostateczne znaczenie pozostaje tajemnicą, skłaniającą do twórczej współpracy. Pośrednie nawiązanie do ludowego widzenia świata podwójnie służy gwarowej metaforze: pozwala osadzić ją w tradycji, a równocześnie podkreśla dystans, będący wynikiem indywidualnej, dalekiej od ludowej konwencji, artystycznej wizji świata. Analizowana metafora wykazuje wysoki poziom emfazy. Trudno znaleźć słowo, które mogłoby zastąpić *odzywacke*. Istnieje co prawda w gwarze wyraz *chusta*, lecz nie oznacza on części kobiecego stroju⁵. Metafora *chusta nocy* po pierwsze zupełnie inaczej modelowałaby znaczenie, w jakim noc została użyta w tym zestawieniu, a po drugie zatraciłaby już swoje góralskie brzmienie. Wysokiemu poziomowi emfazy odpowiada w metaforze *odzywacka nocy* także silny rezonans. Między polami semantycznymi źródła metafory i jej przedmiotu podstawowego można doszukiwać się coraz to innych interakcji, które wzbogacają treść całego wyrażenia i czynią je niezmiennie świeżym. Można więc uznać, że analizowana gwarowa metafora jest mocna i w pełni udana, ponieważ została oparta na góralskim doświadczeniu życia. Jeśli zaś chodzi o mechanizm jej powstania, w niczym nie różni się on od mechanizmów leżących u podstaw ogólnoliterackich metafor zbudowanych według podobnego modelu.

Metafory złożone

W tej części przedmiotem analizy będą rozbudowane wyrażenia w znaczeniu przesylnym, których orzeczenie wprowadza zmetaforyzowany podmiot lub dopełnienie.

Oto pierwszy z przykładów, zaczerpnięty z wiersza Wandy Czubernatowej *Paciorek do matczynych rąk*.

Synkate stare babiny,
na wasyk ręćak cas pise
paciórki zylaste, siwe
zdrowaški w wężły krzesane

Przytoczony fragment jest rodzajem lirycznej obserwacji, a nawet kontemplacji starości, prowadzonej na podstawie obserwacji rąk starych kobiet. Już pierwszy ogląd tego metaforycznego tekstu pozwala stwierdzić siłę jego emfazy. Emfaza ta ma zwielokrotniony wymiar. Pierwszy łączy się z gwarą jako językowym tworzywem wyrażenia metaforycznego. Przedmiotem metafory są przywołane w tytule ręce matek, źródłem zaś wyrażenia są pisane przez *cas paciorki zylaste, siwe zdrowaški krzesane w wężły*. Same matki także zostały w cytowanej strofie przywołane za pośrednictwem wyrażenia metaforycznego – *synkate stare babiny*. Dzięki gwarze czytelnik uświadamia sobie, że opis dotyczy góralskich matek. Nie chodzi o to, że gdzie indziej spracowane stare matki mają inne dłonie, ale właśnie o to, że wszystko, co jest powiedziane w tym tekście, odnosi się przede wszystkim do góralek, a z poszczególnych fraz

⁵ Góralki ogólnopolskie chustki nazywają *smatkami*, grubsze i większe chusty to *odzywacki, kaźmirku-le, barankule, chusta* zaś w podstawowym sensie oznacza płat lnianego płótna wykorzystywany do różnych celów, zwykle jednak niezwiązanych z ubiorem (Kaś 2015, 142–143).

wyłania się ich konkretny obraz. Gwara jest tego wyraźnym i wystarczającym sygnałem. Sprawia też, że użyte przez poetkę wyrażenia metaforyczne są nie do zastąpienia ani przez paralelne wyrażenia literackie, ani też przez metafory zbudowane np. z tworzywa gwar innych regionów. Gdyby je zastosować, powstałyby zapewne teksty o zupełnie innych kobietach. Gwarowy obraz góralskich matek (a w sugerowanym przez omawiany cytat węższym wymiarze – ich spracowanych rąk) jest mocno osadzony w kulturowym doświadczeniu regionu, do którego nawiązuje drugi wymiar emfazy wyrażeń metaforycznych użytych w tekście. Podkreśla to dobór źródeł poszczególnych metafor, odsyłających do sfery *sacrum* (*paciórki*, *zdrowaśki*). Ręce starych matek już nie pracują, lecz noszą na sobie znamiona pracowitego życia, które samo w sobie było formą modlitwy. Z drugiej strony pochłaniająca wiele czasu modlitwa jest wyznacznikiem i sygnałem starości. To właśnie stare, z punktu widzenia pragmatyki życia rodzinnego już nieużyteczne kobiety zapełniają kościelne ławki w czasie codziennych nabożeństw. Właśnie tam najłatwiej przyjrzeć się ich rękom, kiedy przesuwają paciorki różańca. Przyniesiony cytat jest przykładem metafory wielopiętrowej. U jej podstaw leżą wyrażenia *zylaste paciorki* oraz *siwe zdrowaśki w węzły krzesane*. Metafora *zylaste paciorki* buduje obraz żył, którymi pokryte są ręce starych kobiet, a równocześnie przynosi ich sakralizację. Źródłem metafory są *paciórki*, zaś ramą – żyły (wyrażone za pomocą epitetu *zylaste*). Ewokuwane przez każdy z tych składników metafory system skojarzeń jest wysoce nieoczywisty, a mimo to nietrudny do pojęcia. Oba te człony intensywnie rezonują, dzięki czemu pojawiają się coraz to nowe, inne, niebanalne skojarzenia, które pomagają raczej „odczuć” niż „zrozumieć” wyłaniający się z nich obraz. Bardziej rozbudowane wyrażenie *siwe zdrowaśki w węzły krzesane* także odnosi się do żył widocznych na spracowanych dłoniach starych góralskich matek. Co prawda przedmiot metafory nie jest bezpośrednio przywołany, lecz zarówno rozbudowane źródło, jak również miejsce w porządku wiersza sprawiają, że w czytelny sposób jest on tożsamy z tym, do którego odnosiła się poprzednia. Żyły są więc *siwymi* (czyli niebieskimi) *zdrowaśkami*. Wyrażenie to jest trudne do eksplikacji za pośrednictwem systemu banalnych skojarzeń, ponieważ ich po prostu nie ma. Trzeba je sobie dopiero stworzyć pod wpływem tego zaskakującego zestawienia i na jego potrzeby. O żyłach dowiadujemy się także, że są w *węzły krzesane*. Gwarowy czasownik *krzesać* znaczy ‘obrabiać siekierą toporem boczne powierzchnie belek, słupów itp.; ciosać’ (Kąś 2017: 190), *krzesać w węzły* może oznaczać tyle, co ‘ociosywać nierówno’. Podobnie jak wcześniej, także i w tym wypadku trudno się odnieść do systemu skojarzeń tych czynności z żyłami na matczynych dłoniach. Emfazę tej metafory jesteśmy więc w stanie określić wyłącznie na podstawie mocy jej rezonansu. *Siwe zdrowaśki w węzły krzesane* w odniesieniu do żył mogą skutkować twórczymi próbami ustalenia ukrytych znaczeń, z których każde będzie o tyle właściwe, o ile pozwoli zrozumieć lub, co w tym wypadku wydaje się bardziej uzasadnione, odczuć w pełni bezmiar ciężkiego trudu, którego te ręce doświadczyły. Obie te metafory przywołują dosyć jednoznaczny obraz, który współgra z metaforycznym określeniem samych matek: *sękaty stare baby*. Określenie ‘matka’ jest przedmiotem wielu metafor zbudowanych przy użyciu różnorodnych źródeł, zależnych od intencji autora. Większość z tych, które są powszechnie znane, ewokuje pozytywne skojarzenia (por. Bartmiński 2008), tymczasem w omawianym przykładzie mamy do czynienia z metaforycznym określeniem *sękata*

wzmacniającym i tak już negatywnie nacechowane wyrażenie *staro babina*. Podsumowując, wszystkie gwarowe źródła metaforycznego przedstawienia góralskich matek odsyłają odbiorcę do realiów twardego i niedocenionego życia, wypełnionego ciężką pracą, nieodwzajemnioną troską i niewysłuchaną modlitwą. Paradoksalnie jednak, dzięki tej surowej w doborze słów metaforyce, poetce udało się stworzyć jeden z najczulszych i najbardziej lirycznych obrazów góralskiej matki, jaki można znaleźć w gwarowej poezji Podhala.

Kolejny przykład rozbudowanej metafory został zaczerpnięty z pozbawionego tytułu wiersza Hanka Nowobielskiej, zaczynającego się od słów.

Wciskajom sie mi do zycio sprawy ludzkie
strzępki gmy porwane [...]
Wciskajom sie mi do zycio sprawy leśne
cetynom, mechu kistkom [...]
Wciskajom sie mi do zycio sprawy dziwne
pochnościom, światła kruskiem [...]

Trzykrotne powtórzenie zwrotu: *wciskajom sie mi do zycio* narzuca odbiorcy subiektywną i do pewnego stopnia wewnętrzną perspektywę oglądu prezentowanej w utworze rzeczywistości. Świat zewnętrzny pozostaje na dalszym planie. Czytelnik nie ma do niego bezpośredniego dostępu. Dane mu są natomiast tylko jego wybrane, przefiltrowane przez świadomość i emocje bohatera wiersza, dalekie echa. Umieszczenie odbiorcy niejako we wnętrzu świadomości *ja* lirycznego stało się możliwe dzięki zastosowaniu szeregu metafor, z których każda jest wpisana kolejno w ramy: *spraw ludzkich, spraw leśnych, spraw dziwnych*.

Sprawy ludzkie są zestawione z metaforycznie użytymi *porwanymi strzępkami gmy* oraz *spiywonkami o jednyj nutce*. *Gma* w gwarze podhalańskiej oznacza 'mgłę'. Mgła na Podhalu jest zjawiskiem częstym i spektakularnym. Czasami zalega tak nisko, że człowiek może na nią spojrzeć z góry, zwłaszcza kiedy, idąc ku szczytom, pozostawia ją za sobą. Bywa też jednak i tak, że mgła spowija cały świat, szczelnie go przesłaniając. Każdy góral wielokrotnie widział, jak gnane wiatrem niskie chmury przeciskają się między konarami drzew lub wydobywają zza ostrych grani, co sprawia wrażenie, jakby mgła była rozrywana na strzępy. Doświadczenie różnorodności tego zjawiska sprawia, że mgła budzi u górali nieco odmienne skojarzenia niż u mieszkańców innych regionów, co znajduje odzwierciedlenie w poetyckiej metaforyce (*gma oblapi cie za nogi, gma wziena wieś pod swoje skrzydło, gme dre wiaater na strzępki, gma stawio klostorny mur młodym jedlom* itp.). Odmienność ta bierze się z kilku źródeł. Po pierwsze w górach mgła charakteryzuje się dużą dynamiką – przemieszcza się, wznosi i opada, napływa i odpływa, rozdziela się i łączy. Po drugie jest dosyć łagodnym zjawiskiem przyrody na tle innych, gwałtownych i destrukcyjnych, jak np.: wiatr halny, śnieżyce, mrozy, ulewne deszcze czy gwałtowne burze z piorunami. Trzecie skojarzenie z mgłą ma już charakter ogólny i dotyczy jej ulotności (mgła rzednie, rozprasza się, opada, ginie, rozplywa się). Także *strzępki* w gwarze podhalańskiej mają odmienne znaczenie. Słowem tym określa się rodzaj długich, zrobionych z cienkich nitek, delikatnych frędzli, którymi ozdabia się góralskie chustki (*smatki*). Jeśli więc *sprawy*

ludzkie docierają do świadomości ja lirycznego *porwanymi strzępkami gmy*, oznacza to, że są one nikłe, nieważne, nie zajmują zbyt wiele uwagi, nie jawią się jako całościowe problemy, które by mogły zdominować życie, niczemu też już się nie przysłużą. Dla pełnego odczytania omawianej metafory należy jeszcze dodać, że także przymiotnik *ludzkie* w gwarze podhalańskiej ma nieco inny wydźwięk niż w języku ogólnopolskim. *Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej* odnotowuje trzy znaczenia tego przymiotnika (Kąs 2017: 390); dwa pierwsze są tożsame z ogólnopolskimi (*ludzki* – ‘właściwy człowiekowi’, np. *ludzkie życie*, lub w odniesieniu do człowieka – ‘dobry, miły, rozumiejący innych’, np. *ludzki cłek*), w trzecim natomiast określeniem tym oznacza się przedmioty ‘należące do innych, cudze’ (np. *baca mo ludzkie owce* – *baca* ma pod opieką owce innych gospodarzy). Poza tym słowo to w pewnych kontekstach służy także do określenia przedmiotów należących do ludzi ze wsi lub wspólnoty, z którą utożsamia się osoba mówiąca, w odróżnieniu od przedmiotów należących do obcych (np. *ludzkie pola*, czyli pola ludzi z naszej wsi [chłopskie], a nie np. pańskie czy żydowskie). Niejednoznaczność określenia sprawia, że użyte w tekście *sprawy ludzkie* budzą w rozumiejącym gwarę odbiorcy bogatsze asocjacje i zostawiają wiele niedopowiedzianych kwestii. Nawet jednak rozumiane dosłownie, czyli jako określenie wszystkiego, co dotyczy realnego świata, dzięki zestawieniu ich z *porwanymi strzępkami gmy* manifestują swoją znikomość. *Sprawy ludzkie* nie odgrywają więc większej roli w życiu lirycznej bohaterki wiersza; docierają do jej świadomości tylko częściowo i nigdy nie absorbują całej uwagi.

Rozpoczynające kolejne strofy wiersza *sprawy leśne* już same w sobie są metaforą, której znaczenia nie da się jednoznacznie wyeksplikować. W porządku wiersza ramą dla *spraw leśnych* są wcześniejsze *sprawy ludzkie*. Rama ta jednak zaledwie częściowo tłumaczy sens metafory, ponieważ sama w sobie, jak wykazano powyżej, nie jest wystarczająco jednoznaczna. Wyjaśnienia należy szukać w źródłach metafory, przypisanych temu wyrażeniu: *sprawy leśne* = *cetyna*, *kistka mechu*. *Cetyna* to nazwa gałęzi świerkowych lub jodłowych. W kulturze góralskiej oznacza ona z jednej strony rzecz bardzo przydatną w gospodarstwie (np. *cetyną* słano bydłu legowiska w oborze), ale też dekoracyjną (gałązki *cetyny* wkładano za ramy obrazów w dniu Wigilii, przystrajano nią domy, wito z niej wieńce). Każdy góral zna mocny, żywiczny zapach *cetyny* przyniesionej z lasu, którego stała się symbolem. Z kolei mech porastający pnie drzew i zacienione, wilgotne poszycia lasów także jest obecny w domowym gospodarstwie górali, ponieważ zwijany właśnie w *kistki*, czyli ciasne pukle, służył do zatykania szpar między płazami. Mech także przynoszono z lasu. Liryczny nastrój wiersza każe jednak zinterpretować tę metaforę w mniej pragmatycznym i dosłownym, a bardziej w poetyckim i symbolicznym kierunku. *Cetyna* i *mech* stają się „wysłannikami lasu”, przedstawicielami natury, która w ten sposób upomina się o należne sobie miejsce w życiu człowieka. Kwestie natury mają konkretniejszą reprezentację w świadomości bohaterki wiersza niż *sprawy ludzkie*, co oznacza, że przypisuje się im (*sprawom leśnym*) większe znaczenie i przyznaje ważniejsze miejsce.

Ostatnie w cytowanym fragmencie *sprawy dziwne* są jeszcze bardziej niejasne. *Dziewne* mogą być zarówno *sprawy ludzkie*, jak i *leśne*, dlatego trudno znaleźć podstawę tak niespodziewanej dystynkcji. W wierszu *sprawy dziwne* manifestują się *pochnościami* i *światła kruskiem*. Wyrażenia te, będące źródłem metafory formującym

znaczenie *spraw dziwnych*, odsyłają do niematerialnej sfery czystych doznań zmysłowych. *Pochność* w gwarze podhalańskiej znaczy 'miły zapach, przyjemna woń' i ma charakter poetyzmu. Częściej bowiem określenie to można spotkać w tekstach literackich niż w żywej gwarze, w której niewiele miejsca pozostawiano na werbalizowanie doznań o ulotnej i sensualnej naturze. *Kruszek* natomiast jest wyrazem pochodzącym z potocznej mowy górali, oznacza 'okruch czegoś, fragment'. Mówi się więc o *krusku soli* lub *wynгла*. *Kruszek* łączył się z rzeczownikami oznaczającymi przedmioty fizyczne, charakteryzujące się twardością materii. Aby odłupać *kruszek*, trzeba było użyć siły oraz stosownego narzędzia. Tymczasem w wierszu Nowobielskiej pojawia się oksymoroniczny *kruszek światła*, co nasuwa na myśl znaną powszechnie metaforę *okruch światła*. Gwarowy *kruszek* budzi jednak nieco inne skojarzenia niż ogólnopolski *okruch*. *Kruszek* jest miarą czegoś cennego, czego należy używać z umiarem, ze świadomością, że dane dobro jest limitowane. Zarówno *pochność*, jak i *światła kruszek* pozwalają zinterpretować przedmiot metafory jako docierające przez zmysły oznaki bogactwa i piękna niematerialnego wymiaru świata.

Dzięki zastosowaniu przez Hankę Nowobielską trzech różnych źródeł metafory, ich sens stał się możliwy do odczytania, które jednak zawsze pozostanie niejednoznaczna interpretacją. *Sprawy ludzkie* oznaczają zatem prozę codziennych spraw i jako takie nie są zbyt absorbujące. *Sprawy leśne* odsyłają do świata natury, której człowiek jest częścią, dlatego też powinien jej poświęcać większą uwagę. *Sprawy dziwne* natomiast odnoszą się do sfery duchowej, która decyduje o tym, kim w rzeczywistości jesteśmy. Wszystkie zaś razem wyznaczają horyzont pełnej ludzkiej egzystencji. Metafory użyte przez Hankę Nowobielską pozostają jednak otwarte na alternatywne interpretacje i wciąż zachęcają do negocjowania nowych sensów.

Ostatnia metafora, charakteryzująca się najwyższym stopniem wewnętrznego złożenia, pochodzi z wiersza Józefa Pary-Hejki *Pocytać wierški*. Aby lepiej zrozumieć jej wymowę, należy odczytać ją na tle przesłania całości tekstu. Wiersz powstał w latach 70. XX w., kiedy rodzima kultura na Podhalu przeżywała kryzys. Zmiany cywilizacyjne sprawiły, że górale coraz częściej porzucali dawne tradycje, których wówczas jeszcze nie umiano godzić z nowoczesnością. Zanikały stare obyczaje, a wraz z nimi gwara. W Tatrach zakazano wypasu owiec. Lansowany wówczas folklorizm oddał osąd nad góralską kulturą w ręce ekspertów od ludowości, którzy zasiadali w gremiach oceniających występy uczestników różnorodnych konkursów, festiwali i przeglądów. Popularny wówczas serial o Janosiku budował fałszywy obraz górali, który mimo to utrwalił się w świadomości dużej części Polaków. Zjawiska te obudziły gwałtowny sprzeciw niektórych, bardziej świadomych wagi własnego dziedzictwa górali. Józef Para-Hejka należał do ich grona. Jako podhalański poeta z rozmysłem posługiwał się taką gwarą, która sprawiała trudność w odbiorze. Chciał w ten sposób wydzielić jakiś jej obszar, wolny od zewnętrznych ingerencji i wpływów, niedostępny dla obcych. Nie szczędził przy tym gorzkich słów ówczesnym animatorom życia kulturalnego na Podhalu. Z równą zjadłością krytykował także obojętną postawę samych górali. Nawoływał do podejmowania wysiłku i świadomej troski nie tylko o zachowanie rodzimej kultury, ale także o jej rozwój. W swoich działaniach był bezkompromisowy. Ostatecznie uznał przegraną, porzucił Podhale i zerwał z nim wszelkie kontakty. Wiersz *Pocytać wierški* jest przykładem góralskiej poezji zaangażowanej w dzieło ratowania podhalańskiej

odrębności kulturowej. W dużej części przynosi gwałtowną krytykę czasów i obyczajów, które nie tylko nie sprzyjały góralszczyźnie, ale wręcz jej zagrażały, także dlatego że sami górale zdradzili ją dla *dularów*.

Całość poeta zamyka następującym apelem:

Pocytać wierški zwykiem
zakłagać bocynkem
niedokońcony zomierędz w gródzy
wtej [...] parzenice ozkwitnom lelujnie

Hermetyczność tego tekstu bierze się przede wszystkim z przemieszania gwarowych archaizmów z neologizmami bądź z rzadko używanymi formami. *Bocyć* znaczy w gwarze ‘pamiętać’, ale *bocynek* nie należy już do powszechnego słownika. W *Ilustrowanym leksykonie gwary i kultury podhalańskiej* został odnotowany bez kontekstu (Kąs 2015, 307), lecz z odsyłaczem do słownika Stanisława Hodorowicza, który włączył go do swojej kolekcji, także bezkontekstowo, tłumacząc jako ‘pamięć, zapamiętanie’ (Hodorowicz 2004, 8). Podobnie *zomierędz*, który jest odsłownym rzeczownikiem utworzonym od odnoszącego się do krów i owiec czasownika *mieręzać*, czyli ‘przeżuwać’. Pochodzący od rzeczownika *leluja* przymiotnik *lelujnie* jest neologizmem autorstwa Pary-Hejki. Pozostałe słowa: *zakłagać*, *pocytać*, *wierški*, *zwyk*, *gródza*, *parzenica* należą do tradycyjnego słownictwa gwarowego. W całym cytacie jedynie określenia *niedokońcony* i *ozkwitnąć* nawiązują do polszczyzny ogólnej i są łatwo zrozumiałe (do powszechnie znanych wyrażen można także zaliczyć *parzenice*). Pozostałe wymagają wiedzy wynikającej ze znajomości zarówno góralskiej codzienności, jak i tradycji. Mimo niejasności poszczególnych słów, stosunkowo łatwo odczytać z gramatycznej struktury tekstu, że pierwsze dwa zdania wskazują jakieś warunki, których spełnienie pozwoli urzeczywistnić obietnicę tkwiącą w ostatnim zdaniu, mówiącym o *lelujnym ozkwicie parzenic*.

Dla osiągnięcia artystycznego celu autor skonstruował wieloznaczną i skomplikowaną metaforę, nadając przenośny sens każdemu ze zdań. Pierwsze: *pocytać wierški zwykiem* zyskuje siłę wyrazu dzięki metaforycznemu użyciu słowa *zwyk* w kontekście *cytania wieršków*. *Zwyk* oznacza ‘zwyczaj utrwalony tradycją’. *Stare zwyki* są traktowane jako macecznik góralszczyzny. Kto je kultywuje, ten pozostaje wierny ojcowskim nakazom. *Zwyki* trzeba znać, lecz nie da się ich wyuczyć z książek. Można je tylko przejąć od poprzedników i należy przekazać następcom. *Cytać* – oznacza ‘liczyć’ i ma głównie pasterskie konotacje. Wielokrotne *cytanie* owiec na hali należało do podstawowych obowiązków bacy, któremu gazdowie dali pod opiekę swoje owce. Z tego powodu w słowie *cytać* mieści się odcień odpowiedzialności za powierzone dobra (np. owce), z których trzeba będzie zdać sprawę właścicielom. *Cytać* w zestawieniu z *wierškami*, czyli tatrzańskimi szczytami, oznacza więc – zorientować się w stanie góralskiego posiadania, ale także wziąć odpowiedzialność za to, co się posiada. Kiedy na tę treść nasunie się jeszcze pole tematyczne słowa *zwyk*, wyłoni się nakaz zachowania tradycyjnej góralskiej kultury i objęcia jej troską, jaką pasterz okazuje powierzonym sobie trzodom.

Drugi imperatyw każe: *zakłagać bocynkem niedokońcony zomierędz w gródzy*. To metaforyczne wyrażenie także odsyła do tradycji pasterskich. *Klaganie* mleka to jedna

z podstawowych czynności przy wyrobie sera. Baca łączy podgrzane owcze mleko z podpuszczką (*klog*), a następnie specjalnym narzędziem rozbija powstającą masę serową, aby poddać ją dalszej obróbce. *Klaganie* jest czynnością, która zmienia mleko w ser, czyli ma moc sprawczą i twórczą. Z umiejętności połączonych składników powstaje nowa jakość. Dla ratowania góralskiej kultury trzeba jednak *zakłagać* nie mleko, lecz *niedokończony zomierędz w gródzy*. *Gródza* oznacza 'zagrodę', w której krowy lub owce odpoczywają po całodziennym wypasie i przeżywają (*mierędzom*) spożyty pokarm. Aby całe pasterskie gospodarstwo działało sprawnie, trzeba, aby czynność ta dokonywała się w spokoju. Między ludźmi a powierzonymi im zwierzętami panowała równowaga. Każda ze stron otrzymywała swoją część, jeśli dotrzymała zobowiązań względem pozostałych. W podobny sposób działa tradycja. Opiera się na ciągłości i równowadze. Jeśli zostanie przerwana, cały skomplikowany układ zależności przestanie działać. A tak się właśnie stało. Coś przerwało *spokojny zomierędz*, czyli zaburzyło odwieczny proces. Należy więc naprawić tę sytuację. Należy postąpić jak mądry baca, który wie jak i kiedy *zakłagać*, aby powstał ser. Metaforycznym klagiem jest *zwyk*, czyli powrót do źródeł, do góralskich zwyczajów kultywowanych nie na scenie, ale w codziennym życiu. Spełnienie tych warunków sprawi, że *parzenice ozkwitnom lelujnie*, czyli na nowo odrodzi się góralska tradycja.

Gwarowa metaforyka Pary-Hejki mimo swego osadzenia w realiach góralskiego gospodarstwa i związanego z tym wysokiego poziomu emfazy, nie może uchodzić za wysoce rezonansową. Nagromadzenie trudnych do zrozumienia wyrazów komplikuje jej odbiór i ogranicza przestrzeń sensotwórczą, a ponadto zniechęca do wysiłku. Metafory Pary-Hejki są wysoce hermetyczne, przez co przekroczyły granicę, poza którą już nie ma pewności, czy użyte przerośnięte słowa rzeczywiście kryją jakieś znaczenie, czy też może powstaje ono dopiero w mozolnym wysiłku prób ich właściwego odczytania, czyli *de facto* nadania im sensu. Jakkolwiek w całości odnoszą się one do pasterskiego doświadczenia życia i pracy, to jednak przed przeciętnym odbiorcą, nawet znającym gwarę i posługującym się nią na co dzień, stawiają zbyt wysoką barierę, przez co są odbierane jako dziwaczne i sztuczne. Trudno też jednoznacznie określić, czy kryje się za nimi typowo góralskie postrzeganie świata, w jakim zostały zakorzenione wcześniej omawiane metafory, np. Wandy Czubernatowej, czy też już do niego nie należą. W gwarowej poezji Podhala jednak tego typu złożone przerośnięte są rzadko spotykane, co zapewne należy tłumaczyć zasadą ekonomiki wysiłku zarówno tworzenia, jak i odbioru poezji.

Podsumowanie

We współczesnej gwarowej poezji Podhala istotną rolę odgrywają oryginalne metafory artystyczne, które bądź twórczo przekształcają ludowe konwencje, bądź też kreują indywidualny świat lirycznej wypowiedzi. W obu przypadkach cechuje je niekonwencjonalne podejście do gwary. Poeta świadomie poddaje ją swoistym przekształceniom semantycznym, poszerzającym pole znaczeniowe użytych słów lub też tworzącym nowe sensy. Metafora gwarowa co do istoty w zasadzie niczym nie różni się od metafory stosowanej w polskiej poezji współczesnej. Obie są budowane na podobnych

mechanizmach, które dają się opisać za pomocą interakcyjnej teorii Blacka. Gwarowa metafora jednak jest w odbiorze trudniejsza od swej ogólnopolskiej odpowiedniczki. Dostęp do pełni ewokowanych przez nią sensów wymaga dobrej znajomości gwary, jej wieloznaczności, a także potencjału sensotwórczego. Zarówno tworzenie, jak i odczytywanie gwarowych przerośni nie może się także obyć bez ugruntowanej wiedzy na temat kultury Podhala w jej wielorakich aspektach.

Mimo tych trudności metafora jest jednym z podstawowych i najskuteczniejszych sposobów wyrażania treści abstrakcyjnych za pomocą języka gwarowego. Dzięki niej gwarowa liryka jest w ogóle możliwa. Góralski poeta zestawiając w niebanalnych połączeniach potoczne, gwarowe słowa lub łącząc je z odpowiednio dobranymi poetyzmami pochodzącymi z polszczyzny literackiej, usprawnia gwarę, poszerza jej możliwości, przyczynia się do jej rozwoju, tworzy jej artystyczną odmianę. Gwara zyskuje przy tym funkcję poetycką, czyli staje się celem sama w sobie.

Trud gwarowej metafory odczuwa nie tylko jej odbiorca, ale także i twórca. Wychodząc poza konwencje folkloru, staje na niepewnym gruncie. Nie każdą metaforę można uznać za fortuną. Problem, z którym musi się zmierzyć góralski poeta, polega na tym, aby wydobywane z gwarowych słów przerośne sensy nie stały w sprzeczności z samą gwarą, aby otwierając nowe perspektywy poznawcze, nadal pozostawały zakorzenione w gwarowym systemie językowym, aby wreszcie nie stały w sprzeczności z góralskim sposobem myślenia i odczuwania świata. Pogłębiona eksploatacja słowa ujętego metaforycznie, o ile jest fortuna i przynosi zamierzony efekt, służy gwarze jeszcze na jeden sposób. Sprawia, że wyrazy, które już nie mają racji bytu we współczesnym świecie, pojawiają się w tekstach literackich i w nich znajdują drugie życie (np. *odzywacka*). Ocalone od zapomnienia w swoim podstawowym znaczeniu, zyskują nowe, metaforyczne. Dzięki temu nadal są potrzebne i ciągle się ich używa.

Gwarowa liryka podhalańska, mimo że zawsze była zjawiskiem marginalnym i dosyć trudnym w odbiorze (także dla samych górali), odegrała i wciąż odgrywa znaczącą rolę nie tylko w zachowaniu gwary, ale także w jej nieustannej kultywacji. Zindywidualizowana, pogłębiona wrażliwość liryczna nie tylko nie stała się dla współczesnych poetów podhalańskich powodem do porzucenia gwary, lecz wręcz przeciwnie – udoskonaliła ją i uczyniła wrażliwszą, przy równoczesnym zachowaniu jej autentyczności i nieprzekraczaniu granic wiarygodności.

Literatura

- Bartmiński J., (1990), *Folklor – język – poetyka*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź.
- Bartmiński J., (2001), *Ludowy styl artystyczny*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 223–234.
- Bartmiński J., (2008), *Polski stereotyp matki*, „Postscriptum Polonistyczne”, z. 1 (1), s. 33–53.
- Black M., (1971), *Metafora*, przeł. J. Japola, „Pamiętnik Literacki”, z. 3 (62), s. 217–234.
- Black M., (1983), *Jeszcze o metaforze*, „Pamiętnik Literacki”, z. 2 (74), s. 255–281.
- Głowiński M., (1988), *Kultura literacka*, [w:] M. Głowiński, T. Kostkiewiczowa i in., *Słownik terminów literackich*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 245.

- Hodorowicz S., (2004), *Słownik gwary górali Skalnego Podhala*, Nowy Targ.
- Kąs J., (2015), *Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej*, t. I, Bukowina Tatrzańska–Nowy Sącz.
- Kąs J., (2017), *Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej*, t. V, Nowy Sącz.
- Lakoff G., Johnson M., (1988), *Metafory w naszym życiu*, przeł. T.P. Krzeszowski, Warszawa.
- Mlekođaj A., (2015), *Kwietno pani. O gwarowej poezji Podhala w ujęciu kulturowym*, Rabka-Zdrój.
- Sławiński J., (1998), *Socjologia literatury i poetyka historyczna*, [w:] J. Sławiński, *Prace wybrane*, t. 2. *Dzieło – język – tradycja*, red. W. Bolecki, Kraków, s. 33–63.

Sergiej Skorwid

Rosyjski Państwowy Uniwersytet Humanistyczny
Katedra Sławistyki i Studiów Środkowoeuropejskich
Moskwa

ORCID: 0000-0002-2173-4367; e-mail: slavcenteur@gmail.com

Kalki semantyczne, strukturalne i kolokacyjne z języka rosyjskiego w gwarach polskich na terenie Rosji

Abstrakt: W artykule przedstawiono rozważania dotyczące systemu leksykalnego polskich gwar przysiedleńczych w Rosji, który uległ silnemu wpływowi dominującego języka ich otoczenia. Autor omawia zagadnienia związane z wyodrębnieniem semantycznych i strukturalnych kalk w tych gwarach i w szczególności z rozróżnieniem kalk i adaptowanych zapożyczeń z języka rosyjskiego. Te problemy powstają na skutek bliskiej pokrewności kontaktujących się słowiańskich odmian językowych. W celu rozwiązania części tych problemów, uwzględniając fakt, że w wielu przypadkach kalki i/lub adaptowane zapożyczenia używane są w ściśle określonych kolokacjach, w artykule zaproponowano wprowadzenie pojęcia „kalki kolokacyjne”, które, zdaniem autora, pozwala na adekwatny opis badanych zjawisk.

Słowa kluczowe: polskie gwary przysiedleńcze w Rosji, kontakt językowy, adaptowane zapożyczenia, kalki semantyczne i strukturalne, kolokacje.

Abstract: Russian semantic, structural and collocation calques in Polish subdialects spoken in Russia. The paper presents a study of immigrant Polish dialects in Russia that have been strongly influenced by the dominant language spoken in the area. The author discusses issues related to identifying Russian semantic and structural calques in the examined dialects, in particular differentiating between calques and adapted borrowings. The difficulties result from the close affinity of the Russian language and the influenced dialects, which have a common Slavic root. The article suggests a solution to this problem, namely observing various aspects of calque formation, taking into consideration the fact that the border between the analysed phenomena is blurred and the calques are often firmly bound with certain collocations. To this end, the author introduces the notion of “collocation calques” in order to describe these units adequately.

Keywords: Polish immigrant dialects in Russia, language contact, adapted borrowings, semantic and structural calques, collocations.

Teorię kalk leksykalnych dotąd opracowywano głównie w odniesieniu do nowoczesnych języków standardowych. W stosunku do przynajmniej jednej grupy zjawisk w ramach danej kategorii, tzw. kalk strukturalnych lub inaczej słowotwórczych, można to objaśnić tradycyjnym ujęciem tych jednostek (które zaczęły przyciągać uwagę językoznawców wcześniej, niż kalki semantyczne) jako powstających w wyniku specyficznego rodzaju zapożyczenia, kiedy to język docelowy „переводит слово и употребляет

словосоставления по чужезычному образцу” (Грот 1899, 2)¹, przy czym od początku zakładano, że „tłumacz”, mniej albo więcej świadomie, nie użytkownicy ludowych odmian językowych, ale przedstawiciele wykształconych warstw społeczeństwa. Równocześnie jednak, jak się okazuje, zachodzą także procesy żywiołowego, spontanicznego kalkowania strukturalnego, a tym bardziej semantycznego, odnotowywane poza obrębem „intelektualnych form” języka, gdzie zresztą mają one nieco inny charakter.

W związku z tym w studiach dialektologicznych, m.in. dotyczących gwar kontaktowych, które znajdują się pod wpływem większościowego języka otoczenia, termin „kalka” jest również używany, jakkolwiek często określa się nim bardzo różnorodne zjawiska. Jeżeli chodzi o gwary kontaktujące się z językiem blisko spokrewnionym w formie literackiej (standardowej), regionalnej lub dialektalnej, to kalki tu rzeczywiście niełatwo bywa zdefiniować w taki sposób, aby z całą pewnością odróżnić je od adaptowanych – tj. fonetycznie albo morfologicznie dostosowanych do dialektu-odbiorcy – zapożyczeń. W tym przypadku bowiem pokrewność obydwóch odmian, obecność w ich zasobie leksykalnym i słowotwórczym wielu bliskich, choć co do struktury semantycznej niekoniecznie całkowicie zbieżnych, wyrazów i derywatów od wspólnych rdzeni o podobnym repertuarze afiksów pozwala dwujęzycznym użytkownikom bez trudu wykorzystać „mechanizm przeliczania”. W rezultacie leksykę gwary wzbogacić może wyraz zapożyczony z języka-dawcy, homonimiczny z już istniejącym w niej, lecz o innym znaczeniu, albo formacja zbudowana mechanicznie z morfemów, będących własnymi odpowiednikami tych, które występują w formacji odwzorowywanej bez względu na jej wewnętrzną formę. Czy takie wyrazy i formacje należy traktować jako kalki, czy też jako adaptowane zapożyczenia?

Zawarte w tym pytaniu wątpliwości nasuwa fakt, że w opracowaniach poświęconych polskim gwarom przemieszczonym na terenie Rosji oba te określenia używane są faktycznie równolegle. Obok nich pojawia się także termin „гибриды” lub „гибридные образования”, tj. formacje hybrydalne (np. Ананьева 2013, 474–475; Дорошко 2016). W niniejszym artykule podjęto próbę uściślenia tych pojęć w oparciu o materiał dwóch gwar polskich na Syberii Wschodniej i Zachodniej (WSP, ZSP)².

Przy opisie tych odmian najmniej trudności sprawia identyfikacja kalk semantycznych (lub inaczej znaczeniowych), tj. leksemów, które rozwinęły nowe znaczenia pod wpływem pokrewnych leksemów rosyjskich. Co prawda też tu np. Halina Karaś w znanym kompendium internetowym *Dialekty i gwary polskie*, podając przykłady takich kalk z polskiego pogranicza południowego (typu *dziedzina* ‘wieś’), przypuszcza, że może „to nie znaczenie się zmieniło, ale całe wyrazy wraz ze znaczeniem zostały przejęte”³. Tym bardziej stanowczo należy stwierdzić to o większości wyrazów z WSP

¹ Tę najprawdopodobniej pierwszą definicję kalk strukturalnych, jeszcze niewystępujących pod tym mianem, z dzieła językoznawcy rosyjskiego J.K. Grota powstałego w 1869 r. zacytowano za monografią Kryszina (Крысин 1968) w fundamentalnym opracowaniu z teorii kalkowania Obaru (1989, 11), ale, niestety, nieprecyzyjnie i bez nader wymownych przykładów autora: *благословлять, провидение, победоносный, землеописание, лобомудрие, влияние, трогательный, последовательность, целесообразный*.

² Na Syberii Wschodniej chodzi o genetycznie małopolsko-śląską gwarę wsi Wierszyna w obwodzie irkuckim, na Syberii Zachodniej o mazurską gwarę wsi Aleksandrowka w Kraju Krasnojarskim oraz Znamienka w Republice Chakasji.

³ <http://www.dialektologia.uw.edu.pl/index.php?l1=leksykon&lid=750>.

figurujących na liście kalk semantycznych z języka rosyjskiego w opracowaniu Doroszki (Doroszko 2016: 69). Niewątpliwie forma czasownika *stoi* ‘kosztuje’ w zdaniach *To stoi pieniędzy*, *Tam drogo kura stoi* to adaptowane zapożyczenie z ros. *cmóum*, nie chodzi tu o rozwinięcie znaczenia czasownika *stać*, którego odpowiednikiem rosyjskim jest zupełnie inny czasownik *стоять*; tak samo imiesłów w zdaniu *To było zapšecone* ‘zakazane’ z rosyjskiego *запещено* (z chyba błędnie usłyszaną spółgłoską *č* zamiast *š* oczekiwanej na miejscu ros. *ш*) może mieć najwyżej etymologiczne powiązania z ogólnopolskim czasownikiem *zaprzeczyć*, który użytkownikom WSP zapewne nie jest znany, itp. Natomiast przykładami typowych kalk semantycznych z języka rosyjskiego zarówno w tejże gwarze, jak i w mazurszczyźnie na Syberii Zachodniej mogłyby być rzeczowniki *xlyp/xlěp* w znaczeniu ‘zboże’ (obok ‘pieczywo’) albo *las* ‘drewno’ (obok ‘zespół drzew’), por. przykłady 1 i 2, 3 i 4 oraz 5⁴:

- 1) w ZSP *fšeńże kšatusk'i* / *fšeńże las*;
- 2) *lasu duzo* / *strojić še možna* ‘drewna dużo, budować można’, *přižus lasu i m'i zrobžili štyr'i jizb'i* ‘przywiózł drewno i zbudowaliśmy cztery domy’;
- 3) w ZSP *xlěp* i *suxari susili*;
- 4) *s'ud'a pšežućili pomagać* / *xlip rościć* ‘tu przericzycili pomagać, uprawiać zboże’; *robžuū na kambajnie* / *xlěp ubžeraū* ‘pracował na kombajnie, zbierał zboże’;
- 5) w WSP *žev'inić kavoukuf xlěba* oraz *xlyb uotxożiū* / *plevy uodlatuwaūy* ‘ziarna oddzielały się, plewy odlatywały’, *xlěp šoli* / *ub'eral'i* ‘zboże siali, zbierali’.

W cytowanych fragmentach wypowiedzi użytkowników ZSP i WSP rzeczowniki, będące z pewnością kalkami semantycznymi, łączą się z czasownikami, które mają polskie brzmienie gwarowe, ale typowo rosyjskie znaczenie: *strojić še* o budowaniu (dla siebie) domu; *rościć*, *ubžeraū* / *ub'eral'i* o zbożu. Przy tym, chociaż wszystkie te czasowniki mają, z uwzględnieniem dialektalnych cech fonetycznych, homonimy ogólnopolskie, nie chodzi tu, rzecz jasna, o kalki znaczeniowe. Odpowiednie czasowniki właściwie polskie *stroić (się)*, *ubierać (się)* nie posiadają wspólnej z rosyjskimi bazy semantycznej (*tertium comparationis*) umożliwiającej rozwój w odmianie kontaktowej wtórnego znaczenia, zgodnego z rosyjskim. Czasownik *rościć* wprawdzie zachowywał w polszczyźnie XVI w. znaczenia typowe dla ros. *пачтумь*, m.in. ‘sprawiać, aby żyło, wegetowało, rozwijało się (o roślinach)’⁵, ale chłopom, którzy przesiadlali się pod koniec XIX w. na Syberię, czasownik ten był ledwie znany, jak zresztą i dwa poprzednie. W każdym razie w wypowiedziach dotyczących *ub(ie)rania (się)* w ZSP oraz WSP występują leksemy *oblec/uoblyc*. Bezprzedrostkowe czasowniki *strojić še* (oraz niezwrotny *strojić* ‘budować’) i *rościć* należy więc bez wahania uznać za adaptowane zapożyczenia⁶. Interpretacja zaś przedrostkowego *ubžerać/ub'erać* może być wieloraka.

⁴ Przytaczane przykłady zachodniosyberyjskie zaczerpnięte są z załączników do nieopublikowanych opracowań (Stupiński 2009, Eropov 2016), a wschodniosyberyjskie z załącznika do monografii Mitrengi-Ulitinej (2015) oraz z przechowywanych w archiwum Katedry Sławistyki i Studiów Środkowoeuropejskich Rosyjskiego Państwowego Uniwersytetu Humanistycznego nagrań I. Jegorowa i innych uczestników wyprawy dialektologicznej do Wierszyny w 2010 r. Przykłady z rozprawy doktorskiej E. Stupińskiego zweryfikowano z nagraniami, uprzejmie udostępnionymi nam przez Autora i dołączonymi do tegoż archiwum.

⁵ *Słownik polszczyzny XVI wieku* (edycja internetowa: <https://spxvi.edu.pl/indeks/haslo/6989>).

⁶ Drugi z nich w ZSP łączy znaczenia dwóch czasowników rosyjskich: *пачтумь* ‘uprawiać’ (np. zboże), ‘hodować’ (bydło), ‘wychowywać’ (dzieci) i *пачму* ‘dorastać’ (o dzieciach), por. *ošem žeciv biyo f s'em'je*

Wyjdźmy z założenia, iż użytkownicy obu wyspowych gwar polskich wyodrębniają w tym czasowniku utożsamiane z rodzimymi morfemy, z których przedrostek *u-* zgodny jest z polskim co do brzmienia, ale nie znaczeniowo. Przy tym taki sam przedrostek w znaczeniu rosyjskim występuje w ZSP i WSP dosyć często, np. w podstawowych czasownikach ruchu *uiść/uuńś* ‘wyjść, odejść’, *(u)uχoźić* ‘wychodzić, odchodzić’, *uięχać* ‘wyjechać, odjechać’, *uuiżać/uięzżać* ‘wyjeżdżać, odjeżdżać’⁷. Równocześnie w znaczeniu nie ściśle ablatywnym, jak w języku rosyjskim, lecz w bardziej specjalistycznych znaczeniach polskich, sugerujących ideę „uniknięcia” lub „przebycia pewnej odległości”, przedrostek *u-* w formacjach od tych rdzeni nie jest badanym odmianom wcale znany⁸. Czy należy upatrywać tu kalkowanie strukturalne (słowotwórcze) rosyjskich formacji czasownikowych, czy też można poprzestać na stwierdzeniu zwykłego podstawiania w tych przypadkach rosyjskiego przedrostka, w wyniku czego powstają hybrydy językowe?

Formacji, w których zachodzi podstawianie rosyjskiego przedrostka, o ile formalnie jest on identyczny z rodzimym, jak się wydaje, nie sposób potraktować nawet jak adaptowanych zapożyczeń, chyba że uzupełnimy listę możliwych typów adaptowania podaną w opracowaniu Ananiewej (Ананьева 2013, 474–475) o adaptację czysto semantyczną. Chodzi tu jedynie o zapożyczenie morfemu, który zrównywany jest z morfemem własnym, a nie o „przeliczenie” i tym bardziej o „przetłumaczenie” z języka rosyjskiego na dialekt docelowy z zachowaniem w nim kopiowanej wewnętrznej formy wyrazu obcojęzycznego (rosyjskiego), co zgodnie z poglądem sięgającym XIX w., podzielanym również przez badaczy współczesnych, uznaje się za niezbędną cechę dystyngtywną kalk strukturalnych. Mechanizm powstawania takich formacji można przedstawić na przykładzie jednego szeregu czasowników, poświadczonych w ZSP i WSP, następująco:

wyjściowy cz. bezprzedrostkowy	przedrostek	przedrostkowy cz. dokonany: własny/hybryda	ros.	przedrostkowy. cz. niedokonany: własny/hybryda	ros.
iść	<i>pšy̑-</i> / <i>pšy-</i>	<i>pšy̑-iść</i> / <i>pšy-ńś</i>	<i>пpиyтy</i>	<i>pšy̑(pšy)-χoźić</i>	<i>пpиxодить</i>
	(< <i>od-</i> lub <i>vy-</i>)				
		<i>u-iść</i> / <i>uu-ńś</i>	← <i>y-ūmu</i>	<i>(u)u-χoźić</i>	← <i>y-xодить</i>
		↑ <i>(u)u-paść</i> (własny wzór przedrostkowy)		↑ <i>ućekać</i> (własny wzór nieprzedrostkowy)	

[...] *mama pom'eręa i mi rościłi* ‘ośmioro dzieci było w rodzinie, mama zmarła i my dorastaliśmy (sami) oraz z przedrostkiem *žeći podrościłi* ‘dzieci podrosły’.

⁷ Por. również odpowiednik rosyjskiego czasownika *yвезу* ‘odwieźć’: *do bol'nicy potym już uuv'ežli* ‘do szpitala go potem już odwieźli’ (WSP), *zara pogružim i nazat užežim* ‘zaraz załadujemy i odwieziemy z powrotem’ (ZSP).

⁸ Przy tym w obu analizowanych odmianach zachowany jest znaczeniowo, a pod względem diachronicznym także strukturalnie analogiczny czasownik *(u)ućekać*. Oczywiście, są tu również rodzime czasowniki z synchronicznie wyodrębniającym się przedrostkiem *u-*, np. *upaść*.

Do tej grupy formacji należą wszystkie wymienione czasowniki ruchu z przedrostkiem *u-* w ZSP i WSP (gdzie zresztą przedrostek, uzyskujący protetyczne *u-*, jest jednak fonetycznie adaptowany). Przy tym w ZSP sporadycznie notuje się czasowniki ruchu z przedrostkiem rodzimym *od-* lub *vy-* o znaczeniu ściśle ablatywnym, w odróżnieniu od ros. *om-* i *by-*: *žéči vzr'ostýji / dvoje odesýo jus / še pozeńili; byto tak'e / tera choć drog'i zrobyli / a pr'enzej to ne byo že tam nič / tam ne vyjad'es ne pšyjad'es*. Wprawdzie w ostatniej wypowiedzi podkreślony czasownik można uznać również za adaptowane zapożyczenie z rosyjskiego: *не выедешь*.

Gdyby udało się dowieść, że w strukturze czasowników ruchu w badanych odmianach nie jest kopiowany jedynie rosyjski przedrostek ablatywny *y-*, formalnie zgodny z *u-* rodzimym (przy zatarciu istotnych dla języka ogólnopolskiego elementów jego znaczenia), tylko cały system semantycznie bliskich przedrostków rosyjskich (*y-ŭmu*, *by-ŭmu*, *omo-ŭmu* itd.) z ich specyfiką znaczeniową, który wypiera dawny system homonimicznych przedrostków rodzimych o pierwotnie innej dystrybucji semantycznej (*u-iść*, *vy-iść*, *ode-iść*...), to wtedy chyba można byłoby mówić o „tłumaczeniu”, a zatem też o kalkowaniu strukturalnym lub pewnej jego fazie. Materiał eksplorowanych gwar jednak nie daje podstaw do tak daleko idących wniosków.

Wróćmy teraz do czasowników *ub'erać* (*чл'ep*) w WSP i *ubž'erać* (*чл'ep*) w ZSP. Z jednej strony, też tu można byłoby dopatrywać się zwykłego podstawiania przedrostka rosyjskiego zamiast rodzimego *z-*, który występuje w ogólnopolskim czasowniku *zbierać*. Z drugiej strony, nie jest wykluczone, że w tym przypadku chodzi o kopiowanie wewnętrznej formy odwzorowywanego czasownika rosyjskiego, o przyswojenie jego więzi semantycznej z prototypową wizją „brania” i „u-suwania” plodów rolnych⁹. Przypuszczając, że dla użytkowników WSP i ZSP motywacja ta pozostaje przejrzysta, wykorzystanie przez nich rodzimych odpowiedników części składowych wzoru rosyjskiego uznać można za „tłumaczenie”, a powstające w taki sposób dialektalne czasowniki polskie za kalki słowotwórcze. Jednakże zdaje się być nieprzypadkowe utrwalone używanie tych formacji w badanych gwarach w kolokacji z członem rzeczownikowym będącym kalką semantyczną z języka rosyjskiego. To, oczywiście, trzeba będzie uwzględnić, formułując wnioski końcowe.

W wielu czasownikach przedrostek rosyjski nie jest w pełni zgodny z rodzimym, tylko spolszczony na podstawie prawidłowych korespondencji: np. przedrostki *nepe-/npe-* oraz *npo-* przekształcane są w *pše-/pše-*, *pa3-/pac-* w *roz-/ros-*, *co-* w *ze-* itd. Przeanalizujmy tu jeden taki, dosyć typowy czasownik, występujący w ZSP:

- 6) *mama // a pše co im roskasta / ja vam pše- / vas pše- // no pšebžijaj* ‘mamo, oto o czym im opowiedzcie... ja wam... was... – no przerwij!’

Pomimo że użyte w pierwszej wypowiedzi czasownik *roskazać* i przyimek *pše* (*co*) mają etymologicznie powiązania z odpowiednimi wyrazami ogólnopolskimi (w drugim przypadku porównywalny jest przyimek w zwrocie *prze Bóg!* itp.), z punktu widzenia synchronicznego są to niewątpliwie adaptowane rusycyzmy (\approx ros. *расскажете*, pot. *нпо что* ‘o czym’). Czy można tak samo zinterpretować czasownik *pšebžijac*

⁹ Możliwe, że w retrospekcji historycznej w formacjach tych odbija się jeszcze pierwotne znaczenie rdzenia **byr-/ber-/bir-* ‘nieść’ (tj. ros. *y-братъ* = *y-нести*, natomiast *co-братъ* i pol. *ze-brać* = *z-nieść* w jedno miejsce).

w rozkazniku (\approx ros. *непробивать* z biernikiem)? Wahanie użytkowniczkki pomiędzy biernikiem a celownikiem zdaje się wskazywać na to, że ogólnopolski czasownik *przerzywać* jest przez nią wciąż pamiętany, ale słabo. Przedrostek *pśe-* również może stanowić residuum czasownika ogólnopolskiego, albo jest „przeliczony” z rosyjskiego *непе-*. Jeżeli zaś chodzi o rdzeń z formantami występującymi po nim, to nie jest wykluczone, że też tu odwzorowywana jest wewnętrzna forma czasownika rosyjskiego, która pozostaje przejrzysta dla użytkowniczkki ZSP (‘przerzywać jakoby uderzeniem/biciem’); wtedy wykorzystanie własnego odpowiednika rdzenia rosyjskiego czasownika niedokonanego *-бивать* byłoby semantycznie uzasadnione, toteż mielibyśmy do czynienia nie z adaptowaną pożyczką, ale z kalką strukturalną.

W eksplorowanych gwarach czasami spotyka się również w pełni bezsporne przypadki kalkowania strukturalnego, tj. tworzenia nowych jednostek leksykalnych według wzoru rosyjskiego na podstawie semantyki korespondujących morfemów o odmiennym brzmieniu. Jako przykłady takich kalk mogą służyć zanotowane w wypowiedziach użytkowniczek WSP (7) i ZSP (8–9) formacje czasownikowe z przedrostkami, odpowiadającymi ros. *на-*, *раз-* i *вы-*, od rodzimego rdzenia, poprzez który oddaje się rdzeń rosyjski *-говор-* w pierwszym oraz *-мау-* (wariant morfemu *-мак-*) w pozostałych przypadkach:

- 7) *tylem éi dužo namuv'ija* ‘nagadałam’ (wg ros. *наговорила*);
- 8) *u na_safχoz buu dobrí [...] a tera rozvleklí* ‘mieliśmy dobry sowchoz, a teraz rozciągnęli/rozgrabili (go)’; *fšo razvleklí* ‘wszystko rozciągnęli/rozgrabili’ z „akaniem” rosyjskim w sylabie przed akcentowaną (w obu przypadkach wg wzoru ros. *растайчили*);
- 9) *końny sańi na gure v'ivloko tudli* ‘końmi sanie wyciągną tam do góry’ (\approx ros. *вытащат*).

Czasownik rosyjski *мауимь* (zakorzeniony we współczesnym języku ogólnopolskim w brzmieniu *taszczyć*), który jest, oczywiście, znany użytkowniczkom ZSP¹⁰, najprawdopodobniej nie jest odbierany jako „swój”; z tego czy też innego powodu dały one zgodnie pierwszeństwo „tłumaczeniu”: *-мау-* > *-vlek-/vlok-*.

Takie przykłady są jednak bardzo rzadkie. Przeważają przypadki przejściowe, w których niemożliwe jest jednoznaczne rozróżnienie między adaptacją zapożyczeń a kalkowaniem z jednej strony, i niekiedy kalkami strukturalnymi (słowotwórczymi) a semantycznymi z drugiej. Zilustrujmy ostatnią tezę na przykładzie przedrostkowego czasownika dokonanego *pšeprovażić* w ZSP.

Podstawowy czasownik *prowadzić* poświadczony jest w ZSP prawie we wszystkich znaczeniach ogólnopolskich:

- 10) *(ja) iix provaže / fšex kamratkof* ‘prowadzę je, wszystkie koleżanki’; *f'erm'ersk'e χaz'aįstvo јeden vžuu i tak uny to provazo* ‘jeden założył swoją farmę i oni ją prowadzą’; *braťia pr'opov'et' provazo* ‘bracia kazanie prowadzą’; *izucami bukvy / uceńe provažim* ‘uczymy się liter, zajęcia prowadzimy’.

¹⁰ Por. rosyjskie wyrażenie frazeologiczne z adaptowanym rzeczownikiem (lub kalką znaczeniową, powstała pod wpływem semantyki ros. *зрѳб* ‘trumna’): *ja starsa / grub za tob'oj t'aščica* ‘jestem najstarsza – trumna za tobą (= mną) sie wlecze’ w znaczeniu ‘śmierć jest blisko’.

Utworzony od niego czasownik z przedrostkiem *pše-* (albo *pře-*) może mieć również znaczenie ogólnopolskie, jak w przykładach 11 i 12 poniżej, ale pod wpływem semantyki rosyjskich czasowników *проводить* i *провести* nabywa także innych znaczeń, m.in. ‘urządzić pożegnanie’ (13) oraz ‘spędzić jakiś czas’ (14):

- 11) *tedi ja jix přepruvaže i uhi st'ixotvor "eniije požezo* ‘i tak je przeprowadzę, i one wierszyk powiedzą’;
- 12) *tedi mi jex v nocy do połovy drog'i pšeprovažim* ‘i tak ich w nocy do połowy drogi przeprowadzimy’ (= odprowadzimy);
- 13) *družno mi z nimi pšezili / fšex iy dobre pšeprovažili* ‘przyjaźnie żyliśmy z nimi i pożegnaliśmy się ze wszystkimi jak należy’¹¹;
- 14) *lad žešeńc dostańe / svoje młode lata pšeprovaži v dobrym nějscu* ‘z dziesięć lat dostanie i spędzi swoje młode lata w dobrym miejscu’ (= w więzieniu).

Powstanie tych znaczeń bezsprzecznie odnieść trzeba do sfery kalkowania semantycznego, jednakże ten sam czasownik występuje w ZSP również w znaczeniu ‘przetłumaczyć’ (wg wzoru ros. *перевести*):

- 15) *nie mog'e pšeprovažić ċi z rusk'ego na polsk'i* ‘nie mogę przetłumaczyć ci z rosyjskiego na polski’.

W tym przypadku użycie przedrostka *pše-* może być uznane za rezultat transformacji rosyjskiego przedrostka *nepe-*, zaś pierwiastek *provaž-* jest de facto tłumaczeniem czasownika *vesti*, a więc mamy tu do czynienia z kalkowaniem strukturalnym.

Obiektywnie istniejącą nieostrość granic między adaptowanymi zapożyczeniami a kalkami, zarówno strukturalnymi, jak też semantycznymi, często notowany synkretyzm oraz wzajemne przenikanie się tych zjawisk można, jak się wydaje, adekwatnie opisać, wprowadzając pojęcie „kalk kolokacyjnych”. Jeśli mowa o formacjach czasownikowych, co do których nasuwa się przypuszczenie, że to kalki semantyczne, przyjrzyjmy się następującym przykładom z ZSP:

- 16) *jek še ušońc na stołek to brag bi χto podńus / nog'i bolo* ‘jeśli chcę usiąść na stół, to trzeba, żeby (mnie) ktoś podniósł, (bo) nogi bolą’ (ros. ... надо, чтобы кто-то поднял);
- 17) *tedi cel'ine podńešli / tutaj tak'i uroźaj buu* ‘wtedy ugór zorali, i był taki urodzaj!’ (wg ros. целину подняли);
- 18) *pojeχaju jęgo vnuk v G'ermańije / dokumenty podńus i pšyjeχaju* ‘jego wnuk pojechał do Niemiec, odnalazł dokumenty i przyjechał (z powrotem)’; por. to samo znaczenie czasownika niedokonanego *i to bi nie znałi jęg bi nie v G'ermańije co ujezžali / to dokumenty podnoso* ‘a i tego nie wiedzielibyśmy bez tych, co wyjechali do Niemiec, to oni odnajdują dokumenty’ (wg ros. документы поднял / поднимают).

Z jednej strony, można byłoby poprzestać na stwierdzeniu tego, że mamy tu do czynienia z rozwojem podstawowego znaczenia czasownika *podnieść*, które występuje w przykładzie 16, pod wpływem jego rosyjskiego odpowiednika *поднять*. Do tego w przypadku 17 daje pewne podstawy struktura semantyczna czasownika polskiego

¹¹ W analogicznym znaczeniu w ZSP używany jest również czasownik niedokonany *pšeprovažać*, np. *pšeprovažali mi jex / pšeprašali* (< ros. *прощались*) ‘urządziliśmy im pożegnanie, żegnaliśmy się’.

(por. *podnieść gospodarstwo* itp.), zaś przesunięcie wyjściowego znaczenia ‘umieścić/umieszczać coś wyżej’ w kierunku wtórnego ‘odnaleźć/odnajdywać’ (dokumenty itp., pierwotnie chyba miano na myśli: zagrzebane w stosie papierów, w celu umieszczenia ich na górze) jest specyficznie rosyjskie. Równocześnie zwraca uwagę, że w przykładach 17 i 18 wyspowa gwara polska właściwie odwzorowuje kolokacje rosyjskie o wysokim stopniu łączliwości składników: *поднять целину, поднять/поднимать документы*. Czy nie chodzi tu raczej o kopiowanie dwuczłonowych wyrażeń rosyjskich, to jest kalki kolokacyjne, niż o kalki semantyczne?

Wracając raz jeszcze do połączeń *члѣп ub'erać / члѣп ubžerać* w WSP i ZSP, zadajmy sobie analogiczne pytanie, czy warto odrębnie interpretować występujące tu rzeczowniki jako kalki semantyczne, natomiast czasowniki jako potencjalne kalki strukturalne lub adaptowane zapożyczenia. Czy nie należałoby raczej traktować tych połączeń jako kalk dość ustabilizowanej kolokacji rosyjskiej *убирать хлеб* (oczywiście, niewykluczającej pewnej wariantowości składnika rzeczownikowego)?

Kopiuwana przez użytkowników eksplorowanych dialektów kolokacja niekiedy nie jest ogólnorosyjska, ale regionalna (gwarowa). Tak czasownik CB *ubrać* w ZSP notuje się, z jednej strony, w połączeniu z zapożyczoną nazwą rosyjską lnicznika albo lnianki (*rižik jek ubrali [...] masyo robžili* ‘jak lniankę zebrali, to robili olej’), z drugiej zaś, w wypowiedzi *r'eš'ili Ieńis'ej žeńksy zrobžić i to d'er'evnie zatopšić [...] i ubrali te d'er'evnie* ‘postanowili rozszerzyć Jenisej i zalać tę wioskę, to ją usunęli’. Podobną kolokację, nieco niezwykłą w języku ogólnorosyjskim, znajdujemy w wypowiedzi dialektalnej, przytoczonej w wielotomowym słowniku ludowych gwar rosyjskich wśród przykładów użycia czasowników *убирать/убрать* w podstawowym znaczeniu ‘перемещать на другое место’: *убирать будут деревню с низких-то местов* ‘usuwać będą wioskę z nizinnych miejsc’ (СПНГ 46, 121).

Kalki kolokacyjne stykają się z kalkami frazeologicznymi. W szerokim rozumieniu już połączenia typu ros. *убирать хлеб* i ich kalki w badanych gwarach można byłoby odnieść do sfery frazeologii. Jeśli jednak będziemy uważać za niezbędne cechy frazeologizmów niezmienny skład leksykalny oraz znaczenie idiomatyczne, to wśród ścisłych kalk frazeologicznych znajdują się takie jak *lata swoje b'orom* ‘czas robi swoje’ wg ros. *годы берут своё* w WSP (Дорошко 2016, 70). Spotyka się zresztą także niedokładne kalki frazeologiczne, w których jedna lub druga zasada jest naruszona, por.:

- 19) w WSP *inni to by sob'e rence zažożyli* ‘odebrali sobie życie’ (tamże, wg ros. *наложить на себя руки*) z zastąpieniem rosyjskiego czasownika z przedrostkiem *на-*, „zdublowanym” przez przyimek z biernikiem zaimka zwrotnego, innym związkiem, prawdopodobnie przez analogię z pol. *złożyć sobie* (coś);
- 20) w ZSP *u m'eń'a serce še obervaço / ja jade do domu* ‘serce mi zamarło: ja jadę do domu’ wg ros. *у меня сердце оборвалось* z przesunięciem znaczenia frazeologizmu rosyjskiego, który normalnie sugeruje odczuwanie lęku, trwogi (tu, przeciwnie, radości).

Szczegółowa analiza ścisłych kalk frazeologicznych z języka rosyjskiego, występujących w badanych gwarach, nie jest jednak celem niniejszego artykułu.

Materiał wyspowych odmian polskich na terenie Rosji pozwala zatem na wyodrębnienie w ich składzie leksykalnym zarówno semantycznych, jak i strukturalnych kalk z języka rosyjskiego. Tym niemniej istnieje obszerna strefa przejściowa na styku kalkowania strukturalnego i adaptacji zapożyczeń, w której należy rozróżnić:

- formacje hybrydalne, w których występuje zapożyczony z języka rosyjskiego morfem afiksalny (przedrostek), formalnie – ale nie semantycznie – zgodny z obecnym w danej odmianie morfemem;
- formacje, w których rosyjski przedrostek i/lub rdzeń z formantami występującymi po rdzeniu jest przekształcony (spolszczony) na podstawie prawidłowych korespondencji między językiem-dawcą a dialektem-odbiorcą, co może oznaczać, że wyraz rosyjski jest bądź po prostu „przeliczony” fonetycznie i morfologicznie, bądź „przetłumaczony” cząstka po cząstce, czyli zachodzi kalkowanie strukturalne (przyjmując, że użytkownicy dialektu kopiują wewnętrzną formę wzoru rosyjskiego);
- przykłady tworzenia przez użytkowników dialektu nowych jednostek leksykalnych według rosyjskiego wzoru na podstawie semantyki korespondujących morfemów o odmiennym brzmieniu, tj. bezsporne kalki strukturalne.

Równocześnie utrwalone używanie wielu kalk i/lub adaptowanych zapożyczeń w określonych kolokacjach sugeruje wprowadzenie w celu adekwatnego opisu takich zjawisk obocznego pojęcia kalk kolokacyjnych. Nie oznacza to rezygnacji z idei wyodrębnienia kalk semantycznych i strukturalnych: przy pomocy tego pojęcia wskazujemy tylko sposób pokonania trudności, które powstają na tej drodze. Uwzględniamy również to, że „czystych” kalk, które całkowicie spełniają rygorystyczne kryteria selekcji, w badanych gwarach udaje się wykryć bardzo mało. To jednak jest sprzeczne z empirycznym poczuciem stałej obecności rosyjskiego żywiołu leksykalno-semantycznego w mowie wszystkich współczesnych użytkowników tych odmian. Biorąc pod uwagę jednostki dłuższe niż słowo, można, jak się wydaje, przełamać ten dysonans.

Literatura

- Mitrenga-Ulitina S. (2015), *Język polski mieszkańców wsi Wierszyna na Syberii*, Lublin.
- Obara J. (1989), *Teoretyczne problemy kalkowania*, Wrocław.
- Słownik polszczyzny XVI wieku*, edycja internetowa: <https://spxvi.edu.pl>.
- Stupiński E. (2009), *Polszczyzna okolic Krasnojarska*, rozprawa doktorska, Łódź (rękopis).
- Ананьева Н.Е. [Ananewa N.E.] (2013), *Типология польских говоров Сибири и результаты их контактов с русским идиомом [Topologia polskikh govorov Sibiri i rezultaty ikh kontaktov s russkim idiomom]*, [w]: *Славянское языкознание. XV Международный съезд славистов. Минск, 2013 г. Доклады российской делегации [Slavianskoe iazykoznanie. XV Mezhdunarodnyĭ sezd slavistov. Minsk, 2013],* ред. А.М. Молдован, С. М. Толстая [A.M. Moldovan, S.M. Tolstaia], Москва, s. 467–478.
- Грот Я.К. [Grot I.Ā.K.] (1899), *Труды II. Филологические разыскания 1852–1892 [Trudy II. Filologicheskie razyskaniĭ]*, Санкт-Петербург.

- Дорошко Э. [Doroshko È.] (2016), *Явление калькирования в польском говоре жителей деревни Вершина в Сибири* [*Yavlenie kalkirovaniia v polskom govore zhitelei derevni Vershina v Sibiri*], „Emigrantologia Słowian” 2, s. 63–75.
- Егоров И.М. [Egorov I.M.] (2016), *Польский переселенческий говор в Республике Хакасия и в Красноярском крае РФ (фонетика, морфология имени существительного и глагола)* [*Polskii pereselencheskii govor v Respublike Khakasiiia v Krasnoiarskom krae RF (fonetika, morfologia imeni sushchestvitelnogo i glagola)*], выпускная квалификационная работа [vypusknaia kvalifikatsionnaia rabota], Москва (rekoris).
- Крысин Л.П. [Krysin L.P.] (1968), *Иноязычные слова в современном русском языке* [*Inoiazuchnye slova v sovremennom russkom iazyke*], Москва.
- СРНГ 46, *Словарь русских народных говоров* [*Slovar russkikh narodnykh govorov*], гл. ред. Ф.Ф. Сороколетов [F.F. Sorokoletov], Санкт-Петербург, 2013.

Katarzyna Zagłoba

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Instytut Filologii Polskiej

ORCID: 0000-0002-3160-4785; e-mail: katzag@amu.edu.pl

Klasyfikacja słownictwa z zakresu pola WYPOSAŻENIE I WYSTRÓJ WNĘTRZ

Abstrakt: Artykuł przedstawia podział słownictwa z zakresu pola semantyczno-tematycznego WYPOSAŻENIE I WYSTRÓJ WNĘTRZ. We wstępie autorka odnosi się do klasyfikacji innych badaczy (Andrzeja Markowskiego, Barbary Batko-Tokarz, a także Anny Piotrowicz i Małgorzaty Witaszek-Samborskiej), a następnie prezentuje własną propozycję podziału na podpola. Poszczególne podpola zobrazowane są przykładowymi leksemami zgromadzonymi na terenie powiatu poddębickiego.

Słowa kluczowe: wyposażenie, wystrój, leksyka, klasyfikacja, powiat poddębicki, gwara, język mieszkańców wsi.

Abstract: Classification of vocabulary in the semantic and thematic field EQUIPMENT AND INTERIOR DESIGN. The article presents a classification of vocabulary in the semantic-thematic field EQUIPMENT AND INTERIOR DESIGN. In the introduction, the author refers to the classifications suggested by other researchers (Andrzej Markowski, Barbara Batko-Tokarz and Anna Piotrowicz, Małgorzata Witaszek-Samborska) and then presents her own suggestion of a division into subfields. The individual subfields are illustrated with exemplary lexemes collected in Poddębice district.

Keywords: equipment, decor, vocabulary, classification, Poddębice district, dialect, language of rural residents.

Władysław Miodunka zaznaczał, że pola można budować na dwa sposoby. Jeden wykorzystywany był przez Waltera Porziga, a polega na wyjściu od zbioru dwuwyrazowego i rozszerzaniu go przez podstawienie nowych elementów. Drugi natomiast stosował Jost Trier, wychodząc od pojęcia ogólnego i dzieląc zakres tego pojęcia na pola niższej klasy (Miodunka 1989, 109). W swoich rozważaniach – podobnie jak Magdalena Bondkowska, która opisywała pole leksykalno-semantyczne kwiatów – wykorzystuje tę drugą metodę (Bondkowska 1994, 16).

Celem artykułu jest przedstawienie organizacji pola WYPOSAŻENIE I WYSTRÓJ WNĘTRZ w odniesieniu do domów wiejskich. Przez pole należy tu rozumieć pole semantyczno-tematyczne, gdyż termin pole tematyczne lub pole semantyczne byłyby

niewystarczający¹. W artykule odnoszę się do kilku klasyfikacji słownictwa oraz przedstawiam własną propozycję podziału na podpola. Przy poszczególnych podpolach wskazuję także przykładowe słownictwo pozyskane podczas badań terenowych.

Przez wyposażenie wewnątrz rozumiem ogół mebli, narzędzi, urządzeń i tym podobnych przedmiotów niezbędnych lub przydatnych do funkcjonowania człowieka w budynku mieszkalnym. W skład wyposażenia wchodzi zatem sprzęty RTV i AGD, meble, naczynia, narzędzia związane z ogrzewaniem domu, dostarczaniem wody, przechowywaniem, higieną, odpoczynkiem, gotowaniem, opieką nad dziećmi, oświetleniem, pracą w domu oraz sferą *sacrum*. Z wyposażeniem wiąże się wystrój wnętrz. Obejmuje on m.in. naczynia i figury ozdobne, obrazy, rośliny, ozdoby świąteczne oraz rodzaje malowań i farb. Zestawiam te dwa pola razem, jako jedno, ponieważ pewna grupa leksemów pasuje do obu z nich (np. *wazon, zegar, ołtarzyk*), ponadto elementy wystroju są częścią wyposażenia, pełniąc przy tym funkcję estetyczną. Dodatkowo materiał uzupełniony jest o nazwy konstrukcji domów wiejskich mających wpływ na wyposażenie, a także produktów, z których wykonane zostały analizowane desygnaty. Bez tych komponentów obraz wyposażenia i wystroju wnętrz byłby niepełny.

Badania prowadzę samodzielnie na terenie powiatu poddębickiego, który położony jest w zachodniej części województwa łódzkiego. Według danych Urzędu Statystycznego w Łodzi z 2019 roku powiat podzielony jest na sześć gmin – dwie miejsko-wiejskie (Poddębice i Uniejów) oraz cztery wiejskie (Dalików, Pęczniew, Wartkowice i Zadzim), w których łącznie mieszka ok. 41 tys. osób (SVS 2020). Według podziału Stanisława Urbańczyka powiat poddębicki leży w obrębie dialektu małopolskiego, w zasięgu gwar sieradzkich oraz łęczyckich (Urbańczyk 1968, m. 3). Z obszaru tego pochodzą m.in. *Słownik gwary Domaniewka w powiecie łęczyckim*² Mieczysława Szymczaka (1962–1973), *Gwary Polski centralnej* Marii Kamińskiej (1968) oraz praca na temat słowotwórstwa gwarowego Izabeli Ejsmunt-Wieczorek (2007) – wymagają one jednak uzupełnienia o współczesne słownictwo i zjawiska językowe związane ze zmianą realiów.

Informatorami są osoby zamieszkujące różne miejscowości oraz należące do kilku grup pokoleniowych. Pozwala to sprawdzić, czy dane jednostki leksykalne powszechne są na terenie całego powiatu, czy używane sporadycznie. Ponadto uwzględnienie respondentów z różnych przedziałów wiekowych umożliwi wskazanie dynamiki zmian zachodzących w języku i kulturze mieszkańców zachodniej części województwa łódzkiego. Dotychczas przeprowadziłam badania z 43³ respondentami urodzonymi w latach 1937–1998, zamieszkującymi 16 miejscowości.

Andrzej Markowski, dokonując klasyfikacji słownictwa, zwraca uwagę na to, że każdy człowiek widzi świat z własnej (ludzkiej) perspektywy. Wyzaczył on dwie makrosfery – JA WOBEC SIEBIE i JA WOBEC TEGO, CO POZA MNĄ. Pierwszą

¹ Szerzej o zagadnieniu pola tematycznego i semantycznego pisałam w innym artykule (Zagłoba 2020), powołując się m.in. na Andrzeja Markowskiego (1992), Władysława Miodunkę (1980, 1989), Walerego Pi-sarka (1967) oraz Ryszarda Tokarskiego (1984).

² Obecnie Domaniewek usytuowany jest w powiecie poddębickim, w gminie Dalików.

³ Dodatkowo przeprowadziłam nagrania z dzieckiem urodzonym w 2013 roku. Ze względu na brak innych informatorów w podobnym wieku traktuję to nagranie jedynie uzupełniająco wobec głównego materiału.

z nich podzielił na sfery JA JAKO ISTOTA FIZYCZNA i JA JAKO ISTOTA PSYCHICZNA, a drugą – JA WOBEC BOGA, JA WOBEC LUDZI, JA WOBEC RZECZY i JA WOBEC NATURY. Każdą z tych sfer podzielił na pola, w efekcie klasyfikacja ma układ czterostopniowy (Markowski 1992, 84–94). Z zakresu wyposażenia i wystroju wnętrz duża część leksemów należy do pola TO, CO SŁUŻY MOJEMU CIAŁU, gdyż Markowski wyróżnia tu: 1) jedzenie i jego przyrządzanie, 2) ubranie, ozdoby, materiały, 3) mieszkanie i jego wyposażenie oraz 4) dbałość o ciało: higiena, porządki, leczenie, wypoczynek. Biorąc pod uwagę to, że w wielu domach większym ważnym elementem wyposażenia są przedmioty związane z duchowością⁴, istotna jest również sfera JA WOBEC BOGA. Warto też zwrócić uwagę na pole ROŚLINY (JA WOBEC NATURY), gdyż są one popularnym elementem wystroju. Inne pola, w których można by – choć w mniejszym stopniu niż w powyższych – wskazać leksemy z zakresu WYPOSAŻENIE I WYSTRÓJ, to: ZWYCZAJE I OBYCZAJE, ROZRYWKA I ZABAWA, WIEŚ I JEJ OTOCZENIE oraz PRACA FIZYCZNA.

Barbara Batko-Tokarz, przedstawiając podział tematyczny współczesnego języka polskiego, wymienia następujące sfery: I. CZŁOWIEK JAKO ISTOTA FIZYCZNA, II. CZŁOWIEK JAKO ISTOTA PSYCHICZNA, III. CODZIENNE ŻYCIE CZŁOWIEKA, IV. CZŁOWIEK W SPOŁECZEŃSTWIE, V. CZŁOWIEK I TECHNIKA, VI. CZŁOWIEK I PRZYRODA oraz VII. KATEGORIE FIZYCZNE. Wymienione sfery dzielą się na pola (łącznie 45), a te – na podpola (od 2 do 12 podpól w obrębie pola) (Batko-Tokarz 2008, 41–47; 2019, 180–276). Słownictwo z zakresu wyposażenia i wystroju wnętrz znajduje się przede wszystkim w sferze III, w podpolach MEBLE I WYSTRÓJ WNĘTRZ⁵; SPRZĘTY DOMOWE I PRZEDMIOTY CODZIENNEGO UŻYTKU⁶; MIEJSCA, OSOBY, PRZEDMIOTY, SYTUACJE ZWIĄZANE Z JEDZENIEM⁷, a w mniejszym stopniu także w podpolach: DOM/INNE MIEJSCA ZAMIESZKANIA I ICH OTOCZENIE; CZYNNOSCI ZWIĄZANE Z CODZIENNYM ŻYCIEM W DOMU; CZYNNOSCI ZWIĄZANE Z PRZYRZĄDZANIEM JEDZENIA; ROZRYWKA; GRY I ZABAWY oraz MATERIAŁY I NARZĘDZIA PRACY⁸. Poszczególne leksemy można przyporządkować także do podpól znajdujących się w innych sferach: PRZEDMIOTY ZWIĄZANE Z PIELEGNACJĄ CIAŁA; MIEJSCA ZWIĄZANE Z PIELEGNACJĄ CIAŁA; ZWYCZAJE I OBYCZAJE; UROCZYSTOŚCI I ŚWIĘTA; WIERZENIA I PRZESĄDY; CZĘŚCI BUDOWLI; MATERIAŁY, NARZĘDZIA I MASZYNY BUDOWLANE⁹; RODZAJE URZĄDZEŃ I MASZYN¹⁰; ELEKTRYCZNOŚĆ oraz ROŚLINY OZDOBNE.

⁴ Na badanym terenie dominuje wyznanie katolickie.

⁵ W artykule z 2008 roku to podpole nosi nazwę MEBLE (Batko-Tokarz 2008, 42).

⁶ W artykule z 2008 roku – PRZEDMIOTY CODZIENNEGO UŻYTKU (Batko-Tokarz 2008, 43).

⁷ W artykule z 2008 roku – MIEJSCA, OSOBY, PRZEDMIOTY ZWIĄZANE Z JEDZENIEM (Batko-Tokarz 2008, 43).

⁸ W artykule z 2008 roku – MATERIAŁY PRACY (Batko-Tokarz 2008, 43).

⁹ W artykule z 2008 roku – MATERIAŁY BUDOWLANE (Batko-Tokarz 2008, 45).

¹⁰ W artykule z 2008 roku – RODZAJE NARZĘDZI, URZĄDZEŃ I MASZYN (Batko-Tokarz 2008, 45).

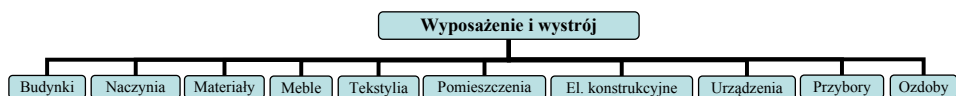
Badając regionalizmy poznańskie, Anna Piotrowicz i Małgorzata Witaszek-Samborska koncentrują się przede wszystkim na słownictwie skupionym wokół człowieka. Tym samym przedmiotem ich badań są następujące pola tematyczne: CZŁOWIEK JAKO ISTOTA PSYCHICZNA, CZŁOWIEK JAKO ISTOTA FIZYCZNA, CZĘŚCI CIAŁA, CZYNNOCI ORAZ STANY FIZYCZNE I FIZJOLOGICZNE, ZAWODY, KOMUNIKACJA JĘZYKOWA, SPORT, KULINARIA, GOSPODARSTWO DOMOWE – UTENSYLIA i PRZYRODA (Piotrowicz, Witaszek-Samborska 2018, 13). Pod kątem leksyki z zakresu wyposażenia i wystroju wewnątrz szczególną uwagę należy zwrócić na pole GOSPODARSTWO DOMOWE – UTENSYLIA. Poznańskie badaczki wyznaczyły w nim 10 podpól. Istotne dla tych rozważań są następujące z nich: NAZWY PRZYRZĄDÓW I NARZĘDZI (dokładniej: NAZWY PRYRZĄDÓW KUCHENNYCH i NAZWY PRZYRZĄDÓW DO TZW. PRAC KOBIECYCH), NAZWY NACZYŃ I POJEMNIKÓW, NAZWY ŚRODKÓW CZYSTOŚCI, NAZWY POMIESZCZEŃ I ELEMENTÓW ARCHITEKTONICZNYCH, NAZWY URZĄDZEŃ, NAZWY ELEMENTÓW WYPOSAŻENIA WNĘTRZA, NAZWY MEBLI oraz NAZWY WYROBÓW Z TKANIN (Piotrowicz, Witaszek-Samborska 2018, 113–121).

Przywoływani badacze podkreślają antropocentryzm w wyznaczaniu pól (Batko-Torcarz 2010, 257–260; 2015; 2019, 178–179; Markowski 1992, 85; Piotrowicz, Witaszek-Samborska 2018, 31–32). Stosowniejszy wydaje się zatem podział ze względu na przeznaczenie przedmiotów znajdujących się w domu – na to, do czego wykorzystuje je człowiek. Takiej klasyfikacji dokonał etnograf Tomasz Czerwiński w publikacji *Wyposażenie domu wiejskiego w Polsce* (Czerwiński 2009). Wyróżnił on siedem podstawowych grup: CHAŁUPY, OGIEŃ, NACZYNIA, WODA, PRZETWÓRSTWO, MEBLE oraz ZDOBNICTWO. Badacz umieścił leksemę w tekście ciągłym opisującym wiejskie domy, np.:

Zaczęły zanikać odkryte paleniska do gotowania, wypierane przez trzon kuchenny z paleniskiem umieszczonym na metalowym ruszcie, zamkniętym pod płytą. Z racji miejsca pochodzenia wynalazku, taki trzon kuchenny czasami nazywano *kuchnią angielską* lub *angielką*, a najczęściej *kuchnią*, w przeciwieństwie do dawnego *komina* z odkrytym paleniskiem. Na Mazowszu kuchnia taka, podobnie jak komin, nazywana była *kotlina* (Czerwiński 2009, 51).

W podobnym stylu pisał też Piotr Bąk o gwarze okolic Kramska (Bąk 1960). Podział zaproponowany przez Czerwińskiego odzwierciedla potoczne widzenie świata, co dobrze wpisuje się w styl publikacji, jednak do opisu lingwistycznego jest niewystarczający i nieprecyzyjny.

Analizę prowadzę na podstawie dwustopniowej klasyfikacji semantycznej. Schemat ukazuje podział na pierwszej płaszczyźnie, jednak każde z podpól jest dodatkowo podzielone na grupy, co zostanie szczegółowo opisane.



Podpole BUDYNKI dzieli się na 2 grupy:

- 1) budynek mieszkalny, np. *chalupa* ‘ogólna nazwa budynku mieszkalnego’¹¹, *dom* ‘ogólna nazwa budynku mieszkalnego’, *pomiszaknie* ‘mieszkanie’;
- 2) inne budynki i konstrukcje przy domu, np. *altanka* ‘drewniana konstrukcja ogrodowa’, *sklep* ‘konstrukcja z desek z wgłębieniem w ziemi służąca do przechowywania roślin okopowych’ i *sławojka* ‘wolnostojąca toaleta bez podłączenia do kanalizacji’.

W podpolu NACZYNNIA wydzielono 6 grup:

- 1) naczynia na jedzenie i napoje, np. *blacha* ‘naczynie do pieczenia ciasta’, *kielonek* ‘kieliszek, zwłaszcza do wódki’ i *rynienska* ‘żeliwne naczynie do pieczenia mięsa’;
- 2) naczynia na wodę, np. *balej* ‘balia’, *ceber* ‘dawne, duże, drewniane naczynie na wodę’, *miednica* ‘duża, blaszana miska’;
- 3) naczynia na odpady i wydzielinę, np. *kosz* ‘pojemnik na odpady’, *nocnik* ‘małe, przenośne naczynie, w które załatwiano potrzeby fizjologiczne nocą lub w czasie choroby, współcześnie używane głównie przez dzieci’ i *wiaderko* ‘plastikowe lub blaszane naczynie z rączką, do którego załatwiano potrzeby fizjologiczne i wylewano wodę po myciu zimą lub w nocy’;
- 4) naczynia brudne i zniszczone, np. *gary* ‘brudne naczynia’, *skorupa* ‘potłuczone naczynie’, *statki* ‘brudne naczynia’;
- 5) naczynia na opał, np. *skrzynka* ‘duży, plastikowy pojemnik na drewno’, *wiadro* ‘plastikowe naczynie z rączką na opał’ i *weglarka* ‘małe, blaszane naczynie z rączką na węgiel’;
- 6) naczynia ozdobne, np. *doniczka* ‘plastikowe, szklane lub ceramiczne naczynie na rosnące kwiaty’, *kryształ* ‘szklane naczynia ozdobne ustawiane na meblach’ i *wazon* ‘naczynie na kwiaty cięte’.

Podpole MATERIAŁY dzieli się na:

- 1) materiały budowlane, np. *cegła* ‘prostokątna kostka z gliny i piasku służąca do budowy ścian, zwłaszcza nośnych’, *drzewo* ‘drewno wykorzystywane do budowy domów’ i *kamiń wapinny* ‘skała zbudowana głównie z węglanu wapnia wykorzystywana w budownictwie, wapień’;
- 2) materiały podłogowe, np. *listwa* ‘drewniane wykończenie podłogi nachodzące na ścianę’, *parkiet* ‘drewniane klepki układane na podłodze’ i *plytki* ‘kafelki ceramiczne układane na podłodze’;
- 3) materiały ściennie, np. *boazeria* ‘drewniana okładzina ścian’, *tynek* ‘zaprawa budowlana’ i *wapno* ‘materiał z wapienia służący do bielienia ścian’;
- 4) materiały do budowy urządzeń, np. *blacha* ‘walcowany wyrób z metalu’, *kafle* ‘ceramiczne płyty, z których robiono piecze’ i *żeliwo* ‘ciężki materiał ze stopu żelaza i węgla’;
- 5) materiały do wytwarzania mebli, przyrządów i narzędzi, np. *emalia* ‘materiał służący do pokrywania wyrobów ceramicznych’, *plastik* ‘tworzywo sztuczne wykorzystywane do produkcji naczyń, przyborów, a współcześnie również me-

¹¹ *Chalupa* jest często określeniem nacechowanym potocznie, żartobliwie lub pejoratywnie.

- bli’, *silikon* ‘niepalny materiał wykorzystywany współcześnie do wyrobu narzędzi i przyborów’;
- 6) materiały do wytwarzania ozdób, np. *bibuła* ‘papierowy materiał służący do wyrobu ozdób, m.in. świątecznych’, *fornir* ‘okleina meblowa’ i *porcelana* ‘masa ceramiczna wykorzystywana m.in. do wyrobu ozdobnych naczyń i przedmiotów’.

Na podpolu MEBLE składają się:

- 1) meble do przechowywania, np. *kredens* ‘mebel kuchenny z przeszklonymi drzwiami służący do przechowywania naczyń’, *regal* ‘mebel z odkrytymi półkami, na którym przechowuje się m.in. książki’ i *wodniarka* ‘szafka, na której stały wiadra z wodą’;
- 2) meble służące do przygotowywania jedzenia i produktów lub wykonywania na nich określonej pracy, np. *bufet* ‘płyta na szafkach kuchennych, przy której przyrządza się posiłki’, *stół* ‘mebel na nogach, przy którym przyrządza i spożywa się posiłki, ale także pracuje’ oraz *wyspa* ‘mebel kuchenny z szafkami i blatem roboczym ustawiany na środku kuchni’;
- 3) meble do siedzenia i leżenia, np. *kołyska* ‘bujane łóżko dziecięce’, *ryczka* ‘stolek’ i *wyrko* ‘łóżko’;
- 4) części mebli, np. *bieguny* ‘łukowate podkładki przymocowane do mebli i zabawek dziecięcych mające na celu kołysanie ich’, *szuflada* ‘wysuwana półka w szafie, stole lub komodzie’, *tylki* ‘boki łóżka’.

W podpolu TEKSTYLIA znajdują się następujące grupy:

- 1) okrycia i pościel, np. *jasiek* ‘mała poduszka’, *koc* ‘duża tkanina służąca do okrywania się’, *wsypa* ‘materiałowy worek, do którego wsypuje się pierze na pierzynę’;
- 2) tekstylia okienne, np. *firanka* ‘przejrzysta zasłona na okno’, *zasłona* ‘gruby, nieprzezroczysty materiał zasłaniający okno’, *zazdrostka* ‘krótka firanka zawieszana na oknie w kuchni’;
- 3) tekstylia na meble, np. *bieżnik* ‘ozdobne, podłużne nakrycie ławy’, *cerata* ‘nakrycie stołu z tworzywa sztucznego’ i *serwetka* ‘mały, ozdobny kawałek materiału układany na szafkach’;
- 4) tekstylia ściennie, np. *kilim* ‘dywanik wieszany na ścianie’, *makatka* ‘materiał z haftowanym motywem, zwłaszcza z napisem’ i *przepierzenie* ‘duży kawałek materiału zastępujący ścianę lub drzwi’;
- 5) tekstylia służące do higieny, np. *pielucha* ‘tkanina tetrowa zakładana małym dzieciom do załatwiania potrzeb fizjologicznych’, *przewijak* ‘materiał zawieszany na bokach łóżeczka ułatwiający przewijanie dziecka’ i *reⁿcznik* ‘tkanina służąca do wycierania mokrego ciała’;
- 6) tekstylia podłogowe, np. *chodnik* ‘wąski pas materiału układany na podłodze’, *dywanik* ‘nieduży, gruby kawałek materiału układany na podłodze w łazience’ i *wycieraczka* ‘nieduża materiałowa lub gumowa mata przed drzwiami wejściowymi służąca do wycierania obuwia’.

Na podpolu POMIESZCZENIA składają się następujące grupy:

- 1) pomieszczenia, w których spędza się wolny czas, np. *duży pokój* ‘pokój, w którym spędza się czas w ciągu dnia i przyjmuje gości’, *pokój* ‘pomieszczenie

- wielofunkcyjne, w którym spędza się większość czasu w domu’, *sympialnia* ‘pomieszczenie, w którym się śpi’;
- 2) pomieszczenia, w których przyrządza, przechowuje i spożywa się jedzenie, np. *jadalnia* ‘pomieszczenie, w którym spożywa się posiłki’, *kuchnia* ‘pomieszczenie, w którym przyrządza się (i nierzadko spożywa) posiłki’, *spizarnia* ‘pomieszczenie, w którym przechowuje się przetwory i produkty spożywcze’;
 - 3) pomieszczenia służące higienie, np. *kibel*, *łazienka*, *ubikacja* ‘pomieszczenie, w którym znajdują się wanna lub prysznic, umywalka i sedes, często też pralka’;
 - 4) pomieszczenia łącznikowe, np. *ganek* ‘małe dobudowane pomieszczenie przy wejściu do domu’, *korytarz* ‘pomieszczenie, z którego wchodzi się do kilku innych pomieszczeń’, *weranda* ‘małe, przeszklone pomieszczenie będące łącznikiem między dworem a domem’;
 - 5) pomieszczenia gospodarcze, np. *góra* ‘górna, nieużytkowana część domu, w której przechowuje się mniej lub rzadziej potrzebne przedmioty’, *kotłownia* ‘pomieszczenie, w którym znajduje się piec’, *piwnica* ‘dolna, podziemna część domu, w której przechowuje się zapasy jedzenia’.

Podpole ELEMENTY KONSTRUKCYJNE BUDYNKU MIESZKALNEGO dzieli się na:

- 1) sufity, np. *podbitka* ‘wzmocnienie sufitu z zaprawy z wapna’, *polepa* ‘drewniany sufit zabezpieczony dodatkowo trzcina, słomą i deskami’, *sufit podwieszany* ‘konstrukcja pod sufitem składająca się z płyty gipsowej umocowanej na stelażach’;
- 2) podłogi, np. *polepa*, *posadzka*, *wylewka* ‘gliniana podłoga’;
- 3) ściany, np. *brandzmur* ‘murowana ściana w dawnych domach’, *ściana nośna* ‘główna, mocna ściana budynku’, *ścianka działowa* ‘cienka ściana oddzielająca pomieszczenia w domu’;
- 4) elementy i otwory w konstrukcji, np. *futryna* ‘rama w ścianie, do której przymocowuje się drzwi’, *framuga* ‘wnęka w ścianie, czasem z drzwiami, służąca do przechowywania naczyń i przetworów’ i *harmonijka* ‘prowizoryczne drzwi, otwierane przez rozsuwanie się płytek’;
- 5) kondygnacje, np. *parter* ‘najniższa nadziemna część domu’, *pieńtro* ‘wyższa kondygnacja domu’ i *poddasze* ‘użytkowa część domu znajdująca się bezpośrednio pod dachem’;
- 6) konstrukcje umożliwiające przemieszczanie się między górą a dołem budynku, np. *drabka* ‘drabina’, *schody* ‘stabilna, stała konstrukcja umożliwiająca przedostanie się między kondygnacjami’, *stopień* ‘pojedynczy element schodów’.

Do podpola URZĄDZENIA I ICH CZĘŚCI należą:

- 1) urządzenia do oświetlania i ich części, np. *baterijka* ‘latarka’, *kinkiet* ‘mała lampa wieszana na ścianie’ i *zwykła* ‘o żarówce: wolframowa’;
- 2) urządzenia do zasilania, np. *baterijka* ‘mała bateria’, *boleć* ‘metalowy pręt w gniazdku elektrycznym służący do uziemienia’ i *listwa* ‘podłużny przedłużacz z wejściem na kilka kabli’;
- 3) urządzenia do ogrzewania, np. *drabinka* ‘grzejnik składający się z poprzecznych rur, mocowany zazwyczaj w łazienkach’, *suka* ‘mały, żeliwny piec’ oraz *trociniok* ‘okrągły, blaszany piec, w którym pali się trocinami’;

- 4) urządzenia wykorzystywane do przygotowywania i przechowywania jedzenia, np. *blender* ‘urządzenie elektryczne rozdrabniające i mieszające produkty spożywcze’, *prodziż* ‘małe, okrągłe urządzenie elektryczne służące do pieczenia’, *sokowirówka* ‘urządzenie elektryczne do wyciskania soku’;
- 5) urządzenia do higieny i sprzątania, np. *odkurzacz* ‘urządzenie elektryczne zasysające drobne zanieczyszczenia’, *prysznic* ‘urządzenie podłączone do bieżącej wody, w którym człowiek myje się zazwyczaj w pozycji stojącej’, *wirówka* ‘urządzenie elektryczne do odsączania wody z tkanin’;
- 6) urządzenia na odpady i wydzielinę, np. *klop*, *klozet*, *sedes* ‘urządzenie, do którego człowiek załatwia potrzeby fizjologiczne’;
- 7) urządzenia służące do pracy, nauki i rozrywki, np. *komputer* ‘wielofunkcyjne urządzenie elektryczne wykorzystywane do pracy, nauki i rozrywki’, *radio* ‘urządzenie odbierające fale elektromagnetyczne’ i *telewizor* ‘urządzenie do odbierania sygnałów telewizyjnych’;
- 8) urządzenia do wygładzania tkanin, np. *dusza* ‘żeliwna sztabka wkładana po nagrzeniu do dawnych żelazek’, *maglownica* ‘drewniany przyrząd składający się z wałka i karbowanej deski służący do wygładzania tkanin’ oraz *żelazko* ‘małe, współcześnie elektryczne, ręczne urządzenie do wygładzania tkanin’.

Podpole PRZYBORY I NARZĘDZIA dzieli się na 8 grup:

- 1) przedmioty służące do zabezpieczania domu lub urządzeń, np. *haczyk* ‘pręt przy drzwiach blokujący je od wewnątrz’, *klucz* ‘mały przyrząd, który po włożeniu go do zamka blokuje drzwi’, *zamek* ‘mały otwór w drzwiach lub meblach służący do ich zamykania’;
- 2) przedmioty związane z oświetleniem, np. *abażur* ‘materiałowa osłona żarówki’, *kaganek* ‘małe naczynie wypełnione substancją łatwopalną służące do oświetlania’, *świeca* ‘długi przedmiot z wosku służący do oświetlania’;
- 3) przybory kuchenne, np. *druszlak* ‘przyrząd z małymi otworami służący do odsączania wody z potraw’, *szumówka* ‘duża, blaszana łyżka z małymi otworami służąca do zbierania piany z potraw’ i *tartka* ‘blaszane narzędzie do tarcia żywności’;
- 4) przedmioty związane z ogrzewaniem, np. *haczyk*, *pogrzebacz* ‘wąski, zagięty na końcu pręt służący do poprawiania ognia w piecu’, *rura* ‘metalowy przewód łączący piec z innymi elementami instalacji grzewczej’;
- 5) przedmioty związane ze sprzątaniem, np. *miotła* ‘pęk związanych gałązek służący do zmiatania’, *szufelka* ‘mały przyrząd, na który zmiata się śmieci’ i *zmiotka* ‘mała szczotka do zmiatania’;
- 6) przybory łazienkowe, np. *kubek* ‘mały pojemnik na szczoteczki do zębów’, *mydelniczka* ‘mały pojemnik lub mała podstawka na mydło w kostce’ i *szczoteczka [do zębów]* ‘przedmiot zakończony włoskami służący do czyszczenia zębów’;
- 7) zabawki, np. *kón na biegunach* ‘zabawka na biegunach w kształcie konia’, *maskotki*, *miški* ‘pluszowe zabawki’;
- 8) zbiory przedmiotów, np. *bambetle*, *klamoty*, *szwargoły* ‘przedmioty niepotrzebne, czasem niesprawne’.

Ostatnią kategorię stanowią OZDOBY, do których zaliczają się:

- 1) obrazy, np. *obrazek* ‘mały obraz’, *portret* ‘zdjęcie lub obraz wieszane na ścianie, przedstawiające ludzi’ oraz *zdjęcie* ‘fotografia, zazwyczaj z osobami najbliższymi, wieszana na ścianie lub stawiana na półce’;
- 2) dewocjonalia, np. *gromnica* ‘duża, poświęcona świeca wystawiana w oknie w czasie burzy, aby chronić dom’, *krzyż* ‘symbol religijny w postaci dwóch przecinających się linii, często z wizerunkiem Jezusa’ i *pamioⁿtka* ‘obraz, który dzieci dostają podczas I Komunii Świętej’;
- 3) przyrządy odmierzające czas, np. *budzik* ‘małe urządzenie odmierzające czas z funkcją ustawienia alarmu’, *cyferblat* ‘tarcza zegara’, *zegar z kukułko^m* ‘zegar, z którego o pełnej godzinie wyskakuje ptaszek i wydaje charakterystyczny dźwięk’;
- 4) kwiaty i rośliny ozdobne, np. *drzewko szczeⁿścia* ‘roślina doniczkowa o grubej łodydze, kształtem przypominająca drzewo’, *skrzydłokwiat* ‘roślina doniczkowa o rozłożystych liściach i kwiatach z tylko jednym płatkem’ i *storczyk* ‘popularny kwiat doniczkowy na długiej łodydze’;
- 5) ozdobne wyroby ceramiczne i porcelanowe, np. *aniołki* ‘figurki przedstawiające anioły’, *figurki* ‘małe, ozdobne postacie i zwierzęta wykonane z różnych materiałów ustawiane na półkach’ oraz *śloniki* ‘figurki w kształcie słoni z trąbami skierowanymi zawsze ku górze, by przynosiły szczęście’;
- 6) farby i zdobienia ścian, np. *olejna* ‘farba, którą maluje się drzwi, meble itp.’, *pasek* ‘wąski pas ciemnej farby oddzielający malowanie sufitu od malowania ściany’ oraz *walek* ‘malowane zdobienie na ścianie wykonane przez precyzyjne ruchy wałkiem z wyżłobionymi w nim wzorami’;
- 7) ozdoby świąteczne, np. *bazie* ‘gałązki wierzby z białym, okrągłym kwiatostanem, którymi ozdabia się dom i koszyczki na Wielkanoc’, *choinka* ‘drzewko iglaste (również sztuczne) ozdabiane i ustawiane w domu na Boże Narodzenie’ i *jabuzie* ‘roślina, którą zdoła się domy w Boże Ciało, tatarak’.

Jak widać, w zaprezentowanym zestawieniu uwzględnione zostały przede wszystkim rzeczowniki, ponieważ kwestionariusz skupiał się głównie na ich pozyskaniu. W badaniach jednak nie brak też innych części mowy, na przykład czasowników, jak *przekryⁿcać* [drzwi] ‘zamykać drzwi zamkiem nawierzchniowym’, *sprzoⁿtnoⁿć* ‘usunąć brudne naczynia ze stołu’ czy *stroić* ‘ozdabiać’. Nie są one liczne, ale ich uwzględnienie uzupełni analizę.

Przywołane we wstępie klasyfikacje dotyczą ogółu słownictwa, są więc istotne przy opisie leksyki z wielu pól tematycznych. Analiza konkretnego pola – w tym przypadku WYPOSAŻENIA I WYSTROJU WNĘTRZ – wymaga jednak uszczegółowienia wspomnianych podziałów. Niemniej stanowią one podstawę do opracowania własnych klasyfikacji, a w zależności od celu (np. opis dynamiki zmian językowych czy interferencji) ich scalenie i uzupełnienie otwiera wiele miejsc badawczych.

Literatura

- Batko-Tokarz B. (2008), *Tematyczny podział słownictwa w Wielkim słowniku języka polskiego*, [w:] *Nowe studia leksykograficzne 2*, red. P. Żmigrodzki, R. Przybylska, Kraków, s. 31–48.
- Batko-Tokarz B. (2010), *Pomiędzy klasyfikacją naukową a potocznym widzeniem świata – wewnętrzny podział pola tematycznego dotyczącego zwierząt*, „*Język Polski*” XC 4–5, s. 256–265.
- Batko-Tokarz B. (2015), *Antropocentryzm tematycznych klasyfikacji słownictwa*, „*Polonica*” XXXV, s. 149–165.
- Batko-Tokarz B. (2019), *Tematyczny podział słownictwa współczesnego języka polskiego. Teoria, praktyka, leksykografia*, wyd. I, Kraków.
- Bąk P. (1960), *Słownictwo gwary okolic Kramsk na tle kultury ludowej*, Wrocław.
- Bondkowska M. (1994), *Szkic pola leksykalno-semantycznego kwiatów w polszczyźnie*, „*Poradnik Językowy*”, z. 8, s. 16–27.
- Czerwiński T. (2009), *Wyposażenie domu wiejskiego w Polsce*, Warszawa.
- Ejsmunt I. (2007), *Atrybutywny i ekspresywny charakter derywatów rzeczownikowych w gwarze Oleśnicy koło Poddębic*, „*Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica*” 44, s. 9–22.
- Kamińska M. (1968), *Gwary Polski centralnej*, Wrocław.
- Markowski A. (1992), *Leksyka wspólna różnym odmianom polszczyzny*, t. 1, cz. 5, Wrocław, s. 79–94.
- Miodunka W. (1980), *Teoria pól językowych. Społeczne i indywidualne ich uwarunkowania*, „*Prace Filologiczne*”, z. 67, Kraków.
- Miodunka W., (1989), *Podstawy leksykologii i leksykografii*, Warszawa.
- Piotrowicz A., Witaszek-Samborska M. (2018), *Słownictwo gwary miejskiej Poznania w ujęciu tematycznym*, Poznań.
- Pisarek W. (1967), *Pojęcie pola wyrazowego i jego użyteczność w badaniach stylistycznych*, „*Pamiętnik Literacki*”, nr 58/2, s. 493–516.
- SVS, Urząd Statystyczny w Łodzi (2020), *Statystyczne Vademecum Samorządowca. Gmina wiejska Wartkowie. Powiat poddębicki*, https://lodz.stat.gov.pl/vademecum/vademecum_lodzkie/portrety_powiatow/powiat_PODDEBICKI.pdf, 3.02.2021.
- Szymczak M. (1962–1973), *Słownik gwary Domaniewka w powiecie łączymkim*, cz. 1–8, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Tokarski R. (1984), *Struktura pola znaczeniowego*, Warszawa.
- Urbańczyk S. (1968), *Zarys dialektologii polskiej*, wyd. 3, Warszawa.
- Zagłoba K. (2020), *Przyczynek do badań nad polem tematycznym WYPOSAŻENIE DOMU WIEJSKIEGO na pograniczu dialektalnym (Zalesie, powiat poddębicki)*, [w:] *Język w regionie, region w języku*, t. 3, red. B. Osowski, J. Kobus, P. Michalska-Górecka, A. Piotrowska-Wojaczyk, Poznań, s. 319–333.

Błażej Osowski

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Instytut Filologii Polskiej

ORCID: 0000-0002-4226-1378; e-mail: blazej.osowski@amu.edu.pl

Wykładniki ekwiwalencji w wybranych inwentarzach z XVIII wieku

Abstrakt: Artykuł przedstawia wykładniki ekwiwalencji, za pomocą których jest ona w tekście ustanawiana. Będziemy rozważać relację wewnątrzsystemową, w obrębie jednego języka, na boku pozostawiając ekwiwalencję w przekładzie. Ekwiwalencja to relacja semantyczna łącząca co najmniej dwa elementy (ekwiwalenty). Ekwiwalenty są równoważne w danym tekście, tj. mają wspólny referent (np. *Jankesi = Amerykanie*), i mogą przyjmować formę pojedynczych wyrazów lub dłuższych fraz (np. *Japonia = Kraj Kwitnącej Wiśni*). Ekwiwalencja może być przydatna dla dialektologa, ponieważ może służyć w tekście do zestawiania jednostek literackich i gwarowych. Wyróżniono środki składniowe, interpunkcyjne i leksykalne.

Słowa kluczowe: ekwiwalencja, relacje semantyczne, język polski, XVIII wiek.

Abstract: Exponents of equivalence in inventories from the 18th century. The article presents the exponents of equivalence by means of which equivalence is determined in a text. The intra-system relation (within a single language), disregarding equivalence in translation, has been considered. Equivalence is a semantic relationship that connects at least two elements (equivalents). The equivalents are corresponding in a text i.e. they have a common reference (e.g. *Yankees = Americans*), and may assume the form of single words or longer phrases (e.g. *Japan = The Land of Cherry Blossoms*). Dialectologists can find equivalence useful as it can be applied in a text to juxtapose literary and dialectal units. Syntactic, punctuation and lexical means have been distinguished.

Keywords: equivalence, semantic relations, Polish, 18th century.

Od wieku XIX trwa akcja naukowego dokumentowania gwar polskich; szczególnie intensywnie przebiegała ona w XX stuleciu. Stan gwar w epokach wcześniejszych jest nam dany jedynie pośrednio dzięki słownikom, świadectwom danego czasu (np. pamiętnikom, poradnikom, gramatykom) zawierającym uwagi o charakterze metajęzykowym, które wskazują na nacechowanie danego środka językowego (leksyki lub cechy gramatycznej), czy dzięki zabytkom językowym i stosowanym wobec nich przez badacza procedurom precypitacji (rzutowania w przeszłość cech współczesnych gwar) lub retardacji, tj. rzutowania cech gwarowych stwierdzonych dla przeszłości, np. dla wieku XVI, na czasy późniejsze, np. na wiek XVIII (Osowski 2016b, 101–102).

Jednym z niezwykle przydatnych źródeł do badania historycznej leksyki o ograniczonym zasięgu geograficznym (gwarowej i regionalnej) są inwentarze dóbr. Drobiazgowo zapisywano w nich stan majątku szlachty, króla, duchownych czy mieszczan,

w tym powinności, stan posiadania oraz warunki życia chłopów – poddanych opisywanych dóbr. Uzyskujemy dzięki temu wgląd w życie dawnej wsi. Mimo że inwentarze należą do tekstów urzędowych, to jednak stanowią cenny materiał do badania słownictwa regionalnego oraz gwarowego, ponieważ pochodzą z jednego regionu, są określone pod względem czasu i miejsca powstania, nie są pisane w pełni polszczyzną literacką, stanowią replikę tekstu prymarnie mówionego (Kość 2004, 38–41; Osowski 2016b, 99–100).

Współwystępowanie w inwentarzach różnych odmian polszczyzny (literackiej, regionalnej, gwarowej, potocznej, specjalistycznej) skutkuje zjawiskiem wariantywności. Można zatem badać inwentarze pod kątem pojawiania się w nich cech gwarowych, jeśli sięgniemy po teksty z jednego tylko regionu, lub zastosować ujęcie porównawcze, jeżeli wykorzystamy inwentarze z różnych lokalizacji. Jest to możliwe, ponieważ dokumenty tego rodzaju były licznie spisywane w całej przedrozbiorowej Rzeczypospolitej. Można zatem założyć, że inwentarze wielkopolskie będą się różniły od mazowieckich, małopolskich itd. występującymi w nich cechami językowymi, a różnice te będą uwarunkowane – przynajmniej po części – geograficznie.

W niniejszej pracy sięgnięto po inwentarze pochodzące z różnych obszarów Rzeczypospolitej Obojga Narodów (Ch, K, Kob, KP, N, P, R, S, W), by przyrzeć się na ich przykładzie ekwiwalencji. Należy pokreślić, że rozważana będzie ekwiwalencja jako relacja wewnątrzsystemowa, w obrębie jednego języka, natomiast nie będzie tu brana pod uwagę ekwiwalencja w przekładzie.

Do zjawiska tego odnosili się m.in. Roman Jakobson (1989, 373), John Lyons (1975, 492), Anna Wierzbicka (1971), Jurij D. Apresjan (1980, 318), Adam Bednarek (1989). Trzeba jednak zaznaczyć, że badacze nie są zgodni co do istoty czy zakresu ekwiwalencji. Część uwag na jej temat ma charakter fragmentaryczny – poczyniony na marginesie rozważań nad przekładem lub synonimią. Przyjmuję w artykule, że ekwiwalentami są dwa określenia pozostające ze sobą w następującej zależności: gdy używa się jednego, myśli się o obiekcie, o którym myślałoby się również, gdyby użyto drugiego (lub kolejnego) (Osowski 2016a, 308). Można, posługując się określeniem Wierzbickiej (1971, 112), stwierdzić, że ekwiwalenty łączy praktyczna równoważność. Ekwiwalenty mają wspólny referent, mogą przyjmować formę pojedynczych wyrazów lub dłuższych fraz (np. *Japonia = Kraj Kwitnącej Wiśni*), mogą tworzyć ciągi dłuższe niż dwuelementowe (np. *Adam Mickiewicz = autor „Pana Tadeusza” = najwybitniejszy wieszcz romantyczny = patron poznańskiego uniwersytetu*)¹.

Ekwiwalencja jest zjawiskiem ciekawym dla dialektologa (badającego zarówno gwarę współczesną, jak i dawne jej przejawy), ponieważ może służyć do zestawiania jednostek z języka ogólnego i jego odmian geograficznych, np. *spichlerz* czyli *sypanie*. Oba określenia nazywają budynek lub pomieszczenie, w którym

¹ O ekwiwalencji jako izotopii zapewniającej spójność tematyczną na poziomie lokalnym wspominali Bartmiński i Niebrzegowska-Bartmińska (2005, 274–277). Takie ujęcie zagadnienia jest jednak szersze od nas tu interesującego, ponieważ zdania typu *Chłopiec przyszedł z kufierkiem. Kuferek położył na ziemi czy Rozmawiali przeszło godzinę, to była trudna rozmowa* są przykładami par izotopicznych, tego rodzaju nie ekwiwalentów. Również niektóre środki kohezji i koherencji omawiane przez Wilkonia (2002, 72) w kontekście spójności tekstu pokrywają się z przykładami ekwiwalencji, jednak zasadniczo zbiory wykładników spójności i ekwiwalencji nie są tożsame.

przechowywano ziarno; pierwsze należało w XVIII w. do polszczyzny ogólnej, drugie zaś – było wariantem śląsko-wielkopolskim.

W większości przypadków ekwiwalencja zostaje wprowadzona do tekstu po to, by maksymalnie ograniczyć presupozycję rozumianą jako wiedza niezwerbalizowana lub zwerbalizowana w niewielkim stopniu, wiedza, którą posiada zarówno nadawca, jak i odbiorca (Wilkoń 2002, 99). W sytuacji, kiedy nadawca tekstu (urzędnik, pisarz, kopia) oraz jego odbiorca (szlachcic) reprezentowali inny typ wykształcenia, erudycji i doświadczenia życiowego nie można było odwoływać się do zasobów wiedzy wspólnej; konieczne było przedstawianie obiektów i zjawisk jak najdokładniej. W tym celu sięgano po ekwiwalenty.

Celem artykułu jest określenie zbioru wykładników ekwiwalencji, za pomocą których w tekście jest ona ustanawiana. Adam Bednarek (1989, 14–15) rozróżnia leksykalne i interpunkcyjne wykładniki ekwiwalencji. Można je jednak jeszcze uzupełnić o środki składniowe. Od nich rozpoczniemy².

Ekwiwalencja realizowana składniowo łączy elementy na zasadzie postpozycji, np. *Szarwark ręczną robotą bez sprzężaju*³ (Ch 23), *JMP Kazimierza Sadowskiego szwagra mego proszę* (K 4), *W tej kaczmie mieszka Maciej i z żoną oboje dorocznici* (KP 56), *dnia 11 miesiąca kwietnia roku przeszłego 1788* (R 5), *w roku terażniejszym 1765* (PM 151), *Rok terażniejszy 1721* (S 220). Struktury tego typu są najprostsze spośród wszystkich tu omawianych. Można je uznać za pierwotny sposób wyrażania relacji ekwiwalencji, porównywalny z sytuacją, gdy nie znając obcego języka, przedstawiamy się: *Ja Błażej*. Ta najprostsza struktura może zostać rozwinięta za pomocą środków leksykalnych (*Ja to Błażej; Ja jestem Błażej; Ja, czyli Błażej*) lub przez zastosowanie rozwiązania konwencjonalnego, tj. znaków przestankowych (*Ja, Błażej; Ja – Błażej*) lub innych graficznych (*Ja = Błażej*), o czym szerzej w dalszej części tekstu.

Pośród znaków interpunkcyjnych najczęściej wykorzystywane są:

- przecinki, np. *sortem Jmp. Zaliwskiego, miecznika Ziem Pruskich* (Ch 33), *Ten ja jestem, Antoni hrabia na Cieni Ciński, łowczyce nadworny koronny* (K 96), *Katarzyna Ciesielska, Józefa Ciesielskiego żona* (KP 141), *po zejściu ostatniego dożywotniego posesora, niegdy W Franciszka Stefana Lanckorońskiego, starosty raskiego* (R 11); *My niżej wyrażeni [...], przez konstytucyjną sejmku konwokacyjnego a. 1764 postanowieni komisarze* (PM 1);
- dwukropki, np. *mensury cynowe: 1 funtowa, druga półfuntowa* (Ch 8), *Hołowników trzy: jeden do miodu, drugi do piwa, trzeci do hołowicy* (N 246), *owce inwentarskie jmp. Dobrzyckiego: maciorek starych 131, skopów cytaków 22, baranów 2, owieczek latosich 37, skopków 39, baranek 1* (KP 1);
- myślniki, np. *W imię Przenajświętszej Trójcy – Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego* (K 24);

² Zaproponowana klasyfikacja została opracowana na podstawie analizowanego materiału, nie ma więc charakteru zamkniętego czy skończonego. Przedstawiono typy wyraziste, jak zawsze jednak w tekście mogą zdarzyć się przypadki ich łączenia.

³ W cytatach zaznaczam elementy połączone relacją ekwiwalencji przez pogrubienie, podkreślenie linią prostą i falistą.

- kropki, np. *Dwu jest mieszkańców. Pierwszy, Krystyjan Szlos [...]. Drugi, Andrzej Stefańczyk* (PM 62);
- nawias, np. *Hryc Żuk (kaleka)* (Kob 37).

Najczęściej wykorzystywanym znakiem jest przecinek łączący elementy, których ekwiwalencja zasadza się na zestawianiu różnych perspektyw. Z kolei dwukropek używany jest dla zestawiania elementów stanowiących określenie zbioru i jego składników (por. klasyfikację technik ustanawiania ekwiwalencji w Osowski 2021). Pozostałe znaki, tj. myślniki, kropki i nawiasy, pojawiały się o wiele rzadziej w interesującej nas funkcji.

Jak wiadomo, zasady stosowania znaków interpunkcyjnych są konwencjonalne, dlatego w podobnych kontekstach możemy znaleźć różne znaki, por. schemat zbudowany na zasadzie ‘określenie zbioru – wymienienie elementów zbioru’ w cytatach: *Chałupników 5, pierwszy Jędrzej Kowalski, drugi Błażej, trzeci Walenty Wałęska, czwarty Walek Marciniak, piąty Idzi* (KP 15) vs. *Gburzy szarwarkowi: Michał Czapa [...] Adam Tokarski [...] Michał Trądel [...] Michał Focht [...]* (PM 22). Raz ekwiwalenty połączone zostały przecinkiem, raz dwukropkiem.

Grupa wykładników leksykalnych jest najbardziej rozbudowana i zróżnicowana. Wyodrębnić w niej można 3 podgrupy.

1. Spójniki:

- *a*, np. *od Pana Boga a Stworzyciela* (K 13), *ten Piotr Ptasiński, a wnuk mój* (K 119);
- *albo*, np. *skrzyń mącznych albo koryt dwie* (Ch 38), *suspicyja albo podejrzenie* (K 145), *Tabella albo Summaryusz Klucza Sławkowskiego* (S 335), *cztery cubicula albo izdebki* (N 20), *Pacyfikał albo krzyż ze czter[e]ma koralami pozłacany* (N 44), *taksa jego [wołu – B.O.] albo szacunek tal. bitych 6* (KP 149), *Pierzenia albo ścianek niemasz wokół* (W 12);
- *alias*, np. *Lemon gburek alias Zacharek* (Ch 139), *Jedna ćwierć Ślusarzowa, alias Mihalowa* (Kob 40), *księgi alias bibliotekę* (K 46), *w nim [spichlerzu – B.O.] sąsieków alias przegrod siedem* (S 171), *na kuratarzyk alias chodzenie do kolegium* (N 11), *Ozd alias suszenie* (KP 18), *prześla ciosane alias płot* (W 67), *Baszta alias wieża* (PM 9);
- *czyli*, np. *obserwując nieżyczliwego człowieka czyli kłótnika* (K 110), *Chrzcieńcom, czyli których do chrztu świętego trzymałem* (K 199), *na wschodach czyli Stopniach* (S 262), *Tabella Intraty czyli Zysku* (S 386), [opisanie – B.O.] *bursy czyli konwiktu pauperum studiosorum nobilium* (N 3), *przeciwko szemborzy, czyli stajen* (KP 6), [kościół – B.O.] *jeden farny, czyli parafijalny* (R 4); *z jurysdykcją, czyli mocą sądu spraw miejskich* (R 13), *Niwa czyli grunt Bielikiewiczowski pod lasem* (W 95);
- *i*, np. *dyspozycja i ostatnia wola* (K 116);
- *jako*, np. *Walenty Włocki regent kancelaryjnej grodzkiej sandeckiej, jako przyjaciel podpisują się przy tym będący* (K 9);
- *jako to*, np. *Dokumenta zaś wszelkie, jako to kontrakty, skrypta, kwity, z wypłaconych prowizji, tudzież rejestra wybieranych prowentów* (K 191–192), *nie które wsie Klucza tegoiako to Iaworzno, Byczyną, Dąbrowa, Długosyn, Porąbka* (S 343), *Półrolników jest 11 jako to Frącek Bartoszyk, Michał Kościelny, Jacek*

Urbaniak, Mikołaj Idziak, Tomek Gzik, Tomek Olejnik, Domin[ik] Szkudlarek, Fabijan Jarunczak, Cyprian Bartoszyk, Feliks Łuczak, Jan Ignaczak (KP 53), *Tymże na ordynaryją, jako to piwo, zboże, mięso, korzenie etc.* (PM 78);

- *lub, np. Trzyny zaś, lub zgoniny* (Kob 61);
- (a) *raczej, np. Skór odbiera krowich dwie, a raczej jedna krowia, druga jałowica* (Kob 57);
- *to jest, np. Fridrich stalmah ma sobie budować w dwojakach pańskich i one budować, to jest naprawiać* (Ch 138), *grząd numero 24, to jest marchwi zagónów numero 11 ½, pietruszki pół zagóna, grochu tycznego grząd wielogrochu numero 12* (Kob 55), *temu – to jest Janowi Rarowskiemu – z serca odpuszczam* (K 8), *na Osmiu zagrodach to iest na Cwierciach 16* (S 296), *Ornat bogaty nowy nieskończony, to jest bez galonów* (N 52), *Oddaje się także czynsz do brania od Żydów piñeżny, to jest łopatkowego zł 200, targowego zł 270* (KP 6), *z 3 lat, to jest od r. 1785 do r. 1788* (R 7), *dnia 12 grudnia, to jest we wtorek po święcie Narodzenia [s] Najświętszej Maryji Panny 1752 a.* (R 238), *świni sześcioro, to jest trzy wieprze, a trzy świni samice* (W 21), *córka Tomasza Chemłowskiego, to jest Teresa Bączka* (W 76), *na dniu dzisiejszym, to jest dn. 6 maja* (PM 1);
- *vel, np. N. 4to Cubiculum v[el] piwnica* (N 16).

Jak widać z powyższego zestawienia, najczęściej wykorzystywane bywają *alias*, czyli, *jako to, to jest*. Dwa pierwsze oraz *to jest* służą do łączenia elementów synonimicznych, zaś dwa ostatnie pojawiają się często przy wyliczeniach.

2. Czasowniki i ich formy pochodne:

- tworzące orzeczenie imienne z orzecznikiem rzeczownikowym (grupy nominalne użyte referencjalnie; Grzegorzczkova 2008, 32), np. *Ciało moje, które jest masą zgnilości* (K 51), *stryj każdy jest drugi ojciec* (K 210), *Pryncypalne jej dobra jest wieś Regnow* (R 40), *Tej wsi jest posesorem emfiteutycznym ur. Wojciech Cielecki* (R 211);
- czasowniki wskazujące na transformację obiektu, np. *góra na śpichlerz obrócona* (Ch 92);
- *verba dicendi* odnoszące się do nazywania, nadawania/używania nazwy, np. *Podle pod zakrystią jest więzienie, które się zowie Księżna* (Ch 121), *Szopa trzecia śpichlerzem nazwana* (Ch 156), *do ojczyzny mojej, nazwanej Kukowice* (K 17), *ostatniej woli mojej (które powszechnie testamentem zowią) czynię rozporządzenie* (K 219), *Trzecia szafa długa, wąska, tymże malowaniem na zawiaskach z zamkiem, nazwana klucznica* (N 22), *Kazimierz, Utrzynos nazwany, z Biskupia poddany* (KP 22), *Miedzy rolami Mateusza Kujba i Marcina Bajona jest kawał roli, Naddawki nazwany* (R 16);
- czasowniki wskazujące na mianowanie, nadanie komuś/czemuś jakiejś funkcji, np. *Małżonkę też moję jako najpierwszą opiekunkę i szafarkę dóbr zostawuję* (K 4), *za egzekutorów testamentu mego i opiekunów tak małżonki mojej, jak i dziełek upraszam i obieram, to jest: JMP Tomasza z Leśnej Leszczyńskiego ziemie sanockiej sędziego, WJMP Jana z Laskowej Jabłon Laskowskiego starosty cieszkowskiego, JMP Seweryna z Leśnej Leszczyńskiego, JMP Adama Mietkowskiego, JMP Wojciecha z Leśnej Leszczyńskiego* (K 28).

3. Zaimki:

- wskazujące, np. kwit *Jaśnie Pana Ekonomo dla koni tegoż* (Kob 130), *Ażeby zaś ta moja dyspozycyja i ostatnia wola nieodmieny i niewzruszony odebrała skutek, za protektora onej upraszam [...]* (K 116), *Burs zielonego koloru* /⁴ 4 / *Palec tegoż koloru* / 4 (N 203), *Monstrancja, w której postument miedziany pozłacany, sama zaś z promieniami i krzyżem srebrna pozłacana* (N 253), *stulpów dla zgniłości onychże nowych potrzebujące* [chlewy – B.O.] (KP 172), *Maciek głuchy ma chałupę złą, pod całą przyciesi potrzeba inszych, komin i dach zły, stodoła takoważ* (KP 229); *moździerzik z stłuczkiem utraconym i sam u wierzchu odtluczony* (W 23), *przy nich furtka; ta na biegunach* (PM 174);
- względne, np. *Po prawey ręce Izba Gospodarska do ktorey drzwi na zawiasach z klamką drewnianą* (S 166).

W wymienionych przykładach zaimki zachowują się odmiennie od pozostałych wykładników, są bowiem nie tylko wykładnikami łączącymi ekwiwalenty, ale i nimi samymi. Frazę *Iwan Kaliniak / Tenże czynszuje* (Kob 35) uznać bowiem można za ściągnięte *Tenże Iwan Kaliniak czynszuje*, zaś *Po prawey ręce izba gospodarska, do której drzwi na zawiasach* pochodzi z przekształcenia dwóch zdań *Po prawey ręce izba gospodarska. Do izby gospodarskiej drzwi na zawiasach*. Po elizji grupy imiennej wywołanej czynnikami stylistycznymi jedynym śladem po niej jest zaimek, stając się tym samym wykładnikiem ekwiwalencji.

Inaczej funkcjonuje zaimek w przykładzie: *Jan kowal, Kowalski zwany [...], z żoną Magdaleną w lat 50 [...]. Ma ta kowalka brata Joachima w lat 16 na wędrowce* (KP 102), ponieważ zaimek nie powtarza wprost treści wcześniej wprowadzonej w zdaniu.

4. Wykładniki operacji algebraicznych, tj. różne części mowy, które wyrażają relację równości pomiędzy wymienianymi wartościami:

- rzeczowniki, np. *Świnie: zostawa świni starych 9, zostawa świnia roczna 1, zostawa wieprzów stery rocznych, zostawa fus 1. – Suma sztuk 15* (Ch 43);
- czasowniki, np. *W mace osepową wchodzi: miar 12 dawnych, terażniejszych miar 24* (Kob 42), *Laska powinna być na sążni dwa i piądz chromą* (Kob 78), *a suma na posag wyżej wyrażona 30 000 złp., druga na wyprawę 8000 złp., trzecia na klejnoty 4000 złp., wraz złączona 42 000 złp. wynosząca* (K 134-135), *placic powinni od Każdego Tramu fr: 2. od Tramow 9. czyni Złtb: 18* (S 377), *pręt łokci 7 ½ wynoszący* (KP 82)⁵;
- spójniki, np. *Czynszowi wszyscy na Boże Narodzenie, Wielkanoc i Zielone Świątki drzewa zdatnego na budynek na każde święta po szt. 6, czyli ogólnie szt. 18, przywieźć powinni* (KP 82), *Łączka na Odpisku, z którego po 3 fury siana, fura jedna daje 10 cetnarów, zatem 30 cetnarów* (W 109);
- zaimki, np. *Ta wieś zasiała na włokach 9 [...], z których szoltyjskich 2, gburskich 7* (PM 164).

⁴ Ukośnik zastępuje w cytacie linie oddzielające poszczególne kolumny tabeli w tekście oryginalnym.

⁵ Tu też warto odnotować łacińskie *dico* używane dla ustanowienia relacji ekwiwalencji pomiędzy wartością wyrażoną słownie i liczbą – por. *Krowa gniada, bialo-biedrzasta, waloru złotych trzydzieści i trzy, dico zł[otyeh] 33 oddana* (Kob 133), *siedemdziesiąt i cztery tysiące dico 74 000 złp.* (K 185), *Item wołów para, które taxowane tyńfów sześćdziesiąt dico numero 60* (W 72).

Podsumowując, raz jeszcze należy powtórzyć, że przedstawione klasy wykładników ekwiwalencji zostały opracowane na podstawie analizowanego materiału. Tym samym wyodrębniony zbiór właściwy jest dla polszczyzny XVIII-wiecznej. Można zatem zakładać, że w innych okresach polszczyzna dysponowała innym zestawem środków. Potrzeba ustanawiania ekwiwalencji w tekście jawi się jako uniwersalna, a jednocześnie sposoby wprowadzania jej do wypowiedzi uzależnione są zarówno od czynników indywidualnych, jak i systemowych. Interesujące poznawczo wydaje się zatem ustalenie dynamiki zmian zjawiska. W tym właśnie należy widzieć perspektywę dalszych badań, tj. opracowanie zestawienia wykładników ekwiwalencji dla innych okresów rozwojowych polszczyzny z uwzględnieniem zróżnicowania stylistycznego (np. odmiana urzędowa vs. potoczna) i geograficznego (środki gwarowe, regionalne vs. ogólne). Do zbadania pozostaje również analiza stopnia wyspecjalizowania przedstawionych środków.

Źródła

- Ch, *Inwentarze dóbr biskupstwa chełmińskiego (1646 i 1676)*, wyd. R. Mienicki, Toruń 1955.
- K, *Testamenty szlachty krakowskiej XVII–XVIII w. Wybór tekstów źródłowych z lat 1650–1799*, oprac. A. Falniowska-Gradowska, Kraków 1997.
- Kob, *Inwentarze i rozliczenia folwarczne wsi Kobylnicy Ruskiej i Wołoskiej z lat 1711–1723*, oprac. B. Kowal, S. Baran, Przemyśl 2014.
- KP, *Materiały do dziejów chłopca wielkopolskiego w drugiej połowie XVIII wieku*, z ksiąg grodzkich wyboru dokonał i wydał J. Deresiewicz, t. 3: *Województwo kaliskie*, Wrocław 1957.
- N, *Inwentarze kolegium jezuitów w Nieświeżu oraz jego majątków ziemskich z przelomu roku 1773 i 1774*, oprac. A. Mariani, Poznań 2020.
- PM, *Lustracja województw Prus Pomorskich 1765*, t. 1: *Województwo pomorskie*, cz. 1: *Powiaty pucki i mirachowski*, wyd. J. Dygdała, Toruń 2000.
- R, *Lustracja województwa rawskiego 1789*, wyd. Z. Kędzierska, Wrocław 1971.
- S, *Inwentarze i lustracje klucza sławkowskiego z XVII i XVIII wieku*, do druku przygot. i wstępem opatrł S. Witkowski i J. Krajniewski, Dąbrowa Górnicza 2013.
- W, *Inwentarze mieszczan wojnickich 1589–1822*, wyd. B. Trelińska, Wojnicz 1995.

Literatura

- Apresjan J.D. (1980), *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*, przeł. Z. Kozłowska i A. Markowski, Wrocław.
- Bartmiński J., Niebrzegowska-Bartmińska S. (2009), *Tekstologia*, Warszawa.
- Bednarek A. (1989), *Wykładowi leksykalne ekwiwalencji. Analiza semantyczna wyrażen typu czyli*, Toruń.
- Grzegorzczkova R. (2008), *Wykładowi z polskiej składni*, Warszawa.
- Jakobson R. (1989), *O językoznawczych aspektach przekładu*, przeł. L. Pszczołowska, [w:] R. Jakobson, *W poszukiwaniu istoty języka*, t. 1, wyb., red. i wstęp M.R. Mayenowa, Warszawa, s. 372–391.

Kość J. (2004), *Teksty ze sfery urzędowej w geolingwistyce diachronicznej*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze”, t. 13, red. Z. Krążyńska, Z. Zagórski, Poznań, s. 35–45.

Lyons J. (1975), *Wstęp do językoznawstwa*, Warszawa.

Osowski B. (2016a), *Alias i czyli jako przedmiot zainteresowania dialektologa historycznego*, „Prace Filologiczne”, t. 68, s. 307–321.

Osowski B. (2016b), *O jednym z XVIII-wiecznych źródeł dialektologii historycznej z terenu Wielkopolski*, [w:] *Język w regionie, region w języku*, t. 1, red. B. Osowski, J. Kobus, P. Michalska-Górecka, A. Piotrowska-Wojaczyk, Poznań, s. 93–108.

Osowski B. (2021), *Techniki ustanawiania ekwiwalencji w wybranych XVIII-wiecznych inwentarzach dóbr szlacheckich*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” (w druku).

Wierzbicka A. (1971), *Metatekst w tekście*, [w:] *O spójności tekstu*, red. M.R. Mayenowa, Wrocław, s. 105–121.

Wilkoń A. (2002), *Spójność i struktura tekstu. Wstęp do lingwistyki tekstu*, Kraków.

Anna Piechnik

Uniwersytet Jagielloński

Katedra Lingwistyki Kulturowej i Socjolingwistyki

ORCID: 0000-0002-6116-5939; e-mail: anna.piechnik@uj.edu.pl

Teksty urzędowe autorstwa mieszkańców wsi jako materiał do badania ich kompetencji komunikacyjnych – problemy i wyzwania metodologiczne

Abstrakt: Przeobrażenia kulturowe i cywilizacyjne współczesnej wsi powodują konieczność interdyscyplinarnych badań umożliwiających uchwycenie i opis tych zmian. Badaniom poddawano dotąd niemal wyłącznie język mówiony jako podstawowy i zwykle jedyny kod komunikacji mieszkańców wsi, którzy teksty pisane tworzą rzadko, głównie w kontaktach z urzędem. Teksty takie dają więc rzadką okazję wglądu w ich kompetencje komunikacyjne, tekstotwórcze, stylistyczne, w stosowane przez nich strategie perswazyjne. Pokazują też, na ile gwara odzwierciedla się w ich tekstach pisanych. Potencjał takich tekstów potwierdziły badania podań do małopolskich ośrodków pomocy społecznej. Poddanie analizie materiału z innych obszarów Polski pozwoliłoby wysnuć ogólniejsze wnioski na temat stylu urzędowego mieszkańców wsi.

Słowa kluczowe: przemiany językowe wsi, teksty pisane mieszkańców wsi, gwara w tekście, styl urzędowy mieszkańców wsi.

Abstract: **Official texts written by villagers as material for communicative competence research – the methodological problems and challenges.** The recent civilization and culture-related transformations in rural areas have created a need for interdisciplinary research that will capture the essence of these changes and will characterize them. To date, research has focused on the spoken language as the primary form of communication of villagers; they make use of written texts mainly to communicate with public administration institutions. Therefore, these texts pose a unique opportunity to gain insight into the linguistic competence of villagers related to communication, text-forming, and style, as well as their persuasion strategies. These documents also show the extent to which a local dialect is reflected in written texts. The value of these records has been confirmed by a study of documents submitted to social assistance centres in Lesser Poland. An analysis of the language material from other areas would allow to draw more general conclusions concerning the official language of villagers.

Keywords: linguistic changes in rural areas, texts written by villagers, dialect in a text, official style of village inhabitants.

Dynamicznie zmieniający się krajobraz językowo-kulturowy wsi początku XXI w. zachęca do naukowych analiz zjawisk składających się na owe przeobrażenia. Obok pewnych przemian w systemie leksykalnym, charakterystycznych dla następstwa pokoleń w ogóle, polegających na wprowadzaniu do zasobu słownikowego elementów nowych przede wszystkim przez młode pokolenie, któremu z kolei najstarsza warstwa

słownictwa znana jest gorzej niż pokoleniu najstarszemu, na wsi obserwuje się procesy typowe również dla współczesnej polszczyzny nieograniczonej terytorialnie i społecznie. Należą do nich, towarzyszące zjawisku globalizacji, przemiany zmierzające do upodobnienia kodu, jakim porozumiewają się mieszkańcy wsi, do unifikującego się modelu komunikacji. Wraz ze zmianami cywilizacyjnymi i technologicznymi na wieś wkraczają nowe elementy, przede wszystkim leksykalne (w tym internacjonalizmy, anglicyzmy) oraz nietradycyjne zachowania językowe, związane m.in. z zasadami grzeczności językowej (Sikora 2010, 298–299).

Sytuacja, w której gwara ludowa jako system odmienny od polszczyzny ogólnej w obrębie wszystkich podsystemów języka: od fonetyki po fleksję i składnię, stanowiła podstawowy i często jedyny kod komunikacyjny dla mieszkańców wsi, należy już do przeszłości. Określanie, mającego heterogeniczną strukturę języka mieszkańców wsi – *gwarą* budzi opór ze względu na utrwalenie tradycyjnej definicji terminu silnie podkreślającej dyferencyjność tej odmiany względem polszczyzny ogólnej (por. np. Kucała 1994, 105; Ożóg 2001, 219). Powszechnie zatem stosowane są konstrukcje opisowe: *język wsi*, *język mieszkańców wsi*, *mowa (mieszkańców) wsi*, *polshczyzna mówiona wsi*. W kontekście nowej rzeczywistości językowej i kulturowej współczesna dialektologia „musi [...] zmienić zarówno cele badawcze, jak metodologię” (Ożóg 2001, 223; na ten temat także m.in. Sierociuk 2020; Pelcowa 2001).

Jednak nie tylko w odniesieniu do rzeczywistości sprzed dziesięcioleci, ale i do realiów współczesnych aktualny pozostaje fakt, że gwara (czy: język wsi) to kod mówiony o zasięgu lokalnym i ograniczonym zakresie stosowania (Pelcowa 2010, 67). Prymarnym, podstawowym i – w przypadku większości polskich gwar – jedynym wariantem, w jakim występuje polszczyzna wsi, jest wariant mówiony. Także w jego obrębie – jak podkreśla Jerzy Bartmiński – następuje dyferencjacja stylowa i wydzielić można co najmniej minimalny dwuczłonowy system stylów funkcjonalnych, na który składają się: styl potoczny i artystyczny (Bartmiński 1991, 12). Wytworami – zdecydowanie dominującego – stylu potocznego są komunikaty tworzone podczas codziennych kontaktów mieszkańców wsi z członkami środowiska lokalnego (bądź ponadlokalnego – w wypadku użytkownika języka nieznanego kodu innego niż gwarowy), zaś styl artystyczny uwidacznia się w folklorze, związanym z kulturą oralną, obejmującym teksty *in statu nascendi* mówione bądź śpiewane.

Oralność, charakterystyczna dla kultur kontaktu bezpośredniego (Ong 2011, 93), w wypadku gwar ludowych stanowi wystarczający wymiar komunikacyjny. Słowo mówione jest odpowiednim narzędziem porozumiewania się w sytuacjach domowo-sąsiedzkich oraz dostatecznym – w kontaktach z użytkownikami polszczyzny ogólnej bądź kodów ograniczonych społecznie lub terytorialnie, innych niż własny.

Przedmiot badań dialektologicznych, z tych względów, od zawsze stanowił język mówiony mieszkańców wsi, eksplorowany podczas badań terenowych lub na podstawie nagrań czy zbiorów tekstów gwarowych. Praca na materiale tekstów mających formę pisaną koncentrowała się jednak zasadniczo na przetranskrybowanych ustnych tekstach. Nie należą one do właściwych tekstów pisanych, ponieważ – jak podkreśla Janina Labocha – „prymarną formą istnienia tekstu gwarowego jest realizacja w subkodzie mówionym, a więc w postaci ulotnej, typowej dla wszystkich tekstów ustnych” (Labocha 2002, 47). Teksty gwarowe nie są zatem zaliczane do tekstów pisanych, ale

do tekstów zapisanych, będących – zgodnie z definicją badaczki – „graficzną rejestracją wypowiedzi mówionych [...], które powstały w aktach komunikacji” (Labocho 2004, 9).

Obecność wyłącznie wariantu mówionego uważana jest za jedną z podstawowych cech różniących gwary ludowe od języka ogólnego, dysponującego zarówno wariantem ustnym, jak i pisany (Wilkoń 2000, 35). W regionach szczególnie wyrazistych kulturowo, np. na Podhalu, powstaje co prawda literatura gwarowa, reprezentująca trzecią odmianę stylową gwary – literacką, dla której prymarny jest wariant pisany (Rak 2014, 157–158), jednak Aleksander Wilkoń zwraca uwagę na jej marginalne znaczenie. Badacz podkreśla, że „wprawdzie podejmowano i podejmuje się próby stworzenia czegoś w rodzaju języka literackiego gwary (np. w odniesieniu do gwary kaszubskiej, śląskiej i podhalańskiej), ale nie odegrały one większej roli” (Wilkoń 2000, 35).

Teksty pisane mieszkańcy wsi tworzyli i tworzą rzadko. Pismo wkraczało do życia członków społeczności wiejskiej wraz z edukacją szkolną i poznawaniem języka ogólnego, który stanowił kod wyraźnie odmienny od ich macierzystego. Współcześnie kontakt z polszczyzną o zasięgu nieograniczonym terytorialnie za sprawą środków masowego przekazu i Internetu towarzyszy członkom wiejskich społeczności niemal od początku ich życia. Możliwość stałego konfrontowania kodu stosowanego w komunikacji lokalnej z polszczyzną standardową zwiększa świadomość komunikacyjną mieszkańców wsi. Znajomość języka ogólnego, mającego wysoki prestiż społeczny i szeroki zasięg stosowania, stanowi przepustkę do uczestnictwa w ponadlokalnym życiu społecznym, naukowym, a także do uczestnictwa w szeroko pojętej kulturze. Brak pisanego wariantu języka wsi powoduje, że członkowie wiejskich wspólnot językowo-kulturowych, kiedy przychodzi im stworzyć tekst pisany, stają przed koniecznością posługiwania się – lepiej lub gorzej przyswojoną – polszczyzną ogólną.

Teksty prymarnie pisane autorstwa mieszkańców wsi niezwykle rzadko stanowiły przedmiot naukowej refleksji językoznawczej. Jedną z podstawowych przyczyn tego stanu jest szczególna trudność w dostępie do materiału badawczego. Stosunkowo łatwo dotrzeć za pośrednictwem wiejskich szkół do tekstów pisanych przez dzieci i młodzież. Ich prace pisemne podporządkowane są jednak procesowi dydaktycznemu, powstają z polecenia nauczyciela i podlegają jego ocenie. Analizy tych tekstów koncentrowały się zatem zasadniczo na punktowaniu odstępstw od normy polszczyzny ogólnej mających gwarową proveniencję (por. np. Wiśniewska 1971; Cząstka, Synowiec 1987). Znacznie trudniej dostępne są teksty pisane przez dorosłych mieszkańców wsi, którzy ukończyli już edukację.

Gwary, jako kody mówione, nie wykształciły stylów funkcjonalnych związanych z kulturą pisma, takich jak naukowy¹, publicystyczny czy urzędowy. Umiejętność posługiwania się stylem naukowym czy publicystycznym jest daleka od potrzeb życiowych społeczności wiejskiej, natomiast tworzenie pism urzędowych stanowi stosunkowo czę-

¹ Artykuł *O piekielnickiyk słowak obraźliwyk*, napisany przez Józefa Kaśia gwarą orawską, został przez samego autora określony jako primaaprilisowy żart (Kaś 1994, 175). Mimo iż zawiera rozważania językoznawcze, obejmuje klasyfikację ekspresywizmów osobowych stosowanych w gwarze Piekelnika na Orawie oraz omówienie ich wymiaru pragmatycznego i aksjologicznego, opublikowano go w „Etnolingwistyce” w dziale Materiały, uznając tym samym niejako prymat nietypowej formy językowej nad naukową treścią.

stą konieczność. Podczas gdy twórcy teksów naukowych i publicystycznych to profesjonaliści, w wypadku których ewentualne wpływy macierzystego kodu gwarowego są zasadniczo eliminowane przez długoletnie kształcenie oraz wysoką świadomość językową i komunikacyjną, a twórczość literacka czy pamiętnikarska pociąga bardzo nieliczne jednostki, to nadawcą różnego typu pism obiegu urzędowego (podań, wniosków, próśb i in.) bywa każdy obywatel, niezależnie od wieku, wykształcenia czy innych parametrów socjalnych.

Wobec powyższego teksty pisane przez mieszkańców wsi do instytucjonalnego adresata (w tym wójta burmistrza, urzędów gminnych i powiatowych, ośrodków pomocy, zakładów ubezpieczeń), stwarzają rzadką okazję wglądu w kompetencje tekstotwórcze, językowe, komunikacyjne oraz stylistyczne dorosłych członków społeczności wiejskiej. Umożliwiają przy tym również wielopłaszczyznową, interdyscyplinarną analizę (z pogranicza dialektologii, socjolingwistyki, teorii komunikacji, pragmatyki), niezwykle potrzebną do opisu szybko zmieniającej się językowo-kulturowej sytuacji polskiej wsi. Poddanie naukowemu oglądowi tekstów oficjalnych, do jakich należą pisma kierowane przez mieszkańca wsi do urzędu czy instytucji, pozwala również wskazać stopień oddziaływania kodu gwarowego na tworzywo językowe tekstu.

Zakres spraw, z którymi obywatele zwracają się do urzędów, jest powtarzalny i ograniczony administracyjnymi kompetencjami danej jednostki. W celu usprawnienia kontaktu *obywatel – urząd/instytucja* tworzone są przez urzędników formularze spraw, dostępne w formie wydruku bądź pliku do pobrania ze strony internetowej. Gotowe szablony wymagają od interesanta uzupełnienia jedynie danych personalizujących sprawę. Takie teksty, rzecz jasna, jako materiał badawczy przedstawiają dla językoznawcy znacznie mniejszą wartość niż teksty tworzone od początku do końca przez obywatela. Pisma urzędowe kierowane do instytucji mają zwykle silnie ustandaryzowane wzorce tekstowe, jednak zawierają także partie wymagające od piszących wykazania się umiejętnościami tworzenia tekstu niewspartymi gotowym schematem (uzasadnienie podania, wniosku). Dzięki temu ujawniają umiejętności językowo-stylistyczne indywidualnych nadawców oraz ich sposoby radzenia sobie z tekstem oficjalnym.

Dla słabo wykształconych mieszkańców wsi konieczność stworzenia pisma do urzędu łączy się z wieloma wyzwaniami. Formalny typ relacji między uczestnikami komunikacji decyduje o oficjalności sytuacji, a ta wymaga zastosowania adekwatnego stylu wypowiedzi, obcego codziennej mowie (Dunaj 1994, 24). Pisana forma tekstu – jak już podkreślano wyżej – również jest dla większości członków wiejskich społeczności nienaturalna, wymaga sprawnego posługiwania się polszczyzną ogólną. Dodatkowo konwencja gatunkowa narzuca stosowanie określonych wykładników formalnych, których użycie wymaga od nadawcy umiejętności praktycznego zastosowania pewnej wiedzy genologicznej. Mierzenie się z tak złożoną sytuacją komunikacyjną ujawnia poziom świadomości językowej piszących oraz ich umiejętności przełączania kodu na taki, który wyeliminuje z wypowiedzi elementy identyfikowane przez nich jako jednostki gwarowe. To przynosi cenne informacje dla dialektologów ukierunkowanych socjolingwistycznie, ale także łączy się z metodologicznymi wyzwaniami.

Wskutek braku tradycji badania tekstów urzędowych autorstwa mieszkańców wsi nie ma ugruntowanych metod naukowej analizy takiego materiału i istnieje konieczność dostosowania narzędzi badawczych do jego specyfiki. Samo wyekscerpowanie

z tekstów dyferencyjnych elementów gwarowych będzie, oczywiście, cenne poznawczo, jednak potencjał eksploracyjny tego rodzaju materiałów jest znacznie większy. Utrwalanie przez mieszkańców wsi w tekstach urzędowych właściwości macierzystego kodu gwarowego musi być rozpatrywane w kontekście komunikacyjnym oraz genologicznym, w które uwikłany jest ów tekst kierowany przez obywatela do urzędu. Odpowiednim rozwiązaniem wydaje się pokazanie strategii perswazyjnych stosowanych przez piszących oraz sposobów budowania przez nich sytuacji pragmatycznej, co nie tylko informuje o stopniu przyswojenia przez nadawców wzorca gatunkowego podania, ale również m.in. dostarcza danych na temat obrazu władzy urzędowej w świadomości mieszkańców wsi, odsłania narzędzia wyrażania grzeczności językowej w sytuacji oficjalnej.

Wartość tego rodzaju źródeł dla badacza zmieniającej się wiejskiej rzeczywistości językowej potwierdziła analiza niemal 900 tekstów podań kierowanych przez mieszkańców wsi do sześciu ośrodków pomocy społecznej znajdujących się na pograniczu powiatów tarnowskiego, gorlickiego i nowosądeckiego, których wyniki opublikowano w monografii *Styl urzędowy mieszkańców wsi na przykładzie podań do wybranych ośrodków pomocy społecznej w południowej Małopolsce* (Piechnik 2019). Ponieważ nadawcami podań do ośrodków pomocy społecznej są zasadniczo osoby słabo wykształcone, często niepracujące bądź wykonujące dorywcze prace fizyczne, można się było spodziewać, że w ich tekstach pisanych da się zaobserwować wpływ lokalnej gwary.

Wnioski ze studiów nad tymi pismami w zakresie wpływu gwary mówionej na tekst pisany są potwierdzeniem obserwacji poczynionych przez dialektologów skupiających się na zachowaniach językowych mieszkańców wsi przełączających kod z gwarowego na ogólny bądź mieszany w sytuacji oficjalnej. Badacze podkreślali, że eliminowane są elementy językowe identyfikowane przez użytkowników języka jako przynależne do gwary, a – jak zauważa Halina Kurek – „do najslabiej uświadamianych gwarowych cech należą zjawiska fonetyczne” (Kurek 2010, 76). Właśnie fonetyczny podsystem gwarowy najsilniej ze wszystkich właściwości lokalnej odmiany dialektu uwidacznia się w tekstach kierowanych przez mieszkańców wsi do urzędów (zarówno podaniach do ośrodków pomocy, jak i, analizowanych w innej publikacji, prośbach, skargach i wnioskach kierowanych do burmistrza oraz urzędu gminy w małopolskim Zakliczynie [Piechnik 2016]). Mimo dużej próby materiału nie odnotowano obecności takich zjawisk, jak mazurzenie czy labializacja, które użytkownicy polszczyzny powszechnie rozpoznają jako gwarowe². Spośród fonetycznych cech dialektalnych niektóre teksty urzędowe mieszkańców wsi utrwalają w grafii kontynuant dawnego *a* pochylonego w postaci *o*, przejście *ch* w *k*, zwężenie artykulacji samogłosek. Ich występowanie nie jest jednak częste. Znacznie powszechniej ortografia tekstów odzwierciedla fonetyczne właściwości regionalne (z zakresu dźwięczności) oraz uproszczenia głosek, będące zjawiskami o stosunkowo szerokim zasięgu. O próbach kontrolowania i eliminowania wpływów kodu mówionego na grafikę pism świadczą obecne w tekstach formy hiperpoprawne. Sporadycznie pojawiają się również cechy

² Badania Stanisława Cygana nad świadomością językową mieszkańców Lasocina na Kielecczyźnie wykazały, że zjawiska te są, obok ścieśnienia samogłosek (*a* : *o*, *e* : *y*, *o* : *u*), właściwościami najczęściej identyfikowanymi przez nich jako elementy fonetyczne własnej gwary (Cygan 2011, 89–90).

dialektalne z podsystemu morfologicznego, charakterystyczne dla gwary właściwości składniowe oraz leksyka (Piechnik 2019, 177–189). Elementy gwarowe obecne w badanych tekstach wskazują na braki kompetencji językowych mieszkańców wsi w zakresie stosowania polszczyzny ogólnej.

Konieczność skonstruowania samodzielnego, kilkudzaniowego komunikatu pisanego powoduje u piszących staranie upodobnienia jego formy językowej do charakterystycznej dla pism urzędowych lub kojarzonej przez nich z takimi pismami. Starania podejmowane przez piszących w celu uoficjalnienia stylu przekazują informacje na temat ich wyobrażenia stylu urzędowego. Autorzy podań stosują zabiegi językowe i składniowe typowe dla pism obiegu urzędowo-kancelaryjnego (m.in. nominalizują treść, posługują się konstrukcjami maskującymi agensa, redundantnymi połączeniami wyrazowymi, słownictwem specjalistycznym, kancelaryzmami), ale i sami tworzą połączenia złożonością naśladowujące zawili styl urzędowy, nierzadko ze szkodą dla przejrzystości semantycznej tekstu. Słownictwo obce codziennej komunikacji ustnej, nienależące do zasobu czynnego piszących, bywa deformowane, podlega licznym adideacjom.

Brak doświadczenia w obcowaniu z tekstem pisany w charakterze nadawcy oraz wrażliwa tematyka podań kierowanych do ośrodków pomocy społecznej, wykraczająca poza kwestie administracyjne znane z pism urzędowych, powodują emocjonalizację przekazu oraz sięganie po narzędzia kodu mówionego. Teksty dają również możliwość zaobserwowania dużej różnorodności strategii perswazyjnych przyjmowanych przez piszących w celu nakłonienia ośrodka do udzielenia pomocy finansowej lub materialnej: od pokornej prośby (a nawet modlitwy) poprzez pochlebstwo – po szantaż. W stylu podań mieszkańców wsi z oficjalnością miesza się potoczność oraz silnie uwidaczniają się wpływy żywej mowy (Piechnik 2019, 217).

Teksty urzędowe autorstwa mieszkańców wsi na potrzeby powstania wspomnianej monografii były zbierane w ośrodkach pomocy społecznej do roku 2017. Dziś przed potencjalnymi poszukiwaczami tego rodzaju materiału tekstowego stają dodatkowe przeszkody natury prawnej, związane z ochroną danych osobowych obywateli regulowaną ustawą z roku 2018³. To może być elementem zniechęcającym, jednak nie unieemożliwia prowadzenia badań. Tym bardziej że nowe wyzwania stają nie tylko przed badaczami tekstów pisanych o drażliwej tematyce, ale i przed dialektologami pracującymi w terenie, mierzącymi się z większą nieufnością informatorów wobec nieznanymi eksploratorów oraz – związanymi z tym – trudnościami w dostępie do respondentów.

Badania prowadzone na materiale podań mieszkańców małopolskich wsi do ośrodków pomocy społecznej odnoszą się do tekstów z niewielkiego obszaru Polski. Naukowa analiza tekstów tego typu z innych regionów: zarówno tych, w których lokalny język i kultura mają wyższy prestiż, jak Podhale czy Śląsk, jak i mniej wyrazistych etnograficznie, pozwoliłaby na ogólniejsze wnioski dotyczące stylu urzędowego mieszkańców wsi. Podobne badania na materiale tekstów pochodzących od nadawców o innym profilu zawodowym i społecznym oraz od mieszkańców miast umożliwiłyby z kolei wskazanie specyficznych cech stylu urzędowego mieszkańców wsi oraz

³ Mowa o ustawie z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych służącej stosowaniu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych (Dz. U. 2018 poz. 1000).

skonfrontowanie ich kompetencji komunikacyjnych z innymi użytkownikami polszczyzny. O zachowaniach językowych mieszkańców wsi jako twórców tekstów pisanych należących do rejestru oficjalnego nadal wiemy niewiele i dalsze ich badania prowadzone interdyscyplinarnymi metodami wydają się nieuniknione.

Literatura

- Bartmiński J. (1991), *Odmianny a styl języka*, [w:] *Wariacja w języku. III Opolskie Spotkania Językoznawcze, Szczedrzyk 10–11.10.1989 r.*, red. S. Gajda, Opole, s. 11–16.
- Cygan S. (2011), *Przejawy świadomości językowej mieszkańców wsi końca XX wieku na przykładzie Lasocina na Kielecczyźnie*, Kielce.
- Cząstka B., Synowiec H. (1987), *Cechy języka uczniów szkół śląskich w sytuacji lekcyjnej*, „Socjolingwistyka”, nr 7, s. 117–131.
- Dunaj B. (1994), *Kategoria oficjalności*, [w:] *Współczesna polszczyzna mówiona w odmianie opracowanej (oficjalnej)*, red. Z. Kurzowa, W. Śliwiński, Kraków, s. 23–31.
- Kąś J. (1994), *O piekielniczyk słowak obraźliwyk*, „Etnolingwistyka”, nr 6, s. 175–187.
- Kucała M. (1994), *Gwara*, [w:] *Encyklopedia języka polskiego*, red. S. Urbańczyk, Wrocław, s. 105.
- Kurek H. (2010), *Przemiany kulturowo-językowego wizerunku polskiej wsi w ostatnim półwieczu (na przykładzie gwar małopolskich)*, *Studia Dialektologiczne IV*, red. H. Kurek, A. Tyrpa, J. Wronicz, Kraków, s. 71–79.
- Labocha J. (2002), *Tekst gwarowy jako dyskurs*, *Studia Dialektologiczne II*, red. J. Okoniowa, B. Dunaj, Kraków, s. 47–52.
- Labocha J. (2004), *Tekst pisany – tekst zapisany*, „Biuletyn PTJ” LX, s. 5–10.
- Ong W.J. (2011), *Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii*, przeł. J. Japola, Warszawa.
- Ożóg K. (2001), *Polszczyzna przelomu XX i XXI wieku. Wybrane zagadnienia*, Rzeszów.
- Pelcowa H. (2001), *Metodologia badań leksyki gwarowej u schyłku XX wieku*, [w:] *Gwary dziś*, t. 1. *Metodologia badań*, red. J. Sierociuk, Poznań, s. 193–189.
- Pelcowa H. (2010), *Specyfika i tożsamość gwarowa regionu*, *Studia Dialektologiczne IV*, red. H. Kurek, A. Tyrpa, J. Wronicz, Kraków, s. 63–70.
- Piechnik A. (2016), *Język pism kierowanych przez mieszkańców okolic Zakliczyna do instytucji gminnych*, „Socjolingwistyka”, nr 30, s. 101–113.
- Piechnik A. (2019), *Styl urzędowy mieszkańców wsi na przykładzie podań do wybranych ośrodków pomocy społecznej w południowej Małopolsce*, Kraków.
- Rak M. (2014), *Zróżnicowanie stylistyczne gwary w świetle statystyki leksykalnej (na materiale podhalańskim)*, [w:] *Badania dialektologiczne. Stan, perspektywy, metodologia*, red. M. Rak, K. Sikora, Kraków, s. 157–166.
- Sierociuk J. (2020), *The methodological assumptions about research into language of villagers*, „Gwary Dziś”, t. 13, s. 165–172.
- Sikora K. (2010), *Grzeczność językowa wsi*, cz. I: *System adresatywny*, Kraków.
- Wilkoń A. (2000), *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*, Katowice.
- Wiśniewska H. (1971), *Odbicie gwary regionu przemyskiego w błędach uczniów*, „Poradnik Językowy”, nr 10, s. 618–621.

Людвиг Селимски

Шльонски университет в Катовице (Полша)

Институт за славянска филология

ORCID: : e-mail: selimski@wp.pl

Диалектна основа на *Pastirska knigha* (1848) от Андреа Канова. 1. Фонетика

Резюме: Епископ А. Канова се е старал текстът му да е достъпен, разбираем не само за католиците в България – в него се явяват и консонантите *v*, *f* и *h*, които липсват в диалекта на католиците. А ограничена (в 11 думи/16 форми) е появата на характерния за диалекта на католиците нов вокал *i* на мястото на акцентирано *è*. За отбелязване е и появата на вокала *e* на мястото на *a* в наречието *delèc* ‘далеко’ и в прилагателното *delečni* ‘далечни’, както и на диалектната форма *se* на мястото на книжовната *sa* ‘*ca*’ (за 3 л. мн. ч., сег. вр.) на спомагат. глагол съм. Всички тези фонетични особености са безспорно свидетелство за това, че изследваният текст е изграден в основни линии върху диалекта на католиците.

Ключови думи: консонант, вокал, звукови промени, диалект на католиците.

Abstract: The dialectal basis of “*Pastirska knigha*” (1848) by Andrea Canova. 1. Phonetics. Bishop A. Canova made an attempt to make his text accessible not only to the Catholics in Bulgaria; it includes also the consonants *v*, *f* and *h*, typically missing in the dialect of the Catholics. And yet the appearance of the new vocal *i* (replacing the accented *è*), typical of the Catholics, is limited (to 11 words/16 forms): *cetimi* ‘четеме/we are reading’; *lizzito* ‘лицето/the face’; *nimasce* ‘нямаше/there was not’, *obricese* ‘обрече се/he promised’, *porimnuvam* ‘поревнувам/I like’, *rastiti* ‘растете/you are growing’, *sledini* ‘следене/following’, *smilat* ‘смелят/they are trampling’, *tij* ‘това/that’, *viki* ‘веки/already’, *zovise* ‘зове се/they call it’. The appearance of the vowel *e* in place of a vocal *a* in the adverb *delèc* ‘далеко/far’ and in the adjective *delečni* ‘далечни/distant’ is also noteworthy. Of equal importance is the dialect form *se*, which appears in the place of the literary *sa* ([Cyr. *ca*] ‘(they) are’). All these phonetic features are indisputable evidence that the studied text is built mainly on the basis of the dialect spoken by the Catholics.

Keywords: consonant, vocal, sound change, dialect of Catholics.

Авторът на *Pastirska knigha* (1848) Андреа Канова е роден на 15 май 1806 г. в Италия. От 1823 г. е в Ордена на капуцините, а е ръкоположен за свещеник на 20 IX 1828 г. От 1841 г. е в Пловдив(ско), от 15 VII 1843 г. е апостолически викарый на Софийско-Пловдивския диоцез, а от 14 VII 1847 – титулярен епископ на Кроя, «миросан на 26 III 1848 г.», както пише на титулната стр. на *Pastirska knigha*. След четвъртвековна апостолска дейност починал в Пловдив на 10 VIII 1866 г., погребан в катедралата «Св. Лудовик» (за дейността му вж. Walczak-Mikołajczakowa 2004, 162, 165).

Книгата е на латиница, което затруднява не само читателя, но и изследвателя – той не винаги правилно ще схване българската звукова форма зад транскрипцията, за да определи езиковата/диалектната принадлежност на съответната единица и нейното лексикално и/или граматично значение. Не липсват и грешки – не само езикови, на автора-чужденец, но и най-невероятни механични размествания на буквите при подготовката на книгата за печат. Още на титулната с. 1 се забелязва излишно *s* в думата *darsgiava* ‘област’. А покрай системата за предаване на българската реч с латински букви по италианския правопис, не без влиянието и на хърватски образци или съответствия, се откриват и не малко непоследователности и изключения.

Моята задача тук е – като носител на говора на българите католици в с. Житница (съкрат. Жт), Пловдивско – да изтъкна на първо време онези фонетични особености, които безспорно свидетелстват за неговата католишка диалектна основа.

1. Бележки за правописа

Доколкото може да се говори за **правила** при записване на българския текст с латиница, те са следните (грешки се посочват при отделни примери по-нататък):

Латиница Кирилица

c	к: <i>delèc</i> ‘(нареч. далèко)’, <i>tacam</i> ‘такъм’ ч: (пред <i>n</i>): <i>vesno</i> ‘вечно’, <i>delesni</i> ‘далечни’, с алтернация <i>ч</i> : <i>к</i> в прилагателното за м. р. ед. ч. с наст. - <i>en</i> ч: (пред <i>e, i</i>): <i>ces</i> ‘час’, <i>cilek</i> ‘човек’, <i>Cierkua</i> ‘черква’
ci	ч: (пред <i>a, o, u</i>): <i>ciakah</i> ‘чаках’, <i>borciove</i> ‘борчове’, <i>ciuli</i> ‘чули’
ck	чк: <i>sicki</i> ‘всички’, <i>pracke</i> ‘пръчки’
g	дж: (пред <i>e, i</i>): <i>angek</i> ‘анджак’, <i>dargi</i> ‘държи’, <i>dargiave</i> ‘държави’ (с диал. [Житница] <i>дж</i> за книж. <i>ж</i>), <i>gioab</i> *‘джоаб, отговор’
gh	г: (пред <i>e, i</i>): <i>drughi</i> ‘други’, <i>ghiaulat</i> ‘дяволът’; среща се и пред <i>a, o</i> и <i>u</i> без това да е необходимо
J	И: <i>Jssukras</i> ‘Исукръс(т)’
j	*й: <i>jak</i> ‘як’; <i>juk</i> ‘юк; товар, бreme’
qu	к: <i>taquivi</i> ‘(диал.) такиви’ кв: <i>jednaqui</i> ‘еднакви’
s	з: (между гласни, рядко): <i>karese</i> ‘карези’, по итал. правопис ш: (рядко) <i>karsilak</i> ‘кършилък’, <i>dusman</i> ‘душман(ин)’, <i>taski</i> ‘тежки’
sc	ш: <i>vascte duscì</i> ‘ваште души’, <i>tascko</i> ‘тежко’, <i>duscìa</i> , <i>sciube</i>
sci	ш: (пред <i>a, o, u</i>): <i>duscìa</i> ‘душа’, <i>sciube</i> ‘шубе’, <i>izvarsiovam</i> ‘извършвам’
sm	зм: <i>rasmirsloto</i> (< * <i>rasmirstvo</i> ‘размирица’), по итал. правопис
x	ж: <i>mexdu</i> ‘между’, <i>moxi</i> ‘може’, <i>podloxa</i> ‘подложка’, <i>xivot</i>

xì	ж: (пред <i>a</i> и <i>o</i>): <i>xìa</i> ‘(диал. [Жт] жа) ще’, <i>xialba</i> ‘жалба’, <i>laxiòvne</i> ‘лъжовни’
y	и: (единично): <i>yme</i> ‘име’
z	з: <i>zemè</i> ‘земя’, <i>za tozi, iz</i> ‘из’ с: <i>horzuzluzzi</i> , мн. ч. от (тур.) урсузлук ‘злина’ ц: <i>Otaz, vènez, sarze</i> ‘сърце’, <i>valzite</i> ‘вълците’, <i>jurnezi</i> ‘юрнеци’
zz	ц: <i>lizzito</i> ‘лицето’, <i>gazze</i> ‘ръце’

В отделни случаи се забелязват излишни допълнения към дадена буква, които по принцип служат за уточняване на нейното звуково съответствие. Така напр. още на титулната страница – в заглавието на книгата – ще си зададем въпроса, защо *knigha*, а не само *kniga*, щом буквосъчетанието **gh** е потребно само в позиция пред следваща предна гласна *e* или *i* в същата дума. В този случай това е може би заради формата ѝ за множ. ч. *knighi(te)*.

2. Вокални промени

2.1. Най-характерна за католишкия (павликянския) говор е застъпването на **акцентирано è** (< **e*, **ẽ* и – по-рядко – от **ь*, а в някои села в отделни примери и от **ě*) с **нова фонема ù**. Тя се **различава** от книжовното (и общонародно) *ù* (< псл. **i* и **y*), чийто корелат в говора е с по-ниска и широка артикулация, по-близка до тази на укр. (кирил.) *и* и пол. (лат.) *y*, отколкото до рус. *ы*, с което я представям тук. Това ново *ù* се противопоставя фонологично на *ù* от етимолог. **i* и от съвпадналото с него **y*, от което е рус. *ы*. В първата си публикация по този въпрос (Селимски 1974) новото *ù* отбелязвах и с лат. *i*, като не смятах по-ниско учленяването *и* за толкова близко до рус. *ы*. По този начин бълг. католич. *тiтка* ‘тетка’ можех да соча като най-близко до сродното и еднакво с него по форма и значение укр. *тiтка* ‘тетка’. В говора фонологичната опозиция *ù* : *ỳ* се проявява на три равнища: морфологично, словообразователно и лексико-семантично.

Морфологично равнище. При глаголите от I спр. с акцент върху флексията, като *берà*, диалектната (католишка) форма за 3 л. ед. ч. сег. вр. *берù* ‘(той) бере’ се противопоставя фонологично на императивната (за 2 л. ед. ч.) *берỳ* ‘берỳ’¹. Срв. и диал. опозиция (2 л. мн. ч.) *берèты* (императив) ‘берете’ – *берìты* (индикатив), а също така *перèты* (импер.) ‘перете’ – *перìты* (индик.) ‘перете’, *четèты* – *четìты* и т. н. Новото *ù* (< *è*) се явява и в окончанията за 2 л. ед. ч. *берùши* ‘береш’ (вж. по-долу, т. б) и за 1 л. мн. ч. *берùm(ы)*. Срв. и опозициите, като: *путпрè* ‘(аорист, 2 и 3 л. ед. ч.) подпря’ – *путпрỳ* ‘(презенс императив, 2 л. ед.

¹ Срв. опозицията «*плеты* ‘плети’ – *плетù* ‘плете’», с която Ст. Стойков илюстрира забелязаната от него тенденция в банатския говор «фонемoidните варианти |и| |ы| да се превръщат в отделни фонемии» (Стойков 1967, 52). По този начин Стойков – като един от първите – се изразява по-определено и ясно за фонологичния характер на различието между новото *ù* (< *è*) и вариантите на *ù*, застъпващи псл. **i* и **y*.

ч.) подпри' – *путпрѝ* ' (презенс, индикатив, 3 л. ед. ч. [да/ако/като]) подпре'; срв. и подобните опозиции: *прустрѐ* 'простря' – *прустрѝ* 'простри' – *прустрѝ* ' (да/ако/като) простре'; *спрѐ* ' (ти, той) спря' – *спрѝ* 'спри' – *спрѝ* ' (да/ако/като) спре'; *умрѐ* ' (ти, той) умря' – *умрѝ* 'умри' – *умрѝ* ' (да/ако/като) умре.' и т.н.

Словообразователно равнище. Гласната -й- (< -ѐ-) в катол. облик на суфикса -ѐж (> -йш, -йж-) на отглаголното съществително се противопоставя фонологично на тематичната гласна -ѝ- (< -й-) на глаголните форми за 2 л. ед. ч. сег. вр. от II спр. с акцент върху флексията -йш (> -ѝш в говора), срв.: *гармѝш* 'гърмѝж' (отглаг. съществ. на -ѐж) – *гармѝш* 'гърмѝш' (2 л. ед. ч.); *ламтѝш* 'ламтеж' – *ламтѝш* 'ламтиш'; *платѝш* 'платеж' – *платѝш* 'платиш' и др. под.

Лексико-семантично равнище. Числителното редно ж. р. *пѝта* 'пѝта' се различава от **съществителното** име *пѝта* 'пита' и от **глагола** *пѝта* 'пита (3 л. ед. ч. сег. вр.)'; съществ. *плѝтка*, (мн. ч.) *плѝтки* 'плѝтка' се различава от **прилагателното** име (ж. р. ед. ч.) *плѝтка*, (мн. ч.) *плѝтки* ' (ж. р.) плитка, -и'.

В изследвания текст ярката диалектна промяна на *ѐ* в нова фонема *ѝ*, различна от книжовното (и общонародно) *ѝ*, се открива в малък брой случаи – тя е била съзнателно избягвана. Понеже в някои публикации върху подобни източници се изтъква, че коментиранията тук особеност уж не е намерила отражение, а – фактически – не е била забелязвана от някои автори, тук ги посочвам изчерпателно (11 думи в общо 16 употреби):

cet̀mi 'четѝм': Akó *cèmi* na stari kitape od okomuscete se kazova ci imaha mlogo veri ama siga nemaghi veki (20)²; se *cèti* 'четѝ се (в смисъл: брои се, смята се)': sadaka deto se poiska od vas *se cèti* dip manenka (26);

lizzito 'лицѝто': sas tolkova rados i veselia na *lizzito*, sas tolkova mir u dusciata (21). За да не си мислим, че може би се отнася за редукция на *e* (> *u*), ще добавя, че в говора *лицѝ* 'лицѝ' се различава от *лѝцы* 'външната (предна/по-хубава) страна (на нещо)';

nimasce 'нямаше', в говора предполагащо изходно *нѝмам* от стб. *не имамь* (БЕР IV: 732–733), а не от нѝмамъ: Sveti Jovan [...] u sickite negovi knjighe, kaktó da *nimasce* drugho, zaman naracesce bratska millos (7); **nimakaghi** 'нямаша (в смисъл: нямаше) ги; липсваша': Na tuà ureme gherciek se vidat po svetat mlogo veri, kojeto *nimakaghi* na staro ureme (20); **nimaghi** 'няма ги': zashto *nimaghi* na staro ureme (20);

obricese 'обрече се, обеща' (17, 2 пъти), в говора *убрѝчы сѐ*; **pak se obrice** 'пак се обрече' (17); срв. простата форма *рѝче* 'рѝче' (Милетич 1910, 8);

porimnuvam 'харесвам, пожелавам': Tuà nescto *porimnuvam*, i iskam (28); срв. **порѝвнувам (се)** 'харесвам (се)', **порѝвна** (диал.) 'пожелая, поискам, харесвам' (Геров 1978, 207; БЕР V, 528–529);

rastiti 'растѝте (2 л. мн. ч., индикатив)': od den na den *da rastiti* na dovarscina od kristianskite kreposti (25); в говора индикат. форма *растѝты* се различава от императ. (2 л. мн. ч.) *растѝты* (в книжовния език *растѝте* е за индикатив и за императив);

² Цифрата в обли скоби е страницата, на която се намира съответният пример или фрагмент.

sledīni ‘следене’: da j poklonevati vascto sarze, ama povici sas *sledīni* od nejnite kreposti da ja proslaviti (26). Едва ли е с редуция от **слѣдене*, от хърв. *slijèdžnje*;

smīlat ‘смѣлят, стъпчат’: i sickata onaja kraunisctina deto moxiat da *smīlat* horata kolandrisovaha da maciat kristianete (21);

tij ‘това’: *tij* pak je moja zdrava volia da smisla (28); в други източници: *tij* mojè nevòlno tēlo; *Tij* odpuscetènie (Arabagiski, Jakovsky 1844, 140, 155), *tij* knigice (Jakovsky 1866, 149, 150). Местоим. *tij* е с вокал *и* под влияние на близките по форма и значение местоимения *ний* ‘него’ за 3 л., ед. ч., ср. р., гломмерат. падеж (Селимски 2006: 44–45) и *сий* ‘тъй, така’ от псл. **sbjъ* (Селимски 2015, 311–312; срв. Селимски 2017, 292);

viki ‘вече’ (9) – срещу 4 появи в облик *veki*; от диал. *вѣке*, *вѣки* ‘вече’, тук и с катол. ново *ù* (< **ѣ*), срв. стб. *вѣѣ*, пол. *więcej* ‘повече’ (БЕР I, 139);

zovise ‘зовѣ се, нарича се’: *kojā zovise dirèk* (16); *emi se zovì joscti nascia* *Majkia millostiva* (25).

На фона на представената промяна, доста осезателна и – затова – съзнателно избягвана, честата поява на относителното местоимение *kojeto* вместо формата за мн. ч. *kojito* се представя като резултат от свръхстарателност – доколкото не се отнася за хърв. *које* за ж. р. мн. ч. вин. (= им.) пад., побългарено с членната морфема *-to*.

2.2. В говора псл. **ja* в позиция след съгласна се застъпва от гласна *e*. За отбелязване в текста на еп. Канова е *zeme* (< псл. **zemja*) ‘земя’: *zlocesta zemè*; *tazi zemè* (9), на *zemeta* ‘на земята’ (12, 27, 28), на *таја zemè* ‘на тая земя’ (13, *таја* с погр. *т* вм. *т*); *mestà od zemeta* ‘места на земята’ (18). За този облик, съответстващ на *земѣ* ‘земя’ в Житница, Ореш, Свищовско (Стефанова 1991, 116) и в банатския говор (Стойков 1968, 88–89), в БЕР I не се споменава. Псл. **ѣ* обикновено се застъпва с *e*, за други субституции вж. *Прегласи* (2.8).

2.3. В говора псл. **ѣ* покрай *e*, както в прилагателното *mek* ‘мек’, в позиция под акцент се застъпва в някои примери с новото *ù*, както при *ù* (< псл. **e*, срв. 2.1). Но в отделни случаи псл. **ѣ* се застъпва в акцентна позиция от гласната *ѣ*, както в Житница (Пд) и в Ореш (Свищ.) в прилагателното *тѣшка*, *тѣшко* и т.н. и с обобщено *ш* (от формите с *-шк-* < *-жк-*) и за мъжки род *тѣшѣк* срещу книжовното (и общонародно) *тѣжѣк* (от псл. **тѣжькъ*). Прочее, **няма съмнение**, че в нашия текст нареч. *tasccko* ‘тежко’ (27) застъпва не книжовното *тѣжско*, а диал. католишко *тѣшку*; срв. и *taski borciove* ‘тежки (преносно) задължения’ (5).

2.4. Забележителна особеност е появата на гласна *e* в основата на наречието *delèc* ‘далеко; далече’: *delèc od nej* (3), *delèc od vas* (13) и прилагателното от него *delecni* ‘далечни’: *delecni mestà*; *Viliate [...] delecni* (18), *delecni veliate* (27). По изглас подобно на диал. *далѣк* (БЕР I, 315), то е точно съответствие на диал. *делѣк(у)* и *делѣчин* в Житница, и – по Дипл. раб. – в Ореш (Свищ.), ако се абстрахираме само от прехода на *ѣ* в ново *ù*, който еп. Канова съзнателно е избегнал. Прилагателното *делѣк* ‘далечен’ (и *делѣку* ‘далеко’), отбелязано в с. Дервент, Дедеагачко (Бояджиев 1970, 227), се привежда в ЭССЯ (4, 184, s.v. **daleкъ[jъ]*), но без коментар за гласната *e* в основата. И така, не може да има съмнение, че чрез вокала *e* в първата сричка на *delèc* и *delecni* текстът на еп. Канова се свързва

с католишкия ареал. А промяната $a > e$ трябва да е резултат от регресивна асимилация ($a - \grave{e} > e - \grave{e}$) – уподобяване на неакцентирания вокал *a* по акцентирания *e*.

2.5. Рядка особеност, характерна за католическия говор, е формата на спомагателния глагол *съм* за 3 л. мн. ч. сег. вр. *сѐ* ‘(те) са’ и – под акцент – *ны сѐ* ‘(те) не са’, застъпваща стб. стъ (< псл. *sęть). Гласната в отрицателната форма *ны сѐ* ‘(те) не са’ е същата, както в *земѐ* ‘земя’ (вж. 2.2), в *прасѐ*, *телѐ* и др. при католиците (Житница и Ореш) и в банатския говор (Стойков 1968, 88–89, 180, 231). Тя е добре представена у еп. Канова: *i pogolemi se bili razgovokite, deto sti mi dali* (5; с пропуснато *r* от *razgovorka ‘[прен.] утѣха’); *sickite [...] promisleni se uceleni* (6); *teja mojѐ misleni, i hurti ni se tukuci [...] od mojet jezik* (6); *oh kolkо sctehа sicki da se ciastili na tazi zlocestа zemѐ* (9; с погр. *ciastiili* вм. **ciastiti* ‘честити’); *kristianete [...] se na jedno zdрухени* (10); *hora, kojѐ na yme Boxi se na jednо izbrani* (11); *tej se dukare [...], ako negovite dela se mexdu teh [...] izbrane ‘събрани’* (12); *polovernizite [...] se na jednо zdрухени, а kaktо ni se zdрухени na Jme Boxi [etc.]* (14); *ipak sickite drughe veri se laxiovne, zasctо ni se zadadine od Bogha* (15); *ima po jedni mexdu vam, deto se sebѐp od kaughі* (16); *drughe veri se krivi, i laxiovne* (18); *kaktо se sciahate ‘свидетели’ knighite od oneja Redovnizi; taquiva ni se sickite drughe veri* (19); *pak tezi veri ni se rasilane po sickia svet; etto indici taquiva veri se laxiovne* (20); *spored nej pak se razdali bisbroi knighi, i kitape* (21); *ci dip malko se oneja deto se is pazavazascto dip malko se, deto iz varsciovat zakonete od Issukrasta; zerѐ duma Issukras, ci mlogo se vikani, а malko se odbrani* (24); *zere na filbe ima katolizi, i ci se sarzoviti da rastilet slavata od Bogha* (26).

2.6. Редукция на неакцентирания широки гласни ($e > u$; $o > y$), известна и в други говори (редукцията на *a* [$> \text{ъ}$]) не е отразена – в транслитерацията, приложена от еп. Канова, бълг. *ъ* се предава с лат./бълг. *a*):

2.6.1. Редукция на $e > u$: *ni moxi* ‘не може’, *rovici* ‘повече’, *zemi* ‘взѐме’ (3), *sigа* ‘сѣга’, *ci* ‘че’ и др. Както и в говора, явява се в наст. *-ni* (< *-ne/-nie*): *posivani, kazandisovani, praveni, redeni* (3), *iskani, ubaxdeni, odredeni* (4) и др.; в наст. *-in* < *-en* (за прилагателни / причастия): *falın; dovarscino* (3), *nakicin* (4), *dlaxin* (5), *verin* (8), *zemin raj* (9), *silin* ‘силен’ (12), *dostoin* ‘достоеен’ (14) и др., но срв. *propadena* ‘пропѣдена’ (9).

Глаг. оконч. за 1 и 2 л. мн. ч. *-m(e)* и *-me* се явяват с гласна *-u* (*-mi, -ti*): *ci se maciti da xiveiti* (5), *varviti; znajti* ‘знаете’; *xia baditi* ‘ще бъдете’ (6), *zamnevami* ‘заменяваме’ (8) и др. Обаче отглаголното съществ. (мн. ч.) *izmamite* ‘измамите’ е с гласна *e* в членната морфема *-te/-me: izmamite* од *paklenski dusman* ‘душман’ (6). А така е и в говора (Житница): съществителното (мн. ч.) *izmam-ы-me* е с гласна *-e* в члена – за разлика от положението ѝ в еднаквата по фонемния състав (и акцентуация) **глаголна** форма *izmam-ыты*, с оконч. *-ыты*, с изгласно *-ы* (< *-u* < редукц. *-e*) – срещу книж. *-и-me*.

В някои случаи с окончание *-e* за мн. ч. на имена от женски *-a*-основи вместо *-и* може да се отнася не за фонетична промяна, а за морфологична особеност – прилагане на окончание «по хърватски образец», срв. напр. *knighe* (7), покрай *knighi* (21) и *knighite* (19), *pracke* ‘прѣчки’ (12) покрай *prackite* (13).

Спомагателният глагол *съм* е с редуцирана гласна *-e* (> *-u*): *smi* ‘сме’ (14, 25), *sti* ‘сте’ (5, 9, 12, 13), в говора реализирана като *-bi/-bi*.

2.6.2. Редукция на *o* > *y*: *pomusc*, *pomusce* ‘помощ(и)’ (5, 11, 19, 22, 28); *ubarna* на *Verata povici pugane* (10); *kojato mi ubadi ci sam odbratn* ‘(с излишно *t*) избран’, срв. хрв. *ödabrān* (4); *takova ubaxdeni* (4); *da mi ubadi negovata prisveta volia* (4); *i da ubaxdet na kristianete* (7); *drugh pat im ubaxdisce* (8); *tazi millos ubarna* на *Verata povici pugane* (10); *praudini od Bogha ubadine* ‘обадени’ (15); *od Bogha ubadino* (15); *verata ubadina od Bogha* (16); *i se ubadiha* на *svetat* (20); *zgudenika* ‘сгоденика’ (23); *scta da vo ubada* (25).

2.6.3. На фона на редукцията са очевидни и случаи с **хиперкоректно** правописание. *o* вм. *y* (лат. *u*): *ossilni* ‘усилни’ (7), *ostà* ‘уста’ (10); л. мест. за 1 л. мн. ч. *mo* (вин./дат. пад.) срещу диал. (ЖТ) *mu* ‘нас, ни; нам’: *zaman mo prekazovasc* ‘винаги *ни* приказваш’ (8); л. мест. за 2 л. мн. ч. *vo* (вин./дат. п.) срещу диал. (ЖТ) *ju* ‘вас, ви; вам’: *trebe da vo je dragho kato znaiti*; *Napokom oh kolko trebe da vo je strascno, katò znajti* (11); в турцизми: *kovèt* от ар.-тур. *kuvvet* ‘кувет; сила’ (3), *horzuzluzzi*, мн. ч. от *urcuзлук* ‘злина’ (< тур. *uđur-suzluk*) ‘липса на късмет’ (9); *oighun* от тур. *uygun* ‘сходен’ (10) и др.

2.6.4. Явление **обратно на редукцията** е появата на вокала *e* на мястото на неударено *u*. Макара и да изглежда като свръхстарателен изговор или/и правописание, в някои случаи това се дължи на по-ниската му и широка артикулация, характерна за говора, т.е. като вокала *e*, както напр. в: *naistena* (7), *istenska* ‘истинска’ (9).

В много случаи префикс *при-* се явява като *пре-*: *da se prebira* ‘да се *при*бера’, *prejah* ‘*при*ех’ (4), *prekazova* ‘*при*казва’ (8, 19), *prelika* (в говора акцентът е на втората сричка) ‘*при*лика’ (9, 15, 20), *prebrahase* ‘*при*браха се’, *prebrana* ‘*при*ета’ на *sekoj mesto* (19), *prejmet* ‘*при*емат’ (22), *Precisteni* ‘*при*частие’ (24), *Preiemeti* ‘*при*емете’ (28) и др.

2.7. Синкопа и полувокализация на неударени гласни предимно в средисловие и в изглас: *vascta* ‘вашата’ (14), *vascto* (14); *sirmasi* ‘сиромаси’ (25); *onvà* ‘онова’ (7); *sekoj mesto* ‘всякое’ (19), *da se znaj* ‘знае’ (26); *filbe* (26), от *filibe*, тур. облик на *Филинопол* (Пловдив), срв. *Filibeliskata darsgiava* (1, още и с изпадане на *j*: суф. *-isk-* < **-ijsk-*), както в говора; *Mastor* ‘майстор; учител’, с изпадане на *j* (7) и др. Тези промени се срещат в много говори и в разговорната реч.

2.8. Прегласи на гласни. В позиция след съгласните *й, ч, ш, ж* предните гласни могат да се променят в задни и – обратно – задните в предни:

2.8.1. Преглас *a* > *e*: *ces* ‘час’: на *smastin ces*, с погр. *smastin* вм. *smartin* (12), срв. диал. (ЖТ, в молитва) на *смъртин час*; *чесът, чѐска, заўчѐс* ‘завчас’; *cek* ‘чак’ (17), както и в ЖТ; *zaraceno* ‘заръчано’, *zaracem*, *naracem*, *da se obicet* (7), *kojto obice*; *da se ubiceti*; *usesctemse* ‘усещам се’ (3); *ubaxdeni* ‘обаждане’ (4) и др. Този преглас се явява, както и в говора, и след други палатални консонанти: *tej se razgovarem* ‘разговарям (в смисъл) утешавам се’ (5), *izlazet* ‘излазят’ (6), *da ubaxdet* ‘обаждат’ (7), *da ja razvalet* ‘развалят’ (21) и др. В говора този преглас се явява в много глаголи от III спреж. в презенс и имперфект, срв.: *pak naracesce sveti Paole*; *zaman naracesce* (7). Тук спадат и глаголи, чиято основа завършва на твърда съгласна,

както напр. в диалектните (Жт, Ореш) *разбырем, упырем* (Стефанова 1991, 45), каквито се явяват и в текста на еп. Канова: *da se opirem* (4, 2 пъти; 5).

- 2.8.2.** Преглас *e > o*: *gioab*, с преглас (*e > o*) от тур. *cevap*, -bi ‘отговор’: *Vecniat Suditel, ta na nego gioab da davam* (3), срв. диал. (Жт) *джу̀ап* ‘отговор (на Страшния съд)’, с редукция на **o* (> *y*) и изпадане на *v*.
- 2.8.3.** Личните местоимения за 1 и 2 л. мн. ч. *nia* ‘ние’ и *via* ‘вие’, отбелязани в контекстите: *Nia sé imami strah od Bogha*; *Nia sirmasi sinove* (25); *via jako dobré znajti*; *Via xia baditi mojat venèz mojata rados* (6); *via mojè draghi sinove* (9); *dordè via sti izbrani sicki na jednó*, *via sete da baditi jaki* (12) и т.н., са характерни за говора в Житница.

3. Консонантни промени

3.1. В говора (на Жт) липсват фонемите *v*, *ʃ* и *x*. Обикновено те изпадат или съвпадат в полувокал *ʃ̣*, а фонем. *x*, освен това, в позиция между вокал и консонант се променя в полугласна *ʃ̣*. Но тези промени се срещат и в други говори, затова и не са от голямо значение. В текста на еп. Канова те се констатираат в малко примери, а фонемата *ʃ* се явява нормално, за разлика от изпадането/застъпването ѝ с полугласна *ʃ̣* (в Жт).

3.1.1. Изпадане на *v*: *sicki*, *sickite* ‘всички’ (6, 7, 9 и др.), *sickiat* ‘целият’, *sickiti* (7, 10 и др.); *sè* (в Жт *сѝ*, с ново *ù < è*) ‘все; винаги, постоянно’: *jednà odejà cesto izmetina, cista sè biva* (24), *Nia sé imami strah od Bogha* (25), *i via sè da se dargiti cisti* (26); *gioab*, с изпадане на *v* от ар.-тур. *cevab* ‘отговор’ (и преглас *e > o*, срв. 2.8.2); *kakò* ‘какво’ (4, 5, 12, 14, 15, 18); *tuà* ‘това’ (3, 6); *zarád tuà* ‘зарад това’; *Za tuá* (5), *kakoto* ‘каквото’ (6, 11 и др.); *tuarat* ‘товарът’ (3); *mirsto* *‘мирство’ (3, 9), *rasmirsloto* (вм. **rasmirstoto*, с наст. -stvo (10); *zarsto* ‘царство’ (13, 23), *zarstà*, мн. ч. (20); *ina po jedni zarstà* (20), *tej da ghi uvedat na poloverstoto* (22), *na tuà Zarsto* (23), *moghuscto* (23), с изпадане на *v* от суф. -stvo (> -sto) и опростяване на конс. група *és* (> *š*) от хрв. *mogüćstvo*, покрай което се явяват още 4 сродни – срещу частично побългареното *Moghakia* (25).

3.1.2. Вокализация на *v* (> *u*) пред съгласни: *ureme*, вм. **vreme* (3, 20, 21, 28) и при предлога *v* ‘в’: *U Rim* (1), *u cilesko sarze* (3), *u kascti* (26).

3.1.3. Полувокализация на *v* (> *ɥ*, записвана като *u*): *ouze* ‘овце’ (5, 6), срв. *òʃcè* (в Жт) след числително, а иначе *уцè* – с редукция на *o-* (> *y-*) и изпадане на *-ʃ-* (< *ʃ*); *pastir da napusne ouzetezi* ‘овцете си’ (6), *praudinà*, вм. **pravdina* (18), *praudiuá* ‘правдива’ (19), *praudini* (20); *praudinà*; *praudinite* (22).

3.1.4. Асимилация: *vn > mn*, известна в говора, напр. в *грымна < гривна*. Явява се в: *gamin* ‘равен’ (24), както в Жт *ràмин*, обобщена от формите *ràмна*, *ràмну* и т.н.; *Tuà nescto roginivam* ‘харесвам’, срв. (у П. Р. Славейков) *поревнал* ‘харесал’ (28).

3.2. Изпадане на *h*: *Ah kolko prazno arceni praviti vez den u kascti! Kolko pari arciti* ‘харчене, харчите’ (26).

3.3. Палатализация и депалатализация

3.3.1. Наст. *-ka* за съществителни от ж. род се реализира в говора с палат. *к'* (*-к'а*): *Blagodaritelkĭa*, *majkiĭata* (24), *Majkiĭa* *millostiva*, *Majkiĭa* *Deviza* *Maria* (25) и др.

3.3.2. Депалатализация на палаталните съгласни, наблюдавана в глаголната флексия, в примери като: *kaĭò da prava* 'правя' (4), *da vida* 'видя' (5), *paĭza* 'пазя' (6), *da pravat* 'правят' (15), *sledat* 'следят' (17) и мн. др.

3.4. Други консонантни и вокално-консонантни промени, характерни за говора

3.4.1. Наречието на *dlagho* 'на дълго' (8) и прилагателното в *dlagh xivot* (27) са според облика им в говора (Жт) *длъгу*, *длъга* и т. н., както и родопските *длек*, *дл'òк* и *длик* (Стойчев 1965, 152), от стб. *дльгъ* (БЕР I, 456), при което *длик* 'дълъг' (Стойчев, *ib.*; Тончева, Илиев 2016, 119) е с вокал *и* (< *è* < *ь*), както при католишкия/павликянския преход на *è* (> *ù*, срв. 2.1).

3.4.2. Преглас на палатално *ð' > z'*: *ghĭaulat* 'дяволът' (8, 11) и в производните *ghiauleteni* 'дяволии' (17) и *ghiausctini* 'дяволщини' (21).

3.4.3. Преход на консонанта *с* в интервокална позиция в *ц* (*с > ц*) в глагола *късам*, който в Жт, както и в Ореш (Свищ.), звучи *къцѝм*: *trikatno* *vaxie* *lesno* *se* *ni* *izkazova* 'скъсва' (12); срв. съответствието му и в говора на с. Момчиловци (Смолянско) *кòцѝм* 'късам', *скòцѝвам* 'скъсвам' и др. произв. (Каневска-Николова 2001, 66), между другото, и с родопското «широко *о*».

* * *

В заключение може да се каже, че от гледна точка на фонетичните му особености, езикът в *Pastirska knigha* на еп. Андреа Канова до голяма степен се базира върху говора на католиците в Пловдивско и Пловдив. «Пастирът» се е колебал между общобългарската (или книжовната/«градската») фонетика, от една страна, и изговора при неговите «ouze» (срв. 3.1.3) – католиците, от друга. Макар че в говора (в Жт) няма съгласни *в* и *х*, в текста му те се явяват, с малко изключение. Епископът е предпочитал съответните словоформи с *в* или *х* като книжовни (и градски в Пловдив), без да са при това неразбираеми за католиците. Но системно се е придържал към католишкия говор от гледна точка на ятовата гласна – напр. в текста срещаме само *mesto* и *vera*, а не – **miasto* или **viara*, въпреки че католишките села в Пловдивско съседстват от повечето, ако не и от всички страни с носители на *ятов* говор, да не говорим за самия Пловдив. А бяха изтъкнати и някои ярки фонетични черти на говора, чието отражение в текста не може да се счита за резултат от съзнателния избор на епископа – за повечето от тях той, италианецът, едва ли си е давал сметка. Това може би се отнася и за най-ярката черта на вокалната система на говора, каквато е преходът *è > ù*. Малкият брой примери с новата фонема *ù* са по всяка вероятност случайни пропуски – много повече са примерите в изучавания текст с вокал *è*, чиито съответствия в говора са с новата гласна *ù*. Това без съмнение се отнася и за появата на вокала *e* на мястото на *a* в наречието *delèc* 'далеко' и в прилагателното *delecni*

‘далечни’, както и на диалектната форма *se* на мястото на книжовната *sa* ‘са’ (за 3 л. мн. ч., сег. вр.) на спомагателния глагол *съм*.

Всички разгледани тук фонетични особености са безспорно свидетелство за това, че езикът на *Pastirska knigha* (1848) от еп. Андреа Канова в основни линии е свързан с диалекта на католиците.

Литература

- БЕР I, IV, V, *Български етимологичен речник* [Bŭlgarski etimologichen rechnik], т. I, IV, V, София 1971, 1995, 1996.
- Бояджиев Т. [Bojadzhiev T.] (1970), *Из лексиката на с. Девент, Дедеагачко* [Iz leksikata na s. Dervent, Dedeaqachko], [в:] *Българска диалектология. Проучвания и материали* [Bŭlgarska dialektologiya. Prouchvaniya i material], т. V, София, с. 223–243.
- Геров Н. [Gerov N.] (1978), *Речник на българския език* [Rechnik na bŭlgarskiya ezik], ч. 4: П [P], фототипно изд. [fototipno izd.], София.
- Каневска-Николова Е. [Kanevska-Nikolova E.] (2001), *Говорът на село Момчиловци, Смолянско – половин век по-късно* [Govorit na selo Momchilovtsi, Stoliansko – polovin vek po-kŭсно], София.
- Милетич Л. [Miletiĭch L.] (1910), *Павликанското наречие* [Pavliĭanskoto narechie], [в:] *Сборник за народни умотворения, наука и книжнина* [Sbornik za narodni umotvoreniya, nauka i knizhnina], т. XXVI, (Отделен отпечатък [Otdelen otpechatŭk]), София.
- Селимски Л. [Selimski L.] (1974), *Българската диалектна фонемна промяна è > ù* [Bŭlgarskata dialektna fonemna protiana è > ù], [в:] *В памет на Проф. Стойко Стойков (1912–1969). Езиковедски изследвания* [V pamet na Prof. Stoiko Stoikov (1912–1969). Ezikovedski izsledvaniya], София, с. 183–187.
- Селимски Л. [Selimski L.] (2006), *Етимологични поправки, уточнения и допълнения* [Etimologichni popravki, utochneniya i dopŭlneniya], [в:] *Националният език в условията на чужди влияния и глобализация. Научна конференция, посветена на 125-годишнината от рождението на акад. Стефан Младенов (София, 28–29 юни 2005)* [Natsionalniyat ezik v usloviyata na chuzhdi vlianiya i globalizatsiya. Nauchna konferentsiya posvetena na 125-godishninata ot rozhdenieto na akad. Stefan Mladenov (Sofiya, 28–29 iuni 2005)], София, с. 40–46 [= Селимски 2016, 102–111].
- Селимски Л. [Selimski L.] (2015), *Об етимологии двадцати слов. Дополнения и исправления к Болгарскому этимологическому словарю* [Ob etimologii dvadtsati slov. Dopolneniya i ispravleniya k Bolgarskomu etimologicheskomu slovariŭ], [в:] *Памяти акад. Олега Николаевича Трубачева к восьмидесятилетию со дня рождения (23.10.1930–9.03.2002)* [Pamiati akad. Olega Nikolaevicha Trubacheva k vosmidesyatiletiiu so dniya rozhdeniya (23.10.1930–9.03.2002)], Труды Инст. русск. языка им. В.В.Виноградова [Trudy Inst. russk. iazyka im. V.V. Vinogradova], т. IV, *Этимология* [Etimologiya], Москва, с. 303–322.
- Селимски Л. [Selimski L.] (2016), *Етюди по етимология и ономастика* [Etiudi po etimologiya i onomastika]. *Studia z etimologii i onomastyki*, Велико Търново.
- Селимски Л. [Selimski L.] (2017), *За произхода на петнайсет български думи* [Za proizkhoda na petnaišet bŭlgarski dumi], [в:] *Ob jubileju Ljubov Viktorovne Kurkine*, ur. M. Furlan., S. Torkar, P. Weiss, *Jezikoslovni zapiski* 23/2, Ljubljana, с. 287–296.

- Стефанова А. [Stefanova A.] (1991), *Говорът на с. Ореш. Общи особености с акцент върху словообразуване* [*Govorūt na s. Oresh. Obshchi osobenosti s aktsent vŭrkhu slovoobrazuvane*], дипломна работа [diplomna rabota], Велико Търново.
- Стойков Ст. [Stoikov St.] (1967), *Банатският говор* [*Banatskiiat govor*], София.
- Стойков Ст. [Stoikov St.] (1968), *Лексиката на банатския говор* [*Leksikata na banatskiia govor*], София.
- Стойчев Т. [Stoichov St.] (1965), *Родопски речник* [*Rodopski rechnik*], [в:] *Българска диалектология. Проучвания и материали* [*Bŭlgarska dialektologiia. Prouchvaniia i materialii*], кн. II, София, с. 119–314.
- Тончева Хр. [Toncheva Hr.], Илиев Ив. [Iliev Iv.] (2016), *Говорът на село Припек, Джебелско* [*Govorūt na selo Pripek, Dzhebelsko*], Пловдив.
- ЭССЯ 4 [ĖSSIĀ 4], *Этимологический словарь славянских языков. Праславянский лексический фонд* [*Ėtimologicheskii slovar slavianskikh iazykov. Praslovianskii leksicheskii fond*], вып. 4 (*čaběniti – *děl'a), ред. О.Н. Трубачев [O.N.Trubachev], Москва 1977.
- Arabagiski P., Jakovsky J. (1844), *Nauka kristianska za kristianete od Filibeliskata darxiava*, Rim.
- Jakovsky J. (1866), *Nad-hortuvane* [в:] *Knigice od molitvi* [...] K. Pooten, biskup od Maronia i apostolski namestnik od Antivari, Rim, с. 149–150.
- Pooten K. (1866), *Knigice od molitvi* [...] K. Pooten, biskup od Maronia i apostolski namestnik od Antivari, Rim.
- Walczak-Mikołajczakowa M. (2004), *Piśmiennictwo katolickie w Bułgarii. Język utworów II połowy XVIII wieku*, Poznań.

Kazimierz Sikora

Uniwersytet Jagielloński

Wydział Polonistyki

ORCID: 0000-0002-5686-1278; e-mail: k.sikora@uj.edu.pl

Gwarowa etykieta językowa i religia

Abstrakt: W artykule podjęto próbę przedstawienia zależności pomiędzy licznie obecnymi w gwarze modlitewnymi formułami codziennej etykiety a tradycyjną chłopską religijnością i osadzonymi w niej: modelem wiejskiej grzeczności oraz systemem wartości i norm obyczajowych. Jak dowodzą analizy wybranych formuł grzecznościowych (quasi-religijnego powitania, pożegnania, powitania przy pracy i jedzeniu posiłków), mają one początek w kulturowym mechanizmie religijnej aksjologizacji rozmaitych sfer życia, skryptów, gestów kultury, oraz w sakralizacji pracy na roli i wszystkich obszarów związanej z nią aktywności człowieka. Należą one jednocześnie do kultury „dobrego słowa”, traktującej życzenie jako realny dar, zapewniający odbiorcy, z pomocą Boga, pomyślność, zdrowie i szczęście we wszelkich okolicznościach życia prywatnego i społecznego (nie wyłączając jedzenia i spożywania alkoholu). Artykuł reprezentuje antropologiczno-kulturowy nurt badań w dialektologii.

Słowa kluczowe: dialektologia, etykieta językowa, etnolingwistyka, religia.

Abstract: Rural dialect etiquette and religion. The article presents a relationship between prayer formulas of everyday etiquette used frequently in peasant dialects and traditional peasant religiosity, in which a model of rural politeness and a system of values and moral norms are embedded. An analysis of selected forms of address (quasi-religious welcomes, farewells and greetings at meal times and at work) shows that they originate from the cultural mechanism of the religious axiologisation of various spheres of life, scripts, gestures of culture, and from adding a sacred dimension to farming and all areas of human activity related to it. The analysed forms of address are part of the “kind word” culture that sees a wish as a tangible gift that, with the help of God, provides prosperity, good health and luck in all spheres of private and social life (including food and alcohol consumption). The paper follows the anthropological-cultural research trends in dialectology.

Keywords: dialectology, language etiquette, ethnolinguistics, religion.

W swoich badaniach nad wiejską etykieta językową natknąłem się na wyłożony w tytule artykułu problem, który zasadniczo nie doczekał się systematycznego opracowania na gruncie dialektologii. Idzie tu o funkcjonowanie w kulturze dobrego słowa (por. Sikora 2011; 2020) zwrotów i formuł typu modlitewnego i zarazem życzeniowego, odwołujących się wprost lub pośrednio do Boga (nadprzyrodzonej mocy), jako rzeczywistego sprawcy lub gwaranta ofiarowanego drugiemu werbalnie dobra (wymieni tu przykładowo prace: Krawczyk-Tyrpa 1997; Simonides 1998; Kowalski 2010a–b; Masłowska 2016; Sikora 2020). Trzeba też dodać, że wielu badaczy, poszukujących słusznie genezy takich quasi-religijnych formuł w czasach przedchrześcijańskich,

traktuje je jako swoiste relikty synkretycznego, religijno-magicznego światopoglądu naszych przodków i kontynuacje dawnego, magicznego sposobu myślenia, uznającego naturalny charakter *semiosis* językowego znaku (jak np. znane i dziś: *Tfu! Na psa urok!*, *Wypluj to słowo!* i inne czynności zaprzeczające w jakiejś mierze wyobrażeniom o ugruntowanej racjonalności współczesnego człowieka, por. Chudzik 2002). Ślady tej sprawczo-życzeniowej intencji, polegającej na modlitewnej prośbie do Boga, są według Kazimierza Ożoga nadal obecne w wielu skonwencjonalizowanych grzecznościowych zwrotach polszczyzny ogólnej (por. *Dzień dobry!*; Ożóg 1990, 20–27) – mimo postępującej sekularyzacji kultury i laicyzacji obyczajów. Życzeniowej intencji, już całkowicie według nich zatartej (por. dawne *Bóg/Boże daj/zdarz Ci dobry dzień! / dobry wieczór; Cybulski 2003, 26–30), inni współcześni badacze odmawiają jednak obiegowym formułom codziennej etykiety (np. Kowalski 2009; 2010a, 113 i n.). Na wsi związek językowej grzeczności z religijnością i pobożnością pozostaje (przynajmniej w starszym pokoleniu) nadal w istotnej mierze żywy. Głównie dzięki eksponowanej roli w wiejskiej etykietce interesującej nas grupy rozmaicie wyspecjalizowanych (w zakresie realizowanej funkcji pragmatycznej) modlitewnych formuł życzących. Należą do niej przykładowo (materiał własny, południowa Małopolska): *Pómbóg dej dobre polnie* ‘południe’!, *Panie Boże dopomóż!*, *Boże pomogej!*, *Szczęść Boże!*, *Bóg zapłoń!*, *Roc Boze/Poniezus pozegnać!*, *Boże prowadź!*, *Zostońcie z Bogiem!*, *Ostoj z Bogiym*, *Idź z Bogiym*, *Tak tyż Boże dej!*, *W imie Boze, kółko bruzdom!*, *Piyrse Bosko Proco*, *potým moja* itp. – mające bez wątpienia quasi-religijną, modlitewną postać. Zdają się one wręcz dominować (weźmy tu powitania) nad zwrotami „świeckimi”, typu: *witaj, jak się masz, co słyhać* – niezbyt częstymi w bardziej formalnych (nierównorzędnych pragmatycznie) kontaktach.

By uporządkować wywód, trzeba koniecznie dodać, że większość wymienionych tu przykładów znajduje potwierdzenie w badaniach obyczajów dawnych Polaków (por. zwł. Cybulski 2003) – w świecie kultury szlacheckiej doby średniopolskiej i feudalnej monarchii stanowej. Dość jednoznacznie wskazuje to na wspólny ich rodowód w polskiej kulturze. Konstatacja ta, jakkolwiek pozostaje hipotezą, skłania do pytania, jak i kiedy rozeszły się drogi wiejskiego i szlacheckiego (dalej i miejskiego – elitarnego i standardowego) modelu grzeczności, że interesujące nas religijne formuły dawnej etykiety przechowały się (lepiej lub gorzej) tylko w społecznościach doświadczających skutków społeczno-ekonomicznej degradacji i wykluczenia. Opierając się na ustaleniach Anity Pawłowskiej, kontynuującej badania Marka Cybulskiego nad dawną etykietą, możemy ostrożnie (!) przyjąć, że dokonało się to częściowo – już w okresie XVI i XVII, a ostatecznie – z końcem XVIII w. (por. Pawłowska 2016, 107–108; 2014, 218–222)¹. Bardzo trudno tego dowieść, ponieważ nie mamy wiedzy nawet

¹ Podnieść tu należy, że dysponujemy rzeczową i wiarygodnie udokumentowaną wiedzą na temat dezintegracji etykiety typowej dla socjolektu szlacheckiego, która najsilniej wpłynęła na współczesne zwyczaje językowe obowiązujące w miejskim (standardowym) wzorcu kultury. M. Cybulski wskazuje na splot okoliczności historycznych (głównie skutków upadku Rzeczypospolitej, dezintegracji kultury szlacheckiej i społeczno-ekonomicznej degradacji rzesz ubogiej szlachty; por. np. Cybulski 1994). Oboje badacze zwraca także uwagę na bardzo istotne czynniki kulturowo-światopoglądowe i polityczne: demokratyzację relacji społecznych, sekularyzację państwa, popularność idei racjonalizmu i empiryzmu, kulturotwórczą rolę przelomu pozytywistycznego w Polsce, urbanizacji, ukształtowania się nowego typu państwowości opartej na

o tym, jak zwracali się do swoich oficerów kosynierzy Kościuszki, a cóż dopiero – jakim naprawdę obyczajom językowym hołdowali między sobą polscy chłopci. Pogląd swój mogę jedynie odnieść do przesłanek pośrednich. Na pierwszym miejscu stawiałbym tu brak widomych znamion laicyzacji obyczajów (np. każdy dzień kończy i zaczyna modlitwa; każdą pracę – pobożne westchnienie do Boga, por. Krawczyk-Tyrpa 1997; Simonides 1998) i zachowanie na wsi większości dawnych formuł etykietalnych modlitewnej proveniencji, zwykle w nieżeświecczonej postaci, np.: *Bóg zapłać!*, *Pomaga Bóg!*, *Szczęść Boże!*, *Daj Panie Boże!*, *Boże wysłysz!*, *Racz Boże pożegnać (to jadło)!*, *Boże prowadź!*, *Zostań z Bogiem!* itp. itd. Na drugim – fakt tylko pozornie mało istotny, jakim jest stwierdzone w toku skrupulatnych badań źródłowych (por. Pawłowska 2014; częściowo też Cybulski 2003) systematyczne ograniczanie się społecznej ekstensji takich formuł do niższych warstw społecznych – chłopów i najuboższej szlachty (faktycznie w okresie od końca XVIII do końca lat 30. XIX w. szlacheckiej gołocie, szlachcie bezrolnej i czynszowej nie udało się uniknąć deklaszacji). Bardzo dobrym przykładem mogłoby tu być podziękowanie *Bóg zapłać*, które na opisanej wyżej zasadzie już w pierwszym wieku doby nowopolskiej ustąpiło miejsca performatywnemu *dziękuję* (por. Pawłowska 2014; Cybulski 1996). Istnienia świadectw tego zjawiska można dowieść także we współczesnych badaniach języka i obyczajów u potomków mieszkańców wsi szlacheckich na Podlasiu (np. Golachowska 2006).

Konfrontacja ogólnego (miejskiego) i gwarowego modelu grzeczności ukazuje głębokie zakotwiczenie zwyczajów językowych wsi w tradycji i systemie wartości zgodnym z duchem tzw. tradycyjnego polskiego katolicyzmu. Ten wyjątkowy w polskiej kulturze (por. etos ciężkiej pracy na roli i pracowitości jako miara wartości człowieka) system aksjologiczny jest ugruntowany na przekonaniu o nadrzędności wartości wspólnotowych nad indywidualnymi (np. potrzebą miłości, osobistego szczęścia), co znajduje bezpośredni wyraz w najgłębiej utrwalonym w zbiorowej świadomości wsi przeświadczeniu o bezwzględnej konieczności stałego utrwalania społecznej więzi łączącej jej mieszkańców. W niektórych wypadkach (np. pielgrzymki, klęski żywiołowe, pożary, strajki chłopskie, budowa kościoła) więź ta wykracza poza relacje rodzinno-rodowe i wioskowe, obejmując wspólnotę parafii i pochodzenia (więź stanowa). W różnych sytuacjach zagrażających jej trwaniu, wieś zdolna jest do najwyższych poświęceń i wielkiej solidarności, jak np. ratowanie zbiorów czy... wybudowanie w ciągu jednej

gospodarce przemysłowej i kapitalistycznej itp. (por. Pawłowska 2016, 107–111). Mówimy tu o zjawiskach z punktu widzenia wsi zewnętrznych, które nie wpłynęły na kształt tradycyjnej kultury chłopskiej lub doświadczyła ich ona w niewielkim stopniu. Istotną cezurą w tym względzie pozostaje dopiero uwłaszczenie chłopów i otwarcie możliwości społeczno-ekonomicznego i politycznego awansu tej wykluczonej i najliczniejszej grupy społecznej, co dokonywało się powoli acz uporczywie – mimo nędzy, klęsk głodu, przymusu emigracji zarobkowej (por. Leszczyński 2020, 369–394). Nie będą mnie tu interesować ani zmiany w rozbudowanej tytulaturze, zarzucenie napuszonych formuł typu *szluby zalecam*, *śluga uniżony*, *czolem biję za cześć JWP starosty*, zanikanie relacji pan : służa, upowszechnienie się adresatywów Pan/Pani + 3 osoba orzeczenia w 2 połowie XIX w. w miastach (w kontaktach równorzędnych i stereotypowych społecznie, nawet *panie malarzu*, *panie młynarzu*), ani przyjęcie się bardziej demokratycznych, neutralnych – obojętnych społecznie i świeckich (por. *Bóg/Boże daj dobry dzień/wieczór* → *dzień dobry*, *dobry wieczór*; *do widzenia*, *dziękuję*, *proszę*, *przepraszam*) form etykiety. Sprawy te nabrały na wsi znaczenia, dopiero gdy wyszła ona z kulturowej izolacji i otwarła się na wpływy zewnętrzne; w wielu regionach Polski nastąpiło to dopiero w latach 60. ub. wieku (por. np. Sikora 1993).

nocy kościoła w Nowosiólkach w pow. leskim w sierpniu 1975 r. (takiej sztuki doka-
zali też niegdyś, w 1741 r. ewangelicy w Skarszewach, co utwierdza przekonanie
o szczególnej pozycji wartości religijnych w życiu społecznym).

Z przedstawionych ustaleń wynika uznanie szczególnej roli tradycji w funkcjonowa-
niu wiejskiej wspólnoty. Ona jest źródłem użytecznej wiedzy w codziennych okoliczno-
ściach egzystencji, dostarcza sprawdzonych przez pokolenia rozwiązań, chroni przed
nieodwracalnymi, katastrofalnymi błędami (np. głodem, będącym skutkiem nieprze-
strzegania właściwych terminów prac rolnych; chorobami bydła itp.). Sięga się do niej
zwłaszcza w sprawach istotnych, czerpie chętnie z tego źródła mądrości i autorytetu. Jej
wyroki są ostateczne i nie podlegają apelacji – tym bardziej, że ostatnią i najważniejszą
instancją w świecie chłopskich wartości pozostaje Bóg i religia, siła sprawcza życia
i zmian przyrody, równie mocno osadzona w tej domenie kultury duchowej wsi. Przy-
wiązanie do religii, przeświadczenie o trwałym porządku świata i stałości zasad moral-
nych i wartości jest mocno osadzone na tym fundamencie: Bóg jest nie tylko dawcą
życia, ale i uczestnikiem spraw ludzkich (przebywa w otaczającym nas świecie), strzeże
porządku świata i należącego doń człowieka (por. Kałwa 2008, 234–235). Te ogólne
stwierdzenia wymagają rozwinięcia i egzemplifikacji, bowiem ich wystarczającą prze-
słanką nie może być sama eksponowana rola w etykice językowej formuł pochodze-
nia modlitewnego. Wypada jednak zaznaczyć, że na to zjawisko trzeba spojrzeć szerzej,
przez pryzmat kulturowego mechanizmu religijnej aksjologizacji rozmaitych sfer życia,
skryptów i gestów kultury i łączenia ich z autorytetem *sacrum*, bez którego nie może
się obejść ani wiosenna orka, ani świętowanie, pozdrawianie się, ani nawet spożywanie
pokarmów (darów Bożych) czy alkoholu, por. przepijanie do młodszego współbiesiad-
nika: *Dej ci Boże zdrowie, Jasiek! – Pijcie z Bogem, uju!* (Świątek 1896, 280–281).

Przenikające wiejską aksjologię, etykę i obyczajowość przekonanie, że wszystko,
co dobre, pochodzi od Boga (szerzej na ten temat w Sikora 2020, 75 i n.) znajduje
wyraz nawet w tak nieoczywistej kwestii, jaką jest stosunek do ciężkiej pracy, „krwa-
wicy” będącej zarówno dobrodziejstwem, jak i przekleństwem chłopskiego życia; jako
pojęcie – podlegającej semantycznej ambiwalencji. Wspólnota ludzi ciężkiej pracy na
roli, doświadczająca wielowiekowej społecznej i politycznej degradacji, pogardliwego
traktowania, tworzy kulturę afirmującą rolniczy trud przez jego sakralizację (także pło-
nów i chleba), w czym zamyka się podstawowy sens agrocentrycznego systemu kultu-
rowego. To fascynujące zjawisko, dające także współczesne refleksy w wartościowaniu
pracy fizycznej w polskiej kulturze, doczekało się wielostronnego i rzetelnego opraco-
wania w literaturze naukowej, nie ma więc potrzeby przywoływania poczynionych tam
ustaleń. Do najważniejszych moim zdaniem prac, poświęconych temu zagadnieniu na
gruncie dialektologii i lingwistyki antropologiczno-kulturowej należą studia i artykuły:
Małgorzaty Mazurkiewicz (1989; 1990; 1993) oraz Haliny Pelcowej (2015; 2018) i Je-
rzego Bartmińskiego (2018), który badając profile pojęciowe *pracy* i *roboty*, doszedł
do przekonującego wniosku, że zawiera się w nich głęboki kontrast społeczno-kul-
turowego doświadczenia różnych grup społecznych i zgoła odmiennych systemów war-
tości: elitarnego, szlachecko-inteligenckiego i ludowego, chłopsko-plebejskiego (Bart-
miński 2018, 289). Jest to całkowicie zbieżne z wynikami moich badań. Tematem
pracy ludzkiej zajmuje się ważna interdyscyplinarna publikacja książkowa (wymienio-
na w bibliografii) *Praca ludzka w perspektywie interdyscyplinarnej*, będąca pokłosiem

konferencji naukowej pod hasłem „Praca ludzka”, zorganizowanej w Lublinie z inicjatywy badaczy ośrodka lubelskiego i krakowskiej PAU w 2016 r. Z punktu widzenia językowej etykiety godny podkreślenia jest fakt, że kultura wiejska wydała bardzo charakterystyczną grupę powitań i pozdrowień przy pracy, wiążących pomyślność i urodzaj z Boską pomocą i opieką.

Józef Styk, lubelski socjolog (UMCS), znawca problemu ludowej aksjologii, podkreśla, jak ważne i wyjątkowe miejsce zajmuje religia w chłopskim systemie wartości, zwraca uwagę na dominację w tradycyjnej kulturze ludowej „religijnego typu waloryzacji światopoglądowej”, prócz struktur zbiorowej świadomości i mentalności chłopstwa, ściśle powiązanego z właściwym tej kulturze agrocentryzmem i lokalnością (Styk 1999, 92–100). Rozumieć to można tak (trywializując nieco), że człowiek, wygnany z raju przez swego Stwórcę i stworzyciela świata, został zobowiązany do opieki nad ziemią, matką żywicielką, przyrodą i wszystkimi żyjącymi stworzeniami. Święta ziemia (jak w znanym przekleństwie), sama nosząca cechy boskości, nie jest bezwarunkowym darem i przedmiotem użytkowania, a tym bardziej – bezmyślnej eksploatacji. Traktowana nieetycznie (niezgodnie z Bożym zamysłem) może odmówić człowiekowi plonów, a nawet nie przyjąć kogoś podłego po śmierci. I na odwrót – traktowana z szacunkiem, należycie i etycznie – „jak Pan Bóg przykazał”, za Boskim błogosławieństwem odwzajemnia się człowiekowi obfitością plonów i dostatkiem. Tak więc pozostający zwornikiem chłopskiego, agrarnego światopoglądu związek człowieka z ziemią niewątpliwie także ma religijny charakter. To myślenie o świecie i sensie życia człowieka sakralizuje całą sferę rolniczego trudu i podporządkowanego jej niemal bez reszty życia na wsi. Święci się więc pola, zboże na siew, owies do sprawowania kolędniczych obrzędów, konia i gospodarza przed wyjazdem do pracy, furę gnoju wywożonego na pole, śpiewa godzinki przy porannym obrządku przy krowach (!), wzywa pomocy Boga i Jego świętych w opiece nad sadzoną kapustą, grochem czy ziemniakami; używa powszechnie święconych ziół, soli św. Agaty, święconej wody, świętych obrazów, kadzidła, kredy w celach leczniczych, apotropiecznych czy prokreacyjnych, wita i żegna modlitwą (często zbiorową, rodzinną) dzień, ogień na nalepie, modlitewnym westchnieniem rozpoczyna się każdą pracę, nawet zwykły posiłek (spożywa się wszak Dary Boże) przyjmuje taki sakralny charakter i w niczym nie przypomina gwarowego, wesołego i sytego ucztowania, przypisywanego polskiej kulturze stołu. Większości tych symboliczno-obrzędowych czynności regularnie towarzyszą słowne formuły, służące spełnieniu obrzędu, zwykle też są jego centralnym elementem.

Nie ma tu miejsca na rozwijanie tego wątku, nie można jednak zbyć milczeniem faktu, że podniesiony problem był przemilczany i marginalizowany (przede wszystkim ze względów ideologicznych) w nauce XIX i XX w., traktowany w opisach tzw. tradycyjnej kultury chłopskiej jako wstydlive dziedzictwo zabobonu i braku ogłady. Szczególnie odstręczająco działały w tym względzie rozmaite, wskazane tu działania, których nie wiązano z religijnością lecz z wiejskim zabobonem²,

² Negatywnie, jako istotną barierę w społecznym i kulturalnym awansie wsi, traktowali ten tradycyjny światopogląd wybitni działacze ruchu ludowego (np. Wincenty Witos i Maciej Rataj) – sami wywodzący się z chłopstwa. Taki sposób waloryzacji przeszłości i tradycji w znacznej mierze utrwalił się na wsi i sprawił, że sprawy te postrzegane są jako wstydlive dziedzictwo, co w istocie deformuje i sphyca rozwijający

skutecznie utrwalonym w kulturze elit (co najmniej od czasów przełomu pozytywistycznego) obrazem wsi ciemnej, zacofanej, wymagającej oświeceniowej i cywilizacyjnej misji. Stworzono więc zgoła nieprawdziwy zewnętrzny stereotyp mieszkańców wsi – jakichś „swoich obcych”, polskich Irokezów (por. Bukraba-Rylska 2010; 2017), niezdolnych o sprostania wymogom współczesności, których za rękę trzeba wyprowadzić ze skansenu, w którym się jakoby sami zamknęli – głusi na rozmaite wpływy zewnętrzne i mądre zachęty do modernizacji. Nie do przyjęcia było dla naszych uczonych poprzedników to, że synkretyczny (religijno-magiczny) wiejski światopogląd zawierał zbyt wiele elementów magicznych, czynności i gestów służących agrarnej obrzędowości i sprowadzaniu urodzaju; także perlokucyjnych formuł werbalnych, wyrażających naiwną wiarę w sprawczą moc bliskiego Bogu obrzędowego słowa (por. przy siewie: *Panie Boże zaródźże tyz w dziesiynćioro, Rzucam przodzi dla Ciebie, Boze, ptakom niebieskiem, robastwu podziemnemu i sobie. Boze zaródź!*; np. Dworakowski 1964, 128).

Na tle zarysowanego socjokulturowego pejzażu nie dziwi więc obecność tak licznych religijnych formuł etykiety w kulturze wsi. Ich używanie (prócz oczywistych funkcji pragmatycznych powitania, pożegnania, podziękowania itp.) jest z interesującego nas punktu widzenia tożsame z praktykowaniem pobożności i religijności; nieużywanie, stronienie od nich – było do niedawna grzechem, obrazą Boską. W umoralniających gawędach, biorących za temat przestrzeganie norm obyczajowych, znajdujemy świadectwa tych przekonań. Oto np. pokutująca dusza wyznaje przed swym wybawcą, że doświadcza kary (straszy w lesie po nocy głośnym kichaniem) za to, że jako żyjący człowiek nigdy nikomu nie powiedział za życia: *Dej (Wom/ci) Boze zdrowie!* (czyli „Na zdrowie!”) w grzecznej reakcji na kichnięcie (zapisane niedawno przez uczestników obozu dialektologicznego Koła Naukowego Językoznawców Studentów UJ im. M. Karasia w Peimiu koło Myślenic; por. Karpeta, Radziszewska 2021); za zignorowanie powitania/pozdrowienia przy pracy *Daj Boże szczęście!* rozgniewany Chrystus zmienił aroganckich kosiarzy w bociany, które brodzą po łąkach (Pawłowicz 1896, 238). Jest kara, jest i nagroda w niebie za życzliwość i empatię: zapadła mi w pamięć scena, kiedy dziewczynka wracająca ze szkoły pomogła zbierać starszej kobiecie rozsypane po drodze zakupy i doczekała się za to podziękowania: *Dziecko, ty mosz już na siódmyj kupce w niebie naskłodane!* W większości podobnych zdarzeń słyszało się na wsi proste *Bóg zapłać!*, które w opinii moich starszych informatorów ma „swoją wagę” i głębszy sens, aniżeli nowomodne, konwencjonalne *Dziękuję!* W tym systemie waloryzacji rzeczywistości to sam Bóg, który „Dziwnie wysoko siedząc przecię z góry/ I co na niebie, i co jest na ziemi/ Oczyma widzi nieuchronionemi”³ wciąż stoi na straży dobrych obyczajów na wsi i etycznego porządku świata.

się dyskurs regionalnej i lokalnej tożsamości. Tymczasem różnorakie przejawy myślenia magicznego są wciąż obecne w XXI w. (np. spluwanie przez lewe ramię, żegnanie się ze strachu, chronienie czerwonym kolorem niemowląt przez urokiem, chuchanie na znalezionej monetę, używanie do bardzo zaskakujących czynności święconej wody z Lourdes, wizyty u znachorów, szeptunek i wróżek, pielgrzymki do świętych źródełek itp. itd.; por. Chudzik 2002), a przedstawiane bywają z przymrużeniem oka, np. jako nieszkodliwy folklor czasu wolnego. Trudno to określić inaczej, aniżeli mistyfikacją tej szczególnej, wciąż żywej pamiątki przeszłości, która inne środowiska ma kompromitować.

³ Psalm 113 (fragment) w tłumaczeniu Jana Kochanowskiego; tegoż: *Dziela Polskie*, za edycją J. Krzyżanowskiego (Warszawa 1980).

Tak jednoznaczne deklaracje światopoglądowe obce są sejentystycznemu paradygmatowi nauki, wykluczającemu wszelką „irracjonalność” (nieweryfikowalność empiryczną) poznania, systematycznie ugruntowującemu swoją pozycję w XIX w. Z tego też względu dawni badacze woleli doszukiwać się za tą „fasadą” zewnętrznej religijności wsi ukrytych przejawów pierwotnych, przedchrześcijańskich słowiańskich wierzeń i obrzędów, a nie dociekać źródeł nieporozumienia w odmiennym, ludowym, rozumieniu religijności, w praktyce życia duchowego utożsamionej zazwyczaj z pobożnością⁴ (por. np. Pawłowicz 1896, 235 i n.). By takie gesty właściwie ocenić, trzeba wejść w krąg motywacji, sposobu rozumienia miejsca i roli człowieka w świecie. Zabieg taki pozwala zdjąć z nich stygmat anachronizmu i śmieszności (jak z pieszego pielgrzymowania Drogą św. Jakuba do Santiago de Compostela i składania krzyży wotywnych na Świętej Górze Grabarce). Babka „klepiąca” bezmyślnie pacierze, podhalański „święty” Pieterpaweł, kompromitujący poziom katechizmowej wiedzy religijnej u naszych dziadków, *o cebrze czystości* (zam. *o cedrze...*) śpiewane w *Godzinkach* itp. – nie są w tej mierze istotną przeszkodą, a raczej zakłócającym ogólny obraz refleksem, przysłaniającym liczne przykłady żywej (wiarygodnej) obecności Boga w wiejskim systemie wartości i norm obyczajowych.

Wiele rzeczowych i przenikliwych uwag i rozważań na temat tzw. „ludowej” religijności i „ludowego” polskiego katolicyzmu można znaleźć w pracach współczesnych socjologów. W szczególności dotyczy to bardzo obiektywnych w tym względzie studiów Ludwika Stommy (2002, 247–250) i Izabelli Bukraby-Rylskiej (Bukraba-Rylska 2008, 510–515), konfrontujących wiejską kulturę religijną i pobożność zarówno z oficjalnym, (przed- i posoborowym) nauczaniem Kościoła katolickiego, jak i światopoglądem innych środowisk i grup społecznych. Pominę tu ogólnie znane elementy charakterystyki negatywnej (np. słabe osadzenie w duchowości chrześcijańskiej, powierzchowność, bezrefleksyjność i silna rytualizacja praktyk zbiorowych, naiwny socjomorfizm, nacjonalizm wyznaniowy itp.). Z interesującego mnie najbardziej punktu widzenia o wiele ważniejsze wydają się takie cechy, jak wrażliwość na obecność *sacrum* w otaczającym świecie i życiu indywidualnym, sakralizacja wiejskiego świata i jego wartości, funkcjonowanie normy współodpowiedzialności za funkcjonowanie i przestrzeganie religijnych zakazów i norm, sensualizm i uczuciowość, naiwne przeżywanie głębi kontaktu ze Słowem. Fascynująca romantyków szczerłość tego przeżycia w znacznej mierze kompensuje niedostatki intelektualnej refleksji. Warto w związku z powyższym jednak zastrzec, że analiza oracji weselnych ukazała obraz dość niejednoznaczny pod tym względem, ujawniający zaskakująco rozległy krąg inspiracji, obejmujący nie tylko wątki biblijne, ale i nauczanie kościoła. Wbrew więc temu, co się sądzi, ludowy retor, choć niepiśmienny, czynił przemyślany użytek z dobrze przyswojonych wspólnotowo przekazów religijnych, ilustrujących godne i prowadzące ku zbawieniu życie. I nie chodzi tu jedynie o modlitwy ustalone, codzienne

⁴ Swoją bardzo krytyczną diagnozę tradycyjnej religijności wsi małopolskiej pozostawił w swych pismach Seweryn Udziela: „wieśniak tutejszy jest bardzo religijny, bardzo pobożny. Pobożność ta jednak to pobożność przeważnie zewnętrzna, z głębi duszy nie wypływająca. Mało jest takich, którzy starają się żyć według zasad wiary. Masa ludowa nie rozumie ani odmawianej modlitwy, ani wyznawanych zasad wiary” (Udziela 1889, 592).

i wotywny, litanie i pieśni; równie często pojawiają się przetworzenia przypowieści, fragmenty czytań liturgicznych, opisu stworzenia świata, zwiastowania NM Panny, cudu w Kanie Galilejskiej, żywoty niektórych świętych, nie mówiąc o przekazach apokryficznych. Szczególnie wyraziste w oracjach są rozmaite religijno-etyczne odniesienia do Świętej Rodziny – jako wzoru cnotliwego życia i spełniania społecznych obowiązków przyjmowanych w sakramencie małżeństwa. Trywializując nieco, należałoby stwierdzić, że chłop polski w dostępny i sobie właściwy sposób starał się zbliżyć do Boga, nawet jeśli przybierało to postać płytkiej pobożności i praktykowanej dość bezrefleksyjnie, rodzinnie i zbiorowo obrzędowości. Rozwijanie tego wątku należałoby pozostawić przykładom (np. wiarygodnym relacjom na temat obrzędowości rodzinnej, przestrzegania postów, pielgrzymek do miejsc świętych), w wystarczającym stopniu zadanie to spełnić może także przegląd wybranych formuł etykiety. Z powodzeniem ten cel zrealizują wiejskie powitania, pożegnania i pozdrowienia przy pracy i posiłku.

Najgłębszy, jak się wydaje, pokład etykietalnych formuł religijnych, używanych w sferze codziennej komunikacji, stanowią powitania oparte na zdaniowej formule modlitewnej prośby-życzenia, którym nadawca apeluje do Boga o udzielenie dobra odbiorcy (beneficjentowi życzenia) – stosownie do pory dnia i czasu spotkania. Wyjściowa formuła (wspólna gwarom, językowi ogólnemu i językom słowiańskim: *Bóg/Boże daj/zdarz Ci dobry dzień! / dobre rano (jutro) / dobre śródpołudnie / dobre dopołudnie / dobre południe / dobre odpołudnie / dobry odwieczór / dobry wieczór / dobrą noc; Cybulski 2003, 26–30; Sikora 2020, 82, 121–125; Krawczyk-Tyrpa 1997) uległa znacznej konwencjonalizacji w gwarach i redukcji o podłożu frekwencyjnym. Prawdopodobnie przebiegała ona według następującego schematu: *Daj Pan Bóg/Boże (wam/ci) dobre południe!* → *Dobre południe (wam/ci)!* itp. O ile pomijanie osoby beneficjenta jest uzasadnione pragmatycznie, o tyle niewymieniane osoby czynnika sprawczego (Boga) świadczyć mogłaby o postępującym procesie sekularyzacji pierwotnie religijnych formuł (i samej kultury ludowej – w ogólności). Zatarcie się modlitewnego charakteru formuły jest jednak hipotezą, którą nietrudno podważyć. W świadomości użytkowników gwary ów pierwowzór funkcjonuje bowiem jako wariant staranny (jak *Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!* w stosunku do: *Pochwalony!*), por. *Starzik byli radzi, jak im też jeszcze kiery wczas rano powiedział po downymu: Dej Boże dobry dziyn!* (Wronicz 1995, 55). Obecność takich wariantów potwierdza jednocześnie istnienie świadomości ich religijnej motywacji⁵. Za religijny sens życzenia, wyrażanego przez takie etykietalne formuły, można by uznać za Annę Tyrpą (Krawczyk-Tyrpa 1997, 248–249), krótką modlitwę wstawienniczą, zawierającą prośbę nadawcy o boską opiekę i błogosławieństwo dla spotkanego człowieka. Należą one niewątpliwie do ogólnosłowiańskiego dziedzictwa kulturowego⁶ i być może mają jeszcze przedchrześcijańskie korzenie.

⁵ Na podstawie własnych badań można uznać, że takie powitania jeszcze 60–70 lat temu należały do repertuaru obiegowych zwrotów, używanych powszechnie – stąd obecność w polszczyźnie integrujących zbiorowe doświadczenie kulturowe zwrotów *dzień dobry* i *dobry wieczór*. Wiejskie pochodzenia zdradza konsekwentna prepozycja przymiotnika *dobry* (*dobry dzień*, *dobry wieczór*) oraz biernikowa postać frazy nominalnej, por. *dobrom noc myjcie!* (por. też Cybulski 2003, 26 i n.).

⁶ Podobne formuły nie są obce innym językom słowiańskim, por.: *Dobré ráno!*, *Dobryj deň!*, *Dobryj večer!* (j. słowacki); *Доброе утро!*, *Добрый день!*, *Добрый вечер!* (j. rosyjski); *Добро јутро!*, *Добар дан!*,

Osobne i wyróżnione miejsce w wiejskiej etykiecie zajmuje powitanie: *Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! – Na wieki wieków. Amen!* Niewątpliwie upowszechniło się ono dzięki autorytetowi Kościoła katolickiego, stosunkowo późno (z końcem XVII w.), jako polskie tłumaczenie zatwierdzonej do powszechnego użytku przez papieża Sykstusa V (w 1589 r.) formuły łacińskiej (pierwotnie stosowanej między zakonnikami i duchowieństwem): *Laudetur Iesus Christus! – In saecula saeculorum. Amen* (por. Cross, Livingstone 2004, 1044). Na podstawie listu papieża Benedykta XIII (1724–1730) Pawłowska (2016, 108) przypuszcza, że mogło się to na naszych ziemiach dokonać na przełomie XVII/XVIII w. Od początku jednak ten sposób witania się nosił znamiona plebejskości (praktykowało go głównie chłopstwo i uboga szlachta; por. też Cybulski 2003, 30–31). Poczucie religijnej wartości tego chrześcijańskiego powitania musiało być żywe, skoro pielęgnowano ten zwyczaj nawet w niektórych majątkach ziemiańskich, należących do bardziej religijnych przedstawicieli polskiej arystokracji. Jednak wśród polskiej szlachty ten sposób witania się boskim słowem nie cieszył się uznaniem, ostatecznie przyłgnęło do niego skojarzenie z chłopskimi zwyczajami i wsią⁷. Powitanie *Niech będzie pochwalony...*, przyjmujące także bardziej poufałe warianty (zanotowano nawet samo *Krystus!* i *Pokwolony! – Na wieki amyn!*, *Niekiez bedzie na wieki!*, *Na wieki!*, a nawet *Niekiez ta!*) wrósł bardzo głęboko w kulturę wsi; nie sposób sobie wręcz bez niego wyobrazić sfery kontaktów stereotypowych i nierównorzędnych pragmatycznie. Warianty skrócone noszą znamiona poufałości; można ich używać tylko w sytuacjach dopuszczających skrócenie dystansu między rozmówcami. Dopiero ostatnie dziesięciolecia, naznaczone inwazyjną obecnością formuł ogólnopolskich, doprowadziły do poważnego ograniczenia jego społecznej i komunikacyjnej ekstensji (wyjście do kościoła, wejście do cudzego domu, spotkanie osoby duchownej) (por. Kąś, Sikora 1994).

Niewątpliwie religijny charakter ma także stereotypowe wiejskie żegnanie się z gospodarzami na odchodnym. Wychodzący gość poleca Bogu i Jego opiece sprawy gospodarzy; oni zaś zanoszą do Boga życzenie przeznaczone dla gościa. Zachowania te tworzą specyficzny rytuał komunikacyjny, wymagający staranności, bowiem kończenie kontaktu zawsze jest okolicznością dla nadawcy trudną psychologicznie i „niebezpieczną” pragmatycznie (zwłaszcza gdy rozmówców dzieli znaczny dystans ról społecznych, a inicjatywa zamknięcia konwersacji należy do osoby o wyższej

Добро вeчeр! (j. serbski); *Dobro jutro!*, *Dober dan!*, *Dober večer!* (j. słoweński). W języku polskim zaginęło powitanie poranne, zastąpione przez poszerzające zakres użycia *Dzień dobry!* Ten sam proces dokonuje się współcześnie w języku słowackim. Tożsamy strukturalnie i semantycznie model życzenia dobrego dnia realizuje wiele innych języków europejskich (por. niem. *Guten Tag!*, fr. *Bonjour!*, wł. *Buongiorno!*, ang. *Good Morning!*). Być może są one uniwersalnym znakiem empatii i radości ze spotkania, należącym do całej ludzkości (tę samą przejrzystą strukturę mają np. obiegowe powitania arabskie, hebrajskie i węgierskie).

⁷ Powitanie to było używane jeszcze na przełomie XIX i XX w. pomiędzy mieszkańcami ubogich wsi szlacheckich na Podlasiu, jednak zawsze (by podkreślić stanowe różnice) starano się dopełnić je prestiżowym *Dzień dobry!* czy *Dobry wieczór!* Nie stroniono od niego także w wypadku przygodnych spotkań, jednak zamiast *Na wieki wieków...* odpowiadano: *Panie Boże dopomóż!* Powitania te wyszły z użycia w ciągu XX w. (u potomków szlachty zastąpiły je powitania ogólnopolskie), i od tego czasu (jak wynika z badań Ewy Gołachowskiej) religijne formuły powitalne jednoznacznie skojarzono ze zwyczajami chłopskimi (Gołachowska 2006, 87–88).

randze pragmatycznej⁸), ponieważ normy grzeczności wymagają, by nie uchybić i nie sprawić przykrości drugiej stronie, oczekującej okazania jej szacunku, życzliwości, serdeczności, zadowolenia ze spotkania, deklaracji jego powtórzenia, wdzięczności za gościnę itp. *De facto* w praktyce badawczej zwykle mamy do czynienia z końcową sekwencją skryptu pożegnania, obejmującą wymianę pozdrowień i spełnienie rytuału zakończenia rozmowy. Obejmować ona może prócz etykietałnych formuł także pozasłowne gesty pożegnalne: uśmiechy, podawanie sobie rąk, uściski, pocałunki, wręczanie zwyczajowego upominku – gościńca itp. (por. Nęcki 2000, 151–152; Marcjanik 2014, 341 i n.). Niedopełnienie tych towarzyskich obowiązków jest oceniane zdecydowanie źle i przynosi nadawcy kompromitację. Brak oczekiwanej reakcji drugiej strony jest także poważnym naruszeniem norm grzeczności, dość jednoznacznie implikuje niechęć i wrogość w stosunku do nadawcy. Przeciągające się oczekiwanie na pożegnanie lub jego brak jest – dodajmy – w polskiej kulturze obraźliwe (por. Marcjanik 1997, 269).

Rzecz godna podkreślenia, quasi-modlitewne formuły pożegnalne tworzą w gwarze najbardziej staranną, formalną ich warstwę. Szukając właściwego określenia ich językowo-kulturowej i społecznej ekstensji, należałoby je uznać za wykładniki pragmatycznej funkcji pożegnania w każdej bardziej oficjalnej sytuacji i wypadku nierównorzędnej (niesymetrycznej) relacji między rozmówcami. Kulturowy skrypt pożegnania pozostawia zasadniczo inicjatywę osobie kończącej kontakt (wychodzącej z cudzego domu). Kolejność replik może się zmienić, jeśli rozmówców łączy zażyłość albo do głosu dochodzi prymarnie życzeniowa intencja formuły (np. pragnienie okazania ciepłych uczuć osobie opuszczającej rodzinny, gościnny dom na dłużej). Dialogiczna formuła wiejskiego pożegnania przybiera zazwyczaj ogólnie znaną, skonwencjonalizowaną postać (Krakowskie):

– *Z Panym Bogiym (Jezusym) ostońcie/ostoń [zostońcie itp.] / Zostońcie/zostoń [ostońcie itp.] z Bogiem!*

– *Z Panym Bogiym (idźcie, jedźcie / idź, jedź)!*

Za dar dobrego, boskiego słowa należy gospodarzowi (gospodyni) pobożnie podziękować (czasem także dla zaznaczenia serdecznej więzi między wychodzącym a rozmówcą), por.: *Bóg zapłóć!* Takie podziękowanie można traktować jako ekspresywną obudowę aktu pożegnania i swoistą multiplikację wyrażonej już wcześniej intencji. W takiej sytuacji właściwą i przewidywalną reakcją gospodarza (gospodyni) jest ponowienie życzenia: *Boże (wos, cie) prowadź!* Może ono być samodzielną repliką-rekcją osoby żegnanej podstawową formułą pożegnania. Rozstawanie się z kimś bliskim, miłym sprzyja powstawaniu rozmaitych wariantów ekspresywnych omówionych formuł. Zasada: im obfitsze w słowach, tym serdeczniejsze i bardziej

⁸ Słowny folklor wsi zachował żartobliwą dykteryjkę o gościach „z kamienia”, którym o konieczności zakończenia wizyty przypominały dopiero słowa padające w rozmowie gospodarza i gospodyni: *Babo, wiys ty co, podźmy spać, bo goście kcom juz is do domu!* Dzieciom nieznaną jeszcze tej normy grzeczności, o konieczności pożegnania się w porę przypomnieć miało pouczenie ojca, matki, by nie zapomniały poprosić u wujka, ciotki itp. o „nowrót” (reprimendę, że pora już iść do domu). Owym „nawrotem” mogło być pogrozenie miotłą lub paskiem.

szczodre życzenia (por. Sikora 2015) znajduje potwierdzenie i w tym wypadku. Formułę rozbudowują inne akty grzecznościowe, zazwyczaj także zachowujące charakter modlitewnego westchnienia i wzmacniają życzeniową funkcję podstawy (przykład z Orawy):

– *Z Bogiym, scynś was ta Boże!*

– *Z Panym Bogiym, dej Panie Boże i wom / Scynś cie ta Boże, dej Pane Boże i tobie!*

A nie zaboc ta pozdrowić ojców! itp.

Tak nasycony dobrym słowem akt pożegnania może być zainicjowany przez gospodarza, gdy na zakończenie wizyty wskazują inne, pozajęzykowe sygnały. Kluczem do właściwego zrozumienia illokucyjnej mocy tego aktu jest religijny sens wyrażanej życzeniowej intencji. To ona sprawia, że np. użycie formuły: *Krzysz ci na droge!* lub *Niekwos Pon Jezus prowadzi!* nie równa się pragmatycznemu samobójstwu (por. *Żegnam Pana! Do widzenia!*)⁹.

Cytowane wyżej formy ekspresywnego pożegnania kierują naszą uwagę w stronę znacznie przejrzysiej osadzonych w sferze *sacrum* powitań/pozdrowień przy pracy. Sakralizacja rolniczego trudu i jego owoców jest dobrze rozpoznany i opisanym zjawiskiem chłopskiej kultury, co zwalnia z absorbującej czas i miejsce konieczności jego bliższego przedstawienia (por. np. Mazurkiewicz 1989, 1990; Mazurkiewicz-Brzozowska 1993; Bartmiński 2018; Pelcowa 2015; Rak 2015, 195–224; Styk 1993; 1999; Simonides 1998; Bukraba-Rylska 2008, 362–381). Praca zajmuje centralne miejsce w systemie aksjologicznym wsi, a etos pracy kształtuje językowo-kulturowy wizerunek jej mieszkańca (por. np. Kaś 1994; Piechnik 2009). Jako podstawowa wartość spłotła się w nierozzerwalną całość z religijnym rozumieniem sensu życia i celu codziennego znoju. Sakralny wymiar stosunku człowieka do dającej chleb ziemi należy do istoty agrocentrycznego systemu kulturowego (por. Styk 1999, 132–133; Sikora 2020, 118–121). Nie dziwi więc, że troska o posiadany grunt jest traktowana jako święty obowiązek, „powierzony” chłopu-rolnikowi przez samego Boga. Pracowitość jest miarą wartości człowieka, a lenistwo – jego upadku moralnego i grzechu. Miarą wielkiego pęknięcia w systemie wartości współczesnej wsi może być wobec tego widok pól stojących odłogiem i traktowanie roli jako nadającego się na sprzedaż przedmiotu (por. też: Pelcowa 2018). Niech to wystarczy, by uzasadnić szczególną rolę powitania-życzenia przy pracy i jego uderzającą trwałość także w czasach współczesnych.

Formuła powitania/pozdrowienia przy pracy wykazuje dość znaczną wariantywność. Wariancja ta zasadniczo nie ma jednak charakteru socjolingwistycznego i pragmatycznego, wnika raczej z dziedziczenia i specjalizacji tradycyjnych formuł, używanych

⁹ Warunkiem użycia w opisanej sytuacji bardziej „świeckich” formuł (np.: *Do uwidziska!*, *Krzepcie sie!*, *Miwojcie sie!* itp.; można też w podzięce za gościnę życzyć zdrowia, pomyślności) jest prymarnie zażyłość relacji między rozmówcami oraz symetryczny układ ich rangi pragmatycznej (np. koleżeństwo, przyjaźń, relacje rówieśnicze). Jak się wydaje, opuszczanie cudzego domu jest wyróżnione w wiejskiej etykietce także ze względu na sakralizację tej okoliczności w chłopskiej kulturze (tak jak witanie się i pozdrawianie się w polu). Stosowanie formuł ogólnopolskich jest znakiem fałszywie pojmowanej nowoczesności i odrzucania wiejskich tradycji w komunikacyjnych rytuałach codzienności.

niegdyś szeroko (także poza ludem) jako powitania¹⁰ (szerzej na ten temat: Sikora 2020, 108–111; Cybulski 1996; 2003; Pawłowska 2014; 2016), por. dla przykładu:

- Boże dopomagaj!* – *Pam Bóg dej!* (Skalite, Czadeckie)
Boże pomóż/dopomóż! – *Boże usłysz/wysłysz!* / *Dej Panie Boże!* (Śląsk Cieszyński)
Panie Boże dopomóż! – *Panie Boże zapłać* (Wysokie Mazowieckie),
B'oze pomogoj! – *Dej (Panie) B'oze!* / *Bóg zaplać!* / *Zdraw!*¹¹ (Chyżne, Orawa)
B'oze (Wom) (tam) pomogoj! – *Dej Panie Jezu!* / *Panie B'oze usłysz!* (Podhale)¹²
Panie Boże dopomóż do pracy! – *Bóg zapłać za dobre słowo!* (okol. Radzyna Podlaskiego)
- Scynś (Wos) (ta) B'oze!* – *Dej B'oze!* / *Bóg usłysz!* (Chyżne, Orawa)
Scynś B'oze! – *Dej (Panie) B'oze!* / *Panie B'oze zapłóć!* / *Bóg zapłóć!* (Krakowskie)
Scynś B'oze (Wom) (tam)! – *Dej Panie Jezu!* / *Dej (Panie) B'oze!* / *Panie B'oze usłysz!* (Podhale)
Szczęść Boże na robotę! – *Panie Boże dopomóż!* // *Daj Panie Boże* (Roztocze, okolice Narola)
Szczęść Boże na robote! – *Dej Panie Boże!* (Żeliszewice gm. Secemin, Kieleccyzyna)

Badania terenowe wykazały, że w danym mikroregionie używa się z reguły dwóch wariantów życzącego powitania przy pracy. Najbardziej popularne na wsi pozostaje *Szczęść Boże!* – *Daj Panie Boże!*, podlegające różnym modyfikacjom w zakresie odwitania (także zatrobliwym, por.: *Dobry (lepsy) tyn, co póm'oze!*). Świadomość jego życzącej funkcji jest powszechna (głównie wskutek przejrzystej struktury życzeniowej), o czym najlepiej poucza dziękczynna, modlitewna forma repliki odbiorcy. Warto podkreślić, że w tej szczególnej grupie powitań dochodzi do neutralizacji pragmatycznej rangi rozmówców, a pierwszy (niezależnie od wieku, płci, pozycji społecznej) odzywa się ten, kto nadchodzi i dostrzega pracującego w polu. Na ile udało mi się sprawdzić, grzecznościowa formuła chrześcijańskiego powitania/pozdrowienia przy pracy występuje na całym obszarze etnicznym występowania języka polskiego, nawet w gwarach polskich w Łatgalii na Łotwie (por. Ulanowska 1895, III, 88).

Szczególną pamiątką synkretycznego, religijno-magicznego światopoglądu naszych wiejskich przodków pozostają życzenia zdrowia i dobrego apetytu jedzącym. Ten typ formuł grzecznościowych reprezentuje kulturę chłopskiego stołu. Zastając kogoś w trakcie spożywania posiłku (lub samemu dając znak do rozpoczęcia posiłku), należy zwrócić się do innych konwencjonalną formułą życzenia-błogosławieństwa, którego sens polega na prośbie do Boga o pobłogosławienie posiłku, opiekę nad jedzącymi i ich zdrowiem (*żegnać* – *pożegnać/przeżegnać* = ‘pobłogosławić, obdarzyć szczęściem,

¹⁰ Na przykład wzorzec gatunkowy XVII-wiecznego powitania przyjmuje według M. Cybulskiego podobnie złożoną strukturę. Składają się na nią inicjujące powitanie, odwitanie oraz (zasadniczo nieobligatoryjne, jednak powszechne) podziękowanie, por.: A: — *Pomaga Bóg!* B: — *Boże wam daj dobry dzień / Boże wam daj szczęście (zdrowie)!* A: *Dziękuję wam / Boże zapłać!* (Cybulski, 1996, 28–32).

¹¹ Jest prawdopodobne, że gwara orawska zachowała relikty dawnego podziękowania za powitanie, w postaci: **Bóg / Boże daj by X. zdrów był (zdrowa była)*. Stąd i w modlitwie maryjnej: „Zdrowaś, Mario”, por. Cybulski 2003, 23–29.

¹² Podhalańskie powitania przy pracy opracowałem, korzystając z pomnikowego *Ilustrowanego leksykonu gwary i kultury podhalańskiej* Józefa Kąsia (2015, 359), oraz badań własnych.

łaską, dobrem’; zachowany tu jest metonimiczny związek z czynieniem znaku krzyża w geście chrześcijańskiego błogosławieństwa), por.: *Racz Bóg (Pan Jezus) żegnać (pożegnać)! / Niech Pan Bóg (Pan Jezus) przeżegna (pożegna) – Bóg (Pan Bóg) zaplać!* lub prościj: *Żegnaj Boże! – Panie Boże żegnaj!* (Kurpie). Życzenie to jest nieodzowną częścią komunikacyjnego rytuału obowiązującego w sytuacji, gdy wizyta (spotkanie) zbiega się ze spożywaniem posiłku przez gospodarza. Jest to okoliczność kłopotliwa i krępująca, bowiem otwiera pole pragmatycznego konfliktu: gospodarz jest zobligowany do okazania (przynajmniej werbalnie) gościnności, a jednocześnie sama chęć podzielenia się często ubogim posiłkiem z gościem i zaproszenie do stołu (np.: *Pójdźcie ku nom, obiadauć/ śniadać/ wieczerzać!*; *Prosiemy/ prosiemy do nos!* itp.) powinna być zinterpretowana jako konwencjonalna deklaracja¹³. Dlatego w rozwijającym się w tym duchu grzecznościowym dialogu jest także miejsce na skuteczne wymawianie się od jedzenia – formułę wyrażającą rozpoznanie intencji mówiącego i grzeczną odmowę, ukrytą w ponowionym życzeniu, np.: *Jedzcie (spożywajcie/pożywajcie itp.) z Panem Bogiem (Jezusem)!* Można je zresztą dowolnie osłabiać, ujmować w żartobliwy nawias (*Jydzcie ta z Panem Jezusem, jo wom ta nie rusym!* Podhale). Każdorazowo (także dziś) taka scena oglądana w grzecznościowym teatrze życia codziennego na wsi budzić musi zaciekawienie badacza; dobrze ukazuje jej przebieg relacja Adama Chętnika z Kurpiów (A – gość):

A: *Zegnaj Boże!*

B: *Zegnaj Panie Boże! Prosiemy (np. do śniadania)!*

A: *Bóg zaplać! Spożywajcie państwo z Bogiem, niech Pan Jezus przeżegna!* (Chętnik 1936, 33);

co w okolicy Łomży i Wysokiego Mazowieckiego przybiera według Stanisława Dworakowskiego postać:

B: *Bóg zaplać! Prosiem do obiadu!*

A: *Jedzcie, Państwo, z Bogiem, niech Pan Jezus przeżegna!* (Dworakowski 1964, 230).

Dla zrozumienia rangi omawianej formuły w kontaktach społecznych trzeba doceńnić przyjęty w kulturze ludowej sposób traktowania posiłku jako Bożego daru, owocu wyteżonej pracy na świętej roli i związanej z tym sakralizacji także tej, wydawałoby się czysto fizjologicznej, czynności. Nie dziwią więc liczne gesty pobożności, towarzyszące spożywaniu posiłku (dziś zazwyczaj żeganie się, dawniej – zbiorowa modlitwa), nabożne milczenie i skupienie sięgających po jadło domowników i gości. Nie wyczerpuje to jednak problemu zawartości semantycznej i funkcji takich etykietałnych formuł. Zwrócono mianowicie już dawno uwagę (Udziela 1900, 25; Biegeleisen 1929, 233) na ich funkcję apotropaiczną – zapobiegania możliwemu urokowi, bezwiednie zadanemu jedzącym, przez wygłodniałe spojrzenie ze strony Obcego. W używaniu takich apotropieionów zawiera się więc podwójna logika: wykluczenie obaw gospodarzy (za pomocą przywołanego imienia Boga), że wchodzący ma złe intencje oraz

¹³ Dlatego bywa że uprzedza się gościa grzecznie: *Hybojcie ku nom wieczerzać, ale swój rozum miyjcie!* (Podhale) lub *Prosiemy, łyzki nie damy!* (Kurpie).

przeciwdziałanie (oddalenie złych skutków) zawczasu niezawinionemu urokowi (dlatego według Seweryna Udzieli przybysz odpowiada na zaproszenie: *Jedźcie z Panem Jezusem*; Udziela 1900, 25). Ochronnej funkcji imienia Boskiego można zasadnie dopatrywać się także np. w formule życzenia dla kichającego: *Dej Boże zdrowie! – Pomóż zapłóc i Duch Świąnty!* (Orawa)

Systematyczny przegląd etykietalnych formuł religijnych w polskich gwarach wymagałby zgoła osobnego, obszernego opracowania – tak bowiem zasobny i różnorodny pozostaje zgromadzony materiał językowy. Podjęty przeze mnie temat został tu przedstawiony możliwie rzetelnie, jednak daleki jest od wyczerpania. Na pewno rozwinięcia wymaga modlitwenna geneza dziesiątków używanych w gwarach formuł i zwrotów grzecznościowych, licznych westchnień i wykrzykników, na co już w niniejszym artykule nie starczyło miejsca. Zachęcający trop wyznaczają tu badania Marii Wojtak nad strukturalnymi i genologicznymi właściwościami ustalonej modlitwy i innych religijnych tekstów, żywo obecnych w oralnej kulturze niepiśmiennej wsi (por. np. Wojtak 2019 i inne ostatnie publikacje tej autorki). Kończąc, wypada rozstrzygnąć istotne pytanie, czy mentalność i światopogląd polskiej wsi pod wpływem ogólnej sekularyzacji kultury i kulturowej interferencji zmienił się tak bardzo, że przedstawiona problematyka nie znajduje oparcia w jej zwyczajach i mentalności. Jeśli prawdą jest stwierdzenie, że wiejskie jest to, czym żyje współczesna wieś, to na pewno w strukturach jej zbiorowej świadomości i mentalności współczesnych potomków polskich chłopów sprawy te odgrywają wciąż istotną rolę, a wieś w znacznym stopniu pozostaje głęboko religijna, co w istocie sprzyja także utrzymywaniu się poczucia odrębności i tożsamości społeczno-kulturowej (Styk 1999, 123–131). Ta traktowana nazbyt krytycznie duchowość niewątpliwie nadal współtworzy bogactwo naszej kultury, wciąż odtwarzane są (por. palmy wielkanocne, wieńce dożynkowe) w kulturze wsi jej symboliczne przekazy i wyobrażenia o sakralnej wartości ziemi i świętości rolniczego trudu, chleba i godności przodków. Pełne takich odniesień są również patriotyczne uroczystości urządzenie z dużym rozmachem przez lokalne władze samorządowe. Dziedzictwo kultury duchowej przodków z wolna przestaje być pojmowane (wśród wiejskich elit) jako wstydlivy bagaż przeszłości. Także pewne elementy wiejskiej etykiety są pod tym względem nadal atrakcyjne i zaskakująco mocno zakorzenione w tradycyjnym systemie wartości. Mogą zatem zostać w jakiejś części podtrzymane. *Nie wszystko jest więc oczywiste* – odpowiedziałbym potencjalnym oponentom, trawestując wzorem Izabelli Bukraby-Rylskiej (2017), tytuł ważnej książki Czesława Robotyckiego (1998).

Literatura

- Bartmiński J. (2018), *Robota i praca: dwa profile pojęcia – dwie formacje kulturowe?*, [w:] *Praca ludzka w perspektywie interdyscyplinarnej*, red. A. Bałajewski, J. Bartmiński i in., Lublin, s. 273–292.
- Biegeleisen H. (1929), *Lecznictwo ludu polskiego*, Kraków.
- Bukraba-Rylska I. (2008), *Socjologia wsi polskiej*, Warszawa.
- Bukraba-Rylska I. (2010), *Jak oświecić polskich Irokezów*, „Rzeczpospolita” 20.10.2019.

- Bukraba-Rylska I. (2017), *Polska wieś w badaniach socjologicznych, czyli nic nie jest oczywiste*, [w:] *Dynamika rozwoju gwar słowiańskich w XXI wieku*, red. D.K. Rembiszewska, Warszawa, s. 245–258.
- Chętnik A. (1936), *Pożywienie Kurpiów: jadło i napoje zwykłe, obrzędowe i głodowe*, Kraków. http://pbc.biaman.pl/dlibra/docmetadata?id=32200&from=&dirids=1&ver_id=&lp=7&QI=11-21.04.2019.
- Chudzik A. (2002), *Mowne zachowania magiczne w ujęciu pragmatyczno-kognitywnym*, Kraków.
- Cross F.L., Livingstone E.A. (2004), *Encyklopedia Kościoła*, t. 1–2, Warszawa.
- Cybulski, M. (1994), *Pan i sługa. Niektóre społeczne uwarunkowania zmian w polskich obyczajach językowych*, [w:] *Uwarunkowania i przyczyny zmian językowych. Zbiór studiów*, red. E. Wrocławska, Warszawa, s. 31–39.
- Cybulski M. (1996), *Polskie formuły powitalne od XVI do połowy XVIII wieku*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego. Prace Językoznawcze”, t. 24. *Studia historycznojęzykowe*, red. W. Grybosiova, A. Kowalska, Katowice, s. 27–37.
- Cybulski M. (2003), *Obyczaje językowe dawnych Polaków. Formuły werbalne w dobie średniopolskiej*, Łódź.
- Dworakowski S. (1964), *Kultura społeczna ludu wiejskiego na Mazowszu nad Narwią*, Białystok.
- Golachowska E. (2006), *Język i kultura mieszkańców wsi włościańskich i szlacheckich dawnej ziemi drohickiej na Podlasiu. Studium socjolingwistyczne*, Warszawa
- Kałwa D. (2008), *Polska doby rozbiorów i międzywojenna*, [w:] *Obyczaje w Polsce od średniowiecza do czasów współczesnych*, red. A. Chwalba, Warszawa, s. 221–336.
- Karpeta P., Radziszewska O. (2021), *O ludowym pochodzeniu martwicy z To lubię i jej pokrewieństwie z marą pcimską*, „Literatura Ludowa” 2021 (w druku)
- Kąs J., Sikora K. (1994), *Konwencjonalne zwroty grzecznościowe w gwarach (na przykładzie kilku gwar Małopolski południowej)*, „Etnolingwistyka”, nr 6, s. 83–93.
- Kąs J. (1994), *Kulturowy stereotyp mężczyzny i kobiety w środowisku wiejskim (na materiale gwar orawskich)*, [w:] *Pleć w języku i kulturze*, red. J. Anusiewicz, K. Handke, Wrocław, s. 119–130.
- Kąs J. (2015–2019), *Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej*, t. I–XII, różne miejsca wydania, m.in. Bukowina Tatrzańska, Nowy Sącz.
- Kowalski P. (2009), *Kilka słów o składaniu życzeń*, „Colloquia Anthropologica et Communicativa”, t. 1: *Tabu, etykieta, dobre obyczaje*, s. 177–185.
- Kowalski P. (2010a), *Gratulanci i wieszownicy. Zarys komunikacyjnej historii wieszowania*, Wrocław.
- Kowalski P. (2010b), *Zdrowia, szczęścia powieszować. Słowo i magiczna wymiana*, „Colloquia Anthropologica et Communicativa”, t. 2: *Monety, banknoty i inne środki wymiany*, s. 73–95.
- KrawczykTyrpa A. (1997), *Wołanie do Boga (polskie formuły ludowe)*, [w:] *Frazeologia a religia*, red. W. Chlebda, A.M. Lewicki, Problemy Frazeologii Europejskiej, t. II, Warszawa, s. 247–252.
- Leszczyński A. (2020), *Ludowa historia Polski. Historia wyzysku i oporu. Mitologia panowania*, Warszawa.
- Marjanik M. (1997), *Polska grzeczność językowa*, Kielce.
- Marjanik M. (2014), *Słownik językowego savoir-vivre'u*, Warszawa.

- Masłowska E. (2016), *Dobre słowo jako tekst magiczny. Życzenie – pozdrowienie – błogosławieństwo*, „Język a Kultura”, t. 26, s. 231–243.
- Mazurkiewicz M. (1989), *Praca i sacrum w polszczyźnie ludowej*, „Etnolingwistyka”, nr 2, s. 7–28.
- Mazurkiewicz M. (1990), *Dwa spojrzenia na pracę. Perspektywa interpretacyjna a znaczenie słowa*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin, s. 129–146.
- Mazurkiewicz-Brzozowska M. (1993), *Praca. Wybrane warianty znaczenia słowa we współczesnej polszczyźnie i ich struktura kognitywna*, [w:] *Nazwy wartości. Studia leksykalno-semantyczne*, t. I, red. J. Bartmiński, M. Mazurkiewicz-Brzozowska, Lublin, s. 133–145.
- Nagórko A. (2010), *Czy grozi nam zanik poczucia sacrum? Sekularyzacja polszczyzny na tle języków sąsiadów*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe pogranicza*, t. III, red. E. Skorupska-Raczyńska, J. Rutkowska, Gorzów Wielkopolski, s. 221–238; także w zasobach internetowych: <https://www.slawistik.hu-berlin.de/de/member/anagorko/poczucie-sacrum>. (23.07.2018)
- Nagórko A. (2014), *Językowa sekularyzacja jako wyzwanie dla leksykografii*, [w:] *Polonistyka wobec wyzwań współczesności*, t. II, red. S. Gajda, I. Jokiel, Opole, s. 391–405.
- Nagórko A. (2016), *Język ludzi i aniołów... potoczność wobec Sacrum*, [w:] *Globalizacja a przemiany języków słowiańskich*, red. H. Kurek, M. Świąćicka, M. Peplińska, Bydgoszcz, s. 277–288.
- Nęcki Z. (2000), *Komunikacja międzyludzka*, Kraków.
- Ożóg K. (1990), *Zwroty grzecznościowe współczesnej polszczyzny mówionej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego CMXIII. Prace Językoznawcze”, z. 98, Warszawa–Kraków.
- Pawłowicz B. (1896), *Kilka rysów z życia ludu w Zalasowej*, „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie”, t. 1, s. 229–265.
- Pawłowska A. (2014), *Formuły werbalne polskiej etykiety językowej od połowy XVIII do lat sześćdziesiątych XIX wieku. Analiza socjolingwistyczna*, Łódź. <https://allegro.pl/oferta/formuly-werbalne-polskiej-etykiety-jezykowej-9986527764>.
- Pawłowska A. (2016), *Wpływ zmian społecznych i światopoglądowych na etykietę językową początków doby nowopolskiej*, [w:] *Kulturowe uwarunkowania zachowań językowych – tradycja i zmiana*, Wrocław, s. 107–117.
- Pelcowa H. (2015), *Wartości w ludowej interpretacji świata*, [w:] *Tradycja dla współczesności. Ciągłość i zmiana*, t. 8: *Wartości w języku i kulturze*, red. J. Adamowski, M. Wójcicka, Lublin, s. 155–165.
- Pelcowa H. (2018), *Sakralizacja pracy i jej wytworów (na przykładzie wypowiedzi mieszkańców wsi)*, [w:] *Praca ludzka w perspektywie interdyscyplinarnej*, red. A. Bałajewski, J. Bartmiński i in., Lublin, s. 309–324.
- Piechnik A. (2009), *Wizerunek kobiety i mężczyzny w językowym obrazie świata ludności wiejskiej (na przykładzie gminy Zakliczyn nad Dunajcem)*, Kraków.
- Rembiszewska D.K. (red.), (2017), *Dynamika rozwoju gwar słowiańskich w XXI wieku*, Warszawa, s. 245–258.
- Robotycki Cz. (1998), *Nie wszystko jest oczywiste*, Kraków
- Sikora K. (1993), *Jak „Pan” zawędrował na wieś*, „Język Polski” LXXII, s. 298–307.
- Sikora K. (2011), *Winszowanie i dobre słowo w gwarze*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica” VI: *Dialog z tradycją*, cz. 1., Kraków, s. 171–189.

- Sikora K. (2015), *Spełnione sny chłopskiego szczęścia – w tekstach życzeń i oracji kołędniczych*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica” VII, Kraków, s. 411–435.
- Sikora K. (2020), *Życzenie w gwarze i kulturze wsi*, Kraków.
- Simonides D. (1998), *Sacrum jako zasada porządkowania świata w kulturze ludowej*, [w:] *Człowiek – dzieło – sacrum*, red. S. Gajda i H. J. Sobeczko, Opole, s. 95–102.
- Simonides D. (2010), *Dlaczego drzewa przestały mówić? Ludowa wizja świata*, Opole.
- Siuciak M. (2000), *Zróżnicowanie gatunkowe komunikacji ustnej w XVII wieku*, [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 1, red. D. Ostaszewska, Katowice, s. 355–369.
- Stomma L. (2002), *Antropologia kultury wsi polskiej XIX w. oraz wybrane eseje*, Łódź.
- Styk J. (1993), *Chłopski świat wartości. Studium socjologiczne*, Włocławek.
- Styk J. (1999), *Chłopi i wieś polska w perspektywie socjologicznej i historycznej*, Lublin.
- Sulima R. (1997), *Kultura ludowa i polskie kompleksy*, „Regiony”, nr 1, s. 77–81; przedruk: *Kultura ludowa i polskie kompleksy*, [w:] *Czy zmierzch kultury ludowej?*, red. A. Dobroński, B. Gołębiowski, S. Zagórski, Łomża, s. 109–115.
- Sulima R. (1999), *Powitania i rytuały terytorialności*, [w:] *W zwierciadle języka i kultury*, red. J. Adamowski i S. Niebrzegowska, Lublin, s. 139–151.
- Sulima R. (2009), *Przemiany polskiego obyczaju (ostatnie dekady)*, „Colloquia Anthropologica et Communicativa”, t. 1: *Tabu, etykieta, dobre obyczaje*, s. 289–302.
- Sulima R. (2014), *Spoleczne wyobrażenia wsi na przełomie XX i XXI wieku*, „Wieś i Rolnictwo”, nr 2 (136), s. 57–63.
- Szczeptański M.S. (1999), *Tożsamość regionalna – w kręgu pojęć podstawowych i metodologii badań. Między tożsamością indywidualną a społeczną – preliminaria*, [w:] *Badania nad tożsamością regionalną*, red. A. Matczak, Łódź–Ciechanów, s. 7–17.
- Świętek J. (1896), *Zwyczaj i pojęcia prawne ludu nadrabskiego*, „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie”, t. 1, s. 266–362.
- Udziela S. (1889), *Religia i modlitwa u ludu ropczyckiego*, „Wisła”, t. 3, s. 592–603.
- Udziela S. (1900), *Świat nadzmysłowy ludu krakowskiego, mieszkającego na prawym brzegu Wisły*, cz. III, „Wisła”, t. XIV, z. 3, maj–czerwiec 1900, s. 253–273.
- Ulanowska S. (1891–1895), *Łotysze Infant Polskich, a w szczególności z gminy wielońskiej powiatu rzeżyckiego. Obraz etnograficzny*, cz. I–III, Kraków.
- Wiślicz T. (2001), *Zarobić na duszne zbawienie*, Warszawa.
- Wojtak M. (2019), *Do boga..., o Bogu..., przed Bogiem... Gatunki przekazu filologicznego w analizie filologicznej*, Tarnów.
- Wronicz J. (1995), *Prace nad Słownikiem gwarowym Śląska Cieszyńskiego*, „Język Polski” LXXV, z. 1, s. 53–56.

Józef Kaś

Uniwersytet Jagielloński

Katedra Historii Języka i Dialektologii

ORCID: 0000-0003-1519-6088; e-mail: jozef.kas@uj.edu.pl

Ikonografia w słowniku gwarowym

Abstrakt: W związku z szybkim zanikaniem wiejskiej kultury materialnej opisy językowe artefaktów stają się coraz trudniejsze. Istotnym elementem dopełniającym takie opisy staje się w tej sytuacji ikonografia. Ikonografia jest więc w słowniku gwarowym:

- 1) dopełnieniem definicji;
- 2) szansą weryfikacji definicji;
- 3) pomocą w poprawnym ustawieniu ekspozycji etnograficznych;
- 4) środkiem przedstawienia specyfiki etnograficznej w danym regionie;
- 5) uzupełnieniem opisu etnologicznego;
- 6) środkiem przedstawienia relacji między elementami składowymi artefaktu złożonego konstrukcyjnie.

Słowa kluczowe: słownik gwarowy, ikonografia, gwara podhalańska

Abstract: **Iconography in a dialect dictionary.** The rapid disappearance of rural material culture renders linguistic description of artifacts increasingly difficult. In this situation, iconography has become an important element complementing these descriptions. In a dialect dictionary, iconography

- 1) complements the description;
- 2) offers an opportunity to verify the definition;
- 3) helps to correctly orient ethnographic exposition;
- 4) acts as a vehicle for the presentation of the ethnographic specificity in a region;
- 5) supplements the ethnological description;
- 6) is a means of presenting the relations between the constituent parts of a structurally complex artifact.

Keywords: dialect dictionary, iconography, Podhale dialect.

Podjęcie w niniejszym artykule rozważań na temat tytułowego problemu może się wydawać czymś mało istotnym, wręcz truizmem. Wszak rysunki, zdjęcia są obecne w różnorodnych publikacjach od dawna. Ze słowników gwarowych przytoczyć można choćby *Porównawczy słownik trzech wsi małopolskich* Mariana Kucalę (1957). W tym kontekście warto też przypomnieć słownik Henryka Josta, poświęcony terminologii technicznej na Podtatrzu (Jost 1987). Co zatem zmieniło się w opisywanej rzeczywistości pozajęzykowej, że problem staje się tak ważki? Można powiedzieć, że nie stało się nic takiego, co nie byłoby znane już dawniej. Chodzi natomiast o skalę i tempo zjawisk. Owe zjawiska to przemiany cywilizacyjne, społeczne i językowe w środowiskach wiejskich w okresie powojennym, a w szczególności w okresie ostatnich dwóch pokoleń, tj. w przybliżeniu 50 lat. Elektryfikacja spowodowała zastąpienie pracy

ręcznej pracą zmechanizowaną, a to pociągnęło za sobą zarzucenie ręcznych narzędzi pracy i wprowadzenie maszyn. Zmiany takie pociągają za sobą zanik artefaktów i nazewnictwa. W zakresie zmian społecznych istotne było podniesienie poziomu wykształcenia, walka z analfabetyzmem, a wreszcie – powstanie „nowej inteligencji” w procesie tzw. „awansu społecznego”. Sygnalizowaną tu atmosferę lat powojennych znajdujemy choćby w powieści Juliana Kawalca (1964) *Tańczący jastrzęb*.

Na tle tych zmian należy sytuować słownik gwarowy, który mógłby sprostać wymaganiom wynikającym z tych przeobrażeń. O metodologicznych założeniach takiego słownika pisałem w innym artykule (Kaś 2017). W tym miejscu przypomnijmy w skrócie ich istotę. Wskazywane przemiany na powojennej wsi doprowadziły do zmiany charakteru relacji między trzema najistotniejszymi postaciami: autorem, informatorem oraz czytelnikiem. Zburzona została wspólnota kulturowo-językowa między informatorem, autorem i czytelnikiem słownika gwarowego. Wiedza współczesnego informatora gwarowego jest ograniczona w porównaniu z wiedzą kulturowo-językową jego poprzednika. Dawniejszy informator był kontynuatorem kultury duchowej i materialnej swego dziadka. Z kolei jego wnuk już niekoniecznie. Współczesne pokolenie młodych autorów słowników gwarowych nierzadko nie ma już tradycyjnego doświadczenia kulturowego wyniesionego z domu rodzinnego, co skutkuje niekiedy niepełnymi lub wręcz błędnymi definicjami obcych im pojęć gwarowych. Trzecią postacią, marginalizowaną w tradycyjnym słownictwie gwarowym, jest odbiorca. Określenie „tradycyjne słownictwo gwarowe” odnoszę do metodologicznych i praktycznych aspektów leksykografii gwarowej sprzed 50 lat, tj. sprzed dwóch pokoleń. Odbiorcą takiego słownika bywał zwykle inny językoznawca – dialektolog lub historyk języka. Tymczasem współcześnie obok tradycyjnego czytelnika pojawił się czytelnik nowego typu – zainteresowany dawniejszą kulturą wiejską, ale niemający często wykształcenia językoznawczego, umożliwiającego odbiór tak specyficznego dzieła, jakim jest słownik gwarowy. Dziś po słownik gwarowy sięgają nie tylko osoby dorosłe, ale też młodzież szkolna.

Współczesny słownik gwarowy musi być zatem oparty na założeniach metodologicznych umożliwiających rzetelny i fachowy opis zmieniającej się rzeczywistości, musi też sprostać wymaganiom bardzo zróżnicowanego czytelnika. Autor niniejszego artykułu jest przekonany, że hasło gwarowe nie może być przedstawiane tylko w kontekście wyrazowym, czyli gramatycznym i leksykalnym; winna to być prezentacja w kontekście kulturowym. Leksem jest bowiem odbierany całościowo. Do tego potrzebna jest zarówno ilustracja tekstowa, jak i ikonograficzna. Stąd też wypływa istotna konstatacja odnosząca się do obecności ilustracji ikonograficznej we współczesnym słowniku gwarowym: nie służy ona upiększeniu, uatrakcyjnieniu tekstu słownika. Jest elementem opisu semantycznego, równie ważnym co tekst, a nierzadko ten tekst przewyższającym z informacyjnego punktu widzenia. Do zdjęć, rysunków należy dodać filmy, a nawet elementy dźwiękowe. Dla uproszczenia będziemy się dalej posługiwać pojęciem „ikonografii”.

Rozpatrzmy zatem funkcje ikonografii we współczesnym słowniku gwarowym.

Ilustracja jako dopełnienie definicji. To przypadek, kiedy czytelnik nie zna desygnatu, a sama definicja nie jest w stanie objąć wszystkich detali, ich kształtu, wielkości, koloru, przystawalności elementów względem siebie itd. Potrzebę takiego właśnie uzupełniania definicji dostrzegał już M. Kucała, który we wspomnianym słowniku

przedstawia rysunki sprzętów i narzędzi rolniczych i domowych, mimo iż 60–70 lat temu narzędzia te były powszechnie znane. Taka refleksja winna towarzyszyć słownikarstwu współczesnemu, kiedy tempo zanikania artefaktów tradycyjnej kultury wiejskiej gwałtownie przyspieszyło. Niejednokrotnie słyszałem uwagę, że ilustracje w słowniku gwarowym nie są konieczne, bo przecież istnieją muzea etnograficzne, skanseny, izby pamięci itp. Odpowiedź w takim przypadku jest jedna: wskazane instytucje gromadzą zaledwie cząstkę elementów wiejskiej kultury materialnej; znacznie więcej znajduje się na strychach, w komorach itp. Do czasu aż młody gospodarz nie zaprowadzi na takim strychu porządku! Niestety, stare przedmioty są postrzegane często jako symbole biedy i zacofania.

Ilustracyjnie winne być przedstawiane zresztą nie tylko artefakty dawnej kultury. Iłeż to przedmiotów codziennego użytku, modnych jeszcze 10–15 lat temu, dziś pozostaje w zapomnieniu. Maszyny rolnicze, nie tylko te wyrabiane przez dziadów, ale też niedawno kupione w sklepach, rdzewieją, bo kupowane są coraz nowsze, wydajniejsze, praktyczniejsze. Nie należy też przy tym zapominać, że słownik tworzony bywa nie tylko dla czytelnika współczesnego, ale też dla tego, który przyjdzie po nas choćby za 50 lat. Opis dawniejszych, a nawet dzisiejszych przedmiotów winien być zatem uzupełniony, poszerzony o ilustracje.

Problem ilustrują poniższe przykłady:

JARZMO: ‘drewniana konstrukcja, będąca odpowiednikiem końskiego chomała, zakładana na kark wołom lub krowom, mocowana do dyszła’ (Kąś 2017, IV, 232).

Kolejny przedmiot jest bardziej złożony i rzadziej spotykany. To **GRABKI:** ‘przyrząd o dwóch, trzech lub czterech długich zębach, osadzonych w SŁUPKU¹ poprzecznie przypiętym do kosy (za pomocą MOTYCKI wciśniętej pod PIESTRZYŃ); drugi koniec SŁUPKA połączony jest z pałąkiem przymocowanym z kolei do KOSISKA. *Grabki umożliwiają w czasie koszenia równe układanie wysokiego zboża na pokos*’ (Kąś 2016, III, 443). Bardzo znamienna jest w tym przypadku wypowiedź, w której informatorka stara się opisać ten przyrząd, zakończona dramatycznym okrzykiem potwierdzającym konieczność wizualnego przedstawienia przedmiotu: *O matko! To trza widzieć!*

Grabki: słupek z motyckom (kawolek drewnynka kwadratowego z metalowom motyckom na kóncu), w nim zymby trzi jasiyniowe, motycke sie wbijo do pierściny. Nizyj słupka jes grzondka przitwierdzono do kosiska (wywiertano dziurka i wbito). Od grzondki do kozdego zymba idom skryncone dróciki, to som toty procki. Trzeba strzelić okiym na prynt (pront), cy zymby idom równiucko. Jak trza, to sie przikrynco tymi prockami. Od słupka idzie obloncek przimocowany do kosiska. O matko! To trza widzieć! (Podhale, Raba Wyżna).

Ilustracja jako weryfikacja definicji. Zdarza się, że w słowniku gwarowym pojawia się definicja nie do końca prawdziwa. Tak dzieje się zwykle, kiedy autor definicji

¹ Wyrazy pisane wersalikami w obrębie definicji są hasłami w słowniku. Takie rozwiązanie techniczne stosowałem w *Słowniku gwary orawskiej* (Kąś 2003; 2011) oraz w *Ilustrowanym leksykonie gwary i kultury podhalańskiej* (Kąś 2015–2019).



Fot. 1. Jarzmo



Fot. 2. Grabki

nie widział opisywanego przedmiotu lub użył niewłaściwych słów. A oto przykład: w regionalnym, nieprofesjonalnym *Małym słowniku gwary góralskiej z Rycerki Górnej* (na południu Żywiecczyny), autorstwa Władysława Bułki, znajdujemy następującą definicję **FUGI**: ‘szczelina w desce, np. w goncie’ (Bułka 2009, 69).

W tym przypadku definicja sugeruje, że *fuga* to pęknięcie, rysa w desce, gdy tymczasem chodzi tu o celowo wycięty rowek w bocznej krawędzi gonta, w który wchodzi ostra, trójkątna krawędź następnego gonta. Tak powstaje połączenie wzdlużne gontów. *Fuga* wycinana jest ręcznie za pomocą *fugu* lub maszynowo za pomocą frezów na *gonciarce* (zob. fot. 3 i 4).



Fot. 3. Fugi w różnych typach gontów



Fot. 4. Fuga

Kolejny przykład jeszcze dobitniej pokazuje konieczność uzupełniania definicji ilustracją. To **BEZMIAN**. W *Słowniku gwar polskich* podana jest jego definicja: ‘rodzaj prymitywnej wagi, składającej się z poziomego drąga z podziałką i ciężarkiem’ (SGP 1983, II, 88). Definicja ta została powtórzona bez żadnej zmiany w *Małym słowniku gwar polskich* (MSGP, 20). Co ciekawe, definicja *przezmianu*, synonimu omawianego wyrazu jest jeszcze prostsza, a tym samym bardziej ogólnikowa. *Przezmiàn* to ‘prymitywna waga’ (MSGP, 225). Na podstawie takich definicji nie można sobie wyobrazić *bezmianu*. Brak w niej także istotnej informacji o tym, że jest to waga wisząca, a nie stojąca. Poza tym *drąg*, który w rzeczywistości ma ok. 1,5 cm średnicy, nie jest zaiste drągiem. Niepoprawność takich definicji unaocznia ilustracja tejże wagi (fot. 5).

Ilustracja jako weryfikacja ustaleń etnograficznych.

Ilustracje mogą nawet pomóc zweryfikować prawidłowość ułożenia względem siebie elementów składowych urządzeń. Zdarza się to na przykład na ekspozycjach etnograficznych, jak choćby na przedstawionej poniżej parze zdjęć. Na zdjęciach pokazano prawidłowy (fot. 6.) i nieprawidłowy (fot. 7.) przebieg urobku tkackiego względem



Fot. 5. Bezmian

tw. *grządkki* (w terminologii podhalańskiej). *Grządkka* to niezbyt masywna beleczka w warsztacie tkackim (na zdjęciach wskazano ją strzałką), wzmacniająca po pierwsze jego konstrukcję, a po drugie służąca do tego, by po niej (nie pod nią!) przesuwano się np. tkane płótno, nawijane następnie na wał. Na zdjęciu nr 7. wyraźnie widać, że tkacz miałby trudności ze zmieszczeniem kolan pod pasem płótna.

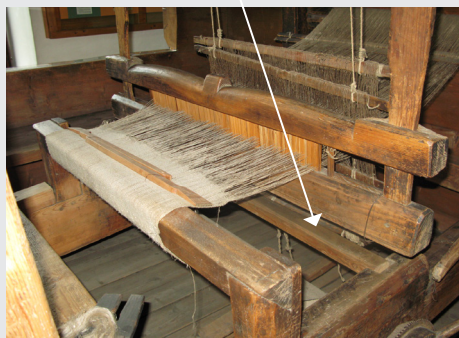
Ilustracje – weryfikacja ustaleń etnograficznych. Funkcja *grządkki*.

grządkka



Muzeum Etnograficzne w Krakowie

grządkka



Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem

Fot. 6. Warsztat tkacki

Fot. 7. Warsztat tkacki

Ilustracja obrazująca specyfikę etnograficzną. Ilustracje unaoczniają też różnorodność etnograficzną artefaktów przy ich tożsamości funkcjonalnej. Czytelnikowi daje to możliwość poznania specyfiki kultury innych społeczności, a tym samym uświadomienia sobie swojskości kultury własnej. Sprawdza się to zwłaszcza w przypadku poznawania świata przez młodzież szkolną. Spośród wielu przykładów ilustrujących ten problem wybierzmy jeden – rączkę mocowaną w (na) kosisku – ta sama funkcja, zupełnie inna konstrukcja.

Ilustracje – pokaz specyfiki etnograficznej



Rączka u kosi – Podhale



Rączka u kosi – Augustów

Fot. 8. Kosisko

Fot. 9. Kosisko

Ilustracja jako uzupełnienie opisu etnologicznego. Współpraca językoznawcy i etnografa jest oczywistą koniecznością. Wszak kultura ze swoim bogactwem, różnorodnością, wariantowością etnograficzną żyje w słowie. Słowo sankcjonuje przejaw kultury, stabilizuje jego formę i treść. Przykładem może tu być termin *góralskie róże* – ozdobny motyw tkany na kilimie. *Jak mie kto pyto, coby mu zrobić góralskie róże, to jo juz wiym, o co mu chodzi* – mówi kobieta tkająca kilimy. Jest to zatem wzór o określonym układzie elementów i o ich kolorystyce.

Porównując opracowania dialektologiczne i etnograficzne, zauważa się znaczącą różnicę w traktowaniu gwarowego (lokalnego) nazewnictwa opisywanych pojęć. Językoznawcę interesuje głównie skompletowanie wszystkich semów tworzących znaczenie pojęcia, natomiast etnograf skupia się na kształcie, materiale, wymiarach itp. Najbardziej widoczne jest jednak ignorowanie nazewnictwa szczegółowych

Fot. 10. *Góralskie róże*

elementów składających się na większą całość. Przekonują o tym choćby kolejne tomy z serii *Atlas Polskich Strojów Ludowych* z terenu Podtatrza – Orawy (Starek 1966), Podhala (Trebunia-Staszel, Etynkowscy, Fiedler 2015) i Spiszu (Starek 1954). Niezrozumiałym dla mnie jest pomijanie w tych publikacjach wspomnianych wyżej szczegółów. Dla poparcia tego stwierdzenia wystarczy porównać choćby opis *parzenicy* lub zdobienie *białej cuchy* w stroju podhalańskim (Trebunia-Staszel, Etynkowscy, Fiedler 2015, 157–160). Opis etnograficzny zawiera jedynie najważniejsze, najbardziej widoczne elementy, pomija natomiast szczegóły (opis dialektologiczny zob. Kaś 2018, VIII, 636; por. też inne wzory *parzenic* do s. 639). A przecież w zdobnictwie strojów ludowych swoje nazwy mają nawet poszczególne ścięgi, wzory hafciarskie itd. To dla mnie trudne do zrozumienia postępowanie metodologiczne, ponieważ, logicznie wnioskując, etnografia ignoruje własny materiał badawczy. Można by zapytać: gdzież, jeśli nie w APSL, można oczekiwać szczegółowego opisu stroju ludowego?

Braki szczegółowego nazewnictwa rekompensują natomiast liczne ilustracje z dawniejszych i współczesnych czasów. Na tym tle szczególnie korzystnie wyróżnia się seria 10 tomów pt. *Krakowiacy, Lachy, Górale. Stroje wsi małopolskiej* (Brylak-Zaluska 2020), wydana przez Małopolskie Centrum Kultury w Nowym Sączu.

- a – rozeta (tu: *rozeta pełna*) [cyrhlica; gwiazda; różycza; słonko; zbójcekie kółko; zbójceko gwiazda]
 b – piyłka
 c – kotwica [dusa]
 d – poncek
 e – krzesiwko
 f – dziub [śpic]
 g – miyrwa
 h – kohut
 i – kula
 j – dziewiynciornik [dziewiynciosył; dziewiyncsiył]
 k – głowa
 l – przipór [ozpór]
 ł – pazdurek [łapka; rapka]
 m – piórko
 n – ślimocek [piesek]

Fot. 11. *Parzynica*²

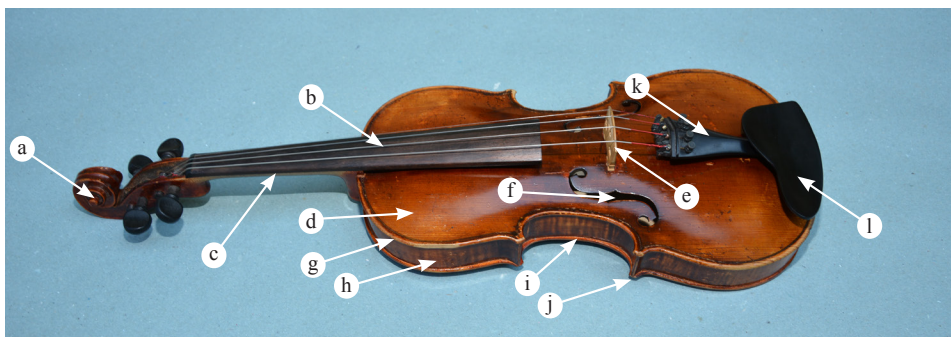
- a – grzynda (utworzona z kręgu KWIOTECKÓW) [ogródek; wionek]
 b – kula
 c – poncek
 d – listek
 e – prysc
 f – krzesiwko
 g – dziub
 h – poncek
 i – miyrwa
 j – dusa
 k – kotwica [dusa]
 l – kwiatek
 ł – środek
 m – piyłka
 n – stebnówka
 o – dyga
 p – przipór
 r – krokiewka

Fot. 12. *Parzynica z grzyndą*

² W opisie elementów składowych *parzynicy* podaję tylko ich nazwy wraz z synonimami, natomiast nie podaję nazw miejscowości, w których one są używane. Pełną informację zawiera *Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej* (Kaś 2015–2019). Taką zasadę stosuję też w przypadku innych ilustracji.

Ilustracja obrazująca relacje między elementami składowymi; też: relację – holonim (całość): meronim (część). To ostatnia z omawianych tu funkcji ilustracji w słowniku gwarowym. Wskazuję tu na nią, by uzmysłowić banalną prawdę, że definicje typu „część konstrukcyjna wozu”, „element zdobienia odświętnego serdaka” itp. nie przynoszą chluby autorowi, a i czytelnika też nie mogą zadowolić. Jeśli zatem sama definicja pozostawia sporo do życzenia, to przynajmniej ilustracja może okazać się informacyjna. Staje się to dzięki unaocznianiu relacji przestrzennych między elementami składowymi przedstawianego obiektu. Por. ilustrację *gęśli* (skrzypiec) ze szczegółami konstrukcyjnymi i ich nazwami gwarowymi (podhalańskimi).

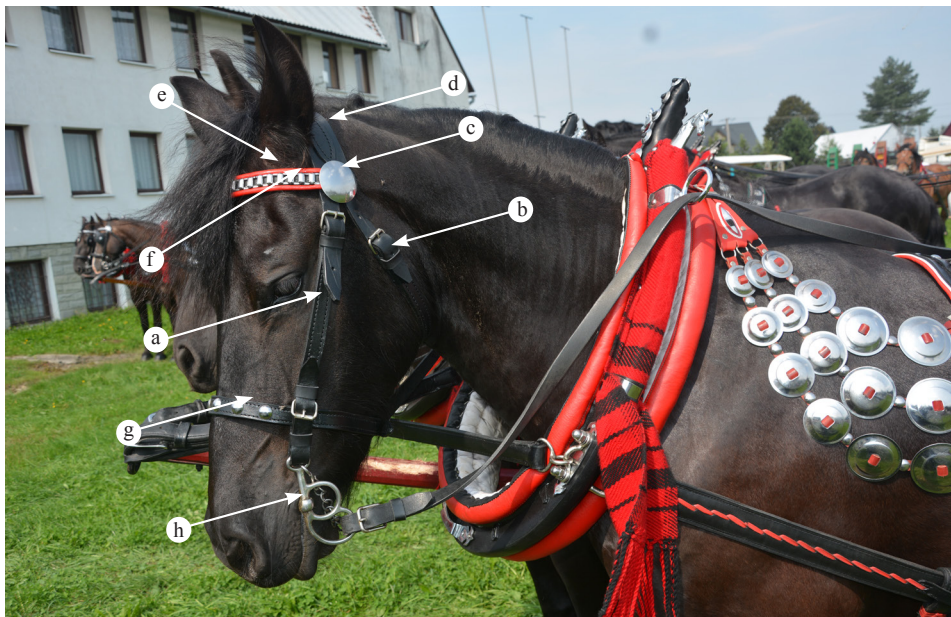
- | | |
|--|---|
| a – główka | g – brzyg |
| b – dyga | h – bocki [bok; łubki] |
| c – sýjka | i – wyrznięcie [wycińcie] |
| d – góra [deka górno; wiyrch] | j – rozek |
| e – podstawek [podstawka] | k – strónnik [płuzek; płuzka; strónnica; strónociong] |
| f – głośnica [ef; esica; eska; głośówka; głośnik; hef; heso] | l – podbródek [podbródka] |



Fot. 13. Gynśle

Przedstawione w niniejszym tekście rozważania nie zamykają dyskusji nad sposobami uprzystępniania treści przyjęzykowych w słownikach gwarowych za pomocą ilustracji. Bezsprzeczną okazuje się konieczność uzupełniania opisu językowego o elementy ikonograficzne. Podkreślę jeszcze raz: to nie kwestia atrakcyjności publikacji. To kwestia informacyjności współczesnego słownika gwarowego. Ograniczanie się dziś do samego opisu słownego powoduje ograniczenie kręgu odbiorców do grupy specjalistów językoznawców. Nowy typ czytelnika wymusza zmiany warsztatu leksykograficznego. Z przyjemnością wypada mi odnotować, że w ostatnim okresie w coraz większej ilości słowników gwarowych ilustracje traktowane są jako oczywiste uzupełnienie treści wyrażanych słownie. Potwierdzają to wydawane ostatnio słowniki (Jurczyk 2009; Kurzeja 2012; Pelcowa 2012; Szewczyk 2014; Łomnicka-Dulak 2018; Kobus, Stępień 2018; Osowski 2018; Sierociuk 2019; Karaś 2020). Można tylko mieć nadzieję, że w kolejnych słownikach gwarowych ilustracjami będą uzupełniane wszystkie hasła z zakresu kultury materialnej, a nie tylko wybrane. Autorzy słownika spisko-wielkopolskiego *Co*

- | | |
|-------------------------------------|-----------------------|
| a – policek | e – nocólek [nacólek] |
| b – podsýjnik [podbródek; podgarle] | f – łańcusek |
| c – lusterko | g – nachrapnik |
| d – nogłówek | h – kryg [munstúk] |



Fot. 14. Huzda siuto

wieś, to inna pieśń... (Co wieś 2014) poszli jeszcze dalej, dodając do tekstu nie tylko zdjęcia, ale też płytę CD z nagranyimi wybranymi pracami charakterystycznymi dla kultury wiejskiej, np. pieczeniem chleba, żniwami itp. W ten sposób ikonografia w słowniku gwarowym została podniesiona na jeszcze wyższy poziom, wyznaczając tym nowy standard w leksykografii gwarowej. To jak najbardziej uzasadniona nowość, ponieważ ani opis, ani statyczny obraz nie są w stanie oddać charakteru niektórych czynności. Film daje nowe możliwości dokumentowania wiejskiej kultury materialnej. I tak oto, przy wykorzystaniu nowych możliwości technologicznych dialektologia na powrót brata się z etnografią. Wszak kultura, nie tylko wiejska, jest niepodzielna.

Literatura

- Brylak-Zańska M. (red.) (2020), *Krakowiaczy, Lachy, Górale. Stroje wsi małopolskiej*, t. I–X, Nowy Sącz.
- Bulka W. (2009), *Mały słownik gwary góralskiej z Rycerki Górnej*, Bielsko-Biała.
- Co wieś (2014), *Co wieś, to inna pieśń. Słownik gwary Bukówca Górnego w Wielkopolsce i regionu Spisza w Małopolsce*, (praca zbiorowa), Kraków.

- Jost H. (1987), *Słownik gwarowych wyrazów technicznych z terenu Podtatrza*, Nowy Sącz.
- Jurczyk I. (2009), *Słownik gwary wsi Wola Radziszowska*, Wola Radziszowska.
- Karaś H. (2020), *Gwara Bugaja na Pogórzu (gm. Biecz, pow. Gorlice)*, Warszawa.
- Kawalec J. (1964), *Tańczący jastrzęb*, Warszawa.
- Kaś J. (2003), *Etnografia w słowniku gwarowym*, [w:] *Gwary Dziś*, t. 2. *Regionalne słowniki i atlasy gwarowe*, red. J. Sierociuk, Poznań, s. 239–246.
- Kaś J. (2003), *Słownik gwary orawskiej*, Kraków [II wyd. 2011].
- Kaś J. (2015–2019), *Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej*, Bukowina Tatrzańska–Kraków–Nowy Sącz.
- Kaś J. (2017), *Dlaczego ilustrowany leksykon gwary i kultury..., a nie słownik gwary...?*, [w:] *Діалекти в синхронії та діахронії. Трансформація діалектного континууму і проблеми лінгвоєкології*, Kijów, s. 144–157.
- Kobus J., Stępień M. (red.) (2018), *Słownik języka mieszkańców okolic Czerniejewa. Praca na roli i w gospodarstwie*, Poznań 2018.
- Kucała M. (1957), *Porównawczy słownik trzech wsi małopolskich*, Wrocław.
- Kurzeja M. (2012), *Słownik gwary górali łąckich*, Łącko.
- Łomnicka-Dulak W. (2018), *Nadpropradzka dawność. Gwara i kultura górali z okolic Piwnicznej, Piwniczna-Zdrój–Nowy Sącz*.
- MSGP (2009), *Mały słownik gwar polskich*, red. J. Wronicz, Kraków.
- Osowski B. (red.) (2018), *Gospodyni. Słownik języka mieszkańców powiatu kolskiego*, Poznań.
- Osowski B. (red.) (2018), *Gospodarz. Słownik języka mieszkańców powiatu kolskiego*, Poznań.
- Pelcowa H. (2012–), *Słownik gwar Lubelszczyzny*, Lublin.
- SGP, *Słownik gwar polskich*, red. M. Karaś (*Źródła*, z. 1–2), J. Reichan (z. 3–15), J. Okoniowa (z. 16–27), R. Kucharzyk (z. 28–), Kraków 1977–.
- Sierociuk J. (red.) (2019), *Słownik języka mieszkańców ziemi łukowskiej, Praca na roli i w gospodarstwie*. Poznań.
- Starek E. (1954), *Strój spiski, Atlas Polskich Strojów Ludowych*, cz. V: *Małopolska*, z. 15, Wrocław.
- Starek E. (1966), *Strój orawski, Atlas Polskich Strojów Ludowych*, cz. V: *Małopolska*, z. 11, Wrocław.
- Szewczyk Z. (2014), *Słownik gwary Lachów Sądeckich*, Podegrodzie.
- Trebunia-Staszek S., Etynkowscy A. i M., Fiedler K. (2015), *Strój podhalański, Atlas Polskich Strojów Ludowych*, cz. V: *Małopolska*, z. 18, Wrocław.

Halina Pelcowa

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

ORCID: 0000-0002-1380-4943

halina.pelc@poczta.umcs.lublin.pl, hapelc@poczta.onet.pl

Hasło w słowniku gwarowym – problem metodologiczny współczesnej dialektologii

Abstrakt: Przedmiotem rozważań są problemy metodologiczne związane z wartością naukową i poznawczą hasła słownikowego, rozpatrywane w aspekcie praktycznej użyteczności słowników gwarowych regionalnych i lokalnych oraz ich przydatności w dialogu pokoleń i promocji regionu. Istotą hasła słownikowego jest zarówno liczba i układ poszczególnych jego segmentów składowych, ich reprezentatywność i możliwość oddziaływania, jak i włączenie do słownika mapy i ilustracji, zarezerwowanych jeszcze do niedawna dla innych publikacji. Mapa i ilustracja powinny zostać wkomponowane w hasło, zgodnie z założeniem pozwalającym na pełne wykorzystanie informacji geograficznych, a jednocześnie na uchwycenie miejsca danego leksemu w strukturze gwarowej regionu z wszechstronną wizualizacją desygnatu.

Słowa kluczowe: hasło słownikowe, gwara, słownik gwarowy, mapa, ilustracja, kontekst, kwalifikatory.

Abstract: The structure of a dialect dictionary entry – a methodological problem of contemporary dialectology. The issue under discussion concerns the methodological issues pertaining to the cognitive and scientific values of an entry in a dialect dictionary, viewed from the point of view of practical usefulness of dialectal, regional and local dictionaries and their practicality in a dialogue between generations and in the region's promotion. The essence of the dictionary entry is the number and arrangement of its components, their representativeness and ability to exert influence; the dictionary contains also maps and illustrations, until recently reserved for other kinds of publications. In general, maps and illustrations should be part of an entry, providing geographic information, allowing at the same time to locate a lexeme in a region's dialect structure and to arrive at its multifaceted visualisations. Keeping in mind its practicality, an entry should be provided with contextual information, using standardised and uniform spelling; it should also include the phonetic, morphological and syntactic peculiarities of a regional dialect. The qualifiers should point to the socially-determined status of a lexeme and form the basis for an entry's interpretation in its chronological, social, cultural and civilisation-related dimensions.

Keywords: dictionary entry, dialect, dialect dictionary, map, illustration, context, qualifiers.

Opracowanie materiału dialektalnego łączy się ściśle z metodami i sposobami jego gromadzenia oraz zakresem i stopniem precyzyjności zamieszczonych informacji. W te założenia metodologiczne i koncepcje badawcze wpisują się słowniki gwarowe jako leksykograficzne wykładniki sposobu prezentacji i interpretacji słownictwa gwarowego¹.

¹  Praca realizowana w ramach Programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2018–2023 nr projektu 0125/NPRH7/H11/86/2018.

Ukazaniu się *Słownika gwar polskich* Jana Karłowicza (1900–1911), poprzedzonego zbiorami słownictwa w „Pracach Filologicznych” (m. in.: Gloger 1983, 795–904; Łopaciński 1899, 681–976), a następnie już w II połowie XX wieku kolejnych opracowań, grupujących materiał gwarowy z całego polskiego obszaru gwarowego (SGP; MSGP), jak i przedstawiających różnicowanie wewnątrzdialektalne i międzyledialektalne poszczególnych regionów (Dejna 1974–1985; Przymuszała 2013; SGM; SGOWM; SGŚ; Sychta 1967–1973; 1980–1985), mniejszych terytoriów wewnątrz dialektu (Bąk 1960; Cygan 2009; 2018; Górniewicz 1973–1974; Jelonek 2018; Karaś 2020; Kaś 2011; 2015–2019; Kucala 1957; Kutyla 2016; Maciejewski 1969; Maryniakowa, Rembiszewska, Siatkowski 2014; Pelcowa 2012–2020; SGiKK; SGŚC; Steffen 1984; Szewczyk 2014), a także opisujących gwarę jednej wsi (Brzeziński 1982–2009; Pluta 1973; Rak 2005; Szymczak 1965–1973; Zaręba 1954; 1960), zawsze towarzyszyło pytanie o formę językową, strukturę hasła, przydatność zamieszczanych treści i wymiar terytorialny tego typu opracowań. To pytanie jest ciągle powtarzane, ze wskazaniem na nowe aspekty metodologiczne (por. m.in.: Nitsch 1957, 135–139; Karaś 2011; Grabka 2016, 39–51; Kaś 2003, 241–248; Okoniowa 2006, 11–19; Pelcowa 2010, 181–194; 2016, 251–259; Reichan 1990, 135–142; 2000, 7–16; 2010, 215–225; Sierociuk 2010, 135–143; Żmigrodzki 2008), wpisane w zmieniającą się rzeczywistość wiejską, a także w nurt badań etnolingwistycznych i kulturoznawczych (SSiSL; Kaś 2011; 2015–2019; Jelonek 2018; Pelcowa 2012–2020; Przymuszała 2013; Przymuszała, Światała-Trybek 2021).

Aby jednak w pełni przekazać aspekt interpretacyjny gwarowych opracowań leksykalnych, należy zadbać nie tylko o zawartość treściową, z informacjami istotnymi i koniecznymi oraz uzupełniającymi, ale też podkreślić praktyczny aspekt hasła słownikowego, wzmocniony ikonografią, pozwalającą lepiej zrozumieć i zinterpretować dawne słowa i desygnaty. Należy przy tym zastanowić się nad układem haseł w słowniku: alfabetyczny (np.: SGP; MSGP; SGM; Kaś 2015–2019; Przymuszała 2013) czy tematyczny (np.: Anusiewicz, Skawiński 1996; Kucala 1957; Pelcowa 2012–2020; Piotrowicz 2004; SSiSL). Obie formy prezentacji materiału są stosowane w polskiej praktyce leksykograficznej.

Hasło słownikowe – jak zgodnie stwierdzają autorzy i redaktorzy słowników gwarowych (por. m.in.: Karłowicz 1900–1911; Kucala 1957; Bąk 1960; Górniewicz 1973–1974; Kaś 2011; 2015–2019; Pelcowa 2012–2020; Pluta 1973; SGP; MSGP; SGM; SGŚ; Rieger, Masojć, Rutkowska 2006; Sychta 1967–1973; Zaręba 1960) – powinno podawać, obok zamieszczonego znaczenia wyrazu, informacji o jego odmianach fonetycznych i specyfikacji morfologicznej, o synonimach i heteronimach oraz (w postaci kwalifikatorów) o społecznym statusie danego leksemu, także geografię wyrazu i konteksty jego występowania z przywołaniem fragmentów wypowiedzi mieszkańców wsi. W miarę potrzeby należy je uzupełniać o inne elementy, np. fotografię lub rysunek desygnatu (Falińska 1974; Kucala 1957; Kaś 2011; 2015–2019; Maciejewski 1969; Maryniakowa, Rembiszewska, Siatkowski 2014; Pelcowa 2012–2020; Pelcowa, Gumowska-Grochot, Skórska 2020; SJMZŁ; SJMPK–Gospodyni; SJMPK–Gospodarz; SJMOG; SGBG; Przymuszała, Światała-Trybek 2020; SSiSL II, z. 3 i 4; Szewczyk 2014; Jelonek 2018), mapę językową (Pelcowa 2012–2021: Pelcowa, Gumowska-Grochot, Skórska 2020); oraz informacje etymologiczne (por. SGŚ; SGOWM; Brzeziński

1982–2009; Górniewicz 1973–1974; Steffen 1984) i etnograficzne (SSiSL; Sychta 1967–1976; 1980–1985; Bąk 1960; Górniewicz 1973–1974; Kąs 2011; 2015–2019; Kucala 1957; Maciejewski 1969; Pelcowa 2012–2020; SGŚC; Zaręba 1954). Szczegółową i wyczerpującą charakterystykę słowników gwarowych dawnych i współczesnych, opublikowanych do roku 2010, z omówieniem systemu odsyłaczy i mikrostruktury leksykonów oraz charakterystyką wybranych słowników naukowych, przedstawiła Halina Karaś w monografii *Polska leksykologia gwarowa* (Karaś 2011).

W słowniku gwarowym słowo jest znakiem desygnatu, dlatego też nazwa i desygnat stanowią jedność, podlegającą wspólnemu opisowi. Desygnat

wyodrębnia się z rzeczywistości nie jako izolowana rzecz, ale jako element pozostający w określonych związkach z innymi fragmentami tejże rzeczywistości (Doroszewski 1962, 142),

a słowa

są kryształami, które załamują w sobie obraz świata i skupiają jego wybrane aspekty; wiążą się siecią relacji z innymi słowami, z przedmiotami, z człowiekiem, z faktami z historii własnej i historii wspólnoty językowej. Studiowanie zasobu leksykalnego języka oraz znaczeń słów otwiera perspektywę na całą kulturę (Bartmiński 2007, 34).

Wyraźne odniesienie do rzeczywistości pozajęzykowej i ściśle usytuowanie desygnatu i jego nazwy w określonym kręgu znaczeniowym i kulturowym jest istotną właściwością słownika gwarowego, łączącego definicję leksykograficzną (naukową) z dodatkowymi informacjami przy artykule hasłowym i definicją użytkownika gwary, podaną w przywoływanych fragmentach wypowiedzi mieszkańców wsi. Większość zasobu leksykalnego stanowią słowa dawne, czasem prawie zapomniane, należy zatem pamiętać o bogatej obudowie tych słów w kontekst kulturowy i obyczajowy. Analiza wypowiedzi mieszkańców wsi dostarcza interesującej wiedzy na temat użycia słowa w aspekcie społecznym, kulturowym, obyczajowym. Relacji tej towarzyszy określenie znaczeń wyrazów i zakresu ich użycia, a także wpisanie słowa i opisywanego pojęcia w strukturę językową i kulturową oraz w opozycję przeszłość – współczesność, z uwzględnieniem świadomości językowej, kompetencji językowej i kompetencji komunikacyjnej użytkowników gwary. Ważny jest kontekst, w jakim wyraz występuje oraz jego uwarunkowania społeczne, kulturowe, obyczajowe, a także: Jak wygląda? Do czego służy? Jakie ma zastosowanie? Gdzie występuje? Kiedy jest używany? Kto używa? Jakie przywołuje skojarzenia? Jakie są z tym związane powiedzenia, przepowiednie, przysłowia, legendy? (por. Pelcowa 2003, 299–310; 2012–2020). Taki sposób opisu łączy walor dokumentu z interpretacją i kreacją dialektologiczno-etnolingwistyczną materiału, nie tylko rejestruje słownictwo, ale także go interpretuje.

Słownik gwarowy powinien pokazać z jednej strony bogactwo nazw i znaczeń, z drugiej uchwycić i pokazać dynamikę zmian. Powinien uwypuklić to, co charakterystyczne i typowe dla danego obszaru, osobliwości leksykalne, nazwy sporadyczne i jednostkowe, a więc – jak twierdzi Jerzy Reichan (2000, 13) – to, co indywidualne na tle systemu panującego w danej gwarze, a wiedza jednostkowa powinna łączyć się

z wiedzą ogólną. Należy przy tym pamiętać, że większość mieszkańców wsi używa zamiennie wyrazów gwarowych i ogólnopolskich, dlatego słowniki nie mogą mieć charakteru wyłącznie dyferencyjnego. Określenie stosunku

materiału gwarowego do ogólnopolskiego i przyjęcie dyferencyjności jako podstawy metodologicznej, ma istotne znaczenie zarówno dla określenia stopnia precyzyjności opisu, jak i dla naświetlenia sytuacji aktu komunikacji. Zakres użycia słów gwarowych i ogólnopolskich zależy od tego, kto mówi, do kogo, na jaki temat, w jakiej sytuacji, w jakim miejscu, jakie wykształcenie i miejsce zamieszkania posiadają rozmówcy, jaki krąg kulturowy prezentują, w jakim są wieku i jakiej płci (Pelcowa 2013, 591).

Funkcję interpretatora dodatkowego pełnią w strukturze hasła słownikowego kwalifikatory gwarowe, przyjmujące często postać operatorów metatekstowych (Ożóg 1990; 1997, 129–137), organizujących i modyfikujących tekst gwarowy i wykreowany na jego podstawie obraz. Wpisane w parafrazy ludowe, sytuują wypowiedź w określonym kręgu kulturowym, umieszczają ją w czasie i przestrzeni, odsyłają do przeszłości, wartościują otaczającą rzeczywistość i wypuklają opozycje, funkcjonujące na zasadzie przeciwstawienia i jednocześnie połączenia tego, co dawne, z tym, co nowe. Jak stwierdza Bogdan Walczak,

pozwalają na odróżnianie w słownictwie wielu jego nacechowań, aspektów, ról i funkcji, usytuowania w czasie, przestrzeni i środowisku, wskazują na frekwencję i procesy wychodzenia z użycia (Walczak 1988, 413),

ale granice oddzielające

zakresy poszczególnych kwalifikatorów nie są ostre, np. ten sam wyraz może, w zależności od kontekstu, nabierać różnych odcieni, które pozwalają umiejscowić informacje w czasie (np. *kiedyś, teraz*), zlokalizować je w przestrzeni (np. *tam, tu, tutaj, na wsi, w mieście*), ale też – działając na zasadzie opozycji – oddzielić przeszłość od współczesności, nowoczesność od zacofania, tradycję od jej braku. W takiej sytuacji kwalifikatory chronologiczny i geograficzny łączą się często z kwalifikatorem o charakterze aksjologicznym, a dodatkowym elementem wartościującym wypowiedź jest jej subiektywność i połączone z tym wykładniki emocjonalności (Pelcowa 2006, 108).

Może to być wyrażane użyciem form zdrabniających (np. *bielusieńki, matusieńka*) i oceniających estetycznie lub środowiskowo (np. *ładny, paskudny, śliczny, lepszy, gorszy, to brzydkie słowo, niepoprawne, wsiowe takie, tak ino po wiejsku, dawne, stare, zacofane*), połączone z określonym fragmentem rzeczywistości i do niej odnoszone, np. nazwa lepsza – nazwa gorsza, ale też dawna wieś zacofana – współcześnie żyje się lepiej. Podobną rolę pełnią wykładniki modalne, wspomagające wiarygodność wypowiedzi, konkretyzowane przez zaimki i formuły prawdziwościowe (por. Bartmiński 1989, 52–56), przyjmujące postać zdań metatekstowych (np. *ono takie niewyraźnie było, może to ino zwidy; to jest faktycznie prawda; może to było, a może ino bujda; może tak, a może nie, ja nie wiem*) lub wyrazów modalnych (np. *niby, rzekomo,*

faktycznie, pewnie, musi, chyba, być może, możliwe). Uwypuklają się przy tym różnice pokoleniowe i świadomościowe, z uwzględnieniem swojskości i obcości (Benedyktowicz 2000; Engelking 2007, 67; Masłowska 2007, 109–131; Pelcowa 2007, 86; 2011, 13–26; Tokarski 1999, 80), w których zawiera się z jednej strony zasięg geograficzny, z drugiej pewien rodzaj ksenofobii językowej w myśl zasady, że obcy są gorsi, a więc i gorzej mówią. Istotną rolę odgrywa też kwalifikator sytuacyjny, pokazujący oficjalność, półoficjalność i nieoficjalność wypowiedzi. Ważne są także kwalifikatory: kulturowy, obyczajowy i społeczny, wskazujące na słownictwo tożsame i różne kulturowo, oraz uwydatniające rozwarstwienie społeczne współczesnej wsi.

Kwalifikatory stają się istotnymi wykładnikami interpretacji wyrazu hasłowego i uwarunkowań chronologicznych, społecznych, kulturowych, obyczajowych, sytuacyjnych, cywilizacyjnych nazwy oraz określanego przez nią desygnatu, a także

wpisują się w treść, są jej nierozłącznym elementem, a zatem nie podają wyłącznie informacji dodatkowych, ale są sposobem postrzegania otaczającej rzeczywistości współczesnej i dawnej, a co za tym idzie jednym z językowych mechanizmów jej interpretacji. Użytkownik gwary ma samorefleksję, potrafi interpretować to, o czym mówi i jak mówi, a także ma dystans do tego, co mówi (Pelcowa 2006, 108–109).

Ta refleksja nad językiem zaznacza się zarówno na poziomie tekstu, jak i poza tekstem, i może zostać odzwierciedlona w opracowaniach typu słownikowego przez odpowiednie sygnowanie poszczególnych form, wplatanie ich w kontekst, a także sytuowanie chronologiczne w czasie i w przestrzeni.

Hasło słownikowe powinno emanować nie tylko słowem, ale też obrazem (fotografia, rycina, mapa, znaki specjalne).

Jest to szczególnie istotne przede wszystkim wtedy, gdy przedmiotem rozważań są desygnaty dawne [...], już zanikłe i nieznanne, często zapomniane. Obraz je odświeża i wraca do życia, słowo konkretyzuje przekaz dawny. Zespolenie obu elementów w całość służy lepszemu zrozumieniu przeszłości [...], łącząc to, co dawne, z tym, co współczesne (Pelcowa 2015, 229–230).

Połączenie obu elementów i wpisanie ich w strukturę hasła pozwala, jak pisał Witold Doroszewski (1962, 136–146; SJP XXVII), na osadzenie nazwy i desygnatu w przestrzeni nie tylko językowo-kulturowej, ale społecznej, obyczajowej, środowiskowej i cywilizacyjnej. W słowniku gwarowym obraz jest dopełnieniem i uzupełnieniem tekstu, nie tylko ozdobnikiem, służy do werbalnego opisu i uporządkowania świata, dając tym samym możliwość dodatkowego dointerpretowania tego, czego nie da się wyrazić w sposób dla wszystkich zrozumiały (szczególnie dla ludzi młodego pokolenia) tylko słowami. Staje się formą definicji, uzupełniającej tekst pisany i w sposób jednoznaczny włączającej go w opisywaną rzeczywistość, dlatego też ma w definiowanym hasle ściśle określoną pozycję i ściśle określone miejsce.

Tekst i obraz to, we współcześnie opracowywanych słownikach gwarowych, dwa równorzędne elementy organizacji przestrzeni słownikowej (por.: Kąs 2011; 2015–2019; Pelcowa 2012–2020) lub uzupełnienie hasła słownikowego o treści etnograficzne

i kulturowe. Ilustracja jest bezpośrednio wkomponowana w hasło w postaci czarno-białego rysunku (Falińska 1974; Kucała 1957; SGŚC; Zaręba 1954) lub kolorowej fotografii (Pelcowa 2012–2020, I–IV; SJMZŁ; SJMPK–Gospodyni; SJMPK–Gospodarz; SJMOG; SGBG), dodana na końcu słownika w postaci kolorowej wkładki ze zdjęciami desygnatów (Kąs 2011; 2015–2019; Pelcowa 2012–2020 V–VII; Pelcowa, Gumowska-Grochot, Skórska 2020; Przymuszała, Światała-Trybek 2021; SSiSL II, z. 3 i 4; Szewczyk 2014) lub wkładki z czarno-białymi rysunkami (Maryniakowa, Rembiszewska, Siatkowski 2014; Jelonek 2018).

Mówiąc o relacji zachodzącej między zapisem mowy a dołączonym do niego obrazem, należy też zwrócić uwagę na znaki specjalne jako formę graficznej organizacji przestrzeni słownikowej w dotychczasowej praktyce leksykograficznej. Nie jest to jednak traktowanie zapisu słów jak obrazów, ale sposób wykorzystania znaków dodatkowych, funkcjonujących obok kwalifikatorów, wyposażonych w sens i odsyłających do rzeczywistości tekstowej. Znaki specjalne pełnią w słownikach nie tylko funkcję wizualizacji hasła, ale wskazują też na jego uwarunkowania treściowe na poziomie tekstu. Taką rolę odgrywają m.in. symbole znaków w *Słowniku stereotypów i symboli ludowych* (SSiSL), *Słowniku gwar Ostródzkiego, Warmii i Mazur* (SGOWM), *Słowniku gwar kaszubskich* (Sychta 1967–1973), *Słowniku gwar śląskich* (SGŚ)².

Umieszczanie w przestrzeni leksykograficznej słów i obrazów jako kompatybilnych elementów organizacji przestrzeni językowej, powoduje wyrównanie dysproporcji między obecnością elementów werbalnych i wizualnych, a tym samym nie tylko uatrakcyjnia hasło słownikowe i podnosi jego estetykę, ale zaopatruje je w dodatkowe walory interpretacyjne. Często mamy bowiem do czynienia, szczególnie w sferze ludowej kultury materialnej, z zanikiem opisywanego desygnatu czy pojęcia, jego zejściem „do podziemia” w zakresie nazywania i umiejętności interpretowania określonego fragmentu rzeczywistości, np. dawnych sprzętów domowych, naczyń, potraw, chwastów, ziół, narzędzi rolniczych i ich części. Słownik, szczególnie regionalny (a takich ostatnio wychodzi dużo – por. m.in.: Cygan 2018; Kąs 2011; 2015–2019; Pelcowa 2012–2020; SGiKK; SGM; SGOWM; SGŚ), obok przydatności ściśle naukowej, leksykograficznej, ma także pełnić funkcję promocyjną i dydaktyczną. Wyjątkową rolę należy w tym zakresie przypisać nowej kategorii słownika lokalnego i regionalnego, tworzono go przy współudziale mieszkańców wsi w poznańskim środowisku dialektologicznym. Są to opracowania tworzone pod redakcją naukową Jerzego Sierociuka, Błażeja Osowskiego i Justyny Kobus (SJMZŁ; SJMPK–Gospodyni; SJMPK–Gospodarz; SJMOG; SGBG).

Szczególnym rodzajem obrazu jest mapa językowa, która w polskiej praktyce dialektologicznej do tej pory była wykorzystywana przede wszystkim w atlasach i monografiach. W słownikach geografia wyrazu była sygnowana przez umieszczenie nazw miejscowości i regionów oraz odwołanie do źródeł drukowanych (Karłowicz 1900–1911; Dejna 1974–1985; SGP; MSGP; SGM; SGŚ). Ale – co można zaobserwować już po wycinkowej prezentacji w słownikach (por. m.in.: Pelcowa 2012–2020) – mapa stanowiąca integralną część hasła słownikowego i wkomponowana w hasło, pozwala na pełniejsze wykorzystanie informacji geograficznych, a jednocześnie na uchwycenie miejsca danego leksemu w strukturze gwarowej regionu. Jest nie tylko ekspozycją

² Szersze rozwinięcie tego wątku, uzupełnione przykładami, por. Pelcowa 2015, 227–241.

materiału, ale także jego interpretacją oraz wizualnym przeniesieniem i konkretyzacją opisywanej przestrzeni. Pozwala tę przestrzeń lepiej przyswoić i jednocześnie uatrakcyjnić hasło. Wskazuje też na dwa elementy, ważne z punktu widzenia leksyki gwarowej: aspekt czasu i przestrzeni jako z jednej strony istotne wykładniki geografii lingwistycznej będącej metodą badawczą, z drugiej – jako wyraźne określenie charakteru nazwy (konkretyzowane w haśle dodatkowo przez kwalifikatory) i jej miejsca w przestrzeni geograficznej regionu. Wykorzystanie metody geografii lingwistycznej spełnia nieocenioną rolę w słownikach gwarowych, dla których – w odróżnieniu od słowników języka ogólnego – zasięg jest podstawowym kryterium dyferencjacji i specyfikacji regionalnej. Zagadnienie kartograficznego przedstawiania materiału jest bowiem nie tylko sprawą techniczną, ale łączy się ściśle z założeniami metodologicznymi, a głównym celem mapy jako narzędzia badawczego geografii lingwistycznej jest plastyczne przedstawienie na niej układów zjawisk językowych, których wybór i sposób opracowania jest uzależniony przede wszystkim od charakteru samego materiału.

W tym miejscu pojawia się pytanie o formę mapowania i rodzaj mapy. Barbara Falińska i Anna Kowalska (1993, 346) piszą, że idealnym rozwiązaniem byłby taki słownik, którego materiały mogłyby stać się podstawą zarówno map leksykalnych, jak i semantycznych, z jednoczesnym wykorzystaniem mapy jako dopełnienia i uzupełnienia hasła słownikowego. Badaczki przywołują, jako niemożliwy do zrealizowania, postulat wysunięty przez Antoniego Furdala (1963, 315), a dotyczący opracowania jednolitego sposobu wydawania leksykalnych zbiorów gwarowych, który mógłby połączyć atlas i słownik gwarowy (Falińska, Kowalska 1993, 346–347; 2003, 105–107). To założenie jest obecnie realizowane, a najnowsze osiągnięcia leksykografii gwarowej pozwalają łączyć metody opracowań atlasowych i słownikowych, z pełnym wykorzystaniem mapowania w słowniku gwarowym. Dzięki temu współczesne słowniki stają się nie tylko zbiorem słów dawnych, ale interpretacją języka i kultury ludowej jako całości.

Mapy językowe nie sprawdzają się jednak we wszystkich rodzajach leksykonów gwarowych. W przypadku dużego zróżnicowania geograficznego regionu, różnorodnego kulturowo, pogranicznego, niejednorodnego etnicznie, np. w *Słowniku gwar Lubelszczyzny* (Pelcowa 2012–2020) mapa spełnia istotną rolę wizualnej specyfikacji geograficznej. Daje czytelnikowi lepszą orientację w usytuowaniu przestrzennym danej nazwy, zasięgu jej występowania (zwarcie, wyspowo, w rozproszeniu, sporadycznie, nierównomiernie, centralnie czy peryferyjnie), naświetla związki leksykalne danego obszaru z obszarami sąsiadującymi. Każda z tych informacji niesie pewne treści rzutuujące na charakter nazwy i określanego przez nią desygnatu. Dowiadujemy się ponadto o usytuowaniu nazwy wśród innych określeń danego desygnatu – synonimów i heteronimów – oraz o jej ekspansywnym lub recesywnym charakterze, na który wskazuje zasięg i miejsce lokalizacji. Przy większych obszarach gwarowych, np. całego terytorium kraju czy dialektu, wykorzystanie mapy jest utrudnione, pojawiają się problemy techniczne związane z brakiem przejrzystości obrazu, a w słownikach lokalnych nie ma potrzeby pokazywania specyfikacji geograficznej w formie mapowania.

Słownik gwarowy, pozostając w zgodzie z tradycją i jednocześnie wypełniając przesłania cywilizacyjne współczesnego świata, powinien łączyć sferę językową i kulturową, zawierać ilustrację desygnatu, szczegółową geografiją słowa (w miarę możliwości

z mapą językową) oraz obszerne konteksty wpisujące leksem i desygnat w szeroko pojętą rzeczywistość dawną i współczesną, z dużym naciskiem na wypowiedzi użytkowników gwary jako swoiste identyfikatory otaczającego świata realnego i mentalnego. Hasło słownikowe powinno być przejrzyste i zrozumiałe zarówno dla językoznawców, jak i dla niespecjalistów – osób spoza kręgu dialektologii i językoznawstwa.

Wskazane sposoby konstruowania hasła i metody opisu materiału w opracowaniach gwarowych są niezbędne, aby słowniki mogły sprostać wymogom współczesnych czasów i wypełnić stojące przed nimi zadania – z jednej strony zachować gwarę, pokazać bogactwo nazw i znaczeń, uwypuklić to, co charakterystyczne i typowe dla danego obszaru, wskazać na osobliwości leksykalne, nazwy sporadyczne i jednostkowe, z drugiej uchwycić i pokazać dynamikę zmian językowych, uwarunkowanych przemianami cywilizacyjnymi. Budowanie słownika złożonego z kilkuset czy nawet kilku tysięcy wyrazów, ale poprzestającego tylko na objaśnieniu ich znaczeń, jest w takiej sytuacji daleko idącym nieporozumieniem, gdyż będzie wyłącznie zbiorem słów dawnych – co jest ważne i potrzebne – ale nie wypełni wystarczająco ani funkcji komunikatywnej, ani poznawczej, a tym bardziej edukacyjnej czy promocyjnej.

Zmieniła się otaczająca rzeczywistość, która wyeliminowała z codzienności wiele desygnatów i ich nazwy, w związku z tym słownik gwarowy ma przybliżyć przeszłość jako wartość autoteliczną, dziedzictwo językowe miejsca, regionu i ustępującego czasu. Młodzi ludzie to „pokolenie obrazkowe”, do którego bardziej przemawia ilustracja niż tekst, i ten fakt stwarza potrzebę zastanowienia się nad funkcjonowaniem słownika przekazującego treści w formie pisma i obrazu, a tym samym sfery opisu, prezentacji, ujęcia świata i dotarcia do społeczeństwa, coraz bardziej zmieniającego się cywilizacyjnie i mentalnościowo.

Literatura

- Anusiewicz J., Skawiński J. (1996), *Słownik polszczyzny potocznej*, Warszawa–Wrocław.
- Bartmiński J. (1989), *Językowe sposoby porządkowania świata. Uwagi na marginesie biłgorajskich relacji o kosmosie*, „Etnolingwistyka”, t. 2, s. 49–58.
- Bartmiński J. (2007), *Czym zajmuje się etnolingwistyka?*, [w:] J. Bartmiński, *Stereotypy mieszkają w języku. Studia etnolingwistyczne*, Lublin, s. 32–39.
- Bąk P. (1960), *Słownictwo okolic Kramska na tle kultury ludowej*, Wrocław.
- Benedyktowicz Z. (2000), *Portrety „obcego”. Od stereotypu do symbolu*, Kraków.
- Brzeziński W. (1982–2009), *Słownictwo krajniackie. Słownik gwary wsi Podróźna w Złotowskiem*, t. I–VI, Wrocław.
- Cygan S. (2009), *Z gwary świętokrzyskiej. Świat dawnej wsi w relacjach mieszkańców. Pogwar ki. Twórczość ludowa. Słowniczek*, Kielce.
- Cygan S. (2018), *Słownik gwary opoczyńskiej*, Opoczno.
- Dejna K. (1974–1985), *Słownictwo ludowe z terenu byłych województw kieleckiego i łódzkiego*, Łódź.
- Doroszewski W. (1962), *Uwagi o semantyce (Z dyskusji logiczno-lingwistycznej)*, [w:] W. Doroszewski, *Studia i szkice językoznawcze*, Warszawa, s. 136–146.

- Engelking A. (2007), *Uwagi o mało znanych aspektach kategorii swój/obcy w ujęciu Józefa Obrębskiego*, „Etnolingwistyka”, t. 19, s. 61–73.
- Falińska B. (1974), *Polskie słownictwo tkackie na tle słowiańskim. Słownik polskich gwarowych nazw tkackich*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Falińska B., Kowalska A. (1993), *O definiowaniu nazw w słownikach i atlasach gwarowych*, [w:] *O definicjach i definiowaniu*, red. J. Bartmiński, R. Tokarski, Lublin, s. 339–348.
- Falińska B., Kowalska A. (2003), *Słownictwo gwarowe w atlasach i słownikach (rozważania metodologiczne)*, [w:] *Gwary Dziś*, t. 2. *Regionalne słowniki i atlasy gwarowe*, red. J. Sierociuk, Poznań, s. 103–107.
- Furdal A. (1963), *Kilka uwag o wzajemnych stosunkach słowników i atlasów gwarowych*, Wrocław.
- Gloger Z. (1893), *Słownik gwary ludowej w Tykocińskim*, „Prace Filologiczne”, t. IV, s. 795–904.
- Górniewicz H. (1973–1974), *Dialekt malborski*, t. II: *Słownik*, cz. I–II, Gdańsk.
- Grabka B. (2016), *Słownik ogólnogwarowy – problemy i wyzwania (na przykładzie Słownika gwar polskich PAN)*, [w:] *Słowiańskie słowniki gwarowe – tradycja i nowatorstwo*, red. D. K. Rembiszewska, Warszawa–Łomża, s. 39–51.
- Jelonek T. (2018), *Słownik mikrotoponimów gminy Wręczyca Wielka*, Kraków.
- Karaś H. (2011), *Polska leksykografia gwarowa*, Warszawa.
- Karaś H. (2020), *Gwara Bugaja na Pogórze*, Warszawa.
- Karłowicz J. (1900–1911), *Słownik gwar polskich*, t. I–VI, Kraków.
- Kąś J. (2003), *Etnografia w Słowniku gwarowym*, [w:] *Gwary Dziś*, t. 2. *Regionalne słowniki i atlasy gwarowe*, red. J. Sierociuk, Poznań, s. 241–248.
- Kąś J. (2011), *Słownik gwary orawskiej*, t. I–II, wyd. 2., Kraków.
- Kąś J. (2015–2019), *Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej*, t. I–XII, Bukowina Tatrzańska–Kraków–Nowy Sącz.
- Kućała M. (1957), *Porównawczy słownik trzech wsi małopolskich (Więciórka, Sidzina, Facimiech)*, Wrocław.
- Kutyła J. (2016), *Słownik gwary lasowiackiej Kamienia i okolicy na Rzeszowszczyźnie*, Rzeszów.
- Łopaciński H. (1899), *Przyczynki do nowego słownika języka polskiego (słownik wyrazów ludowych z Lubelskiego, mniej z innych okolic Królestwa Polskiego, rzadka z Galicyi, Szląska, Prus i Poznańskiego)*, cz. II, „Prace Filologiczne”, t. V, s. 681–976.
- Maciejewski J. (1969), *Słownik chełmińsko-dobrzyński (Siemoń, Dulsk)*, Toruń.
- Maryniakowa I., Rembiszewska D., Siatkowski J. (2014), *Różnojęzyczne słownictwo gwarowe Podlasia, Suwalszczyzny i północno-wschodniego Mazowsza*, Warszawa.
- Masłowska E. (2007), *Swoi i obcy przy wspólnym stole*, „Etnolingwistyka”, t. 19, s. 109–131.
- MSGP, *Mały słownik gwar polskich*, oprac. zesp. R. Kucharzyk, A. Niezabitowska, J. Reichan, M. Tokarz, W. Wójcicka, J. Wronicz, red. J. Wronicz, Kraków 2010.
- Nitsch K. (1957), *Zagadnienia ogólnopolskiego słownika gwarowego*, „Nauka Polska”, R. 5, nr 1, s. 135–139.
- Okoniowa J. (2006), *Stan obecny i perspektywy ogólnopolskiego słownika gwarowego*, *Studia Dialektologiczne*, t. III, red. J. Okoniowa, Kraków, s. 11–19.
- Ożóg K. (1990), *Leksykon metatekstowy współczesnej polszczyzny mówionej. Wybrane zagadnienia*, Kraków.

- Ożóg K. (1997), *Operatory metatekstowe w polszczyźnie potocznej*, [w:] *Z polszczyzny historycznej i współczesnej*, red. T. Ampel, Rzeszów, s. 129–137.
- Pelcowa H. (2003) *Definicja w świadomości językowej ludności wiejskiej*, [w:] *Słowa jak mosty nad wiekami, Księga jubileuszowa dedykowana Prof. dr hab. Barbarze Falińskiej*, red. U. Sokólska, P. Wróblewski, Białystok, s. 299–310.
- Pelcowa H. (2006), *Kwalifikatory w wypowiedziach gwarowych jako sposób interpretacji świata*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze”, t. XV, s. 107–116.
- Pelcowa H. (2007), *Swój / obcy w świadomości mieszkańców lubelskich wsi*, „Etnolingwistyka”, t. 19, s. 75–87.
- Pelcowa H. (2010), *Słownik gwar Lubelszczyzny – stan i perspektywy prac leksykograficznych*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”, t. LV, s. 181–194.
- Pelcowa H. (2011), *Swój – obcy w językowej przestrzeni miasta a/i wsi*, [w:] *Miasto*, t. 3: *Przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie*, red. M. Świąćicka, Bydgoszcz, s. 13–26.
- Pelcowa H. (2012–2020), *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. I: *Rolnictwo. Narzędzia rolnicze. Prace polowe. Zbiór i obróbka zbóż*, 2012; t. II: *Rolnictwo. Transport wiejski. Rośliny okopowe i paszowe. Gleby i rodzaje pól. Uprawa lnu i konopi. Zbiór siana*, 2014; t. III: *Świat zwierząt*, 2015; t. IV: *Sad i ogród warzywny. Budownictwo i przestrzeń*, 2016; t. V: *Świat roślin*, 2017; t. VI: *Pokarmy*, 2019, t. VII: *Odzież i obuwie. Przędzenie lnu i tkanie płótna*, 2020, Lublin.
- Pelcowa H. (2013), *Słowniki i atlasy gwarowe jako sposób interpretacji słownictwa*, [w:] *Cum reverentia, gratia, amicitia...*, *Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Bogdanowi Walczakowi*, t. II, red. J. Migdał, A. Piotrowska-Wojaczyk, Poznań, s. 589–596.
- Pelcowa H. (2015), *Tekst i obraz w praktyce leksykograficznej (na przykładzie słowników gwarowych)*, [w:] *Działania na tekście. Przekład. Redagowanie. Ilustrowanie*, red. S. Niebrzegowska-Bartmińska, M. Nowosad-Bakalarczyk, T. Piekot, Lublin, s. 227–241.
- Pelcowa H. (2016), *Regionalne słowniki gwarowe w dobie globalizacji*, [w:] *Dawne z nowym łącząc... In memoriam Mariani Kucala*, red. J. Klimek-Grądzka, M. Nowak, Trwałość i Zmienność w Języku, Lublin, s. 251–259.
- Pelcowa H., Gumowska-Grochot I., Skórska B. (2020), *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. VIII: *Człowiek i rodzina. Higiena i choroby. Meble, sprzęty i prace domowe*, Lublin.
- Piotrowicz A. (2004), *Słownictwo i frazeologia życia towarzyskiego w polskiej leksykografii XX wieku*, Poznań.
- Pluta F. (1973), *Słownictwo Dzierżysławic w powiecie prudnickim*, Wrocław.
- Przymuszała L. (2013), *Słownik frazeologizmów i typowych połączeń wyrazowych w gwarach śląskich*, Opole.
- Przymuszała L., Świtała-Trybek D. (2021), *Leksykon dziedzictwa kulinarnego Śląska*, Opole.
- Rak M. (2005), *Słownik frazeologiczny gwary Dębna w Górach Świętokrzyskich*, Kraków.
- Reichan J. (1990), *Słownictwo gwarowe w przestrzeni i czasie*, [w:] *Dynamika rozwoju słownictwa*, red. J. Reichan, „Studia Linguistica Polono-Slovaca”, t. III, s. 135–142.
- Reichan J. (2000), *Słownik gwar polskich jako synteza polskiej leksykografii gwarowej*, [w:] *Słowiańskie słowniki gwarowe*, red. H. Popowska-Taborska, Warszawa, s. 7–16.
- Reichan J. (2010), *Typologia słowników gwarowych na tle ogólnej typologii słowników*, *Studia Dialektologiczne*, t. IV, red. H. Kurek, A. Tyrpa, J. Wronicz, Kraków, s. 215–225.
- Rieger J., Masojć I., Rutkowska K. (2006), *Słownictwo polszczyzny gwarowej na Litwie*, Warszawa.

- SGBG, Z. Dragan, D. Woźna, J. Budz, J. Kowalczyk, E. Łukuś, J. Majerczak (2014), *Co wieś, to inna pieśń. Słownik gwary Bukówca Górnego w Wielkopolsce i regionu Spisza w Małopolsce*, red. J. Sierociuk, A. Czesak, Kraków.
- SGiKK, *Słownik gwary i kultury Kujaw*, t. I: A–H, red. Z. Sawaniewska-Mochowa, Bydgoszcz 2017.
- SGM, *Słownik gwar małopolskich*, t. I–II, oprac. zesp. M. Buława, B. Grabka, E. Grześkiewicz, A. Kostecka-Sadowa, J. Kozioł, R. Kucharzyk, A. Niezabitowska, E. Popławski, M. Tokarz, A. Tyrpa, J. Wronicz, B. Ziajka, red. J. Wronicz, Kraków 2016–2017.
- SGOWM, *Słownik gwar Ostródzkiego, Warmii i Mazur*, t. I–II, red. Z. Stamirowska, 1987–1991; t. III, red. Z. Stamirowska, H. Perzowa, 1993; t. IV–V, red. H. Perzowa, D. Kołodziejczykowa, 2002–2006; t. VI pod kier. A. Tyrpy, red. D. Kołodziejczykowa, K. Sobolewska, 2014; t. VIII, red. K. Sobolewska, 2018; Kraków–Warszawa 1987–2018.
- SGP, *Słownik gwar polskich*, oprac. Zakład Dialektologii Polskiej IJP PAN, kier. M. Karaś (*Źródła*, z. 1–2), J. Reichan, S. Urbańczyk (z. 3–9), J. Okoniowa, J. Reichan (z. 10–15), J. Okoniowa (z. 16–23), R. Kucharzyk (z. 24–32), Kraków 1977–2019.
- SGŚ, *Słownik gwar śląskich*, t. I–XVII, red. B. Wyderka, Opole 2000–2020.
- SGŚC, *Słownik gwarowy Śląska Cieszyńskiego*, red. J. Wronicz, wyd. II, Wisła–Ustroń 2010.
- Sierociuk J. (2010), *Założenia metodologiczne regionalnych słowników gwarowych powstających przy współudziale środowisk lokalnych*, [w:] *Studia Dialektologiczne*, t. IV, red. H. Kurek, A. Tyrpa, J. Wronicz, Kraków, s. 135–143.
- SJMOG, *Słownik języka mieszkańców okolic Gniezna. Święta, wierzenia i przesady*, red. J. Kobus, T. Gniazdowski, Poznań 2018.
- SJMPPK–Gospodarz, *Gospodarz. Słownik mieszkańców powiatu kolskiego*, red. B. Osowski, Poznań 2018.
- SJMPPK–Gospodyni, *Gospodyni. Słownik mieszkańców powiatu kolskiego*, red. B. Osowski, Poznań 2018.
- SJMZŁ, *Słownik języka mieszkańców ziemi łukowskiej. Praca na roli i w gospodarstwie*, red. J. Sierociuk, Poznań 2019.
- SJP, *Słownik języka polskiego*, t. I: A–Ć, red. W. Doroszewski, Warszawa 1958.
- SSiSL, *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. I: *Kosmos*, z. 1: *Niebo, światła niebieskie, ogień, kamienie*, 1996; z. 2: *Ziemia, woda, podziemie*, 1999; z. 3: *Meteorologia*, 2012; z. 4: *Świat, światło, metal*, 2012; t. II: *Rośliny*, z. 1: *Zboża*, 2017; z. 2: *Warzywa, przyprawy, rośliny przemysłowe*, 2018, z. 3: *Kwiaty*, 2019; z. 4: *Zioła*, 2019; z. 5: *Drzewa owocowe i iglaste*, 2020, red. J. Bartmiński, zast. red. S. Niebrzegowska-Bartmińska, Lublin 1996–2020.
- Steffen W. (1984), *Słownik warmiński*, Wrocław.
- Sychta B. (1967–1973), *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej*, t. I–VI, Wrocław.
- Sychta B. (1980–1985), *Słownictwo Kociewia*, t. I–III, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Szewczyk Z.P. (2014), *Słownik gwary Lachów Sądeckich (Podegrodzkich)*, Podegrodzie.
- Szymczak M. (1965–1973), *Słownik gwary Domaniewka w powiecie łączycykim*, cz. I–VIII, Wrocław.
- Tokarski R. (1999), *Językowy obraz świata w metaforach potocznych*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 66–81.

- Walczak B. (1988), *Kwalifikatory w słownikach języka polskiego*, [w:] *Wokół języka. Rozprawy i studia poświęcone pamięci profesora Mieczysława Szymczaka*, Warszawa, s. 413–422.
- Zaręba A. (1954), *Słownictwo Niepołomic*, Wrocław.
- Zaręba A. (1960), *Słownik Starych Siolkowic w powiecie opolskim*, Kraków.
- Żmigrodzki P. (2008), *Słowo – słownik – rzeczywistość*, Kraków.

Jerzy Sierociuk

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Instytut Filologii Polskiej

ORCID: 0000-0001-9069-6117; e-mail: jasier@amu.edu.pl

Wielkopolskie Słowniki Regionalne – założenia leksykograficzne serii

Abstrakt: Gwary wielkopolskie są najsłabiej udokumentowane leksykograficznie, toteż proponowana seria Wielkopolskie Słowniki Regionalne jest próbą nadrobienia tych zaległości. Ze względu na ograniczoną liczebność zespołu dialektologów (tylko 3 osoby) zdecydowano, że współpracować będziemy z różnymi środowiskami lokalnymi, szczególnie ze szkołami. Eksploracja terenowa o wyraźnym założeniu leksykograficznym zawężona jest do wybranego pola tematycznego, a specjalny kwestionariusz zawiera 600–800 specjalnie skonstruowanych pytań prowokujących rozmówców do dłuższych wypowiedzi; pożądanę też są fotografie omawianych desygnatów.

Identyczne tematycznie słowniki mają być przygotowane dla kilku regionów Wielkopolski – w zamierzeniu ma ich być 4–5 – co w dalszej perspektywie stwarza możliwości analiz komparatystycznych. Dopuszczamy ponadto możliwość zestawiania podobnych słowników także z różnych dialektów polskich jak i w kontekście sławistycznym.

Słowniki mają mieć charakter popularnonaukowy, przez co rezygnujemy z zamieszczania informacji gramatycznych, etymologii itp. Wartość naukową dodatkowo akcentuje obecność jednostek leksykalnych istotnych w badaniach lingwistycznych, zarówno dotyczących języka polskiego jak i niektórych zależności sławistycznych. Przestrzegana jest zasada synchronii – podajemy datę rejestracji materiału w terenie, charakterystykę współczesnego stanu gwary oraz szkic o historii terenu i współpracującej szkoły.

Słowa kluczowe: gwary Wielkopolski, leksykografia, Wielkopolskie Słowniki Regionalne.

Abstract: Greater Poland Regional Dictionaries – the lexicographic assumptions of the series.

Greater Poland's dialects are among the most poorly documented with respect to lexicography. Therefore, the proposed series Greater Poland Regional Dictionaries is an attempt to make up for these drawbacks. Due to the limited size of the dialectologist team (only 3 persons), a decision was made to cooperate with various local communities, especially with schools. Field exploration with a clear lexicographic assumption is narrowed down to a selected subject field, and a special questionnaire is designed, containing 600–800 tailored questions encouraging the interlocutors to make longer statements. Photographs of these designations are equally desirable.

Thematically identical dictionaries are to be prepared for several regions of Greater Poland; the intended number is 4–5. In longer terms, it offers an opportunity of comparative analyses. It would also be possible to compile similar dictionaries of different Polish dialects as well as in the broader Slavic context. Dictionaries are in the realm of popular science; this is the reason why we decided against grammatical information, etymology, etc. The scientific value is also emphasized by the presence of lexical units important in linguistic research, both regarding the Polish language and some Slavic relations. The principle of synchrony is respected – we provide the day when the material was registered in the field, the characteristics of the contemporary dialect and brief information about the history of the area and the cooperating school.

Keywords: dialects of Greater Poland, lexicography, Greater Poland Regional Dictionaries.

Wielkopolskie Słowniki Regionalne są odpowiedzią na powszechnie oczekiwaną – nie tylko przez środowisko dialektologiczne – leksykograficzną prezentację bogactwa gwar wielkopolskich. Od razu należy zaznaczyć, że jest to ujęcie zdecydowanie różniące się od ogłoszonej w roku 1991 propozycji Zenona Sobierajskiego, wedle którego podstawę materiałową proponowanego leksykonu miała stanowić głównie dokumentacja fonograficzna zgromadzona w ówczesnym Zakładzie Dialektologii Polskiej poszerzona o notacje ze 105 punktów badawczych do *Atlasu języka i kultury ludowej Wielkopolski* (AJKLW).

O podstawie materiałowej i charakterze słownika pisze:

Łącznie [...] materiały nasze możemy wyrazić liczbą przeszło 3000 stron tekstów drukowanych. Wynika z tego, że dysponujemy już rzeczywiście poważną bazą materiałową do przyszłego *Słownika Ludowego Wielkopolski*.

Ze względu na jakość techniczną zapisu źródeł słownik nasz można by nazwać metafońicznym. Będzie on bowiem po większej części polegać nie na zapisach bezpośrednich ze słuchu, lecz na utrwaleniach fonograficznych, czyli na nagraniach tekstów gwarowych (por. grec. *meta* ‘według, stosownie do’ i grec. *fone* ‘głos, dźwięk’) (Sobierajski 1991, 66).

Ze względu na różnice w objętości podstawy materiałowej podam za Sobierajskim, że swój projekt ogłosił, mając do dyspozycji z terenu całej Wielkopolski w sumie 153 godziny nagrań mowy ludowej (Sobierajski 1991, 65–66). Większość tych rejestracji została w różnym czasie udostępniona drukiem (Sobierajski 1985; 1990; 1995), stąd też możliwa jest ocena stopnia ich przydatności dla potrzeb leksykograficznych.

Analiza reprezentatywności materiałów wskazanych przez Sobierajskiego – pod kątem tekstowego pokrycia zjawisk językowych istotnych z punktu widzenia szkicowania charakterystyki dokumentowanych gwar – dowodzi jednak niskiego stopnia ich żywotności. Obszerny zbiór tekstów z zachodniej Wielkopolski (Sobierajski 1985) – zawierający 60 711 słowoform – jednoznacznie wykazuje zarówno brak wielu cech uznawanych powszechnie za definicyjne dla tych gwar (Sierociuk 2012, 2020a), jak i niewielką tekstową żywotność form deminutywnych, tak istotnych przy charakterystyce zasobu słownego gwar (Sierociuk 2018, 2020b). W jednakowym stopniu dotyczy to także innego typu jednostek słownikowych. W tej sytuacji naturalne wydaje się poszukiwanie możliwości wypełnienia obserwowanej luki powstałej na niwie leksykograficznej dokumentacji gwar wielkopolskich. Dokładne analizy dostępnej podstawy materiałowej jednoznacznie wykazują, że podejmowane tu próby muszą być poprzedzone systematycznymi eksploracjami terenowymi.

Działania zmierzające do całościowego przedstawienia słownego zasobu gwar wielkopolskich w znacznej mierze warunkowane są dotychczasowymi osiągnięciami na tej płaszczyźnie. A tu trzeba sobie jasno powiedzieć, że Wielkopolska powszechnie uznawana jest za dialekt mający najskromniejszą dokumentację leksykograficzną. Na konieczność zestawienia leksykonu reprezentującego wybrany podregion gwarowy Wielkopolski zwracali już uwagę dialektolodzy spoza środowiska poznańskiego (Reichan, Woźniak 2001, 41; Karaś 2011, 293). Warto przytoczyć tu opinię współtwórców *Słownika gwar polskich* PAN, którzy uważają, że

nie wydaje się celowe opracowywanie wielkiego naukowego słownika gwarowego całego szeroko pojętego dialektu wielkopolskiego, zwłaszcza że dialekt ten dysponuje wielotomowym *Atlasem języka i kultury ludowej Wielkopolski* oraz spełniającą rolę atlasu pracą Henryka Nowaka *Gwary południowej Wielkopolski*.

Jeśli nie wydaje nam się celowe i widzimy duże trudności przy opracowywaniu wielkich słowników dialektów małopolskiego, mazowieckiego i wielkopolskiego, to przy tej okazji pragniemy podkreślić, że bogate materiały z wszystkich tych dialektów znajdują się w ogólnogwarowym *Słowniku gwar polskich* PAN opracowywanym w Krakowie.

Polska leksykografia zmierza – jak się wydaje – w kierunku opracowywania i wydawania słowników gwarowych mniejszych regionów dialektalnych (Reichan, Woźniak 1991, 40).

Z ujęć regionalnych sugerowana jest potrzeba opracowania słownika z zachodniej Wielkopolski (Reichan, Woźniak 1991, 41).

W tej sytuacji szczególnie pouczająca jest analiza zawartości kartoteki wydawanego przez krakowski zespół PAN *Słownika gwar polskich* (SGP). Zważywszy na to, że kartoteka krakowska gromadzi poświadczenia użycie wyrazów gwarowych także z XIX wieku, braki dokumentacji wielkopolskiej są szczególnie istotne. Fakt ten bowiem w wielu wypadkach zniekształca całościowy opis zjawisk gwarowych przygotowywany w oparciu o tęże kartotekę. Wielkopolska praktycznie jest pozbawiona bogatego wyboru tekstów gwarowych; nawet uwzględnienie trzech tomów wydanych przez Sobierajskiego nie spełnia wymogów stawianych źródłom leksykograficznym (zob. wyżej).

W wykazie źródeł (SGP 1977) podawane są informacje pozwalające nakreślić reprezentację leksykograficzną poszczególnych rejonów; obejmują one nazwę miejscowości wraz z lokalizacją, eksploratora i rok dokonanej przezeń zapisu oraz ilość dostarczonych kartek. Podobnie postępował zespół redakcyjny, podając na początku informacje o napływających materiałach uzupełniających; od z. 16. (reorganizacja prac redakcyjnych) takich danych jesteśmy pozbawieni. Zestawiając odpowiednio te materiały, uzyskujemy obraz wielce zaskakujący. Przytoczmy wypis informacji dotyczący dokumentacji dwu powiatów, z terenu których aktualnie kończone są prace nad wydaniem stosownych słowników:

POZNAŃ

1. Krzesinki-Poznań – Adam Tomaszewski, 1930–1932, 10 k.
 2. Krzyżowniki-Poznań – Adam Tomaszewski, 1930–1932, 10 k.
- Poznański pow.:
3. Ceradz Kościelny – Adam Tomaszewski, 1930–1932, 10 k.
 4. Cerekwica – Edmund Kownacki, 1970–1971, 600 k.
 5. Chludowo – Adam Tomaszewski, 1930–1932, 10 k.
 6. Kicin – Adam Tomaszewski, 1930–1932, 10 k.
 7. Kiekrz – Adam Tomaszewski, 1930–1932, 10 k.
 8. Komorniki – Adam Tomaszewski, 1930–1932, 10 k.
 9. Konarzewo – Adam Tomaszewski, 1930–1932, 10 k.
 10. Koziegłowy – Adam Tomaszewski, 1930–1932, 5 k.
 11. Łągiewniki – Adam Tomaszewski, 1930–1932, 10 k.

12. Łódź – Adam Tomaszewski, 1930–1932, 10 k.
13. Modrze – Adam Tomaszewski, 1930–1932, 10 k.
14. Mrowino – Edmund Kownacki, 1970–1971, 165 k.
15. Pobiedziska – Adam Tomaszewski, 1930–1932, 10 k.
16. Radojewo – Adam Tomaszewski, 1930–1932, 10 k.
17. Skórzewo – Adam Tomaszewski, 1930–1932, 10 k.
18. Słupia – Adam Tomaszewski, 1930–1932, 10 k.
19. Stęszew – Adam Tomaszewski, 1930–1932, 250 k.
20. Swarzędz – Adam Tomaszewski, 1930–1932, 10 k.
21. Tomice – ??? [UAM 1977¹]
22. Wierzenica – Adam Tomaszewski, 1930–1932, 10 k.

RAWICZ

1. Golina Wielka – ??? [AJŚrp²]
2. Grąbkowo – Władysława Stachowska-Dembecka, 1967–1972, 15 k.
3. Konary – ??? [UAM 1977]
4. Kubeczki – Władysława Stachowska-Dembecka, 1967–1972, 7 k.
5. Sowiny – ??? [2 razy UAM 1977]
6. Szkaradowo – Władysława Stachowska-Dembecka, 1967–1972, 2 k.
7. Tarchalin – Władysława Stachowska-Dembecka, 1967–1972, 30 k.
8. Zakrzewo – Władysława Stachowska-Dembecka, 1952–1954 i 1967–1972, 1900 k.
(w tym też materiał do MAGP, punkt 46A)
9. Zielonawieś – ??? [AJŚrp]

Zestawienia tego typu są o tyle istotne, że poza terenową reprezentacją podstawy materiałowej przynoszą także jej charakterystykę. Należy tu zauważyć istotną właściwość przedstawionych danych; mogą one być interpretowane na dwu płaszczyznach. Z jednej strony jest to reprezentacja „ilościowa” punktów terenowych – tu 20 miejscowości z jednego powiatu sugeruje obfitość materiału, co jednak w świetle danych ilościowych z poszczególnych miejscowości już taką wartością nie jest – 10 k. (kartek = fiszek) nie daje wglądu w zawiałości gwarowej leksyki. Z drugiej strony zaś widoczny jest całkowity brak tożsamości chronologicznej. Gwary okolic Rawicza nie mają zupełnie archiwaliów przedwojennych, wypełniających praktycznie cały zbiór z powiatu poznańskiego. Tym samym zatem prawie 40 lat odstępu czasowego w uwzględnionych rejestracjach ogranicza możliwość podejmowania analiz porównawczych.

Wprawdzie informacje te mogą być uaktualnione przechowywanymi w Pracowni Dialektologicznej UAM pozostałościami spuścizny Adama Tomaszewskiego (większość jego notatek zaginęła w czasie wojny) niemniej nie są to dane znaczące; przykładowo mamy tu: 320 fiszek z Łagiewnik (w zestawie powyższym punkt 9.), 364 fiszki z Pobiedzisk (punkt 13.), ale już z miejscowości Promno jest tych fiszek

¹ UAM 1977 – materiał z prac magisterskich napisanych w 1977 r. na UAM pod kierunkiem prof. dra hab. Henryka Nowaka.

² AJŚrp – materiały rękopiśmienne do *Atlasu językowego Śląska* (Zaręba 1969–1996).

tylko 26. Materiały te nie wchodzą jednak do zestawu źródeł krakowskiej kartoteki SGP.

Wielkopolskie Słowniki Regionalne pomyślane są jako wyjście naprzeciw oczekiwaniom zarówno naukowym jak i popularnym. Wymóg naukowy to przede wszystkim prezentacja materiału leksykalnego gwary konkretnej okolicy oraz przestrzeganie zasady ograniczenia tematycznego wraz z wynikającymi z tego konsekwencjami. Koncepcja prezentacji leksykograficznej języka mieszkańców wsi wielkopolskiej krystalizowała się kilka lat, stąd też przedstawianie poszczególnych jej fragmentów przy różnego typu okazjach (tu przywołam kilka opracowań, ukazując jednocześnie historię przedsięwzięcia: Sierociuk 2006; 2010; 2016; Шероуик 2019). Z czasem prace te zaowocowały myślą przeniesienia analogicznych działań na teren szerszy, stwarzając podstawę do oglądu językowo-kulturowej wspólnoty wsi słowiańskiej (Sierociuk 2017; 2020c). Aspekt popularny proponowanego słownika przejawia się głównie nakierowaniem na wirtualnego odbiorcę, mieszkańca danej okolicy. Konsekwencją powyższego jest konstrukcja i forma samego słownika z przyjętą transkrypcją włącznie.

Zawartość poszczególnych tomów ograniczona jest zatem tematycznie³ oraz regionalnie. Granice tematyczne wynikają z chęci zaprezentowania leksyki w miarę jednorodnej, co w konsekwencji stwarza możliwości przywołania notowań ułatwiających wgląd w strukturę zależności leksykalno-semantycznych konkretnego wycinka gwarowej rzeczywistości. Jeżeli uwzględnimy ponadto, że na etapie eksploracji terenowej materiał pozyskiwany jest w oparciu o zestaw konkretnych zagadnień (szczególny rodzaj „kwestionariusza” ograniczonego tematycznie) stanowiących podstawę w miarę luźnej rozmowy (ale jednorodnej tematycznie) to uzyskujemy możliwość notowania jednostek, które przy odpytywaniu z tradycyjnego kwestionariusza by się nie pojawiły chociażby z tego powodu, że są to jednostki albo rzadko używane, albo wcześniej nie były eksploratorowi znane. Innymi słowy taki leksykon, gromadząc w rzeczywistości materiał ograniczony tematycznie, zastępuje niewielkie fragmenty słownika ogólnodialektalnego, przynosząc jednocześnie materiał „gęsty” w kontekście relacji leksykalno-semantycznych. Zestawiony wedle omawianych tu zasad słownik ukazuje leksykę bardzo ograniczonego obszaru. Jego wartość – zwłaszcza naukowa – wzrasta w momencie pojawienia się analogicznego, zestawianego wedle tych samych założeń, dokumentującego bogactwo gwarowej leksyki innego terenu.

Dodajmy, że możliwość takiej konfrontacji legła właśnie między innymi u podstaw ograniczenia terenowego. Ponadto słownik przynoszący leksykę niewielkiego regionu cieszy się większym zainteresowaniem społeczności lokalnej, poszukującej w nim elementów albo sobie znanych, albo „używanych w naszej okolicy”. To założenie przyczyniające się do popularyzacji lokalnego języka (gwary) i kultury ludowej w znacznym stopniu przesądza też o nadaniu tym słownikom charakteru prezentacji w znacznym stopniu popularnej.

³ W wyjątkowych sytuacjach dopuszczamy także przygotowanie słowników bardziej ogólnych, obejmujących kilka pól tematycznych. Dotyczy to głównie miejscowości o gwarach szczególnie istotnych dla charakterystyki dialektalnej regionu.

Z powyższego wynika, że opracowywane przez nas słowniki jako jednostki wydawnicze lokalizują się – także z założenia – w zestawie słowników małych. Będą się one mieściły w grupie – wedle propozycji klasyfikacyjnej Kazimierza Woźniaka – zawierającej do 3000 jednostek leksykalnych (Woźniak 2000, 32), z założenia też nie przekraczając kolejnej bariery 10 000 haseł. Jeżeli jednak będziemy mieli na uwadze fakt, że ma być to ujęcie przynoszące jedynie określony wycinek ograniczonej terytorialnie gwary to w dalszej perspektywie – poprzez swoiste „uzupełnianie tematyczne” – możliwe jest konstruowanie bogatej reprezentacji słownictwa dokumentowanej gwary. Uprzedzając dalsze kwestie, podam tu przykładowo słowniki opracowywane we współautorstwie przez Justynę Kobus, skupiające się na gwarach okolic Gniezna (Kobus, Gniazdowski 2018; Kobus, Stępień 2018; Kobus, Migdałek 2021). Swoistym kontekstem jest tu słownik języka mieszkańców ziemi łukowskiej (Sierociuk 2019a) pozwalający wskazywać osobliwości leksykalne gwar uwzględnionych obszarów.

Te – w sumie niewielkie – słowniki z założenia mają tworzyć siatkę „punktów badawczych”. Zakładamy bowiem, że identyczne tematycznie leksykony będą opracowane dla czterech-pięciu zespołów gwar wielkopolskich. W zamierzeniu naszym jest więc przygotowanie w jednakowym wymiarze słowników ukazujących gwary Wielkopolski wschodniej i zachodniej, a także północnej i południowej; oczekiwane będą też ujęcia słownictwa Wielkopolski środkowej. W miarę możliwości będzie to dążenie do „pokrycia” siecią takich słowników całego regionu.

Ograniczenie objętości słowników warunkowane jest zakładanym ich popularnonaukowym charakterem, szczególnie chęcią pobudzenia zainteresowania lokalną gwarą i kulturą. Zważywszy na to, że lokalny odbiorca preferuje książki niewielkich objętości kosztem wydań wielotomowych, zdecydowaliśmy się między innymi na powyższe rozwiązanie. Dodatkowo musiał być brany pod uwagę koszt – stosunkowo niska, przystępna cena nie zniechęca do nabycia.

Obecnie panuje duże zapotrzebowanie na tego typu słowniki w związku z zainteresowaniem kulturą poszczególnych regionów. Staną się one przydatne w nauczaniu szkolnym. Powstanie tego typu dzieł zależy w znacznej mierze od inicjatywy i prężności lokalnych ośrodków interesujących się kulturą regionu. Miłośnicy swych rodzinnych okolic odegrają tu rolę decydującą (Reichan, Woźniak 1991, 41).

Poszerzenie grupy eksploratorów terenowych możliwe staje się w momencie podjęcia współpracy z lokalną społecznością; najczęściej jest to niewielka grupa uczniów lokalnej szkoły. Nad przebiegiem działań środowiska szkolnego czuwa zasadniczo nauczyciel (najczęściej polonista) grupujący osoby zainteresowane oraz będący upoważnionym przedstawicielem środowiska akademickiego. Całość przedsięwzięć podejmowanych w szkole poprzedzona jest warsztatami dialektologicznymi prowadzonymi dla zainteresowanych przez przedstawiciela Pracowni Dialektologicznej UAM, który – *nota bene* – będąc organizatorem realizowanego przedsięwzięcia jest też następnie (współ)redaktorem powstającego słownika. Przeprowadzane w szkole warsztaty wyjaśniają uczniom główne założenia projektu oraz sposoby jego realizacji. Na tym etapie przekazywana jest uczestnikom podstawowa wiedza o specyfice lokalnej gwary,

objaśniana jest zasadność i postać pytań będących podstawą pozyskiwania materiału w terenie.

Przygotowany przez zespół Pracowni Dialektologicznej UAM kwestionariusz zawiera średnio 600–700 pytań koncentrujących się wokół nadrzędnego pola tematycznego. Zważywszy na ewentualną uciążliwość badań oraz przyzwyczajenie uczniów do określonej czasowo koncentracji młodego eksploratora całość kwestionariusza podzielona jest na partie zawierające zazwyczaj do 100 pytań. W praktyce przynosi to około 0,5 godziny rozmowy. Wszystkie partie kwestionariusza są obowiązkowo nagrywane; do tego też praktycznie sprowadza się rola uczniów, którzy pozyskane materiały przekazują koordynatorowi szkolnemu. Całość rejestracji terenowych – także dokumentacja fotograficzna – jest z kolei przekazywana drogą mailową do właściwego opracowania leksykograficznego.

Podział kwestionariusza na mniejsze partie dyktowany jest tym, że nie wszyscy członkowie grupy dialektologicznej mogą (z różnych powodów) odpytać wszystkie fragmenty. Ponieważ na niewielkim obszarze badawczym aktywnych jest kilkoro uczniów, staramy się żeby w miarę możliwości – niekoniecznie przez jedną osobę – odpytane były wszystkie fragmenty.

Poszczególne partie kwestionariusza koncentrują się tym samym na wybranych partiach tematyki nadrzędnej. Dla tematu *Praca na roli i w gospodarstwie* są to: *Nawożenie, orka, bronowanie; Siew, sianokosy, torf, Żniwa i omlot; Praca przy koniach; Praca przy świniami, drobiu*, itp. Niektórym pytaniom towarzyszy rysunek konkretnego przedmiotu (np. kosy, cepów czy wozu) z oznaczeniem istotnych części składowych, które należy nazwać. Ponieważ zazwyczaj nagrania poszczególnych partii prowadzone są w kilkudniowych odstępach, umożliwia to swobodne wprowadzenie powtórzeń pytań o leksemy istotne z punktu widzenia charakterystyki leksykalnej (czy gramatycznej) dokumentowanej gwary.

Kwestionariusz zazwyczaj kończy zestaw pytań pogrupowanych w *Varia*, dzięki którym chcemy uzyskać terenowe potwierdzenie zjawisk niekoniecznie powiązanych tematycznie. To tutaj głównie będą pojawiały się pytania pozwalające ustalić stopień żywotności wybranych leksemów lub form (np. *topól/topola*, reduplikacja *-n-* w odmaterialowych przymiotnikach typu *drewnianny, gliński, szklany*). W tym miejscu zazwyczaj są też pytania o zjawiska istotne przy podejmowaniu zagadnień dotyczących historii (i rozwoju) języka (np. *-ev/-ov-*: ‘miejsce w stodole, gdzie można wjechać wozem’: *bojewica/bojowica, bojewisko/bojowisko, klepisko*) czy też relacji ogólnosłowiańskich (np. *bystry* ‘jasny’: *bystre słońce, bystra sukienka*). Są to jednostki leksykalne, które w odczuciu odbiorców słownika nie zakłócają jego (za)wartości, odnotowując materiał istotny z punktu dociekań badawczych podnoszą jego przydatność naukową.

Założeniem jest, żeby każde ujęcie zawierało podstawowe informacje o regionie jak i przybliżało środowisko współpracującej szkoły. W wielu wypadkach właśnie informacje tego typu są szczególnie cenne przez lokalnych odbiorców. Jako „nasza książka”, „nasz słownik” w zauważalnym stopniu wpływa na podniesienie stopnia identyfikacji ze swoim regionem; zauważane są – i doceniane – lokalne formy językowe oraz przejawy lokalnej kultury ludowej – bo przecież to „jest w książce”. Starsze pokolenie niejednokrotnie wyraża też aprobatę dla podejmowania tego typu

przedsięwzięć. Przejawem jednoznacznej oceny są fragmenty dwu wypowiedzi stanowiących swoiste motto jednego ze słowników:

*niedługo młodzież pozapomina jak wygłoⁿdala kosa ... jak wygłoⁿdały grabie ... jak widły ... i do czego to jest ... o! ...
dobrze że ten wywiad prowadzisz ... troszke młodziiz si dowie ... (Sierociuk 2019a, 5).*

Przedstawione zestawienia ukazujące podstawę materiałową zgromadzoną w karcie SGP, a pochodzącą z dwu powiatów wielkopolskich (nie jest to zresztą sytuacja wyjątkowa), oraz konfrontacja tegoż ze wspomnianymi rejestracjami Sobierajskiego jednoznacznie przekonują, że podjęcie próby opracowania jakiegokolwiek słownika gwarowego Wielkopolski musiało być poprzedzone gruntowną eksploracją terenową, i to eksploracją zdecydowaną nakierowaną na pozyskiwanie materiałów z wyraźnym przeznaczeniem leksykograficznym.

Wstępne badania prowadzone m.in. w Bukówcu Górnym koło Leszna jednoznacznie dowodziły dynamicznych zmian zachodzących nie tylko w strukturze leksykalnej mowy ludności zamieszkującej te tereny. Analogiczne procesy obserwowałem i na innych obszarach. Powtórzone po 40. latach badania na terenie ziemi łukowskiej jednoznacznie dowodzą wypadnięcia z użycia *czepigi* ‘rączki pługa’ (Sierociuk 2019a, 42). W tej sytuacji naturalne wydawało się ograniczenie przedziału czasowego uwzględnianego materiału. Chcieliśmy uniknąć sytuacji, że słowniki nasze będą objaśniały znaczenia wyrazów dawno już nieużywanych w lokalnych gwarach. Jako przykład niech posłuży dokumentacja hasła *bamber* w SGP, gdzie jednorazowe potwierdzenie dwu znaczeń (‘duże, bulwiaste ziemniaki’, ‘duży, nieruchawy wół’) zostały zarejestrowane przez Oskara Kolberga w roku 1875 (Sierociuk 2019b).

Przygotowywane słowniki prezentują materiał współczesny; ten aspekt wyraźnie podkreśla każdorazowo wskazywany czas prowadzonych eksploracji. Chcemy bowiem, żeby prezentowany zbiór – poza podstawą porównania – umożliwiał w przyszłości śledzenie procesów rozwojowych języka mieszkańców Wielkopolski (i nie tylko).

Ze względu na wielość haseł – jak już zaznaczyłem – są to słowniki małe, niejako z założenia przynoszące dokumentację mniej niż 3000 leksemów. Ten „uszczerbek” rekompensowany jest jednak bogatą ilustracją tekstową haseł oraz ich „gęstością” dyktowaną zawężonymi granicami uwzględnianego pola tematycznego.

W zależności od konkretnego tematu przewodniego materiał przynoszący podstawę słownika pozyskiwany jest drogą zadania od 550 do około 1000 pytań. Wzrost liczby kwestii podejmowanych w trakcie eksploracji terenowej powodowany jest „odkrywaniem” nowych, nieznanych do tej pory elementów leksykalnych, które pojawiły się w trakcie prac przygotowawczych do wcześniejszych przedsięwzięć. Dobrze ilustrują to poniższe przykłady, gdzie w jednym wypadku przy serii pytań dotyczących budowy miotły pojawia się roślina *haza*, w wypadku drugim *hyćka* jako rodzaj potrawy wypłynęła przy dociekaniach sprawdzających zasięgi szczegółowej semantyki *hyćki* w znaczeniu ‘krzew czarnego bzu’ i ‘owoce czarnego bzu’. Nazwa *haza*, zważywszy na teren rejestracji – południowa Wielkopolska, niedaleko od Rawicza – może być uwzględniana przy próbach ustalenia etymologii nazwy etnicznej *Chazy/Hazy* (i określenie: gwary *chazackie*).

A jak robiono miotły?

no to były ... oj! ... takie gałoⁿzki ... obcieⁿte też ... czasem z brzozy ... bo brzoza takie cienkie ... wiotkie gałoⁿzki ma ... albo tag na rowie rosła taka roślinina ... co sie nazywała haza ... ona teraz też rośnie jeszcze ... żółto kwitnie tak ... z tej hazy ... albo jeszcze ... no może z tej wikliny to może mniej ... ale ... też z takich jakiś cieńszych preⁿtów z dżewa (!) ... z jakiegoś krzewu ... czy z czegoś ... (Czekanów, gm. i pow. Ostrów Wlkp.; nagranie z 2017 r., inf. ur. 1935 r.).

Jak mówią na rodzaj dzikiego bzu o białych kwiatkach i czarnych owocach, robią z niego herbatki?

bez ... czarny bez ... a jeszcze mówi^m na to hyćka ... moge powiedzieć o hyćce? ... hyćka ... zaraz pani powiem jak to była hyćka ... ja gotuje kapuste z kaszo^m ... i my mówimy na to hyćka ... mój zieⁿć przyjechał (!) ... no i był obiad akurat ... i hyćka była ... i mówi do mnie ... tak se myśli ... mówi ... z hyćki chce obiad robić? ... ja postawiłam ... i on do mnie mówi że hyćka to oni mówio^m na czarny bez ... a my hyćka na kapuste z kaszo^m ... (Kopanina, gm. Damasławek, pow. Wągrowiec; nagranie z 2016 r., inf. ur. 1940 r.).

Oba interesujące tu nas określenia nie pojawiają się w dotychczasowych ujęciach leksykograficznych, toteż chęć sprawdzenia ich terenowej żywotności wydaje się ze wszech miar uzasadniona.

Konfrontacja danych charakteryzujących podstawę materiałową słowników wielkopolskich z analogicznymi wypisami ze źródeł SGP – nawet z materiałami Sobierajskiego – jednoznacznie wypada na korzyść naszych leksykonów.

Reprezentujący powiat poznański *Słownik języka mieszkańców okolic Pobiedzisk* (Kobus, Migdalek 2021) zawiera ponad 1900 haseł (plus 80 fotografii) reprezentujących odpowiedzi na 976 pytań. Rozmowy z 16 informatorami z 9 miejscowości zlokalizowanych w granicach jednej gminy obejmują nieco ponad 20 godzin nagrań. Podobnie jak i przy opracowywaniu innych słowników eksploracje terenowe prowadzone były także przez pracowników naukowych UAM.

Aktualnie – mimo trudności spowodowanych sytuacją pandemiczną – pozyskiwane są materiały mające być podstawą leksykonu gromadzącego słownictwo dotyczące świata dziecka. Uczniowie zlokalizowanej na terenie Chazów (zespół kilku wsi koło Rawicza w południowej Wielkopolsce) szkole w Zielonej Wsi nagrywają rozmowy z mieszkańcami 4 okolicznych miejscowości. Przy eksploracji zaangażowanych jest 9 osób mających do dyspozycji 820 pytań pogrupowanych w 8 działach. Przekazane już do Pracowni Dialektologicznej UAM nagrania pozwalają szacować, że odpytanie każdego kwestionariusza przyniesie 2,0–2,5 godziny nagrań wypowiedzi mieszkańców tejże okolicy. Po uspokojeniu sytuacji epidemicznej nagrania uzupełniające – podobnie jak w sytuacji każdego z innych przedsięwzięć – przeprowadzą członkowie akademickiego zespołu dialektologicznego. Tym sposobem materiał zawarty na stronach słownika będzie obejmował do 20 godzin nagrań wypowiedzi respondentów. Obecnie jeszcze trudno dokładnie określić liczebność haseł, niemniej jednak nie będzie to w znaczącym stopniu odbiegało od zawartości innych słowników serii.

Nieco większy obszar objęty został badaniami przez zespół uczniów I LO w Łukowie. *Słownik języka mieszkańców ziemi łukowskiej* (Sierociuk 2019a) jest jednym

z pierwszych opracowań serii; wprowadzie oparty jest na mniejszym zestawie pytań (594) lecz punkty badawcze (25 miejscowości) rozlokowane są w granicach prawie całego powiatu. Większy obszar objęty eksploracją pozwolił pozyskać materiał prezentujący nieco ponad 1400 haseł (plus 82 fotografie w części słownikowej). W sumie zarejestrowanych zostało nieco ponad 28 godzin nagrań.

Cała dokumentacja drogą mailową przekazywana jest do Pracowni Dialektologicznej UAM, gdzie jedna osoba – zasadniczo jest to (współ)redaktor tomu – dokonuje transkrypcji. Zabieg ten gwarantuje jednolitość rozstrzygnięć/zapisów ewentualnych kwestii szczegółowych. Tym sposobem unikamy wariantowości na etapie transkrypcji, a zamieszczony w słowniku materiał (zwłaszcza cytaty użycia) daje gwarancję tożsamej interpretacji zjawisk fonetycznych. Przyjęty dla potrzeb słowników zapis wypowiedzi rozmówców odbiega od tradycyjnie stosowanego w badaniach dialektologicznych zapisu fonetycznego; warunkowane jest to nastawieniem na osoby zainteresowane leksyką gwarową lub też kulturą ludową regionu, które w tej sytuacji zazwyczaj mają ograniczone możliwości korzystania z tego typu opracowań.

Podjęciu się opracowania każdego słownika przyświeca założenie, że będzie on dostępny dla szerokiego kręgu odbiorców, tym samym będzie się przyczyniał do popularyzacji języka i kultury regionu. Żeby zatem nie interesował tylko wąskiego grona dialektologów (ze względu na zapis fonetyczny) należało opracować system łączący dotychczasowe przyzwyczajenia ortograficzne czytelników z możliwością przekazania najważniejszych cech gwarowych. Zaproponowana transkrypcja uproszczona (pośrednia) respektuje najważniejsze zasady ortografii języka polskiego (która i tak jest po części konwencjonalna: dwuznaki *sz*, *cz*, *dź* oznaczają pojedyncze, samodzielne głoski, nie zaś połączenie głosek typu *s-z*, *c-z*, *d-ż*). Uwzględniająca historyczne uwarunkowania ortografia polska ma przecież typ *książka*, który to wyraz niezależnie od wykształcenia osoby mówiącej jest realizowany jako *ksio^oszka* – czyli nie ma tu nosowego *a* (jest przecież „ogonek” jak przy *ę* – a więc: *gęś*), brak też dźwięcznego *ż* (przed bezdźwięcznym *k*). Żeby nie wprowadzać potrzeby uczenia się przez czytelnika wielu reguł nowej ortografii wprowadzamy zasadę, że w takich sytuacjach – chodzi o prawa wymowy polskiej – proponowana ortografia jest tylko w niewielkim (w miarę w najmniejszym) stopniu jej modyfikacją.

Przyzwyczajenie ortograficzne czytelnika szczególnie zauważane będzie przy zapisie dwu cech gwarowych: nosówek oraz istotnej dla gwar Wielkopolski i Małopolski realizacji tzw. fonetyki międzywyrazowej. W pierwszym wypadku chodzi głównie o realizację typu *gąsi*, gdzie tradycyjny zapis *ą* odpowiada *o* nosowemu. W sytuacji drugiej będzie to odstępstwo od ortograficznego przyzwyczajenia typu *brat matki, nasz ojciec*.

Nadrzędną zasadą jest w tej sytuacji stosowanie dwuznaku z drugim elementem nosowym (*n* lub *m*) w tzw. indeksie górnym; zatem zapisujemy *gaⁿsi* (ale i *gyⁿsi*), *soⁿsiek* i *so^msiek*. Asynchroniczna wymowa wygłosowych nosówek ma zgodnie z powyższym postać typu: *chco^m*, *ido^m*.

Fonetyka międzywyrazowa – zjawisko polegające na udźwięcznianiu wygłosu pod wpływem nagłosowej samogłoski lub spółgłoski półotwartej wyrazu następnego – daje zapis typu: *brad matki, narz ojciec*.

Ponadto:

- wymowa gwarowa, dając się zapisać znakami ortografii literackiej, jest tak utrwalana, np. *chtóry*, *nicht*, *śpiklerz*, *wierzk* – przy czym podstawowe zasady ortografii ogólnej są respektowane (dotyczy to zapisu *ó* oraz *rz*);
- grupy spółgłoskowe w wyrazach typu *trzeba* są właśnie tak zapisywane, gdyż w gwarach i w polszczyźnie literackiej są one wymawiane tak samo: *czszeba*;
- dwuznak *rz* należy czytać zgodnie z zasadami ogólnymi – zatem *rzeka*; w jednakowym stopniu dotyczy to typu *zmarzły* – rozdzielne wypowiedzianie każdej z głosek jest w zapisie sygnalizowane znakiem - (dywizem), np. *dzier-zak*;
- nie stosuje się delimitacji tekstu poprzez zastosowanie wielkiej litery i kropki, wyodrębniając zdania lub inne całości syntaktyczne; znak ... (wielokropek) sygnalizuje pauzę w wypowiedzi informatora; oddając jednocześnie sposób (także tempo) mowy stwarza tym samym podstawę do podjęcia analiz składniowych (chodzi także o tzw. małą składnię, składnię grup wyrazowych oddzielonych takimi pauzami);
- znak (!) pojawia się w sytuacjach, kiedy należało rozwiązać wątpliwości dotyczące wymowy konkretnego wyrazu – dotyczy to tak samo specyficznych form gwarowych, jak i realizacji „literackich” przy częściej notowanych osobliwościach regionalnych – najogólniej rzecz ujmując znak ten sygnalizuje, że zapis proponowany nie jest wynikiem błędnego odśłuchu przy transkrypcji lub „pomylki” komputera przy składzie tekstu.

Wszystkie wypowiedzi informatorów zapisywane są kursywą; normalną czcionką podawane są kwestie eksploratora (np. zadawane pytania) lub też szczególne „dopiski” redaktora umożliwiające prawidłowe rozumienie konkretnego fragmentu tekstu (umieszczone w nawiasach kwadratowych: []).

Hasła słownikowe zgodnie z praktyką leksykograficzną podawane są w tzw. formie podstawowej (lub: słownikowej), czyli mianownika liczby pojedynczej (rzeczowniki i przymiotniki) lub jako bezokolicznik (czasowniki). Ze względu na wirtualnego odbiorcę (spoza środowiska językoznawczego) za zbyt obciążające uznajemy podawanie w definicji informacji *stricte* gramatyczne. W słownikach tych nie ma zatem charakterystyki rodzajowej definiowanych leksemów, informacji etymologicznej itp.

W budowie hasła słownikowego wykorzystywane są trzy rodzaje czcionki:

- **bold** – stosowany jest jedynie w zapisie haseł; ta czcionka pojawia się w trzech miejscach: hasło; będący częścią definicji wyraz w odpowiednim miejscu objaśniony jako hasło słownika; na końcu hasła (po zapisie zob.) przynosząc wyrazy o identycznym lub podobnym znaczeniu;
- *kursywa* – wykorzystywana jest jedynie przy zapisie tekstu będącego fragmentem wypowiedzi rozmówcy;
- czcionką normalną zapisywane są wszelkie informacje od autora słownika, a więc: definicje hasła oraz ewentualne uzupełnienia ułatwiające zrozumienie tekstu – te pojawiające się w cytacie użycia wyrazu dopowiedzenia umieszczone są w nawiasach kwadratowych []; na końcu cytatu umieszczony jest skrót nazwy miejscowości, w której został on zarejestrowany, niekiedy użycie konkretnego wyrazu ilustrowane jest dwoma (lub więcej) cytatami z jednej miejscowości – wówczas są one oddzielane średnikiem ;

Przywołajmy kilka przykładów zaczerpniętych ze *Słownika mieszkańców ziemi łukowskiej* (Sierociuk 2019a):

belka – ‘część grabi, w której są zęby’; *grabie ... z ze^mbamy ... belka z ze^mbamy (!) ... o tak; nawierca otwory w belce ... wbija się ze^mby ... oszczy się ... równa ... to się nazywa belka z tymi ... z ze^mbamy ... a tu ... do tego się wierci otwory na grabie ... i się obsadza ... na grabisko ... (Bur); mówiłam przed chwilo ... belka ... (Fik, Osn, Wks); belka ... i ... i ze^mby ... (Wks); ze^mby ... belka ... (WDM); belka z ze^mbami ... (Żył); zob. **belecza, kłódka**;*

grono – ‘tu: luźno ukształtowany rodzaj kłosa’: *owies ma grono ... grono się nazywało... (Grd); [proso] w gronach ... (Brz); [proso] takie ma ... grono takie ... (Chr)*.

W sytuacji, kiedy definiowane wyrazy przynależą do odmiennych kręgów tematycznych podajemy je jako kolejne hasła, sygnalizując to odpowiednio cyframi rzymskimi:

ładować I – ‘naprawiać, reperować’; *kował kosy kul ... pługi ładował ... pie^oty ... przykładnie przykro^ocał (!)... (Bur)*;

ładować II – ‘nakładać’; *nakładano ... najpierw oczywiście ono musiało być ... [...] a potem ładowało się na wóz ... tak czę^osto się mówi ... że ładowało się siano ... podawał te siano widłami do góry ... na wóz ... widły i grabie były tutaj potrzebne ... (WOK)*.

W szczególnych wypadkach integralną częścią definicji słownikowej jest „tu:” Stojemy je w sytuacji, kiedy znaczenie definiowanego wyrazu dokumentuje swoiste przesunięcie semantyki poza znaczenie niejako podstawowe języka opisywanej społeczności lub spotykane zasadniczo w obrębie innego pola tematycznego. Wobec sygnalizowanego cyframi innego znaczenia (niejako podstawowego – zob. wyżej: I, II.), owe „tu:” podkreśla swoiste osobliwości. Należy uwzględnić zależność, że słownik rejestrując ograniczoną tematycznie leksykę niewielkiego obszaru, w znacznym stopniu odnotowuje właśnie znaczenia sygnalizowanych owym „tu:”.

hak – ‘tu: narzędzie o dwu zębach używane do ściągania gnoju z wozu’: *kociuba ... albo hak ... (Goł); zob. kociuba, kopacz, kopoc, kopocz, kopyrsak, kopyrtacz, korpysz, korpysz, kóciuba, pazury I, szarpak*.

jarzmo – ‘tu: ogrodzenie dla rodzącej lub karmiącej maciory zabezpieczające młode przed zaduszeniem’: *jarzmo ... ewentualnie kojec porodowy ... (Goł); zob. kojec, kotnik, prosientnik*.

kamienica – ‘tu: stos kamieni na polu lub przy drodze’: *uskładany stos ... kamienica ... (Alk); to się nazywało kamienica ... (Fik); to u nas to się mówiło kamienica ... (Wks); zob. kamionka I*.

mleko – ‘tu: biała ciecz z ziarna zboża niedojrzałego jeszcze do koszenia’: *zboże musi być ... nie musi być mleka w ziarku ... powinno się przelamać ... do koszenia re^ocznego ... bo do koszenia teraz to musi być dobrze suche ... (Bur)*.

Niekiedy zachodziła konieczność usunięcia z wypowiedzi fragmentu mało istotnego dla określenia znaczenia ilustrowanego wyrazu; sytuacje takie tradycyjnie zaznaczane są wielokropkiem ujętym w nawiasy kwadratowe: [...]. W sytuacji, kiedy teren eksploracji był znaczny, każdy z przywołanych cytatów ilustrujących użycie wyrazu hasłowego opatrzony jest informacją geograficzną, będącą skrótem nazwy miejscowości, w której został zarejestrowany. W sytuacji, kiedy tych informacji występuje kilka po sobie (bez cytatu), są one oddzielone średnikiem.

Ograniczenie dla słownika pola tematycznego jako zakresu badawczego leksyki nie powinno przesądzać o objętości zaprezentowanego materiału; jest to wypełniane zawartością ilustracji kontekstowego użycia uwzględnionych przykładów. Przypomnę, że eksploracja terenowa prowadzona jest z wyraźnym założeniem wykorzystania pozyskanych wypowiedzi właśnie jako tekstowej ilustracji konkretnych haseł. Obfitość – ale i objętość – przywoływanych cytatów rekompensuje liczebność haseł. Rozbudowany pod tym względem artykuł słownikowy powinien przynosić użycie specyficznych form danego hasła bądź też pośrednio informacje gramatyczne. Przykładowo można podać cytaty z rozmowy o weselu zarejestrowane w Dąbrowce Wlkp. w roku 2006:

grać – ‘wydobywać melodię z konkretnego instrumentu’; *musimy grać ...; grocze ... no ... tyn graje na tym ... a tyn graje na tym ...;*

zagrać – ‘wydobyć melodię z konkretnego instrumentu’; *zagrajim ... abo tyż tak ... zagrajim t^o ... no ... Wicek! ... grómy ... no ale c^o? ... no trzeciego ... już by wiedzieli co to jest ...; to óni mieli długóm kśio^zke ... tam były nuty ... e! ... zagrómy raz przez te dużykie kśio^zki ...;*

Zważywszy na to, że o ostatecznym zestawie oraz o zawartości haseł w słowniku decyduje dialektolog (pracownik naukowy), ich ilustracja tekstowa może zawierać różnego typu dane poszukiwane przez lingwistów. Niekiedy są to zamieszczane informacje o terenowej żywotności form istotnych przy opisie zjawisk z nimi niejako powiązanych. Dla niewtajemniczonego czytelnika hasło *ręcznie* może być uznane za mało ciekawe, tożsame z polszczyzną ogólną. Informacja o jego wyłącznym używaniu okazuje się istotna w kontekście podejmowanej próby wykreślenia granicy zasięgu typu *ręczno*. W gwarach Wielkopolski te dwie formy wykazują odmienne obszary występowania; por.:

no bo kiedyś bardzo oszczęⁿdzali pranie ... cza było ryⁿcznie prać ... (Dąbrowka Wlkp., gm. Zbąszynek, pow. Świebodzin, nagranie z 2012 r., inf. ur. 1942 r.);

kartofle to sadzarkóm ... czy kiedyż ryⁿczno (!) sadzili ... znakowali ... nie ...; ten ... znacznik ... nie ... to ryⁿczno sobie w ogródku przycioⁿgnie ... i zaś sobie kobita sadzi ... czy kwiały ... czy ... czy tam ... marchew ... czy coś sieje ... nie ... (Adamów, gm. Golina, pow. Konin; nagranie z 2005 r., inf. ur. 1928 r.).

Stosowanie bogatej ilustracji tekstowej umożliwia zawarcie w słowniku wielu informacji istotnych także przy szkicowaniu charakterystyki lingwistycznej dokumentowanej

gwary. To właśnie w dłuższych cytatach można zamieszczać zauważane przez respondentów informacje o zmianach zachodzących w tejże gwarze, jak też i o leksemach (czy o innych zjawiskach językowych) dla niej obcych. Szczególnych przykładów dostarczają badania prowadzone na pograniczach dialektalnych czy też językowych. Poniższe ilustracje rejestrowane były w Dąbrówce Wlkp., miejscowości do 1945 r. pozostającej poza granicą Polski:

jak pokosili to^e później ustawili gromodki ... dzie inđzi mówio^m myndełe ... nie ... a u noz mówili grómodki ...;

to jes kwoka od kurczo^t ... kluka ... no ... to sie mówi kluka ... ona klukała (!) ... nie kwokała tylko tyż klukała ...;

wie pan co to jes luńt? ... na kiebase mówili ... jak kiebasy były takie ... nie ... to mówili ... nie ... taki kawoł luńta ... na kiebase ... to nie mówili pento ... jak tero sie mówi ... nie ... tylko mówili kawoł luńta ... no ...;

pioski ... kidyś (!) ... no ... tero mówio^m źdżory ... i różnie ... nie ... ale przód to mówili ... "o ... na tych pioskach to nidz bardzo nie urośnie ...;

pi^odziesio^t kila jes cyntner ... ale to jeszcze w Niemczech dzisia (!) majó^m ... centnery ... funty ... metry po wojnie przyszły ... bo jeszcze my sie z tego nawet śmiali ... bo jag ludziza Buga przyszli oni liczyli na metry ... a my mówili se ... no przeez na metry to sie liczy materiał ... a nie cie^ożary jakieś ... nie ... to my sie jeszcze śmiali z tego ... to wim że to przyszo po wojnie ... bo my^o (!) kiedyś ni ... metry to my ni mówili ... na to metry ... a cyntnery i funty ...

Dwa pierwsze cytaty jednoznacznie rozstrzygają żywotność leksemu na innych terenach wchodzącego w relacje synonimiczne (*grómodka – mendel*); kolejne trzy dokumentują zmiany zachodzące w tej gwarze. We wszystkich wypadkach są to informacje podawane przy okazji ilustrowania żywotności leksemu uznawanego za typowy dla gwary dąbrowieckiej.

Uzupełnieniem hasła tekstowego bywa fotografia przedstawiająca definiowany desygnat. Ponieważ ilustracje te dostarczają także uczniowie biorący udział w eksploracjach, ich jakość – i dokładność – nie we wszystkich wypadkach spełnia wymogi umożliwiające pełne wykorzystanie ich w publikacji. Tak jak warstwa materiałowa uzupełniana jest przez (współ)redaktora całości, takóŜ i bywa z dokumentacją fotograficzną. Zaangażowanie zespołu dialektologicznego w ostateczny kształt (i zawartość) leksykonu przesądza, że w znacznym stopniu są to ilustracje o duŜej wartości dla dociekań etnograficznych. Widoczne to jest zwaŜcza w zestawianiu fotograficznej dokumentacji do słowników reprezentujących tereny znacznie oddalone. Dobrym przykładem jest tu demonstracja sprawdzania poprawności osadzenia kosy stosowana w okolicach Łukowa (południowe Mazowsze) i w Węglewie (środkowa Wielkopolska):

Wielkopolskie Słowniki Regionalne są pomyślane jako leksykony popularnonaukowe, o których kreśląc perspektywy polskiej leksykografii gwarowej, Reichan i Woźniak w roku 1991 pisali między innymi:

Obecnie panuje duŜe zapotrzebowanie na tego typu słowniki w związku z zainteresowaniem kulturą poszczególnych regionów. Staną się one przydatne w nauczaniu szkolnym. Po-



Fot. 1. Kośnik sprawdza osadzenie kosi (okolice Łukowa; fot. J. Sierociuk [2019])



Fot. 2. Kośnik sprawdza osadzenie kosi (Węglewo; fot. J. Sierociuk)

wstanie tego typu dzieł zależy w znacznej mierze od inicjatywy i prężności lokalnych ośrodków interesujących się kulturą regionu. Miłośnicy swych rodzinnych okolic odegrają tu rolę decydującą (Reichan, Woźniak 1991: 41).

Do powyższych uwag warto dodać jeszcze jedną, wykraczającą nieco poza obręb gwar jednego dialektu. Tym bowiem sposobem zestawienie wedle powyższych założeń leksykonu dokumentującego zasób słownikowy gwar odmiennych kompleksów dialektalnych stwarza podstawy do podejmowania różnego typu analiz komparatystycznych. Wedle tych samych przesłanek możliwa jest także prezentacja bogactwa leksykalnego gwar pokrewnych języków słowiańskich.

Wielkopolskie Słowniki Regionalne

- Kobus J., Gniazdowski T. (red.) (2018), *Słownik języka mieszkańców okolic Gniezna. Świeta, wierzenia i przesady*. Poznań. http://psp.amu.edu.pl/asset/public/1411/Słownik_Gniezna.pdf
- Kobus J., Stępień M. (red.) (2018), *Słownik języka mieszkańców okolic Czarniejewa. Praca na roli i w gospodarstwie*, Poznań. http://psp.amu.edu.pl/asset/public/1412/Słownik_Czarniejewa.pdf
- Kobus J., Migdalek A. (red.) (2021), *Słownik języka mieszkańców okolic Pobiedzisk. Praca na roli i w gospodarstwie*. Poznań.
- Osowski B. (red.) (2018a), *Gospodarz. Słownik języka mieszkańców powiatu kolskiego*, Poznań. <https://wydawnictwo.ptpn.poznan.pl/wp-content/uploads/2021/02/Gospodarz.-Słownik-jezyka-mieszkanow-powiatu-kolskiego.pdf>
- Osowski B. (red.) (2018b), *Gospodyni. Słownik języka mieszkańców powiatu kolskiego*, Poznań. <https://wydawnictwo.ptpn.poznan.pl/wp-content/uploads/2021/02/Gospodyni.-Słownik-jezyka-mieszkanow-powiatu-kolskiego.pdf>
- Osowski B. (red.) (2019), *W kuchni u pleszewian. Słownik języka i kultury mieszkańców powiatu pleszewskiego*, Poznań. <https://wydawnictwo.ptpn.poznan.pl/wp-content/uploads/2021/02/W-kuchni-u-pleszewian.-Słownik-jezyka-i-kultury-mieszkanow-powiatu-pleszewskiego.pdf>
- Sierociuk J. (red.) (2019a), *Słownik języka mieszkańców ziemi lukowskiej. Praca na roli i w gospodarstwie*, Poznań. http://psp.amu.edu.pl/asset/public/1413/Słownik_ziemi_lukowskiej.pdf

Literatura

- Karaś H. (2011), *Polska leksykografia gwarowa*, Warszawa.
- Reichan J., Woźniak K. (2001), *Perspektywy polskiej leksykografii gwarowej*, [w:] *Gwary Dziś*, t. 1. *Metodologia badań*, red. J. Sierociuk, Poznań, s. 33–42.
- SGP, *Słownik gwar polskich*, oprac. Zakład Dialektologii Polskiej Instytutu Języka Polskiego PAN, t. I, z. 1: *A–Algiera*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1979 – t. X, z. 33: *I–Iżyna*, Kraków 2019.
- SGP (1977), *Słownik gwar polskich*, oprac. Zakład Dialektologii Polskiej Instytutu Języka Polskiego PAN, *Źródła*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Sierociuk J. (2006), *Regionalny słownik gwarowy – nowa propozycja z udziałem środowiska lokalnego*, [w:] *Język – literatura – wychowanie. Praca zbiorowa dedykowana Profesor Annie Kowalskiej*, red. J. Bałachowicz, S. Frycie, Warszawa, s. 65–70.

- Sierociuk J. (2010), *Założenia metodologiczne regionalnych słowników gwarowych powstających przy współudziale środowisk lokalnych*, *Studia Dialektologiczne*, t. IV, red. H. Kurek, A. Tyrpa, J. Wronicz, Kraków, s. 135–143.
- Sierociuk J. (2012), *Cechy definicyjne gwar w języku mieszkańców wsi*, [w:] *Językoznawstwo. Prace na XV Międzynarodowy Kongres Słowistów w Mińsku 2013*, t. I, *Z Polskich Studiów Słowistycznych*, seria XII, Warszawa, s. 159–166.
- Sierociuk J. (2016), *Słowniki regionalne jako wstępny etap opracowania Słownika ogólnowielkopolskiego*, [w:] *Słowiańskie słowniki gwarowe – tradycja i nowatorstwo*, red. D.K. Rembiszewska, Warszawa–Łomża, s. 245–254.
- Sierociuk J. (2017), *Językowo-kulturowa wspólnota wsi słowiańskiej – założenia projektu badawczego*, „Gwary Dziś”, t. 9, s. 71–83, <http://gwary.ptpn.poznan.pl/wp-content/uploads/2019/12/Gwary-9-06-Sierociuk.pdf>.
- Sierociuk J. (2018), *Deminitiva gwarowe w systemie i w tekście*, [w:] *Językoznawstwo. Prace na XVI Międzynarodowy Kongres Słowistów w Belgradzie 2018*, t. II, *Z Polskich Studiów Słowistycznych*, seria 13, red. Z. Greń, Poznań, s. 273–282.
- Sierociuk J. (2019), *Bamber – rozwój znaczeniowy wyrazu*, [w:] „Kronika Miasta Poznania” 2: *Bambrzy*, s. 41–54.
- Sierociuk J. (2020a), *Features defining dialects spoken in language of villagers*. „Gwary Dziś / Dialects Today”, t. 13, s. 173–181, http://gwary.ptpn.poznan.pl/wp-content/uploads/2021/01/12_Gwary_13_2020_Features-defining-dialects.pdf; <https://pressto.amu.edu.pl/index.php/gd/issue/view/1760>.
- Sierociuk J. (2020b), *Dialectal diminutives in a system and a text*, „Gwary Dziś / Dialects Today”, t. 13, s. 191–200, http://gwary.ptpn.poznan.pl/wp-content/uploads/2021/01/14_Gwary_13_2020_Dialectal-diminutives.pdf; <https://pressto.amu.edu.pl/index.php/gd/issue/view/1760>.
- Sierociuk J. (2020c), *The linguistic and cultural community of a Slavic village: research project assumptions*, „Gwary Dziś / Dialects Today”, t. 13, s. 227–241, http://gwary.ptpn.poznan.pl/wp-content/uploads/2021/01/17_Gwary_13_2020_The-linguistic-and-cultural-community.pdf; <https://pressto.amu.edu.pl/index.php/gd/issue/view/1760>.
- Sobierajski Z. (1985), *Teksty gwarowe z zachodniej Wielkopolski*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź.
- Sobierajski Z. (1990), *Teksty gwarowe z północnej Wielkopolski*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Sobierajski Z. (1991), *Podstawowe założenia metodyczne Słownika Ludowego Wielkopolski*, „Prace Filologiczne”, t. XXXVI, s. 65–77.
- Sobierajski Z. (1995), *Teksty gwarowe ze środkowej Wielkopolski*, Poznań.
- Woźniak K. (2000), *Stan polskiej leksykografii gwarowej pod koniec XX wieku*, [w:] *Słowiańskie słowniki gwarowe*, red. H. Popowska-Taborska, Warszawa, s. 17–51.
- Zaręba A. (1969–1996), *Atlas językowy Śląska*, t. I–VIII, Warszawa–Kraków.
- Шерочук Ї. [Serochuk Ī. (Sierociuk J.)] (2019), *Диалектният речник като проявление на опазването на народната култура* [*Dialektният речник като проявление на опазването на народната култура*], „Български език” [„Bulgarski ezik”] 66, № 3, s. 65–76. http://www.balgarskiezik.eu/3-2019/06-Sierociuk_str.%2065-76.pdf.

CYRYL

WIRTUALNE MUZEUM HISTORII POZNANIA

- 50 tysięcy obiektów cyfrowych
- fotografie, pocztówki, mapy, plakaty i dokumenty archiwalne ze zbiorów prywatnych i 30 poznańskich instytucji
- cenne materiały źródłowe i edukacyjne dla wszystkich pasjonatów historii
- świadectwa życia społecznego i kulturalnego Poznania od XVIII wieku do PRL

WWW.CYRYL.POZNAN.PL



